

Klaudia Natalia Wizimirska-Napora

Modelowanie rozwiązań konfliktów międzynarodowych w świetle rozważań nad bezpieczeństwem



Wydawnictwo Kontekst

Klaudia Natalia Wizimirska-Napora

Modelowanie rozwiązań konfliktów międzynarodowych w świetle rozważań nad bezpieczeństwem

Klaudia Natalia Wizimirska-Napora

Modelowanie rozwiązań konfliktów międzynarodowych w świetle rozważań nad bezpieczeństwem

Poznań 2021
Wydawnictwo Kontekst

Klaudia Natalia Wizimirska-Napora, *Modelowanie rozwiązań konfliktów międzynarodowych w świetle rozważań nad bezpieczeństwem*, Poznań 2021, Wydawnictwo Kontekst, 348 s., 24 tabele, 7 rycin.

RECENZENCI

Prof. dr hab. inż. Marian Kopczewski (Akademia Wojsk Lądowych we Wrocławiu)

Dr hab. Rafał Ożarowski, prof. WSAB (Katedra Bezpieczeństwa Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu w Gdyni)

STRESZCZENIE

Monografia przedstawia zespół przemyśleń ukierunkowany na kształtowanie procesu modelowania rozwiązań konfliktów międzynarodowych oraz rolę i wykorzystanie w tym obszarze procesu prognozowania. Rozważania oparte są na wiedzy z zakresu bezpieczeństwa, konfliktów międzynarodowych oraz polityki zagranicznej państwa i organizacji międzynarodowych, których instrumentarium jest wykorzystywane w procesie podejmowania decyzji na arenie międzynarodowej. Wybrane konflikty międzynarodowe: indyjsko-pakistański o Kaszmir, amerykańsko-iracki (II wojna w Zatoce Perskiej w 2003 r.) oraz rosyjsko-gruziński (wojna w Gruzji w 2008 r.) zostały poddane analizie i ocenie. Zaproponowana i przeprowadzona analiza porównawcza pozwoliła na zidentyfikowanie części wspólnych rozpatrywanych konfliktów. Te wyodrębnione podobieństwa stanowią jednocześnie dane wyjściowe do wypracowania i testowania własnego modelu, którego ramy powstały na podstawie modeli podejmowania decyzji w polityce zagranicznej, a całość oparta jest na *Analytic Hierarchy Process* oraz logicznej teorii języka. Ponadto, scharakteryzowano katalog metod i narzędzi analizy stosunków międzynarodowych w zakresie prognozowania i modelowania oraz wybrane modele kwantytatywne.

SŁOWA KLUCZOWE

bezpieczeństwo, konflikty międzynarodowe, modelowanie, prognozowanie, narzędzia wsparcia decyzji

PROJEKT OKŁADKI

Klaudia Natalia Wizimirska-Napora, Adrian Napora

KOREKTA

Bartosz Sobański

© COPYRIGHT BY

Klaudia Wizimirska-Napora

Wydawnictwo Kontekst, Poznań 2021

ISBN 978-83-66476-32-5

DRUK

Zakład Poligraficzny Moś & Łuczak

WYDAWCA

Wydawnictwo Kontekst

www.wkn.com.pl

kontekst2@o2.pl

 **Kontekst**
Wydawnictwo

Spis treści

Przedmowa	7
Wstęp	9
1. Spory i konflikty międzynarodowe jako podstawowe źródła zagrożeń dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego	15
1.1. Ogólna charakterystyka podejścia do wojny i pokoju – porządek anarchiczny i równowaga sił	15
1.1.1. Definiowanie wojny i konfliktu zbrojnego	15
1.1.2. Definiowanie pokoju	19
1.1.3. Porządek anarchiczny i równowaga sił	14
1.2. Wielowymiarowość współczesnych konfliktów międzynarodowych w perspektywie wybranych teorii	27
1.2.1. Istota i prawo konfliktów międzynarodowych	34
1.2.2. Klasyfikacja konfliktów	36
1.2.3. Uwarunkowania i źródła konfliktów międzynarodowych ...	39
1.3. Dynamika i etapowość – fazy i stadia rozwojowe konfliktów mię- dzynarodowych	44
1.4. Realia i perspektywy współczesnych zagrożeń międzynaro- dowych	52
2. Polityka zagraniczna państwa jako narzędzie rozwiązywania konfliktów międzynarodowych	67
2.1. Pojęcie i istota polityki zagranicznej	67
2.2. Uwarunkowania, cele i funkcje polityki zagranicznej	71

2.3.	Instrumentarium polityki zagranicznej	84
2.4.	Mechanizm decyzyjny w polityce zagranicznej	87
2.5.	Dyplomacja jako narzędzie w zapewnianiu bezpieczeństwa i rozwiązywaniu konfliktów międzynarodowych	96
3.	Organizacje międzynarodowe i ich wpływ na konflikty międzynarodowe	115
3.1.	Organizacje międzynarodowe – pojęcie i klasyfikacja	115
3.2.	Funkcje i struktura organizacji międzynarodowych	123
3.3.	Dynamika rozwoju organizacji międzynarodowych	127
3.4.	Regulacja konfliktów międzynarodowych w systemie ONZ	129
3.5.	Zmienność i dynamika procesu integracji – NATO i UE	135
3.6.	Mechanizmy regulacji sporów międzynarodowych w ramach OBWE	147
4.	Tendencje i trendy na przykładzie wybranych konfliktów międzynarodowych – studia przypadku i analiza porównawcza	153
4.1.	Wybrane konflikty międzynarodowe – studia przypadku	153
4.1.1.	Konflikt pakistańsko-indyjski (spór o Kaszmir)	154
4.1.2.	Konflikt amerykańsko-iracki (II wojna w Zatoce Perskiej) ..	178
4.1.3.	Konflikt rosyjsko-gruziński (wojna w Gruzji 2008 r.)	202
4.2.	Analiza porównawcza wybranych konfliktów	225
4.2.1.	Wprowadzenie metodologiczne	225
4.2.2.	Proces analizy porównawczej	235
5.	Modelowanie rozwiązań konfliktów międzynarodowych za pomocą prognozowania	247
5.1.	Metody i narzędzia analizy w stosunkach międzynarodowych – prognozowanie i modelowanie	247
5.1.1.	Prognozowanie	248
5.1.2.	Modelowanie	259
5.2.	Charakterystyka wybranych modeli „rozwiązywania konfliktów” ...	266
5.3.	Rozwiązywanie konfliktów we wczesnym stadium za pomocą modelowania z wykorzystaniem prognozowania na wybranych przykładach	291
	Zakończenie	313
	Bibliografia	325
	Spis tabel	345
	Spis rycin	346
	Summary	347

Przedmowa

Oddajemy do rąk Czytelników opracowanie „Modelowanie rozwiązań konfliktów międzynarodowych w świetle rozważań nad bezpieczeństwem” opublikowane w serii: Monografie Naukowe Wydawnictwa Kontekst.

Autorka podjęła problematykę rozwiązywania konfliktów międzynarodowych z wykorzystaniem metod kwantytatywnych, uznając obszar ten za niezwykle aktualny oraz istotny dla współczesnej społeczności międzynarodowej. Opracowanie stanowi rozprawę doktorską noszącą tytuł „Modelowanie rozwiązań konfliktów międzynarodowych z wykorzystaniem prognozowania na wybranych przykładach”, z uwzględnieniem uwag i sugestii szanownych recenzentów oraz badaczy i naukowców, których autorka miała zaszczyt poznać w trakcie studiów i przewodu doktorskiego.

Książka opatrzona została szerszym tytułem aniżeli rozprawa doktorska, gdyż podejmowane w niej zagadnienia obejmują większy wachlarz problemów stosunków międzynarodowych i bezpieczeństwa niż same konflikty międzynarodowe. Zawiera wybór zagadnień, niezwykle ciekawych, ale i trudnych, które – na gruncie wyżej określonego przedmiotu – autorka uznała za szczególnie ważne i interesujące. Ponadto, uznając, że podejmowanie ryzyka jest immanentnym czynnikiem rozwoju podkreśla, że naukowe prognozowanie – bo o tym jest mowa – stanowi nadal wyzwanie badawcze, które podyktowane jest zarówno przez teorię, jak i praktykę życia. Tym samym, uznając potrzebę przygotowania ludzkiego działania do podejmowania decyzji w ramach zmieniających się realiów

życia społeczno-politycznego autorka otworzyła się na innowacyjne rozwiązania proponując wdrażanie metod ilościowych do badań w obszarze nauk społecznych.

Wyobraźnia i kreatywność nie muszą prowadzić do negatywnych zjawisk. Cechy te w połączeniu z odpowiedzialnością społeczną są w stanie zmienić postawy doprowadzając w konsekwencji do ukierunkowania działań w pożądany sposób. Zatem niniejsza książka dedykowana jest studentom i badaczom stosunków międzynarodowych, zarówno praktykom jak i teoretykom.

Obecnie, gdy nie istnieje już podział świata na dwa bloki polityczno-militarne, konflikty wewnętrzne przestały grać rolę zastępczego poligonu rywalizacji między dwoma supermocarstwami. Mimo, iż po rozpadzie bloku wschodniego konflikty straciły wymiar strategiczny, to jednak w dalszym ciągu powodują destabilizację polityczną w poszczególnych regionach i niosą za sobą ogromne cierpienia ludności, śmierć, głód i epidemie. Ponadto, w ostatnim czasie nasiliły się ataki i zamachy terrorystyczne, nie jest wykluczone nawet użycie broni atomowej. Każda wojna jest nieszczęściem. Każda niesie cierpienie dla człowieka. Nie da się tego uniknąć, niezależnie od tego jakie pobudki mogłyby leżeć u podstaw wywołanego konfliktu.

Natura konfliktów jest bardzo złożona, aby ją zrozumieć należy dostrzec wielowymiarowe i często dynamicznie zachodzące zmiany pomiędzy grupami społecznymi objętymi konfliktem. To właśnie zmiany, o różnorodnym charakterze, modyfikują środowisko konfliktu. Współczesne konflikty, często trudno rozwiązywalne lub wręcz nierozwiązywalne, zarówno te na poziomie międzygrupowym, jak i międzynarodowym bywają głęboko zakorzenione w historii kolonializmu, etnocentryzmu, rasizmu czy ogólnie pojętego łamania praw człowieka. Pojawiają się w momencie zaistnienia sprzeczności nie do pogodzenia. W takiej sytuacji silniejsi wykorzystując swoją potęgę marginalizują słabszych. Generowane tym procesem konflikty mają różnorodne podłoże, związane nieuchronnie z wymiarem politycznym, a ich skutki wykraczają poza obszar gdzie mają miejsce. Źródła konfliktów zatem można dopatrywać się w niezdolności do adoptowania się

części społeczności do szybkiego tempa zmian na arenie międzynarodowej, a co za tym idzie nieefektywności państw w zakresie koniecznej pomocy i rozwoju. Uprawnienia odgrywają istotną rolę. Stanowią kategorię używaną często w naukach społecznych. Uprawnienia, rozumiane jako środki dostępu, mogą stanowić bilet wstępu, ich brak natomiast może skutecznie doprowadzić do złych nastrojów, strat, a w efekcie do konfliktów.¹ Uprawnienia jako kategoria są usytuowane w roli ważnego endogennego czynnika relacji społecznych, określają pewien stopień trwałości i dobrobytu. Poprzez uprawnienia tworzą się bariery i podziały. Określają one zakres uczestnictwa danego społeczeństwa w życiu politycznym, pokazują szanse i dają obszar wolności. Nadając uprawnieniom większy zasięg można uzyskać pojęcie normy. Mianowicie, podstawowym elementem wiążącym społeczeństwo i władzę jest bezpieczeństwo. Podmiot suwerenny kształtuje je poprzez działania w ramach kreowania aktów prawnych. Daleko idąca deprywacja w zakresie tego fundamentalnego elementu jakim jest bezpieczeństwo to przykład uprawnienia o charakterze normy, której nie można zadekretować w ramach konkretnego systemu prawa. Jednak poza nimi wyróżniamy zobowiązania, które według części autorów wytwarzają pojęcie świata poza uprawnieniami.

W dobie globalizacji i szeroko rozwiniętej współpracy międzynarodowej nadal mamy do czynienia z wieloma konfliktami międzynarodowymi. Konflikt ma miejsce wówczas, gdy między dwoma lub większą liczbą podmiotów występują sprzeczności wynikające z różnicy interesów. W zależności od sytuacji i eskalacji napięcia przedmiot konfliktu może pojawiać się zarówno stopniowo, jak i gwałtownie. Dochodzi do niego wówczas, gdy strony podejmują działania polityczne, ekonomiczne bądź militarne w celu narzucenia swoich racji. Ważną rolę w tym procesie odgrywa zachowanie stron konfliktu, ponieważ biorąc pod uwagę to kryterium, możemy dokonać podziału na konflikty słowne, w postaci protestu, sprzeciwu, groźby oraz akcje konfliktowe, które mogą prowadzić do zerwania stosunków dyplomatycznych, demonstracji siły bądź bezpośredniego jej użycia.

Jak liczne klasyfikacje konfliktów możemy wymieniać, tak liczne elementy środowiska tych konfliktów będą miały znaczący wpływ na ich charakter, przebieg oraz możliwość rozwiązania. Położenie geograficzne lub dostęp do surowców naturalnych to tylko niektóre z nich. W kształtowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego ogromną rolę odgrywają organiczne polityki zagraniczne państw

¹ B. Barnaszeński, *Źródła kryzysów i konfliktów. Uwarunkowania stymulujące społeczne kryzysy i konflikty wewnętrzne oraz transgraniczne*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 15.

oraz organizacje międzynarodowe, których rola obecnie budzi jednak kontrowersje. Mimo, iż ich status i cel są jak najbardziej zbieżne z funkcją kształtowania bezpieczeństwa, ich działania wciąż pozostają niewystarczające.

Konflikty międzynarodowe stanowią źródło zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Wydaje się, iż zmieniły się na zawsze z uwagi na swoje funkcje i formę. W konfliktach znajdują zastosowanie nowe, całkiem odmienne technologie, które z kolei zmieniają same konflikty. Jednocześnie ze zmianą rodzaju i taktyki nowego, odmiennego nieprzyjaciela, zmierza się w kierunku całkowitej inwigilacji konfliktów zbrojnych, w których biorą udział już nie tylko ludzie. Wprowadza się nowe uzbrojenie pozwalające na atak spoza zasięgu broni defensywnej przeciwnika, co pozwala na przeprowadzenie precyzyjnych uderzeń. Ponadto, rozrasta się siła działań w cyberprzestrzeni oraz tajnych operacji prowadzonych przez elitarne siły, dla których pole walki ma charakter globalny.²

Z uwagi na powyższe, konflikty jednoznacznie stanowią zagrożenie, ale i ogromne wyzwanie współczesności, któremu można i należy stawić czoła. Z uwagi na tak przyjęty problem, niniejsze opracowanie skupia się z jednej strony na poszukiwaniu metod rozwiązywania konfliktów, ale z drugiej strony, zważywszy na kluczową rolę ośrodków decyzyjnych, na poszukiwaniu narzędzi wsparcia decyzji. Środkiem do tych poszukiwań jest kompleksowa analiza, która pozwoli na skonstruowanie modelu służącego rozwiązywaniu konfliktów poprzez wielo-
poziomowy proces analizy i podejmowania decyzji.

Na drodze poszukiwania rozwiązań konfliktów w świecie dynamicznie rozwijającym się należy sięgać po nowe, wyspecjalizowane narzędzia, dzięki którym można zoptymalizować sposoby poszukiwania kompromisów. Prognozowanie i modelowanie przyszłych działań m.in. na podstawie eksperymentów *ex post facto*³, daje wielkie możliwości w zakresie rozwiązywania konfliktów we wczesnym stadium ich trwania. Wyobraźnia i kreatywność nie muszą prowadzić do negatywnych zjawisk. Cechy te w połączeniu z odpowiedzialnością społeczną są również w stanie zmienić postawy doprowadzając w konsekwencji do ukierunkowania działań w pożądanym sposób.⁴ Syntetycznym wskaźnikiem dojrzałej inteligencji i odpowiedzialności jest zdolność przewidywania (i odpowiednie

² R. H. Latiff, *Wojna przyszłości w obliczu nowego globalnego pola bitwy*, Wyd. PWN, Warszawa 2018, s. 27-28.

³ L. Sołoma, *Metody i techniki badań socjologicznych. Wybrane zagadnienia*, Wyd. WSP, Olsztyn 1995, s. 35.

⁴ R. D. Hochleitner, *Ścieżka nadziei i jej perspektywy: jak będziemy żyć jutro?*, „Deutschland” 1999, nr 6, s. 12-15.

przygotowanie się na nadchodzące wydarzenia lub uniknięcie ich albo zmiana ich biegu). Prognozyka zatem daje duże możliwości, niemniej jednak należy liczyć się z pewnymi trudnościami w tym obszarze.

Praca nieformalnie została podzielona na dwie części. Pierwsza z nich obejmuje trzy rozdziały, które tworzą podstawę teoretyczną do rozważań nad bezpieczeństwem, a także są „bazą danych” dla drugiej części pracy, w skład której wchodzi dwa rozdziały empiryczne.

Celem pierwszego rozdziału jest przybliżenie i charakterystyka konfliktów międzynarodowych. Począwszy od przedstawienia ogólnej teorii wojny i pokoju, poprzez historyczny opis i ewolucję teorii konfliktu w różnych aspektach, konceptualizację konfliktu z wykazem siatki pojęciowej, aż do analizy trendów współczesnych konfliktów na arenie międzynarodowej i ukazania perspektyw w ich rozwoju.

Drugi rozdział skupia się na zdefiniowaniu pojęć oraz zrozumieniu istoty i mechanizmów funkcjonowania polityki zagranicznej państwa. Spełnia ona różnorodne funkcje, jednak z uwagi na charakter pracy, uwaga skupiona zostanie na narzędziach i metodach stosowanych w ramach polityki zagranicznej do przeciwdziałania powstawaniu konfliktów oraz ich rozwiązywania. Z uwagi na główny cel pracy w rozdziale tym zwrócono szczególną uwagę na mechanizm decyzyjny i jego uwarunkowania. W ramach tej części wyjaśniona zostanie także rola dyplomacji w kształtowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego.

Trzeci rozdział przedstawia pojęcia i istotę funkcjonowania organizacji międzynarodowych, a także zawiera opis ich zadań oraz funkcji w procesie rozwiązywania sporów i konfliktów międzynarodowych (ze szczególnym uwzględnieniem ONZ, NATO, UE i OBWE).

Czwarty rozdział rozpoczyna drugą, empiryczną część pracy. Jest to analiza wybranych konfliktów międzynarodowych. Ich opis, ze szczególnym uwzględnieniem genezy, uwarunkowań historycznych i politycznych, jest przydatny i stanowi podstawę do wyłonienia przyczyn konfliktów. Studium przypadku zawiera szersze opisy trzech konfliktów, nie tylko poszczególne ich epizody (wojny). Wybranymi przypadkami są następujące konflikty: indyjsko-pakiński o Kaszmir, iracko-amerykański (z uwzględnieniem II wojny w Zatoce Perskiej z 2003 r.) oraz rosyjsko-gruziński (ze szczególnym naciskiem na wojnę z 2008 r.). Ich deskrypcja stanowi podłoże do rozważań nad poszukiwaniem rozwiązań opartych na przyczynach konfliktów. Nie jest celem znalezienie rozwiązania dla wybranych przypadków. Stworzona w dalszym etapie tabela porównawcza oraz wnio-

ski wynikające z analizy porównawczej są niezbędnym elementem wyjściowym dla wyłonienia danych testowych, które zostały użyte do rozwijania metod i koncepcji prognostycznych w ostatnim rozdziale.

Celem piątego rozdziału jest przybliżenie i opis matematycznych metod analizy (metody algorytmizowane, statystyczne), charakterystyka i zasady procedury prognozowania i modelowania. Zebrane i opisane są istniejące modele „rozwiązywania” konfliktów. Kolejnym etapem jest proces modelowania z wykorzystaniem prognozowania w celu wygenerowania modelu służącego rozwiązywaniu konfliktów i wsparcia procesu podejmowania decyzji. Efektem badań jest podsumowanie w formie oceny użyteczności modelu i stosowania metod kwantytatywnych.

1. Spory i konflikty międzynarodowe jako podstawowe źródła zagrożeń dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego

1.1. Ogólna charakterystyka podejścia do wojny i pokoju – porządek anarchiczny i równowaga sił

Problem wojny i pokoju zawsze leżał u podstaw stosunków międzynarodowych, tak jest również obecnie. To te dwa faktory silnie oddziałują na pozostałe dziedziny tych korelacji, a sprawą nadrzędną dla całej społeczności międzynarodowej jest zdolność do utrzymania pokoju lub do powstrzymania wojny.⁵ Oczywiście jest, że podejście do tego problemu ewoluowało na przestrzeni lat. Wcześniej wojna uchodziła za prawomocny, legalny środek osiągania celów, aktualnie jest głęboko potępiana. Co za tym idzie, wbrew przekonaniom wojna nie zniknęła, wręcz przeciwnie – nabrała zróżnicowanych form. Podczas gdy przemoc jest szeroko rozpowszechniona dąży się do utrzymania pokoju wszelkimi dostępnymi środkami. Pokój uważany jest za stan pożądaný, prawowity, natomiast wszelkie konflikty za niechciane, a nawet niedopuszczalne. Wszelkie zagrożenie traktowane jest jako zakłócenie, któremu należy położyć kres.

1.1.1. Definiowanie wojny i konfliktu zbrojnego

Podejmując się rozszerzenia pojęcia wojna przyjętego przez Carla von Clausewitza i jednocześnie nakładając na nie sugestie amerykańskiej politologii mówiące

⁵ S. Sur, *Stosunki międzynarodowe*, Wyd. Dialog, Warszawa 2012, s. 457.

o tym, iż definicyjne cechy polityki ma każda działalność ludzka, można by dojść do ciekawego wniosku. Mianowicie, konflikt potencjalnie zawsze był niejako wpisany w aktywność gatunku *homo sapiens*, już od momentu pojawienia się u niego chęci do podjęcia działania.⁶ Z biegiem czasu przekonanie o pozytywnych funkcjach konfliktu znalazło swoje miejsce nie tylko w myśli politycznej, ale również w praktyce. Konflikt był traktowany jako zjawisko naturalne, niejako stały element rzeczywistości.

Warto w tym miejscu przedstawić definicję konfliktu według P. Wallensteen'a, która brzmi:

„konflikt to sytuacja społeczna, w której co najmniej dwa podmioty w tym samym czasie dążą do osiągnięcia dostępnego zestawu ograniczonych zasobów”.⁷

Definicja ta ukazuje istotę kategorii sprzeczności nie do pogodzenia, którą w tym przypadku stanowią ograniczone i niepodzielne zasoby. Co do dwóch pozostałych kategorii nie powinno być zastrzeżeń.

Najbardziej bogaty aparat pojęciowo-definicyjny odnoszący się do wojny i konfliktu zbrojnego został skonstruowany na Wydziale Badań nad Pokojem i Konfliktami Uniwersytetu w Uppsali (Szwecja).⁸ Stworzenie jednak definicji wojny i konfliktu zbrojnego nie należy do łatwych. Często można spotkać się z wymiennym stosowaniem tych pojęć. W celu sprecyzowania, jeden z autorów definiuje wojnę przy użyciu następujących cech:

- w walkach biorą udział dwie lub więcej zorganizowane siły zbrojne (z których co najmniej po jednej stronie udział biorą regularne oddziały wojskowe lub paramilitarne);
- obie strony muszą być zorganizowane według określonego schematu (istnieje planowana i zorganizowana struktura działań zbrojnych);
- występuje ustalona chronologia w występowaniu konfliktu zbrojnego bądź współzależność strategicznych i taktycznych zamierzeń szczebla dowodzenia (musi istnieć centrum dowodzenia).

⁶ A. Chodubski, *op. cit.*, s. 21. Por. R. Jackson, G. Sorensen, *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych. Teorie i kierunki badawcze*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.

⁷ P. Wallensteen, *Understanding Conflict Resolution. War, Peace and the Global System*, London 2007, s. 36-37.

⁸ J. Regina-Zacharski, *Wojna w świecie współczesnym. Uczestnicy, Cele, Modele, Teorie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 144.

Zaś za cechy charakterystyczne konfliktu zbrojnego uznaje:

- istnienie przynajmniej dwóch stron wojujących;
- stosowanie sił zbrojnych jednego podmiotu przeciwko siłom zbrojnym drugiego podmiotu wojującego;
- stosowanie metod i środków walki zbrojnej.⁹

Konflikt zbrojny to rodzaj przemocy zbrojnej polegającej na dążeniu do osiągnięcia celów państwa (koalicji, grupy społecznej) przez wzajemne działania zbrojne przy użyciu sił zbrojnych lub zorganizowanych i uzbrojonych grup. Konflikt zbrojny w literaturze przedmiotu ukazywany jest również jako:

„[...] działalność polityczna grup społecznych realizowana przeciwko innym grupom przy użyciu sił i środków militarnych”.¹⁰

Pojęcie konfliktu zbrojnego jest szersze od pojęcia wojny, gdyż obejmuje wszelkie przejawy walki zbrojnej.

Wracając do aparatu pojęciowego UCDP – *Uppsala Conflict Data Project* można jasno nakreślić ramy konfliktu zbrojnego. Uważany jest za:

„stwierdzoną poważną sprzeczność, dotyczącą władzy i/lub terytorium, angażującą użycie sił zbrojnych dwóch stron, z których przynajmniej jedna reprezentuje rząd państwa [...]”¹¹.

Z tej definicji kluczowym stwierdzeniem jest „sprzeczność nie do pogodzenia” rozumiana w dwóch aspektach. Pierwszy z nich to władza/rząd, druga natomiast to terytorium. Te dwa kluczowe czynniki stają się rozwiązaniem dla problemu zdefiniowania kryteriów określających wojnę czy też konflikt zbrojny. Przy czym ten drugi musi jednoznacznie zawierać użycie sił zbrojnych w rozwiązaniu zaistniałej sprzeczności interesów.

Wojna natomiast, ujmowana tradycyjnie, jest przeciwstawiana stanowi pokoju i oznacza sytuację walki zbrojnej między państwami. Współcześnie wojna może być rozumiana jako:

⁹ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wyd. PWN, Warszawa 2006, s. 204-205.

¹⁰ W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Wyd. AON, Warszawa 2011, s. 39.

¹¹ P. Wallenstein, M. Sollenberg, *Armed conflict 1989-2000*, “Journal of Peace Research” 2001, vol. 38 (5), s. 629-644.

„każda zorganizowana działalność przez sformalizowaną (w mniejszym lub większym stopniu) grupę społeczną ukierunkowaną przeciw innej, której celem jest osiągnięcie założonego celu bądź celów politycznych, realizowana z użyciem przemocy”.¹²

Nie można pominąć dwoistości tego pojęcia. Z jednej strony wojna traktowana jest jako klęska czy nawet plaga zsyłana na ludzi, z drugiej strony często spotkać można liczne przykłady apoteozy wojny. Przynosiła nierzadko sławę i bogactwo, wojskowość uczyła zaradności i zdobywania wiedzy. Dzięki niej granice nie były już hermetycznie zamkniętą blokadą. Jednym słowem dawała wielkie możliwości. Jedną ze znaczących myśli sformułowanych przez wcześniej wspomnianego Clausewitza jest stwierdzenie, że wojna:

„jest aktywnością polityczną realizowaną za pomocą środków siłowych (które są podstawą i istotą wojny)”.¹³

Problem definiowania wojny wynika z wielości podejść do oceny zjawiska. Istniejące refleksje można podzielić na trzy grupy: realistyczny, pacyfistyczny i koncepcję z zakresu tzw. wojny sprawiedliwej. Przez długi okres, kiedy wojna postrzegana była jako zjawisko naturalne, dominowało podejście realistyczne. Pacyfizm natomiast ujawnił się i rozwinął w czasie wielkiej wojny (1914-1918) ewoluował również po jej zakończeniu. Koncepcja wojny sprawiedliwej pojawiła się wraz z ujęciem realistycznym. Fakt ten wynika z przekonania stron wojujących o tym, że słuszność sprawy leżała po ich stronie. Punktem dzielącym oba podejścia była moralność. To ten aspekt w paradygmacie wojny sprawiedliwej przypisywał rację przegranym, jednak mając do czynienia z podejściem realistycznym racja leżała po stronie wygranych.¹⁴

Problematyka wojny nie była obca również w cywilizacji chińskiej. Pierwsze słowa *Sztuki Wojny* Mistrza Sun dobitnie podkreślają znaczenie wojny:

„[...] jest największą sprawą państwa, podstawą życia i śmierci, Tao przetrwania lub zagłady”.¹⁵

¹² R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty zbrojne*, Wyd. PWN, Warszawa 2010, s. 66.

¹³ C. von Clausewitz, *O wojnie*, Wyd. Test, Lublin 1995, s. 18-19.

¹⁴ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, *op. cit.*, s. 47-49.

¹⁵ Sun Tzu, Sun Pin, *Sztuka wojny*, Wyd. Onepress, Gliwice 2004, s. 60.

Wynika z nich, iż wojna jest nie tylko naturalnym elementem życia, ale również najbardziej istotnym punktem zwrotnym każdego państwa, które jest w nią zaangażowane. Najlepiej jednak podejście do wojny jest prezentowane przez Clausewitza, który ukazuje system międzynarodowy zbudowany po 1814 r. Wojna w tym czasie przyjmuje charakter instrumentalny – jest narzędziem do realizacji celu, własnego interesu, który kreuje chęć osiągania pożądanych korzyści bądź zachowania stanu posiadania.

Inną znaną definicją wg. Josepha Nye’a jest:

„wojna to użycie w każdym wymiarze środków z arsenału *hard power* w celu załamania woli przeciwnika opierającego się akceptacji narzucających rozwiązań politycznych”.¹⁶

Wojna w tym rozumieniu jest szczególnym przejawem przemocy. Będzie rozumiana jako przemoc zbiorowa, zorganizowana, stanowiąca gwałtowną konfrontację zbiorowości, w tym również państw.¹⁷

Obecnie, używanie terminu „wojna” jest bardzo szerokie. Powszechnie używa się tego określenia w takich formułach jak: wojna ekonomiczna, wojna psychologiczna czy ostatnio także wojna z terroryzmem lub cyberwojna.¹⁸ Tak nieostro zarysowane granice tego pojęcia mogłyby, i często tak się dzieje, niesłusznie sugerować, iż termin ten jest pojęciem szerszym niż konflikt zbrojny, w istocie jednak jest odwrotnie.

1.1.2. Definiowanie pokoju

Biorąc pod rozwagę definicję pokoju należy stwierdzić, iż często mylnie utożsamiany jest on z pojęciem stabilności. Obecnie zmiana ładu międzynarodowego jest odczuwana jako nieunikniona, a zmiana ta kojarzona jest jako zjawisko negatywne. Pokój zatem nie oznacza utrzymywania niezmiennego porządku politycznego, społecznego, kulturalnego czy gospodarczego. Nie ma on na celu zapewnienia stabilności, jednak wymusza tworzenie procedur, poszukiwanie środków, które pozwolą na wprowadzenie zmian w miejsce, gdzie uważane są za pożądane. Pokój uważany jest za najwyższą wartość. Nierzadko jawi się również jako pewnego rodzaju mit uregulowanej społeczności międzynarodowej.

¹⁶ J. S. Nye, *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*, Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 67.

¹⁷ S. Sur, *op. cit.*, s. 460.

¹⁸ M. Broda (red.), *Konflikty współczesnego świata. Wielkie tematy*, Wyd. PWN, Warszawa 2008, s. 30.

Niestety, obecnie moralny punkt widzenia czy dobra wola nie wystarczą by przekierować postępowanie państw o agresywnych zamiarach. Stabilizacja sytuacji na arenie międzynarodowej wymaga określonej organizacji. W praktyce można przyjąć, że kluczowym elementem owej organizacji jest bezpieczeństwo poszczególnych państw, a wspomniane bezpieczeństwo wymaga wypracowania i wcielenia w życie systemów i procedur bezpieczeństwa. Konsekwencją usiłowania implementacji wypracowanych rozwiązań jest zakaz używania siły. Nie oznacza to jednak, że jej użycie zostało wyeliminowane.¹⁹

Zachowanie pokoju powinno więc rozpocząć się od wypracowania technik i narzędzi ograniczania przemocy. Zarówno rozum, jak i moralność jednocześnie odrzucają wojnę i związaną z nią nierozzerwalnie przemoc. Fakt ten został ujęty w Preambule Karty Narodów Zjednoczonych, w której to „Ludy” zgodnie oświadczają, że są:

„zdecydowane uchronić przyszłe pokolenia od klęsk wojny, która dwukrotnie w ciągu naszego życia wyrządziła niewypowiedziane cierpienia ludzkości”.²⁰

Pierwszy artykuł wspomnianej Karty pośród celów organizacji wymienia na pierwszym miejscu utrzymywanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. O tym, iż nie jest to puste, retoryczne westchnienie świadczy fakt, że podwaliny Organizacji Narodów Zjednoczonych mają swe oparcie w wymienionym wyżej, nadrzędnym celu. Na tej podstawie można sądzić, iż pokój jest celem założycielskim dla całej społeczności międzynarodowej, która została ustrukturyzowana przez Kartę NZ. Dowód praktyczny w postaci licznych operacji utrzymania pokoju powinien świadczyć o praktycznej wartości celu ONZ. Ponadto, wymiar powszechny działań ONZ napotkać można przywołując popularność wszelkich działań humanitarnych organizowanych i prowadzonych przez organizacje międzynarodowe oraz pozarządowe.

Pokój jest zatem mitem założycielskim, który jednak wyrasta ponad inne wartości występujące w ramach państwa, takie jak poszanowanie praw człowieka, supremacja prawa czy też państwo prawa. Stanowi dowód nieco innego postrzegania wartości, tego co ważne, tego co pilne, i tego co priorytetowe.²¹ Nie można jednak zapominać o tym, czym w istocie jest mit. Stanowi element, który nigdy nie jest urzeczywistnieniem odzwierciedlającym ideał, wyobrażenie, nadzieje

¹⁹ S. Sur, *op. cit.*, s. 474.

²⁰ http://www.unic.un.org.pl/dokumenty/karta_onz.php [22.07.2017]

²¹ S. Sur, *op. cit.*, s. 475.

bądź uczucia. Problem tkwi w tym, iż proces zaprowadzenia pokoju na arenie międzynarodowej, w społeczności międzynarodowej jest daleki od ukończenia. Proces ten nie został sfinalizowany na trzech poziomach. Pierwszy – na poziomie faktów, gdyż liczba różnego rodzaju sporów, konfliktów międzynarodowych pozostaje wysoka. Drugi – na poziomie umysłów, który skupia się na prawidłowym rozróżnianiu, ale nie wojny i pokoju, a raczej wojny słusznej od niesłusznej. I trzeci poziom – w przepisach prawa, ponieważ to właśnie one przewidują sytuacje, w których użycie siły lub przemocy jest nie tylko postrzegane jako prawowite, ale pozostaje wciąż legalne.²² Karty NZ przedstawiają takie stwierdzenie: „siły zbrojne będą używane tylko we wspólnym interesie”²³. Takim usprawiedliwionym przypadkiem użycia siły są m.in.: walka z uciskiem, której międzynarodowym odzwierciedleniem były walki antykolonialne, a która może przyjmować inne postaci buntu; samoobrona przed napaścią zbrojną; międzynarodowe akcje przeciwko agresjom i naruszeniom pokoju, ewentualnie są to interwencje humanitarne jako reakcja na krwawe i masowe pogwałcenie praw człowieka. Wynika z tego, że użycie siły jest w większym stopniu ograniczone niż zakazane.

1.1.3. Porządek anarchiczny i równowaga sił

Analiza właściwości anarchii w konfrontacji z równowagą sił między państwami pozwoli lepiej zrozumieć zachowania oraz ich rezultaty w środowisku zarówno anarchicznym, jak i hierarchicznym. Dość często spotykamy się ze stwierdzeniem, że państwo z uwagi na to, iż jest otoczone innymi państwami z natury musi działać we wrogim środowisku pełnym przemocy. Z uwagi na fakt, iż istnieją państwa, które są zdolne do użycia siły, wszystkie pozostałe również muszą być przygotowane na ewentualność odparcia ataku bądź być na łasce bardziej aktywnych pod względem wojskowym sąsiadów. Wychodząc z założenia, że stan natury to stan wojny z góry skazujemy na porażkę wszelkiego rodzaju próby łagodzenia relacji. Jednocześnie należy zdać sobie sprawę, że mimo, iż wojny nie wybuchają i nie trwają nieustannie, to decyzja o ich ewentualnym rozpoczęciu zależy od uczestników stosunków międzynarodowych. W środowisku anarchii i braku rządu nierealne jest uniknięcie konfliktu. W momencie braku czynnika kontrolującego, a później powstrzymującego nie ma możliwości zrównoważenia sytuacji.²⁴ Zagrożenie przemocą oraz używanie siły są uważane niejako za swoiste

²² *Ibidem*.

²³ http://www.unic.un.org.pl/dokumenty/karta_onz.php [02.05.2017]

²⁴ K. N. Waltz, *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, Wyd. Scholar, Warszawa 2010, s. 106.

wyróżniki stosunków międzynarodowych. Pomimo tego, nierzadko zapomniano, iż poddani pragnący pokoju mogą sami użyć siły, aby przeciwstawić się decyzji rządzących. Występowanie przemocy wiąże się więc nie tylko z brakiem rządu, ale i z jego istnieniem. Zgodnie z tym stwierdzeniem oraz doświadczeniami jakie przyniosły poprzednie lata można wnioskować, że bardziej niszczycielskie były konflikty wewnętrzne, a nie międzynarodowe. Szacunkowe dane dotyczące ofiar śmiertelnych w chińskim powstaniu bokserów (1851) sięgały 20 milionów, w amerykańskiej wojnie secesyjnej ok. 600 tysięcy, natomiast stalinowskie czystki to ok. 5 milionów Rosjan, a eksterminacja, której dokonał Hitler to ok. 6 milionów Żydów, którzy stracili życie²⁵. Rozpatrując nieco bardziej aktualne wydarzenia, w roku 2014 liczba zgonów z powodu wojen na świecie wzrosła o ponad 50 proc. w porównaniu z rokiem 2012 i wyniosła niemal 150 tysięcy. Najkrwawsze żniwo zbiera wojna w Syrii – tylko w 2017 r. śmierć poniosło ponad 45 tys. osób.²⁶ Według Międzynarodowego Instytutu Studiów Strategicznych (MISS), wzrost ofiar spowodowany jest nieubłagany wzrostem natężenia przemocy, zwłaszcza w świecie arabskim. Dużo ofiar przyniosły ataki bojowników organizacji tzw. Państwa Islamskiego. Według Nigela Inkstera, dyrektora badań nt. międzynarodowych zagrożeń i ryzyka politycznego, największym problemem jest prowadzenie ciężkich bojów o miasta, przez co rośnie liczba ofiar cywilnych. Niepokoją w szczególności dane dotyczące liczby uchodźców. Z powodu wojny z Syrii uciekło 3,4 mln osób, z czego w 2014 r. zbiegło aż 1,4 mln osób. Wg danych ONZ – w 2013 roku było ponad 50 milionów osób przesiedlonych na świecie. Po Syrii, krajem o największej liczbie ofiar jest Irak – 18 tys. osób zginęło w 2014 roku. Meksyk, gdzie toczy się ostra rywalizacja między gangami, jest na trzecim miejscu z 15. tysiącami ofiar. W Afganistanie w 2014 roku śmierć poniosło 7 tys. 500 osób, na Ukrainie – 4 tys. 500.²⁷

Struktura teorii bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych wg Waltza ukazuje, iż różnica między polityką międzynarodową a polityką wewnętrzną nie polega na sposobie używania siły, lecz na odmiennych sposobach reakcji na jej zastosowanie. Rząd sprawujący władzę opierając się na przyjętych standardach prawomocności, przypisuje sobie prawo do używania siły w określonych sytuacjach – np. do zastosowania sankcji w celu kontrolowania użycia siły przez obywateli. Oczywiście jest, że żaden rząd nie ma monopolu na stosowanie przemocy, jednak rząd, który jest skuteczny ma monopol na

²⁵ *Ibidem*, s. 107.

²⁶ <http://ucdp.uu.se/#!/exploratory> [13.01.2019]

²⁷ „*Body Count. Casualty Figures after 10 Years of The War on Terror*”, First International edition – Washington DC, Berlin, Ottawa – March 2015.

legalne użycie przemocy, a co za tym idzie istnieją zorganizowane instytucje polityczne, których celem jest zapobieganie i zwalczanie prywatnego używania siły. System państwowy nie stanowi samopomocy (nikt nie jest zdany tylko na własne siły), system międzynarodowy wręcz odwrotnie.²⁸ Aby osiągnąć cel, zrealizować plan, uchronić swój interes w warunkach anarchii państwa muszą polegać na środkach własnych, przez siebie wytworzonych. Samopomoc jest więc niezbędnym elementem w systemie anarchicznym, czyli ryzykownym. Ryzyka jednak można uniknąć lub przynajmniej je ograniczyć. Można dokonać tego poprzez przejście od sytuacji skoordynowanego postępowania do sytuacji zwierzchnictwa lub/i podporządkowania, czyli tworzenia instytucji wyposażonych w skuteczną władzę oraz rozszerzania procesów tworzących normy i procedury. Rząd wyłania się w miejscu, gdzie funkcje regulacyjne i zarządzanie stają się nadrzędnymi zadaniami. Koszty utrzymania takiego hierarchicznego porządku są jednak często lekceważone. W takim porządku przedmiotem walki mogą stać się środki kontroli.²⁹

Współzależność i integracja to aspekty, które mogą grać kluczową rolę w kształtowaniu równowagi nie tylko sił poszczególnych grup czy państw, ale równowagi w całym systemie międzynarodowym. Współzależność nabiera odmiennego znaczenia w zależności od stopnia organizacji danej sfery oraz w zależności od tego czy cechuje się ona ustalonymi stosunkami władzy. Kiedy części składowe danej sfery są wyspecjalizowane posiadają swoją tożsamość i zachowują własne bezpieczeństwo. Nie mają powodu, aby obawiać się zwiększonej współzależności od innych sfer czy dziedzin. Te same zależności możemy przenieść na państwa jako uczestników stosunków międzynarodowych. Mogą być one uzależnione od siebie w pewnych dziedzinach z uwagi na fakt, że wykonują odmienne zadania lub specjalizują się w innych sferach. Wynikiem tych różnic występujących między nimi może być powiązanie – współzależność na arenie ekonomicznej, lub szerzej – politycznej. Nie zawsze jednak współzależność przynosi oczekiwane korzyści. Może rodzić spory i konflikty w związku z niewywiązaniem się z owego powiązania. Ponadto, owoc przyjęty za centrum tej współzależności może stać się środkiem konfliktu, może stanowić okazję do jego rozpoczęcia, a może również w konsekwencji być kartą przetargową w negocjacjach prowadzących do wymuszenia ustępstw przez jedną ze stron.³⁰

²⁸ K. N. Waltz, *op. cit.*, s. 106-107.

²⁹ *Ibidem*, s. 115.

³⁰ C. F. Bergsten, W. R. Cline, *Increasing international economic interdependence: the implications for research*, "American Economic Review", t. 66, s. 58-60.

Różnice między systemami państwowymi oraz międzynarodowymi wyrażają się także w sposobie definiowania przez nie każdego elementu swoich celów oraz narzędzi do ich realizacji. W systemie anarchicznym jednostki podobne sobie – współdziałają. W systemie hierarchicznym, jednostki niepodobne względem siebie – na siebie oddziałują. W sferze anarchicznej, jednostki ujawniają cechy wspólne systemów funkcjonalnych, dążą jednak do pewnej niezależności. Sfera hierarchiczna charakteryzuje się jednostkami zróżnicowanymi, które skłonne są do ciągłego podwyższania swoich specjalizacji. Jednostki odmienne stają się współzależne, tym bardziej, im bardziej rozbudowana jest ich specjalizacja. Należy podkreślić, iż odrębność strukturalna sprawia, że współzależność wewnątrzpaństwowa i międzypaństwowa to odrębne pojęcia. Do opisu sytuacji w ramach państwa adekwatnym byłoby użycie terminu integracja, natomiast do przedstawienia sytuacji na arenie międzynarodowej – współzależność.³¹ Mimo, iż państwa są podobne funkcjonalnie do siebie, różnią je względy potencjału jakie posiadają. Z tej różnicy wynika kolejny podział, mianowicie podział pracy. Jest on niewielki w porównaniu z tym, który warunkuje relacje wewnątrz państw. Integracja ściśle sprzęga elementy państwa, tymczasem współzależność luźno wiąże same państwa. Struktura polityki międzynarodowej ogranicza współpracę między państwami. W systemie opierającym się na samopomocy każdy z elementów poświęca część wysiłku na realizowanie własnych celów, a część środków na pozyskanie ochrony przed innymi tworząc w ten sposób nierzadko iluzję bezpieczeństwa.³² W wyniku współpracy państw oba mogą ponieść straty, ale i dużo zyskać. Problem jednak tkwi w tym drugim, o ile ze stratą można się pogodzić, o tyle podział zysków stwarza obawy i konflikty. Jeśli zyski będą podzielone w stosunku dwa do jednego, jedno z państw może dążyć do wykorzystania swojej przewagi w realizowaniu polityki przeciwko temu drugiemu, w konsekwencji może dążyć nawet do jego wyeliminowania. Choćby wizja zysków była nieprzeciętnie wysoka, żadne z państw nie podejmie się współpracy dopóki nie będzie czuło bezpieczeństwa ze strony swojego partnera. Oczywiście jest, że państwa nigdy nie będą miały gwarancji bezpieczeństwa. Wynika to z faktu, iż współpraca międzynarodowa jest z natury obciążona ryzykiem. Obawa o przetrwanie warunkuje zatem zachowanie uczestników stosunków międzynarodowych. Państwo obawia się nie tylko takiego podziału zysków, które może być niekorzystnie wykorzystane przez partnera, obawia się również uzależnienia od niego w wyniku wspólnie prowadzonych przedsięwzięć czy też wymiany dóbr i usług. Te

³¹ K. N. Waltz, *op. cit.*, s. 108.

³² R. Jervis, *Cooperation under the security dilemma*, "World Politics", t. 30, s. 123-125.

wszystkie aspekty – struktura polityki międzynarodowej – ograniczają współpracę państw już na podstawowym jej poziomie.³³ W systemie samopomocy można zauważyć zależność, która przedstawia, iż interes polityczny państwa góruje nad jego zyskami gospodarczymi, a przetrwanie jest sprawą nadrzędną.

Kolejnym ważnym elementem stanowiącym o równowadze czy jej braku są struktury i strategię. Te pierwsze powodują osiąganie rezultatów nieprzewidywanych przez państwa. Często bywa tak, iż dążenie do zaspokojenia indywidualnego interesu przynosi zbiorowe rezultaty. Każde zachowanie wywołuje za sobą pewne niepożądane skutki uboczne, i choć każdy o nich wie, nie zmienia swojego postępowania.³⁴ Jednak wspomniane ograniczenia strukturalne nie mogą przestać istnieć, należy je zatem modyfikować. Interesy międzynarodowe zostaną osiągnięte tylko w przypadku, gdy interesy narodowe będą im podporządkowane. Problemy i ograniczenia występują na poziomie globalnym, natomiast ich rozwiązania leżą u podstaw polityk narodowych. W ciągu stuleci państwa przekształcały się pod wieloma względami, jednak jakość stosunków między nimi pozostała w dużej mierze bez zmian. Oznacza to, że państwa mogą dążyć do rozsądnych celów, ale nadal nie jest wiadome, jak je osiągnąć aby korzyści lokalne/narodowe pokrywały się z oczekiwaniami międzynarodowymi. Problemem nie jest ani ich głupota, ani zła wola. Jednocześnie inteligencja i dobra wola nie wystarczą do odkrycia odpowiednich strategii i działania w zgodzie z nimi.³⁵ Państwa, podobnie jak jednostki, mogą poprawić ten stan zmieniając strukturę pola widzenia.

W związku z utworzeniem się państw narodowych polityka międzynarodowa nabiera charakteru równowagi sił między obszarami suwerenności narodowej. Taki stan rzeczy jest możliwy dzięki względnie równej potędze poszczególnych państw. Środowiska polityczne, opisane przez Karla Polanyi'a w *The Great Transformation*, stały się gwarantem interesów pokoju od 1815 roku. Autor dzieli ten okres względnego pokoju na trzy etapy. Pierwszy kształtuje się między Pokojem Wiedeńskim a 1846 r., kiedy pokój był możliwy w dużej mierze dzięki niekwestionowanemu autorytetowi Kościoła Katolickiego, ale również konserwatywnej arystokracji. Związek ten, który Polanyi nazywa związkiem „krwi i łaski” zaczął jednak rozpadać się ze względu na zagrożenia, które narodziły się z republikanizmu i nacjonalizmu oraz kapitalizmu. Także porządek industrialny miał na to wpływ. Tak zrodził się drugi etap, zwany przejściowym od 1846-1871

³³ K. N. Waltz, *op. cit.*, s. 109-110, 112.

³⁴ M. Wight, *The balance of power and international order* [w:] *The Bases of International Order*, A. James (red.), Oxford University Press, London 1973, s. 89-92.

³⁵ K. N. Waltz, *op. cit.*, s. 113-114.

roku. W tym momencie ujawnia się wpływowa finansjera, która w pełni realizuje zasadę równowagi sił. Realizuje tę ideę pomiędzy 1871 r. a początkiem XX w. Autor podkreśla:

„siły na rzecz pokoju są dlatego skuteczne, że udało im się sprawić, aby system równowagi sił służył ich sprawie poprzez zagwarantowanie temu systemowi ciał społecznych zdolnych działać aktywnie w polityce wewnętrznej na rzecz pokoju”.³⁶

Warto zauważyć, iż klasyczny system równowagi sił opierający się na pięciu mocarstwach europejskich pękł na skutek wpływu namiętności jaką wywołał nacjonalizm, a ostatecznie załamał się pod koniec lat dwudziestych. Inny autor wyróżnia trzy cechy, które różnicują systemy równowagi sił: charakter jednostek, które znajdują się w konflikcie (typ legitymizacji ustroju politycznego), dystrybucja potęgi oraz istota organizacji militarnej.³⁷

Aby ostatecznie wyjaśnić koncepcję równowagi sił należy zdać sobie sprawę, iż jest to sprawa dość skomplikowana. Często można spotkać twierdzenie, iż wybuch I wojny światowej jest następstwem niestrudzonych dążeń państw właśnie do równowagi sił. Wielu filozofów i polityków nieustannie negowało lub pochwalało tę koncepcję. David Hume – brytyjski filozof – opisywał równowagę sił jako zasadę rozsądnej polityki. Natomiast Prezydent Stanów Zjednoczonych – Woodrow Wilson – postrzegał ją jako złą z uwagi na to, iż skłaniała przywódców do traktowania narodów jak „sery, które można kroić na kawałki dla wygody politycznej” nie biorąc pod uwagę ich woli. Wilson zakładał również, iż dążenia do równowagi sił są bezzasadne i prowadzą do konfliktów. W przeciwieństwie do tych twierdzeń wysuwają się argumenty obrońców tej koncepcji. Twierdzą, iż równowaga sił zapewnia stabilność. Przez wiele stuleci toczyło się wiele wojen, miało miejsce wiele konfliktów, często pochłaniających dużą liczbę ofiar. Nie można więc przyjąć, że równowaga sił przyczyniła się do zachowania pokoju. Państwa nie dążą do równowagi sił ze względu na pokój. Zachowanie niepodległości to cel, który im przyświeca. W tym miejscu należy podkreślić fakt, iż równowaga sił pozwala utrzymywać anarchiczny system międzynarodowy, który złożony jest z odrębnych państw, jednak nie każde jest w stanie przetrwać. Równowaga sił nie gwarantuje pokoju, stabilności i przetrwania, natomiast zawsze służyła utrzymywaniu anarchicznego systemu międzynarodowego.³⁸

³⁶ T. Żyro, *Wstęp do politologii*, Wyd. PWN, Warszawa 2007, s. 136-137.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ J. S. Nye, *op. cit.*, s. 97-98.

1.2. Wielowymiarowość współczesnych konfliktów międzynarodowych w perspektywie wybranych teorii

Konflikt międzynarodowy, spór międzynarodowy i międzynarodowy konflikt zbrojny to terminy, które używane są powszechnie, jednak często mylnie utożsamiane są ze sobą. Konflikt międzynarodowy rozumiany jest jako:

„układ stosunków w środowisku międzynarodowym, który charakteryzuje się sprzecznością stanowisk określonych podmiotów prawa międzynarodowego oraz występowaniem rzeczywistego, wyobrażonego zagrożenia dla nadrzędnych wartości, interesów lub celów tych podmiotów”.³⁹

Teoretyczną wykładnię dla rozważań nad konfliktami stanowi drugie pojęcie, spór międzynarodowy, który według E. Cziomera występuje, gdy:

„państwa lub inne podmioty w rozumieniu prawa międzynarodowego prezentują odmienne stanowiska dotyczące tych samych kwestii. Spór może stanowić jedno ze źródeł konfliktu, ale jego istota opiera się głównie na tym, że może zostać rozwiązany przy pomocy środków prawnych”.⁴⁰

Koncepcja konfliktu zbrojnego w świetle Międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych jest bliższa rzeczywistości niż pojęcie wojny. Według MKCK – Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża – zastąpienie słowa wojna dużo bardziej ogólnym terminem konflikt zbrojny było celowe.⁴¹ Można się spierać o prawną definicję wojny. Państwo, gdy dokona aktu wrogiego wobec innego państwa, zawsze może utrzymywać, że nie jest to wojna, a tylko zaangażowanie w działania o charakterze policyjnym lub w ramach legalnej samoobrony. Wyrażenie konflikt zbrojny czyni tego typu argumenty trudniejszymi do uzasadnienia. Jakakolwiek różnica interesów/zdań między państwami, która prowadzi do interwencji sił zbrojnych, będzie konfliktem zbrojnym (nawet jeśli jedna ze stron zaprzecza istnieniu stanu wojny).⁴² Sam termin konfliktu zbrojnego nie

³⁹ J. Szkoła, *Współczesne konflikty zbrojne i ich rozwiązywanie*, „Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego” 2011, nr 2, s. 48.

⁴⁰ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 250.

⁴¹ Z. Falkowski (red.), *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych*, Wyd. WCEO, Warszawa 2014, s. 33.

⁴² J. S. Pictet, *Convention (I) for the Amelioration of the Condition of the Wounded and Sick in Armed Forces in the Field. Commentary (Article 2)* [w:] <http://www.icrc.org/ihl.nsf/COM/365-570005?OpenDocument>.

został zidentyfikowany w traktatach międzynarodowych dotyczących MPHKG. Definicję zaproponował natomiast dawno temu Międzynarodowy Trybunał Karny ds. Zbrodni popełnionych w byłej Jugosławii. Według Trybunału konflikt zbrojny „istnieje zawsze, gdy między państwami dochodzi do użycia sił zbrojnych lub długotrwałej przemocy zbrojnej między władzami rządowymi a zorganizowanymi grupami zbrojnymi lub między takimi grupami na terytorium jednego państwa”.⁴³ W definicji tej zwraca się uwagę na użycie sił zbrojnych lub długotrwałej przemocy zbrojnej. Mimo upływających lat, nadal definicja ta jest aktualna. Obecnie nadal możemy zauważyć, iż cechą podstawową każdego konfliktu zbrojnego jest użycie siły w stosunkach między dwiema lub większą liczbą dających się zidentyfikować stron.⁴⁴ Konflikt zbrojny jest zatem sytuacją, w której zastosowanie znajdują przepisy szczególne, czyli międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych.

Konflikt międzynarodowy toczy się między państwami – podmiotami prawa międzynarodowego i nie wymaga oficjalnego wypowiedzenia wojny. Jednak podkreślić należy, iż konflikt międzynarodowy obecnie nie toczy się wyłącznie między państwami, a swoją rolę odgrywają także podmioty niepaństwowe. Przykładem może być choćby wojna z terroryzmem. Faktyczne prowadzenie działań zbrojnych przez jedno państwo przeciwko drugiemu rodzi obustronny obowiązek przestrzegania przez te państwa zasad i norm MPHKG. Przyjęto, iż nawet pojedynczy incydent, w który zaangażowane są siły zbrojne dwóch państw, może być wystarczający, aby uznać, że doszło do wybuchu *międzynarodowego konfliktu zbrojnego*. Istotnym jest, że stosowanie MPHKG w konfliktach międzynarodowych nie wymaga uznania strony przeciwnej za państwo lub rząd. Oznacza to, że sytuacja będąca konfliktem międzynarodowym wystąpi zarówno wówczas, gdy strony walczące uznają się wzajemnie za państwa, jak i wówczas, gdy jedna ze stron nie uznała swojego przeciwnika za państwo (mimo, iż przeciwnik ten spełnia kryteria państwowości, które są przyjęte w prawie międzynarodowym).⁴⁵

Realizacja wszelkich przedsięwzięć jakie związane są z rozważaniem problemów współczesnego środowiska w ramach konfliktów międzynarodowych wymagają starannej podbudowy teoretycznej, bez niej wszelkie działania w tym względzie mogą okazać się nieskuteczne. Jednak z uwagi na złożony charakter konfliktów międzynarodowych, ocenia się za niewystarczające analizowanie zja-

⁴³ Prosecutor v. Dusko Tadic, Case No. IT-94-1-AR-72. Decision on the Defence Motion for Interlocutory Appeal on Jurisdiction, 1995, par. 70.

⁴⁴ H. Duffy, *The War on Terror and the Framework of International Law*, Cambridge 2005, s. 219.

⁴⁵ Z. Falkowski (red.), *op. cit.*, s. 35-36.

wiska wyłącznie z perspektywy jednej teorii. Dominującą w tym względzie jest oczywiście teoria realizmu, jednak aby ocena była wszechstronna istnieje potrzeba jej uzupełnienia.

Realizm jest zasadniczym podejściem w nauce o stosunkach międzynarodowych, choć liczba badaczy identyfikujących się z tym paradygmatem maleje.⁴⁶ Za korzenie filozoficzne realizmu uważa się prace Tukidydesa, Machiavellego, Hobbesa i Rousseau. Tukidydes był ojcem realizmu politycznego, teorii, którą podczas analizowania stosunków międzynarodowych posługują się ludzie, nawet wówczas gdy nie wiedzą, że przyjmują jakiegokolwiek założenia teoretyczne. Koncepcje teoretyczne, jak wspomniano wcześniej, są dla nas niezbędnym narzędziem systematyzacji faktów. Wielu współczesnych przywódców i komentatorów politycznych wykorzystuje założenia realistów, choć nigdy nie słyszeli o Tukidydesie.⁴⁷ Z uwagi na duży i różnorodny dorobek realizmu, często dokonuje się rozróżnień na klasyczny realizm, neorealizm (strukturalny) oraz realizm neoklasyczny. Bywa też rozróżniany na defensywny i ofensywny. Niniejsze rozważania traktują jednak realizm jako jedną tradycję, która spaja zespół podobnych poglądów na temat rzeczywistości.⁴⁸ Michael Doyle pośród idei, które pozwalają odróżnić realizm od pozostałych tradycji analitycznych, wymienia: sceptycyzm wobec projektów pokojowego ładu międzynarodowego oraz przekonanie, że potęga i siła militarna stanowią zasadnicze zmienne, które decydują o stanie stosunków międzynarodowych.⁴⁹ Realisci w rozumieniu tych słów są niewątpliwie liderami badań nad zagadnieniami związanymi z tematyką wojenną. Ich zdaniem, porządek międzynarodowy tworzą przede wszystkim państwa, które są suwerennymi i unitarnymi uczestnikami tego porządku oraz działają w warunkach braku określonej hierarchii i władzy zwierzchniej. Realisci nazywają taki stan anarchią międzynarodową, co jednak nie jest tożsame z chaosem. Takie uwarunkowania stawiają państwa w sytuacji wzajemnego potencjalnego zagrożenia, gdzie każdy sojusz jest czasowy, a inne państwo jest potencjalnym wrogiem. Każde państwo stoi przed dylematem bezpieczeństwa, czyli zabezpieczenia własnych interesów. Jednak zapewnienie sobie bezpieczeństwa czyni inne państwa mniej bezpiecznymi – tak zrodziła się

⁴⁶ Dane zaprezentowane w raporcie o stanie dyscypliny wskazują, że już tylko około 20% wszystkich badaczy uważa się za realistów, w latach osiemdziesiątych XX wieku stanowili oni absolutną większość: R. Jordan, D. Maliniak, A. Oakes, S. Peterson, M. Tierney, *One Discipline Or Many?: TRIP Survey of International Relations Faculty in Ten Countries*, Williamsburg: William & Mary, 2009, s. 18.

⁴⁷ J. S. Nye, *op. cit.*, s. 36.

⁴⁸ A. Wojciuk, *Dylemat potęgi. Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 23.

⁴⁹ M. Doyle, *Ways of War and Peace*, Norton & Co., New York 1997, s. 43.

koncepcja dylematu bezpieczeństwa. W opracowaniu Doyle odnaleźć można interesujące założenia Vasqueza, który wylicza trzy podstawowe założenia realizmu:

- państwa narodowe i ich decydenci są podmiotami kluczowymi dla zrozumienia stosunków międzynarodowych;
- istnieje wyraźny podział między polityką wewnętrzną i międzynarodową;
- stosunki międzynarodowe są zmaganiem o potęgę i pokój.⁵⁰

Realisci twierdzą, że wojny wybuchają z powodu starań państw dążących do zapewnienia sobie potęgi oraz bezpieczeństwa w anarchicznej rzeczywistości, czyli w takiej, w której nie ma arbitra w sprawach porządku. Samopomoc czy użycie siły zbrojnej pozostają jedynymi narzędziami do zapewnienia porządku, który nie rzadko odnosi się do rozkładu potęgi między państwami.⁵¹

Zdaniem realistów, celem dyscypliny jest zrozumienie zjawiska rywalizacji o potęgę oraz podjęcie próby ograniczenia negatywnych efektów *power politics*. Realizm nie czyni rozróżnienia pomiędzy państwami na dobre i złe, wszystkie mają jednakową kwalifikację moralną – mianowicie chcą maksymalizować swoją potęgę i/lub bezpieczeństwo. Ponadto, realisci są konserwatystami gdyż wierzą, że opisane wyżej prawa, które rządzą rzeczywistością międzynarodową nie zmieniły się na przestrzeni wieków. Obok części wspólnych, między realistami jest wiele szczegółowych różnic, których efektem są zasadniczo różniące się konkluzje na temat wojny i pokoju, współpracy i konfliktu, imperium oraz współzależności. Poniższy tekst przyjmuje jednak istnienie jednego paradygmatu realistycznego, do którego zaliczają się różne nurty tzw. realizmu klasycznego, neorealizmu i realizmu neoklasycznego.⁵²

Istotnym aspektem, który w sposób naturalny wpisuje się w ramy analizy konfliktów jako takich jest koncepcja konfliktu społecznego. Utożsamiany jest z ruchem społecznym, który zakłada bardzo wyraźną celowość działań oponentów oraz podkreśla przedmiot walki. W związku z tym można przyjąć, iż konflikt społeczny stanowi podłoże pozostałych konfliktów, których uczestnikami są jednostki, grupy lub państwa. Tomasz Żyro, na podstawie rozważań Alana Touraine'a, przedstawia sześć głównych rodzajów konfliktu społecznego, a także dwa dodatkowe, które mają podłoże historyczne:

- rywalizacyjna realizacja interesów jako obraz relacji między nakładami a zyskami aktorów, którzy działają w organizacji;

⁵⁰ *Ibidem*.

⁵¹ J. S. Nye, *op. cit.*, s. 375-376.

⁵² J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wyd. PWN, Warszawa 2007, s. 176.

- rekonstrukcja tożsamości społecznej, politycznej lub kulturowej, w której oponenta definiuje się jako obcy element, a nie jako przedstawiciela elity, władzy czy instytucji;
- konflikt jako siła polityczna, która jest nastawiona na zmianę reguł postępowania, przykładem może być związek strajków z przyrostem lub spadkiem politycznego wpływu związków zawodowych;
- obrona statusu lub przywilejów stanowi negatywny odpowiednik nacisku politycznego, w którym grupy interesów zostają włączone w struktury państwa i w tych ramach prowadzą walkę o swoje interesy, uwydatniając tym samym własne znaczenie dla narodu;
- społeczna kontrola nad głównymi wzorcami kulturowymi, która przedstawia sposoby regulacji stosunków z otoczeniem;
- tworzenie nowego porządku – rewolucja stanowi najbardziej ekstremalną formę takiego działania;
- konflikty narodowe, w których jedynymi podmiotami mogącymi zapewnić ciągłość i utrzymać tożsamość są naród i państwo;
- konflikt neokomunitarny – skupiający się na odrzucaniu historycznych transformacji w kierunku demokracji np. fundamentalisci islamscy lub ruch natywistyczny.⁵³

Filozofia identyfikuje konflikt jako jedną ze składowych relacji międzyludzkich. Nie tylko postrzega, ale i wartościuje pojęcie konfliktu z aspektem społecznym. Ludzie sprawujący rządy podejmują decyzje ze względu na chęć zrealizowania swoich celów, jeśli jednak odbiegają od interesów drugiej strony wówczas konflikt jest nieunikniony. Zatem można mówić o politycznym aspekcie konfliktu społecznego. Konflikty pojawiają się w relacjach systemów politycznych. Podstawowym ich czynnikiem jest specyfika uczestników, którzy jako grupy lub samoistne jednostki stanowią element nadrzędny, a nawet warunkujący kształt i treść oddziaływań oraz powiązań, nierzadko występując w formach niekontrolowanych i żywiołowych. W tym podejściu każdy z nich pojmowany jest jako środek wymiany informacji pomiędzy człowiekiem a środowiskiem. Dla jednostki lub grupy niedostatek może stanowić źródło kryzysu wewnętrznego, a co za tym idzie może budzić chęć do jego zniwelowania lub całkowitego zapełnienia.⁵⁴

⁵³ T. Żyro, *op. cit.*, s. 46-47.

⁵⁴ B. Barnaszewski, *Źródła kryzysów i konfliktów. Czynniki endogenne i egzogenne warunkujące kryzysy oraz konflikty w relacjach społecznych i politycznych współczesnego świata*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 198-199.

Należy podkreślić, iż to właśnie aspekt społeczny jako pierwszy generuje sytuacje konfliktogenne. Relacje między podmiotami społecznymi posiadają cechy dwuwymiarowości: wertykalne oraz horyzontalne. Te pierwsze charakteryzowane są poprzez zhierarchizowaną podległość, w której jeden podmiot (nie będący suwerenem) znajduje się w stosunku do drugiego podmiotu w relacji, którą można zdefiniować jako sprzeczność celów. W takiej sytuacji celem nadrzędnym podmiotu dominującego będzie eksploatacja zdominowanego, natomiast celem tego drugiego będzie nie dać się eksploatować. Przy założeniu, że rola eksploatowanego nie jest satysfakcjonująca dla podmiotu B, a rola dominatora dla A jest optymalna, to każda zmiana w tym układzie będzie generować konflikt. Na tym prostym przykładzie widać jednak pewną lukę, mianowicie próbę znalezienia kompromisu lub „złotego środka”. W odniesieniu do zachowań politycznych może to być np. zmniejszenie zakresu zależności B od A. Inny rodzaj relacji przedstawia układ horyzontalny. Główną cechą jest względna równorzędność w stosunkach między aktorami – graczami. Podstawowe założenie koncentruje się na osiąganiu równorzędnych korzyści przez A i B. Przekaz w tym przypadku jest dwukierunkowy, interesy A są zależne od decyzji B i odwrotnie, cele B zmieniają się pod wpływem działania A. Konflikty w obu tych przypadkach posiadają inną specyfikę. W układzie wertykalnym jest to stały charakter, dlatego można nazwać je konfliktami strukturalnymi. Konflikt w układzie horyzontalnym natomiast nie wynika ze struktury systemu, a przejawia cechy okazjonalności, są trudniejsze do przewidzenia. Sytuacja, która pozwala na uniknięcie konfliktu to ta, kiedy zbiegają się stanowiska „optymalna” oraz „dopuszczalna”.⁵⁵

Rozpatrując aspekt społeczny nie sposób wspomnieć o potrzebach, interesach i celach w konflikcie społecznym. Rozważania te ukazują potencjalne czynniki konfliktogenne, w szczególności te, które wynikają z piramidy Masłowa. Według niego podstawowymi są potrzeby fizjologiczne, następnie bezpieczeństwa, potrzeba przynależności do grupy, potrzeba uznania i na samym wierzchołku – potrzeba samorealizacji. Piramida Johana Galtunga ukazuje nieco inną hierarchię. Jej fundamentem jest bezpieczeństwo – przeżycie. Powyżej uplasował się dobrobyt czyli jedzenie, schronienie, ubranie, zdrowie. Następna jest tożsamość, czyli niejako system wartości. Na szczycie zaś znajdziemy wolność, czyli samostanowienie, prawo dokonywania wyborów. Zarówno w jednym i w drugim przypadku można zauważyć pewną tendencję. Wszystkie jednostki, grupy spo-

⁵⁵ Ch. J. Walker, *The employment of vertical and horizontal social schemata In The learning of social structure*, “Journal of Personality and Social Psychology” 1976, marzec, nr 2.

leczne, państwa posiadają określone potrzeby. W wyniku chęci ich zaspokojenia wytwarza się napięcie, które skłania do formułowania celów. Podejmując starania o ich realizację i otrzymując pewien wynik (sukces lub porażka) kształtuje się konkretna pozycja w środowisku społecznym.⁵⁶

Konflikt społeczny wraz ze swoimi elementami stanowi dodatkowy atut dla rozważań nad konfliktami międzynarodowymi. Jest nieodzownym elementem każdego konfliktu, w którym rolę odgrywają jednostki lub grupy społeczne, niezależnie od przedmiotu konfliktu. Jest punktem wyjścia do zrozumienia istoty i celu konfliktu, którego podłoże stanowią decyzje i interesy społeczeństwa, narodu i państwa. Podsumowując, w konflikcie społecznym występują trzy istotne komponenty: tożsamość aktora działań politycznych, tożsamość oponenta, a także stawka – przedmiot konfliktu, która jednocześnie określa jego zasięg i nierazko wyraża centralny punkt – rdzeń konfliktu. Nowoczesny konflikt społeczny narodził się z coraz wyraźniej pojawiających się podziałów społecznych. Następnie w takiej formie został przeniesiony na arenę międzynarodową, gdzie przybierał różne formy. Wiązał się ze wzrostem żądań dotyczących np. uprawnień, dążeń do zyskania nowych wpływów i zysków. W takich formach pozostał i wykorzystuje coraz to nowe sposoby.⁵⁷

Konflikty, ponownie należy to podkreślić, są bardzo złożonym procesem. Powstają w relacjach składowych systemów społecznych. Ich podstawową cechą jest specyfika uczestników, którzy stanowią zarówno dominujący element, jak i kreują kształt i treść oddziaływań. Każdy uczestnik stosunków międzynarodowych jest pojmowany jako szeroko pojęty element wymiany informacji między człowiekiem a otoczeniem – jest społeczny. Niedostatek często bywa tym czynnikiem, który popycha uczestnika do konfliktów różnego typu. Konflikty wewnętrzne, lokalne, międzynarodowe, o charakterze ekonomicznym, politycznym, militarnym, ekologicznym stanowią grupę konfliktów, w których mamy do czynienia z interakcją, u podłoża której stoi czynnik zwany ogólnie społecznym.⁵⁸

Kolejna teoria, jaką warto przytoczyć, to teoria wglądu – *prospect theory*. D. Kahneman oraz A. Tversky na podstawie przeprowadzonych badań ekonometrycznych twierdzą, iż jednym z istotniejszych motywów działania jest tzw. efekt pewności, który definiowany jest jako zdecydowana preferencja pewnych

⁵⁶ J. Galtung, *Peace by Peaceful Means: Peace and Conflict, Development and Civilization*, Oslo 1996, s. 199-200.

⁵⁷ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Konflikty i spory międzynarodowe*. Tom II, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010, s. 13-15.

⁵⁸ B. Barnaszewski, *Źródła kryzysów i konfliktów. Czynniki...*, op. cit., s. 198.

zysków. Refleksja ta ewoluowała dając w efekcie wynik badań, który ukazuje, iż psychologiczny efekt perspektywy straty jest nieporównywalnie większy od perspektywy zysku. To znaczy, że perspektywa straty jest znacznie silniejszym motywem do podejmowania zdecydowanych akcji aniżeli perspektywa zysku. Teoria ta tłumaczy zatem procesy radykalizacji podejmowania decyzji w obliczu ryzyka lub niepewności, ale i uświadamia przyczyny trudności w osiąganiu transcendencji konfliktu. Kooperacja na rzecz czegoś, co możliwe lub choćby prawdopodobne, w środowisku o charakterze konkurencyjnym, stanowi niełatwą do przyjęcia opcję wobec ryzyka poniesienia strat.⁵⁹

1.2.1. Istota i prawo konfliktów międzynarodowych

Do zjawiska, jakim jest konflikt, dochodzi w bardzo różnych sytuacjach. Mamy z nim do czynienia zarówno w relacjach między jednostkami, ale także między grupami społecznymi czy poszczególnymi państwami. Istota konfliktu odzwierciedla występujące sprzeczności między dwoma lub większą liczbą stron. Sprzeczności te wynikają z reguły z różnicy interesów. W literaturze przedmiotu odnajdujemy również twierdzenie, iż nie jest ważne samo występowanie różnic, ale świadomość ich istnienia przez przedstawicieli. Przedmiotowa sprzeczność może wystąpić zarówno wewnątrz państwa – wtedy mamy do czynienia z konfliktem wewnątrzpaństwowym, ale również między państwami – konflikt międzynarodowy. W drugim przypadku sprzeczności często wynikają przede wszystkim z takich czynników jak: niezależność, suwerenność, integralność terytorialna, samostanowienie, wyłączność w podejmowaniu decyzji. O konflikcie międzynarodowym można zatem mówić dopiero w przypadku spełnienia trzech kryteriów, mianowicie: wystąpienie sprzeczności, zdawanie sobie sprawy z ich występowania oraz gdy zostaną podjęte działania i zachowania dążące do wyeliminowania sprzeczności lub osiągnięcia zakładanych celów.

Ważnym elementem jest umiejętność odróżnienia sytuacji konfliktowej z powszechnie występującą rywalizacją między państwami. Aby odróżnić te dwa zjawiska niezbędne jest określenie napięcia krytycznego, w którym sprzeczności wykluczają się, w skutek czego dochodzi do powstania rdzenia lub też jądra konfliktu międzynarodowego. Prędzej czy później doprowadza to do rozprzestrzeniania się i eskalacji problemu. Istotnym kryterium, które pozwoli odróżnić konflikt międzynarodowy od innego sporu jest także czas jego trwania. Przyjmuje się, że musi on trwać dłużej niż pucz czy też przewrót, które to zazwyczaj trwają kilka

⁵⁹ J. Regina-Zacharski, *op. cit.*, s. 56-57, 109-110.

godzin. Nadto należy podkreślić, że konflikt międzynarodowy powinien wyróżniać się zasięgiem oraz obejmować szersze kręgi społeczne. W tym przypadku, zamachy terrorystyczne lub inne akty przemocy, w których uczestniczą grupy ludzi zostają wykluczone.⁶⁰

Charakter wpływu danego konfliktu na środowisko społeczne jest uwarunkowany przez zespół zmiennych, są wśród nich m.in.: typ problemu, którego dotyczy konflikt; typ struktury społecznej, wewnątrz której zaistniał konflikt; typ stosunków grupy z innymi grupami. Są to zmienne zależne, ponieważ wzajemnie oddziałują na siebie.⁶¹ Ponadto, wymienione wyżej zmienne mogą samoistnie wytwarzać inne, które w przyszłości mogą wywierać wpływ na pozostałe. Z uwagi na ten fakt, przy rozważaniu problemu konfliktów, ważne jest dokładne określenie przyczyn i źródeł, ale też zmiennych, pod których wpływem się kształtował.

Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych, zwane również tradycyjnie prawem wojennym, obejmuje normy dotyczące wszczynania i kończenia konfliktów zbrojnych, określa wymogi, jakie stawiane są członkom sił zbrojnych, a także precyzuje ich sytuację prawną. Reguluje kwestie związane z okupacją nieprzyjacielskiego terytorium, ale traktuje także o ochronie osób cywilnych, postępowaniu z rannymi i chorymi, jeńcami oraz o ochronie dóbr kultury. Wskazuje ograniczenia i kierunki w zakresie stosowanych środków i metod prowadzenia walki.⁶²

Źródłami międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych są umowy międzynarodowe i zwyczaj międzynarodowy, czyli tradycyjne źródła prawa międzynarodowego publicznego, co jest konsekwencją faktu, iż MPHKGZ stanowi dziedzinę Prawa Międzynarodowego Publicznego (PMP). Źródła te mają jednakową moc prawną i obowiązującą.⁶³

Konwencje przyjęte podczas międzynarodowych konferencji, które odbyły się w Hadze w latach 1899 i 1907, w dużej mierze kodyfikowały istniejące prawo zwyczajowe i regulowały prawa oraz obowiązki stron walczących w trakcie prowadzenia wojny. Ograniczały również zakres dozwolonych metod i środków walki. Efektem obrad i konferencji haskiej stały się m.in. Konwencja o prawach i zwyczajach wojny lądowej oraz Konwencja w sprawie zastosowania do wojny morskiej przepisów Konwencji Czerwonego Krzyża z 1864 r. Druga konferencja

⁶⁰ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 203.

⁶¹ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Konflikty i spory...*, *op. cit.*, s. 106.

⁶² M. Flemming (red.), *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów*, Wyd. Artekon, Warszawa 1991, s. 3.

⁶³ Z. Falkowski (red.), *op. cit.*, s. 25-26.

haska z 1907 r. uzupełniła i rozwinęła postanowienia prawa ustalonego na pierwszej konferencji. Rezultatem było podpisanie aż 13 Konwencji normujących szeroki wachlarz zagadnień w zakresie reguł prowadzenia działań zbrojnych. W doktrynie prawa międzynarodowego przyjęto określać wspomniane Konwencje haskie wspólnym terminem – prawo haskie.⁶⁴

Konwencje genewskie z 1949 r. o ochronie ofiar wojny również są pewnego rodzaju kodyfikacją MPHKZ. Pierwsza i druga Konwencja dotyczą polepszenia losu rannych i chorych w wojnie lądowej i morskiej. Trzecia rozwija przepisy MPHKZ, które dotyczą jeńców, natomiast czwarta dotyczy ochrony ludności cywilnej. Konwencje te zwykło się nazywać prawem genewskim. W 1977 r. podpisano dwa Protokoły dodatkowe do tych Konwencji, ich celem było uzupełnienie i rozszerzenie zakresu ochrony ofiar wojny. Wprowadziły również zmiany w prawie haskim. Pierwszy z nich traktuje o konfliktach międzynarodowych, natomiast drugi dotyczy konfliktów nie mających charakteru międzynarodowego.⁶⁵

1.2.2. Klasyfikacja konfliktów

Poznając istotę konfliktów można przejść do ich klasyfikacji. W literaturze przyjmuje się różne kryteria. Wskazane poniżej typologie stanowią punkt wyjściowy obrazujący historyczną ewolucję konfliktów, jednocześnie rzucając światło na ich zakres i wielowymiarowość.

Niektórzy badacze przyjmują na przykład zachowanie się stron konfliktu jako jedno z kryteriów. Wyróżniają m.in.:

- konflikty werbalne – protest, sprzeciw, ostrzeżenie, groźba;
- akcje konfliktowe – zerwanie stosunków dyplomatycznych, konfiskata mienia, blokada, demonstracja siły i wreszcie użycie siły.⁶⁶

Autorzy najczęściej odnoszą konflikty międzynarodowe do rozciągniętej w czasie walki dwóch lub więcej podmiotów prawa międzynarodowego. Zakładają również możliwość powstania takiej sytuacji, w której tylko jedna ze stron posiada pełną zdolność międzynarodową. Współcześnie częstym zjawiskiem jest umiędzynarodowienie konfliktu wewnętrznego poprzez włączenie się strony trzeciej. Uczestnictwo tej ostatniej uwarunkowane jest przede wszystkim w sposób materialny, finansowy lub za pośrednictwem pomocy wojskowej. W ostatnim wypadku mamy do czynienia z konfliktem zbrojnym. Istotnym zagadnieniem jest

⁶⁴ *Ibidem*, s. 28.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 29.

⁶⁶ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 204-205.

wcześniej wspomniane umiędzynarodowienie konfliktu wewnętrznego. Nastąpić to może w następujących okolicznościach:

- eskalacja za pomocą zewnętrznych dostaw broni;
- wywieranie presji (również dyplomatycznych) przez państwo lub mocarstwo zewnętrzne;
- ustalanie wspólnych akcji (m.in. w kwestiach dotyczących zwalczania terroryzmu międzynarodowego poza granicami państwa);
- bezpośrednia interwencja zbrojna jednego z państw ościennych.⁶⁷

Na tej podstawie można przyjąć, iż stopień umiędzynarodowienia konfliktu wewnątrzpaństwowego wynika z liczby i charakteru interweniujących państw oraz rodzaju użytych środków zewnętrznych.

Kolejna klasyfikacja, mimo już nieco archaicznego charakteru, budzi ciekawość i zasługuje na zasygnalizowanie. Wyróżnia ona kryteria: sprawiedliwość, aspekty prawne i moralne, wzgląd na podmioty wojujące, stopień zorganizowania bądź prowadzenia walki, cele działań.⁶⁸

Biorąc pod rozwagę kryterium sprawiedliwości należy zauważyć, iż jest to najstarsze kryterium, a jednocześnie posiada subiektywną ocenę działania państw lub stron wojujących. Rozpatrywaniu tego kryterium towarzyszy pytanie: Czy wojna jest sprawiedliwa (*bellum iustum*), czy niesprawiedliwa (*bellum iniustum*).⁶⁹ Kryterium te jest stosowane do dziś, jednak obecnie jest podporządkowane wartościom ideologicznym stron wojujących. Zmierzają one bowiem do uzasadniania swoich działań wykorzystując korzystne dla siebie okoliczności prawa.

Według kryterium prawnego istotne znaczenie spoczywa na określeniu prawnego charakteru konfliktu zbrojnego, a zatem określenie czy jest legalny, czy też nie. Jednak w istocie nie jest to sprawa prosta, ponieważ zarówno konflikt zbrojny, jak i wojna mogą być legalne, jednocześnie prowadzone niezgodnie z prawem międzynarodowym. Natomiast nielegalne konflikty mogą być prowadzone zgodnie z prawem wojen, choć jednocześnie mogą być sprzeczne z prawem międzynarodowym.

Ocena moralna konfliktów zbrojnych również jest niezwykle trudnym zagadnieniem z uwagi na fakt, iż zazwyczaj jest dokonywana subiektywnie, z punktu widzenia własnych interesów i celów.⁷⁰

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ *Ibidem*.

⁶⁹ M. Walzer, *Wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe*, Wyd. PWN, Warszawa 2010, s. 133-136.

⁷⁰ *Ibidem*.

Względ na podmioty wojujące to kryterium, które dzieli konflikty na między- państwowe, określane również jako konflikty międzynarodowe oraz na konflikty niepaństwowe. W tych pierwszych uczestnikami są głównie państwa i/lub zorganizowane siły, w drugich natomiast biorą udział ugrupowania polityczne o charakterze wewnątrzpaństwowym, które z upływem czasu i zmiany sytuacji mogą sięgać po pomoc z zewnątrz.

Kolejne kryterium – sposób prowadzenia wojny – określa działania lądowe, morskie i powietrzne. Wyróżniać też możemy rodzaj użytej broni: atomowa, chemiczna, biologiczna itp.

Jedną z najtrudniejszych klasyfikacji, ale jednocześnie dającą najszerszy wachlarz możliwości i rodzajów, jest ta prowadzona według celów (według niektórych autorów ze względu na przedmiotowość) jakie przyświecają wojującym. Jest to historyczny podział, który stanowi punkt wyjścia obrazujący ewolucję kryteriów podziału konfliktów zbrojnych. Są to konflikty: zaborcze, religijne, etniczne, kolonialne, imperialistyczne, obronne, ekonomiczne, antykolonialne, narodowo – wyzwolenicze, skierowane przeciwko przemocy bądź dominacji innego państwa w aspekcie politycznym.

Innym kryterium podziału konfliktów współczesnego świata, coraz częściej ukazywanym w kontekście naukowym, jest podział na wojny symetryczne i niesymetryczne (asymetryczne). W ujęciu politologicznym głównym czynnikiem tej klasyfikacji będzie status prawny stron zaangażowanych w konflikt. W sytuacji rozgrywania się konfliktu między stronami o równych statusach np. państwo kontra państwo, państwo kontra grupa państw, mamy do czynienia z konfliktem symetrycznym. Odwrotnie, w przypadku różnych statusów np. państwo kontra aktor transnarodowy, konflikt określany będzie jako asymetryczny. Zarówno w pierwszym, jak i drugim przypadku głównym elementem jest wykorzystywanie zaawansowanych technologii. Niszczenie przeciwnika z nieosiągalnego dystansu może stanowić swoistą „dehumanizację”, jednak rozwój technologii wojskowych podąża w kierunku osiągania zdolności niszczenia konkurencji bez możliwości odpowiedzi. Walzer prowadził rozważania na temat wojny sprawiedliwej. Czy zatem stosowanie takich środków, nawet w imię wyższych celów jest sprawiedliwe względem obu stron? Wojna zawsze była budowana w oparciu o zamiar obezwładnienia lub zniszczenia przeciwnika przy minimalnych stratach własnych. Jednak refleksje Waltera wprowadzają kolejną formę asymetrii współczesnych konfliktów.⁷¹

⁷¹ J. Regina-Zacharski, *op. cit.*, s. 162-163.

Reasumując, konflikty międzynarodowe mają bardzo złożony charakter. Mają miejsce zazwyczaj w skomplikowanym środowisku politycznym, które z kolei uwarunkowane jest wieloma czynnikami (m.in.: ekonomicznymi, społecznymi, politycznymi, psychologicznymi czy kulturowymi). Prowadzone są na wielu płaszczyznach: globalnej, międzynarodowej, narodowej, państwowej, regionalnej czy lokalnej. Ponadto, angażują różnorodnych uczestników: rządy państw, kierownictwa organizacji zbrojnych lub partyzanckich, zarządy organizacji międzynarodowych itp. Mimo tak szerokiego zróżnicowania posiadają pewne cechy wspólne, m.in.:

- odbywają się między określonymi uczestnikami;
- obejmują sprecyzowane obszary (kontynent, państwo lub kilka oddległych miejsc w jednym czasie jak w przypadku wojny z terroryzmem);
- są skoncentrowane na zdobywaniu określonych celów, dóbr lub wartości;
- przechodzą określone fazy i etapy (np. eskalacji, spadku napięcia).

Tak złożony obraz konfliktów międzynarodowych skłania wielu badaczy do systematycznych i kompleksowych rozważań na ich temat. Począwszy od przyczyn, poprzez przebieg i skutki, aż do szukania rozwiązań lub metod i narzędzi zapobiegania powstawaniu nowych konfliktów.

1.2.3. Uwarunkowania i źródła konfliktów międzynarodowych

Wbrew powszechnym nadziejom upadek ZSRR i koniec zimnowojennej rywalizacji nie przyniosły nowego, lepszego początku na arenie międzynarodowej. Prawdą nie okazały się również przypuszczenia, że gospodarka światowa zajmie miejsce światowej polityki, a zwycięstwo wartości liberalnych zakończy na zawsze erę konfliktów. Przełamanie dwubiegunowego świata i koniec sowieckiego supermocarstwa wymagały stworzenia nowej równowagi międzynarodowej, która uwzględniałaby wyłanianie się nowych potęg. Na przełomie XX i XXI wieku niespodziewanie poziom stabilizacji uległ pogorszeniu. Świat przesycony wojnami, jakie toczyły pośrednio wielkie mocarstwa, zmienił się w arenę konfliktów lokalnych o charakterze kulturowym, etnicznym czy religijnym. Ponadto, zdaje się, że przeniknęły one tak głęboko do świadomości uczestników stosunków międzynarodowych, że stanowią niejako element życia codziennego. Cechą charakterystyczną tych konfliktów, jak wspomniano wcześniej, jest łatwość do umiędzynarodowienia i angażowania stron trzecich. Dodając do tego terroryzm – coraz bardziej rozpowszechniony – tworzy się sytuacja,

w której bezpieczeństwo międzynarodowe jest zagrożone w ogromnym stopniu.⁷²

Źródła większości konfliktów tkwią prawdopodobnie głęboko w realiach regionalnych i lokalnych, są splotem wielu czynników natury religijnej, kulturowej, ekonomicznej. Wynikają także z różnorodnych uwarunkowań (w głównej mierze społecznych) m.in. pogłębianie się nierówności, globalna konfrontacja innych systemów wartości, przyspieszone zmiany cywilizacyjne, władza i panowanie. Wydaje się, że to sytuacja naturalna i nie da się tego ruchu zatrzymać. Niemniej jednak, należy proces ten obserwować i analizować celem stosowania adekwatnych regulacji i rozwiązań.⁷³

Spośród wielu uwarunkowań, które mniej lub bardziej stymulują powstawanie oraz rozwój konfliktów międzynarodowych, osobiwą funkcję spełnia położenie geopolityczne regionów, na których toczą się owe konflikty.⁷⁴ Podstawowym warunkiem zaistnienia konfliktu jest wystąpienie na danym obszarze co najmniej dwóch podmiotów o sprzecznych interesach. Mogą to być zarówno siły sformalizowane w postaci konkretnych państw, potężnych korporacji czy też wspólnot religijnych lub etnicznych. Konflikty mogłyby w zasadzie powstawać na każdym pograniczu istniejących wspólnot, państw czy obszarów działania korporacji międzynarodowych, tak się jednak nie dzieje.⁷⁵

Przemieszanie różnorodnych wspólnot zarówno etnicznych, jak i religijnych nie zawsze też prowadziło do powstania konfliktu – owe przemieszanie może stanowić świadectwo pokojowego współżycia. Zdaniem D.H. Lawrence'a taka paleta etniczno-wyznaniowa, charakterystyczna na przykład dla dawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej, Austro-Węgier, Jugosławii czy Związku Radzieckiego zrodziła konflikty dopiero wówczas, gdy nastąpił kryzys potęgi i spójności tych państw.⁷⁶ Można jednak rozprawiać, czy ów kryzys nie był efektem konfliktów etnicznych.

W rzeczywistości okazuje się, że problem jest bardziej skomplikowany. Wydaje się być uzasadnionym twierdzenie, iż aby konflikt zaistniał musi jednocześnie zajść szereg czynników w dominującej części o charakterze geopolitycznym. Problem należy przeanalizować szczegółowo. Niektóre regiony dzięki swojemu

⁷² M. Broda (red.), *op. cit.*, s. 28.

⁷³ J. P. Gieorgica, J. J. Kolarzowski, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Nowe standardy i perspektywy rozwoju* [w:] *Wyzwania dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, M. Kaszuba, R. Puzikow, J. Zieliński (red.), Wyd. ASPRA, Warszawa-Siedlce 2018, s. 12.

⁷⁴ C. Jean, *Geopolityka*, Wyd. Ossolineum, Wrocław 2003, s. 48.

⁷⁵ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Konflikty i spory...*, *op. cit.*, s. 65.

⁷⁶ *Ibidem*.

odizolowaniu i względnej homogeniczności wewnętrznej, zwłaszcza we wcześniejszych epokach, kiedy środki przemieszczenia wojsk były słabo rozwinięte, nie stanowiły odpowiedniego miejsca dla konfliktów. Wcześniej, przy słabej technice transportowej Tybet mógł być bezpieczny. Dopiero XX wiek położył kres tej izolacji. Natomiast otoczona trudno dostępnymi górami Etiopia zachowała niepodległość aż do czasu inwazji wojsk Mussoliniego. Łatwy dostęp do jakiegoś terytorium nie stanowi pretekstu do wywołania konfliktu. W pojawieniu się elementu konfliktogennego większą rolę odgrywa położenie danego obszaru w stosunku do głównych szlaków przemieszczania się wojsk, przepływu ludności czy towaru. Na terenach, które stanowią „pomost tranzytowy” skupia się zainteresowanie potęg, które za wszelką cenę dążą do zwiększenia swojej strefy wpływów.⁷⁷ Ważnym więc czynnikiem nie jest samo położenie geograficzne, lecz usytuowanie danego obszaru względem rywalizujących państw, przebieg tras wędrówek ludów, szlaków handlowych, kierunków ekspansji ruchów ideowych lub religijnych oraz posiadanie wartości materialnych takich jak surowce. Ponadto, wszelkie zmiany w obszarze militarnym, gospodarczym, kulturowym, demograficznym, etnicznym czy religijnym między dwoma rywalizującymi mocarstwami mogą szybko naruszyć zaistniałą równowagę.⁷⁸

Konflikty wynikają także z rozbieżności w ocenie deprivacji społecznej między powszechnym osądem aktualnego stanu dostępu do określonych dóbr a przekonaniem, iż jest on ograniczony w grupach, które uznają się za marginalizowane. Konflikty powstają równie często w wyniku nadmiernej pożądlivosti dóbr ze strony roszczeniowo nastawionych grup społecznych, lecz często też ze strony egoistycznie usposobionych jednostek. Ogromną rolę odgrywa przekonanie o szeroko pojętej niesprawiedliwości, w tym także wartości ideologiczno-politycznych, takich jak: wolność, niepodległość, suwerenność, praworządność i demokracja. W takich sytuacjach dochodzi często do tworzenia się zorganizowanych grup roszczeniowych, które dysponują określonym programem, który z kolei wynika z celu, jaki dana grupa chce osiągnąć. Może on wynikać z pobudek rewolucyjnych, populistycznych, nacjonalistycznych lub etnicznych czy też religijnych. Tak rodzą się najczęściej konflikty wewnętrzne.⁷⁹ Jak zauważył Władysław Adamski, decyzje i działania podmiotów władzy wpływają znacząco na wytwarzanie się sytuacji kryzysowych i konfliktowych. Nierzadko działania te powodują rozłam w społeczeństwie na grupy o odmiennych interesach, te zaś

⁷⁷ L. Moczulski, *Europa Ojczyzn 2004. Geopolityka, gospodarka, cywilizacja*, Wyd. Bellona, Warszawa 2003, s. 23-25.

⁷⁸ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Konflikty i spory...*, op. cit., s. 66-67.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 13-15.

mogą przeobrazić się nie tylko w konflikt wewnętrzny, ale angażując trzeciego gracza może on przybrać kształt międzynarodowy. Umiejętność kreowania reżimu zdolnego realizować interesy, potrzeby, kształtować świadomość oraz wszelkie interakcje społeczne stanowi wyznacznik i „spust do odpalenia lontu”. Źródła współczesnych konfliktów można ukazać w pięciu obszarach: tożsamości kulturowej lub narodowej, legitymizacji, partycypacji politycznej, kontrolowania zachowań społecznych oraz reguł i praktyki podziału i doboru dóbr, jakimi w danej chwili dysponuje. Współzależność pomiędzy relacjami społecznymi na wszystkich poziomach globalnego systemu czyni owe relacje swoistym uwarunkowaniem i czynnikiem zapalnym w interakcjach politycznych.⁸⁰

Warto w tym miejscu wspomnieć o analitycznym schemacie źródeł konfliktów według Jamesa C. Daviesa: rozwój społeczny – oczekiwania – frustracja – agresja. Ukazuje on, w jaki sposób wystąpienie masowych konfliktów społecznych wywołane przez frustrację z powodu braku realizacji określonych oczekiwań, aspiracji i potrzeb, może prowadzić do politycznej destabilizacji. Frustracja natomiast wynika z dynamicznej modernizacji rozwojowej państw, a niemoc w dorównaniu innym lub brak posiadania „biletu” czyli konkretnych uprawnień rodzi agresję. Wewnętrzny charakter większości konfliktów skupiony jest na emanacji walki o władzę. Daje wyraz procesowi, który prowadzi do nowych podziałów i nierówności. Jest jednocześnie wyzwaniem dla systemu międzynarodowego. Władza, potęga i uprawnienia określają stanowisko państwa i grupy społecznej. Określenie stanowiska, czyli „miejsca w szyku” stanowi źródło destabilizacji, która prowadzi do dezintegracji w międzynarodowym systemie współpracy.⁸¹

Prócz deprivacji uprawnień oraz dążenia do władzy i osiągnięcia interesów, wyróżniamy również inne, społeczne uwarunkowania zagrożeń. Są to m.in. tożsamość – jako endogenne czynniki konfliktów, historia, kultura oraz religia. Pojęcie tożsamości wiąże się z kontekstem historyczno-kulturowym. Ukształtowane historycznie elementy i kulturowe przesłanki stanowią czynniki budujące ową tożsamość. Wyodrębnia ona cechy przynależenia, ale i zróżnicowania między jednostkami, zbiorowościami, państwami. Procesy wyodrębniania i odróżniania elementów odrębnych wskazują na granice pomiędzy poszczególnymi tożsamościami. System polityczny, warunki ekonomiczne i socjalne bytowania społeczeństw to te elementy, które często je odróżniają, ale i wpływają na ujawnianie się i kształtowanie nowych tożsa-

⁸⁰ W. Adamski, *Interesy grupowe a kryzys i konflikty lat osiemdziesiątych* [w:] *Interesy i konflikt: studia nad dynamiką struktury społecznej w Polsce*, W. Adamski (red.), Wyd. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1990, s. 16.

⁸¹ B. Barnaszkowski, *Źródła kryzysów i konfliktów. Uwarunkowania...*, *op. cit.*, s. 18-19.

mości. Wielowymiarowe przemiany w środowisku globalnym wpływają na kreowanie się nowych tożsamości, które identyfikują kryzysy i konflikty⁸². Kultura ujawnia się zarówno na poziomie jawnym, jak i niejawnym. Jej natura natomiast, zasięg i stopień zaangażowania są domyślne. Brak jest również świadomości. To dowodzi, iż kultura odgrywa istotną rolę, a osadzona jest na przesłankach endogennych. Powiązanie kultury z historią, która utrwała tożsamość narodową oraz wzory zachowań danej społeczności, ma istotne znaczenie dla powstawania resentymentów, które z kolei stanowią podstawę konfliktów międzyspołecznych.⁸³ Każda grupa społeczna, która buduje tożsamość na poczuciu więzi historycznych kreuje dla niej specyficzną, wyrazistą i bardzo silną formułę kulturową, która z czasem może stać się czynnikiem tak istotnym, że przewyższa wszystkie pozostałe, pomijając potrzeby, dobra i interesy. Dynamika przyrostu liczby konfliktów, które dotyczą przynależności narodowych i etnicznych prowadzących do starć i kryzysów społecznych oraz politycznych jest tego potwierdzeniem. Nacjonalizm, ksenofobia i wrogość to tylko nieliczne skutki integracji międzynarodowej, z którą nie wszyscy uczestnicy stosunków międzynarodowych potrafią sobie poradzić w obawie o utratę własnej tożsamości.

Podsumowując, konflikt zbrojny jest wypadkową wielu złożonych przyczyn i uwarunkowań. W tradycji polemologii, ale i w badaniach współczesnych konfliktów międzynarodowych wyróżnia się następujące najczęściej występujące czynniki:

- terytorialne;
- polityczne i niepodległościowe;
- ekonomiczne i społeczne;
- ideologiczne i religijne;
- etniczno-rasowe;
- kulturowe;
- ekologiczne.⁸⁴

Należy zaznaczyć, że o wybuchu konfliktu decyduje każdorazowo jednostkowy spłot różnych czynników, uwarunkowań i motywów. Te, które wymienione są powyżej to czynniki o charakterze generalnym, które najczęściej wymieniane są w literaturze przedmiotu.

⁸² *Ibidem*, s. 87.

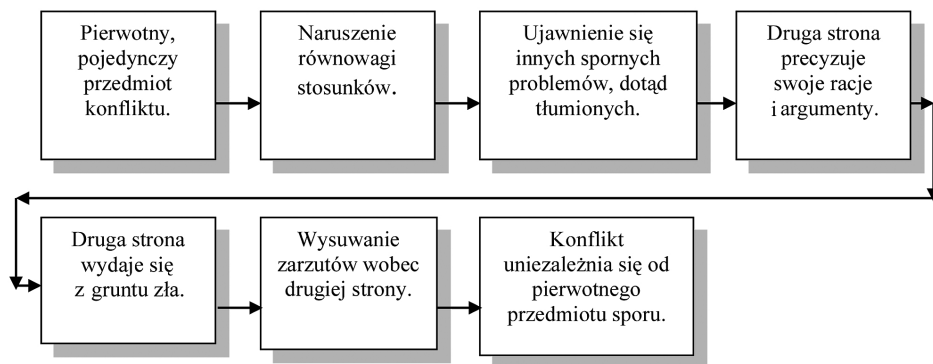
⁸³ G. Simmel, *Socjologia*, Wyd. PWN, Warszawa 1975, s. 67.

⁸⁴ M. Madej, K. Pronińska, *Konflikty zbrojne* [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, R. Kuźniar (red.), Wyd. Scholar, Warszawa 2020, s. 323-324.

1.3. Dynamika i etapowość – fazy i stadia rozwojowe konfliktów międzynarodowych

Każdy konflikt charakteryzuje się pewnego rodzaju cyklicznością. Nierozwiązany spór może po pewnym czasie przerodzić się w tzw. konflikt ukryty, bierny. Taka sytuacja jest szczególnie prawdopodobna, kiedy uczestnicy konfliktu stosują nieefektywne strategie rozwiązywania konfliktów. Na przykład odwlekane może przyczynić się po pewnym czasie do obniżenia siły i natężenia antagonizmów między stronami, spowodować tymczasowy spadek działań czynnych, a tym samym przejść w fazę konfliktu biernego. Dynamika, o której mowa, jest uwarunkowana sytuacją bezpośredniej zależności stron konfliktu.⁸⁵

Istnieje wiele psychologicznych mechanizmów, które napędzają konflikt. Mają one swoje miejsce szczególnie w przypadkach długiej historii wzajemnych kontaktów. Te mechanizmy powodują często eskalację konfliktu i decydują w dużej mierze o jego dynamice. Oparte o procesy postrzegania społecznego powodują, że mamy zupełnie odmienny obraz rzeczywistej sytuacji. Konflikt często eskaluje z powodu tendencyjności w postrzeganiu. Widząc wyraźnie źdźbło w oku przeciwnika, widzimy również jego podstępny i nieczystą grę. Jednak belką w naszym oku staje się ta sama nikczemność, której dopuszczamy się wobec przeciwnika, ale której nie dostrzegamy. Dynamikę konfliktu dobrze odzwierciedla poniższy model.⁸⁶



Ryc. 1. Dynamika incydentu konfliktowego wg Jamesa S. Colemana

Źródło: J. S. Coleman, *Community Conflict*, The Free Press of Glencoe, New York 1957, s. 23.

⁸⁵ S. Chęłpa, T. Witkowski, *Psychologia konfliktów*, Wyd. Bez Maski, Wrocław 2015, s. 145-146.

⁸⁶ J. S. Coleman, *Community Conflict*, The Free Press of Glencoe, New York 1957, s. 22-23.

Schemat przedstawia sytuację konfliktową, która eskaluje w oparciu o wcześniej opisane mechanizmy. Konflikt kierowany był w zły sposób, przez co pierwotny przedmiot konfliktu przeobraził się w problem dużo ogólniejszy. W miarę narastania konfliktu ujawniły się również problemy niezwiązane z „pierwotną iskrą”. Problemy stłumione wyciągnięto na powierzchnię.⁸⁷ Zmiana, którą można uznać za główną domenę konfliktu, czyni go procesem dynamicznym. Wyciągnięcie wypadkowej w postaci czasu oraz intensywności procesu prowadzi do wyróżnienia trzech stanów konfliktu:

- stałość (przewlekłość), którą rozumiemy jako pewnego rodzaju chwiejną równowagę konfliktu znajdującego się w ostrej fazie, jednak bez znacznych tendencji wzrostu czy regresji;
- eskalację, która odzwierciedla stały wzrost natężenia konfliktu;
- łagodzenie (wygaszanie), które ukazuje stale zmniejszające się tempo i napięcie w relacjach między stronami konfliktu.⁸⁸

Podążając za K. Bouldingiem, większość konfliktów, które motywowane są zyskiem, wiąże się ze stratą drugiej strony. W związku z takim stanem rzeczy można przyjąć, iż większość konfliktów ma zatem tendencję do wkraczania w fazę przewlekłą.⁸⁹ Istnieje jednak sytuacja, kiedy powyższe twierdzenie traci sens. Mianowicie, jeśli jedna lub więcej stron posiada możliwość negatywnego, ale i ostatecznego rozwiązania konfliktu. Jest to rozwiązanie, które prowadzi do eliminacji jednej ze stron lub przedmiotu konfliktu. Biorąc jednak pod uwagę, że często pierwotny przedmiot konfliktu traci na znaczeniu w trakcie jego trwania, jego zniszczenie nie prowadzi do wygaśnięcia konfliktu. Co więcej, zniszczenie pierwotnego przedmiotu konfliktu może zaognić sytuację i uruchomić łańcuch akcja – reakcja.⁹⁰

Rozważając zmianę jako główną składową konfliktu, nie należy zapominać o interesach i celach, które również zajmują istotną rolę w tym procesie. Interesy posiadają charakter niemalże stały, odznaczają się naturą ogólną. Niezależnie jaką klasyfikację przyjmujemy (Masłowa, Gultanga itp.) stanowią zwerbalizowane potrzeby. Cele tymczasem przedstawiają wielopoziomowość strategiczną, podlegają stałej rewizji i często ulegają zmianom w zależności od przemian w środowisku konfliktu. Można to porównać z teorią Clausewitza dotyczącą tarcia w wojnie, które ma znaczny wpływ na rozmiar kształtowanych celów. Gdy tarcie

⁸⁷ J. Grzelak, *Konflikt interesów*, Wyd. PWN, Warszawa 1978, s. 5-9.

⁸⁸ Ch. R. Mitchell, *Conflict, change and Conflict resolution* [w:] *Advancing Conflict Transformation*, B. Austin, M. Fisher, H. J. Giesmann, Opladen 2011, s. 85.

⁸⁹ K. E. Boulding, *Three Faces of Power*, London 1989, s. 75-76.

⁹⁰ *Ibidem*.

rośnie, cele minimalizują się, gdy maleje – cele podlegają eskalacji. Rozpatrując nadal zmianę jako domenę konfliktu, należy zauważyć, że ściśle łączy się ona z celami, ponieważ interesy pozostają niezmiennie. Z odmienną sytuacją mamy do czynienia kiedy konflikt wchodzi w fazę przewlekłą, wtedy samo trwanie konfliktu staje się interesem uczestników.

Można przyjąć, że zmiany zasadnicze są wywołane przez zintensyfikowane działania w domenie decydującej dla danego konfliktu. Jak wskazuje Karl Deutsch, w określonych sytuacjach systemy pojmowane jako stabilne, przeobrażają się w arenę niezgłębionych zmian strukturalnych.⁹¹ W tym miejscu zasadnym jest porównanie tej tezy z „centrum grawitacji” Clausewitza – precyzyjne i adekwatne użycie stosunkowo niewielkiej siły i środków może doprowadzić do rozstrzygnięcia (zasadniczej zmiany). Jednak „precyzyjne i adekwatne użycie siły” jest możliwe tylko w otoczeniu określonej wiedzy na temat danego konfliktu. Jeśli stan wiedzy jest wystarczający to pozwala na właściwe manipulowanie, a nawet administrowanie konfliktem, a w konsekwencji może przynieść optymalne rezultaty na rzecz jego rozwiązania.⁹²

Wojenno-polityczna myśl amerykańska zawiera bardzo dużo teorii. Jedną z nich jest teoria Rubikonu. Jej sens polega na tym, że osoby, które podejmują decyzje posiadają określone ograniczenia i na odwrót – mogą istnieć mentalne orientacje wywołujące aktywne działanie. Dana teoria będąc nieodłączną częścią wojennej doktryny USA, jest wykładana na uczelniach wojskowych i wprowadzana do ustaw wojennych. Zadaniem osób badających tę teorię jest lepsze poznawanie celów przeciwnika i unikanie jakichkolwiek prowokacyjnych działań aby nie wywołać reakcji, po której nastąpiłby nieodwracalny moment – zmiana, której nie można cofnąć.⁹³ Wojenna teoria Rubikonu przedstawia kilka istotnych następstw dla teorii i praktyki stosunków międzynarodowych. Po pierwsze, pomaga rozwiązać podstawowy paradoks stosunków między państwami, czyli strach i niepokój, które leżą u podstaw dylematu bezpieczeństwa w czasach pokoju i dominującej pewności siebie pośród przeciwników tuż przed wybuchem wojny. Po drugie, teoria Rubikonu nasila dyskusję o tym, czy liderzy lub państwa są racjonalnymi graczami w polityce międzynarodowej. Jeśli racjonalizm zależy od sposobu myślenia, to dokładność modeli racjonalnego aktora zależy od tego, kiedy i jak w czasie danego kryzysu człowiek szuka dowodów na potwierdzenie danej tezy. Jeszcze na samym początku procesu podej-

⁹¹ K. W. Deutsch, *Political Community AT The International Level*, Salt Lake 2006, s. 2-3.

⁹² L. J. Myers, *To Fuller knowledge in peace management and Conflict resolution: The importance of worldview*, [w:] *Re-centering: Culture and Knowledge in Conflict Resolution Practice*, ed. M. Adams Trujillo, New York 2008, s. 23-27.

⁹³ R. Jervis, *Perception and Misperception in International Politics*, Princeton 1976.

mowania decyzji dany lider znajduje się w tzw. doradczym stadium myślenia, przez co jego zachowanie bliskie jest statusowi racjonalnego aktora. Później, już w czasie trwania kryzysu, tenże lider przechodzi na pozycję tzw. myślenia wpojonego, które ujawnia szereg uprzedzeń, które odbiegają od racjonalizmu, a które wpływają na dalszy proces decyzyjny. Zatem strach i racjonalizm – nieodłączne cechy ludzkiej natury, leżą u podstaw przyjęcia wielu rozwiązań, związanych z konfliktami.⁹⁴

Przywołany proces decyzyjny jest nierozzerwalnie związany z fazami, etapami i czynnościami, które wraz z łączącymi je więzami tworzą proces konfliktu w układzie faz posiadających swoją specyfikę. Wyróżniamy:

- fazę konceptualną/przeddecyzyjną – która charakteryzuje się dość umiarkowanym i wyważonym stanowiskiem decydentów i całego zaplecza (m.in. opinii publicznej) w stosunku do podejmowania drastycznych rozwiązań;
- fazę implementacyjną – która nieodłącznie związana jest z działaniem, ukierunkowuje poglądy w znaczący sposób w stronę aprobowania rozwiązań skrajnych.⁹⁵

Wielu badaczy podkreśla, że zbliżanie się do rozpoczęcia działań w konflikcie (przejście z fazy konceptualnej do implementacyjnej) wiąże się ze zwiększającą się liczbą podmiotów przekonanych o konieczności podjęcia działań siłowych.⁹⁶ Obie fazy wyróżniają jednak różne grupy motywacyjne co pokazuje tabela poniżej:

Tabela 1. Nasilenie zjawisk w fazach konceptualnej i implementacyjnej konfliktu

Poziom czynnika kształtującego świadomość		
Zjawisko	Faza konceptualna	Faza implementacyjna
Ostrożność wobec posiadanych informacji	Wysoka	Niska
Przetwarzanie napływających informacji (modelowanie)	Niski	Wysoki
Podatność na dysonans kognitywny	Niska	Wysoka
Sklonność do generowania subiektywnych samo potwierdzających się ocen	Niska	Wysoka
Podatność na iluzję pełnej kontroli środowiska konfliktu	Niska	Wysoka
Oczekiwania	Realistyczne	Optymistyczne
Efekt ogólny:	Mniej pewności siebie	Zbyt wiele pewności siebie

Źródło: J. Regina-Zacharski, *Wojna w świecie współczesnym. Uczestnicy, cele, modele, teorie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 72.

⁹⁴ L. Sawin, *Strategiczna powściągliwość i teoria rubikonu* [w:] www.geopolitica.ru.

⁹⁵ J. Regina-Zacharski, *op. cit.*, s. 71.

⁹⁶ D. D. P. Johnson, D. Tierney, *The Rubicon theory of war. How to path to conflict reaches the point of no return*, "International Security" 2011, vol. 36, no. 1, s. 7-40.

Takie zestawienie cech motywacyjnych ukazuje, że linia rozgraniczająca odwracalną sytuację konfliktową od nieodwracalnej (Rubikon) powinna być umiejscowiona w takiej części procesu decyzyjnego, która rozdziela fazę conceptualną od implementacyjnej. Znacznie precyzyjniej istota umiejscowienia tego rozgraniczenia widoczna jest podczas zastosowania określeń: faza przeddecyzyjna i faza poddecyzyjna. Teraz można dostrzec newralgiczny punkt, jakim jest samo podjęcie decyzji.⁹⁷

Opierając się na teorii Rubikonu, można sformułować co najmniej dwa modele, które uwzględniać będą możliwości rozwoju sytuacji konfliktowych w środowisku państw. Wysoki poziom ryzyka przejścia konfliktu w fazę rozwiązań siłowych – zbrojnych wiąże się z przekroczeniem Rubikonu, którym staje się moment podjęcia decyzji. Takie usytuowanie powyższej teorii pasuje ją w nurcie badawczym, który sytuuje środowisko konfliktu jako układ zracjonalizowany choć nie zawsze racjonalny. To ujęcie problemu wpisuje się po części w koncepcje zbliżone do teorii gier i wyrastające na jej logice.⁹⁸ Poglądy te silnie eksponują nie tylko dynamikę zjawisk współczesnych konfliktów, ale również ich subiektywny charakter.

Warta podkreślenia jest także dwupłaszczyznowość konfliktu w trakcie jego przebiegu. Wyróżnić można płaszczyznę realną – konkretną oraz świadomościową – abstrakcyjną. Ta druga, mimo braku namacalnego obrazu, jest niemniej istotna, jeśli nie najważniejsza. To właśnie na tej płaszczyźnie ulokowany jest proces formułowania celów konfliktu (faza decyzyjna), na niej też znajduje się rozwiązanie konfliktu. Przebieg konfliktu posiada natomiast w większym zakresie charakter konkretny, choć znajdziemy w nim również elementy ze sfery abstrakcyjnej, jak np. propaganda, budowanie nastrojów. Ostatnim etapem na płaszczyźnie konkretnej jest wyhamowanie konfliktu, któremu towarzyszą narzędzia z płaszczyzny abstrakcyjnej, służące m.in. do rozwiązywania konfliktu.⁹⁹ Wnioskiem jest, iż poziom zwany konkretnym dotyczyć będzie środowiska aktorów zaangażowanych w konflikt, natomiast poziom abstrakcyjny odnosić się będzie do sfery strukturalno-systemowej. Należy tutaj zwrócić uwagę, iż faza rozwiązania konfliktu jest realizacją celów, które są werbalizowane przez aktorów konfliktu. Nie do przyjęcia wydaje się sytuacja, w której strony konfliktu przyjmują sytuację za rozwiązaną czy też ustabilizowaną nie osiągając celów i satysfakcji.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 18.

⁹⁸ J. Watson, *Strategia. Wprowadzenie do teorii gier*, Wyd. Kluwer, Warszawa 2007, s. 7-24.

⁹⁹ J. G. Stein, D.A. Welch, *Rational and psychological approaches to the study of international conflict: comparative strengths and weaknesses* [w:] *Decisionmaking on War and Peace: The Cognitive-rational Debate*, eds. N. Geva, A. Mintz, Boulder 1997, s. 56.

Dodatkowym problemem jaki się nasuwa, jest to, czy całkowite zaspokojenie potrzeb jednej strony przy braku tego stanu drugiej strony może być brane pod uwagę jako pozytywne i trwałe rozwiązanie konfliktu. Jaka jest różnica pomiędzy pozytywnym a negatywnym rozwiązaniem? W pierwszym przypadku wszyscy aktorzy konfliktu osiągają trwałą i rzeczywistą satysfakcję, która zaś wynika z realizacji celów w stopniu akceptowalnym. Negatywne rozwiązanie natomiast odzwierciedla sytuację całkowitej klęski jednego z uczestników konfliktu lub fizyczne zniszczenie przedmiotu konfliktu.¹⁰⁰

Dynamiczny model faz intensywności konfliktu Bloomfielda-Leissa ukazuje następujące fazy:

- sprzeczność interpretacyjna – wymiana stanowisk wobec przedmiotu sporu; obustronna argumentacja merytoryczna;
- sprzeczność nie do pogodzenia – identyfikacja sporu jako nierozwiązywalnego w obszarze niesiłowym; pojawia się opcja użycia przemocy;
- walka zbrojna/przemoc zinstytucjonalizowana – jedno lub obustronne działania siłowe, obliczone na zniszczenie lub osłabienie woli, zdolności lub potencjału przeciwnika; zmiana kontekstu konfliktu;
- sprzeczność nie do pogodzenia – istota konfliktu pozostaje nierozwiązywalna, jednak w wyniku działania różnorodnych czynników walki ustają; nadal pozostaje aktualna opcja powrotu do użycia przemocy;
- sprzeczność interpretacyjna w modyfikowanej rzeczywistości – okres rozpoznawania własnych aktywów w sytuacji zmodyfikowanej przez konflikt; faza formułowania nowych celów i określania obszaru akceptacji;
- osiągnięcie wspólnie akceptowalnych stanowisk – faza kompromisu, transcendencja konfliktu; pojawienie się nowej, stabilnej rzeczywistości po konflikcie.¹⁰¹

Pierwotnie, powyższy model faz konfliktu odzwierciedlał konflikty między państwowe, jednak później uwzględniał także tzw. małe wojny. Opisuje on w bardzo interesujący sposób zjawisko konfliktu. W każdej z przedstawionych powyżej faz brane są pod uwagę różne czynniki np. osobowość decydentów, jakość i charakter relacji pomiędzy podmiotami, dynamika działań, zdarzenia jednostkowe itp. Jednym z głównych zadań modelu było uchwycenie przejścia między poszczególnymi fazami. Po analizie całego procesu jakim jest konflikt, najistotniejszym jest uchwycenie momentów przejścia między fazami 1 i 2 oraz 2 i 3.

¹⁰⁰ J. Regina-Zacharski, *op. cit.*, s. 73-74.

¹⁰¹ Bloomfield-Leiss, *Dynamic Phase Model of Conflict* [w:] <http://web.mit.edu/cascon/methods/model.htm> [23.06.2017]

Kolejne „momenty przejścia” odzwierciedlają obszar tzw. zarządzania konfliktem. Należy podkreślić, że nie każdy konflikt musi przebiegać z uwzględnieniem wszystkich wymienionych faz, jednak istotne jest, że w procesach każdej grupy ukryty jest potencjał przejścia do kolejnego etapu. Na tej podstawie można wyodrębnić główne czynniki każdego konfliktu:

- sprzeczność nie do pogodzenia;
- powzięte działania (ich charakter, intensywność);
- aktorzy (strony konfliktu) – ich rodzaj, potencjał itp.¹⁰²

W zależności od natężenia, siły i czasokresu nacisku oraz zagrożenia dochodzi stopniowo do eskalacji konfliktu; mamy wówczas do czynienia z sytuacją konfliktową. Może ona utrzymywać się przez pewien czas i zostać wygaszona, jednak często napięcie się pogłębia i doprowadza do dalszego wzrostu zagrożenia i przejścia sytuacji konfliktowej do drugiej fazy – rozwoju konfliktu. W tej fazie konflikt przechodzi przez następujące stadia:

- tłący konflikt;
- kryzys;
- poważny kryzys;
- wojna.

Inną kategorię stanowi tzw. konflikt przewlekły (*protracted conflicts*)¹⁰³ nazywany w naukach politycznych również „długotrwałą rywalizacją (*enduring rivalry*)”.¹⁰⁴ Pojęcia te odnoszą się do wrogości w odniesieniu do kwestii, które pozostają nierozwiązane przez wiele lat i stają się źródłem powtarzających się sporów i gwałtownych konfliktów, które przechodzą przez różne fazy eskalacji.¹⁰⁵

Tłący konflikt trwa stosunkowo długo, napięcie jakie mu towarzyszy jest niskie. Występujące sprzeczności są pod kontrolą. Strony konfliktu zasadniczo ograniczają się do ponawiania swoich postulatów i roszczeń. Pojawiają się liczne oświadczenia, które mają na celu uzasadnienie stanowisk. Jednak żadna ze stron

¹⁰² J. Regina-Zacharski, *op. cit.*, s. 76-78.

¹⁰³ A. Kuszewska, *Desekuratyizacja konfliktu o Kaszmir w latach 2003-2010. Perspektywa indyjska i pakistańska*, [w:] *Zaawansowane zapobieganie konfliktom*, W. Kostecki, Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2011, s. 169.

¹⁰⁴ A. Kuszewska, *Indie i Pakistan w stosunkach międzynarodowych. Konflikty, strategie, bezpieczeństwo*, Wyd. Difin, Warszawa 2013, s. 124.

¹⁰⁵ P. F. Diehl (red.), *The Dynamics of Enduring Rivalries*, Urbana, Illinois 1995; J. J. Hewitt, *A Crisis-Density Formulation for Enduring Rivalries*, „Journal of Peace Research” 2005, vol. 42, No 2, s. 183.

nie decyduje się na zastosowanie bardziej restrykcyjnych środków. To stadium konfliktu oznacza, że wszelkie możliwe opcje jego rozwiązania są otwarte. Kolejne stadium – kryzys – pojawia się w momencie eskalacji żądań i nasilania groźb, mogą pojawić się sankcje ekonomiczne, blokady lub interwencje militarne. Elementem istotnym w tej fazie jest gotowość jednej ze stron do podjęcia stanowczego działania z uwzględnieniem ponoszenia określonego ryzyka. Zachodzące wydarzenia i zmieniające się informacje wymuszają przygotowanie planu działania pod presją czasu wraz z wariantami uderzenia militarnego. Poważny kryzys występuje w stadium dalszej eskalacji napięcia. Strony wysuwają groźby użycia siły militarnej, podejmują konkretne działania w kierunku zastraszenia przeciwnika i przygotowania się do wojny. W powyższej fazie dochodzi z reguły do zastosowania blokad, interwencji wojskowych, aresztowania osób, ostrzelania terytorium przeciwnika, wypowiedzenia wojny bez podjęcia działań. Ostatnim stadium drugiej fazy jest wojna. Zarówno z punktu widzenia teoretycznego, jak i praktycznego jest niczym innym jak siłową formą rozwiązania konfliktu. W trzeciej fazie dochodzi do rozstrzygnięcia, którym może być rozwiązanie konfliktu. Nie oznacza to jednak automatycznego zakończenia konfliktu. Mechanizmem kończącym wojnę jest określony nacisk, wewnętrzny lub zewnętrzny lub oba na raz.

Ostatecznym celem zakończenia konfliktu jest osiągnięcie pokoju. Pokój oznaczać może brak działań wojennych, brak szeroko rozumianej przemocy, jednak z perspektywy historycznej wynika, iż może stanowić pewnego rodzaju przerwę między wojnami. Warunkiem koniecznym do zakończenia konfliktu jest osiągnięcie porozumienia. Może to nastąpić zarówno za pomocą bezpośredniego kontaktu między stronami, poprzez kapitulację jednej ze stron lub rozejm. Faza rozwiązania konfliktu międzynarodowego jest procesem złożonym i skomplikowanym, często jest dość znacznie rozłożona w czasie. Wynika z tego, iż wojna i pokój nie są przeciwstawnymi wartościami, odzwierciedlają tylko końcowe ogniwa procesu rywalizacji między uczestnikami stosunków międzynarodowych. Punktem zwrotnym jest tzw. cywilizacja konfliktu, której efektem jest kształtowanie stanu wolnego od aktów przemocy. W wyniku rozwoju kooperacji dochodzi do wypracowania różnych form bezpieczeństwa. Z teoretycznego punktu widzenia konflikt można rozwiązać poprzez użycie siły lub bez. Jednak nie chodzi o doraźne rozwiązanie sprzeczności, lecz usunięcie ich zasadniczych przyczyn. Państwa oraz inni uczestnicy stosunków międzynarodowych mogą realizować następujące działania w celu osiągnięcia długofalowych rezultatów:

- zacieśnienie współpracy (kooperacja i integracja);
- ograniczenie współpracy i stosunków wzajemnych (regresja oraz odgraniczanie się);

- rozsądzenie dotychczasowych ram stosunków (konfrontacja, rewolucja, wojna);
- wycofanie się ze współdziałania zewnętrznego (izolacja).¹⁰⁶

Istotnym elementem występowania konfliktów w stosunkach międzynarodowych jest zjawisko opierające się na twierdzeniu o anarchiczności środowiska międzynarodowego. Ta obserwacja jest obecna w wielu nurtach teoretycznych, w badaniach nad polityką międzynarodową, stosunkach międzynarodowych oraz przede wszystkim – w realizmie. Budowana jest na przekonaniu o konfliktogennym charakterze środowiska międzynarodowego, konieczności egoistycznego podejścia do pojawiających się konfliktów, niewystarczającym poziomie zorganizowania systemu oraz konieczności ciągłego budowania świadomości i rozwiązań utylitarnych. Bezsprzecznie można zaobserwować również tendencję do poszerzającej się nieufności co do rzeczywistych motywów i poczynąń, a także nieprzewidywalnej stabilności, wiarygodności i trwałości osiągniętych rozwiązań. Wielu teoretyków wysuwa wnioski, iż taki stan rzeczy wywodzi się z braku lub niedostatków kompetencyjnych instytucji i mechanizmów regulujących funkcjonowanie systemu światowego.¹⁰⁷

1.4. Realia i perspektywy współczesnych zagrożeń międzynarodowych

Stan bezpieczeństwa państwa jest odzwierciedleniem złożonej struktury funkcjonowania danego kraju w środowisku geopolitycznym. Wielowymiarowość i złożoność czynników mających wpływ na powstawanie zagrożeń oraz zmiany jakie zachodzą nieustannie m.in. w środowisku politycznym, ekonomicznym, społecznym, informacyjnym są źródłem powstawania zagrożeń dla bezpieczeństwa kraju.¹⁰⁸

Wizja funkcjonowania światowego bezpieczeństwa jest częścią składową takich istotnych obszarów jak: bezpieczeństwo, gospodarka i sprawy społeczne. Pod względem geopolitycznym XXI wiek charakteryzuje się dużą złożonością, współzależnością, a także wysokim stopniem niestabilności. Mamy do czynienia ze wzmocnieniem trendu do wielobiegunowej konfrontacji w obliczu wielu kryzysów, które obecnie mają miejsce w wielu regionach świata. Konfrontacyjny

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 208-212.

¹⁰⁷ L. Moczulski, *Geopolityka. Potęgą w czasie i przestrzeni*, Wyd. Bellona, Warszawa 2010, s. 13-18.

¹⁰⁸ J. Keplin, C. Pawlak, *Wojna hybrydowa – mit czy fenomen*, „Biuletyn Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych” 2016, nr 1, s. 25.

charakter globalnej polityki władzy to trend stabilny, zmienny jest zaś pod względem orientacji ze zmieniającą się polaryzacją.¹⁰⁹

Po aneksji Krymu 21 marca 2014 roku cały zachodni świat był zaskoczony przebiegiem wydarzeń na Półwyspie Krymskim, w szczególności ich skalą i szybkością. Niezdolność do podjęcia reakcji odwetowej i niechęć do przyznania się do tej niemocy spowodowały, że uznano te działania za fenomen i zaczęto nazywać je wojną hybrydową. Od tego momentu termin ten zyskał popularność i zaczął być powszechnie stosowany. Trudno dziś ustalić w jednoznaczny sposób kto jest autorem tego określenia. Trudno więc poznać istotę pomysłu oraz wskazać, co autor miał na myśli tworząc tak złożony leksykalnie termin wojskowy, politologiczny, a może także polityczny. Wojna hybrydowa definiowana jest obecnie na wiele sposobów. Preferowanym rozwiązaniem przez wojskowych jest wskazanie wojny hybrydowej:

„jako sumy podejmowanych w wielu obszarach przedsięwzięć, które zmierzają do utrzymywania przez agresora konfliktu poniżej progu wojny”.¹¹⁰

Można w tym miejscu wskazać pewną analogię do określenia „konflikt o małej intensywności”, które funkcjonuje w teorii sztuki wojennej. Według innych autorów działania hybrydowe to:

„działania mające na celu osiągnięcie celów politycznych i strategicznych z możliwością utrzymania dotychczasowych stosunków gospodarczych i/ lub dyplomatycznych. Działania te prowadzone są przez podmioty państwowe i/lub niepaństwowe w sposób zaplanowany i skoordynowany. Cechuje je łączenie różnych środków wywierania nacisku i uzależniania kraju od potencjału agresora. Mogą być prowadzone w środowisku politycznym, ekonomicznym, militarnym i społecznym, w tym wśród mniejszości narodowych, etnicznych i religijnych”.¹¹¹

Utrzymujący się stabilny trend w kierunku konfliktów hybrydowych i asymetrycznych jest bardzo niebezpieczny. Celem takich ataków już nie jest przejęcie kontroli nad terytorium, ale są one raczej zorientowane na wywieranie wpływu na

¹⁰⁹ B. Panek, *Bezpieczeństwo Europy w II i III dekadzie XXI wieku. Zagrożenia i wyzwania*, Wyd. Difin, Warszawa 2020, s. 14.

¹¹⁰ M. Wrzosek, *Wojny przyszłości. Doktryna, Technika, Operacje militarne*, Wyd. Fronda, Warszawa 2018, s. 312.

¹¹¹ A. Dębczak, C. Pawlak, J. Keplin, *Analityczny model oceny hybrydowości współczesnych konfliktów*, „Zeszyty Naukowe AON” 2015, nr 2(99), s. 52.

źródła decydujące o warunkach egzystencji społeczeństwa międzynarodowego, suwerenności i integralności państw. Agresorzy wykorzystują luki w obszarze bezpieczeństwa, słabość w procesie zarządzania kryzysowego i brakujące zasoby obronne. Dochodzi do użycia środków i narzędzi spoza koszyka wojny konwencjonalnej.¹¹² Działania hybrydowe zawierają w sobie zarówno elementy wojny regularnej, jak i nieregularnej. Ponadto, ukazują proces wprowadzenia do walki zbrojnej niewojсковych metod i struktur organizacyjnych oraz ideowego charakteru. Użyte podczas takich konfliktów narzędzia bardzo szybko ulegają modyfikacji i przystosowania do zmieniających się warunków. Te czynniki sprawiają, że zaciera się granica między środkami konwencjonalnymi a niekonwencjonalnymi. Na przykładzie tych konfliktów można stwierdzić też, że działania agresora są widoczne w wielu sferach: politycznej, ekonomicznej, społecznej, militarnej, informacyjnej, a nawet infrastruktury (PEMSII – to metoda zwana generalną segmentacją otoczenia. Dzieli je na: Polityczne, Ekonomiczne, Militarne, Społeczne, Infrastruktury i Informacyjne).¹¹³ Z uwagi na tak obszerny zasięg działań mamy do czynienia z kreowaniem nastrojów społeczeństwa, mniejszości narodowych czy religijnych. To skłania do wyciągnięcia wniosków, że zagrożenia hybrydowe są efektem globalizacji i bezpośrednio zmieniły m.in. charakter konfliktów. Przez stulecia nieodłącznym elementem konfliktów zbrojnych i wojen była walka zbrojna, a w jej ramach bój, który rozumiany jest jako intensywne starcie skupione w czasie i przestrzeni. Istotą wojny, w takim rozumieniu, było stosowanie przemocy zbrojnej. Początek XXI wieku przyniósł pod tym względem radykalne zmiany, wpływając jednocześnie na przeobrażenia środowiska bezpieczeństwa. Czynniki takie jak: procesy globalizacyjne oraz rewolucja informacyjna, stanowią podstawę rewolucji w sprawach wojskowych. Przemiany cywilizacyjne przyniosły pojawienie się nowych technologii, co w sposób oczywisty wpłynęło na charakter i sposób prowadzenia konfliktów zbrojnych.¹¹⁴

Dynamika stosunków międzynarodowych prowadzi do zwiększonej aktywności w relacjach międzyetnicznych. Szczególnie widoczny wzrost napięć na tle narodowościowym i etnicznym był podczas wyborów parlamentarnych w latach 2015-2019 w różnych państwach UE, także w jej Środkowej i Wschodniej części. Przemiany społeczne wydają się coraz bardziej wynikać z pojmowania etniczności, narodowości i ewolucji pojęcia tożsamości narodowej.¹¹⁵ W wymiarze spo-

¹¹² B. Panek, *Bezpieczeństwo Europy...*, op. cit., s. 17.

¹¹³ A. Dębczak, C. Pawlak, J. Keplin, *Analityczny model oceny...*, op. cit., s. 52.

¹¹⁴ T. R. Aleksandrowicz, *Kluczowe megatrendy w bezpieczeństwie państwa XXI wieku*, Wyd. Difin, Warszawa 2020, s. 35.

¹¹⁵ S. Winiarska, *Wyzwania dla bezpieczeństwa społecznego Polski w XXI wieku na tle wybranych państw środkowoeuropejskich* [w:] *Bezpieczeństwo państwa – wybrane problemy*, D. S. Kozerański, R. K. Bazela (red.), Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2020, s. 35.

lęcznym kontakty między ludźmi odmiennych wyznań i o innych fundamentalnych wartościach często prowadziły do konfliktów.

Globalizacja ma wiele wymiarów, chociażby zmiany klimatyczne, które mają ogromny wpływ na życie całej ludzkości. Ponadto, tendencja globalizmu wchłaniającego mniej wpływowych aktorów systemu światowego i ograniczającego zróżnicowanie kulturowe, przyczynia się do wzrostu ekstremizmów. Rozwijające się postawy ksenofobiczne, a także mowa nienawiści w dyskursie politycznym powodują, iż na wartości zyskują subregionalne ugrupowania państw. Te zaś odgrywają istotną rolę w dialogu w kwestiach bezpieczeństwa m.in. wojen i sytuacji kryzysowych, jak i działania instytucji międzynarodowych w obszarze sektorów polityki społecznej.¹¹⁶

W aspekcie wojskowym również zauważamy wpływ globalizacji. Obejmuje sieci współzależności, które dotyczą siły lub groźby jej użycia. Wojny światowe są tego dobrym przykładem. Na przykład w czasie zimnej wojny globalna strategia o współzależności pomiędzy Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi była czytelna i dobrze rozpoznawana. Doprowadziła do zawiązania wielu sojuszy o zasięgu światowym, ale z drugiej strony polegała na tym, iż każda ze stron mogła użyć pocisków międzykontynentalnych aby zniszczyć przeciwnika w ciągu kilkunastu minut.¹¹⁷ To właśnie globalizacji zawdzięczać można szybkość i skalę potencjalnych konfliktów, które pośrednio wynikają również z wojskowych współzależności.¹¹⁸

Można przypuszczać, że w najbliższej przyszłości postępować będzie akceleracja procesów globalnych w świecie trzech fal cywilizacyjnych, a to oznaczać może rosnące różnice pomiędzy tymi obszarami, które indukować mogą egzogeny czynnik kryzysów i konfliktów. Postawy społeczne, które są stymulowane odczuwaniem powodzenia lub klęski intensyfikowane są powszechną wymianą informacji w wirtualnej społeczności. Niewydolność w procesie pomocy państwom rozwijającym się i redukowanie programów społecznych w państwach zamożnych sprawia, iż niedostatek działań w tym obszarze w ramach polityki wewnętrznej i międzynarodowej ma ogromny wpływ na rozwój ugrupowań fundamentalistycznych. Fundamentalisci właśnie przejmują funkcje społeczne pełnione wcześniej przez państwa opiekuńcze i ruchy lewicowe.¹¹⁹

¹¹⁶ *Ibidem*, s. 37.

¹¹⁷ T. Friedman, *The Lexus and The Olive Tree: Understanding Globalization*, Farrar, Straus & Giroux, New York 1999, s. 7-8.

¹¹⁸ J. S. Nye, *op. cit.*, s. 285-287.

¹¹⁹ A. Mrozek-Dumanowska, *Współczesny ruch odnowy islamu. W poszukiwaniu własnej tożsamości kulturowej*, Wyd. Askon, Warszawa 2004, s. 76.

Bracia Muzułmanie w Egipcie, Hamas w Palestynie, Hezbollah w Libanie, Nowi Protestanci w USA i Ameryce Łacińskiej, nowe ruchy w judaizmie czy hinduizmie prowadzą przedsięwzięcia socjalne na szeroką skalę. Mówią swoim wyznawcom:

„może na tym świecie nie bardzo Wam się wiedzie, ale to nie znaczy, że jesteście gorsi. My możemy poprawić Wasz los na Ziemi i damy Wam szansę wywyższenia po śmierci”.¹²⁰

W istocie są to ruchy egalitarystyczne. Stąd też bierze się ich atrakcyjność, także wśród ludzi wykształconych, którzy odczuwają, że ich intelekt liczy się coraz mniej.¹²¹ Fundamentalisci oferując pomoc i budując społeczną potęgę wśród grup zainteresowania, nie tylko przywracają im poczucie godności, ale mogą je wykorzystywać dla bardzo różnych celów prowadząc politykę innymi środkami.¹²² Postawy fundamentalistyczne są obecne i można powiedzieć, że w niektórych kręgach kulturowych powszechne. Stanowią wyraz postępu cywilizacyjnego, zarówno jednostkowego, jak i społecznego, niechętnego zmianom sposobu postrzegania rzeczywistości, który poszukuje poczucia bezpieczeństwa w przyswajalnych wartościach. Znacząca część takich postaw przeobraża się jednak w ekstremizm lub jest wykorzystywana dla celów walki politycznej. Realia współczesnego świata nie radzą sobie z kreowaniem środków eliminowania fundamentalistów. Skala problemów oraz skomplikowane sprzeczności sprawiają, że globalny konflikt między świeckim pragmatyzmem, a religijnymi fundamentalizmami dotyczy obszarów świata nie przynależących do Zachodu. Fundamentalisci, głosząc powrót do religii, wykorzystują ją do zdobycia władzy. Odradzające się szeregi bojowników dżihadu są tylko narzędziem do panowania Boga, które zgodnie z literą islamu służyć ma podporządkowaniu mu całego świata.¹²³

W kontekście rozważań nad fundamentalizmem nie można pominąć najgroźniejszego aspektu tego zjawiska politycznego, który wyrażany jest wprost w zachowaniach ekstremalnych na drodze przemocy. Mianowicie, skłonność do nich we współzależnym świecie zagraża społeczności międzynarodowej już od dawna, jeśli nie zaryzykować stwierdzenia, że od zawsze. Na przestrzeni lat religia lub ideologia jawiły się jako przeciwstawienie zastanemu porządkowi w celu

¹²⁰ *Na rozstaju dziejów. Rozmowa z Immanuelem Wallersteinem*, „Niezbędnik Inteligenta” – dodatek „Polityki” 2006, nr 12 (2547), s. 8.

¹²¹ *Ibidem*.

¹²² B. Barnaszewski, *Źródła kryzysów i konfliktów. Uwarunkowania...*, op. cit., s. 380.

¹²³ S. Bruce, *Fundamentalizm*, Wyd. Sic, Warszawa 2006, s. 18.

jego naprawy, doskonalenia lub dokonania zmian. Każdy, kto wierzy w słuszość swoich przekonań zwraca się do szerszego kręgu osób celem ich przekazania. Ponieważ skrajne poglądy raczej rzadko znajdują zrozumienie, a często nawet napotykają zdecydowany opór, nieustannie poszukują innych metod lub dostosowania już istniejących. A kiedy zmieniają się metody i narzędzia w rękach wyznawców, którzy mogą wybrać drogę przemocy niemal w każdym momencie chcąc narzucić swoją „jedyną słuszną” ideologię, wtedy zmienia się sposób definiowania i rozpoznawania ekstremizmów, z którymi do czynienia mieliśmy już wcześniej.¹²⁴

Kulturowe, historyczne, ideologiczne i subiektywne przesłanki są przyczyną rywalizacji i starć w środowisku międzynarodowym. Teoria orientacji kulturowej¹²⁵ wskazuje na znaczenie endogennego para genetycznie czynnika osadzenia w środowisku, który warunkuje wielopłaszczyznowo uzależnioną tożsamość społeczną. Teza Lasswella, która dotyczy ścierania się interesów w sferze wyłaniania interesu publicznego, prowadzi do wniosku, że w systemach demokratycznych interes ten definiowany jest przez najsilniejszą grupę, gdzie „najsilniejszy” opisuje potencjał kulturowy, a nie ilościowy.¹²⁶

Odrębnym źródłem zagrożeń, ale o znamionach hybrydowych, są sankcje nakładane przez państwa wysoko rozwinięte na kraje o niższym poziomie rozwoju. Sankcje są powszechnie stosowanym narzędziem do dokonywania zmian prowadzonej polityki. Szczególnym ich rodzajem są sankcje ekonomiczne. Stanowią o podjęciu takich działań ekonomicznych, które powodują w kraju, na który są nakładane, negatywne konsekwencje. Mogą przyjmować różne formy: ograniczeń eksportu, importu, przepływów finansowych. Ograniczenia eksportu oznaczają całkowity lub częściowy zakaz eksportu dóbr dla danego kraju, importowe z kolei oznaczają całkowity lub częściowy zakaz importu potrzebnych, a czasami nawet niezbędnych dóbr. Sankcje finansowe oznaczają zamrażanie aktywów państwowych, ale również osób fizycznych i firm powiązanych z państwem, na które są nakładane sankcje. Są one pewną karą lub groźbą, jednocześnie stanowiąc narzędzie nacisku. Stan wiedzy o warunkach funkcjonowania słabszego państwa oraz możliwość sankcji jest wystarczające aby właściwie manipulować, a nawet administrować zrodzonym w efekcie konfliktem. W tym rozumieniu, poprzez nakładanie sankcji państwa wyżej rozwinięte mogą kierować polityką w regionie, dokonywać jej zmian w zależności od własnych celów i interesów, zmuszać państwa o niższym poziomie rozwoju do zmian w ich polityce na własną korzyść.

¹²⁴ A. Parzymies, *Islam a terroryzm*, Wyd. Dialog, Warszawa 2003, s. 10-11.

¹²⁵ B. Ociełka, *Komunikowanie międzynarodowe*, Wyd. Astrum, Wrocław 2002, s. 25.

¹²⁶ B. Barnaszewski, *Źródła kryzysów i konfliktów. Czynniki..., op. cit.*, s. 306-307.

W takim kontekście, sankcje mogą prowadzić do podobnych efektów jak zastosowanie siły w stosunkach międzynarodowych.

Ponadto, wzrost znaczenia portali społecznościowych spowodował, że mogą one zostać wykorzystane jako narzędzie podczas wojen hybrydowych, konkretnie jako medium do przeprowadzania kampanii rekrutacyjnych na rzecz różnych podmiotów państwowych i niepaństwowych oraz grup, w tym organizacji terrorystycznych. Osiągnięcia techniczne i informatyczne, wykorzystywane do wykonywania codziennych operacji finansowych w sieci i codziennym życiu, stały się źródłem powstawania zagrożeń w cyberprzestrzeni. Cyberterroryzm lub cyberspiegostwo z udziałem podmiotów niepaństwowych może zakłócić i uniemożliwić funkcjonowanie pewnych sektorów gospodarki narodowej.¹²⁷

Współczesne środowisko międzynarodowe charakteryzuje się zacieraniem granic między wewnętrznym wymiarem bezpieczeństwa a zewnętrznym, między aspektem militarnym a pozamilitarnym. W takim środowisku coraz częściej zachodzą nieprzewidziane zjawiska, których zasięg nie jest już ograniczony barierami geograficznymi, systemami politycznymi czy gospodarczymi.¹²⁸

Analizy prowadzone w ostatnich latach wykazują, że wyraźną tendencją jest zmniejszanie się liczby konfliktów międzypaństwowych na rzecz stale rosnącej liczby wojen i konfliktów wewnętrznych. Kolejny zauważalny trend to zjawisko przenoszenia się pola konfliktów z obszaru, który angażuje państwa (jako głównych uczestników konfliktu) w stronę konfliktów pozapaństwowych. Należy podkreślić, że do powyższych zmian dochodziło stopniowo, począwszy od zakończenia zimnej wojny, kiedy doszło do zamrożenia części wojen i nastąpiła głęboka zmiana konfiguracji sił. Przeciwnik ma dzisiaj zostać wyłączony z międzynarodowej rozgrywki już nie przez utratę terytorium, ludności i zasobów, a w konsekwencji najczęściej i suwerenności, ale przez przeniesienie go w wewnętrzny chaos, permanentną destabilizację militarną, polityczną i społeczno-gospodarczą. Państwa skazywane są na tkwienie w niekończących się konfliktach, z reguły o niskiej intensywności. Nie ma jednak w nich formalnego zakończenia, nie następuje przełom i rozwiązanie polityczne. Występuje natomiast kryzys ekonomiczny i rosnące napięcia społeczno-polityczne.¹²⁹ Taka jest właśnie definicja konfliktów zamrożonych. Konflikty z jednej strony przeszły w fazę mniejszej intensywności, zaś z drugiej charakteryzują się brakiem przewidywalności i anarchizacją. Szcze-

¹²⁷ J. Keplin, C. Pawlak, *Wojna hybrydowa...*, op. cit., s. 26.

¹²⁸ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2014, s. 17.

¹²⁹ T. Otłowski, *Zamrożone konflikty. Wróg zostaje wyłączony z międzynarodowej rozgrywki nie z powodu utraty suwerenności, lecz przez strącenie w otchłań wewnętrznego chaosu*, „Polska Zbrojna” 2018, nr 4, s. 121-122.

gólnie widoczne jest to w wymiarze dyplomacji prewencyjnej i pomocy humanitarnej. Inną, istotną cechą „nowych” konfliktów jest niższa intensywność mierzona liczbą ofiar.¹³⁰ Konieczne jest jednak przypomnienie, że wszelkie wartości w tym względzie dotyczą kategorii tzw. *battle related deaths*, co wyłącza ofiary jednostronnej przemocy, skierowane głównie przeciwko cywilom (ludobójstwo, czystki etniczne itp.).

Ostatnim, dość widocznym zjawiskiem, który można dostrzec w wyniku analizy trendów wojen i konfliktów minionych lat jest rozproszenie geograficzne. Wcześniej obserwowano konflikty na niewielkiej części globu, aktualnie coraz wyraźniej rysuje się dywersyfikacja ognisk konfliktowych w wymiarze geograficznym.¹³¹

Mimo przedstawionych zmian, upadek ZSRR i koniec zimnej wojny nie przyczynił się do uformowania lepszej rzeczywistości. Nie spełniły się optymistyczne przepowiednie, że światowa gospodarka zastąpi światową politykę, a triumfować będą wartości liberalne, które zakończą stulecia konfliktów. Współczesne konflikty mimo pewnych „zmian na dobre”, mają przede wszystkim znacznie szerszy wymiar. Rzadko przedstawiają wymiar jednorodny, najczęściej są składową splotu zarówno rywalizacji politycznej, jak i gospodarczej oraz problemów etnicznych, kulturowych i religijnych. Nierzadko też wpływ swój mają zaszłości historyczne. Niezależnie od tego, gdzie toczą się współczesne konflikty, ich skutki odczuwane są niemalże przez całą społeczność międzynarodową. Jest to wynikiem pogłębiających się zależności ekonomicznych i gospodarczych, ale również nasilających się migracji, rozwijających się w tempie ekspresowym nowych technologii. Jak wspomniano wcześniej, wiele ze współczesnych zagrożeń ma charakter pozapaństwowy, który odnosi się często do celu ataku, jakim współcześnie rzadko jest państwo lub żołnierze obcej armii. Aktualnie celem często stają się cywile, których chce się zastraszać, terroryzować, zmuszać do zaprzestania ewentualnego oporu lub zmiany preferencji ideologicznych, politycznych lub kulturowych, w wersji ostatecznej dąży się do ich fizycznej eliminacji. Cechą charakterystyczną współczesnych konfliktów są również uderzenia prewencyjne lub operacje antyterrorystyczne, które wzbudzają i powodują kolejne spory. Istotnym elementem jest obecna potęga państwa, która stanowi wartość trudno mierzalną we współczesnym świecie. Trudno jest ocenić poziom zaangażowania, morale czy patriotyzm obywateli, ciężko określić typ systemu politycznego. To wszystko sprawia, że wiele elementów stanowiących o potędze państwa zmienia swój charakter.¹³²

¹³⁰ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, *op. cit.*, s. 85-86.

¹³¹ *Ibidem*.

¹³² M. Broda (red.), *op. cit.*, s. 25-35.

Obecnie, ustalenie stopnia zagrożenia i jego przyczyn staje się bardzo trudne. Począwszy od trudności w zidentyfikowaniu stron konfliktu, poprzez niejasne motywacje uczestników, aż do wątpliwości związanych z fundamentalnymi zasadami prawa międzynarodowego, takimi jak: suwerenność, samostanowienie, integralność terytorialna, nieingerencja w wewnętrzne sprawy państwa czy zakaz stosowania siły. Te i inne elementy zawiodły. Nieskuteczne okazały się także instytucje, które tworzone były w przeszłości po II wojnie światowej, a ich celem było zapobieganie wojnom między państwami. Okazuje się jednak, że potrzeba utrzymania międzynarodowego bezpieczeństwa obejmuje również ochronę całych społeczności oraz pojedynczych osób przed przemocą wewnętrzną.¹³³

W XXI wieku zaistniały nowe jakościowo przesłanki, które wpływają na redefinicję bezpieczeństwa międzynarodowego. Są to przedstawione wyżej zagrożenia, które w ostatnim czasie się nasiliły, takie jak terroryzm, cyberprzestępczość czy zagrożenie bezpieczeństwa energetycznego. Duży wpływ na bezpieczeństwo wywarł również kryzys migracyjny lat 2014-2016, a który aktualnie przeżywa ponowne odrodzenie.¹³⁴

Podsumowując, dynamika współczesnych stosunków międzynarodowych wymusza równie dynamiczną odpowiedź w zakresie rozwoju współczesnych konfliktów. Pośród licznych cech tych konfliktów istotną rolę odgrywa dynamiczna zmiana ich charakteru jako takiego. Wśród najważniejszych cech znajdują się:

- całkowite wygaszenie tzw. pozasystemowych konfliktów prowadzonych pomiędzy państwem a stroną pozapaństwową, poza terytorium tego państwa (np. wojny kolonialne);
- znaczny spadek liczby konfliktów międzypaństwowych,
- wzrost liczby konfliktów wewnętrznych;
- wzrost liczby umiędzynarodowionych konfliktów wewnętrznych;
- upublicznienie przemocy i bezpieczeństwa – postępujące „odpaństwowienie” wojny zabiera monopol na użycie siły państwom, a rosnąca dyfuzja jej stosowania dla celów zarobkowych napędza podmioty niepaństwowe do jej użycia;
- asymetryczność – to nie tylko dysproporcja potencjałów militarnych stron konfliktu, ale i odmienność wykorzystywanych metod oraz technik walki;

¹³³ W. Malendowski, *Zbrojne konflikty i spory międzynarodowe u progu XXI wieku, Analiza problemów i studia przypadków*, Wyd. Atla 2, Wrocław 2003, s. 17-18.

¹³⁴ R. Zięba, *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku*, Wyd. Poltext, Warszawa 2018, s. 24-25.

- autonomizacja i długotrwałość współczesnych konfliktów – stopniowe usamodzielnianie się konfliktów i form przemocy (również tej zorganizowanej) na dużej przestrzeni. Większość uczestników konfliktów używa przemocy głównie w celu samo-zachowania nie dążąc do zakończenia konfliktu, co wpływa na ich uśpiony, nieregularny i przeciągnięty w czasie przebieg;
- wieloźródłowość – konflikty generowane są przez wiele czynników działających jednocześnie, wśród których nie można jednoznacznie wytypować podstawowego lub dominującego źródła;
- uwarunkowania geostrategiczne – obejmują m.in.: obniżenie poziomu zagrożenia przy jednoczesnym zmniejszeniu poziomu stabilności, spadek prawdopodobieństwa wykalkulowanej agresji na dużą skalę przy wzroście prawdopodobieństwa wystąpienia konfliktów lokalnych, wzrost znaczenia zjawiska regionalizacji czyli rozpadu układu globalnego, wzrost znaczenia czynnika etnicznego;
- interferencja konfliktów wewnętrznych z terroryzmem i przestępczością międzynarodową – dotyczy to zarówno bezpośredniego zaangażowania członków różnych ugrupowań terrorystycznych w walkę zbrojną, jak i dystrybucji nielegalnych źródeł „zasilania” wojennego, tak przez terroryzm, jak i zorganizowaną przestępczość, które przedłużają i brutalizują konflikt;
- dyfuzja polityki „czystek etnicznych” – polegająca na tworzeniu hegemonicznie czystej przestrzeni etnicznej poprzez wysiedlanie ludności danej grupy etnicznej rejonu (zjawisko zabronione prawem międzynarodowym).¹³⁵

Inny autor istotę wojen przyszłości definiuje wymieniając poniższe cechy;

- przewaga informacyjna jako klucz do zwycięstwa w bitwie;
- w większym stopniu podporządkowane geoekonomii i geopolityce;
- będą toczyć się również między podmiotami niepaństwowymi lub w ich interesie ze szczególnym uwzględnieniem połączeń politycznych i orientacji ideologicznych;
- w większym zakresie zróżnicowane, wielowymiarowe, złożone (kombinacje narzędzi i środków prowadzenia walki);
- jako efekt eskalacji w sytuacji nieskuteczności środków pozamilitarnych;

¹³⁵ W. Kostecki, *Dynamika współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wyd. Wyższa Szkoła Cła i Logistyki, Warszawa 2013, s. 86-96.

- asymetryczne;
- toczone w wymiarze mentalnym i fizycznym;
- toczone w nowych ośrodkach (np. kosmos);
- wykorzystujące nowe formy odstraszania;
- wzrost roli broni masowej zagłady;
- procesy kierowania i rażenia w czasie realnym;
- wzrost oddziaływania na pozabojowe elementy;
- działania wojskowe skierowane na wykorzystywanie szans, a nie na przeciwdziałanie zagrożeniom;
- wzrost integracji działań cywilnych z wojskowymi.¹³⁶

Ciekawym spostrzeżeniem wydaje się być zaznaczenie przez autora roli asymetrii, która rozumiana jest w tym przypadku jako działanie, organizowanie i myślenie o odmiennych cechach od przeciwnika celem maksymalizacji własnej przewagi, wykorzystania słabości przeciwnika dla przejścia inicjatywy i zdobycia większej swobody działania. Asymetria to już nie tylko wymiar relacji państwo-nie państwo. To asymetria w potencjale, zapleczu logistycznym, rozpoznaniu, systemie dowodzenia, ale także w woli i intelekcie. Ta nowa wojna, która będzie prowadzona między różnymi podmiotami, w różnych okolicznościach i wymiarach, za pomocą różnych narzędzi, będzie wymagała przeorientowania sił zbrojnych. To dla nich szczególnie przyszłe wojny będą stanowiły wyzwanie.¹³⁷ Zagrożenie asymetryczne odnosi się do określonej groźby stanowionej w konflikcie (niekoniecznie zbrojnym) przez stronę, która dysponuje zdecydowanie mniejszym potencjałem od przeciwnika. Z tego względu stosuje ona środki, narzędzia i metody odmienne, które nie przystają do zwyczajowego *modus operandi* rywala. Takie działania pozwolą słabszej stronie utrudnić wykorzystanie przewagi silniejszemu przeciwnikowi, a jednocześnie pozwoli mu zoptymalizować użycie relatywnie ograniczonego potencjału.¹³⁸ To wszystko sprawia, że wojna przyszłości będzie trudna do przewidzenia i zdefiniowania, a zaskoczenie będzie odgrywało kluczową rolę.

Z uwagi na duże zmiany i przeobrażenia współczesnych konfliktów, które niosą za sobą nowe zagrożenia, pojawiają się nowe wyzwania i problemy dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Najistotniejsze z nich to:

¹³⁶ A. Dawidczyk, *Bezpieczeństwo. Obronność. Wojskowość. Problemy planowania strategicznego*, Wyd. Difin, Warszawa 2019, s. 29-30.

¹³⁷ *Ibidem*, s. 22-23, 30.

¹³⁸ M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne* [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, R. Kuźniar (red.), Wyd. Scholar, Warszawa 2020, s. 67.

- dalsze pogłębianie się dysproporcji rozwoju społeczno – gospodarczego pomiędzy regionami i krajami, co skutkuje powstawaniem asymetrii między Północą a Południem;
- postępujący rozpad państw i towarzyszące mu spory terytorialne, konflikty etniczne i narodowościowe;
- wzrost znaczenia pozamilitarnych aspektów bezpieczeństwa (migracje, zorganizowana przestępczość, katastrofy ekologiczne);
- nieznaczące ograniczenie zbrojeń, zwłaszcza w strefie euroatlantyckiej, przy nasilającym się eksporcie broni konwencjonalnej i technologii nuklearnej do różnych regionów świata;
- zróżnicowanie stopnia bezpieczeństwa poszczególnych państw i regionów.

Można przyjąć, iż mamy do czynienia z tendencją odchodzenia od bezpieczeństwa globalnego na rzecz bezpieczeństwa regionalnego, które jednocześnie podlega dużemu zróżnicowaniu. Wynika to nie tylko z odmiennego położenia geograficznego, doświadczeń i potencjału (demograficznego, ekonomicznego i militarnego), ale również aspiracji politycznych, poczucia bezpieczeństwa przez środki kierownicze danego państwa, skłonności do poddawania się kontroli zewnętrznej.¹³⁹

Rozwój współczesnych stosunków międzynarodowych:

„[...] skutkuje zasadniczo internacjonalizacją, wzrostem współzależności i instytucjonalizacją, wyrażającą się w przemianach jakościowych (więcej dziedzin objętych umiędzynarodowieniem) oraz w przemianach ilościowych (więcej podmiotów, których aktywność podlega umiędzynarodowieniu)”.¹⁴⁰

Wyżej wymienione zmiany ukazują się w trzech wymiarach – formach oddziaływań, jakie można dostrzec pomiędzy uczestnikami stosunków międzynarodowych, są to:

- współpraca, czyli gra o sumie dodatniej, w której wszystkie zaangażowane strony odnoszą korzyści;
- rywalizacja, czyli gra o sumie zerowej, w której zysk jednej ze stron jest stratą drugiej;
- walka, czyli gra o sumie ujemnej, w której wszystkie strony tracą.¹⁴¹

¹³⁹ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 143-144.

¹⁴⁰ R. Zenderowski, *Stosunki międzynarodowe, Vademecum*, Wyd. Atla 2, Wrocław 2005, s. 447.

¹⁴¹ M. Sułek, *Metody i techniki badań stosunków międzynarodowych*, Wyd. ASPRA JR, Warszawa 2004, s. 35.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa międzynarodowego mile widzianym byłoby rozwijanie form współpracy oraz konstruktywnej rywalizacji przy jednoczesnym dążeniu do skutecznego zapobiegania realizacji formy walki.¹⁴²

Szerokie podejście do problematyki bezpieczeństwa wymaga wykształcenia nowego sposobu myślenia o zagrożeniach obecnych i przyszłych. Rywalizacja ekonomiczna, zależności pomiędzy krajami, przemiany gospodarcze, nierównomierny rozwój państw, migracje zarobkowe, to wszystko przyczynia się do powstawania nowego zagrożenia o sile i skali dotąd niespotykanej. Porządek gospodarczy ulega przekształceniom, niektóre państwa zmuszone są nawet zrezygnować z części swojej suwerenności i przyjąć wpływy państw obcych.¹⁴³

Analiza obecnej sytuacji geopolitycznej oraz nowe zagrożenia w środowisku bezpieczeństwa pozwalają na lepsze poznanie i zrozumienie przyszłych wyzwań dla bezpieczeństwa państwa w skali globalnej oraz regionalnej. Miejsce i rola sił zbrojnych danego kraju w jego strukturze bezpieczeństwa wynika z potrzeb obrony narodowej, zobowiązań sojuszniczych oraz uczestnictwa w działaniach na rzecz międzynarodowego pokoju i stabilności.¹⁴⁴ Nieustannie zmieniające się warunki prowadzenia działań wymuszają doskonalenie i poszukiwanie nowych zdolności, które będą w stanie sprostać wyzwaniom nowego środowiska operacyjnego. W momencie wystąpienia zagrożenia, któremu środki pozamilitarne nie byłyby w stanie sprostać, zastosowanie mogą mieć dobrze przygotowane podmioty militarne.¹⁴⁵

W wyniku analizy konfliktów dostrzeżono duże znaczenie działań informacyjnych, dezinformacyjnych oraz propagandowych. Takie działania odgrywały olbrzymią rolę w budowaniu morale społeczeństwa i Sił Zbrojnych. Kształtowanie pozytywnego wizerunku SZ, struktur pozamilitarnych oraz organizacji proobronnych jest zatem zadaniem o szczególnym znaczeniu.¹⁴⁶ Przekaz taki służyć ma informacyjnemu osłabieniu przeciwnika, umacnianiu woli, determinacji obronnej i wytrwałości społeczeństwa, a często również przyczyniać się będzie do powstrzymania się od użycia siły, agresji czy rozpoczęcia agresywnej polityki zmierzającej do otwartego konfliktu.

¹⁴² W. Kostecki, *Dynamika współczesnych...*, op. cit., s. 85-86.

¹⁴³ J. Keplin, C. Pawlak, *Wojna hybrydowa...*, op. cit., s. 26.

¹⁴⁴ J. Wojnarowski, J. Babula, *Bezpieczeństwo militarne Rzeczypospolitej Polskiej*, Wyd. AON, Warszawa 2009, s. 15.

¹⁴⁵ Zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20.12.2013 roku w sprawie szczególnych zasad użycia oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w czasie stanu wyjątkowego (Dz. U. z dnia 21.12.2013 roku.).

¹⁴⁶ J. Keplin, C. Pawlak, *Hybrydowość wyzwaniem dla bezpieczeństwa przyszłości*, „Biuletyn Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych”, Nr 2/2016, s. 6-7.

W świetle powyższych rozważań można przyjąć, iż zasadniczą przyczyną przyszłych konfliktów w świecie hybrydowych wyzwań będzie dążenie do władzy. Zaś najważniejszym determinantem tych dążeń będzie zapotrzebowanie na szeroko rozumiane bezpieczeństwo.¹⁴⁷ Władza w tym zakresie rozumiana jest nie jako władza nad światem czy terytorium, ale jako posiadanie pewnych uprawnień. W tym sensie władza i potęga określają stanowisko państwa i grupy społecznej. Takie określenie stanowiska, czyli „miejsca w szyku” stanowi źródło destabilizacji i prowadzi do dezintegracji w międzynarodowym systemie współpracy. Posiadanie mniejszych uprawnień w stosunku do oczekiwań, a tym samym brak możliwości realizacji określonych aspiracji, potrzeb, celów i interesów rodzi frustrację i agresję, a co za tym idzie – może prowadzić do politycznej destabilizacji. W takim wymiarze władza, rozumiana jako dostęp do określonych uprawnień w zakresie podejmowania decyzji i działań, jest czynnikiem pożądanym. Zapewnienie bezpieczeństwa natomiast jest głównym determinantem tych dążeń.

¹⁴⁷ B. Barnaszewski, *Źródła kryzysów i konfliktów. Uwarunkowania...*, op. cit., s. 465.

2. Polityka zagraniczna państwa jako narzędzie rozwiązywania konfliktów międzynarodowych

2.1. Pojęcie i istota polityki zagranicznej

Istnieje wiele definicji pojęcia *polityka zagraniczna państwa*. Zasadniczo, jej podmiotem, ale i przedmiotem jest państwo. Jednocześnie, z uwagi na wzrastającą rolę innych uczestników – np. Unii Europejskiej, wachlarz podmiotów polityki zagranicznej uległ rozszerzeniu.¹⁴⁸

Państwocentryczne podejście do roli i pozycji państwa w stosunkach międzynarodowych charakterystyczne jest dla nurtu realistycznego. Przykładem może być ujęcie jednego z czołowych przedstawicieli nurtu realizmu politycznego Hansa Morgenthau, który wskazuje:

„co prawdziwe w odniesieniu do ogólnego charakteru polityki międzynarodowej, jest również prawdziwe w odniesieniu do państwa jako najwyższego punktu odniesienia współczesnej polityki zagranicznej”.¹⁴⁹

Według szeroko pojętego nurtu neorealistycznego polityka zagraniczna będzie ujmowana jako celowe działania ukierunkowane na poszerzenie skali autonomii i wpływów, lub proces, którego istotę stanowi ścieranie się narodowych interesów

¹⁴⁸ J. Knopek, R. Willa, *Polska polityka zagraniczna 1989-2014*, Wyd. Difin, Warszawa 2016, s. 22.

¹⁴⁹ H. J. Morgenthau, *Polityka między narodami. Walka o potęgę i pokój*, przeł. R. Włoch, Warszawa 2010, s. 20-33.

rywalizujących ze sobą państw. Uwzględniając więc wiodącą rolę państwa w stosunkach międzynarodowych, polityka zagraniczna jest definiowana jako ogół oficjalnych, zagranicznych kontaktów prowadzonych przez niezależnych aktorów w stosunkach międzynarodowych.¹⁵⁰

Według R. Łoś politykę zagraniczną należy rozumieć jako:

„aktywność zorganizowanego podmiotu – uczestnika stosunków międzynarodowych, jakim jest państwo”.¹⁵¹

Polityka zagraniczna nie jest jedyną sferą działalności państwa, dlatego też będzie ona determinowana przez wiele innych. Polityka zagraniczna to działalność państwa skierowana na zewnątrz, prowadzona w imię racji stanu. Głównym jej przedmiotem jest regulowanie stosunków z innymi państwami.

Dokładne określenie pojęcia *polityka zagraniczna* wymaga ustosunkowania się również do pojęcia *stosunki międzynarodowe*. W tym kontekście można rozróżnić, iż politykę zagraniczną państwa na ogół wiążemy z określonymi działaniami, natomiast *stosunki międzynarodowe* – z oddziaływaniami.

„Polityka zagraniczna stanowi przykład działania międzynarodowego, które obejmuje zachowania intencjonalne, sensowne, jednostronne, asymetryczne oraz skierowane przez państwa do jego środowiska międzynarodowego”.¹⁵²

Kluczową cechą takich działań jest ich sekwencyjność, a to oznacza, że działania podmiotu A powodują reakcję jego środowiska międzynarodowego oraz jego pozostałych elementów (czyli innych państw). Proces ten powoduje dwukierunkowe i symetryczne oddziaływania, to znaczy system stosunków międzynarodowych. Można w tym miejscu zaryzykować stwierdzenie za jednym z autorów publikacji na temat stosunków międzynarodowych, iż:

„polityka zagraniczna państwa to proces formułowania i realizacji celów zewnątrz państwowych, odzwierciedlających interesy narodu i jego części składowych”.¹⁵³

¹⁵⁰ W. Wohlforth, *Realism and foreign Policy* [w:] *Foreign Policy: Theories, Actors, Cases*, S. Smith, A. Hadfield, T. Dunne (red.), Oxford 2008, s. 34-37.

¹⁵¹ R. Łoś, *Teoria stosunków międzynarodowych. Wybrane zagadnienia*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2001, s. 30.

¹⁵² T. Łoś-Nowak (red.), *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997, s. 51.

¹⁵³ *Ibidem*, s. 52.

Zbliżone spojrzenie na to pojęcie ma również inny autor. E. Cziomer przedstawia definicję polityki zagranicznej w sposób następujący:

„to proces formułowania i realizacji interesów narodowo-państwowych w stosunku do innych państw i uczestników systemu międzynarodowego”.¹⁵⁴

Z obu powyższych definicji wynika, iż polityka zagraniczna jest powiązana ściśle z polityką wewnętrzną państwa. Wynika to z faktu, że wspólne dla polityki wewnętrznej i zagranicznej organy państwa zabiegają o realizację określonych interesów i celów zewnętrznych.

Powszechnie przyjmuje się, że każde państwo pełni dwie podstawowe funkcje: wewnętrzną i zewnętrzną. Polityka państwowa w obu tych sferach ma na celu urzeczywistnienie tych samych podstawowych interesów. Ponadto, obie sfery są ze sobą ściśle powiązane, przy czym w przypadku państw o wysokim potencjale i/lub agresywnych, wewnętrzna funkcja państwa kształtuje funkcję zewnętrzną (a więc także politykę zagraniczną). Natomiast w przypadku słabszych państw lub tych, które nie próbują zmienić swojego środowiska międzynarodowego w sposób agresywny, to funkcja zewnętrzna kształtuje wewnętrzną politykę państwa.¹⁵⁵ Jednak w obu przypadkach polityka zewnętrzna i wewnętrzna państwa muszą odzwierciedlać interesy narodowe, czyli takie, które zostały określone przez grupy wewnątrzpaństwowe posiadające decydujący wpływ na wyłonienie elity politycznej i władzy wykonawczej, odpowiadającej bezpośrednio za realizację polityki zagranicznej.¹⁵⁶

Interesy narodowe stanowią żywotne interesy ułożone hierarchicznie, według przyjętego systemu wartości. Proces ich realizacji często zderza się z interesami innych państw i uczestników stosunków międzynarodowych, wymagając tym samym przyjęcia określonej strategii i taktyki działania oraz doboru środków i metod.¹⁵⁷ Jak wspomniano wyżej, w każdym państwie istnieje hierarchia interesów, a system interesów najważniejszych jest określany mianem – racja stanu, tj. historycznie zmienny system podstawowych zewnętrznych i wewnętrznych interesów państwa w danym czasie, realizowanych w sposób bezkompromisowy. Pojęcie to wywodzi się z łacińskiego *ratio status* i może być rozumiane jako

¹⁵⁴ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 106.

¹⁵⁵ T. Łoś-Nowak (red.), *Współczesne stosunki...*, *op. cit.*, s. 52.

¹⁵⁶ D. S. Papp, *Contemporary International Relations. Framework for Understanding*, New York-Toronto 1994, s. 36-42.

¹⁵⁷ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 106.

względ na dobro państwa, regułę postępowania politycznego, priorytet dla interesu państwowego, prymat interesu zbiorowego i państwowego nad normami prawnymi i politycznymi. Tym samym racja stanu stanowi system hierarchicznie najważniejszych uzasadnień realizowanej polityki państwowej, jest zatem dynamicznym wyrazem suwerenności państwa. Uzgodniona społecznie interpretacja najważniejszego interesu międzynarodowego państwa staje się podstawą jego racji stanu, według której realizowana jest polityka zagraniczna.¹⁵⁸ Bazując na rozważaniach poprzedniego rozdziału, należy zwrócić uwagę, iż tak fundamentalna kwestia dla państwa jak racja stanu, odzwierciedla wymiar społeczny, to znaczy nosi znamiona konfliktu społecznego rozumianego jako sprzeczność interesów i celów różnych grup społecznych. W praktyce często nie można uniknąć licznych kontrowersji wewnętrznych wokół ustalenia aktualnej wykładni racji stanu. Treść tego pojęcia często stanowi przedmiot walki politycznej prowadzonej przez różne ugrupowania partyjne. W takich przypadkach w państwach demokratycznych decydujące znaczenie mają procedury prawne, a w momencie braku konsensusu politycznego, kwestia ta jest rozstrzygana przez większość parlamentarną lub większość obywateli w referendum.¹⁵⁹

Kolejną definicję przytacza R. Kuźniar:

„[...] przez politykę zagraniczną należy rozumieć zorganizowany i skierowany na zewnątrz wysiłek państwa, podporządkowany osiągnięciu jego żywotnych interesów, który wyraża się w kształtowaniu jego zewnętrznego otoczenia (tworzeniu i sprzyjaniu relacji oraz sytuacji korzystnych, zapobieganiu i usuwaniu sytuacji niekorzystnych)”.¹⁶⁰

Uważa się, że historycznie polityka zagraniczna została najwcześniej wyodrębniona spośród całokształtu polityki państwowej. W epoce narodzin państw narodowych, epoce J. Bodina i N. Machiavellego, powszechna była teza o prymacie najpełniej wyrażającej rację stanu polityki zagranicznej nad polityką wewnętrzną. W owym czasie rację stanu określał i realizował monarcha i otaczający go dwór.

Skuteczna realizacja polityki zagranicznej w środowisku poliarchicznym jest uwarunkowana przez kilka czynników, są to m.in.: potencjał danego państwa, potencjały państw, z którymi utrzymuje ono stosunki międzynarodowe, stopień

¹⁵⁸ T. Łoś-Nowak (red.), *Współczesne stosunki...*, op. cit., s. 53.

¹⁵⁹ R. Rosecrance, *Action and Reaction in World Politics*, Boston 1998, s. 76.

¹⁶⁰ E. Haliżak, R. Kuźniar, *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006, s. 122.

zgodności lub sprzeczności interesów między podmiotami oraz ich zdolności do poszukiwania rozwiązań kompromisowych.¹⁶¹

W dalszej części rozważań nad istotą polityki zagranicznej nie może zabraknąć wspomnianej wcześniej strategii i taktyki oraz środków i metod jej realizowania. Można przyjąć, że strategia to formułowanie celów długofalowych, które wynikają z wartości nadrzędnych, czyli w praktyce oznaczać to będzie realizację przyjętej *racji stanu* określonego państwa. Taktyka natomiast, to kreowanie celów doraźnych, pośrednich i krótkofalowych, które podporządkowane będą strategii, ale równocześnie będą uwzględniać wszelkie przesłanki i ograniczenia systemu międzynarodowego.¹⁶² Taktyka wymaga doboru odpowiednich środków działania zewnętrznego państwa. Można je podzielić na dyplomatyczne, ekonomiczne, ideologiczne oraz militarne. Natomiast metody działania to sposoby posługiwania się tymi środkami.

Państwa prowadzą dwa typy polityki zagranicznej: aktywną lub pasywną, choć coraz częściej pojawia się w literaturze również trzeci typ – kreatywna polityka zagraniczna. W ujęciu aktywistycznym zarówno cele jak i interesy państwa są traktowane jako zmienna niezależna oraz funkcja prosta *racji stanu* w polityce zagranicznej. W interpretacji pasywistycznej większą wagę przykładą się do oddziaływania środowiska międzynarodowego. W interpretacji kreatywnej, która może stanowić swoisty kompromis między dwoma poprzednimi typami, dochodzi do kształtowania równowagi między środowiskiem wewnętrznym i międzynarodowym, co w konsekwencji może doprowadzić nawet do konwergencji pierwotnie dwóch różnych systemów wartości. W praktyce jednak dochodzi do wyboru rozwiązań pośrednich. Można zatem stwierdzić, iż w niektórych sytuacjach nie własna racja stanu, a zmieniające się konstelacje międzynarodowe i naciski zewnętrzne, zmuszają państwo do określonego działania, zachowań i uległości w realizacji polityki zagranicznej.

2.2. Uwarunkowania, cele i funkcje polityki zagranicznej

Bardzo ważnym elementem badań nad polityką zagraniczną jest znalezienie odpowiedzi na pytanie o zachowania i reakcje państw w różnych sytuacjach. Związane jest to bezpośrednio z zagadnieniem sił sprawczych działania państw w środowisku międzynarodowym. Owe siły sprawcze autorzy określają jako uwarunkowania (R. Zięba), determinanty, przesłanki, czynniki (M. Dobroczyński

¹⁶¹ T. Łoś-Nowak (red.), *Współczesne stosunki...*, op. cit., s. 52-53.

¹⁶² E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, op. cit., s. 107.

i J. Stefanowicz), wyznaczniki (Z.J. Pietraś). W ostatnim okresie coraz częściej w polskiej literaturze naukowej można spotkać termin – wyznaczniki, rozumiany jako:

„system wzajemnie warunkujących się przesłanek, powodujących określony skutek i wystarczający, aby dany skutek wystąpił”.¹⁶³

Jednak stosując ujęcie systemowe, należałoby raczej przyjąć, że wszelkie elementy środowiska polityki zagranicznej należy uwzględnić przy wyjaśnieniu jej genezy.¹⁶⁴ Zatem najbardziej trafnym odpowiednikiem tego terminu wydają się być uwarunkowania. Termin ten jest niezwykle szeroki i obejmuje zarówno czynniki warunkujące, jak i oddziałujące bardziej bezpośrednio, czyli siły sprawcze, które można nazwać również określającymi. Ponadto, w terminie tym znajdziemy zarówno zmienne środowiska, które stanowią przesłanki, czyli okoliczności sprzyjające realizacji określonych działań, ale także determinanty, które można nazwać wyznacznikami podejmowanych działań i oddziaływań. W tym znaczeniu termin uwarunkowania jest szerszy niż pojęcia *wyznaczniki*, *czynniki* itp. występujące w niektórych publikacjach.¹⁶⁵

Wyodrębnienie i określenie głównych uwarunkowań jest zadaniem trudnym, a wynika to z faktu, iż otoczenie każdej polityki zagranicznej jest w dużym stopniu zróżnicowane. Środowisko polityki zagranicznej możemy podzielić na dwa obszary, w których doszukać się można jej determinantów. Pierwszy obszar to środowisko wewnętrzne, czyli czynniki naturalne tj. przyrodnicze, kulturowe i społeczne. Drugi obszar to wymiar zewnętrzny, czyli całokształt sytuacji na arenie międzynarodowej dotyczący danego państwa.¹⁶⁶ Drugi podział, który jest szeroko rozpowszechniony w nauce amerykańskiej, opiera się na wyróżnieniu sfery psychologicznej (percepcji, wyobrażeń, ocen oraz oczekiwań) i sfery operacyjnej czyli rzeczywistości. Takie rozróżnienie zostało zaproponowane w połowie lat pięćdziesiątych przez Harolda i Margaret Sprout.¹⁶⁷ Do dziś znajduje ono zwolenników i interpretatorów w nauce o stosunkach międzynarodowych. Idąc dalej w rozważaniach, Wolfram F. Hanrieder

¹⁶³ *Ibidem*, s. 108.

¹⁶⁴ K. Segbers, K. Imbusch, *The globalization of Eastern Europe: teaching International Relations Without Borders*, Hamburg 2000, s. 143-145.

¹⁶⁵ R. Zięba, *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 17.

¹⁶⁶ R. Łoś, *op. cit.*, s. 30.

¹⁶⁷ H. Sprout, M. Sprout, *Man – Milieu Relationship Hypotheses in The Context of International Politics*, Princeton University, Princeton 1956.

podjął próbę analizy uwarunkowań polityki zagranicznej i wykorzystał oba rodzaje dotychczas wspomnianych typologii. W rezultacie wyodrębnił on z jednej strony środowisko wewnętrzne jako uwarunkowania motywacyjne (sfera psychologiczna), z drugiej zaś środowisko międzynarodowe (zewnętrzne) jako płaszczyznę operacyjną.¹⁶⁸

Zbierając wszystkie elementy w całość, wyróżniamy dwie grupy uwarunkowań: wewnętrzne i zewnętrzne, oraz cztery podgrupy (po dwie do każdej z grup głównych): wewnętrzne obiektywne i subiektywne oraz zewnętrzne obiektywne i subiektywne.

Do wewnętrznych uwarunkowań o charakterze obiektywnym zaliczamy:

- środowisko geograficzne państwa,
- potencjał ludnościowy (demograficzny),
- potencjał gospodarczy (ekonomiczny) i naukowo-techniczny,
- system społeczno-polityczny.

Do wewnętrznych uwarunkowań o charakterze subiektywnym można zaliczyć:

- percepcję środowiska międzynarodowego przez własne społeczeństwo i państwo,
- postawy społeczne wobec innych państw i narodów,
- koncepcje polityki zagranicznej,
- jakość oraz aktywność własnej służby zagranicznej i dyplomacji.

Uwarunkowania zewnętrzne obiektywne obejmują:

- trendy ewolucji najbliższego danemu państwu środowiska międzynarodowego,
- pozycję państwa w systemie stosunków i ról międzynarodowych,
- strukturę i zasięg umownych powiązań międzynarodowych państwa,
- obowiązujące prawo międzynarodowe.

Uwarunkowania zewnętrzne subiektywne obejmują natomiast:

- międzynarodową percepcję danego państwa i narodu,
- oczekiwania i wymagania stawiane danemu państwu przez inne państwa,
- koncepcje polityki zagranicznej innych państw,
- jakość oraz aktywność służby zagranicznej i dyplomacji innych państw.¹⁶⁹

¹⁶⁸ W. F. Hanrieder (red.), *Comparative Foreign Policy: Theoretical Essays*, McKay, New York 1971, s. 250.

¹⁶⁹ R. Zięba, *Wstęp do teorii...*, op. cit., s. 20.

Wymienione wyżej uwarunkowania polityki zagranicznej obejmują tylko typowe zmienne dla środowiska. Każde z nich może przyjmować szczegółową konkretyzację w odniesieniu do konkretnych państw. Ponadto, wpływ i znaczenie poszczególnych uwarunkowań ulega zmianom pod wpływem czasu. Powyższe uwarunkowania posłużą do wyodrębnienia istotnych kryteriów w drugiej części pracy, na podstawie których rozważane będą główne przyczyny konfliktów międzynarodowych.

Poniżej krótko omówione zostaną poszczególne uwarunkowania.

- 1) Środowisko geograficzne państwa – obejmuje głównie: obszar, rzeźbę terenu, klimat, florę i faunę oraz zasoby naturalne. Są to elementy na tyle ważne, iż przez wieki determinowały strategię obronną państw. Nie można jednak przeceniać roli klimatu, zasobów naturalnych, zajmowanego obszaru, sieci wodnej czy charakteru granic. Jest to istotny czynnik, ale raczej warunkuje możliwości, nie przesądza biegu wydarzeń.¹⁷⁰
- 2) Potencjał ludnościowy – generuje w zasadzie takie wskaźniki jak: liczba ludności, tempo przyrostu naturalnego, gęstość zaludnienia, struktura wiekowa, skład narodowościowy (obecność mniejszości narodowych lub etnicznych), poziom migracji (emigranci, imigranci, azylanci itp.). Są to ważne elementy zarówno dla polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej państwa.¹⁷¹ Dodatkowo, obok położenia geograficznego stanowi element zróżnicowania między państwami.
- 3) Potencjał gospodarczy i naukowo-techniczny – ma istotne znaczenie ze względu na fakt, iż zaspokajanie potrzeb materialnych i ogólnocywilizacyjnych społeczeństwa jest jednym z podstawowych celów polityki każdego państwa.¹⁷² Potrzeby ekonomiczne budują przesłanki do formowania celów i zadań, co jest istotnym elementem siły państwa, ułatwiającym oddziaływanie na środowisko międzynarodowe. Wraz z rosnącym potencjałem ekonomicznym wzrastają jego możliwości militarne, a co za tym idzie państwo staje się właścicielem potężnego instrumentu na arenie międzynarodowej.¹⁷³ Ponadto, posiadanie wysoko rozwiniętej gospodarki, która jest oparta na nowoczesnych technologiach, daje więcej możliwości eksportowych w handlu oraz inwestycjach zagranicznych. Stanowi także podstawę korzystnego rozwoju

¹⁷⁰ R. Łoś, *op. cit.*, s. 31.

¹⁷¹ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 109.

¹⁷² R. Zięba, *Wstęp do teorii...*, *op. cit.*, s. 24.

¹⁷³ R. Łoś, *op. cit.*, s. 32. Zob. szerzej: D. Das, *Regionalizm in Global Trade*, London 2004, s. 121-126.

wewnętrznego i daje wachlarz możliwości przy doborze środków ekonomicznych, finansowych, technologicznych i militarnych w polityce zagranicznej.¹⁷⁴

- 4) System społeczno-polityczny – często nazywany czynnikiem ustrojowym. Odmienność ustrojowa, która ma swoje źródło w antagonistycznych różnicach ideologicznych, była przyczyną polaryzacji świata, a także jedności i solidarności polityki zagranicznej państw, które tworzyły zwalczające się bloki. Ustrój wewnętrzny może stać się kryterium przynależności do określonych instytucji wielostronnych. Przykładem może być przynależność do Rady Europy – gdzie wymagany jest ustrój demokratyczny.¹⁷⁵ Należy pamiętać, że wszelkie zmiany systemu społeczno-politycznego państwa powodują przeorientowanie priorytetów polityki zagranicznej, tak było w przypadku Polski w ramach tzw. trzeciej fali demokratyzacji.¹⁷⁶ To właśnie te zmiany określiły podstawowe zasady systemu decyzyjnego w polskiej polityce zagranicznej, wyznaczając role organów kluczowych w państwie.¹⁷⁷
- 5) Percepcja środowiska międzynarodowego – jest to sposób postrzegania przez elity i grupy rządzące, media oraz społeczeństwo, innych uczestników stosunków międzynarodowych. Wynika to m.in. z tradycji historycznej, poziomu wykształcenia, kultury politycznej, ale także ideologii dominującej w społeczeństwie, religii, poglądów oraz przekonań i świadomości politycznej. Warte zaznaczenia jest to, iż skłonność do emocji czy zacietrzewienia może prowadzić do utrwalania się w ramach społeczeństwa błędnego wyobrażenia lub uprzedzeń, które mogą prowadzić do negatywnych sytuacji i postaw. Z uwagi na to niezwykle ważne jest prowadzenie w sposób systematyczny i racjonalny działalności edukacyjno-wychowawczej w celu przezwyciężenia stereotypów czy obciążeń historycznych dla dobra interesów i celów polityki zagranicznej państwa.¹⁷⁸
- 6) Postawy społeczne wobec innych państw i narodów – uwarunkowanie, które łączy się z poprzednim, wynika z postrzegania środowiska międzynarodowego, które stanowi podstawę do zdobywania wiedzy o nim i do

¹⁷⁴ R. Gilpin, *The Political Economy of International Relations*, Princeton 1987, s. 43-47.

¹⁷⁵ E. Halizak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 124.

¹⁷⁶ A. Antoszewski, *Procesy demokratyzacji Europy Środkowo-Wschodniej* [w:] *Demokracje Europy Środkowo-Wschodniej w perspektywie porównawczej*, A. Antoszewski, R. Herbut (red.), Wrocław 1998, s. 15.

¹⁷⁷ J. Knopek, R. Willa, *op. cit.*, s. 29.

¹⁷⁸ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 111.

formułowania ocen i wniosków. Duże znaczenie ma tutaj doświadczenie historyczne, które rzutuje często na sposób rozumienia własnych interesów narodowych i państwowych. To właśnie historyczne motywacje narodowe często współkształtują bieżące postawy społeczne wobec sąsiadów i innych narodów, co może negatywnie oddziaływać na racjonalność w polityce zagranicznej państwa.¹⁷⁹

- 7) Koncepcja polityki zagranicznej – formułowanie wizji, koncepcji i programów polityki zagranicznej nie należy tylko do ekspertów, ale i do polityków. Zadanie to jest istotne dla organów państwowych (rządu oraz parlamentu), jak i partii politycznych oraz instytucji naukowych. Muszą wskazywać cele, ale również narzędzia i metody służące do ich realizacji. Koncepcja nie jest w pełni ujawniana, a jedynie udostępniana w formie doktryny polityki zagranicznej.¹⁸⁰
- 8) Służba zagraniczna i dyplomacja – zwykle pozostaje kwestią pomijaną w rozważaniach naukowych, jednak znaczenia tego uwarunkowania dowodzą m.in. H. Kissinger, R. Stemplowski czy J. Sutor. Podkreślają oni rolę wykwalifikowanej służby dyplomatycznej, bez której realizacja celów politycznych nie byłaby możliwa. Chodzi w tym wypadku o system doboru, weryfikacji, zasady rotacji służby dyplomatycznej, ale i o poziom merytoryczny, predyspozycje organizacyjne i kwalifikacje dyplomatów oraz ekspertów. Nepotyzm, korupcja i wiele innych negatywnych zjawisk w działalności służby dyplomatycznej przynosi ogromne straty dla polityki zagranicznej oraz niszczy autorytet państwa na arenie międzynarodowej.¹⁸¹
- 9) Ewolucja najbliższego danemu państwu środowiska międzynarodowego – chodzi tutaj o rozwój procesów w stosunkach międzynarodowych, które mają znaczenie historyczne dla wszystkich państw lub całego regionu. Stopień pewnego rodzaju uzależniania polityki zagranicznej państwa od trendów sytuacji międzynarodowej bywa różny i zależy od konkretnego państwa.
- 10) Pozycja państwa w systemie stosunków i ról międzynarodowych – jest warunkowana przez rolę jaką dane państwo odgrywa w systemie międzynarodowym. Państwo może zajmować miejsce centralne lub marginalne. Owe miejsce w systemie ról międzynarodowych szczególnego

¹⁷⁹ W. Opello, S. Rosow, *The Nations State and Global Order: A Historical Introduction to Contemporary Politics*, London 2004, s. 76-82.

¹⁸⁰ R. Zięba, *Wstęp do teorii...*, *op. cit.*, s. 27.

¹⁸¹ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 111.

znaczenia nabiera w stosunkach ekonomicznych, naukowo-technicznych oraz kulturalnych. Pozycja państwa w tym systemie często mylona jest z wewnętrzną charakterystyką państwa, która określa wielkość potencjału gospodarczego. Miejsce państwa w świecie określane jest natomiast w zakresie produkcji przemysłowej, wielkości obrotów handlu zagranicznego, wysokości dochodu narodowego, udziału w międzynarodowym obrocie technologii i wymiany dóbr kultury.¹⁸²

- 11) Struktura i zasięg umownych powiązań międzynarodowych oraz obowiązujące prawo międzynarodowe – kluczowe znaczenie mają traktaty z innymi państwami, które regulują sprawy stosunków politycznych, a przede wszystkim związanych z bezpieczeństwem. To także przestrzeganie umów i zobowiązań prawno-międzynarodowych, co obiektywnie podnosi autorytet państwa i jego znaczenie na arenie międzynarodowej.
- 12) Międzynarodowa percepcja danego państwa – sposób postrzegania przez rządy, parlament, obywateli i media innych państw. Zagadnienie to wiąże się z funkcjonowaniem historycznych i współczesnych uprzedzeń i stereotypów negatywnych, a także z ocenami i wnioskami. Powyższe oceny są subiektywne ponieważ z reguły wynikają z uproszczeń, tradycji historycznej i nie zawsze oparte są na rzetelnej informacji.¹⁸³
- 13) Oczekiwania i wymagania stawiane danemu państwu przez inne państwa oraz koncepcje polityki zagranicznej innych państw – pierwsza część powyższego wydaje się być zrozumiała, w części powiązana jest z wcześniejszym uwarunkowaniem związanym z przestrzeganiem umów i traktatów międzynarodowych. Skupić się należy na koncepcjach polityki zagranicznej innych państw. Koncepcje te wyrażają interesy państwowo-narodowe poszczególnych podmiotów areny międzynarodowej. Kluczowe są koncepcje państw sąsiadujących, które mogą mieć bezpośredni wpływ na interesy państw regionu.¹⁸⁴
- 14) Aktywność dyplomatyczna innych państw – zmusza ośrodek decyzyjny i placówki zagraniczne danego państwa do wnikliwej obserwacji jej celów, kierunków, formy i treści. Obserwacja ta musi być prowadzona systematycznie na wielu płaszczyznach. Weryfikacja nagromadzonych informacji pozwoli na lepszą ocenę deklarowanych i rzeczywistych

¹⁸² R. Łoś, *op. cit.*, s. 34.

¹⁸³ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 112.

¹⁸⁴ C. Weber, *International Relations Theory. A Critical Introduction*, Routledge, London 2004, s. 35.

zamiarów dyplomacji, poznania atutów i słabości danego państwa. Strukturę polityki zagranicznej tworzą nie tylko jej uwarunkowania, ale również cele i zasady, a także kierunki w sensie geograficznym i geopolitycznym.¹⁸⁵

Biorąc pod rozwagę definicję polityki zagranicznej mówiącą, że są to działania państwa zmierzające do osiągnięcia określonych celów i zamierzeń, to kluczową rolę dla realizowanej przez państwo polityki zagranicznej mają jej cele. Można je definiować na różny sposób, warto w tym miejscu podkreślić wskazanie R. Zięby, który cele polityki zagranicznej rozumie:

„jako wyobrażenie przyszłego stanu rzeczy oraz przyszłego oznaczenia warunków, które rządy za pośrednictwem indywidualnych twórców polityki, zamierzają spowodować poprzez wywieranie wpływu na zewnątrz oraz poprzez zmianę lub podtrzymanie zachowań innych państw”.¹⁸⁶

Podążając nadal nurtem realistycznym można dostrzec pewne zależności między interesem państwa, a celami polityki zagranicznej. Mianowicie, interes narodowy stanowi nadrzędny cel, z którego wynikają ogólne i stałe (długoterminowe) cele. Z nich wyodrębnione są cele średnioterminowe, kolejno cele bezpośrednie i na końcu cele operacyjne (cele działań). Jak wskazuje w swoim opracowaniu R. Zięba, George Modelski, który jest często uznawany za autora „klasycznej” teorii polityki zagranicznej definiuje cele jako pochodną interesów państwa.¹⁸⁷

W nauce o polityce funkcjonują liczne typologie, a nawet klasyfikacje celów polityki zagranicznej państwa. Poniżej przedstawiono najbardziej użyteczne z punktu widzenia niniejszych rozważań. Ośrodki kierownicze z reguły kształtują cele w polityce zagranicznej na podstawie czterostopniowej skali potrzeb i interesów:

- nadrzędne cele i wartości, wynikające z żywotnych interesów (narodowych);
- długofalowe cele i wartości, wynikające z celów i wartości nadrzędnych;
- ważne cele społeczne, których hierarchię ustala zawsze ośrodek kierowniczy;
- konkretne cele krótkofalowe, wynikające z długofalowych i ważnych celów społecznych, ale zawierające również wskazówki dotyczące ich realizacji.¹⁸⁸

¹⁸⁵ E. Halizak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 125.

¹⁸⁶ R. Zięba, *Cele polityki zagranicznej* [w:] *Wstęp do teorii stosunków międzynarodowych*, R. Zięba (red.), Wyd. Scholar, Toruń 2011, s. 52.

¹⁸⁷ R. Zięba, *Wstęp do teorii...*, *op. cit.*, s. 43.

¹⁸⁸ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 114.

W tym wyróżnieniu ponownie podkreślić należy, poza wpływem realistycznych koncepcji, wpływ aspektu społecznego, który jako jeden z ważniejszych kształtuje hierarchię celów państwa.

Inną typologię zaproponował J. Kukułka. Wyróżnia on następujące grupy celów polityki zagranicznej:

- egzystencjonalne, posiadają wartość podstawową i zapewniają państwu przetrwanie, bezpieczeństwo i rozwój;
- koegzystencjonalne, zapewniają zaspokojenie potrzeb w zakresie przynależności, łączności, współżycia i współpracy;
- funkcjonalne, wiążą się z uczestnictwem państwa w środowisku międzynarodowym, zmierzając do zaspokojenia potrzeb w zakresie dostępu do informacji itp.¹⁸⁹

Jedną z najbardziej rozpowszechnionych, ale jednocześnie użyteczną analitycznie jest klasyfikacja zaproponowana przez K. J. Holsti:

- cele podstawowe, wyznaczane przez ośrodkowe wartości i interesy, w obronie których przeważająca część narodu skłonna jest poświęcić największe ofiary;
- średniofalowe (średniookresowe), obejmujące żądania wysuwane pod adresem innych państw. Mogą obejmować różnorodne dążenia do zabezpieczenia interesów publicznych państwa;
- długofalowe, często nazywane również uniwersalnymi, które zawierają wizje i plany odnoszące się do politycznej i ideologicznej organizacji systemu międzynarodowego.¹⁹⁰

Na uwagę w powyższym rozróżnieniu zasługują cele podstawowe, inaczej nazywane również celami żywotnymi. J. Holsti zalicza do nich:

- obronę własnego terytorium;
- zapewnienie niezależności trwania politycznego, społecznego i gospodarczego systemu na obszarze państwa;
- zabezpieczenie tożsamości etnicznej i językowej ludności.

Natomiast J. Kukułka zalicza do celów żywotnych państwa m.in.:

- zapewnienie bezpieczeństwa;
- wzrost jego siły;

¹⁸⁹ J. Kukułka, *Polityka zagraniczna państwa*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1992, s. 12-13.

¹⁹⁰ K. J. Holsti, *International Politics: A Framework for Analysis*, Englewood Cliffs N.J.: Prentice-Hall 1967, s. 131.

- wzrost pozycji międzynarodowej,¹⁹¹
- które wprost wpisują się w ramy nurtu realistycznego.

Kolejną propozycję wartą uwagi przedstawił Arnold Wolfers, który wyróżnił:

- cele narodowej ekspansji, które wyrażają dążenia do zmiany *status quo*;
- cele narodowego zabezpieczenia, które zmierzają do ochrony oraz utrzymania *status quo*;
- cele narodowej abnegacji, czyli inaczej samo-wyrzeczenia, które wyrażają interesy jednostek, grup i rządu, które kosztem narodu jako całości zmierzają do promowania takich wartości jak: pokój, solidarność międzynarodowa, prawo itp.¹⁹²

W przypadku tego rozróżnienia należy podkreślić, iż dążenia jednostek, grup społecznych i państw do utrzymania lub zmiany *status quo* potwierdzają trafność rozważań nad konfliktami z uwzględnieniem kategorii konfliktu społecznego.

Tabela 2. Ogólne typologie celów polityki zagranicznej

Arnold Wolfers	Wolfram F. Hanrieder	Kalevi J. Holsti	Józef Kukułka
• narodowa ekspansja • narodowe zabezpieczenia • narodowa abnegacja	• ochrona • zabezpieczenie • odbudowa	• podstawowe • średniofalowe • długofalowe	• egzystencjonalne • koegzystencjonalne • funkcjonalne

Źródło: R. Zięba, Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 47.

Wobec powyższego, wiarygodnym wydaje się wyodrębnienie czterech podstawowych, zbiorczych celów polityki zagranicznej wszystkich państw:

- a) zapewnienie bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych, czyli jego przetrwania, integralności terytorialnej, niezależności politycznej, poziomu i perspektywy rozwoju;
- b) wzrost jego siły materialnej i moralnej, czyli wzrost potencjału i wpływu państwa, jego rozwoju gospodarczego, technicznego, naukowego, kulturalnego, również przez udział we współpracy międzynarodowej;

¹⁹¹ J. Kukułka, *Polityka...*, *op. cit.*, s. 12-13.

¹⁹² A. Wolfers, *Discord and Collaboration: Essays on International Politics*, Baltimore: Johns Hopkins Press 1963, s. 73-80.

- c) wzrost pozycji międzynarodowej państwa, czyli zaspokajającej jego aspiracje uczestnictwa w różnych formach stosunków międzynarodowych,
- d) kształtowanie i optymalizacja reguł funkcjonowania środowiska międzynarodowego, czyli celów „nieegoistycznych, związanych ze sprawnością i skutecznością prawa oraz organizacji międzynarodowych, ochroną praw człowieka, ochroną środowiska i pomocą humanitarną”.¹⁹³

Kolejnym istotnym zagadnieniem są funkcje polityki zagranicznej państwa. Pierwotnie pojęcie funkcji używane było przez biologów, matematyków, fizyków. Jednak wypełnianie określonych funkcji jest niezbędnym warunkiem przetrwania zarówno dla organizmów biologicznych, jak i organizmu społecznego.¹⁹⁴ Analogię tą możemy więc wykorzystać i przenieść na grunt nauk społecznych. Tym samym definicją najbardziej odzwierciedlającą pojęcie funkcji będzie ta zaproponowana przez R. K. Mertona odnaleziona w pracy R. Zięby:

„funkcje to te dostrzegalne następstwa, które przyczyniają się do adaptacji lub przystosowania danego systemu”.¹⁹⁵

Można uzupełnić powyższą definicję dodając:

„mówić o funkcji, a nie tylko o skutku, to znaczy rozpatrywać pewien proces w odniesieniu do całościowego systemu o stałej strukturze. To założenie uporządkowanego kontekstu oznacza, że jeśli powiadamy, że x pełni funkcję, w istocie mówimy coś więcej niż to, że skutkiem x jest y. X przynosi mianowicie skutek y w ramach systemu, którego sprawność czy utrzymanie zależy między innymi od x”.¹⁹⁶

W literaturze przedmiotu najczęściej odnajdujemy cztery następujące funkcje polityki zagranicznej:

- funkcja ochronna;
- funkcja reprezentacyjno-informacyjna;
- funkcja integracyjno-adaptacyjna, nazywana też integrująco-adaptacyjną;
- funkcja negocjacyjno-organizatorska.¹⁹⁷

¹⁹³ E. Halizak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 126.

¹⁹⁴ R. Zięba, *Wstęp do teorii...*, *op. cit.*, s. 117-118.

¹⁹⁵ *Ibidem*, s. 119.

¹⁹⁶ *Ibidem*, s. 120.

¹⁹⁷ R. Little, M. Smith, *Perspectives on World Politics*, London 2005, s. 136.

Niemniej jednak spotykamy się również z innym wyliczeniem, nieco rozszerzonym:

- funkcja ochronna;
- funkcja informacyjno-reprezentacyjna;
- funkcja integracyjna;
- funkcja adaptacyjna;
- funkcja negocjacyjno-organizatorska;
- funkcja koordynacyjna.¹⁹⁸

Poniżej scharakteryzowano każdą z nich:

- Funkcja ochronna – zmierza do zabezpieczenia podstawowych interesów państwa oraz przezwyciężenia zagrożeń w polityce wewnętrznej (stabilizacja wewnętrzna).¹⁹⁹ Zawiera zatem całość przedsięwzięć, które mają na celu obronę interesów państwa, likwidację pojawiających się zagrożeń dla państwa, a które mogą godzić w jego suwerenność, bezpieczeństwo i prestiż międzynarodowy. Obejmuje również wszelkie działania, które zmierzają do zapewnienia ochrony i opieki obywatelom w kraju (wymiar społeczny) oraz tym znajdującym się poza granicami państwa.²⁰⁰
- Funkcja reprezentacyjno-informacyjna – polega na reprezentowaniu interesów państwa na zewnątrz (misje dyplomatyczne, konsularne, instytucje kultury itp.) oraz na przekazywaniu informacji, które kształtują pozytywny obraz państwa w środowisku międzynarodowym przy pomocy różnych instrumentów. Służy zatem do nawiązywania, utrzymywania i rozwijania kontaktów z innymi podmiotami stosunków międzynarodowych oraz informowania partnerów o obowiązującej w danym państwie wykładni zjawisk i procesów, które zachodzą zarówno wewnątrz, jak i za granicą.²⁰¹
- Funkcja integracyjno-adaptacyjna – polega na systematycznym oddziaływaniu na struktury międzynarodowe celem wykorzystania ich do wzmocnienia własnej pozycji oraz rozwoju korzystnej i pokojowej współpracy z innymi uczestnikami stosunków międzynarodowych.²⁰² Funkcja ta decyduje o możliwościach przystosowania państwa do wymogów środowiska międzynarodowego w którym ono funkcjonuje, a także o kierun-

¹⁹⁸ R. Zięba, *Wstęp do teorii...*, *op. cit.*, s. 124-136.

¹⁹⁹ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 120.

²⁰⁰ R. Łoś, *op. cit.*, s. 42.

²⁰¹ *Ibidem*, s. 43.

²⁰² E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 122.

kach działania na rzecz kształtowania tego środowiska w taki sposób, aby uwzględnione zostały potrzeby i interesy autonomiczne.²⁰³

- Funkcja negocjacyjno-organizatorska – obejmuje te przedsięwzięcia, które prowadzą do nawiązania kontaktów międzynarodowych. Jednak odnosi się ona bardziej do technicznych aspektów realizacji polityki zagranicznej. Zmierza do efektywnego dostosowania posiadanych instrumentów, zwłaszcza dyplomatycznych, do realizacji stawianych przez centrum decyzyjne celów i zadań.²⁰⁴ Wskazuje zatem na środki i metody jakie powinny zostać użyte do osiągnięcia założonego celu polityki zagranicznej. Funkcja ta odgrywa rolę stabilizującą i regulującą, polega na neutralizowaniu niepewności i kanalizowaniu sprzeczności w ramach istniejących sposobów ich rozwiązywania.²⁰⁵
- Funkcja koordynacyjna – obejmuje przedsięwzięcia zmierzające do nadania spójności aktywności państwa na arenie międzynarodowej. Umożliwia ona wykonywanie wszystkich pozostałych funkcji polityki zagranicznej.²⁰⁶

Między wszystkimi funkcjami zachodzą ściśle relacje, jednak funkcja ochronna ma podstawowe i zasadnicze znaczenie, gdyż decyduje o przetrwaniu państwa. Pozostałe funkcje są jej podporządkowane, zarówno w zakresie realizacji celów, jak też doboru instrumentów polityki zagranicznej.²⁰⁷

Podobnie jak zmiany zachodzące w naturze stosunków międzynarodowych i państwa, tak zmiany w naturze polityki zagranicznej i funkcji przez nią pełnionych są raczej nieuniknione. Jednakże dopóty nie wykształci się globalny system zarządzania, polityka zagraniczna nadal będzie stanowić kluczowy element w procesie podejmowania decyzji politycznych. Owe decyzje są niezwykle istotne z uwagi na fakt, że dotyczą bezpieczeństwa społeczeństwa, dobrobytu oraz stanowią projekcję państwowości oraz sposób mediowania między żądaniami wewnętrznymi i zewnętrznymi wysuwanymi wobec rządu. Należy również podkreślić, że wraz z rozwojem historycznym zmieniły się nie tylko funkcje polityki zagranicznej, ale zmienił się również zakres celów i środków polityki zagranicznej. Kraje wykorzystują coraz bogatszy zespół przedsięwzięć i instrumentów do

²⁰³ R. Łoś, *op. cit.*, s. 44-45.

²⁰⁴ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 122.

²⁰⁵ R. Łoś, *op. cit.*, s. 45-46.

²⁰⁶ R. Zięba, *Wstęp do teorii...*, *op. cit.*, s. 132 -133.

²⁰⁷ W. Williams, H. Piotrowski, *The World since 1945: A History of International Relations*, London 2005, s. 142.

realizacji swoich interesów, zarówno jeśli chodzi o formę, jak i o treść kontaktów międzynarodowych.

2.3. Instrumentarium polityki zagranicznej

Środki polityki zagranicznej służą do realizacji określonych i przyjętych przez ośrodek decyzyjny celów i zadań. Metody natomiast to sposób posługiwania się środkami, czyli tzw. taktyka postępowania w stosunku do innych państw lub całego środowiska międzynarodowego. Treść i charakter przyjętych środków wynika z zakresu merytorycznego celów, zaś ich realizacja wymaga zastosowania określonej metody.²⁰⁸ Środki polityki zagranicznej możemy określić jako takie, z użyciem których państwa starają się kształtować pożądane postawy i działania podmiotów zagranicznych, a także pożądane zjawiska i procesy na arenie międzynarodowej.²⁰⁹

Termin *instrument* jest definiowany przez Słownik Języka Polskiego jako „narzędzie, przyrząd używany zwłaszcza do czynności wymagających precyzji”²¹⁰. W takim rozumieniu staje się kategorią podrzędną względem środka. W ramach jednej kategorii środka można mieć do czynienia z kilkoma instrumentami.²¹¹

Istnieje wiele sposobów klasyfikacji środków polityki zagranicznej, jednak w literaturze najczęściej przeważa ich klasyfikowanie według sfer działalności społecznej, z których się wywodzą. Zgodnie z tym można wyodrębnić:

- 1) Polityczne (i prawne) – to przede wszystkim wszelkie kontakty między oficjalnymi przedstawicielami państw, a także cała sfera stosunków dyplomatycznych (ze względu na dużą wagę dyplomacji w sferze polityki zagranicznej szerzej zostaną omówione w podrozdziale 2.5). Dzięki takim kontaktom dochodzi do wymiany opinii, konsultacji w sprawach różnej wagi, uzgodnienia i koordynacji stanowisk, ale również ujawniania różnic, wywierania presji, stosowania perswazji, oferowania korzyści, osiągnięcia kompromisu, negocjowania itp.
- 2) Gospodarcze (ekonomiczne) – obejmują zarówno zasoby, które są w dyspozycji państw, jak i sposoby posługiwania się nimi. Należy je odróżnić od „normalnych” zasobów, wynikających z funkcjonowania gospodarki narodowej, ponieważ stają się one instrumentem polityki zagranicznej

²⁰⁸ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 122.

²⁰⁹ R. Łoś, *op. cit.*, s. 39.

²¹⁰ S. Skorupko, H. Auderska, Z. Łempicka (red.), *Mały słownik języka polskiego*, Wyd. PWN, Warszawa 1990, s. 237.

²¹¹ R. Zięba, *Wstęp do teorii...*, *op. cit.*, s. 79-80.

w momencie, gdy za ich pomocą państwo chce osiągnąć polityczne cele. Można rozróżnić negatywne instrumenty jak: całkowite lub częściowe embargo w wymianie gospodarczej, odmowa udzielenia kredytów, różne formy dyskryminacji w obrocie handlowym, a także blokada gospodarcza (sankcje gospodarcze). Do pozytywnych zaś należą: różne formy pomocy gospodarczej, znoszenie barier handlowych, inwestycje, szkolenia, pomoc techniczna.²¹²

- 3) Wojskowe (militarne) – stosowane są w ostateczności, w momencie kiedy zawiodą inne środki i metody, również w wymuszonej reakcji na nieprzyjacielskie, a wręcz wrogie poczynania innych państw. Skrajnymi instrumentami (negatywnymi) w tej dziedzinie są zbrojenia, interwencja zbrojna z wojną włącznie. We współczesnych stosunkach międzynarodowych, instrumenty wojskowe są stosowane znacznie częściej w formie odstraszenia, wywarcia presji czy wyścigu zbrojeń. W stosunkach między zaprzyjaźnionymi państwami może przybrać formę pozytywną w postaci pomocy wojskowej w ramach dostaw broni i sprzętu, szkoleń, doradztwa, wymiany informacji wywiadowczych itp.
- 4) Psychospołeczne – polegają na wykorzystaniu atutów takich jak np. nauka, kultura, atrakcyjność ideologii, informacja przez państwo wobec własnego otoczenia. Stosowanie środków psychospołecznych służy niekiedy również dezinformacji, dywersji oraz może przybierać postać tzw. czarnej propagandy, która zmierza do uzależnienia lub podbicia innego państwa. Jednak w normalnej sytuacji, środki te służą kształtowaniu pozytywnego wizerunku państwa oraz budowaniu jego prestiżu na arenie międzynarodowej. Ponadto, wykorzystywane są do zjednywania sobie innych społeczeństw, kreowania dogodnych warunków do wywierania wpływu politycznego na inne państwa.
- 5) Normatywne – chodzi tu o zabiegi mające na celu ustanawianie takich regulacji prawnych oraz mechanizmów ich generowania, które są zgodne z interesami państwa, a tym samym ułatwiają osiągnięcie postawionych celów w sferze bezpieczeństwa oraz rozwoju gospodarczego.²¹³

Ze względu na kryterium czasowe, możemy podzielić środki polityki zagranicznej na: krótkofalowe, średniofalowe i długofalowe. Przyjmując natomiast za kryterium sposób oddziaływania wyróżniamy następujące środki: dwustronne,

²¹² E. Halizak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 127.

²¹³ *Ibidem*, s. 128.

stosowane w bezpośrednich kontaktach dwóch państw oraz wielostronne, stosowane przez grupę państw, a także organizacje międzynarodowe.²¹⁴

Środki realizacji polityki zagranicznej, podobnie jak metody, można podzielić na:

- pozytywne i negatywne (dyplomatyczne i niedyplomatyczne);
- ekonomiczno-handlowe;
- wojskowe;
- polityczne.²¹⁵

Metody realizacji polityki zagranicznej przedstawia również Teresa Łoś-Nowak. Wyróżnia ona metody dyplomatyczne i niedyplomatyczne, określane często jako pozytywne i negatywne. Do negatywnych zaliczamy:

- wymuszenie (przymus), które oznacza nakłanianie do podejmowania określonych działań, których dane państwo nie chciałoby podjąć w celu zabezpieczenia własnego interesu narodowego;
- odstraszenie, w przeciwieństwie do wymuszenia, oznacza wpływanie na państwa, aby zaniechały określonego działania;
- groźbę użycia siły, nadal traktuje się jako istotny element rokowań, często określana jest jako *dyplomacja siłowa*. Mieszczą się w niej np. takie środki jak: cofnięcie embargo lub innych przywilejów i form pomocy;
- użycie siły, tak jak w przypadku samej groźby o użyciu siły, również nazywa się *dyplomacją siłową* i przypisuje takie same cechy, dodatkowo włączając zbrojne wystąpienie przeciwko innemu państwu.²¹⁶ Współczesna dyplomacja siłowa zakłada celowość *zranienia* lub też *osłabienia* innego państwa poprzez pozbawienie go środków niezbędnych do realizacji postawionych celów.

Natomiast wśród metod pozytywnych znajdują się:

- negocjacje,
- perswazja (nakłanianie).

Dobór właściwych środków i metod w polityce zagranicznej jest szczególnie ważny i często odgrywa kluczową rolę. Mogą bowiem one pomóc, a źle dobrane i użyte w niewłaściwy sposób, mogą utrudnić realizację określonych celów, a tak-

²¹⁴ R. Zięba, *Wstęp do teorii...*, op. cit., s. 82.

²¹⁵ J. Frankel, *International Relations in a Changing World*, University Press, Oxford 1988, s. 130-132.

²¹⁶ T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie, systemy, uczestnicy*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006, s. 276.

że w konsekwencji doprowadzić do rezultatów odwrotnych do zamierzonych.²¹⁷ Dobór oraz odpowiednia kompilacja środków i metod ma służyć osiągnięciu celu w odpowiednim czasie. Z tego powodu wybiera się optymalne środki o największej użyteczności. Przy doborze środków należy wziąć pod uwagę własne możliwości, ale i możliwości innych państw. Współcześnie mamy do czynienia niejednokrotnie z zastosowaniem wielu środków, a hierarchizacja ich użycia jest adekwatna do identyfikacji walorów ich użyteczności.²¹⁸ Co autorka postara się wykorzystać przy tworzeniu własnego modelu rozwiązywania konfliktów w dalszej części pracy.

2.4. Mechanizm decyzyjny w polityce zagranicznej

Badania nad mechanizmami decyzyjnymi w polityce są prowadzone od dłuższego czasu zarówno w sensie teoretycznym, jak i empirycznym. Pozwalają na lepsze zrozumienie uwarunkowań, celów oraz motywów zachowania się państw w środowisku międzynarodowym. Ze względu na złożoność powyższej problematyki oraz charakteru niniejszej pracy poniżej zostaną scharakteryzowane najistotniejsze zagadnienia z punktu widzenia poruszanych problemów.

Wszelkie działania podejmowane są przez ludzi, którzy podejmują określone decyzje. Nieodłącznym elementem każdej decyzji, a co za tym idzie – każdego działania – jest zatem wymiar społeczny. Decyzje dzielą się na bezalternatywne i alternatywne. Tych pierwszych nie wybiera się, bowiem są one podejmowane automatycznie, często bezwiednie i bezrefleksyjnie. Są to działania odruchowe, nawykowe i instynktowne. W momencie kiedy stoimy przed wyborem jednego z dwóch lub więcej rozwiązań możemy dokonać wyboru (podać decyzję) nielosowo, zdając się na los lub idąc za wskazaniem wróżby lub przepowiedni.²¹⁹ Czym więc jest decyzja? Najprościej odpowiedzieć w następujący sposób: Decyzja to wybór działania. Jednak czy w rzeczywistości jest to takie proste? O decyzji pisze się również, że jest czynem wewnętrznym, czyli „czystym wysiłkiem psychicznym”,²²⁰ „aktem świadomości poprzedzającym każde jednostkowe działanie człowieka”,²²¹ „poczuciem podmiotu, że proces decydowania został zakończony”.²²²

²¹⁷ T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe...*, op. cit., s. 278.

²¹⁸ R. Zięba, *Wstęp do teorii...*, op. cit., s. 97.

²¹⁹ A. Czajowski, *Decydowanie w polityce*, Wyd. Atla2, Wrocław 2013, s. 70.

²²⁰ T. Pszczołowski, *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Wyd. Ossolineum, Wrocław 1978, s. 40, 44.

²²¹ W. Szostak, *Zarys teorii polityki – dla studentów nauk politycznych*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 47.

²²² J. Zieleniewski, *Organizacja zespołów ludzkich. Wstęp do teorii organizacji i kierowania*, Wyd. PWN, Warszawa 1967, s. 408.

Niezależnie, czy decyzją nazwiemy czyn wewnętrzny, akt wyboru, akt świadomości czy poczucie czegoś, niewątpliwie jest to zjawisko istotne gdyż poprzedza każde działanie człowieka. Decyzja jest rezultatem decydowania jako sekwencji działań polegających na gromadzeniu, analizowaniu i przetwarzaniu informacji o przyszłym działaniu. Zatem nosi znamiona prognozowania. Decydowanie to proces decyzyjny, czyli dokonywanie wyboru działania w działaniu. To oznacza, że działanie poprzedza decyzja, a decyzję poprzedza działanie. Proces definiuje się jako

„względnie jednorodne serie zjawisk powiązane zależnościami przyczynowymi lub strukturalno-funkcjonalnymi”.²²³

Zamiast sformułowania – seria zjawisk – stosuje się również wyrażenia: „ciąg zjawisk, sekwencja zdarzeń czy działań”.²²⁴ Wynika z tego, że decyzja jest przyczyną lub skutkiem, a może być jednym i drugim. Jest drogowskazem, który ukierunkowuje działanie i zawiera jego treść.²²⁵ Z uwagi na użyteczność i istotę decyzji w każdym działaniu, stanowi ona również niezwykle ważny element podczas podejmowania działań politycznych. Jak zatem rządowi decydenci powinni podchodzić do procesu podejmowania decyzji w sprawach tak istotnych, bo przecież dotyczących państwa i obywateli? Wziąwszy tę kwestię pod uwagę, w drugiej części niniejszej pracy zostanie zaproponowany model, w szerszej perspektywie jako procedura podejmowania decyzji lub węższej, jako model rozwiązywania konfliktów.

Decyzje można podejmować:

- w oparciu o wyczerpujące poszukiwanie racjonalnej odpowiedzi, czasem zwane strategią holistyczną lub podejściem ogólnym (synoptycznym) – podkreślają konieczność wyczerpujących poszukiwań racjonalnej odpowiedzi przed wyborem spośród rywalizujących możliwości;
- poprzez mniej wymagającą i łatwiejszą do wykonania strategię ograniczonej racjonalności – wybory przed którymi staje rząd są zazwyczaj pełne złożoności i niepewności, dlatego decydenci raczej poszukują rozwiązań zadawalających niż doskonałych. Stosują zatem strategię tzw. stopniowego kształtowania, wychodząc z istniejącego stanu rzeczy, o którym

²²³ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Wyd. PWN, Warszawa 1970, s. 464.

²²⁴ A. Antoszewski, *Proces i zmiana polityczna* [w:] *Studia z teorii polityki*, A. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999, s. 193-194.

²²⁵ A. Czajowski, *op. cit.*, s. 74.

wiadomo wiele, wprowadza małe lub stopniowe zmiany w pożądanym kierunku i zastanawia się, jakie powinny być następne kroki;

- poprzez strategię eksperymentalną – charakteryzuje się wysokim stopniem niepewności, stosunkowo niskim poziomem rzetelnej wiedzy, namacalnymi niepowodzeniami programów czy planów opartych na tradycyjnych próbach stosowania zarówno strategii holistycznych, jak i stopniowego kształtowania. Stąd wykształciła się możliwość stosowania eksperymentu lub prób na małą skalę przed przyjęciem jakiegoś sposobu działania.²²⁶

Żadna z powyższych strategii nie zagwarantuje odnalezienia najlepszej alternatywy ani najlepszej polityki publicznej. Niemniej jednak, zrozumienie dostępnych alternatyw podejmowanych decyzji może ułatwić w sposób znaczący tworzenie zdrowszych struktur i procedur, które z kolei z większym prawdopodobieństwem będą sprzyjać wyłonieniu dobrej polityki.²²⁷

Jak już ustalono we wcześniejszych rozważaniach, polityka zagraniczna ma swoje odzwierciedlenie w działaniach państwa skierowanych wobec uczestników życia międzynarodowego. Członkowie rządu prowadzą politykę zagraniczną postrzegając problemy poprzez specjalne jednostki organizacyjne. Uczestnikom procesu decyzyjnego narzuca się konkretne reguły zachowania. Ma to duży wpływ na obraz procesu decyzyjnego. Można go nazwać elementem organizacyjnym, w ramach którego znaczna część decyzji podejmowana jest na podstawie wcześniej wypracowanych, standardowych procedur. Co istotne, decyzje podejmowane są w większości nie na skutek racjonalnego procesu, lecz konfliktów interesów, rozmów, nacisków czy negocjacji. Wpływ na proces decyzyjny mają także różne grupy nacisku, partie polityczne czy opinia publiczna.²²⁸

W kręgach decyzyjnych, decyzje podejmowane są rutynowo i nie rutynowo. Pierwsze z nich to decyzje powtarzalne, które podejmowane są na podstawie opracowanych procedur typowych dla określonych/sklasyfikowanych grup problemów. Natomiast decyzje nierutynowe nacechowane są złożonością ich problematyki. Odpowiedzialność w podejmowaniu decyzji nie wiąże się z pozycją decydenta w strukturze aparatu decyzyjnego. Równoległe z rozwojem struktur państwa kształtuje się nieformalny układ władzy i odpowiedzialności w aparacie decyzyjnym polityki zagranicznej. Decydenci odpowiedzialni za politykę

²²⁶ R. A. Dahl, B. Stinebrickner, *Współczesna analiza polityczna*, Wyd. Scholar, Warszawa 2007, s. 237-241.

²²⁷ *Ibidem*.

²²⁸ R. Łoś, *op. cit.*, s. 47-48.

zagraniczną funkcjonują w ramach złożonych struktur organizacyjnych. Te instytucje są zwykle formalnymi organizacjami, które wyróżnia hierarchiczny układ władzy i komunikowania, specjalizacja ról i funkcji, podział pracy, występowanie formalnych reguł i procedur. W związku z tym grupowe podejmowanie decyzji jest cechą charakterystyczną dla procesu decyzyjnego w polityce zagranicznej.²²⁹

Decyzje w polityce zagranicznej kształtowane są nie tylko przez uczestników procesu decyzyjnego tj. decydentów, ekspertów i doradców. Duży wpływ ma również opinia publiczna, która często reprezentowana jest przez tzw. grupy nacisków. Ważnym elementem, który wpływa na decyzje są także partie polityczne, które pośrednio mają dostęp do procesu formowania decyzji. Jednak działalność partii opozycyjnej jest w tym obszarze dość ograniczona, opiera się na odwoływaniu do opinii publicznej, dyskusji parlamentarnej lub też, jeśli istnieje taka możliwość, może oddziaływać jak grupy nacisku na kształtowanie polityki zagranicznej. Można stwierdzić więc, że struktura procesu decyzyjnego ma charakter złożony, a decyzje w polityce zagranicznej nie są autorstwem jednego decydenta, ale wynikiem oddziaływania wielu uczestników procesu decyzyjnego.²³⁰

„Proces podejmowania decyzji w polityce zagranicznej służy adaptacji systemu politycznego do żądań i wymagań jego środowiska geopolitycznego oraz narzuceniu temu środowisku pewnego stopnia kontroli. Decyzje w polityce zagranicznej są ukierunkowane na osiągnięcie celów polityki zagranicznej danego państwa”.²³¹

Proces decyzyjny leży w kompetencji centrum decyzyjnego (ośrodka decyzyjnego) każdego państwa i wyróżnia się w nim:

- 1) określenie celu, wiążące się z zastosowaniem kryterium postępowania na podstawie posiadanych informacji, środków i motywów działania;
- 2) ocenę sytuacji, która wynika z konieczności wyboru zmieniających się wyznaczników wewnętrznych i międzynarodowych;
- 3) przygotowanie alternatyw lub opcji działania na podstawie przyjętych kryteriów i oceny sytuacji;
- 4) podjęcie decyzji rozstrzygającej o wyborze celów i strategii działania;

²²⁹ Z. Cesarz, E. Stadtmuller, *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wyd. Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 1998, s. 64-68.

²³⁰ R. Łoś, *op. cit.*, s. 49-50.

²³¹ R. Zięba, *Wstęp do teorii...*, *op. cit.*, s. 100.

- 5) realizacja decyzji sprowadzająca się głównie do stosowania różnorodnych środków (dyplomatyczno-prawnych, gospodarczych, militarnych, propagandowo-kulturalnych, wywiadowczych i innych);
- 6) kontrola realizacji decyzji na tle zmieniających się uwarunkowań oraz poszczególnych czynników;
- 7) ewentualna rewizja decyzji, uwzględniająca zmianę warunków i okoliczności oraz konieczność zastosowania innych, bardziej skutecznych środków.²³²

Kluczową rolę odgrywać tu będzie ośrodek decyzyjny, który gromadząc i przetwarzając wszystkie powyższe informacje podejmuje decyzję. Strukturę ośrodka decyzyjnego tworzą wg S. Sałajczyka nakładające się na siebie kręgi decyzyjne: krąg wewnętrzny to decydenci, którzy są obciążeni odpowiedzialnością za podejmowane decyzje, krąg drugi to uczestnicy funkcjonujący w aparacie decyzyjnym, ale nie ponoszący formalnej odpowiedzialności za podjęte decyzje. Drugi krąg można utożsamić z zapleczem administracyjnym. Jest on tworzony przez personel ministerstwa spraw zagranicznych łącznie z personelem dyplomatycznym oraz służbami wywiadowczymi. Wreszcie ostatni, trzeci krąg, który reprezentowany jest przez uczestników publicznych, którzy funkcjonują poza aparatem podejmowania decyzji, ale mają wpływ na proces decyzyjny. Ten krąg tworzą partie polityczne, ruchy społeczne, grupy nacisku oraz całe społeczeństwo.²³³ Struktura ośrodka decyzyjnego jest zależna od formy państwa oraz jego zasad prawnych, które z reguły wynikają z konstytucji oraz innych przepisów i akt szczegółowych.

Organy władzy państwowej są odpowiedzialne za kształtowanie bezpieczeństwa państwa, zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Podołanie współczesnym zagrożeniom, jako element kształtowania bezpieczeństwa państwa, wymaga dostosowania instytucji państwowych do nowych wyzwań.²³⁴

Ograniczając się do stwierdzenia, że procesy decyzyjne w polityce zagranicznej są zwykle skomplikowane i angażują ogromne zespoły ludzkie, które natomiast dysponują dużą ilością materiałów i informacji, możemy proces ten nieco uprościć i wyróżnić tym samym trzy podstawowe jego fazy: przygotowania,

²³² E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 116.

²³³ S. Sałajczyk, *Proces decyzyjny w polityce zagranicznej* [w:] *Polityka zagraniczna państwa*, J. Kukułka, R. Zięba (red.), Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1992, s. 119.

²³⁴ A. Turek, *Kształtowanie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej polskiej przez dyplomację woj-skową*, Wyd. M.M., Warszawa 2011, s. 19.

podjęcia, realizacji decyzji.²³⁵ Oczywiście istnieje wiele podziałów faz procesu decyzyjnego zaproponowanych przez badaczy stosunków międzynarodowych. Między innymi J. Frankel wyodrębnił następujące: inicjatywa, planowanie, definiowanie sytuacji, doradzanie i dyskutowanie, wybór pomiędzy alternatywami, implementacja i eksplanacja. Według A. George'a istnieją trzy fazy: badanie, analiza, wybór. K. J. Holsti wymienia zaś: zdefiniowanie sytuacji wymagającej jakiejś odpowiedzi, oszacowanie intencji innych państw, rozpatrzenie możliwych wariantów działania, oszacowanie ich konsekwencji, wybór preferowanego wariantu działania.

Jak wskazuje R. Zięba za Z. J. Pietrasiem we wszystkich powyższych klasyfikacjach można wyróżnić trzy fazy:

- 1) analiza sytuacji decyzyjnej – funkcja wypełniana przez personel dyplomatyczny, wywiad, wojsko oraz analityków ministerstwa spraw zagranicznych. Następnie zebrane informacje są kodowane, to znaczy klasyfikowane i interpretowane oraz po dokonaniu tego procesu magazynowane lub przekazywane dalej;
- 2) właściwa faza procesu decyzyjnego – decydenci, na podstawie zebranych i przetworzonych informacji i danych, dokonują wyboru opcji optymalnej z punktu widzenia wartości i celów całego systemu politycznego;
- 3) faza wyjścia – obejmuje zarówno fazę implementacji, jak i ewaluacji skutków podjęcia decyzji, a także wytłumaczenia podjętej decyzji przed opinią publiczną.²³⁶

J. Supernat przedstawił model podejmowania decyzji, który zaproponował Peter Drucker. Wyodrębnił on następujące etapy:

- 1) określenie problemu;
- 2) analizę problemu;
- 3) wypracowanie możliwych rozwiązań;
- 4) wybór najlepszego rozwiązania;
- 5) przekształcenie wybranego rozwiązania w skuteczne działanie.²³⁷

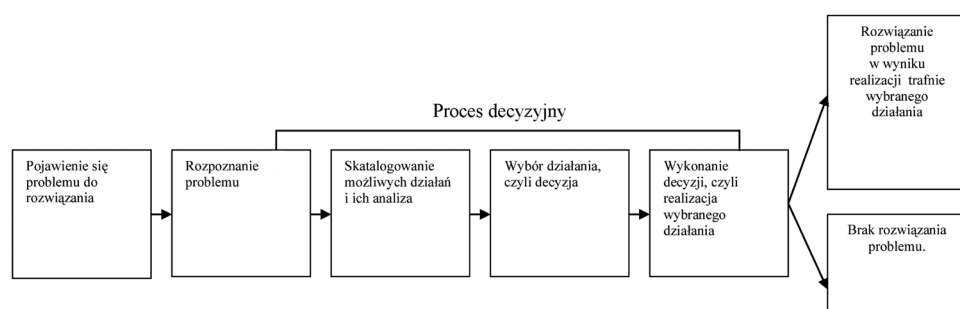
Powyższe klasyfikacje będą stanowić doskonałą podstawę teoretyczną dla konstruowania modelu w drugiej części niniejszej pracy. Posłużą wyodrębnieniu kolejnych faz i etapów procedury modelowania.

²³⁵ E. Cziomer, L. W. Zyplikiewicz, *op. cit.*, s. 116.

²³⁶ R. Zięba, *Wstęp do teorii...*, *op. cit.*, s. 104-105.

²³⁷ J. Supernat, *Decydowanie w zarządzaniu – problemy, metody, techniki*, Wyd. Kolonia, Wrocław 1997, s. 17.

Pośród spotykanych modeli procesów decyzyjnych można ustalić, iż wydłużanie decydowania poza wybór działania – aż do osiągnięcia nakreślonych skutków lub nawet oceny tych skutków – ma najwięcej zwolenników. Wynika to z przekonania, że podejmowanie decyzji nie ma sensu, jeśli nie jest wiadomo czemu miało służyć i czy spełniło swoje zadanie. W procesie podejmowania decyzji najważniejsza jest zatem sama decyzja, jednak patrząc dalej można dojść do wniosku, że jej podjęcie pociąga za sobą konsekwencje. Zatem realizacja podjętej decyzji również stanowi element kluczowy. Istnieją takie decyzje, które realizują się samoczynnie np. decyzja dopuszczająca zawieranie związków małżeńskich przez pary homoseksualne – decyzja ta otwiera po prostu taką możliwość, a urzędnik musi udzielić ślubu. Z drugiej zaś strony mamy do czynienia z takimi decyzjami, które nie urzeczywistniają się same np. przeprowadzenie zamachu terrorystycznego czy zgłoszenie projektu ustawy. W związku z takim rozumowaniem zarówno rozciąganie procesu decyzyjnego o realizację decyzji, jak i skracanie go do momentu podjęcia decyzji nie byłoby odpowiednie. Wobec powyższego, szersze lub węższe pojmowanie procesu decyzyjnego zależeć powinno od celów praktycznych lub badawczych, które określają granice opisywanych zjawisk. A. Czajowski uwzględniając stopień złożoności procesów wyróżnia dwa rodzaje modelu procesu decyzyjnego: prosty – jednoetapowy oraz złożony – wieloetapowy. W przypadku pierwszego procesu, decyzja wcielona w życie prowadzi do rozwiązania lub nie rozwiązania problemu, w drugim zaś, aby doprowadzić do rozwiązania należy nie tylko wykonać wybrane działanie, ale i dokonać kolejnego wyboru, czyli zapoczątkować nowy proces decyzyjny.²³⁸ Model procesu decyzyjnego prostego (uniwersalnego) wygląda w sposób następujący:



Ryc. 2. Model procesu decyzyjnego prostego

Źródło: A. Czajowski, *Decydowanie w polityce*, Wyd. ATLA 2, Wrocław 2013, s. 93.

²³⁸ A. Czajowski, *op. cit.*, s. 92.

Decyzje podejmowane w obszarze polityki zagranicznej stanowią przedmiot badań nie tylko w dziedzinie nauk społecznych, ale również nauk przyrodniczych, historii, etyki, geografii czy nauk technicznych takich jak ekonomia. Sytuacja ta doskonale odzwierciedla złożoność środowiska międzynarodowego i samej polityki zagranicznej. Stąd też mamy do czynienia z wieloma teoriami, które starają się opisać i wyjaśnić procesy i zachowania decydentów w określonym środowisku. Na kanwie kierunków uprawiania nauki o stosunkach międzynarodowych wypracowano trzy główne modele procesu decyzyjnego w polityce zagranicznej, są to:

- 1) model racjonalnego aktora, wykorzystywany głównie przez realistów oraz większą część decydentów. Wskazuje on, że państwo jest aktorem racjonalnym tzn. takim, który podejmuje maksymalne starania w kierunku realizacji postawionych celów, uporządkowania swoich preferencji i dokonania wyboru spośród wielu alternatyw. Model ten odnosi się do klasycznej teorii *homo oeconomicus* jako modelu jednostek, które postępują racjonalnie, podejmują działania wyłącznie z pobudek ekonomicznych, dążą do maksymalizacji korzyści. Model racjonalnego aktora posiada mocne podstawy zarówno teoretyczne, jak również empiryczne, sięgają one bowiem czasów starożytnych. Niemniej jednak, od dłuższego czasu podlega krytyce z uwagi na fakt, iż jednostki nie zawsze postępują racjonalnie. Podkreśla się fakt, że działają często pod wpływem stereotypów, uprzedzeń czy emocji.²³⁹ To zaś odzwierciedla po raz kolejny jak istotnym jest wymiar społeczny każdego zjawiska. Jednocześnie dostrzegamy ponownie w jaki sposób teorie przeplatają się i uzupełniają wzajemnie. Model racjonalnego procesu decyzyjnego poddał krytyce już w połowie XX wieku H.A. Simon, który sformułował teorię ograniczonej racjonalności. Przedstawia ona tezę, iż decydenci nie dążą do wyboru najlepszego wariantu działania, lecz poprzestają na wyborze rozwiązania ich zdaniem zadawalającego, takiego, które w ich mniemaniu jest dobre, właściwe i wystarczające. Taki schemat działania wynika wg Simon'a z niedoskonałości człowieka, niepełnej informacji o sytuacji decyzyjnej i warunkach procesu decyzyjnego, a także ograniczonej zdolności do przewidywania konsekwencji, pośpiechu, emocji czy nawyków, rutyny i przyzwyczajęń. Wielu badaczy poddało badaniu powyższą teorię (m.in. Ch.E. Lindblom, R.M. Cyert czy J.G. Marsch) i przyznali, iż podstawowe decyzje nie były podejmowane zgodnie z klasycznym modelem

²³⁹ M. Sułek, *Prognozowanie i symulacje międzynarodowe*, Wyd. Scholar, Warszawa 2010, s. 55.

racjonalnego wyboru, a decydenci poprzestawali na rozwiązaniach satysfakcjonujących, nie zawsze optymalnych.²⁴⁰ Warto dodać, że model racjonalnego aktora, mimo krytyki, nadal jest powszechnie wykorzystywany przy wyjaśnianiu zachowań państw i innych aktorów na arenie międzynarodowej. Ponadto, leży u podstaw teorii gier, która służy często do analizy procesów decyzyjnych w polityce zagranicznej, a w ostatnich latach przeżywa renesans;²⁴¹

- 2) model organizacyjno-biurokratyczny, opiera się głównie na przekonaniu o tym, iż decyzje polityczne są wytworami struktur organizacyjnych państwa tj. ministerstw, departamentów, wydziałów czy agencji rządowych. Ponadto, decyzje te wiążą się i wynikają jednocześnie z charakterystycznych procedur, norm prawnych i zakresów odpowiedzialności wspomnianych wyżej struktur. Zespoły i grupy robocze, które mają decydujący wpływ na wynik końcowy procesu decyzyjnego, mają nierzadko odmienne cele i ambicje, które prowadzą nie tylko do rozbieżności, ale i konfliktów. W związku z tym, aby uniknąć lub chociaż zminimalizować skutki „utrącania” sobie pomysłów lub „przebijania” się owymi pomysłami, niezwykle ważnym elementem jest komunikowanie wewnątrz maszyny biurokratycznej. Bowiem, na ile dopuszcza się takie zachowania, na tyle deformuje się pierwotną informację.²⁴² W procesie organizacyjno-biurokratycznym niezwykle ważną rolę odgrywają wpływowi przywódcy grup biurokracji rządowej. Mają nie tylko sprzeczne interesy, ale w dużym stopniu kieruje nimi rywalizacja. A wszystkie te elementy składają się na sposób i jakość podejmowania decyzji;
- 3) model pluralistyczny, opisuje wypracowanie decyzji w procesie „układania” się różnych sił wewnętrznych, na które składają się m. in.: opinia publiczna, ruchy masowe, korporacje wielonarodowe, grupy interesów. Ten model stosowany jest głównie do opisu sytuacji ekonomicznych, gdzie grupy interesów odgrywają kluczową rolę. Przykładem może być lobby farmerów ryżu z Japonii lub Korei Południowej, które przeciwdziałała importowi taniego ryżu amerykańskiego lub amerykańskich producentów obuwia, którzy popierają nakładanie ograniczeń na import produktów brazylijskich.²⁴³

²⁴⁰ A. Czajowski, *op. cit.*, s. 96-97.

²⁴¹ M. Sulek, *Prognostowanie...*, *op. cit.*, s. 56.

²⁴² *Ibidem*.

²⁴³ K. Mingst, *Podstawy stosunków międzynarodowych*, Wyd. PWN, Warszawa 2006, s. 129.

W efekcie krytyki modelu racjonalnego aktora powstało kilka wariantów modeli tzw. ograniczonej racjonalności. Wyróżnia się m.in. model systemu przekonania czy model adwokacki (zwielokrotnionego orędownictwa).²⁴⁴

Model racjonalnego procesu decyzyjnego zawiera następujące wymogi:

- a) zdefiniowanie i uszeregowanie preferencji wartości;
- b) specyfikacja celów odpowiadających tym wartościom;
- c) specyfikacja wszystkich możliwych sposobów osiągnięcia celów;
- d) skalkulowanie i porównanie wszystkich możliwych następstw wyboru każdej z opcji;
- e) wybranie takiej możliwości lub ich kombinacji, która zapewni maksymalizację wartości umiejscowionych najwyżej w rankingu preferencji.

Mechanizm decyzyjny w polityce zagranicznej jest procesem złożonym i dość skomplikowanym. Zależy bowiem nie tylko od czynników zewnętrznych, ale również od ośrodka decyzyjnego (jego celów, ambicji i priorytetów). Jednak nie otoczenie międzynarodowe, jakby się mogło wydawać, ma ogromny wpływ na podjętą decyzję, a właśnie ograniczona racjonalność ośrodka decyzyjnego. Wielość uczestników życia politycznego powoduje, że w proces decyzyjny uwikłane są różnorodne cele i interesy. Ważny jest również zakres funkcjonowania aparatu decyzyjnego w polityce zagranicznej i konsekwencje tego zróżnicowania dla mechanizmu decyzyjnego odnośnie celów i wartości. Dlatego niezwykle ważnym jest znalezienie złotego środka dla osiągnięcia efektu satysfakcjonującego, ale jednocześnie maksymalnie korzystnego. Te i inne czynniki zostaną wzięte pod uwagę podczas formułowania procedury modelowania w drugiej części niniejszej pracy.

2.5. Dyplomacja jako narzędzie w zapewnianiu bezpieczeństwa i rozwiązywaniu konfliktów międzynarodowych

Sięgając po definicję do słownika politologii odnajdujemy szeroki opis pojęcia, jakim jest bezpieczeństwo. Rozumiemy je jako:

„[...]system zachowywania światowego pokoju i bezpieczeństwa poprzez wspólne działanie oraz zgodę wszystkich narodów. Centralną ideą bezpieczeństwa zbiorowego jest instytucjonalizacja trwałej umowy o równowa-

²⁴⁴ A. Jabłoński, *Polityczne procesy decyzyjne* [w:] *Studia z teorii polityki*, A. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999, s. 117-120.

dze sił, w której cała społeczność międzynarodowa zobowiązuje się przeciwstawić militarnej agresji każdego członka”.²⁴⁵

W tym samym słowniku przedstawiono pojęcie odzwierciedlające wymiar społeczny bezpieczeństwa, które odwołuje się do „państwa opiekuńczego” opisując je jako:

„[...] system, w którym rząd bierze na siebie główną odpowiedzialność za zapewnienie społecznego i ekonomicznego bezpieczeństwa populacji [...]”.²⁴⁶

Jak można zaobserwować zaledwie na przykładzie dwóch powyższych definicji, bezpieczeństwo jest pojęciem wieloznacznym i wieloaspektowym. Sprawia to, iż brak jest jednoznacznych definicji. Wynika to z faktu, iż jako kategoria, bezpieczeństwo odznacza się dużą elastycznością i jest stanem lub procesem, a nie wartością o charakterze stałym.²⁴⁷ Bezpieczeństwo możemy rozumieć jako „kompleks zagadnień o aspekcie militarnym i problemach niemilitarnych”.²⁴⁸

Podążając za nieco bardziej współczesnym pojmowaniem pojęcia, bezpieczeństwo możemy określić jako:

„[...] pewność istnienia i przetrwania, stanu posiadania oraz funkcjonowania i rozwoju podmiotu. Pewność jest wynikiem nie tylko braku zagrożeń (ich występowania lub eliminowania), ale powstaje przede wszystkim wskutek kreatywnej działalności danego podmiotu i jest zmienna w czasie, czyli ma naturę procesu społecznego”.²⁴⁹

W niniejszej definicji zwrócić należy szczególną uwagę na możliwość zaistnienia zagrożenia, które zależne jest od środowiska i aktualnej sytuacji, także, a może przede wszystkim społecznej. Bezpieczeństwo jest kształtowane pod wpływem zagrożeń oraz wyzwań, jakie powstają w systemie międzynarodowym. Te zaś są kreowane przez państwa go tworzące. Zagrożenia stanowią bardzo ważny aspekt, ale istotniejszy jest sposób w jaki je definiujemy. Percepcja może być odbiciem stanu rzeczywistego, ale może być również fałszywa. Może

²⁴⁵ B. Walicka (red.), *Słownik politologii*, Wyd. PWN, Warszawa 2008, s. 40.

²⁴⁶ *Ibidem*, s. 387.

²⁴⁷ T. Łoś-Nowak, *Współczesne stosunki...*, *op. cit.*, s. 134.

²⁴⁸ A. Turek, *op. cit.*, s. 14.

²⁴⁹ R. Zięba, *Bezpieczeństwo...*, *op. cit.*, s.18.

odzwierciedlać zagrożenia rzeczywiste, prawdopodobne lub potencjalne, ale może wskazywać także wyolbrzymione zjawisko na skutek źle zinterpretowanych symptomów. Taki stan rzeczy może być skutkiem dużej złożoności środowiska bezpieczeństwa, jednoczesnego krążenia informacji prawdziwej i fałszywej, ale także pewnych ograniczeń poznawczych.²⁵⁰

W szerokim rozumieniu bezpieczeństwo obejmuje takie zagadnienia jak zaspokojenie podstawowych potrzeb człowieka, do których należą: istnienie, przetrwanie, tożsamość, niezależność, spokój, posiadanie pewności rozwoju itp.²⁵¹ Bezpieczeństwo jest podstawową potrzebą państw i systemów międzynarodowych, wynika z konieczności zabezpieczenia potrzeb społeczeństwa. Bezpieczeństwo to stan, który wynika z określonej sytuacji społeczno-politycznej i militarnej. Można je rozpatrywać jako sytuację, w której sprzeczności zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne, prowadzą do wystąpienia zjawisk kryzysowych lub konfliktowych. Bezpieczeństwo traktowane jest również jako proces ze względu na ciągłą potrzebę zapewniania warunków do przetrwania i niezakłóconego rozwoju narodu w sytuacjach wyłonienia się zagrożeń dla stabilności i suwerenności państwa.²⁵² Przeciwdziałanie pojawiającym się zagrożeniom może mieć charakter oddziaływań do wewnątrz i do zewnątrz. Stąd zasadne jest wyodrębnienie dwóch aspektów bezpieczeństwa: wewnętrznego (narodowego) i zewnętrznego (międzynarodowego).²⁵³

Na bezpieczeństwo narodowe składa się polityka wewnętrzna, która przekłada się na normalizację sytuacji wewnętrznej kraju, jednak ma wpływ również na postrzeganie państwa na arenie międzynarodowej. To nie tylko zapewnienie stabilnego bezpieczeństwa społecznego i ekonomicznego populacji danego kraju, ale i dbałość o stabilne stosunki społeczno-polityczne, przejrzysty i spójny system prawny oraz silna gospodarka. Wymienione aspekty świadczą o suwerenności. Państwo silne wewnętrznie jest traktowane na zasadach partnerstwa przez innych aktorów międzynarodowych. Brak bezpieczeństwa wewnętrznego wywołuje zaś niepokój i poczucie zagrożenia, lecz nie tylko danego państwa, ale i całego najbliższego otoczenia na arenie międzynarodowej. Tradycyjne bezpieczeństwo wiązane jest jednak z zagrożeniami zewnętrznymi, stąd tak istotne znaczenie polityki zagranicznej państwa. Jak wspomniano wcześniej przy

²⁵⁰ *Ibidem*, s. 24.

²⁵¹ R. Zięba, *Pojęcie bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy międzynarodowe” 1989, nr 10, s. 49.

²⁵² S. Dworecki, *Kształtowanie bezpieczeństwa państwa*, Wyd. WSO-AON, Warszawa 1994, s. 3.

²⁵³ D. Bobrov, E. Haliżak, R. Zięba, *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Wyd. UW ISM, Warszawa 1977, s. 3.

rozważaniach nad polityką zagraniczną, głównym jej celem jest kształtowanie i zapewnienie bezpieczeństwa w środowisku międzynarodowym.²⁵⁴ Bezpieczeństwo międzynarodowe nie jest pojęciem jednorodnym, a to dlatego, że nie stanowi sumy bezpieczeństwa poszczególnych państw lub uczestników stosunków międzynarodowych. Sprawa jest dużo trudniejsza, ponieważ chodzi o to, iż bezpieczeństwo międzynarodowe musi gwarantować przetrwanie i pokojowy rozwój nie tylko jednego państwa, ale grupie państw, a nawet całemu systemowi międzynarodowemu. Jego istotą jest całokształt więzi i oddziaływań między uczestnikami i instytucjami międzynarodowymi, które są w stanie doprowadzić do wyeliminowania zagrożeń oraz utrzymania pokoju i współpracy na podstawie umów, norm i zasad prawa międzynarodowego.²⁵⁵ Bezpieczeństwo międzynarodowe ma dwa aspekty. Szerszy, który obejmuje wszystkich uczestników systemu międzynarodowego i dąży do ustanowienia wielostronnych i wzajemnych gwarancji oraz współpracy. Natomiast węższy aspekt określa forsowanie własnych interesów, zawieranie sojuszy dwustronnych oraz przywiązywanie dużej wagi do gwarancji militarnych.²⁵⁶

W aspekcie stosunków międzynarodowych bezpieczeństwo dotyczy potrzeb i interesów uczestników życia międzynarodowego. W specyficznym środowisku międzynarodowym nie ma niekwestionowanego przywództwa, istnieje natomiast liczna grupa suwerennych i półsuwerennych podmiotów (m.in. państwa, organizacje międzynarodowe, ponadnarodowe struktury gospodarcze, społeczne itp.), których działania wpływają zarówno na siebie nawzajem, jak i na cały system.²⁵⁷ W nauce o polityce często przytacza się pojęcie bezpieczeństwa międzynarodowego jako:

„wyrażenie pragnienia przez narody i państwa do bycia zabezpieczonym przed ryzykiem agresji, opiera się na pewności posiadanej przez państwo, niezostania zaatakowanym lub otrzymania w wypadku ataku natychmiastowej i skutecznej pomocy ze strony innych państw”.²⁵⁸

W teorii polityki zagranicznej występuje zgodność co do uznania bezpieczeństwa za najwyższy, a nawet egzystencjonalny cel polityki zagranicznej państwa, realizującej jego naturalną potrzebę.²⁵⁹ Stąd tak istotna rola polityki zagranicznej,

²⁵⁴ A. Turek, *op. cit.*, s. 15.

²⁵⁵ P. Hough, *Understanding Global Security*, Routledge, London 2004, s. 108.

²⁵⁶ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 135-137.

²⁵⁷ P. Turczyński, *Bezpieczeństwo europejskie*, Wyd. Atla2, Wrocław 2011, s. 16.

²⁵⁸ R. Zięba, *Wstęp do teorii...*, *op. cit.*, s. 59.

²⁵⁹ *Ibidem*, s. 60.

a tym samym jednego z jej elementów jakim jest dyplomacja w kształtowaniu bezpieczeństwa państwa.

Naturalną kolejną rzeczą jest istnienie państw, które dysponując potęgą, wolą oraz intelektualnym i moralnym rozmachem, kształtować będą cały układ międzynarodowy zgodnie z wyznawanymi przez siebie ideałami.²⁶⁰ Dyplomacja związana jest bezpośrednio z realizacją polityki zagranicznej państwa oraz osiąganiem założonych celów na arenie międzynarodowej. Od starożytności była traktowana jako sztuka utrzymywania dobrych relacji między państwami. Indyjska Księga Manu z V wieku p.n.e. mówiła, że:

„sztuka dyplomacji polega na umiejętności niedopuszczania do wojny i na utrwalaniu pokoju, wszystko zależy od posłów, bo tylko oni zdobywają lub tracą sojuszników. Należy dążyć do załatwiania najbardziej skomplikowanych spraw międzynarodowych na drodze pokojowej, siła powinna stać na drugim miejscu”.²⁶¹

Współcześnie można stwierdzić, że dyplomacja jest sztuką osiągania kompromisów wśród podmiotów stosunków międzynarodowych. Dyplomatyczne środki polityki zagranicznej obejmują szeroki wachlarz zachowań, od mediacji, poprzez pośrednictwa w sporach, misje dyplomatyczne, po dyplomację parlamentarną. Pomimo, iż wcześniej wskazane metody i narzędzia polityki zagranicznej mają zastosowanie na arenie międzynarodowej, to właśnie środki dyplomatyczne są najważniejsze ponieważ sztuka dyplomacji:

„[...] polega na umiejętności pokrajania tortu w taki sposób, aby każdy uważał, że dostał największy kawałek”.²⁶²

W dobie rozwoju różnorodnych form relacji między państwami, funkcje współczesnej dyplomacji uległy rozszerzeniu. Coraz większą wagę przywiązuje się do dyplomacji wielostronnej, konferencyjnej, a więc dyplomacji coraz większej liczby organizacji międzynarodowych. Można zaobserwować również wzrastającą rolę dyplomacji *ad hoc*, misji specjalnych i tzw. dyplomacji osobistej. Powtarzając za Hugo Kołłątajem, można twierdzić, że:

²⁶⁰ H. Kissinger, *Dyplomacja*, Wyd. Bellona, Warszawa 2016-2018, s. 17.

²⁶¹ Indyjska Księga Manu z V wieku p.n.e., cyt. za: A. Przyboś, R. Żelewski, *Dyplomacja w dawnych czasach*, Kraków 1959, s. 10.

²⁶² J. Michałowski, *Noty i anegdoty dyplomatyczne*, red. M. Błaszczkowska, Wyd. Iskry, Warszawa 1977, s. 52.

„[...] jeden rozumny, a kochający swą ojczyznę minister (dyplomata) więcej może uczynić dla Rzeczypospolitej, niż kilkadziesiąt tysięcy wojska w pole wyprowadzonych”.²⁶³

XX wiek przyniósł wzrost znaczenia polityki zagranicznej, a wraz z nim wzrost możliwości oddziaływania narodów w dowolnych formach dyplomatycznych.

Współcześnie pojęcie *dyplomacja* jest wieloznaczne. W dyskursie publicznym na ogół jest rozumiane w sposób intuicyjny, natomiast próba analitycznej konceptualizacji pokazuje jego złożoność. Niemniej jednak dyplomację można rozumieć jako aspekt w trzech głównych obszarach. Pierwszy z nich określa oficjalną działalność organów państwowych – głowy państwa, szefa rządu, ministra spraw zagranicznych oraz korpusu dyplomatycznego – o kompetencjach w dziedzinie stosunków międzynarodowych. W tym przypadku definicję przedstawia T. Łoś-Nowak jako:

„[...] oficjalną działalność uprawnionych organów realizujących cele i bieżące zadania polityki zagranicznej państwa oraz zapewniających ochronę praw i interesów państwa i jego obywateli”.²⁶⁴

Drugi obszar przejawia się w metodach i środkach stosowanych w procesie realizacji polityki zagranicznej. Znajdują się tu elementy prowadzenia negocjacji i zawierania umów międzynarodowych. Tutaj doskonałym przykładem będzie następująca definicja:

„dyplomacja to negocjowanie umów między państwami, w celu zawarcia korzystnych umów handlowych oraz pozyskiwania wsparcia wojskowego dla reprezentowanego kraju”.²⁶⁵

Ostatni, trzeci obszar ukazuje potoczne rozumienie dyplomacji, jako postępowania naznaczonego elegancją, taktem, pozwalającego osiągnąć kompromis i zdobywać przychylność innych. Ale również przedstawiający zespół ludzi tworzący służbę dyplomatyczno-konsularną oraz aparat organizacyjny państwa. Przykładem może być cytat Winstona Churchilla, który powiedział: „dyplomata

²⁶³ M. Szos, *Dyplomacja w stosunkach międzynarodowych* [w:] <http://stosunkimiedzynarodowe.pl/dyplomacja/811-dyplomata-w-stosunkach-miedzynarodowych?start=2>. [01.10.2017 r.]

²⁶⁴ T. Łoś-Nowak, *Współczesne stosunki...*, op. cit., s. 79.

²⁶⁵ <http://kontrowersje.net/kategoria/tagi/msz>. [01.10.2017 r.]

to człowiek, który dwukrotnie się zastanowi, zanim nic nie powie”.²⁶⁶ Powyższe elementy pojmowane jako jedność stanowią i wyjaśniają pełne znaczenie terminu dyplomacja. Podsumowując, po pierwsze, dyplomacją nazywamy „tor działalności państwa”, dotyczący jego oficjalnych stosunków z innymi państwami, zmierzający do realizacji określonych celów. Cele te odzwierciedlają się w polityce zagranicznej państwa, a dyplomacja jest „orężem tej polityki”. Po drugie, dyplomacja oznacza zespół metod charakterystycznych dla tej działalności, a po trzecie, zespół ludzi uprawiających tę działalność.²⁶⁷

Często można spotkać się z mylnym utożsamianiem dyplomacji i polityki zagranicznej, bowiem nie są to jednoznaczne pojęcia. Dyplomacja jest pojęciem węższym od terminu polityki zagranicznej, rozumianego jako:

„proces formułowania i realizacji celów, środków i metod wynikających z zewnętrznej funkcji państwa i odzwierciedlających jego interesy”.²⁶⁸

Dyplomacja jest głównym instrumentem realizacji polityki zagranicznej, i o ile politykę zagraniczną można uznać za strategię, o tyle dyplomację można określić jako jej taktykę.²⁶⁹

Kolejnym istotnym elementem w rozważaniach jest termin miękkiej siły (*soft power*), który został wprowadzony przez J. Nye’a na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Według niego miękka siła to siła przyciągania, „uwodzenia”, stosowana obok, wspólnie z nią lub zamiast siły twardej (*hard power*), która polega na użyciu środków militarnych lub oddziaływaniu poprzez gospodarkę. Jak zaznacza B. Ociepka w swoim opracowaniu, miękka siła odzwierciedlona jest poprzez kulturę, wartości i politykę zagraniczną, na których buduje się wiarogodność kraju.²⁷⁰ Pojęcie siły można zamienić w tym miejscu na potęgę, otrzymujemy wtedy potęgę miękką i twardą. Obie powiązane są z czynnikami materialnymi i niematerialnymi. Coraz większe znaczenie przypisuje się zasobom miękkiej potęgi tj. kulturze, ideologii czy instytucjom. Ten wymiar kontrastuje w sposób oczywisty z nakazową potęgą twardą, zwykle połączoną z materialny-

²⁶⁶ M. Szos, *Dyplomacja w stosunkach międzynarodowych* [w:] http://stosunki_miedzynarodowe.pl/dyplomacja/811-dyplomata-w-stosunkach-miedzynarodowych?start=2. [01.10.2017 r.]

²⁶⁷ J. Sutor, *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Wyd. Praw. PWN, Warszawa 2000, s. 7.

²⁶⁸ Z. J. Pietraś, *Dyplomatyczna misja specjalna jako instytucja prawa międzynarodowego*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 1978, s. 14.

²⁶⁹ B. Surmacz, *Ewolucja współczesnej dyplomacji. Aktorzy, Struktury, Funkcje*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2015, s. 27.

²⁷⁰ B. Ociepka, *Miękka siła i dyplomacja publiczna Polski*, Wyd. Scholar, Wrocław 2013, s. 15.

mi zasobami m.in. wojskiem i siłą gospodarczej. Rozróżnienie między twardą a miękką potęgą odnosi się do stopniowania zarówno natury zachowania, jak i materialności zasobów.²⁷¹ Oba typy są przejawem zdolności do tego, aby osiągnąć cel przez sterowanie zachowaniem innych. Potęga twarda (nakazowa) opisuje zdolność do zmiany tego, co chcą inni poprzez przymus lub zachętę. Potęga miękka (kooptyacyjna) wyraża się w kształtowaniu tego, co inni chcą poprzez wpływy z atrakcyjności kultury, ideologii lub zdolności do manipulowania.²⁷² Znaczenie miękkiej siły w polityce światowej rośnie ze względu na dematerializację potęgi państwa. Koncepcja *soft power* w stosunkach międzynarodowych wyznacza nurt, który zasobom miękkim nadaje znaczenie niemal równorzędne z zasobami twardymi, natomiast aktorów niepaństwowych uznaje za uczestników stosunków międzynarodowych.²⁷³

Kluczowym elementem dla zrozumienia wzrostu znaczenia aktorów niepaństwowych są, zarówno trend związany z globalizacją, jak i przesunięcie władzy z państw i rządów na inne podmioty niepaństwowe jak np. ponadnarodowe korporacje czy organizacje pozarządowe. Ich wielkość i zasięg oddziaływania sprawiają, iż przejmują część suwerenności zagwarantowanej dotychczas dla państw. Koncepcja miękkiej siły daje podstawy aby twierdzić, iż międzynarodowa rola państwa jest wyrazem jego międzynarodowej tożsamości, która kształtowana jest w procesie postrzegania państwa i tożsamości narodowej jego obywateli.²⁷⁴ Wskutek tego można doszukać się pewnej analogii między miękką siłą a współczesną teorią realizmu (neorealizmu) zwanego również realizmem strukturalnym. Realizm strukturalny dzieli z realizmem klasycznym przekonanie, że głównymi aktorami na scenie międzynarodowej są racjonalne państwa. Oba nurty łączą zatem założenie, że państwa w realizacji swoich celów polegają na użyciu siły lub groźbie jej użycia i koncentrują się na równowadze zdolności militarnych.²⁷⁵ Istnieją jednak pewne istotne różnice. Świat realistów strukturalnych jest mniej konfliktowy i skłonny do wojny niż świat realistów klasycznych. Ponadto, dla realistów klasycznych zmienną przyczynową działania są siła i interesy. Natomiast dla realistów strukturalnych są to struktura ludzka oraz struktura systemu międzynarodowego. Zatem można zaryzykować stwierdzenie, że w nurcie realizmu, rozumianym ogólnie bez rozgraniczeń, możemy odnaleźć również pole do

²⁷¹ M. Sułek, S. Symonides, *Państwo w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 71-72.

²⁷² *Ibidem*.

²⁷³ B. Ociełka, *Miękka siła...*, *op. cit.*, s. 15.

²⁷⁴ *Ibidem*, s. 27.

²⁷⁵ J. Czaputowicz, *op. cit.*, s. 183.

rozważań kwestii społecznych. Z uwagi na ten fakt, realiści strukturalni upatrują istotne miejsce w systemie dla ideologii oraz kultury podmiotów państwowych, ale i niepaństwowych jako głównych aktorów systemu międzynarodowego. Realisci klasyczni i strukturalni inaczej więc postrzegają siłę (zarówno tę twardą jak i miękką). Dla realistów klasycznych najważniejsza jest siła militarna, natomiast dla realistów strukturalnych jest ona wynikiem łącznych zdolności państwa oraz zdolności do jej użycia w celu kontrolowania innych uczestników systemu. Kontrolowanie i manipulacja są zatem narzędziem zarządzania ideologią i kulturą w taki sposób, aby inne państwa podejmowały decyzje pożądane przez nas. Dla realistów klasycznych siła jest celem samym w sobie, dla strukturalnych nadmiar siły może być elementem szkodliwym.²⁷⁶ Kluczowym faktem jest to, że realiści strukturalni postrzegają politykę międzynarodową jako złożony z poszczególnymi elementami system.

W rozważaniach nad miękką siłą nie może zabraknąć jej narzędzi, a tu kluczową rolę odgrywa dyplomacja publiczna. B. Ociepka zwraca uwagę na ciekawą definicję zaproponowaną przez D. Ostrowskiego:

„całość działań państwowych aktorów działających w sferze polityki zagranicznej, skierowanych do zagranicznej opinii publicznej i służących wzmocnieniu miękkiej siły państwa, na rzecz którego działają. Aby osiągnąć ten cel stosują instrumenty z dziedziny *public relations*, działają na rzecz tworzenia sieci i stosują zagraniczną politykę kulturalną”.²⁷⁷

Pojęcie dyplomacji publicznej odnosi się zarówno do części dyskursu prowadzonego przede wszystkim poza państwo, które ją stosuje. Poprzez upowszechnianie informacji w zakresie polityki zagranicznej wśród obywateli obcych, a zatem głównie za granicą, państwo buduje swoją tożsamość na arenie międzynarodowej. Istota dyplomacji publicznej nie polega jednak na marketingowym rozpowszechnianiu mieszanki promocyjno-reklamowej, handlowo-inwestycyjno-turystycznej czy organizowaniu koncertów lub wystawnych przyjęć w salonach ambasady. Nie chodzi o wywarcie ulotnego wrażenia. Potrzebna jest budowa trwałego zaufania. Wizerunek państwa jest tym bardziej pozytywny, im bardziej oceniany kraj rozwija się wedle norm kultury bliskiej kulturze kraju oceniającego.²⁷⁸ Dyplomację publiczną można analizować z perspektywy komunikowania politycznego jako

²⁷⁶ *Ibidem*, s. 184.

²⁷⁷ B. Ociepka, *Miękka siła...*, *op. cit.*, s. 69.

²⁷⁸ R. Stemplowski, *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej*, tom I, Wyd. PISM, Warszawa 2007, s. 295-296.

jedną z form komunikowania międzynarodowego. W takim ujęciu można przyjąć, iż jest to dwustronna, dialogowa forma politycznego komunikowania międzynarodowego, skierowana do publiczności na zewnątrz, realizowana dzięki środkom przekazu i kanałom bezpośrednim. Jej celem jest wspieranie lub kształtowanie pozytywnego wizerunku kraju i społeczeństwa za granicą poprzez wpływanie na opinię publiczną. Tak realizowana dyplomacja publiczna ma na celu ułatwiać realizację celów polityki zagranicznej kraju na arenie międzynarodowej.²⁷⁹ Należy podkreślić w tym miejscu, że dyplomacja w ujęciu klasycznym to działanie państw rozumianych jako suwerenne jednostki terytorialne. Dyplomacja jako taka jest zatem państwowocentryczna. Natomiast dyplomacja publiczna jest odpowiedzią na wieloaktorowość środowiska międzynarodowego.

Obok *soft power* należy zwrócić również uwagę na *smart power*. W istocie funkcjonowania m.in. komórek wojskowych można odnaleźć analogię w stosunku do *hard power*, czy są zatem symptomy świadczące o wykorzystywaniu przez nie również *soft power*? Jak wspomina płk Tomasz Kaszyński:

„*Smart Power* składa się z dwóch elementów składowych *soft i hard power*. Pozostawiając na boku państwa będące graczami globalnymi oraz przykładając właściwą miarę do posiadanego potencjału polityczno-ekonomicznego zastosowanie powyższej terminologii na poziomie Departamentu Wojskowych Spraw Zagranicznych (DWSZ) może wzbudzać obiekcje. Założeniem podstawowym jest fakt, iż za politykę zagraniczną państwa odpowiada Rząd, a w nim Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Na tym poziomie można mówić o kreatywnym wykorzystywaniu *soft i hard power* dla osiągnięcia celów polityki zagranicznej. Z definicji, siły zbrojne są częścią narzędzi z „koszyka” *hard power*. Cała struktura organizacyjna sił zbrojnych i zadania poszczególnych jej elementów (w tym DWSZ) podporządkowane są realizacji swoich podstawowych zadań. DWSZ jest narzędziem służącym tworzeniu pożądanej wojskowej współpracy międzynarodowej, która powinna przynosić wymierne efekty w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa. Kontakty dyplomatyczne realizowane są zatem na płaszczyźnie wojskowej i głównie w relacjach MIL-to-MIL. Dyplomacja publiczna (jako część *soft power*) to zespół działań, których adresatem jest szeroko pojmowana opinia publiczna innych państw. Ministerstwo Obrony Narodowej nie posiada plenipotencji, aby być kreatorem tego typu działań. Występują jednak przypadki angażowania attaché obrony w przedsięwzięcia o charakterze reprezentacyjnym, co w szerszym kontekście można uznać za kontrybucję DWSZ do tzw. dyplomacji publicznej oraz szerzej do

²⁷⁹ B. Ocieпка, *Miękka siła...*, op. cit., s. 70.

soft power. Stanowi to jednak bardzo ograniczony obszar działań zarówno ataszatów jak i samego DWSZ”.²⁸⁰

Rozszerzenie zakresu zadań, a także pogłębiający się proces profesjonalizacji problematyki międzynarodowej spowodował poszerzenie kręgu zainteresowań służby dyplomatycznej. Kolejnym istotnym aspektem obok dyplomacji publicznej, jest dyplomacja wojskowa. Niegdyś, kojarzona była tylko z polityką, aktualnie obejmuje ona szereg dziedzin, które angażują wiele ośrodków dyspozycyjnych takich jak Ministerstwo Obrony Narodowej, Spraw Wewnętrznych, Kultury i innych.²⁸¹ Z uwagi na objęcie działalnością dyplomatyczną szerokiego spektrum spraw wojskowych pojawiła się konieczność zdefiniowania pojęcia dyplomacja wojskowa. Od początku utożsamiana jest z instytucją attaché (wojskowego) obrony. Jednak dyplomaci w mundurach wojskowych wraz z upływem czasu zmienili formy pracy i poszerzali zakres realizowanych przez siebie zadań.²⁸²

Dyplomację wojskową możemy obecnie rozumieć jako:

„[...] całokształt przedsięwzięć, w których podmiotem głównym oddziaływania są siły zbrojne, instytucje powiązane z siłami zbrojnymi oraz wojskowo-politycznymi kręgami decyzyjnymi, mających na celu budowę partnerskich stosunków, wzajemnego zaufania, a w sytuacjach spornych wyjaśnianie wątpliwości, rozwiązywanie kontrowersji i sprzeczności”.²⁸³

Istotnym aspektem współczesnej dyplomacji wojskowej jest zdolność do uprzedzania organów wojskowo-politycznych o ewentualnych symptomach nadchodzących kryzysów lub czynnikach, które mogą mieć wpływ na bezpieczeństwo kraju. Jest to kluczowa cecha, gdyż umiejętność analizy i oceny czynników wpływających na niekorzystny rozwój sytuacji w rejonie zainteresowania kraju może doprowadzić do zahamowania procesów zagrażających państwu. Zdolność do prognozowania konsekwencji zwiększa możliwość szybkiego reagowania na sytuacje nie tylko kryzysowe, ale i konfliktowe. Reagowanie w tym przypad-

²⁸⁰ Na podstawie wywiadu eksperckiego z Panem płk Tomaszem Kaszyńskim – głównym analitykiem Departamentu Wojskowych Spraw Zagranicznych. [05.02.2018 r.]

²⁸¹ A. Turek, *op. cit.*, s. 66.

²⁸² L. Drab, *Znaczenie dyplomacji obronnej w zmieniającym się środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego* [w:] *Podstawy bezpieczeństwa międzynarodowego. Wymiar militarny i konfliktów zbrojnych*. Część 1, M. Marszałek, M. Gębska, D. Majchrzak, M. Borys, Wyd. Difin, Warszawa 2020, s. 104.

²⁸³ P. Durys, P. Pacholski, *Dyplomacja prewencyjna, uderzenia uprzedzające*, Wyd. DPO MON, Warszawa 2004, s. 45-48.

ku może przybierać różne formy i wykorzystywać wiele metod. Cechy i formy działania dyplomacji wojskowej zależą od wielu czynników, jednak na wyróżnienie zasługują: negocjacje, konsultacje, dialog, mediacja, nacisk dyplomatyczny (perswazja i presja), rozmowy bilateralne i wielostronne, informowanie i wyjaśnianie, ostrzeganie i przestrzeganie, budowa zaufania, aktywność, inicjatywa, pozyskiwanie przychylności, sprawność komunikacji, dyskrecja czy pomoc.²⁸⁴

Warto zwrócić w tym miejscu uwagę na dyplomację prewencyjną, która obejmuje:

„[...] działania państw i organizacji międzynarodowych mające zapobiec powstawaniu sporów, a w razie ich przekształcenia w konflikty, działania ograniczające ich zasięg”.²⁸⁵

Podstawą funkcjonowania dyplomacji prewencyjnej są środki służące budowaniu zaufania, tworzeniu stref zdemilitaryzowanych. Do pierwszych zalicza się m.in.: misje wojskowe, tworzenie ośrodków zmniejszenia ryzyka, zawieranie porozumień w sprawie wzajemnego informowania, nadzorowania układów dotyczących kontroli zbrojeń itp.

Należy podkreślić jednak, iż dyplomacji wojskowej nie powinno się utożsamiać z dyplomacją prewencyjną. płk Kaszyński wyraża swoją opinię następująco:

„Byłbym bardzo ostrożny w łączeniu dyplomacji wojskowej z dyplomacją prewencyjną. W praktyce działania prowadzone przez dyplomację wojskową sprowadzają się do tworzenia warunków dla wspólnych szkoleń, ćwiczeń i innego rodzaju kontaktów pozytywnych z natury i budujących dobre relacje bilateralne. W odniesieniu do sytuacji kryzysowych mogących niekorzystnie ewoluować, w których Polska jest stroną, działania muszą być spójne z ogółem relacji dwustronnych nad którymi pieczę trzyma MSZ. W odniesieniu do konfliktów między państwami trzecimi, Polska z racji swojego potencjału i zajmowanego miejsca raczej nie prowadzi samodzielnych działań. Jesteśmy natomiast członkiem organizacji międzynarodowych, które wspólnie wypracowują swoje stanowisko oraz podejmują działania na rzecz redukcji zagrożeń dla pokoju światowego. W chwili obecnej jesteśmy niestałym członkiem RB ONZ, co w zakresie globalnym czyni nas uczestnikiem procesów zmierzających do zapewnienia pokoju na świecie i eliminacji zagrożeń konfliktem. Jako członek UE i NATO uczestniczymy w kreowaniu bezpiecznego środowiska międzynarodowego, zgodnie

²⁸⁴ A. Turek, *op. cit.*, s. 67.

²⁸⁵ Cz. Mojsiewicz, *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, Wyd. Atla2, Wrocław 1998, s. 108.

ze wspólnymi dla państw członkowskich interesami. Podejmujemy też narodowe decyzje odnośnie przyłączenia się do koalicji międzynarodowych, zaangażowanych w proces stabilizacji sytuacji bezpieczeństwa w rejonach objętych konfliktem. Powyższe działania prowadzimy wspólnie z naszymi sojusznikami i państwami partnerskimi w zgodzie z narodowym interesem, a dyplomacja wojskowa jest w tej sytuacji elementem większej całości. Wracając do działań dyplomacji prewencyjnej, to w zasadniczym stopniu powinna ona wykorzystywać inne, nie wojskowe narzędzia oddziaływania. Historycznie rzecz ujmując, większość aneksji (naruszających prawo międzynarodowe) było najczęściej uzasadniane potrzebą działań prewencyjnych dla zapewnienia ładu i bezpieczeństwa. W takiej sytuacji jedyny wyjątek w odniesieniu do prewencyjnego wykorzystania Sił Zbrojnych powinno stanowić działanie sankcjonowane przez RB ONZ”.²⁸⁶

Idea zapobiegania konfliktom ma na celu uniknięcie przekształcenia się antagonizmów w spór lub otwarty konflikt zbrojny. Zespół środków dyplomatycznych służących ku temu zawarty jest w rozdziale VI karty ONZ:

- dyplomacja prewencyjna,
- negocjacje,
- mediacja,
- koncyliacja,
- arbitraż,
- porozumienie zawarte na drodze prawnej,
- prewencyjne rozmieszczenie oddziałów cywilnych (np. pododdziały policji) lub wojskowych,
- misje obserwacyjne,
- ostrzeżenia,
- inspekcje, monitorowanie.²⁸⁷

Coraz częściej w literaturze przedmiotu możemy spotkać się również ze sformułowaniem – dyplomacja obronna. Intensyfikacja oraz dywersyfikacja zagrożeń dla bezpieczeństwa, a także związane z tym potrzeby działania prewencyjnego pozwalają mówić o wzroście znaczenia dyplomacji obronnej we współczesnych stosunkach międzynarodowych.²⁸⁸ Obecnie, nierzadko nazywana jest nawet nowym instrumentem polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Geneza pojęcia dyplomacji obronnej wiąże się z pozimnowojenną zmianą w pojmowaniu bezpie-

²⁸⁶ Na podstawie wywiadu eksperckiego z Panem płk Tomaszem Kaszyńskim. [05.02.2018 r.]

²⁸⁷ Karta Narodów Zjednoczonych, rozdział VI.

²⁸⁸ L. Drab, *Znaczenie dyplomacji obronnej...*, op. cit. s. 107.

czeństwa. Z jednej strony mamy do czynienia z demilitaryzacją w stosunkach międzynarodowych, z drugiej – ze zmianą postrzegania roli sił zbrojnych, która jest już nie tylko ofensywna i defensywna, ale ukazuje również aspekt odstraszania. W ocenie wielu badaczy, siła militarna prowadziła do osiągnięcia celów wojskowych, tj. do zwyciężania na polu bitwy, słabość natomiast wykazywała w sferze polityki. Po zimnej wojnie jej rola musiała poszerzyć się o utrwalenie i zabezpieczenie pokoju. Związane to było m.in. z rozwojem dyplomacji i wyspecjalizowaniem jej narzędzi i mechanizmów do kształtowania, nie tylko bezpieczeństwa międzynarodowego, ale i międzynarodowej przewencji. Dyplomacja obronna została więc uznana za instrument wykorzystywany do zapobiegania konfliktom. To stosunkowo nowy termin, dlatego brak mu powszechnie uznanej definicji. Jednak w wyniku rosnącej roli dyplomacji obronnej wielu badaczy podejmuje próby zastępowania nią powszechnie stosowanego pojęcia – dyplomacji wojskowej, która uważana jest jako z natury zawężająca znaczenie i nieodpowiadająca ani celom, ani potencjałowi dyplomacji obronnej.²⁸⁹

Dyplomacja obronna dostosowuje się do współczesnych warunków działania, poszerzając zakres oddziaływań. Ukierunkowana jest przede wszystkim na minimalizowanie wrogości oraz budowanie zaufania między podmiotami stosunków międzynarodowych. W przeciwieństwie do klasycznej dyplomacji wojskowej, wykorzystuje nie tylko potrzeby, ale przede wszystkim możliwości, które daje rozwój cywilizacji.²⁹⁰

Jako pierwsi, próbę definiowania pojęcia dyplomacji obronnej, podjęli Brytyjczycy określając ją jako „pokojoye wykorzystanie środków obronnych w celu osiągnięcia pozytywnych rezultatów w rozwoju stosunków dwustronnych i wielostronnych z danym państwem/państwami”. Nakreślili również jej główny cel, który brzmi:

„[...] zbudowanie i utrzymanie zaufania oraz pomoc w rozwoju demokratycznych sił zbrojnych. Wnosi ona znaczący wkład w zapobieganie konfliktom i rozwiązywanie ich”.²⁹¹

Idąc dalej tokiem rozumowania brytyjskich badaczy, dyplomacja obronna nie obejmuje tylko operacji wojskowych, zawiera także wymianę personelu,

²⁸⁹ L. Drab, *Dyplomacja obronna – nowy instrument polityki zagranicznej i bezpieczeństwa*, „Sprawy Międzynarodowe” 2017, nr 1, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2017, s. 136-137.

²⁹⁰ *Ibidem*, s. 138.

²⁹¹ A. Cottey, A. Forstey, *Reshaping Defense Diplomacy: New Role of Military Cooperation Assistance*, „Adelphi Paper” 2004, nr 365, s. 7-15.

wizyty wysokiego szczebla, spotkania i dialogi, wspólne ćwiczenia i szkolenia, pomoc wojskową itp. Inni uczeni, z Republiki Południowej Afryki, określili dyplomację obronną jako:

„użycie sił zbrojnych (z wyjątkiem działań wojennych) do osiągnięcia narodowych celów”.²⁹²

Dokładając definicję Irlandczyków, która brzmi:

„pokojowe użycia sił zbrojnych i powiązanej infrastruktury jako narzędzia polityki zagranicznej i bezpieczeństwa”.²⁹³

kształtuje nam szerokie pole znaczeniowe tego pojęcia. Kolejną ciekawą propozycję zdefiniowania dyplomacji obronnej przedstawia Ministerstwo Obrony Hiszpanii, kierowane przez pierwszą kobietę ministra obrony Hiszpanii z lat 2008-2011. Określa ją jako:

„różnorodną międzynarodową aktywność bazującą głównie na dialogu i współpracy, realizowaną bilateralnie przez resort obrony z sojusznikami, partnerami i innymi zaprzyjaźnionymi państwami w celu wsparcia osiągnięcia celów polityki obronnej i hiszpańskiej polityki zagranicznej”.²⁹⁴

W Polsce pojęcie to pojawia się głównie w publicystyce, jako przedmiot badań występuje w ograniczonym stopniu. Mimo tego, odgrywa ona ważną rolę w kształtowaniu polityki bezpieczeństwa. Stanowi wyspecjalizowany instrument polityki zagranicznej, a także zajmuje stałe miejsce w systemie współpracy państw i organizacji międzynarodowych.

Instrumenty wojskowe polityki państwa zajmują bardzo ważne miejsce. Jednak znaczenie i miejsce siły, w tym siły militarnej, zmienia się dynamicznie, podobnie jak instytucja państwa oraz środowiska międzynarodowe. Siły zbrojne (armia, wojsko) definiowane są jako:

„wyspecjalizowany organ państwa podlegający bezpośrednio centralnej władzy wykonawczej, przeznaczony do ochrony i obrony jego interesów przez możliwość zastosowania przemocy zbrojnej”.²⁹⁵

²⁹² *Ibidem.*

²⁹³ *Ibidem.*

²⁹⁴ *Defence Diplomacy Plan*, Ministerio de Defensa de Espana, 2012, s. 18.

²⁹⁵ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Wyd. AON, Warszawa 2002, s. 124.

Współcześnie praktycznie nie spotyka się państw, które nie posiadają własnych sił zbrojnych. Co ciekawe, funkcje, role i zadania sił zbrojnych stanowią pochodną funkcji państwa, którą możemy rozumieć przez pryzmat dwóch gałęzi: wewnętrznej oraz zewnętrznej. Funkcja wewnętrzna polega na utrzymaniu porządku publicznego i bezpieczeństwa wewnętrznego. Natomiast zewnętrzna przejawia się w osiąganiu i utrzymywaniu bezpieczeństwa zewnętrznego państwa oraz ochronie jego interesów.²⁹⁶ Funkcję wewnętrzną sił zbrojnych należy rozumieć przez pryzmat środka przymusu, środka pomocy lub instytucji służącej integracji. Funkcja zewnętrzna natomiast skupia się przede wszystkim na zapewnieniu przez siły zbrojne bezpieczeństwa państwa na arenie międzynarodowej.

W paradygmacie realistycznym najistotniejszym atrybutem państwa w otoczeniu międzynarodowym są jego siła i potęga. Od potęgi zależy jego miejsce w hierarchii podmiotów międzynarodowej współpracy, dlatego zagadnienie potęgi należy do zagadnień istotnych w nauce o polityce. W literaturze traktującej o modelowaniu, praktycznie zawsze jest mowa o potencjale militarnym. Jest on widoczny w głównych modelach potęgi państw jako istotny składnik. Występują też takie elementy jak potencjał nuklearny, możliwości wojskowe, wydatki wojskowe czy zasoby militarne.²⁹⁷ Współcześnie, aktywne i zarazem bezpośrednie użycie sił zbrojnych często wiąże się z misjami/operacjami pokojowymi/stabilizacyjnymi oraz operacjami humanitarnymi. Operacje pokojowe i stabilizacyjne są wynikiem wysiłku wspólnoty międzynarodowej, wyrażają chęć współpracy na rzecz budowania i utrzymania bezpiecznego środowiska. Uczestnictwo w tych operacjach staje się argumentem dla przeciwników podejścia realistycznego ze względu na fakt, iż jest to sprzeczne z celami państwa, które mówią o realizowaniu własnych celów strategicznych. Jednak w tym wypadku dominuje retoryka idealistyczna, potrzeba solidarności oraz współodpowiedzialności.²⁹⁸

Wracając do rozważań nad dyplomacją jako narzędziem do kształtowania bezpieczeństwa państwa, nie można pominąć jej funkcji, form oraz metod i środków.

Dyplomacja, która wspomaga politykę zagraniczną i jest jej narzędziem, spełnia cztery zasadnicze funkcje:

²⁹⁶ M. Sułek, S. Symonides, *op. cit.*, s. 115-117.

²⁹⁷ M. Sułek, *Badanie i pomiar potęgi państw – próba odpowiedzi na informacyjne potrzeby decydentów* [w:] *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku. Księga jubileuszowa z okazji 30-lecia Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego*, Wyd. Scholar, Warszawa 2006, s. 281-309.

²⁹⁸ M. Sułek, S. Symonides, *op. cit.*, s. 129-130.

- 1) Funkcja określająca – polega na określaniu zadań polityki zagranicznej państwa. Jest to funkcja ciągła, gdyż dostosowuje własną politykę zagraniczną do zmieniających się warunków na arenie międzynarodowej.
- 2) Funkcja oceniająca – polega na systematycznej i sukcesywnej ocenie działalności innych państw i rządów. Znaczenie tej funkcji jest o tyle istotne, ponieważ w przypadku mylnych ocen kierunków obcej polityki prowadzi do błędnych założeń własnej.
- 3) Funkcja selekcyjna – polega na wyeliminowaniu zagadnień, które prowadzą do niezgodności między własną a obcymi politykami zagranicznymi. Skupia się na wybieraniu tych aspektów, które mogą tworzyć pole do współpracy.
- 4) Funkcja proskrypcyjna – polega na określaniu przez dyplomację najbardziej odpowiednich metod i środków do osiągnięcia przez politykę zagraniczną celów i zadań. Kluczowym elementem tej funkcji jest przygotowanie decydentów na skutki różnych wariantów ich działań.²⁹⁹

Dynamika współczesnych stosunków międzynarodowych spowodowała powstanie nowych form działalności dyplomatycznej, które stanowią odpowiedź na zmieniające się otoczenie, sytuację polityczną, warunki regionalne i nową rzeczywistość międzynarodową. Możemy wyróżnić:

- dyplomację siły – wsparcie rozmów i negocjacji dyplomatyczną groźbą użycia siły wojskowej;
- dyplomację handlową – podporządkowanie dyplomacji priorytetom gospodarczym;
- dyplomację na szczycie – bezpośrednie i osobiste negocjacje między głowami państw lub rządami głównych mocarstw w celu rozwiązania wzajemnych konfliktów;
- dyplomację społeczną – popieranie kontaktów między ludźmi, zwłaszcza młodzieżą. Wspiera i umacnia dyplomację państwową;
- dyplomację sweterkową – tzw. spotkania bez krawatów, odnoszące się do przyjaźni obu stron i nieformalnych spotkań;
- dyplomację zakręconych kurków – polega na niespodziewanym wypowiedaniu umów na dostawy gazu ziemnego, określenie odnoszące się do działań rosyjskiego koncernu GAZPROM skierowanych na Ukrainę, Gruzję i Mołdawię;

²⁹⁹ W. Malendowski, Cz. Mojsiewicz, *Stosunki międzynarodowe*, Wyd. Atla 2, Wrocław 2000, s. 70-71.

- dyplomację sportową – angażuje sportowców, którzy to wyprzedzając dyplomatów realizują przedsięwzięcia na rzecz polepszenia stanu stosunków międzynarodowych.³⁰⁰

W literaturze przedmiotu można odnaleźć wyodrębnienie trzech podstawowych grup metod dyplomacji, są to: przyjacielskie, nieprzyjacielskie oraz neutralne. Każda z tych grup zawiera konkretne środki, zwane również narzędziami, poprzez które organy państwa oddziałują na pozostałe podmioty stosunków międzynarodowych. Dyplomatyczne środki pokojowego załatwiania sporów (przyjacielskie) obejmują m.in.: negocjacje, dobre usługi, mediację, komisje badań, koncyliację, arbitraż. Środki nieprzyjacielskie to m.in.: stosowanie retorsji, represaliów, presji psychologicznej, nacisków politycznych, bluffu i gróźb. Natomiast ostatnia grupa, środków neutralnych, obejmuje wszelkie rutynowe działania dyplomatyczne, które mogą być stosowane równocześnie z metodami przyjacielskimi i nieprzyjacielskimi.

Przechodząc do zagadnienia dyplomacji wielostronnej, należy na wstępie podkreślić, iż w prawie międzynarodowym jest szereg norm i ustaw oraz konwencji jej dotyczących. Do źródeł dyplomacji wielostronnej możemy zaliczyć: powszechne zasady prawa międzynarodowego, które regulują stosunki międzynarodowe; normy ogólnego prawa dyplomatycznego oraz specjalne normy prawa odnoszące się do dyplomacji wielostronnej, a także prawo wewnętrzne państw stanowiące ułatwienia oraz przywileje dla podmiotów dyplomacji wielostronnej³⁰¹.

Przeobrażenia porządku międzynarodowego wywołują nowe wyzwania dla instytucji w nim funkcjonujących, w tym dla instytucji dyplomacji. Niewątpliwie najważniejszymi podmiotami dyplomacji pozostają państwa, które posiadają tradycyjne instytucje dyplomatyczne i realizują politykę zagraniczną za pośrednictwem oficjalnych kanałów. Jednak procesy globalizacji wprowadzają nowych aktorów podejmujących działania międzynarodowe. Ponadto, obecnie rozszerza się katalog problemów międzynarodowych, którymi zajmuje się dyplomacja. W kręgu zainteresowań nie pozostaje już tylko wojna i pokój, ale ustalanie granic i rozwiązywanie sporów terytorialnych, zasady handlu, traktowania cudzoziemców, zasady komunikowania itp. Ewolucja przedmiotowego zakresu dyplomacji wymaga coraz większej wiedzy specjalistycznej, ale i większej liczby ministerstw oraz agencji rządowych, które uczestniczą w działaniach dyplomatycznych.

³⁰⁰ A. Turek, *op. cit.*, s. 60-64.

³⁰¹ A. Ciupiński (red), *Dyplomacja wielostronna*, Wyd. AON, Warszawa 2003, s. 18-19.

Zmiany dotyczą również struktury adresatów działań dyplomatycznych. Nie są nimi tylko rządy państw, ale również ich społeczeństwa. Stąd coraz większe znaczenie dyplomacji publicznej.³⁰²

Dyplomacja toczy się obecnie na wielu różnych forach oraz według rozmaitych procedur. Spory i konflikty niegdyś były uważane za wewnętrzną sprawę zwaśnionych stron. Aktualnie konflikty międzynarodowe, a zwłaszcza te, które zagrażają pokojowi międzynarodowemu oraz bezpieczeństwu, są traktowane jako problem całej społeczności międzynarodowej. Stąd tak istotną rolę odgrywa dyplomacja i służba dyplomatyczna w kreowaniu polityki zagranicznej.

³⁰² B. Surmacz, *op. cit.*, s. 122-125.

3. Organizacje międzynarodowe i ich wpływ na konflikty międzynarodowe

3.1. Organizacje międzynarodowe – pojęcie i klasyfikacja

Organizacje międzynarodowe prezentują szeroki wachlarz zadań, które muszą realizować w ramach stosunków międzynarodowych. Przypisywane są im pewne funkcje, role i miejsce w strukturze systemu politycznego. Ze względu na brak normy prawa międzynarodowego oraz na powyższe czynniki, proces definiowania tego zjawiska nie należy do łatwych. Jedną kwestią pozostaje niezmienna, mianowicie obok państw, organizacje międzynarodowe tworzą najważniejszą grupę uczestników stosunków międzynarodowych.³⁰³ Jednak w zależności od teorii jaką przyjmujemy, rola organizacji międzynarodowych będzie różnorodna. Według nurtu neoliberalnego organizacje międzynarodowe stanowią pół-autonomiczne lub autonomiczne jednostki na arenie międzynarodowej. Nurt ten charakteryzuje pluralizm, państwa suwerenne, podmioty niepaństwowe oraz instytucje międzynarodowe jako główne podmioty stosunków międzynarodowych. Ponadto, cechą szczególną tej teorii jest uniwersalizm oraz wspólny interes państwa, świata i ludzkości. Główną formą oddziaływania podmiotów jest zatem współpraca (gra o sumie dodatniej). A gwarancją stabilności i pokoju staje się współzależność oraz instytucje międzynarodowe, które zapewniają zbiorowe bezpieczeństwo. W przeciwieństwie do takiej sytuacji stoi neorealizm, który za

³⁰³ T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych. Istota, mechanizmy działania, zasięg*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, s. 35.

główne podmioty stosunków międzynarodowych uznaje tylko państwa suwerenne. Głównym celem tych podmiotów są interesy narodowe, a formą oddziaływania jest rywalizacja i konfrontacja (gra o sumie zerowej – stałej). Natomiast gwarancją stabilności i pokoju jest równowaga sił (między innymi poprzez sojusze – zbiorową obronę).³⁰⁴ Należy zwrócić uwagę, iż oba przytoczone nurty zwracają uwagę na istotne elementy tego samego zjawiska. Z uwagi na to można przyjąć, iż słusznym byłoby wykorzystywanie tzw. teorii częściowych, a raczej powrót do nich. Taka analiza wyeliminowałaby faworyzowanie jednych teorii, tym samym ograniczałaby popełnianie błędów związanych z pomijaniem istotnych aspektów badanych zjawisk, które często są złożone i wielowymiarowe.

Organizacje międzynarodowe:

„są formą współpracy suwerennych państw, które w ten sposób realizują rozwój współpracy politycznej, ekonomicznej, społecznej czy kulturowej. Są nowoczesną formą realizacji stosunków międzynarodowych zarówno między narodami, jak i osobami fizycznymi”.³⁰⁵

To podkreśla ich charakter polityczny, ale i społeczny. R. Łoś przedstawia również definicję nieco w szerszym znaczeniu, która ukazuje organizacje międzynarodowe jako:

„organizacje, której członkami są podmioty stosunków międzynarodowych. Są to celowe zrzeszenia uczestników stosunków międzynarodowych powstałe na podstawie zawartej między nimi umowy, wyposażone w stałe organy”.³⁰⁶

Inną propozycję przedstawia I. Popiuk-Rysińska w pracy zbiorowej pod redakcją E. Haliżak i R. Kuźniar, według niej:

„organizacje są najbardziej uregulowanymi i rozwiniętymi formami współpracy państw. Funkcjonują na podstawie względnie stałego i spójnego zespołu norm. Określają one przede wszystkim ich cele i zadania, członkostwo, prawa i obowiązki członków, strukturę i kompetencje organów, sposoby podejmowania i wprowadzania w życie decyzji oraz finansowania wspólnej działalności”.³⁰⁷

³⁰⁴ J. Czaputowicz, *op. cit.*, s. 208.

³⁰⁵ R. Łoś, *op. cit.*, s. 20. Zob. szerzej: E. Latoszek, M. Proczek, *Organizacje międzynarodowe. Założenia, cele, działalność*. Podręcznik akademicki, Warszawa 2001.

³⁰⁶ *Ibidem*.

³⁰⁷ E. Haliżak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 355.

Główną przyczyną powstania organizacji międzynarodowych było powstanie rynku światowego oraz co za tym idzie – wzajemne uzależnienie gospodarcze państw. Postęp techniczny, a w szczególności szybki rozwój transportu i łączności, sprzyjały rozwojowi tej formy kontaktów międzynarodowych.³⁰⁸ Rozwój nauki i postęp technologiczny zrodziły potrzebę rozwoju wielostronnej współpracy państw w niemal wszystkich sferach życia społecznego. Ze względu na dominującą rolę państw w stosunkach międzynarodowych, organizacje międzynarodowe określają takie formy współpracy, które ustalone są na mocy wielostronnej umowy, która obejmuje względnie stały zakres uczestników.³⁰⁹ Porozumienie powołujące organizację międzynarodową i określające podstawy jej funkcjonowania przyjmuje zazwyczaj formę umowy międzynarodowej. Zdarza się jednak, iż organizacje nie powstają i nie funkcjonują w całości na mocy umowy międzynarodowej. Tworzone są w drodze uchwał akceptowanych faktycznie przez członków.³¹⁰ Do takich organizacji można zaliczyć nieistniejący już GATT (*General Agreement on Tariffs and Trade*), który wykształcił się na podstawie uchwał konferencji państw – zwykłej umowy międzynarodowej i funkcjonował jako jedna z organizacji wyspecjalizowanych systemu Narodów Zjednoczonych. Kolejnym przykładem jest NATO, o którym nie wspomina traktat waszyngtoński i którego poważna część struktury powstała na mocy wielokrotnie zmienianych decyzji Rady Północnoatlantyckiej. OBWE z kolei to organizacja, która wykształciła się z konferencji międzynarodowej przede wszystkim na podstawie decyzji szefów państw i rządów KBWE oraz Rady Ministrów KBWE.³¹¹ Powyższe przykłady wskazują, iż organizacje nie powstają na mocy jednorazowej decyzji czy porozumienia, ale kształtują się w sposób ciągły, funkcjonalny i są rezultatem procesu organizowania współpracy i dostosowywania jej norm i reguł do wszystkich jej członków.

„Organizacja międzynarodowa jest celowym, wielostronnym związkiem państw, utworzonym na mocy zawartego porozumienia i wyposażonym w system stałych organów”.³¹²

W powyższym stwierdzeniu mamy do czynienia z dwoma kluczowymi aspektami. Po pierwsze – stałe organy, to one zapewniają ciągłość (trwałość) funkcjonowania związku, decydują o specyfice organizacji i wyróżniają je

³⁰⁸ T. Łoś-Nowak, *Współczesne stosunki...*, *op. cit.*, s. 100.

³⁰⁹ R. Łoś, *op. cit.*, s. 20.

³¹⁰ W. Morawiecki, *Instytucjonalne współczynniki procesu podejmowania decyzji w organizacji międzynarodowej*, „Państwo i Prawo” 1970, nr 2, s. 213.

³¹¹ E. Halizak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 354.

³¹² *Ibidem*.

spośród innych form współpracy np. serii konferencji obsługiwanych przez tymczasowe sekretariaty. Za minimalne kryterium uznania takiego związku państw uznaje się regularność posiedzeń organu plenarnego, uzgodnienie zasad podejmowania decyzji, stały personel (sekretariat) oraz siedzibę.³¹³ Drugi kluczowy aspekt to odróżnienie instytucji jakimi są organizacje międzynarodowe od państw. Mimo, iż tworzą one równie ważną grupę uczestników stosunków międzynarodowych, pod żadnym względem nie mogą być porównywane do państw. Nie posiadają bowiem ani terytorium, ani ludności. Pozbawione są zatem fundamentu przestrzennego i ludzkiego, nie stanowią bezpośredniego wyrazu grupy, którą miałyby rządzić. Nie są też suwerenne. Wyposażone są jedynie w określone kompetencje nadane im przez państwa, które je utworzyły. Z uwagi na powyższe, przyrównywanie organizacji międzynarodowych do państw, a tym bardziej dostrzeganie w nich równorzędnych aktorów areny międzynarodowej nie jest wskazane.³¹⁴

Niezależnie od sposobu powstania, organizacje międzynarodowe są najbardziej uregulowanymi formami współpracy między państwami. Ich funkcjonowanie oparte jest na względnie stałym i spójnym zespole norm zebranych zwykle w jednym dokumencie tj. statucie, który stanowi jednocześnie umowę o utworzeniu organizacji. Zespół norm podstawowych zwykle jednak nie wystarcza do sprawnego funkcjonowania. Wraz ze zmianą ładu światowego i sytuacji globalnej zmieniają się cele i priorytety organizacji, a co za tym idzie przyjęty zespół norm musi być modyfikowany, rozwijany, uzupełniany i dostosowywany do dynamicznie zmieniającej się sytuacji międzynarodowej.³¹⁵ Obecnie, organizacje międzynarodowe stały się dogodnym forum współpracy, ale i rywalizacji między państwami, miejscem ścierania się różnych koncepcji, poglądów i interesów. Są one równocześnie instrumentem łagodzenia sprzeczności powstających między jej uczestnikami. Organizacje międzynarodowe stanowią również użyteczny środek, za pomocą którego państwa realizują cele polityki zagranicznej. Ponadto, organizacje międzynarodowe uważa się za nowoczesną i najbardziej rozwiniętą formę współpracy międzynarodowej.³¹⁶

Organizacje międzynarodowe są bardzo zróżnicowane. Różnią się liczbą uczestników, przedmiotowym oraz terytorialnym zakresem działania, rodzajem aktywności, funkcjami, stopniem rozbudowy struktur wewnętrznych, siłą oddzia-

³¹³ Ch. Shanks, H. K. Jacobson, J. H. Kaplan, *Inertia and Change in the Constellation of International Governmental Organizations*, "International Organization" 1996, t. 50, nr. 4, s. 593.

³¹⁴ S. Sur, *op. cit.*, s. 336.

³¹⁵ E. Haliżak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 355.

³¹⁶ T. Łoś-Nowak, *Współczesne stosunki...*, *op. cit.*, s. 101.

ływania na środowisko zewnętrzne, znaczeniem w stosunkach międzynarodowych. Każda z wymienionych wyżej cech mogłaby z powodzeniem służyć za kryterium podziału organizacji. Jednakże, z uwagi na charakter pracy, zostaną wskazane tylko podstawowe rodzaje organizacji. Celowe jest dokonanie podstawowego rozróżnienia organizacji rządowych od organizacji pozarządowych. Jest to konieczne, bowiem wymienione typy organizacji mają zupełnie odmienny charakter i znaczenie w stosunkach międzynarodowych. Podstawą tego podziału jest zatem status prawno-międzynarodowy członków organizacji.³¹⁷

Międzynarodowe organizacje rządowe (*International Governments Organizations – IGOs*) określane są mianem zorganizowanych przez państwo struktur służących rozwojowi wzajemnej współpracy. Powstają w wyniku porozumienia (umowy międzynarodowej) co najmniej 3 suwerennych państw dla realizacji ściśle określonych zadań. Umowa międzynarodowa w tym przypadku stanowi swoisty akt, który stanowi organizację, określa jej cele, zadania, sposób nabywania i utraty członków, strukturę organizacyjną, zakres kompetencji itp. Kolejną cechą tych organizacji jest fakt, iż muszą one odbywać regularne sesje, zapewniać funkcjonowanie sekretariatu i władz zarządzających. Klasycznym przykładem jest umowa, na podstawie której powstała i działa Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) – Karta Narodów Zjednoczonych. Obecnie, do najważniejszych organizacji rządowych, obok ONZ, należą Rada Europy, Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego – North Atlantic Treaty Organization (NATO), Unia Europejska (UE), Organizacja Państw Amerykańskich (OPA). Przykładem szczególnym jest Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), która z instytucji międzynarodowej – Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) w roku 1994 przekształciła się w organizację rządową.³¹⁸

Międzynarodowe organizacje pozarządowe (*International Non-Government Organizations – INGOs*) to te, których członkami są pochodzące z różnych państw osoby fizyczne, organizacje społeczne, zawodowe, religijne itp. Nie działają one ze skutkiem prawnym na płaszczyźnie prawa międzynarodowego.³¹⁹ Zgodnie z rezolucją ONZ z 27 lutego 1950 r. organizacje pozarządowe to organizacje działające w sferze stosunków międzynarodowych, które jednak nie zostały utworzone na podstawie umowy międzynarodowej. Ich działalność opiera się na aktach wewnętrznych dobrowolnie przestrzeganych przez członków. Organizacje te również posiadają sekretariaty, odbywają

³¹⁷ T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych...*, op. cit., s. 36.

³¹⁸ *Ibidem*.

³¹⁹ T. Łoś-Nowak, *Współczesne stosunki...*, op. cit., s. 102.

sesje i mają sprecyzowane struktury. Jednakże to, co wyróżnia ten rodzaj organizacji to fakt, iż nie są one zorientowane na zysk. Przykładem są tutaj Międzynarodowy Komitet Olimpijski, Amnesty International czy Międzynarodowy Czerwony Krzyż. Organizacje te symbolizują struktury zorientowane na wywieranie presji na politykę poszczególnych państw, na kreowanie nowych wzorów aktywności międzynarodowej, wreszcie na humanizację zachowań państwowych uczestników i całego środowiska światowego. Warto zwrócić uwagę, iż takie organizacje przybliżają opinii publicznej problemy i zagrożenia o których państwa i organizacje zorientowane na zyski wolą nie mówić.³²⁰ Często można spotkać się również z terminem – grupa nacisku. Trend ten jest podtrzymywany przez same grupy, które uznały nowe określenie za wywołujące lepsze skojarzenia. Termin ten narodził się w ramach działalności w ONZ, gdzie spełniały one funkcje doradcze.³²¹

Kolejnym kryterium klasyfikacji organizacji międzynarodowych jest ich podmiotowość:

- organizacje powszechne lub uniwersalne, obejmujące w działalności swoim zasięgiem świat np. ONZ;
- organizacje grupowe lub regionalne np. Rada Europy;
- organizacje nie związane z żadnym regionem, rekrutujące ograniczoną grupę państw pochodzących z różnych kontynentów na podstawie określonych kryteriów m.in.: Organizacja Krajów Eksportujących Ropę Naftową (OPEC).

Z punktu widzenia kryterium przedmiotowego organizacje międzynarodowe dzielimy na:

- organizacje wszechstronne (ogólne, uniwersalne), które mają szeroki zakres kompetencji, obejmują różne sfery i dziedziny życia. Można tutaj zaliczyć m.in.: ONZ, OPA oraz z pewnym zastrzeżeniem Radę Europy, OBWE;³²²
- organizacje wyspecjalizowane (funkcjonalne), które mają ograniczony zakres kompetencji i pełnią specyficzne funkcje w określonym obszarze życia społecznego. Można wyodrębnić następujące podgrupy:

³²⁰ A. M. Clark, *Non-Governmental Organizations and Their Influence on International Society*, "Journal of International Affairs" 1995/48, nr 2, s. 512.

³²¹ B. Walicka (red.), *op. cit.*, s. 368-369.

³²² E. Haliżak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 359-360. Zob. szerzej: J. Galster, C. Mik, *Podstawy europejskiego prawa wspólnotowego*, Toruń 1996, s. 52.

- organizacje polityczno-wojskowe takie jak: Liga Państw Arabskich (LPA), Organizacja Państw Amerykańskich (OPA), Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego (NATO), Unia Zachodnioeuropejska (UZE), Pakt Bezpieczeństwa Pacyfiku (ANZUS);
- organizacje gospodarcze – Stowarzyszenie Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN), Unia Europejska (UE), Północnoamerykańska Strefa Wolnego Handlu (NAFTA), Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu (EFTA), Organizacja Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC);
- organizacje kulturowe np. Organizacja NZ do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO);
- organizacje techniczne takie jak: Organizacja Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego (ICAO), Międzynarodowa Organizacja Morska (IMO), Światowa Organizacja Meteorologiczna (WMO);
- organizacja ochrony zdrowia (sfera socjalna) np. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) i szereg innych.³²³

W literaturze spotkać też można podział na organizacje o charakterze koordynacyjnym np. ONZ oraz organizacje o charakterze integracyjnym np. UE. Celem tych ostatnich jest inicjowanie i rozwijanie procesu integracji w określonych dziedzinach.³²⁴ Najwyższy poziom integracji osiągnęły Wspólnoty Europejskie, które przechodząc poniższe etapy integracji dążą do doskonalenia przepisów i wdrażania nowych metod ich realizacji:

- zainicjowanie strefy wolnego handlu;
- działania zmierzające do zaistnienia unii celnej;
- powstanie wspólnego rynku;
- ukształtowanie się unii gospodarczej;
- pełna integracja gospodarcza.³²⁵

Jak można zauważyć, różnorodność organizacji międzynarodowych jest tak wielka, iż z prostotą można mnożyć ich podział ze względu na wszelkie kryteria. W związku z licznymi klasyfikacjami jakie można spotkać w literaturze, szereg organizacji z łatwością można przypisać do kilku grup jednocześnie.

³²³ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 67-68.

³²⁴ E. Halizak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 360. Zob. szerzej: O.R. Young, *Regime Dynamics: the Rise and Fall of International Regimes* [w:] *International Regimes*, S. D. Krasner (red.), Ithaca 1983, s. 93 i nast.

³²⁵ <http://europejskiportal.eu/historia-integracji-europejskiej/> [26.02.2018 r.]

Organizacje międzynarodowe to ważni aktorzy polityki światowej. Stanowią trwałe elementy systemu międzynarodowego. Przez państwa, innych aktorów areny międzynarodowej, są postrzegane w trzech podstawowych wymiarach:

- jako instrument, który umożliwia im prowadzenie polityki zagranicznej na ich forum,
- jako forma organizacyjna stosunków międzynarodowych,
- jako autonomiczny uczestnik stosunków międzynarodowych.³²⁶

W dwóch pierwszych przypadkach organizacje międzynarodowe pozostają w ścisłym związku z państwem. Stanowią swego rodzaju dopełnienie do ich funkcjonowania w systemie międzynarodowym. Trzeci przypadek pozostawia pewne wątpliwości i stanowi sprawę kontrowersyjną dla wielu badaczy, ale i dla innych uczestników stosunków międzynarodowych. Czym innym będą one dla przedstawicieli szkoły neorealistycznej, a czym innym dla nurtu konstruktywistycznego czy liberalnego. Z punktu widzenia nurtu neorealistycznego organizacje międzynarodowe stanowią instrumenty w rękach suwerennych państw. Pozostają postrzegane również jako narzędzia polityki zagranicznej, jednak odmawia się im autonomicznego statusu w stosunkach międzynarodowych. Jest to ważny czynnik modyfikujący zachowanie poszczególnych państw i forum na którym państwa mogą odgrywać swoje role.³²⁷ Kwestią nadrzędną będzie jednak ich rzeczywisty wpływ na stan stosunków międzynarodowych. Rzeczą oczywistą jest, iż pewien rodzaj organizacji międzynarodowych może swoje funkcje wykonywać w szerokim zakresie, dysponując m.in. sankcjami w przypadku niestosowania się do zaleceń, a inne mają ograniczony wachlarz możliwości oddziaływania na środowisko międzynarodowe. Role odgrywane przez organizacje międzynarodowe determinują funkcje pełnione przez nie w stosunkach międzynarodowych. Organizacja międzynarodowa o dużym doświadczeniu i tradycjach, ale pozornie małym znaczeniu funkcjonalnym, może odegrać większą rolę w środowisku międzynarodowym niż organizacja nowa, wyspecjalizowana i posiadająca duże instrumentarium.

„To tak, jak z doświadczonym dyplomata, który w odróżnieniu od młodego niedoświadczonego i gniewnego, działa dyskretnie, ale przez to skuteczniej”.³²⁸

³²⁶ T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych...*, *op. cit.*, s. 46.

³²⁷ J. Czaputowicz, *op. cit.*, s. 179-183.

³²⁸ T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych...*, *op. cit.*, s. 46-47.

3.2. Funkcje i struktura organizacji międzynarodowych

Obecnie, podczas gdy w systemie międzynarodowym wzrasta pozycja organizacji międzynarodowych i odgrywane przez nich role polaryzują się, znaczenia nabierają funkcje spełniane przez nie w środowisku i wobec środowiska międzynarodowego. Wymagania w stosunku do nich przez to rosną równie szybko. Samo pojęcie funkcji organizacji międzynarodowych jest wieloznaczne. Jednak w rozważaniach skupiono się na funkcjach rozumianych jako „działalność organizacji zmierzająca do realizacji określonych zadań”.³²⁹ Warto w tym miejscu wspomnieć, iż podstawową funkcją każdej organizacji jest wyrażanie zgodności interesów państw członkowskich, a także osiąganie porozumienia we wspólnych zadaniach oraz określonych działaniach odpowiadających wyrażanej zgodności interesów państw.³³⁰

Konkretne zadania wynikające z ujawnianych zgodności interesów w zależności od rodzajów procesów politycznych, odzwierciedlają następujące funkcje:

- regulujące,
- kontrolne,
- operacyjne.

Funkcje regulujące polegają na kształtowaniu norm postępowania i wzorców o charakterze moralnym, politycznym i prawnym, zarówno w sferze wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Mają na celu odpowiednio kształtować postępowanie uczestników stosunków międzynarodowych.³³¹ Jest ona spełniana m.in. za pomocą rozwijania przez organizację własnego prawa wewnętrznego, wydawania norm prawnie wiążących (np. decyzje Rady Bezpieczeństwa ONZ na mocy rozdziału VII Karty NZ), przyczyniania się do rozwoju prawa umownego (wiele umów powstało w ramach organizacji lub dzięki jej inicjatywie i pomocy), zawierania umów międzynarodowych.³³² W ramach tej funkcji można rozróżnić następujące rodzaje: reglamentacja wewnętrzna, która polega na stanowieniu norm obowiązujących w sferze wewnętrznej, podejmowanie zaleceń zwykłych, mających znaczenie nie obowiązujących postulatów, podejmowanie zaleceń kwalifikowanych, które nakładają na członków pewne obowiązki, opracowywanie i uchwalanie oraz zalecanie do przyjęcia przez członków tekstów aktów normatywnych,

³²⁹ H. Bull, *The Anarchical Society: A Study of Order in World Politics*, London 1978, s. 74.

³³⁰ T. Łoś-Nowak, *Współczesne stosunki...*, *op. cit.*, s. 106-107.

³³¹ Z. M. Klepacki, *Encyklopedia Teorii i praktyki organizacji międzynarodowych*, Warszawa 1990, s. 67.

³³² E. Halizak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 358.

zawieranie przez organizację umów regulujących różne dziedziny jej stosunków, reglamentacja zewnętrzna, która polega na ustanawianiu obowiązujących norm postępowania członków z różnymi możliwościami uchylenia się od ich mocy obowiązującej.³³³

Funkcje kontrolne mają za zadanie ustalenie stanu faktycznego, a także konfrontowanie go z treścią norm i wzorców w celu przystosowania do nich postępowania uczestników stosunków międzynarodowych.³³⁴ Rozróżnia się przy tym kontrolę polityczną od sądowniczej, która zawsze musi opierać się na konkretnej podstawie prawnej.³³⁵ W niektórych opracowaniach funkcja kontrolna nazywana jest także funkcją kontrolno-korygującą. Jest szczególnie rozbudowana w organizacjach, które spełniają zadania normatywne m.in. Międzynarodowa Organizacja Pracy lub Międzynarodowa Organizacja Handlu. Warte podkreślenia jest to, iż państwa niechętnie godzą się na rozbudowę „twardych” środków kontrolno-implementacyjnych (np. komisje śledcze, inspekcje, sankcje). Preferują one metody łagodne, które pozostawiają im pewną swobodę wyboru (np. dobrowolne dostarczanie informacji, komisje pojednawcze, zalecenia skorygowania postępowania).³³⁶ W ramach tej funkcji można wyróżnić: zbieranie informacji z oficjalnych publikacji przez sekretariat organizacji lub specjalne organy badawcze, dostarczanie informacji przez członków, obowiązkowe dostarczanie informacji przez członków na zlecenie organizacji, przyjmowanie indywidualnych skarg na postępowanie członków, wysyłanie misji przeglądowych, obserwacyjnych, wizytacyjnych, inspekcja międzynarodowa, ocena ustalonego postępowania członków w zestawieniu z przyjętymi normami, kontrola sądowa.³³⁷

Funkcje operacyjne, polegające na bezpośrednim świadczeniu różnych usług przez organizację na podstawie jej decyzji oraz za pomocą zasobów ludzkich i materialnych, które znajdują się w jej dyspozycji.³³⁸ Funkcje te zwane są także funkcjami usługowymi. Wszystkie organizacje prowadzą badania, gromadzą i przetwarzają informacje, przygotowują raporty, analizy oraz prognozy. Ponadto, świadczą inne usługi, które związane są najczęściej z ich specyfiką działania, m.in. udzielają pomocy rozwojowej np. Rada Europy, ONZ, pomocy humanitarnej np. ONZ, udzielają pożyczek np. Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju,

³³³ W. Majewska (red.), *Encyklopedia prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych*, Wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1976, s. 246-247.

³³⁴ T. Łoś-Nowak, *Współczesne stosunki...*, *op. cit.*, s. 107.

³³⁵ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 69.

³³⁶ E. Halizak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 358.

³³⁷ W. Majewska (red.), *op. cit.*, s. 247.

³³⁸ T. Łoś-Nowak, *Współczesne stosunki...*, *op. cit.*, s. 107.

pomagają w rozwiązywaniu problemów politycznych np. OBWE, wspierają odbudowę państw po konflikcie np. ONZ, OBWE.³³⁹ W ramach funkcji operacyjnych rozróżnia się: usługi wewnętrzne sekretariatu organizacji, prowadzenie badań naukowych, prowadzenie działalności szkoleniowej, przeprowadzanie doraźnych operacji pomocy, udzielanie pomocy technicznej, dokonywanie operacji w dziedzinie rozliczeń, dokonywanie operacji kredytowych, świadczenie usług w dziedzinie handlu, transportu itp., prowadzenie własnej działalności produkcyjnej, przeprowadzanie operacji mających na celu utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.³⁴⁰

Funkcje organizacji międzynarodowych są niczym innym jak odzwierciedleniem procesu osiągania celów i zadań uznawanych za ważne i wymagające skoordynowanych działań. Proces ten objawia się skalą zdolności do wpływania na zachowanie państw, a także rodzajem i intensywnością oddziaływania na państwa i aktorów stosunków międzynarodowych. Inną ważną oznaką skuteczności działania organizacji międzynarodowych jest stopień jej niezależności wobec podmiotów suwerennych. Wypełnianie zadań i funkcji przez organizację międzynarodową jest możliwe tylko wówczas, gdy dysponuje określonym stopniem niezależności wobec jej członków. Oznacza to, że podejmowane przez nią decyzje powinny wyrażać jej względną niezależność.³⁴¹

Innym kryterium klasyfikacji funkcji organizacji międzynarodowych może być typ zadań i celów, jakie stawiane są przed nimi przez samych członków. Spośród szerokiego wachlarza zadań i celów można wyróżnić: strategiczne, adaptacyjne i stymulujące. Pierwszy typ określa cele i zadania zorientowane na przygotowanie i rozwiązywanie najistotniejszych problemów w skali całego systemu międzynarodowego. Działania o charakterze adaptacyjnym obejmują normy i wzorce zachowań państwa oraz regulacje prawne, które stanowią gwarancje ich autonomiczności na arenie międzynarodowej. Zadania i cele stymulujące odnoszą się do działalności organizacji międzynarodowych, które pobudzają i wspomagają działanie państwa w różnych obszarach np. bezpieczeństwo ekologiczne, prawa człowieka, terroryzm.³⁴²

Rozpatrując wspólnie funkcje IGOs oraz INGOs w kontekście ewolucji współpracy międzynarodowej, można je również usystematyzować w sposób następujący: przejmowanie określonych zadań dyplomacji i konferencji międzynarodowych

³³⁹ B. Buzan, *From international system to international society*, "International Organization" vol. 47, s. 327.

³⁴⁰ W. Majewska (red.), *op. cit.*, s. 247.

³⁴¹ R. Łoś, *op. cit.*, s. 24-25.

³⁴² *Ibidem*.

w celu rozwiązywania problemów systematycznych i konkretnych o charakterze długotrwałym, pełnienie roli wielostronnych i ponadnarodowych instytucji wczesnego ostrzegania, pośredniczenie w roli rozjemcy w sytuacjach konfliktowych celem łagodzenia lub zwalczania danego konfliktu lub sporu międzynarodowego (ONZ, OBWE, UE itp.), reprezentowanie możliwości tworzenia forum dla koordynacji i współdziałania dla małych państw, które nie zawsze są w stanie efektywnie oddziaływać na rozwój stosunków międzynarodowych, oddziaływanie na opinię publiczną w szerszym stopniu, w sprawach nie tylko regionalnych, ale i globalnych (np. bezpieczeństwa, pokoju, rozbrajania, ochrony środowiska naturalnego).³⁴³

Warto podkreślić, iż każda organizacja osiąga założone cele w odmienny i właściwy sobie sposób. Jedne z nich kładą nacisk przede wszystkim na działalność regulacyjną i kontrolną jak Światowa Organizacja Handlu – WTO, inne natomiast nastawiają się na świadczenie usług jak m.in. Światowa Organizacja Zdrowia – WHO, jeszcze inne łączą ją z działalnością usługową – FAO (Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa, IBRD (Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju).³⁴⁴

Każda typowa organizacja międzynarodowa przede wszystkim stanowi jeden ze środków dyplomatycznych, jakim dysponują państwa. Jest ich instrumentem działalności politycznej. Nie można zatem nie doceniać siły oddziaływania organizacji międzynarodowych. Rozwój życia politycznego, internacjonalizacja to procesy, które powodują słabnięcie państwa jako głównego uczestnika życia politycznego. Zatem w procesie poszukiwania rozwiązań problemów w stosunkach międzynarodowych nie można pomijać roli organizacji międzynarodowych.

Podstawowym elementem każdej organizacji jest posiadanie stałych organów. Tak jest również w przypadku organizacji międzynarodowych, gdzie utworzenie struktury instytucjonalnej jest jednym z warunków niezbędnych dla ich istnienia. Stały charakter organów sygnalizuje, że zostały one utworzone na czas nieograniczony oraz że ich byt prawny jest nieprzerwany.³⁴⁵ W strukturze organizacji międzynarodowych możemy wyróżnić organy, które realizują podstawowe funkcje oraz organy względem nich pomocnicze. Rolę głównych organów precyzuje statut organizacji, natomiast organy pomocnicze nie muszą być ustalone statutowo, są tworzone i określone przez organ główny.³⁴⁶

³⁴³ P. J. Katzenstein, R. O. Keohane, S. D. Krasner, *International Organization and the Study of World Politics*, "International Organization" vol. 52, 4.

³⁴⁴ E. Haliżak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 358.

³⁴⁵ W. Morawiecki, *Organizacje międzynarodowe*, Wyd. PWN, Warszawa 1965, s. 38.

³⁴⁶ R. Łoś, *op. cit.*, s. 25.

Z punktu widzenia głównej funkcji organów organizacji międzynarodowych można je podzielić na: naczelne (plenarne), zarządzające (wykonawcze), administracyjne, pokojowego rozstrzygania sporów, konsultacyjne, doradcze, operacyjne oraz proceduralne.³⁴⁷ Takie rozróżnienie może okazać się nieczytelne z uwagi na fakt, iż większość organów pełni kilka podstawowych funkcji i trudno jest wskazać tylko jedną, która posłuży jako założenie klasyfikacji.

3.3. Dynamika rozwoju organizacji międzynarodowych

W ostatnich dziesięcioleciach, zarówno w życiu, jak i w nauce upowszechnia się szerokie rozumienie instytucji. Przedstawia ono organizacje międzynarodowe jako jedną z wielu, ale nie jedyną instytucję międzynarodową. Oprócz nich do instytucji zaliczyć można m.in. agencje i organy międzynarodowe, ale i zasady, normy i procedury, systemy statusów i ról, utrwalone sposoby postępowania. Z powyższego wyliczenia wynika, iż instytucje są obecnie postrzegane jako powtarzalne układy zachowań tego co zostało uregulowane, utrwalone i stanowi dla państw stały punkt odniesienia. Instytucje zatem są traktowane jako trwałe elementy, które porządkują życie międzynarodowe.³⁴⁸

Jedną z głównych cech rozwoju stosunków międzynarodowych jest instytucjonalizacja, którą rozumiemy jako proces ilościowego i jakościowego rozrostu instytucji międzynarodowych. Efekty tego procesu są widoczne na wszystkich etapach rozwoju życia międzynarodowego, a sam proces jest reakcją na rozszerzające się potrzeby współpracy i koordynacji działań na płaszczyźnie międzynarodowej.³⁴⁹

U źródeł organizacji międzynarodowych stoją państwa, a najczęściej rządy państw. Do powstania organizacji dochodzi w drodze zawierania umów międzynarodowych – umowy założycielskiej lub statutu. Ich dynamika i rozwój są zatem uzależnione od postawy i zachowań państw, które je tworzą.³⁵⁰ Duża dynamika wzrostu ich liczby związana jest z trzema czynnikami:

- zwiększającą się populacją ludności na świecie i potrzebą rozwiązywania problemów, jakie ten fakt wywołał,
- wzrastającą liczbą państw w systemie międzynarodowym,

³⁴⁷ T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych...*, *op. cit.*, s. 58.

³⁴⁸ E. Halizak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 361.

³⁴⁹ R. O. Keohane, C. N. Murphy, *International Institutions* [w:] *Encyclopedia of Government and Politics*, M. Hawkesworth (red.), t. 2, London, New York 1992, s. 871.

³⁵⁰ S. Sur, *op. cit.*, s. 339.

- stanem stosunków międzynarodowych, głównie zaś dokonującymi się zmianami w systemie międzynarodowym.³⁵¹

Liczba organizacji międzynarodowych zaczęła systematycznie wzrastać wraz z pojawianiem się nowych, suwerennych państw. Ponadto, na tworzenie nowych organizacji rządowych wpływa stan stosunków międzynarodowych. W okresach napięć ich aktywność spada, natomiast w etapie stabilizacji nie tylko wzrasta ich operatywność, ale również liczba. Oprócz organizacji rządowych, w strukturze systemu międzynarodowego coraz większą rolę zaczęły odgrywać organizacje pozarządowe. W drugiej połowie XX wieku wpisały się one na dobre do systemu międzynarodowego jako nieznany dotąd element – organizacje ponadnarodowe.³⁵²

Na szczególną uwagę zasługuje dynamiczny rozwój organizacji/korporacji transnarodowych. Podążając za nurtem realistycznym, są to aktorzy bardzo wpływowi, nastawieni na zysk i jego maksymalizację. W dobie rozwoju wszelkich sfer życia międzynarodowego, taki aktor uważany jest przez niektórych za „złośliwego raka kapitalizmu”.³⁵³ Autor tej tezy porównuje zdrową gospodarkę do zdrowego ciała, gdzie każda komórka żywego organizmu jest zarówno całością, jak i częścią całości, co nadaje sens istnienia jej samej oraz całości, której częścią pozostaje.³⁵⁴ Te korporacyjne olbrzymy w swoich dążeniach do zysku nie zważają na społeczeństwa, ich potrzeby, co więcej nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za swoje decyzje. Wielkie korporacje nierzadko dysponują potencjałem przekraczającym możliwości niejednego mocarstwa lokalnego. Przewrotnie można by zauważyć, że to właśnie rozwój technologiczny, gospodarczy, ekonomiczny popycha niejako takie organizacje ku dążeniu do zwiększania swojego wpływu na arenie międzynarodowej, dokonywania transakcji z pominięciem lub znacznym ograniczeniem roli państw bez względu na ich wielkość i zasięg. Mimo, iż państwa posiadają narzędzia do obrony swojej pozycji w strukturze systemu międzynarodowego, to ich rola relatywizuje się względem niepaństwowych uczestników stosunków międzynarodowych.³⁵⁵

Dynamika organizacji międzynarodowych powiązana jest w sposób znaczący z natychmiastowym powołaniem organizacji na skutek zawarcia umowy założy-

³⁵¹ T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych...*, op. cit., s. 30-31.

³⁵² *Ibidem*, s. 32-33.

³⁵³ D. C. Korten, *Świat po kapitalizmie. Alternatywy dla globalizacji*, Wyd. Obywatel, Łódź 2002, s. 159.

³⁵⁴ *Ibidem*, s. 160.

³⁵⁵ T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych...*, op. cit., s. 33.

cielskiej. Przykładem tak powstałej organizacji jest ONZ, do której można przyłączyć jej wyspecjalizowane instytucje i liczne organizacje regionalne, takie jak np. Rada Europy. Taka organizacja powstaje na mocy zbiorowej umowy, która ma charakter założycielski i jest efektem międzynarodowej konferencji. Wyróżnia się dwa aspekty takiej organizacji – z jednej strony normatywny – ponieważ zawiera cele i zasady organizacji, z drugiej strony aspekt instytucjonalny, gdyż określa strukturę (organy) danej organizacji. Jednak aby organizacja, która wyłania się z instrumentu założycielskiego mogła trwać i efektywnie wykorzystywać swoje mechanizmy musi się dostosowywać do zmian zachodzących w środowisku zewnętrznym. Przeobrażenie może dokonać się na dwóch płaszczyznach: formalnej zmianie do statutu lub przyjęciu elastycznej metody stosowania praktyk akceptowalnych przez członków.³⁵⁶

Zmiany jakie zachodzą w światowym systemie międzynarodowym zrodziły potrzebę redefinicji koncepcji bezpieczeństwa nie tylko przez uczestników państwowych, ale także przez organizacje międzynarodowe. Dotyczy to m.in. NATO (*North Atlantic Treaty Organization*) oraz Unii Europejskiej (UE). W obu przypadkach znaczący wpływ miały nowe dokumenty programowe czołowych państw członkowskich (USA, Wielka Brytania, Francja, Niemcy), a także aktualizacja doktryny bezpieczeństwa konkurentów np. Rosji czy Chin.³⁵⁷

Organizacje międzynarodowe niezależnie od tego, czy są postrzegane jako podmioty polityczno-prawne (rządowe i pozarządowe) czy polityczne (transnarodowe), a nawet apolityczne, są ważnym elementem systemu międzynarodowego, wielokierunkowo oddziałującym na państwa, ich politykę zewnętrzną i wewnętrzną. Jednak, w dobie tak szybko zmieniającego się otoczenia, wymaga się od nich dostosowywania zadań i narzędzi ich realizowania do wciąż rosnących potrzeb.

3.4. Regulacja konfliktów międzynarodowych w systemie ONZ

Rozwiązywanie sporów międzynarodowych z wykorzystaniem metod pokojowych stanowi pożądany kierunek, w jakim należy zmierzać. Dotyczy to zarówno samych państw, jak i organizacji międzynarodowych. Istotną rolę w obszarze utrzymywania pokoju i ładu międzynarodowego przypisuje się tym drugim, do których należy m.in. ONZ. Jej członkami jest większość współczesnych państw, stąd mogłoby się wydawać, że znaczenie właśnie tej organizacji jest szczególne. Zgodnie

³⁵⁶ S. Sur, *op. cit.*, s. 340-342.

³⁵⁷ R. Zięba, *Bezpieczeństwo...*, *op. cit.*, s. 173.

z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych istnieją możliwości pokojowego rozstrzygnięcia sporów międzynarodowych.³⁵⁸ Jednak czy w rzeczywistości są one wykorzystywane i przestrzegane? Można mieć pewne wątpliwości.

Do przełomu w procesie tworzenia systemu regulacji sporów i konfliktów międzynarodowych przyczyniła się II wojna światowa i jej skutki. Mimo wielu krytyk, które kierowane są pod adresem Ligi Narodów, ONZ jest jej prostym ideowym spadkobiercą. Konstrukcja Organizacji jako systemu bezpieczeństwa zbiorowego niewiele różni się od Ligi, społeczność międzynarodowa ma jednak za sobą doświadczenie II wojny światowej. Ponadto, pojawiły się na świecie nowe rodzaje broni, nastąpił wzrost współzależności międzynarodowej, rozpowszechniła się demokracja. To wszystko sprawia, że osiąganie korzyści z prowadzenia wojen zostało ograniczone mimo dalszych możliwości ich prowadzenia.³⁵⁹

Organizacja Narodów Zjednoczonych to:

„dobrowolny związek około 190 państw, które podpisały Kartę NZ (z 1945 r.), którego głównym celem jest zachowanie pokoju i bezpieczeństwa na świecie, rozwiązywanie problemów gospodarczych, społecznych i politycznych poprzez współpracę międzynarodową oraz wspieranie respektowania praw człowieka”.³⁶⁰

Natomiast encyklopedia prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych podaje, iż ONZ:

„powstała 24.10.1945 r. w dniu wejścia w życie Karty Narodów Zjednoczonych, będącej statutem tej Organizacji. Siedziba główna ONZ znajduje się w Nowym Yorku, a agendy i biura Organizacji rozmieszczone są w wielu krajach świata, a zwłaszcza w Genewie, gdzie ulokowane są liczne biura Sekretariatu ONZ, Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ i Konferencja Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju (UNCTAD). Członkami założycielami ONZ jest 51 państw, które podpisały i ratyfikowały Kartę NZ. Spośród nich 50 uczestniczyło w konferencji założycielskiej w San Francisco w 1945 r. 51 państwem założycielem była Polska, która chociaż nie wzięła udziału w tej konferencji, była sygnatariuszem Deklara-

³⁵⁸ M. Jurgilewicz, *Prawne aspekty pokojowego rozwiązywania sporów międzynarodowych* [w:] *Wyzwania dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, M. Kaszuba, R. Puzikow, J. Zieliński (red.), Wyd. ASPRA, Warszawa-Siedlce 2018, s. 35.

³⁵⁹ W. Malendowski, *Spory i konflikty międzynarodowe. Aspekty prawne i polityczne*, Wyd. Atla 2, Wrocław 2000, s. 67.

³⁶⁰ B. Walicka (red.), *op. cit.*, s. 368.

cji Narodów Zjednoczonych z 1.01.1942 r. Polska podpisała Kartę NZ 15.10.1945 r., a dokumenty ratyfikacyjne złożyła 26.10.1945 r.”.³⁶¹

Na szczególną uwagę zasługuje podkreślenie art. 103, zgodnie z którym:

„w razie sprzeczności pomiędzy obowiązkami członków Narodów Zjednoczonych, wynikających z Karty, a ich obowiązkami wynikającymi z innego porozumienia międzynarodowego, pierwszeństwo będą miały ich obowiązki wynikające z Karty”.³⁶²

Na system Karty składają się trzy warstwy: pierwsza – regulacje i zobowiązania, druga – organy podejmujące decyzje oraz trzecia – procedury i instrumenty realizacyjne.

Zgodnie z art. 1 Karty NZ do podstawowych celów ONZ zaliczamy:

- utrzymywanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa;
- rozwijanie przyjaznych stosunków między narodami, opartych na poszanowaniu zasady równouprawnienia i samostanowienia narodów;
- rozwijanie współdziałania międzynarodowego w rozwiązywaniu zagadnień o charakterze gospodarczym, społecznym, kulturowym lub humanitarnym, w dziedzinie praw człowieka i podstawowych wolności;
- pełnienie funkcji ośrodka uzgadniającego działalność międzynarodową zmierzającą do osiągnięcia wspólnych celów.³⁶³

Tak szeroko sformułowane zadania nadawały ONZ uniwersalny charakter. Wynikało to z przeświadczenia twórców Karty, iż nie da się wyeliminować zagrożeń dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego jedynie poprzez działanie o charakterze prawnym i polityczno – militarnym. Istotnymi elementami tego systemu jest międzynarodowy ład i bezpieczeństwo ekonomiczne, demokratyczny porządek społeczny oraz przestrzeganie podstawowych praw i wolności społeczeństw i jednostek. Niewątpliwie pewnym mankamentem Karty było nadanie tej organizacji stosunkowo niewielkich uprawnień w zakresie egzekwowania określonego postępowania od poszczególnych państw. Bowiem w myśl Karty – ONZ nie jest organizacją ponadnarodową ani rządem światowym. Nie ma więc władzy nad państwami i nie posiada własnych prerogatyw i środków działania.

³⁶¹ W. Majewska (red.), *op. cit.*, s. 238.

³⁶² M. Żmigrodzki (red.), *Encyklopedia politologii. Tom V – Stosunki Międzynarodowe*, Wyd. Oficyna, Warszawa 2010, s. 407.

³⁶³ Karta Narodów Zjednoczonych, rozdział I. Cele i zasady, art. 1.

ONZ jest tak skonstruowana, że jej możliwości są uzależnione od dobrej chęci i woli współpracy państw członkowskich.³⁶⁴

W art. 2 wymieniono zasady, zgodnie z którymi powinni postępować wszyscy członkowie organizacji i sama organizacja:

- zasada suwerennej równości członków;
- wykonywanie w dobrej wierze zobowiązań przyjętych zgodnie z Kartą;
- rozstrzyganie wszelkich sporów za pomocą pokojowych środków, tak aby nie stanowiły one zagrożenia dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa;
- zakaz użycia siły lub chociażby groźby jej użycia;
- zasada udzielania pomocy organizacji w akcji podjętej zgodnie z Kartą i nieudzielania pomocy państwu, przeciwko któremu ONZ zastosowała środki zapobiegawcze lub środki przymusu;
- zapewnienie postępowania zgodnie z zasadami Karty przez całą społeczność międzynarodową, nawet w przypadku, gdy dane państwo nie jest członkiem;
- zakaz ingerencji w sprawy, które z istoty swej należą do kompetencji wewnętrznej państw.³⁶⁵

Karta NZ wyraźnie podkreśla, iż jej członkami są państwa suwerenne, a ich współpraca oparta jest na zasadzie suwerennej równości. Ostatnia zasada – nieingerencji – istotnym elementem gdyż stanowi, iż żadne postanowienie Karty:

„nie upoważnia Narodów Zjednoczonych do interwencji w sprawy, które należą do kompetencji wewnętrznej któregośkolwiek państwa, ani żądania od członków, aby przekazywali takie sprawy do załatwienia według niniejszej Karty”.³⁶⁶

Rozdział II Karty reguluje kwestie związane z członkostwem w organizacji. I tu na podkreślenie zasługuje art. 4, który mówi, iż do ONZ mogą „być przyjęte wszystkie inne państwa miłujące pokój”. Rozdział III traktuje o strukturze ONZ, jako główne organa wymienione zostały: Zgromadzenie Ogólne, Rada Bezpieczeństwa, Rada Gospodarcza i Społeczna, Rada Powiernicza, Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości oraz Sekretariat.³⁶⁷ Warto dodać w tym miejscu, iż w strukturze organizacji funkcjonują ponadto liczne organy pomocnicze i autono-

³⁶⁴ T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych...*, op. cit., s. 83-84.

³⁶⁵ Karta Narodów Zjednoczonych, rozdział I. Cele i zasady, art. 2.

³⁶⁶ *Ibidem*.

³⁶⁷ Karta Narodów Zjednoczonych, rozdział II i III.

miczne. Rozdział IV Karty opisuje funkcje i kompetencje Zgromadzenia Ogólnego oraz zasady głosowania i postępowania. Rozdziały V, VI i VII są poświęcone Radzie Bezpieczeństwa, nadają temu organowi specjalne uprawnienia w zakresie ochrony pokoju i bezpieczeństwa.

Kolejnym ważnym środkiem przewidzianym w Karcie NZ są porozumienia i organizacje regionalne – rozdział VIII Karty. Odnosi się to do pokojowego rozwiązywania sporów i rozwijania stosunków międzynarodowych w regionach tak, aby umacniane były więzi współpracy i chęć pokojowych rozmów. RB ONZ może posłużyć się organizacją regionalną dla użycia siły przeciwko zagrażającemu państwu, jednak musi być na to wyrażona zgoda RB. Organizacje regionalne pełnią funkcje pomocnicze, wykorzystywane są do wypracowania norm i zasad postępowania w sprawach regulacji sporów lokalnych oraz do takiego rozwijania współpracy regionalnej aby nie dopuszczać do przekształcenia się sporów lokalnych w konflikty o szerszym zasięgu, gdzie musiałaby interweniować RB ONZ.³⁶⁸ Rada coraz chętniej korzysta z ich pomocy, nawet jeśli nie stanowią one klasycznych organizacji regionalnych, które są uważane za takie w rozumieniu rozdziału VIII Karty, tak jest NATO i UE, które do tego statusu nie aspirują. Za organizację taką dla sfery euroatlantyckiej można uznać OBWE.³⁶⁹ Ponadto zaliczamy do nich m.in. Ligę Państw Arabskich, Organizację Państw Amerykańskich.

Nierozłącznym elementem Karty NZ jest Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Należy on do głównych organów ONZ (art. 7). Siedzibą Trybunału jest Haga. Jest to organ stały, a jego struktura i zakres kompetencji nie uległy istotnym zmianom od 1945 r.³⁷⁰ W skład MTS wchodzi 15 sędziów z różnych krajów, które reprezentują odmienne systemy prawne. Wybierani są przez ZO ONZ i RB ONZ na 9 lat. Jedna trzecia składu MTS jest wymieniana co trzy lata. Do kompetencji MTS należy rozstrzyganie sporów między państwami przez wydawanie orzeczeń oraz opinii doradczych na żądanie organizacji międzynarodowych wchodzących w skład systemu NZ.³⁷¹ MTS rozpatruje wyłącznie spory, w których stronami są państwa i dotyczą natury prawnej (kwestie prawa międzynarodowego, pogwałcenie zobowiązania międzynarodowego, ustalenie rodzaju i wysokości odszkodowania za naruszenie zobowiązań). Spory polityczne nie podlegają rozstrzygnięciu na drodze sądowej.³⁷²

³⁶⁸ W. Malendowski, *Spory i konflikty międzynarodowe...*, op. cit., s. 76-77.

³⁶⁹ E. Halizak, R. Kuźniar, op. cit., s. 162.

³⁷⁰ T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych...*, op. cit., s. 92.

³⁷¹ W. Malendowski, *Spory i konflikty międzynarodowe...*, op. cit., s. 75.

³⁷² W. Morawiecki, *Funkcje organizacji...*, op. cit., s. 269.

Podstawową funkcją ONZ jest utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Jest to jedna z nielicznych organizacji, która posiada możliwość zastosowania sankcji wobec państwa, które naruszyło zasady pokojowego współżycia. ONZ działa również na rzecz kontroli zbrojeń i zawierania porozumień rozbrojeniowych, rozwiązywania konfliktów i sporów pokojowymi środkami, organizowania i prowadzenia operacji pokojowych. Ponadto, poprzez swoje organy działa na rzecz kodyfikacji prawa międzynarodowego, ochrony środowiska, rozwiązywania problemów ekonomicznych i społecznych, organizowania pomocy humanitarnej, ochrony praw człowieka, ochrony uchodźców, zwalczania terroryzmu, pokojowego wykorzystywania przestrzeni kosmicznej oraz dna mórz i oceanów, ochrony zdrowia, przeciwdziałania korupcji i przestępczości zorganizowanej.³⁷³

Organizacja Narodów Zjednoczonych jest ciałem skupiającym państwa, które starają się znaleźć wspólny mianownik dla rozwiązywania nie tylko konfliktów, ale wszelakich problemów międzynarodowych. Jest nie tylko punktem centralnym, gdzie podejmowane są kwestie dotyczące bezpieczeństwa, ale i prowadzone są prace nad rozwojem współpracy międzynarodowej, pomocą humanitarną, ochroną środowiska i wiele innych. Mimo swych słabości, nadal pozostaje jedyną organizacją uniwersalną, która jest ośrodkiem centralnym dla spotkań międzynarodowej dyplomacji. Mawia się, że gdyby ONZ nie istniała, trzeba by było ją wymyślić. Jednak, biorąc pod uwagę dzisiejsze różnice interesów oraz zróżnicowanie kulturowe na świecie, nie jest pewne, że tak rzeczywiście by się stało.³⁷⁴ Wielu badaczy wskazuje na pewne mankamenty ONZ i oczywiście nie można się z nimi nie zgodzić. Świat postępuje a wraz z nim pojawia się potrzeba reform i dostosowania istniejących elementów do dynamicznie zmieniającego się środowiska. Nieuregulowane zostały m.in. problemy funkcjonowania ONZ związane z jej udziałem w rozwiązywaniu narastających sporów międzynarodowych, a także potrzebą wypracowania nowych koncepcji organizacji i finansowania misji pokojowych, które wydają się niezbędne dla powstrzymania przybierających wciąż na sile konfliktów międzynarodowych. Jednak, aby sprostać temu zadaniu, nie wystarczy dokonać reform strukturalnych ONZ, konieczne jest większe zainteresowanie i zaangażowanie oraz zgodność państw członkowskich. Niestety interesy i cele poszczególnych państw były i są bardzo zróżnicowane i nie zawsze zdolne są one do osiągania rozwiązań kompromisowych. Dlatego doszło do obniżenia autorytetu i prestiżu ONZ, w tym RB, której głównym zadaniem jest czuwanie nad bezpieczeństwem międzynarodowym.³⁷⁵

³⁷³ M. Żmigrodzki (red.), *op. cit.*, s. 409.

³⁷⁴ J. S. Nye, *op. cit.*, s. 257-260.

³⁷⁵ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 78-79.

3.5. Zmienność i dynamika procesu integracji – NATO i UE

Procesy integracyjne stanowią aktualnie specyficzną formę współpracy międzynarodowej. Jak opisuje E. Halizak:

„współpraca międzynarodowa ma miejsce wtedy, gdy uczestnicy dostosowują swoje zachowanie do aktualnych i oczekiwanych preferencji innych uczestników poprzez proces koordynacji działań”.³⁷⁶

Inny autor podkreśla również, iż:

„współpraca jest stanem całkowicie przeciwnym konfliktowi i rywalizacji”.³⁷⁷

Dlatego też tak istotnym czynnikiem przy zapobieganiu konfliktom będzie współpraca w ramach procesu integracji, która może w przyszłości doprowadzić do unikania sytuacji konfliktowych oraz wojen. Pojęcie integracji rozumiemy jako:

„[...] proces i stan współpracy między państwami, której celem jest utworzenie wspólnoty międzynarodowej [...] Proces integracji musi opierać się na zgodzie państw, a jeśli takiej nie ma, to mamy do czynienia ze współpracą wymuszoną pod wpływem imperialnych działań. Proces integracji posiada pewne strukturalne właściwości, np. proces podejmowania decyzji staje się coraz mniej międzynarodowy, a bardziej ponadnarodowy – co polega na delegacji coraz większych uprawnień na rzecz nowej instytucji. Podstawą wszelkich wspólnot międzynarodowych o charakterze politycznym jest integracja gospodarcza.”³⁷⁸

Wyróżniamy również integrację w dziedzinie bezpieczeństwa. Państwa:

„zwiększając własny potencjał wojskowy przyczyniają się do tego, że poczucie bezpieczeństwa innych państw się zmniejsza. To uruchamia spiralę zbrojeń, brak zaufania i ciągłego poczucia braku bezpieczeństwa. Podstawą idei współpracy bezpieczeństwa jest założenie, że najlepszym sposobem przezwyciężenia omówionego wcześniej dylematu bezpieczeństwa nie jest samodzielne działanie państwa ani równowaga sił – tak jak proponują to realisci, ale utworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego”.³⁷⁹

³⁷⁶ E. Halizak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 236.

³⁷⁷ Ch. Reus-Smith, *The Constitutional Structure of International Society and the Nature of Fundamental Institutions*, “International Organizations” 1997, nr 4, s. 555-589.

³⁷⁸ W. Kostecki, *Dynamika współczesnych...*, *op. cit.*, s. 126.

³⁷⁹ E. Halizak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 236.

Ponadto, zawarcie sojuszu, który obejmuje państwa zobowiązujące się do wzajemnej obrony i kooperacji wojskowej, politycznej i ekonomicznej, przy wysokim stopniu zobowiązań – oznacza instytucjonalizację współpracy w obszarze szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Proces kształtowania się wspólnego poczucia politycznego i kulturowego może stać się kolejnym wymiarem integracji obok aspektu gospodarczego, ekonomicznego czy militarnego. Problemem staje się wówczas sam proces tworzenia takiego wspólnotowego poczucia – czy jest ono efektem rzeczywistych dążeń i przemian członków, czy narzuconym kierunkiem przez jedno państwo. Procesy integracyjne mogą przybierać różne formy i dotyczyć rozlicznych obszarów działania wspólnoty międzynarodowej. Obszary te z reguły są wzajemnie skorelowane, a integracja w jednym z nich daje początek temu procesowi w pozostałych. Interesy gospodarcze powinny tworzyć się z interesami politycznymi, natomiast te winny być wspierane przez politykę bezpieczeństwa.³⁸⁰

Procesy integracyjne współtowarzyszyły wzrostowi dynamiki stosunków międzynarodowych. Z punktu widzenia zwolenników realizmu, integracja jest efektem pojawienia się zagrożenia dla pokoju i stabilności międzynarodowej. Niebezpieczeństwo to zrodziło chęci do tworzenia pewnych sieci przez państwa w celu powiększenia swojego potencjału, a co za tym idzie – bezpieczeństwa. W taki sposób powstało NATO, Układ Warszawski i mobilizowała się średnio-wieczna Europa do walki z „niewiernymi”.³⁸¹ Dynamika procesu integracji jest ściśle związana i ma ogromny wpływ na ekspansywność stosunków międzynarodowych. Zmiana w jednym z tych obszarów powoduje automatycznie reorientację w drugim.

„Dynamika, zmienność i integracja wpływają więc na siebie wzajemnie, napędzając lub spowalniając towarzyszące im procesy”.³⁸²

Proces integracji można dzielić na cztery wymiary działania: polityczny, społeczny, gospodarczy i militarny. Integracja w każdym z tych obszarów wynika z potrzeby zwiększenia efektywności danego typu relacji. Celem pośrednim integracji będzie lepsza komunikacja pomiędzy poszczególnymi uczestnikami określonego procesu dla osiągnięcia założonego celu ostatecznego. Po II wojnie światowej narastały tendencje do gospodarczego i politycznego jednoczenia się Europy. W ten właśnie sposób powstał nowy czynnik dynamiki stosunków mię-

³⁸⁰ W. Kostecki, *Dynamika współczesnych...*, op. cit., s. 127.

³⁸¹ *Ibidem*, s. 137.

³⁸² W. Czapliński, A. Wyrozumski, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 2004, s. 112-113.

dzynarodowych, który polega na przekonaniu, że najlepszy sposób na zapewnienie sobie bezpieczeństwa i dobrobytu to organizowanie się państw dla realizacji wspólnych celów – nie w doraźne koalicje, ale trwale instytucje.³⁸³

W 1947 r. Holandia, Belgia i Luksemburg podpisały porozumienie, które przewidywało utworzenie unii celnej, przechodząc w roku następnym do utworzenia Unii Ekonomicznej Beneluksu. Skłonności integracyjne w Europie zostały umocnione dzięki przekazaniu przez Stany Zjednoczone pomocy gospodarczej dla Europy w ramach tzw. Planu Marshalla. Następnie państwa europejskie opracowały wspólny program odbudowy oraz rozwoju gospodarek i stworzenia międzynarodowej struktury, którą w roku 1948 stała się Organizacja Europejskiej Współpracy Gospodarczej.³⁸⁴ Rok później utworzono Radę Europy, jednocześnie pojawiły się działania inicjujące współpracę polityczno – wojskową państw Europy Zachodniej. 17 marca 1948 roku powstała organizacja o charakterze militarnym – tzw. Pakt Brukselski (Francja, Wielka Brytania, Belgia, Holandia i Luksemburg). Kolejnym krokiem poczynionym przez te państwa było założenie Unii Zachodniej, która realizowała wspólną politykę bezpieczeństwa. Jednak krokiem milowym o znaczeniu zasadniczym było zawarcie Traktatu Waszyngtońskiego w 1949 r., na mocy którego powołano do życia Organizację Paktu Północnoatlantyckiego (NATO).³⁸⁵

Pakt Północnoatlantycki

NATO jest przykładem najbardziej skutecznego sojuszu obronnego we współczesnym świecie. To dzięki NATO zachodni świat zakończył zimną wojnę bez krwawego konfliktu w Europie. Wcześniej, przez 40 lat organizacja ta gwarantowała państwom członkowskim bezpieczeństwo i stabilny rozwój. Przez cały ten czas członkowie NATO wspólnie stworzyli silne związki wojskowe, gospodarcze oraz polityczne, wzmacniając najważniejszą funkcję sojuszu – zapewnienie zbiorowej obrony. Świadczą o tym liczne operacje stabilizacyjne, nowe niewojaskowe obszary działalności oraz mechanizmy partnerskiej współpracy z państwami nienależącymi do organizacji. Dotyczy to także byłych przeciwników NATO – zwłaszcza Rosji. Niezmiennie, najważniejszą misją sojuszu jest zbiorowa obrona państw członkowskich, jednak organizacja bierze udział również

³⁸³ W. Kostecki, *Dynamika współczesnych...*, op. cit., s. 183-184.

³⁸⁴ Później przekształciła się w Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) o zasięgu ogólnosiwiatowym.

³⁸⁵ D. Milczarek, *Przebieg procesów integracji europejskiej* [w:] *Integracja europejska. Wybrane problemy*, D. Milczarek, A. Z. Nowak (red.), Warszawa 2003, s. 33.

w rozwiązywaniu kryzysów oraz tworzeniu bezpieczeństwa kooperatywnego, związanego ze współpracą z innymi organizacjami i partnerami międzynarodowymi.³⁸⁶ Przykładem współpracy Paktu z innymi organizacjami może być sytuacja z 2003 r. Wprawdzie NATO nie wzięła udziału w wojnie przeciwko Afganistanowi, to jesienią 2001 r. na mocy mandatu RB ONZ, zaczęła wykonywać misję stabilizacyjną w tym kraju. Po wojnie z Irakiem w 2003 r. NATO została również zaangażowana m.in. w działania szkoleniowe w tym kraju.³⁸⁷

Sojusz realizuje wiele zadań, które można podzielić na dwie grupy. Po pierwsze, są to działania, które służą wzmocnianiu potencjału obronnego państw członkowskich. Regularnie odbywają się konsultacje między członkami sojuszu dotyczące wybranych kwestii, co zapewnia nie tylko koordynowanie ich polityk narodowych, ale przede wszystkim zmniejszanie ryzyka konfliktu w ramach samego sojuszu. Po drugie, działalność sojuszu skupia się na kształtowaniu środowiska międzynarodowego w sposób jak najbardziej korzystny dla członków Paktu. Zadania te wykonuje choćby poprzez polityczny dialog z pozostałymi państwami regionu, rozwijanie wspólnych inicjatyw (m.in. Partnerstwo dla Pokoju, Plan Działania na rzecz Członkostwa, Rada Partnerstwa Euroatlantyckiego, która zrzesza 46 krajów) oraz promowanie rozwoju instytucji demokratycznych.³⁸⁸ Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż NATO przestaje być klasycznym sojuszem wojskowym, a staje się instrumentem oddziaływania na obszarach, na których najważniejsi członkowie Paktu realizują własną politykę zagraniczną. Elementem, który wyróżnia NATO spośród wielu innych organizacji jest fakt posiadania własnych sił zbrojnych (złożonych z sił zbrojnych państw członkowskich). Składają się one z trzech części: siły reagowania, głównych sił obrony oraz siły wzmocnienia. Siły reagowania obejmują siły natychmiastowego reagowania oraz siły szybkiego reagowania. W ich skład wchodzi jednostki narodowe i międzynarodowe wszystkich rodzajów wojsk, które są utrzymywane w wysokim stopniu gotowości, zdolne do podjęcia szybkiej reakcji w sytuacji zagrożenia. Główne siły obrony składają się z narodowych i międzynarodowych jednostek szybkich wszystkich rodzajów wojsk, które pozostają w różnym stopniu gotowości bojowej. Natomiast siły wzmocnienia składają się z jednostek pozostających w różnym stopniu gotowości bojowej, a w razie konfliktu mogą być użyte w każdym regionie NATO.³⁸⁹

³⁸⁶ R. Kupiecki, *Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego*, Wyd. MSZ, Warszawa 2016, s. 5.

³⁸⁷ E. Halizak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 151-154.

³⁸⁸ T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych...*, *op. cit.*, s. 295-296.

³⁸⁹ *Ibidem*, s. 298.

Niezależnie od istotnych funkcji obronnych, Pakt rozpoczął również działania ofensywne związane z nowymi zagrożeniami (terroryzm, proliferacja broni masowego rażenia, zjawisko państw upadłych). Nowe zadania i ambicje NATO niekiedy budzą wątpliwości i kontrowersje, jednak są ważnym uzupełnieniem traktatowych funkcji Sojuszu.³⁹⁰ Ważnym aspektem funkcjonowania NATO jest planowanie obronne:

„to proces, w którym sojusznicy wspólnie określają szeroko zdefiniowane zdolności wojskowe (m.in. wojska, zasoby obronne, systemy i struktury dowodzenia, obronę powietrzną, logistykę, wywiad, środki cyberobrony) niezbędne dla wypełniania zadań opisanych w Koncepcji Strategicznej. Wraz z tym określają podział zadań między poszczególne państwa i wspierają je w wypełnianiu związanych z tym zobowiązań, zachęcając do harmonizacji planów narodowych z celami NATO. Istotą tego procesu stanowi zapewnienie organizacji przez państwa członkowskie niezbędnych sił i środków na potrzeby jego przewidywanych misji. Jest on realizowany w pięcioletnich cyklach składających się z następujących po sobie etapów:

- wskazanie przez Radę Północnoatlantycką wytycznych politycznych określających cele do osiągnięcia przez Sojusz, wywiedzione z Koncepcji strategicznej;
- określenie przez dowódców strategicznych NATO zakresu związanych z nimi koniecznych zdolności obronnych;
- przypisanie sojusznikom w procesie konsultacji (dobrowolna akceptacja państwa) konkretnych celów narodowych;
- realizacja zobowiązań we współpracy państw ze strukturami cywilnymi i wojskowymi NATO;
- przegląd osiągniętych efektów”³⁹¹

Wśród państw członkowskich NATO istnieje wiele sprzecznych poglądów na temat funkcjonowania Sojuszu dziś i w przyszłości. Dyskusja dotyczy m.in. dalszego rozszerzania Paktu o inne kraje, roli poszczególnych państw w kierowaniu Sojuszem, wzmocnienia w nim tzw. opcji europejskiej lub atlantyckiej.³⁹² Czy Sojusz może podejmować działania tylko z własnej woli, a więc bez zgody RB ONZ? Na tak zadane pytanie padła odpowiedź podczas szczytu w Madrycie w 1997 r.:

³⁹⁰ E. Halizak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 154-155.

³⁹¹ R. Kupiecki, *op. cit.*, s. 30-31.

³⁹² T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych...*, *op. cit.*, s. 307.

„uznajemy główną odpowiedzialność Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa lecz Sojusz jednocześnie zastrzega sobie prawo do rozpatrywania w przyszłości każdego przypadku z osobna”.³⁹³

Wśród reform Sojuszu często wymienia się reformę sił zbrojnych, gdzie armie europejskie pozostają coraz bardziej w tyle za armią amerykańską w dziedzinie wykorzystywania zaawansowanych technologii. Niegdyś sekretarz generalny NATO – holender Jaap de Hoop Scheffer opowiadał się za budową europejskiego filaru Paktu:

„[...] jest ważne, by europejska tożsamość obronna oparta była na wspólnych interesach bezpieczeństwa. Nie wolno traktować jej jako konkurencji dla struktur Sojuszu [...] Europejskie wysiłki wojskowe powinny uzupełniać, a nie zastępować struktur NATO”.³⁹⁴

Biorąc pod uwagę zakres niezbędnych do podjęcia działań, Sojusz, by zachować swoją wiarygodność, powinien dokonać owych zmian możliwie szybko. Przepaść między tym, co możliwe, tym, co konieczne, a tym, co byśmy chcieli, jest nie do przełamania. Należy zatem skupić się na podstawowych celach i zadaniach inwestując w nowe środki i narzędzia ku ich realizacji.

Obecnie, NATO odzyskuje rolę geopolitycznego gracza. Z jednej strony priorytetami są obrona sojusznicza, z drugiej zaś nadal pozostają misje szkoleniowe i wspierające, które prowadzone są w Afganistanie, Kosowie i regionie Morza Śródziemnego. Mimo tego, jako organizacja wojskowa, NATO nie jest w stanie w równym stopniu objąć i przeciwdziałać wszystkim wymiarom konfliktu hybrydowego.³⁹⁵

Unia Europejska

Przełamanie konfliktu Wschód – Zachód, a także towarzyszące mu załamanie się bloku wschodniego w okresie Jesieni Ludów 1989 r., pokojowe zjednoczenie Niemiec w 1990 r. oraz rozpad ZSRR pod koniec 1991 r. miały znaczący wpływ na dalszy rozwój integracji europejskiej. Podczas posiedzenia Rady Europejskiej w Maastricht (9-11.12.1991 r.) uzgodniono tekst „Układu o Unii Europejskiej” podpisany formalnie 7.02.1992 r. Określany jest często jako Traktat z Maastricht. Konstrukcja prawna tego dokumentu jest dość skomplikowana, gdyż zapisy w nim

³⁹³ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 275.

³⁹⁴ P. Turczyński, *op. cit.*, s. 148.

³⁹⁵ B. Panek, *Bezpieczeństwo Europy...*, *op. cit.*, s. 23.

zwarte nie zastąpiły wcześniejszego układu o Wspólnotach Europejskich z 1957 r. a znalazły się wspólnie pod nazwą Unii Europejskiej. I tak UE zapoczątkowała nowy system prawno-instytucjonalny, który spinał działalność państw członkowskich. Traktat z Maastricht wszedł w życie z pewnym opóźnieniem – 1.11.1993 r. z powodu licznych zastrzeżeń w poszczególnych państwach członkowskich.³⁹⁶ Jednak, należy zauważyć, że postęp w integracji państw w ramach Wspólnot Europejskich, a obecnie Unii Europejskiej, to właśnie efekt woli, zastrzeżeń, decyzji i kompromisów zawieranych w toku negocjacji międzyrządowych. Są one zatem podstawowym mechanizmem współpracy międzypaństwowej, który dał początek tworzenia Wspólnot Europejskich, ustanowienia Unii Europejskiej oraz systematycznego ich reformowania.³⁹⁷

Unia Europejska jest organizacją złożoną, która ewoluuje. Zawiera wcześniejsze instytucje integracji europejskiej i uzupełnia je, a nie zastępuje.³⁹⁸ Niezmienne poszukuje swojego miejsca i roli na arenie międzynarodowej. Owe poszukiwania dotyczą zarówno zapobiegania wszelkiego rodzaju zagrożeniom, ale i form współpracy z potęgami takimi jak Stany Zjednoczone, Federacja Rosyjska czy Chiny, Indie lub Afryka Południowa. Działania w celu określenia swojego miejsca przyspieszają wraz ze wzrostem liczby członków UE, poszerzenia obszaru działania, udziału w handlu międzynarodowym oraz rozwojem Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (EPBiO).³⁹⁹ Wielkie poszerzenie, rozpoczęcie Wspólnej Polityki Zagranicznej, a nawet wprowadzenie wspólnej waluty euro – te czynniki w pierwszych latach pierwszej dekady XXI wieku zdawały się

³⁹⁶ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 250.

³⁹⁷ W. Kostecki, *Dynamika współczesnych...*, *op. cit.*, s. 185-186.

³⁹⁸ M. Żmigrodzki (red.), *op. cit.*, s. 629.

³⁹⁹ EPBiO to termin stosowany najczęściej, oznaczający politykę realizowaną w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (WPZiB). Polityka ta od czasu przyjęcia Traktatu o Unii Europejskiej z Lizbony nosi nazwę Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO), gdyż taka właśnie nazwa tej polityki znalazła się w Traktacie. Z kolei Wspólna Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony (WEPBiO) to określenie używane w latach 1999-2000, które obecnie wyszło już z użycia. Na szczycie w Helsinkach w r. 1999 proklamowano ustanowienie Wspólnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Podczas szczytu w Santa Maria de Feira (czerwiec 2000 r.) używano jeszcze nazwy z przydomkiem „wspólna”. Potem jednak stopniowo zaczęto stosować tę nazwę bez elementu „wspólna”: np. we wnioskach Prezydencji po szczycie Rady Europejskiej w Nicei (grudzień 2000 r.) użyto pojęcia „wspólna europejska polityka bezpieczeństwa i obrony”, a w raporcie Prezydencji – „europejska polityka bezpieczeństwa i obrony”. Podczas szczytu w Göteborgu (czerwiec 2001 r.) stosowano już jedną, uproszczoną nazwę – „europejska polityka bezpieczeństwa i obrony”. Termin EPBiO używany jest zatem w niniejszej pracy na określenie polityki bezpieczeństwa i obrony UE, zwłaszcza gdy traktowana jest ona w ujęciu historycznym. W przypadku charakterystyki obecnego stanu prawnego, a także prognoz na temat przyszłej ewolucji tej polityki, używany jest termin WPBiO.

kierować UE do odegrania pierwszoplanowej roli w stosunkach międzynarodowych.⁴⁰⁰ Mimo tego UE, wbrew oczekiwaniom, nie odnalazła rozwiązania dla nowych zagrożeń. Nawet tak ogromne zasoby pozbawione jednego dysponenta, nie dają takiego efektu, jak w przypadku zarządzania przez pojedyncze mocarstwo zasobem o wiele mniejszym. Nie da się bowiem zsumować woli, rozumienia interesów i celów oraz dążeń wszystkich członków organizacji. Sądzone, iż brakującym ogniwem tego łańcucha jest *Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony* (WPBiO). To ona miała zapewnić UE argumenty militarne, zdolność do użycia siły celem zapewnienia bezpieczeństwa dla stabilizacji sytuacji w otoczeniu UE. Mimo sporów wewnątrz Unii, w 2003 roku udało się przyjąć *Europejską Strategię Bezpieczeństwa* (ESB) pod tytułem „Bezpieczna Europa w lepszym świecie” (*A secure Europe in a better world*). Był to pierwszy tego rodzaju dokument w historii Unii (wcześniej Wspólnoty Europejskiej), który zakładał, iż UE będzie zajmować się głównie bezpieczeństwem w swoim sąsiedztwie oraz wносить wkład w budowę bezpieczniejszego, lepszego i bardziej sprawiedliwego porządku międzynarodowego. Wskazywał wachlarz środków gospodarczych, handlowych i pomocowych, które miały być wykorzystywane do tego celu. Dokument wprowadzał również myśl o prewencyjnym zaangażowaniu polityczno – dyplomatycznym, a także rozwoju kultury strategicznej i zdolności wojskowych, które wspólnie pozwolą na zdecydowane interwencje w sytuacjach kryzysowych.⁴⁰¹ ESB wskazywała poniższe zagrożenia, wobec których Europa może stanąć w najbliższej przyszłości:

- terroryzm;
- proliferację broni masowego rażenia;
- konflikty regionalne;
- upadek lub rozkład państw;
- międzynarodową przestępczość zorganizowaną.⁴⁰²

W myśl ESB priorytetem dla Europy byłoby rozwiązanie konfliktu na Bliskim Wschodzie. Po systematycznych modyfikacjach w 2004 roku wyposażono EPBiO w siły szybkiego reagowania, których elementem podstawowym były wielonarodowe grupy bojowe.⁴⁰³ Pewien ekspert z londyńskiego *Center for European Reform* – Steven Everts, sformułował wtedy następującą opinię: „UE traci

⁴⁰⁰ S. Parzymies, *Dyplomacja czy siła. Unia Europejska w stosunkach międzynarodowych*, Wyd. Scholar, Warszawa 2009, s. 15.

⁴⁰¹ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne dwudziestolecie 1989-2010. Stosunki międzynarodowe na przełomie XX i XXI wieku*, Wyd. Scholar, Warszawa 2011, s. 397-399.

⁴⁰² P. Turczyński, *op. cit.*, s. 134.

⁴⁰³ UE wchłonęła w latach 2000-2002 militarne struktury UZE – Unii Zachodnioeuropejskiej, na ich podstawie sformowano siły szybkiego reagowania (Grupy Bojowe).

swą niewinność w podejściu do spraw międzynarodowych”.⁴⁰⁴ Dzięki takim środkom UE miała być zdolna do równoczesnego planowania i prowadzenia:

- dwóch większych operacji stabilizacyjnych i odbudowujących, obejmujących także służby cywilne, wspierane przez 10 tys. ludzi i trwające minimum 2 lata;
- dwóch nagłych operacji (odpowiedzi na zagrożenie) o ograniczonym czasie trwania z wykorzystaniem Grup Bojowych;
- operacji ewakuowania przed zagrożeniem obywateli europejskich w ciągu max. 10 dni z wykorzystaniem głównie środków państwa, którego obywatele ratuje się;
- morskich i powietrznych misji zwiadowczo-informacyjnych;
- wsparcia cywilno-wojskowego dla operacji humanitarnych trwających ponad 90 dni;
- ok. 12 cywilnych misji z zakresu EPBiO, w tym misji policyjnych, ochrony praworządności, administracji cywilnej, ochrony ludności cywilnej, misji obserwacyjnych w rozmaitych konfiguracjach mogących liczyć ponad 3 tys. uczestników.⁴⁰⁵

Na potrzeby powyższych operacji i misji Unia Europejska może korzystać z zasobów i potencjałów państw członkowskich oraz NATO. Unia Europejska przeprowadziła w ciągu następnych lat kilkanaście operacji, które były odzwierciedleniem jej polityki bezpieczeństwa i obrony. Przykładem mogą być: operacja „Artemida” w 2003 r. w Kongo, w 2004 r. UE przejęła od NATO operację stabilizacyjną w Bośni i Hercegowinie, misja w Libanie (prowadzona pod flagą ONZ, ale uzgodniona z UE i realizowana przez kontyngenty narodowe kilku państw Unii), w 2007 r. misja EUFOR w Czadzie, misja wojskowo-policyjna w Kosowie (EULEX), misja w Gruzji w 2008 r. Wszystkie te i inne misje pod flagą UE stanowią niewątpliwie powód do satysfakcji.⁴⁰⁶ Polityka integracji Unii Europejskiej od początku koncentrowała się jednak w dziedzinie gospodarki. W związku z powyższym, początkowo kraje UE osiągnęły znaczny stopień współpracy w zakresie polityki handlowej, rolnej, przemysłowej, energetycznej oraz walutowej. Działania na rzecz integracji polityki zagranicznej i polityki bezpieczeństwa nastąpiły zdecydowanie później. Te ostatnie znajdują się w gestii Rady Europejskiej i Rady UE, zaś organem stałym zajmującym się tą problematyką jest Komitet Polityczny i Bezpieczeństwa (KPB) ściśle współpracujący z Komitetem Wojskowym (KWUE) oraz Sztabem Wojskowym (SWUE). Podstawowym

⁴⁰⁴ R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 399.

⁴⁰⁵ P. Turczyński, *op. cit.*, s. 135.

⁴⁰⁶ R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 400.

zadaniem KWUE jest dostarczanie do KPB informacji i zaleceń w sprawach wojskowych. KWUE powierzono również wojskowe kierownictwo nad militarną aktywnością UE, przygotowanie i prowadzenie jej operacji wojskowych. Stanowi forum współpracy i konsultacji państw UE w sprawach zapobiegania konfliktom i zarządzania kryzysami. Jest również odpowiedzialny za wojskowe relacje Unii z innymi krajami oraz organizacjami m.in. NATO. SWUE z kolei pełni funkcję związane z realizacją polityk i decyzji podjętych przez KWUE.⁴⁰⁷ Wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa obejmuje takie sfery jak:

- ochrona wspólnych wartości oraz podstawowych interesów i niezależności UE;
- umacnianie bezpieczeństwa UE i wszystkich państw członkowskich;
- obrona pokoju i umacnianie bezpieczeństwa międzynarodowego;
- popieranie współpracy międzynarodowej;
- rozwój demokracji oraz poszanowanie podstawowych praw i wolności człowieka.⁴⁰⁸

Do realizacji powyższych zadań UE utworzyła polityczne i wojskowe instrumenty o których wspomniano wyżej, jednak należy dodać, iż głęboko osadzone w tej polityce są również środki dyplomatyczne, ekonomiczne oraz promocja demokracji i praw człowieka. Ich wykorzystanie natomiast następuje w efekcie międzyrządowego (nie wspólnotowego) uzgodnienia stanowiska i podejmowania decyzji.⁴⁰⁹

Przyszły scenariusz trendu, który obecnie funkcjonuje, wskazuje raczej na słabą Unię Europejską. Mimo, iż większość czarnych scenariuszy związanych z wyborami krajowymi poszczególnych państw członkowskich w 2017 r. nie sprawdziło się, nadal pozostaje duża nieufność do elit politycznych oraz instytucji. Co więcej, w samej Unii panuje niezgoda co do pozycji zajmowanych w stosunku do Rosji i USA oraz działań podejmowanych na skutek przeciwdziałania masowych migracji. Te przesłanki wskazują, że nie znaleziono odpowiedzi ani wspólnej strategii w konfrontacji do nowych wyzwań.⁴¹⁰

Unia Europejska a Pakt Północnoatlantycki

Współpraca UE z NATO początkowało opierała się na kontaktach na szczeblu grup roboczych i spotkań Prezydencji z Rady Północnoatlantyckiej oraz

⁴⁰⁷ P. Turczyński, *op. cit.*, s. 114-117.

⁴⁰⁸ T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych...*, *op. cit.*, s. 337-339.

⁴⁰⁹ E. Haliżak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 156.

⁴¹⁰ B. Panek, *Bezpieczeństwo Europy...*, *op. cit.*, s. 19.

w postaci nieformalnych kontaktów między Wysokim Przedstawicielem UE ds. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa a Sekretarzem Generalnym NATO. Szczyt RE w Feira w 2000 r. uregulował zasady współpracy UE – NATO. Zapowiedziano nie tylko zachowanie równorzędności, ale i autonomię decyzyjną obu podmiotów. Strony zadeklarowały także chęć wzmacniania współpracy w ramach zarządzania kryzysami militarnymi na zasadzie równości, tożsamy wartości oraz w duchu partnerstwa.⁴¹¹ Przewidziano dwa tryby współpracy:

- zwykły dialog polityczny prowadzony w sytuacjach niekryzysowych;
- działania operacyjne podejmowane podczas kryzysów, które jednocześnie podzielono na dwie fazy: pierwsza – przedoperacyjna, która obejmuje dialog i konsultacje przed podjęciem decyzji, druga – operacyjna, która rozpoczynała się w chwili podjęcia decyzji przez Radę UE o rozpoczęciu operacji i powołania *Komitetu ad hoc* uczestników.⁴¹²

Na szczycie RE w Brukseli w 2002 r. uściślono zasady współpracy na szczeblu KPB, KWUE i Komitetu Uczestników, sprecyzowano zasady wykorzystania narodowych systemów dowodzenia w operacjach prowadzonych przez UE. W tym samym roku negocjacje zakończono podczas szczytu RE w Kopenhadze. Efektem było przyjęcie deklaracji o korzystaniu państw UE ze środków NATO, zostało ono sformalizowane w postaci porozumienia w 2003 r., a jego główne założenia to:

- UE miała otrzymać dostęp do potencjału planistycznego NATO;
- UE miała korzystać ze wspólnych zasobów i potencjału NATO;
- NATO i UE miały porozumieć się w ramach współpracy na rzecz bezpieczeństwa wzajemnego przekazywania poufnych informacji;
- NATO i UE miały prowadzić konsultacje dotyczące kwestii wykorzystywania przez UE zasobów NATO;
- UE miała otrzymać dostęp do systemu długofalowego planowania obronnego NATO.⁴¹³

Współpraca UE i NATO w kwestiach obronnych przybiera coraz ściślejsze formy. Przynosi również wymierne, praktyczne efekty, jak np. utworzone w październiku 2017 r. Centrum Przeciwdziałania Zagrożeniom Hybrydowym w Helsinkach, przeprowadzone pod koniec listopada połączone ćwiczenia obrony przed

⁴¹¹ P. Turczyński, *op. cit.*, s. 120.

⁴¹² *Ibidem*.

⁴¹³ *Ibidem*, s. 122.

cyberatakami – jedne z największych w historii – czy wspólne działania przeciwko przemytnikom migrantów w ramach operacji Sophia na Morzu Śródziemnym. W dniu 14 grudnia 2017 r. podczas szczytu UE w Brukseli przywódcy państw członkowskich Unii Europejskiej powołali formalnie współpracę strukturalną w dziedzinie obronności PESCO⁴¹⁴, która ma również usprawnić współpracę pomiędzy UE i NATO. Stała współpraca strukturalna w obszarze obronności przewidziana została w Traktacie Lizbońskim. Państwa mogą wspólnie rozwijać zdolności obronne, inwestować we wspólne projekty czy przygotowywać się do udziału w operacjach. Takie i inne alternatywy podejmowane w celu poszerzenia lub ugruntowania integracji europejskiej mogą mieć istotny wpływ na zapobieganie konfliktom w przyszłości oraz odpieranie wszelkich zagrożeń międzynarodowych.

Zmienność i dynamika procesu integracji europejskiej wynika z pewnych cech, które jednocześnie stanowią wnioski na przyszłość. Cechy te dotyczą budowy i rozwoju Wspólnot Europejskich, które zaś tworzą ogólny model integracji europejskiej. Paweł Borkowski wskazuje na poniższe cechy:

- konkretność pierwszego projektu integracji;
- powołanie na samym początku procesu integracji organu o charakterze ponadnarodowym;
- sformułowanie zobowiązań państw w języku prawa międzynarodowego;
- wysoka dynamika integracji;
- nieustanne deklarowanie i wyznaczanie kolejnych celów;
- głęboka instytucjonalizacja procesu integracji;
- przekonanie, że integracja gospodarcza przyniesie ze sobą wcześniej czy później integrację polityczną.⁴¹⁵

Niestety, należy zauważyć, że pomiędzy NATO a Wspólną Polityką Bezpieczeństwa i Obrony UE nadal nie ma bezpośredniej współpracy, szczególnie na poziomie dwóch równorzędnych partnerów. Jest wręcz odwrotnie, gdyż UE w kwestiach obronności pozostaje częścią NATO. Autonomia strategiczna UE, w tym również kwestie związane z bezpieczeństwem i obroną, powinna leżeć w centrum wspólnego europejskiego interesu i być realizowana bez pomnażania na poziomie wojskowo-technicznym.⁴¹⁶

⁴¹⁴ Permanent Structured Cooperation (*PESCO*).

⁴¹⁵ P. J. Borkowski, *Polityczne teorie integracji międzynarodowej*, Wyd. Difin, Warszawa 2007, s. 191-194.

⁴¹⁶ B. Panek, *Bezpieczeństwo Europy...*, *op. cit.*, s. 24.

Europa przewodząc procesom integracji regionalnej na świecie, wprowadza dynamikę do współczesnych stosunków międzynarodowych. W drodze stopniowych działań, począwszy od wybranego sektora, rozszerza się na pozostałe dziedziny i napędza proces integracji. Nieustanne wyznaczanie nowych celów powoduje poszukiwanie nowych rozwiązań, a te wymagają nowych środków i instrumentów. To wszystko zaś świadczy o tym, iż integracja jest procesem ciągłym i nie zagraża jej stagnacja, dopóty nie zaprzestanie deklarowania nowych celów dla swoich członków. Implementowanie nowych, wspólnych rozwiązań inicjuje potrzebę tworzenia i rozszerzania organów wspólnotowych, co w sposób naturalny ugruntuje współpracę państw i zminimalizuje narastające zagrożenia.⁴¹⁷

3.6. Mechanizmy regulacji sporów międzynarodowych w ramach OBWE

Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) miała stać się organizacją:

„wczesnego ostrzegania, zapobiegania konfliktom i rozwiązywania kryzysów w Europie, sprawnie współpracującą z innymi strukturami regionalnymi i transatlantyckimi”.⁴¹⁸

Jest organizacją najliczniejszą, a jej członkami są nie tylko państwa europejskie, ale i azjatyckie, powstałe po rozpadzie Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych oraz Kanady. Jest to organizacja specyficzna, która łączy trójkontynentalny system współpracy. OBWE współpracuje aktywnie również z państwami basenu Morza Śródziemnego, Japonią i Koreą Południową.⁴¹⁹ Obszary działalności OBWE są dość szerokie, zostały zawarte w dokumentach Szczytu Lizbońskiego i obejmują zadania w trzech wymiarach: polityczno-wojskowym, gospodarczo-ekologicznym oraz ludzkim. Autorzy skupiają je również w pięciu poniższych blokach:

- 1) Problemy bezpieczeństwa europejskiego,
- 2) Pokojowe rozstrzyganie sporów,
- 3) Ludzki wymiar OBWE,
- 4) Współpraca w dziedzinie gospodarczej, naukowej i ochrony środowiska,
- 5) Region śródziemnomorski.⁴²⁰

⁴¹⁷ W. Kostecki, *Dynamika współczesnych...*, op. cit., s. 189-197.

⁴¹⁸ P. Turczyński, op. cit., s. 73.

⁴¹⁹ T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych...*, op. cit., s. 144-145.

⁴²⁰ *Ibidem*, s. 149-160.

Z uwagi na charakter niniejszej pracy skupiono się na dwóch pierwszych. Jako regionalny system bezpieczeństwa zbiorowego OBWE posiada bardzo rozległy i dobrze zdefiniowany katalog zasad, które służą stabilizowaniu stosunków międzynarodowych i bezpieczeństwa w regionie. OBWE dysponuje również rozbudowaną strukturą instytucjonalną, ogólnopolityczną i wyspecjalizowaną w sprawach bezpieczeństwa z zaawansowanym instrumentarium działania w ramach swojego mandatu. Istotnym niedostatkim OBWE jest brak (w odróżnieniu od ONZ) – możliwości podejmowania decyzji o użyciu siły oraz (w odróżnieniu od NATO czy UE) – brak własnych sił zbrojnych. Siłę OBWE stanowi zaś szeroko rozumiana i operacyjnie dojrzała działalność prewencyjna, ukierunkowana na zapobieganie i niemilitarne reagowanie na pojawiające się zagrożenia.⁴²¹ Służą temu ogólnie przyjęte trzy kroki. Po pierwsze, implementacja wspólnych zasad, norm i standardów dotyczących demokracji, praworządności, poszanowania praw człowieka (wymiar ludzki), czego efektem winny być stabilizacja wewnętrzna oraz kooperatywna polityka zagraniczna. Po drugie, systematyczne rozwijanie dyplomacji prewencyjnej poprzez wdrażanie nowych misji długoterminowych i *ad hoc*, które służyć mają pomocą zagrożonym państwom. Po trzecie, rozbudowa postanowień z zakresu rozbrojenia i budowy zaufania oraz sukcesywna kontrola ich przestrzegania.⁴²²

Geneza systemu pokojowego załatwiania sporów w ramach Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) sięga początków jej powstania. Uczestnicy procesu KBWE zobowiązali się do pokojowego rozwiązywania sporów już w Akcie Końcowym z 1975 r. Jednocześnie zasada piąta „Deklaracji zasad rządzących stosunkami między państwami uczestniczącymi” zobowiązała państwa do:

- załatwiania sporów między nimi środkami pokojowymi w taki sposób, aby międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo oraz sprawiedliwość nie zostały zagrożone;
- dążenia, w dobrej wierze i w duchu współpracy, do osiągnięcia szybkiego i słusznego rozwiązania na podstawie prawa międzynarodowego;
- posługiwanie się takimi środkami jak: rokowania, badania, pośrednictwo, postępowanie pojednawcze, arbitraż, postępowanie sądowe lub innymi środkami pokojowymi;
- w razie niepowodzenia w osiągnięciu rozwiązania za pomocą któregośkolwiek z wymienionych wyżej środków pokojowych (...) będą w dal-

⁴²¹ E. Halizak, R. Kuźniar, *op. cit.*, s. 164.

⁴²² *Ibidem*.

szym ciągu poszukiwać wzajemnie uzgodnionego sposobu pokojowego załatwienia sporu;

- powstrzymywania się od wszelkich działań, które mogłyby pogorszyć sytuację w takim stopniu, że zagrażałoby to utrzymaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, utrudniając tym samym pokojowe załatwienie sporu”.⁴²³

Realizacja powyższych zasad zakładała rozwój dwóch następujących kierunków:

- uszczegółowienie zakazu użycia siły w stosunkach między państwami;
- komponowanie struktur i mechanizmów gotowych do skutecznego działania praktycznego przeciwko występującym konfliktom. Efektem było wyodrębnienie zobowiązań do wczesnego ostrzegania, zapobiegania konfliktom, postępowania na wypadek kryzysu oraz pokojowego załatwiania sporów.⁴²⁴

Przełomem w pracach nad formułowaniem procedur pokojowego rozwiązywania sporów była zgoda ZSRR na zasadę obowiązkowego udziału strony trzeciej w rozstrzyganiu sporów, która wyrażona została na spotkaniu głównym KBWE w Wiedniu w 1986-1989. W efekcie tego, na Spotkaniu Ekspertów w La Valletta na Malcie w 1991 r., powstał wstępny projekt procedur i mechanizmów pokojowego rozstrzygania sporów. Dokument wówczas wypracowany miał jednak charakter polityczny, nie prawny. W związku z tym, jego postanowienia w zakresie rozwiązywania konfliktów zbliżone były do koncyliacji. Kolejną słabością dokumentu był fakt, iż jeśli jedna ze stron konfliktu uzna, że spór dotyczy integralności terytorium jego państwa, mechanizm ten nie mógł zostać użyty. Z uwagi na tak rażące niedociągnięcia, na spotkaniu Ekspertów KBWE w 1992 r. w Genewie, przyjęto „Projekt Decyzji Rady Ministrów KBWE” z czterema załącznikami. Drugi z nich zawierał „Konwencję o koncyliacji i arbitrażu w ramach KBWE”.⁴²⁵ Konwencja ze względu na swój prawny charakter była przełomem we wcześniejszej praktyce KBWE. Kolejne rezultaty modernizacji powyższych mechanizmów można dostrzec w trzeciej części dokumentu końcowego II Konferencji w Helsinkach w 1992 r. pt. „Wczesne ostrzeganie, zapobieganie konfliktom i postępowanie

⁴²³ W. Multan, *Wizje bezpieczeństwa europejskiego*, Wyd. Elipsa, Warszawa 1997, s. 161-162.

⁴²⁴ W. Malendowski, *Spory i konflikty międzynarodowe...*, *op. cit.*, s. 107-108.

⁴²⁵ „Decyzja Rady KBWE w sprawie pokojowego rozstrzygania sporów”, Sztokholm, 14-15 XII 1992. Zbiór Dokumentów PISM, Warszawa 1992, nr 4-5, s. 88-119.

na wypadek kryzysu (łącznie z misjami wyjaśniającymi i sprawozdawczymi oraz z pokojowymi operacjami KBWE), pokojowe załatwianie sporów”.⁴²⁶ Na szczególną uwagę zasługują trzy mechanizmy reagowania na sytuacje kryzysowe wypracowane w ramach KBWE/OBWE. Kryterium zastosowania wybranego mechanizmu stanowi podłoże danego konfliktu. I w ten sposób wyróżniamy:

- 1) Mechanizm berliński – stosowany w przypadku, gdy podłożem konfliktu jest poważne i nagłe pogorszenie się sytuacji.
- 2) Mechanizm wiedeński – ma zastosowanie gdy zaistnieje niezwykła aktywność wojskowa.
- 3) Mechanizm moskiewski – uruchamiany kiedy mamy do czynienia z poważnym naruszeniem praw humanitarnych.⁴²⁷

Mechanizm berliński – procedura stosowania konsultacji i współpracy w przypadku pilnego zaistnienia sytuacji nadzwyczajnej. Została wprowadzona na berlińskim spotkaniu Rady KBWE w 1991 r. Mechanizm stosowany w momencie naruszenia jednej z zasad Aktu Końcowego KBWE zagrażającej pokojowi, bezpieczeństwu lub stabilności. Państwa członkowskie OBWE podejmują poniższe kroki aby usunąć zagrożenie:

- państwo pokrzywdzone może domagać się wyjaśnień od sprawcy bezpośrednio zaangażowanego w daną sytuację;
- jeżeli sytuacja pozostaje niewyjaśniona, państwo może zwrócić się do Urzędującego Przewodniczącego z wnioskiem o zwołanie Komitetu Wysokich Przedstawicieli/Wysokiej Rady (o fakcie tym informowane są wszystkie państwa członkowskie). Urzędujący Przewodniczący nawiązuje wówczas kontakt z państwami zaangażowanymi w sprawę w ciągu 24 h;
- jeśli 12 lub więcej państw opowie się za wnioskiem o zwołanie spotkania – Przewodniczący jest zobowiązany zwołać spotkanie bezzwłocznie (nawet bez zgody innych członków). Państwa członkowskie informowane są o dacie spotkania. Powinno ono nastąpić nie wcześniej niż 48 h i nie później niż trzy dni po otrzymaniu przez nie informacji;
- spotkanie może przyjąć rekomendacje lub wnioski dotyczące rozwiązania powstałego problemu.⁴²⁸

⁴²⁶ KBWE. *Dokument helsiński 1992. Wyzwania czasu przemian*, Warszawa (PISM) 1992, s. 35-43.

⁴²⁷ P. Turczyński, *op. cit.* s. 70-71.

⁴²⁸ W. Malendowski, *Spory i konflikty międzynarodowe...*, *op. cit.*, s. 116-117.

Mechanizm wiedeński – oparty na postanowieniach II części dokumentu wiedeńskiego z 1994 r. pt. „Mechanizm konsultacji i współpracy w sprawie nadzwyczajnej działalności wojskowej”. Uruchamiany w przypadku:

„niezwykłych i niezaplanowanych działań swoich sił zbrojnych [...], które mają charakter znaczący [...], do których inne państwo Uczestniczące daje wyraz zaniepokojenia o swoje bezpieczeństwo”⁴²⁹

Obejmuje poniższe przedsięwzięcia:

- państwo zaniepokojone może zwrócić się do innego kraju członkowskiego z prośbą o wyjaśnienie niezaplanowanych lub nadzwyczajnych działań jego sił zbrojnych;
- jeżeli adresat nie udzieli pełnych wyjaśnień lub państwo pytające nie jest zadowolone z odpowiedzi, nadawca może zaproponować spotkanie zainteresowanych państw w ramach OBWE w ciągu 48 h. Wówczas obecność na spotkaniu jest obowiązkowa tylko dla państw zaangażowanych w sprawę;
- jeśli państwo pytające nadal nie jest zadowolone z wyjaśnień ma prawo żądać od KBWE/OBWE zwołania konferencji kryzysowej w ciągu kolejnych 48 h, w której uczestniczą wszystkie państwa OBWE;
- w zależności od oceny sytuacji Stała Rada podejmuje decyzje związane ze sposobem rozwiązania problemu.⁴³⁰

Mechanizm moskiewski – to rezultat moskiewskiej konferencji KBWE z 1991 r. Mechanizm ten nazywany również „chroniącym ludzki wymiar”, traktowany obecnie zarówno jako instrument wczesnego ostrzegania, jak również zespół środków służących zapobieganiu konfliktom, które mają związek z naruszeniem praw człowieka. Polega na następujących zasadach:

- każdy członek, do którego inny zwróciłby się z zapytaniem o przestrzeganie na jego terytorium praw człowieka, musiałby udzielić odpowiedzi w ciągu 10 dni;
- pytający mógłby następnie domagać się dwustronnego spotkania z pytającym i przedstawić uzyskane informacje instytucjom KBWE/OBWE oraz pozostałym państwom członkowskim;
- dodatkowo do państwa podejrzewanego o naruszanie praw człowieka można wysłać komisję niezależnych ekspertów;
- grupa ekspertów zbiera informacje na miejscu, prowadzi dobre usługi, mediację oraz (za zgodą zainteresowanego państwa) spełnia inne funkcje np. doradcze;

⁴²⁹ W. Multan, *op. cit.*, s. 165.

⁴³⁰ W. Malendowski, *Spyry i konflikty międzynarodowe...*, *op. cit.*, s. 117-118.

- misje sprawozdawców mogą być wysyłane na wniosek 6 państw, gdy zainteresowane tego nie czyni; 10 państw lub KWP nawet z pominięciem fazy grupy ekspertów.⁴³¹

Misje związane z mechanizmem moskiewskim są jedynym środkiem interwencyjnym, który może być zastosowany do wszystkich państw i nie wymaga dodatkowych procedur.⁴³²

Powyższe mechanizmy oraz instytucje OBWE tworzą najważniejsze instrumenty zapobiegania konfliktom w ramach dyplomacji prewencyjnej.⁴³³ OBWE zdołała wypracować sobie trwałe miejsce w społeczności międzynarodowej, a poczynione kroki w ramach instytucjonalizacji wraz z rozwojem wszelkich funkcji przyczyniły się do wzrostu jej skuteczności.⁴³⁴ Krytycy często zwracają uwagę, iż OBWE nie była w stanie definitywnie rozwiązać żadnego konfliktu, który toczył się na jej obszarze. Należy jednak rozważyć, czy efektywność w tej dziedzinie wielu innych organizacji jest większa. Możliwości reagowania organizacji na zagrożenia uzależnione są od posiadanych przez nie instrumentów. Te zaś uzależnione są od rzeczywistej gotowości państwa do współpracy na arenie międzynarodowej. Funkcje oraz zadania organizacji zawsze stanowić będą wypadkową interesów państw je tworzących. Nowe zagrożenia, z jakimi boryka się nie tylko Europa, ale i świat, wymagają nowych rozwiązań. Nacjonalizmy, konflikty etniczne, zagrożenia militarne, przestępczość zorganizowana czy zagrożenia ekologiczne to tylko niektóre „czarne chmury”, które tylko wspólnymi siłami państwa są w stanie przepłoszyć. Jednak tylko wielki optymista mógłby sądzić, iż nie pozostaną nad głowami żadne nawet „strzępy”, które mogą zakłócić bezpieczeństwo społeczeństwa międzynarodowego.

Problem bezpieczeństwa i współpracy stanowi bardzo szeroki zakres. Obejmuje wszystkie wymiary życia społeczno-gospodarczego oraz politycznego. Osiąganie w tym zakresie określonych efektów jest procesem długofalowym i złożonym, wymaga podziału ról oraz współdziałania państw, organizacji i instytucji.⁴³⁵ Często wymagać może również niekonwencjonalnych metod i środków, dlatego tak istotne jest systematyczne definiowanie problemów, określanie punktów decyzyjnych i modelowanie rozwiązań.

⁴³¹ P. Turczyński, *op. cit.*, s. 71.

⁴³² W. Malendowski, *Spory i konflikty międzynarodowe...*, *op. cit.*, s. 119.

⁴³³ *Ibidem*, s. 120.

⁴³⁴ T. Łoś-Nowak, *Organizacje w stosunkach międzynarodowych...*, *op. cit.*, s. 163.

⁴³⁵ E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *op. cit.*, s. 331.

4. Tendencje i trendy na przykładzie wybranych konfliktów międzynarodowych – studia przypadku i analiza porównawcza

4.1. Wybrane konflikty międzynarodowe – studia przypadku

Punktem wyjścia do wyboru badanych konfliktów były cechy charakterystyczne z punktu widzenia teorii realizmu. Zdaniem realistów porządek międzynarodowy tworzą przede wszystkim państwa, które są suwerennymi uczestnikami tego porządku oraz działają w warunkach braku określonej hierarchii i władzy zwierzchniej. Stąd pierwsze kryterium dotyczy stron konfliktu, którymi mają być państwa narodowe i ich decydenci, stanowiący podmiot kluczowy dla zrozumienia stosunków międzynarodowych. Drugie kryterium również łączy się z jednym z podstawowych założeń realizmu tj. widoczny wpływ i zmagania państw o potęgę i pokój. Potęga w tym przypadku rozumiana jest jako dążenie do maksymalizacji zysku lub dążenie do hegemonii w regionie. Pokój zaś zawiera w sobie także działania zmierzające do wymuszenia porządku i stabilizacji oraz zapewnienia bezpieczeństwa. Aby ograniczyć ilość możliwych konfliktów, które odzwierciedlają powyższe cechy, dodatkowym kryterium, jakie zostało przyjęte jest region, w którym konflikty te występują – w tym przypadku jest to Azja południowo-zachodnia. Ponadto, kolejnym kryterium jest założenie o aktualności wybranych konfliktów, współczesnych i niezbyt oddalonych w przestrzeni czasowej, a które jednocześnie reprezentują zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego.

4.1.1. Konflikt pakistańsko-indyjski (spór o Kaszmir)

Wiele konfliktów dzisiejszej Azji ma wymiar historyczny, dodatkowo uwarunkowany kolonialną przeszłością. Na to nachodzą problemy etniczne oraz dążenia separatystyczne poszczególnych narodów. Z tego typu konfliktami możemy się spotkać m. in. w Indonezji (Aceh, Papua, Sulawesi, Kalimantan, Moluki), Chinach (Tybet, Ujgurzy), Filipinach (Mindanao) oraz Indiach i Pakistanie (Kaszmir). Wiele z wymienionych konfliktów wynika również z różnic religijnych. Zjawisko, które często towarzyszy konfliktom etnicznym i religijnym to terroryzm. Dotyczy to nie tylko Indii, Chin czy Indonezji, ale również Azji Środkowej. Współczesne azjatyckie konflikty powiązane są silnie z omawianym wcześniej realistycznym dążeniem państw do uzyskania hegemonii w regionie oraz pozycji światowej.⁴³⁶ Uwarunkowania konfliktów w Azji, poza ich historycznym wymiarem, w dużym stopniu stanowią pochodną tych samych czynników, które powodują, że dziś stanowi ona centrum zainteresowania polityki i gospodarki światowej. Nie tylko spory o dostęp do surowców, ale przede wszystkim posiadanie broni jądrowej stanowi problem, który negatywnie wpływa nie tylko na bezpieczeństwo samej Azji, ale również całego świata.

Relacje między Indiami a Pakistanem odzwierciedlają w pełni sytuację opisaną w rozdziale pierwszym określaną mianem konfliktu przewlekłego⁴³⁷ i długotrwałą rywalizacją.⁴³⁸ Zarzewiem konfliktu są przede wszystkim okoliczności w jakich Indie i Pakistan uzyskały niepodległość w 1947 r. Od tamtej pory konflikt ten przybiera różne formy, od gróźb i dyplomatycznych sporów, aż do gwałtownych konfliktów, które od czasu do czasu przebiegają na siłę.

Indyjsko-pakistański konflikt o Kaszmir od kilkudziesięciu lat uznawany jest za istotny punkt zapalny na mapie świata. Jest on dużym zagrożeniem dla ładu międzynarodowego gdyż jego eskalacja może doprowadzić do destabilizacji o ponadregionalnym zasięgu. Wydarzenia na subkontynencie indyjskim odgrywają istotną rolę w kształtowaniu światowego pokoju i bezpieczeństwa, zatem fakt, że konflikt kaszmirski pozostaje nierozwiązany sprawia, iż jest on ważnym elementem analizy współczesnych konfliktów międzynarodowych.⁴³⁹ A. Kuszewska w wywiadzie podkreśla:

⁴³⁶ M. Broda (red), *op. cit.*, s. 124.

⁴³⁷ A. Kuszewska, *Desekuratyizacja konfliktu o Kaszmir w latach 2003-2010. Perspektywa indyjska i pakistańska*, [w:] *Zaawansowane zapobieganie konfliktom*, W. Kostecki, Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2011, s. 169.

⁴³⁸ A. Kuszewska, *Indie i Pakistan w stosunkach międzynarodowych. Konflikty, strategię, bezpieczeństwo*, Wyd. Difin, Warszawa 2013, s. 124.

⁴³⁹ A. Kuszewska, *Indyjsko-pakistański konflikt o Kaszmir*, Wyd. PWN, Warszawa 2010, s. 11.

„jest wiele przyczyn takiego stanu rzeczy: napięcia komunalistyczne, podsypane przez brytyjski kolonializm, zasada *divide et impera* jako czynnik eskalujący podział między społecznościami, które od stuleci koegzystowały ze sobą. Podział subkontynentu w 1947 r. w ramach linii religijnej i roszczenia Pakistanu wobec zamieszkiwanego przez większość muzułmańską państwa książęcego Dżammu i Kaszmir (litera K w nazwie Pakistan reprezentuje właśnie Kaszmir)”.⁴⁴⁰

Potwierdzeniem tych słów jest notatka o Kaszmirze z dnia 21 sierpnia 1953 r., skierowana do Towarzysza Ministra dr St. Skrzyszewskiego, w której czytamy:

„15 sierpnia 1947 r. weszła w życie angielska Ustawa o utworzeniu na terenie półwyspu Indyjskiego dwóch dominiów – muzułmańskiego Pakistanu, składającego się z dwóch części wschodniej i zachodniej, oddzielonych Republiką Indyjską i Hindustanu, który z czasem przybrał nazwę Unii Indyjskiej lub Indii. W 1950 r. Indie zostały proklamowane „suwerenną” republiką demokratyczną i została zatwierdzona konstytucja Unii Indyjskiej. W myśl planu podziału półwyspu, szeregowi książąt (maharadżowie, radżowie) na terenie półwyspu pozostawiono możliwość wyboru, do którego z dwóch dominiów państw chcą przyłączyć swe posiadłości. Miało to na celu faktyczne utrzymanie rozbitcia półwyspu, zgodnie z realizowaną przez Anglików w koloniach i krajach zależnych zasadą *divide et impera*. [...] Anglikom zależało szczególnie na utrzymaniu w swych rękach Kaszmiru ze względu na bogactwo naturalne tego kraju (na terenie Kaszmiru znajdują się węgiel, nafta, żelazo, nikiel, złoto), jak i ze względu (i to przede wszystkim) na jego położenie strategiczne. Kaszmir graniczy bezpośrednio z Chinami i odległy jest od ZSRR zaledwie o kilkadziesiąt kilometrów. W zachodniej części Kaszmiru, w rejonie m. Gilgit w czasie ostatniej wojny Anglicy utworzyli wielką bazę wojenną”.⁴⁴¹

⁴⁴⁰ Na podstawie wywiadu eksperckiego z dr hab. Agnieszką Kuszewską. Adiunktem w Katedrze Polityki Międzynarodowej warszawskiej Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej, ekspertką ds. Indii i Pakistanu w Centrum Studiów Polska – Azja. [04.01.2018 r.]

⁴⁴¹ Notatka o Kaszmirze skierowana do Towarzysza Ministra dr St. Skrzyszewskiego od Naczelnika Wydziału E. Słuszańkiego [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód; Autorka jest świadoma historycznych okoliczności powstania cytowanych źródeł, ich kontekstu politycznego oraz ideologicznego, jednak po przeprowadzonej analizie i porównaniu z innymi źródłami materiał faktograficzny w nich zwarty (daty, miejsca, wydarzenia) są prawdziwe. Nie brakuje im jednak wyostrzenia i przerysowania winy Wlk. Brytanii i USA, co wynika z ówczesnej ideologii władz.

Konflikt pomiędzy Indiami a Pakistanem, często mylnie sprowadzany przez niektórych analityków do sporu o przynależność państwową prowincji Dżammu i Kaszmir⁴⁴², jest jednym z najdłużej trwających konfliktów po II wojnie światowej. Nie ulega wątpliwości, że spór o Kaszmir jest dominującym czynnikiem, lecz nie jedynym. Konflikt rozpoczął się w 1947 r. wraz z powstaniem niepodległych Indii i Pakistanu.⁴⁴³ Wielka Brytania podzieliła kolonię na dwa państwa o statusie dominiów. W mocnych słowach sytuację tą opisuje notatka informacyjna z 1949 r.:

„Pakistan uzyskał wolność w tym samym czasie co i Indie i tak samo jak Indie stanowi obecnie dominium brytyjskie. Podział brytyjskich Indii na dwa dominia został powszechnie przyjęty, jako chytne posunięcie ze strony imperializmu brytyjskiego w celu rozłączenia tego półwyspu i wywołania waśni między podzielonymi częściami, ażeby móc w ten sposób kontynuować starą politykę „dziel i panuj”. Imperialiści byli w stanie przeprowadzić ten manewr dzięki specyficznym stosunkom panującym w Pakistanie, które swego czasu zostały narzucone przez administrację. Chodzi o to, że społeczeństwo, bardziej zacofane niż społeczeństwo hinduskie i administracja przeprowadzając swoją politykę w ciągu dłuższego czasu okazywała specjalne względy Mahometanom, broniąc ich niby jako „mniejszości”, w ten sposób dając im pewne przywileje. Mahometanie jednakowoż nie mogli otwarcie korzystać z tych przywilejów, nie chcąc otwarcie konkurować z Hindusami, oczekując w zamian za to, ze strony Hindusów pewnej formy lojalności w kwestiach ruchów wolnościowych, prowadzonych przeważnie przez Hindusów. Z punktu widzenia geograficznego podział Indii był cięciem chirurgicznym, ekonomicznie zaś nie było ku temu najmniejszych przesłanek. Wystarczy wziąć tylko jeden przykład: w wyniku podziału oderwano obszary rolniczo-jutowe Wschodniego Bengal od fabryk jutowych położonych na brzegach Hooghleya (Calcutta)”.⁴⁴⁴

⁴⁴² Dżammu i Kaszmir, stan w północnych Indiach, graniczący z Pakistanem i Chinami; powierzchnia to 222,2 tys. km², z czego Indie kontrolują 101,3 tys. km² (część wschodnia: Dżammu i Dolina Kaszmirska, Ladakh oraz lodowiec Sjaczen; ludność: ok 10 mln; religie: 67% muzułmanie, 29,6% hinduiści, 2% sikhowie); władze pakistańskie – 84,1 tys. km² (część zachodnia: Azad Kaszmir oraz Obszary Północne; ludność: ok 4,5 mln; religia: 99% muzułmanie).

⁴⁴³ Indie i Pakistan do 1947 r. funkcjonowały w ramach jednego organizmu kolonialnego – Indii Brytyjskich. W 1947 r. oba państwa uzyskały niepodległość; między nimi pozostało jednak wiele nierozstrzygniętych kwestii.

⁴⁴⁴ Notatka informacyjna [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.

Terytoria zamieszkane w większości przez muzułmanów zostały włączone do Pakistanu. Kraj ten składał się z dwóch odrębnych terytoriów (Pakistan Zachodni i Pakistan Wschodni), które oddalone były od siebie o 1600 kilometrów. Pakistan Wschodni (Bengal Wschodni) zamieszkiwali Bengalczycy, głównie wyznania muzułmańskiego, historycznie związani ze starą kulturą indyjską. W granicach Indii znalazł się natomiast Bengal Zachodni gdzie przeważała ludność wyznań muzułmańskich.⁴⁴⁵ Po przeprowadzeniu podziału poważne zastrzeżenia były wysuwane co do „żywności” nowego dominium Pakistanu, gdyż:

„do terytorium Pakistanu nie włączono ani jednego uprzemysłowionego miejskiego obszaru. Co więcej, absurdem wydaje się rozgraniczenie Zachodniej części od Wschodniej obcym terytorium na przestrzeni setek mil”.⁴⁴⁶

W tym miejscu można znaleźć odniesienie do opisywanych w pierwszej części pracy kategorii realizmu, który objawia się w tym przypadku w postaci dążeń państw do maksymalizacji potęgi. Kolejnym omawianym wcześniej aspektem, który również zaznacza się w przytoczonych słowach jest podkreślenie systemu anarchicznego współczesnego świata, w którym głównym celem państw jest dążenie do nierówności i rywalizacji.

Od chwili tego podziału konflikt przechodził różne fazy i etapy, którym trzy razy towarzyszyły otwarte starcia wojenne.⁴⁴⁷

W październiku 1947 r. ludność muzułmańska rozpoczęła powstanie dążąc do połączenia z Pakistanem. Grupy powstańcze opanowały większość kraju i zmierzały ku stolicy.⁴⁴⁸ Maharadża Karen Singhdzi zmuszony był odwołać popularnego przywódcę ludności, muzułmanina Abdellaha – w owym czasie o nastawieniu antypakistańskim. Poleciał mu utworzyć rząd i zorganizować obronę kraju. Maharadża zwrócił się jednocześnie o pomoc do rządu Indii (17.10.1947) deklarując w zamian przyłączenie Kaszmiru do Unii Indyjskiej.⁴⁴⁹ Rząd Indii wysłał w rejon starć swoje

⁴⁴⁵ J. Odziemkowski, *Konflikty międzynarodowe po 1945 roku*, Wyd. Bellona, Warszawa 2011, s. 75.

⁴⁴⁶ Notatka informacyjna [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.

⁴⁴⁷ A. Głogowski, *Konflikt indyjsko-pakistański w perspektywie koncepcji Kennetha Waltza i Johna Mearsheimera* [w:] *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych*, E. Haliżak, J. Czaputowicz (red.), PTSM, publikacja po III Ogólnopolskiej Konwencji PTSM w listopadzie 2013 w Bielsku-Białej, s. 295.

⁴⁴⁸ J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 76.

⁴⁴⁹ Notatka o Kaszmirze skierowana do Towarzysza Ministra dr St. Skrzyszewskiego od Naczelnika Wydziału E. Słuszańkiego [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.

wojska (tak rozpoczęła się tzw. mała wojna). Doszło do pierwszych starć. Wkrótce wojska hinduskie odrzuciły oddziały pakistańskie od zachodnich części kraju i prowincji Dżammu. W prowincjach tych Pakistańczycy utworzyli rząd tzw. „Wolnego Kaszmiru”. W końcu grudnia 1947 r. rząd Unii Indyjskiej zwrócił się do RB ONZ ze skargą na działalność Pakistanu w Kaszmirze. Problem nie został wówczas rozwiązany. Propozycje komisji ONZ przeprowadzenia plebiscytu oraz proponowanym przez b. prezydenta Trumana arbitrażu, nie zostały przyjęte przez obie strony.⁴⁵⁰ Pierwsza wojna stoczona w latach 1947-48 zakończyła się rozejmem zawartym pod auspicjami ONZ podpisanym w 1949 r., przyznającym część północno-zachodnią (kulturowo zbliżoną do muzułmańskiego Pendżabu) Pakistanowi, natomiast południowo-wschodnią – Indiom. Zatem blisko trzy czwarte terytorium Kaszmiru znalazło się pod kontrolą Indii. Nigdy jednak nie przeprowadzono zapowiedzianego w porozumieniu referendum i linia rozgraniczenia wojsk stała się de facto granicą dzielącą Kaszmir na dwie części.⁴⁵¹ Protesty ONZ odrzucono argumentując, iż jest to ingerencja w wewnętrzne sprawy Indii. Jak czytamy w dalszej części notatek:

„w lipcu 1953 r. odbyła się w Karaczi trzydniowa konferencja z udziałem premierów Pakistanu i Unii oraz ekspertów obu stron, na której omawiano m.in. kwestię Kaszmiru. Obydwaj premierzy stwierdzili, że w tej sprawie nie dokonano żadnego postępu. Ostatnie wypadki w Kaszmirze – obalenie rządu Szeika Abdullaha i mianowanie przez maharadżę premierem przychylnego Indiom Bakszi Ghulama – należy rozpatrywać na tle sprzeczności amerykańsko – angielskich, na tle wypierania Anglii przez USA z półwyspu Indyjskiego. W ostatnich latach (mniej więcej od 1950 r.) wpływy amerykańskie w Pakistanie znacznie wzrosły. Wzrosła również presja na przyłączenie Kaszmiru do Pakistanu. Na razie ta presja wyraża się w hasle utworzenia „niezawisłego” Kaszmiru. Wg Doniesień Reutera, A. Stevenson (kontrkandydat Eidenhowera na stanowisko prezydenta) w czasie pobytu w Srinagar przyrzekł pomoc dolarową dla „niezawisłego” Kaszmiru. Należy przypuszczać, że premier Kaszmiru, Szeik Abdullah, który i dawniej hołdował hasłu „niepodległości”, dał się skusić obietnicom amerykańskim. Powołanie Hindusa Ghulama na stanowisko premiera rządu stanowego w Kaszmirze wzmocniło w tym kraju pozycje Unii Indyjskiej i stanowi na obecnym etapie zwycięstwo Anglików”⁴⁵²

⁴⁵⁰ *Ibidem*.

⁴⁵¹ K. Kubiak, *Wojny, konflikty zbrojne i punkty zapalne na świecie*, Wyd. Trio, Warszawa 2005, s. 190.

⁴⁵² Notatka o Kaszmirze skierowana do Towarzysza Ministra dr St. Skrzyszewskiego od Naczelnika Wydziału E. Śluszańskiego [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.

Koniecznym jest zwrócić uwagę w tym miejscu na celowe uwypuklanie w przytaczanych notatkach „winy” Wlk. Brytanii oraz USA w zakresie powstania opisywanego konfliktu. Osobliwość tę należy przypisać ideologii ówczesnych władz PRL, które świadomie manipulowały faktami. W opisie tej tzw. małej wojny na podkreślenie zasługuje wymiar społeczny. Jak zaznaczono w rozdziale pierwszym, według Walennsteen’a każdy konflikt to sytuacja społeczna. W tym przypadku mamy do czynienia z niezwykle wyraźnie zaznaczoną obawą o przetrwanie dwóch grup, które w wyniku „przemieszczenia” stają w obronie statusu lub o jego zmianę. Wojna w tym przypadku stanowi niewątpliwie również narzędzie do realizacji celów i interesów mocarstw. Ukazuje ponadto słabość organizacji międzynarodowych, które nie spełniły funkcji omówionych w rozdziale trzecim.

Kiedy w 1962 r. doszło do starć między Indiami i Chinami o sporne terytoria nadgraniczne, w efekcie których wojska indyjskie poniosły porażkę, Pakistan uznał to za osłabienie prestiżu Indii oraz za dobrą okazję do wznowienia kwestii Kaszmiru. Władze pakistańskie wysyłały do indyjskiego Kaszmiru grupy dywersyjne. Te zwalczane były przez policję oraz siły bezpieczeństwa. W pościgu za dywersantami oddziały indyjskie często przekraczały granicę pakistańskiego Kaszmiru. Często dochodziło do starć po obu stronach linii demarkacyjnej z 1948 r.⁴⁵³ Do walki włączyły się regularne wojska pakistańskie, które rozpoczęły ataki na posterunki armii indyjskiej. Początkowe potyczki patroli granicznych przeistoczyły się w konflikt zbrojny o dużej intensywności. Tak rozpoczęła się druga wojna (1965-1966). Walki początkowo były bardzo zacięte, lecz nie doprowadziły do rozstrzygnięcia. Po 16 września 1965 r. natężenie walk spadło, a z powodu wyczerpania zasobów z obu stron oraz braku możliwości pozyskania dostaw broni i amunicji, wojna „wypaliła się” sama. Na apel Rady Bezpieczeństwa 22 września, Indie i Pakistan zaprzestały działań wojennych i dzień później doszło do zawieszenia broni.⁴⁵⁴ Rokowania rozpoczęły się 4 stycznia 1966 r., jednak rozbieżności interesów nie udało się zlikwidować. 10 stycznia udało się doprowadzić do podpisania wspólnej deklaracji⁴⁵⁵, a jej główne postanowienia obejmowały:

- wznowienie stosunków dyplomatycznych;
- wycofanie wojsk najpóźniej do dnia 25 lutego 1966 roku na pozycje sprzed 5 sierpnia 1965 roku;
- przestrzeganie warunków przerwania ognia i respektowanie linii przerwania ognia;

⁴⁵³ J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 76.

⁴⁵⁴ *Ibidem*, s. 77.

⁴⁵⁵ V. Schofield, *Kashmir in Conflict. India, Pakistan and the Uneending War*, Londyn, New York 2003, s. 112.

- wzajemną nieingerencję w sprawy wewnętrzne;
- wysiłki na rzecz normalizacji stosunków handlowych, gospodarczych i kulturalnych;⁴⁵⁶
- utworzenie wspólnych organów w celu rozpatrywania spornych problemów.⁴⁵⁷

Trzecia wojna, stoczona w latach 1971-1972, również nie przyniosła rozstrzygnięć zadowalających strony.⁴⁵⁸ Swoją początek miała u schyłku lat sześćdziesiątych, kiedy to w Pakistanie Wschodnim zaczęły narastać tendencje separatystyczne. Mimo, iż 89% mieszkańców to muzułmanie, większość Bengalczyków opowiadała się za autonomią. Religia, która wydawała się stanowić ogniwo spajające wschodnią i zachodnią część, przestała wystarczać. Na podkreślenie zasługuje fakt walki o zabezpieczenie potrzeb, które charakteryzował Maslow czy Galtung, a które zostały opisane w pierwszej części niniejszej pracy. Nie tylko podstawowe potrzeby ludzkie odgrywają kluczowe role. Jak się okazuje w tym przypadku, tożsamość i przynależność (religijna, etniczna) mogą stanowić iskrę do większego pożaru. Bengal Wschodni stanowił cenny „nabytek” ze względu na eksport juty oraz herbaty. Dzięki tym produktom dostarczał Pakistanowi 70% wpływów dewizowych do budżetu. Jednak tylko minimalna kwota pozostawała w Bengalu, większość inwestycji była lokowana w Pakistanie Zachodnim. Dochód na jednego mieszkańca w zachodniej części Pakistanu był ok. 70% wyższy niż w Pakistanie Wschodnim. Ponadto, stanowiska w administracji, wojsku czy policji w Bengalu Wschodnim były obsadzone głównie przez mieszkańców Pakistanu Zachodniego. To wszystko powodowało wzrost rozgoryczenia i poczucie dyskryminacji wśród Bengalczyków. Od 1958 r. w Pakistanie Wschodnim prężnie działała Liga Awami, która cieszyła się dużym poparciem społeczeństwa.⁴⁵⁹

⁴⁵⁶ Podział na Indie i Pakistan wpłynął fatalnie na relacje gospodarczo-handlowe w Indiach Brytyjskich, które przed 1947 rokiem były głównym eksporterem juty i tkanin wytworzonych z tej rośliny. Utworzenie dwóch państw przecięło wieloletnie powiązania między rejonami uprawy juty, znajdującymi się w Bengalu Wschodnim, który włączono do Pakistanu, a zakładami włókienniczymi w Kalkucie, które pozostały po stronie Indii. Konflikt między państwami uniemożliwił utrzymanie tych szlaków współpracy gospodarczej, przyczyniając się do poważnego spowolnienia produkcji i zmniejszenia zysków. Indie zmuszone były zwiększyć arealy upraw, Pakistan eksportował nieprzetworzoną jutę do innych państw, tracąc tym samym zyski z tradycyjnych i stałych rynków zbytu w Bengalu Zachodnim. Poziom eksportu sprzed 1947 r. osiągnięto dopiero w roku 1962.

⁴⁵⁷ A. Kuszewska, *Indie i Pakistan...*, *op. cit.*, s. 132.

⁴⁵⁸ M. Broda (red.), *op. cit.*, s. 140.

⁴⁵⁹ J. Goroszko, *Konflikty zapomniane... Kaszmir* [w:] *Oblicza konfliktów. Zbiór analiz i studia przypadków*, J. J. Piątek, R. Podgórzńska (red.), Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 47-48.

Kiedy w wyborach grudniowych zdobyła ok. 60% mandatów w Zgromadzeniu Narodowym i ok. 95% mandatów w parlamencie Pakistanu Wschodniego zażądała szerokiej autonomii. Nie chcąc dopuścić do przejęcia rządów przez Bengalczyków prezydent Pakistanu odraczał termin zwołania parlamentu. Następnie, w odpowiedzi na bezkompromisowe żądania autonomii, władze centralne przerzuciły do Pakistanu Wschodniego swoje oddziały. Na skutek krwawych starć ze zwolennikami Ligi Awami zginęło według różnych szacunków od miliona do trzech milionów ludzi. W efekcie ludzie masowo wyemigrowali do Indii, było ich łącznie ok. dziesięciu milionów. W Indiach, w tzw. obozach szkoleniowych, Bengalczycy przygotowali własne oddziały i stworzyli siły zbrojne zwane Mukti Bahini (wojownicy wolności). Oddziały te rozpoczęły przenikanie przez granicę i atakowały administrację publiczną, węzły komunikacyjne, posterunki policji Pakistanu. W odpowiedzi na ataki Bengalczyków, oddziały pakistańskie wiązały ogniem oddziały indyjskie oraz miejsca koncentracji „wojowników wolności”. Mimo, iż Indie przewyższały Pakistan liczną armią nie był on na straconej pozycji. Celem Pakistańczyków było zmuszenie Indii do zaprzestania udzielania wsparcia ludności bengalskiej w walce przeciwko pakistańskiemu panowaniu. 3 grudnia 1971 r. lotnictwo pakistańskie zaatakowało bez wypowiedzenia wojny indyjskie bazy lotnicze na froncie zachodnim. Mimo wykorzystania zaskoczenia, dowództwo pakistańskie nie przewidziało, iż pora monsunowa oraz śniegi zasypujące przełęcz himalajskie zminimalizują zagrożenie ze strony Chin przeciwko Indiom, co pozwoli Hindusom zaangażować siły z północy w walkę z Pakistanem. Skoncentrowanie do działań zaczepnych 8 dywizji wspieranych przez Mukti Bahini skutecznie sparaliżowano wojska pakistańskie oraz komunikowanie się ich z zapleczem logistycznym. Po wygranej bitwie granicznej Hindusi kontynuowali walkę ofensywną w głąb kraju. Wobec tak beznadziejnej sytuacji dowództwo pakistańskie zgodziło się na rokowania i 17 grudnia 1971 r. wojska pakistańskie złożyły broń.⁴⁶⁰ Indie osiągnęły zwycięstwo, a Bengalczycy ogłosili niepodległość w efekcie czego powstało państwo Bangladesz. Armia pakistańska mimo wysiłków zmierzających do pokonania buntu popieranego przez Indie przegrała batalię. Ponadto, Pakistan stracił wschodnią część kraju, poniósł znaczne straty w ludziach i sprzęcie wojskowym, jego gospodarka odczuła utratę istotnego źródła dopływu dewiz do budżetu.⁴⁶¹ Mimo wszystko wojna w 1971 r. nie zakończyła konfliktu o Kaszmir. W kraju pojawiła się partyzantka muzułmańska, dochodziło do aktów terroru w indyjskiej części Kaszmiru. Niezmienne

⁴⁶⁰ J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 78-81.

⁴⁶¹ M. Broda (red), *op. cit.*, s. 140.

napięcie między Indiami i Pakistanem skłaniało państwa do dalszej rozbudowy sił zbrojnych i poszukiwania sposobów i narzędzi wzbogacenia swoich arsenałów.⁴⁶² Oprócz już wcześniej podkreślanych sprzeczności społecznych, które przybrały w tym momencie formę społecznej kontroli nad głównymi wzorcami kulturalnymi oraz walki o zabezpieczenie podstawowych potrzeb, mamy tutaj do czynienia z zapoczątkowaniem działań będących odpowiedzią na tzw. dylemat bezpieczeństwa. Kategorie te zostały szerzej opisane w poprzednich rozdziałach.

Te wojny wskazują, że intencją Wielkiej Brytanii był podział kontynentu indyjskiego według kryterium religijnego. Miliony hindusów opuszczały Pakistan i kierowały się do Indii, natomiast w odwrotnym kierunku zmierzały z Indii miliony muzułmanów.⁴⁶³ Dane dotyczące całkowitej liczby osób migrujących są różne: szacuje się, że objęły kilkanaście milionów ludzi. Była to największa transgraniczna migracja w historii nowożytnej.⁴⁶⁴ W tych wędrówkach zginęło prawie milion ludzi, ale wrogość, które została posiana, trwa do czasów współczesnych.⁴⁶⁵ Jak podkreśla A. Kuszewska, zarówno czynnikiem zapoczątkowującym, jak i niejednokrotnie w późniejszym czasie będącym tłem rozgrywających się wydarzeń, okazywał się istniejący w danym momencie ład światowy oraz związana z nim polityka mocarstw i reakcje społeczności międzynarodowej. Według A. Kuszewskiej:

„jest szereg czynników, które miały istotny wpływ na kształtowanie tego konfliktu, m.in. czynnik zimnowojenny i strategia regionalna USA. Dofinansowywanie pakistańskiej armii i potem mudżahedinów wraz z Arabią Saudyjską, co przyczyniło się do radykalizacji regionu”.⁴⁶⁶

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych sytuacja w Kaszmirze była określana mianem „kruche go zawieszenia broni”. Z przerwami dochodziło do wymiany ognia na całej długości linii demarkacyjnej. Indyjskie siły bezpieczeństwa były nękane przez lokalne organizacje separatystyczne, wspierane przez siły zbrojne i służby specjalne Pakistanu. W połowie 1989 r. na terenie indyjskiego Kaszmiru działania bojowe prowadziło ok. 275 najemników (głównie afgań-

⁴⁶² J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 82.

⁴⁶³ Szczegółowy opis wydarzeń, zob.: D. Das, *Od Curzona do Nehru i później. Historia Indii widziana od środka*, Warszawa 2009, s. 276 i nast.

⁴⁶⁴ P. Brass, *The Partition of India and Retributive Genocide in the Punjab, 1946-1947: Means, Methods and Purposes*, „Journal of Genocide Research”, vol. 5, no 1, s. 75.

⁴⁶⁵ Cz. Mojsiewicz, *Leksykon problemów międzynarodowych i konfliktów zbrojnych*, Wyd. Atla2, Wrocław 1999, s. 68.

⁴⁶⁶ Na podstawie wywiadu eksperckiego z dr hab. Agnieszką Kuszewską. [04.01.2018 r.]

skich). Ruch separatystyczny sięgał również po narzędzia terroru wymierzone w miejscowych Hindusów.⁴⁶⁷ Liczba ofiar w Kaszmirze w starciach, zamieszkach, zamachach i podczas krwawych pacyfikacji sięgała od kilku do kilkudziesięciu tys. rocznie.

W 1989 r. wybuchło w Kaszmirze kolejne antyindyjskie powstanie i od tego czasu, z różnym natężeniem, trwają tam walki. Lokalny ruch separatystyczny podsyca i wspiera Pakistan (szkoląc, finansując oraz zabezpieczając logistycznie kaszmirskich mudżahedinów oraz wysyłając na indyjską stronę pakistańskich partyzantów). Początek 1992 r. przyniósł dowody radykalizacji dążeń indyjskich muzułmanów w stanie Dżammu i Kaszmir. Ich aspiracje, wywołane przez wpływ emancypacji postradzieckich republik muzułmańskich, wyrażały chęć odłączenia się od Indii i zjednoczenia z pakistańską częścią Kaszmiru.⁴⁶⁸ W miarę rozwoju powstania kaszmirskiego w połowie lat 90. dominującą pozycję zdobyła jednak islamska, nie świecka, część ruchu wyzwolenczego. Jej zwolennicy opowiadali się za przyłączeniem całego Kaszmiru do Pakistanu lub utworzeniem państwa muzułmańskiego o ścisłych więzach z Pakistanem. Taki punkt widzenia reprezentują grupy, często nazywane organizacjami terrorystycznymi, które w obozach szkoleniowych na terenie Azad Kaszmiru szkolą bojowników do walki w Indyjskim Kaszmirze.⁴⁶⁹ Militaryzacja regionu tłumaczona jest przez władze Indii właśnie koniecznością zabezpieczenia przed bojownikami, którzy nielegalnie przekraczają granicę. Ponownie dostrzec można kategorie odpowiadające procesowi dążenia do równowagi sił w ramach opisywanego wcześniej paradygmatu realistycznego. Kolejna eskalacja masowych nieindyjskich protestów miała miejsce latem 2010 roku. W demonstracjach brali udział głównie młodzi ludzie, których całe życie upłynęło w cieniu kaszmirskiego powstania. Konsekwencją nasilających się rebelii było wprowadzenie ograniczeń praw i wolności obywatelskich m.in. poprzez wprowadzenie godziny policyjnej, przeprowadzanie kontroli osób podejrzanych o terroryzm oraz aresztowania tych, którzy zostali oskarżeni o szpiegowanie na rzecz Pakistanu. W czasie starć życie straciło ok. 100 osób.⁴⁷⁰

Organizacje pozarządowe, takie jak *Human Rights Watch* i *Amnesty International*, wysuwają oskarżenia w stosunku do Indii o łamanie praw człowieka. Wstrząsającym dowodem takiego stanu rzeczy mogą być masowe groby, które odkryto w indyjskiej części Kaszmiru. Pod koniec 2011 roku potwierdzono, iż na terenie Doliny Kaszmiru znajduje się ponad 2 tysiące niezidentyfikowanych

⁴⁶⁷ K. Kubiak, *Wojny, konflikty zbrojne...*, op. cit., s. 191.

⁴⁶⁸ T. A. Kisielewski, *Nowy konflikt globalny*, Wyd. Adam Marszałek, Warszawa 1993, s. 70-72.

⁴⁶⁹ A. Kuszewska, *Indie i Pakistan...*, op. cit., s. 139-140.

⁴⁷⁰ *Ibidem*, s. 141.

grobów. Prace Stanowej Komisji Praw Człowieka rozstrzygnęły, że 2156 niezidentyfikowanych ciał jest pochowanych w 38 różnych miejscach na terenie Kaszmiru. Groby usytuowane są przede wszystkim wzdłuż zmilitaryzowanej linii granicznej dzielącej indyjski i pakistański Kaszmir, zwanej linią kontroli, a większość zwłok nosiła ślady tortur i ran postrzałowych.⁴⁷¹ Restrykcyjne i antypowstańcze prawa obowiązujące w Kaszmirze wciąż budzą ogromne kontrowersje. W Akcie Bezpieczeństwa Publicznego (*Public Safety Act* – PSA) wymienione są m.in. miejsca zabronione, na które wydawane są zakazy wstępu. Ponadto, dokument uprawnia władze do wydania decyzji o aresztowaniu w momencie, kiedy podejrzana osoba szkodzi „porządkowi publicznemu”.⁴⁷² Organizacje międzynarodowe również w tym przypadku nie wykorzystwały w pełni swoich możliwości w ramach pełnionych funkcji.

Zagrożenia związane z konfliktem kaszmirskim nabrały nowej jakości w maju 1998 r. Wtedy, najpierw Indie, a następnie Pakistan, przeprowadziły próbne eksplozje nuklearne.⁴⁷³ Indyjsko-pakistańska wojna o Kargil z 1999 roku była prowadzona w ekstremalnych warunkach pogodowych i terenowych. Ale w historii zapisała się jako pierwszy konflikt zbrojny prowadzony przez państwa dysponujące bronią nuklearną. Ze względu na ukształtowanie terenu i klimat (wyjątkowo silny mróz i wiatr) działania ofensywne na 100-kilometrowym froncie prowadzono małymi pododdziałami, kompaniami i batalionami. Indyjscy żołnierze starali się odzyskać kontrolę nad zajętymi przez Pakistańczyków wzgórzami z których mogli ostrzeliwać strategiczną drogę.⁴⁷⁴ Niepowodzenia w walkach, ale też presja międzynarodowa spowodowały, że władze pakistańskie zdecydowały się na wycofanie żołnierzy na swoją stronę linii kontroli. Nie bez znaczenia była groźba blokady pakistańskich portów przez marynarkę wojenną Indii, co wstrzymałoby wszelkie dostawy. Mimo dużej intensywności w zakresie mobilizacji sił zbrojnych obu państw decydujący wpływ na wygaszenie walk miała mediacja, a w zasadzie presja amerykańska wywierana na Pakistan. Amerykanie otwarcie obarczyli winą Pakistan za wzrost napięcia w regionie i zażądali wycofania wszelkiego poparcia dla rebeliantów zajmujących pozycje po indyjskiej stronie granicy. Na skutek tego Pakistan wycofał siły nieregularne i oświadczył, iż akceptuje ustalenia układu z Simla (zawarte w 1972 r. po trzeciej wojnie pakistańsko – indyjskiej) dotyczące przebiegu linii demarkacyjnej w spornej prowincji.⁴⁷⁵ Bazując na założeniach teo-

⁴⁷¹ A. Kuszewska, *Indie i Pakistan...*, *op. cit.*, s. 142.

⁴⁷² A. Kuszewska, *Indyjsko-pakistański...*, *op. cit.*, s. 282-285.

⁴⁷³ M. Broda (red.), *op. cit.*, s. 141.

⁴⁷⁴ <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/26009> [07.01.2019]

⁴⁷⁵ K. Kubiak, *Wojny, konflikty zbrojne...*, *op. cit.*, s. 191.

retycznych opartych na anarchicznej strukturze stosunków międzynarodowych, należy podkreślić wpływ potęg na zachowanie państw słabszych, które przyjmują pozycję zdominowanego. Współzależność w tym miejscu odbija swoje piętno. Odwołując się do rozważań pierwszego rozdziału, nie sposób w tym miejscu nie podkreślić także tzw. systemu samopomocy, gdzie wysiłek państwa wspierającego poniekąd skupiony jest na realizacji własnych celów.

Przyczyn konfliktu indyjsko-pakistańskiego jest kilka. Wspólnoty hinduistyczna i muzułmańska koegzystowały obok siebie na Półwyspie Indyjskim od czasów średniowiecza. Sąsiedztwo to było jednak dość skomplikowane. Różnice wynikające z zasad religijnych oraz w wymiarze prawa są dość poważne. W zakresie prawa rodzinnego można przeciwstawić poligamię muzułmanów i monogamię hinduistów, w wymiarze prawa spadkowego – kobiety muzułmańskie nie miały prawa do spadku, czy nawet prawa karnego, gdzie w islamie zeznanie kobiety tradycyjnie warte jest połowie zeznania mężczyzny. Wymienione aspekty powodowały, że obie społeczności żyły raczej obok siebie, niż wspólnie.⁴⁷⁶ Dopiero Brytyjczycy rozpoczęli upolitycznianie tych różnic, które w efekcie przekształciły się w tzw. konflikt komunalistyczny.⁴⁷⁷ Fakt ten podkreśla również A. Kuszewska:

„w czasie podziału subkontynentu mieliśmy do czynienia z apogeum upolitycznienia czynnika religijnego i agresji nominalistycznej. Islam był praktycznie jedynym czynnikiem spajającym obywateli tworzącego się Pakistanu i został świadomie użyty przez Muhammada Alego Jinnaha i jego zwolenników jako narzędzie polityczne”.⁴⁷⁸

Skutkiem takiej polityki było ogłoszenie w 1940 r., w mieście Lahore, rezolucji nazwanej później pakistańską, w której skupiająca większość wyznawców islamu Ogólnoindyjska Liga Muzułmańska zadeklarowała konieczność posiadania własnego państwa w przypadku gdy W. Brytania zdecyduje się na nadanie Indiom niepodległości.⁴⁷⁹ Brytyjczycy uczynili zadość oczekiwaniom muzułmanów i powołali do życia państwo Pakistan. Należy w tym miejscu

⁴⁷⁶ L. Ziring, *Pakistan in Twentieth Century. A Political History*, Oxford University Press, Karaczi 1999, s. 31.

⁴⁷⁷ Konflikt komunalistyczny – ze względu na wykorzystywanie różnic religijnych i podtrzymywanie antagonizmów między wspólnotami dla osiągnięcia celów politycznych przez Wlk. Brytanię, która utrzymywała panowanie nad Indiami, jak najtańszym kosztem przez kolejne stulecia.

⁴⁷⁸ Na podstawie wywiadu eksperckiego z dr hab. Agnieszką Kuszewską. [04.01.2018 r.]

⁴⁷⁹ A. Głogowski, *op. cit.*, s. 296.

przypuszczać, iż Brytyjczycy liczyli na utrzymanie swoich wpływów choćby tylko w jednym dominium na Subkontynencie, jeśli Indie zdecydowałyby się na zbliżenie z Moskwą.⁴⁸⁰ Proces podziału Indii na dwa niezależne byty przebiegał bardzo gwałtownie i pociągnął za sobą ponad milion istnień ludzkich. Kolejne miliony straciły dorobek swojego życia zmuszone do emigracji do państw tworzonych przez ich współwyznawców. Traумы i emocje, które wówczas towarzyszyły tym procesom mają swoje odzwierciedlenie we współczesnych relacjach między tymi państwami.⁴⁸¹

Warto w tym miejscu dodać, iż dla Pakistanu przyłączenie Kaszmiru było logicznym dopełnieniem realizacji koncepcji „państw indyjskich muzułmanów”. W przypadku gdy dla Indii akcesja zamieszkaanej w większości przez wyznawców islamu prowincji była istotna z punktu widzenia idei państwa świeckiego (Indie jako państwo ludzi wielu religii, wielu języków, a nie Hindustanu – domu tylko dla hinduistów).⁴⁸²

Pierwotne przyczyny konfliktu z czasem zaczęły przekształcać się w te opisywane przez realistów. Dążenie do dominacji w regionie Azji Południowej, będące częścią realizacji ambicji mocarstwowych (w przypadku Indii – przywództwo w Ruchu Państw Niezaangażowanych⁴⁸³, w przypadku Pakistanu – zajmowanie znaczącej roli w świecie islamu i jego instytucjonalnej emanacji: Organizacji Konferencji Islamskiej).⁴⁸⁴ Jednym z podstawowych założeń teorii realistycznych jest dążenie państw do osiągnięcia równowagi sił. Koncepcja ta stała się głównym celem polityki Pakistanu co najmniej od drugiej połowy lat 60. XX wieku. Należy podkreślić, iż mniej więcej od tego samego momentu datuje się otwarte dążenie Indii do hegemonii nad regionem.⁴⁸⁵

Powszechnie uważa się, że momentem przełomowym dla nuklearyzacji Subkontynentu Indyjskiego była wojna indyjsko-pakistańska w roku 1971, która zakończyła się klęską militarną władz w Islamabadzie i utratą blisko połowy terytorium (powstało wówczas niepodległe państwo Bangladesz). Jednak dążenia

⁴⁸⁰ S. Tahir-Kheli, *India, Pakistan and the United States. Breaking with the Past*, Council of Foreign Relations, New York 1997, s. 31-32.

⁴⁸¹ A. Głogowski, *op. cit.*, s. 297.

⁴⁸² K. Iwanek, A. Burakowski, *Indie. Od kolonii do mocarstwa. 1857-2013*, Wyd. PWN, Warszawa 2013, s. 190-192.

⁴⁸³ Ruch Państw Niezależnych – ruch, który skupia ponad 100 państw nie wiążących się z żadnym z istniejących bloków politycznych. Zapoczątkowany przez premiera Indii – Nehru, który poszukiwał drogi pośredniej między blokiem wschodnim a blokiem państw związanych z NATO.

⁴⁸⁴ S. Weissman, H. Krosney, *The Islamic Bomb*, Times Books, New York 1981, s. 161.

⁴⁸⁵ S. Wolpert, *Nowa Historia Indii*, Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 2010, s. 471-473.

do posiadania broni nuklearnej były manifestowane przez te państwa znacznie wcześniej. Dla Indii motywem było posiadanie własnej broni atomowej przez Chińską Republikę Ludową w 1964 r., a więc tuż po wygranej wojnie z Indiami w 1962 r. Dążenie do zrównoważenia przewagi północnego sąsiada było czynnikiem strategicznym do zdobycia analogicznego oręża. Tym samym, ponownie uwidacznia się opisany na początku niniejszej pracy anarchiczny porządek świata w towarzystwie równowagi sił. Istnieją państwa, które są zdolne do użycia sił, a inne muszą być przygotowane na ewentualne odparcie ataku bądź bycie na łasce silniejszego. Z uwagi na taki stan rzeczy Indie nie przystąpiły do traktatu NPT⁴⁸⁶ tłumacząc, iż jest on przykładem neokolonialnego myślenia, które różnicuje państwa na te „gorsze” i słabsze („przypadkiem” kraje tzw. Trzeciego Świata), które muszą pozostawać w dominacji tych pierwszych. W Delhi podnoszono, iż będzie to możliwe jeżeli wszyscy jego sygnatariusze (w tym pięciu stałych członków RB ONZ: Chińska Republika Ludowa, Francja, Rosja, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania) zgodzą się na likwidację swoich arsenałów atomowych.⁴⁸⁷ Również Pakistan stosując czysto realistyczną argumentację twierdził, że może zrezygnować z broni atomowej wówczas, gdy to samo zrobią Indie. Posiadanie własnego programu nuklearnego przez wschodniego sąsiada było jedynym powodem prac nad nim także w Pakistanie, co zamyka błędne koło motywacji obu państw.⁴⁸⁸

Motywacje te bywają usprawiedliwiane poprzez teorię i strategię odstraszenia. W przypadku Indii i Pakistanu realizacja programów nuklearnych stała się samoistnym źródłem destabilizacji ich wzajemnych stosunków. Rywalizacja na poziomie procesów nuklearyzacji nacechowana jest wieloma czynnikami niestabilności. Fakt ten wyjaśnia dlaczego rozwój arsenałów broni atomowej na subkontynencie przerodził się w nuklearny wyścig zbrojeń, w ramach którego mamy do czynienia z możliwością wystąpienia potencjalnie groźnych kryzysów nuklearnych.⁴⁸⁹

W dniach 11 i 13 maja 1998 r. Indie przeprowadziły pięć podziemnych prób nuklearnych na Pustyni Pokhran. Z kolei Pakistan przetestował sześć ładunków

⁴⁸⁶ ang. *Treaty on Non-Proliferation of Nuclear Weapons* – Traktat o Nierozpowszechnianiu Broni Nuklearnej, zawarty w 1968 r. Artykuł VI zobowiązuje Strony do prowadzenia w dobrej wierze rokowań w sprawie skutecznych kroków mających na celu zaprzestanie w najbliższym czasie wyścigu zbrojeń jądrowych, w sprawie rozbrojenia jądrowego oraz w sprawie układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu pod ścisłą i skuteczną kontrolą międzynarodową. Państwa, które nie podpisały traktatu to: Indie, Izrael, Pakistan, Sudan Południowy.

⁴⁸⁷ S. Weissman, H. Krosney, *op. cit.*, s. 133.

⁴⁸⁸ Z. A. Bhutto, *Myth of Independence*, Oxford University Press, Karaczi 1969, s. 85.

⁴⁸⁹ R. Włoch, *Nuklearny wymiar stosunków indyjsko-pakistańskich* [w:] *Konflikty współczesnego świata*, G. Ciechanowski, J. Sielski (red.), Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 35.

nuklearnych na Pustyni Rajastan w dniach 28 i 30 maja tego roku. Tym samym Indie i Pakistan dołączyły do elitarnego grona atomowego, a konflikt między nimi zyskał nowy, nuklearny wymiar.⁴⁹⁰ Indie rozpoczynając pracę nad programem atomowym kierowały się nie tylko motywami obronnymi, ale również prestiżowymi. To z kolei wpłynęło na pakistańskie poczucie bezpieczeństwa. W 1971 r. Indie udzielając wsparcia dla zbuntowanego Pakistanu Wschodniego, przyczyniając się do klęski armii pakistańskiej, wznieciły impuls do rozbudowy własnego programu nuklearnego przez Pakistan. Władze tego kraju doszły do wniosku, że tylko w ten sposób mogą zrównoważyć przewagę terytorialną, ludnościową, ekonomiczną i wojskową Indii.⁴⁹¹ Lata 90. XX wieku dla obydwu państw były okresem wzmoczonego rozwoju potencjału rakietowego. Z uwagi na tak intensywny rozwój obu programów w latach 90. XX wieku głównym celem polityki zagranicznej USA było zatrzymanie proliferacji broni atomowej, a obszarem ich największych starań stały się Indie i Pakistan. Indie jednak odmówiły przystąpienia do NPT oraz podpisania Traktatu o Całkowitym Zakazie Prób Z Bronią Nuklearną (*Comprehensive Test Ban Treaty* – CTBT), który został opracowany w ramach ONZ w 1996 r. Pakistan natomiast uzależnił swoją decyzję od stanowiska Indii. W maju 1998 r. Indie i Pakistan przeprowadzając serie testów nuklearnych wzbudziły niechęć i potępienie społeczności międzynarodowej. Obydwa państwa zostały obarczone sankcjami gospodarczymi, jednak nie zmieniło to faktu, iż już stały się one mocarstwami nuklearnymi.⁴⁹² W tym miejscu po raz kolejny można odnotować słabość organizacji międzynarodowych, które wykorzystując omówione w trzecim rozdziale narzędzia nadal nie mają rzeczywistego wpływu na stan stosunków międzynarodowych.

Fakt, że Indie i Pakistan stoczyły dotychczas cztery wojny (licząc niewypowiedzianą wojnę o Kargil z 1999 r.) ma przełożenie na stabilność rywalizacji nuklearnej. Uciekanie się do przemocy utrwala jej zastosowanie jako normy postępowania w wypadku zagrożenia. Obydwie strony są niejako „przyzwyczajone” do używania wojny jako „narzędzia rozwiązywania sporów”. W związku z tym mamy do czynienia z szybkim tempem eskalacji kryzysów. Utrzymujący się wysoki poziom wrogości między New Delhi a Islamabadem sprawia, iż państwa te wykreowały sobie stereotypowe obrazy przeciwnika. Te kategorie w pełni korespondują z procesem decyzyjnym omówionym przy okazji rozważań nad

⁴⁹⁰ Zob. Richard Rhodes, *Jak zbudowano bombę atomową*, Warszawa 2000, s. 707-716.

⁴⁹¹ S. Ahmed, *Pakistan's Nuclear Weapons Program*, „International Security” 1999, vol. 23, nr 4, s. 169-182.

⁴⁹² R. Włoch, *op. cit.*, s. 36-37.

polityką zagraniczną w rozdziale drugim. Jednostki, grupy społeczne i decydenci podejmujący decyzje, nie tylko kierują się ograniczoną racjonalnością, ale ich uprzedzenia i zawiści w dużym stopniu kierują ich działaniem. To sprawia, że założenie realizmu klasycznego o racjonalnych państwach jako głównych aktorach stosunków międzynarodowych, nie jest do końca zbieżne z rzeczywistością. Tego rodzaju przeświadczenia mogą spowodować, iż w pewnym momencie któreś z państw zdecyduje się na wykonanie przeciwuderzenia w przekonaniu, że ubiega pewny atak wroga. Indie wyraziły swoją politykę w 1998 r. słowami premiera Vajpayee, który powiedział, iż broń nuklearna to broń, która ma służyć do samoobrony i dawać pewność, że Indie nie będą podatne na nuklearne groźby czy działania nieprzyjacielskie. Tworząc minimalny system odstraszenia zapewniły również, iż będą przestrzegać zasady *non-first-use* tzn. nie użyją broni atomowej jako pierwsze, szczególnie przeciwko państwom, które jej nie posiadają. Pakistan nieco inaczej postrzega teorię odstraszenia. Potencjał nuklearny stał się dla tego państwa czynnikiem dopełniającym w wyrównaniu potencjału militarnego Indii oraz w uzyskaniu względnej równowagi sił. Pakistan nie wykluczał użycia broni nuklearnej jako pierwszy, co zostało wyrażone w słowach pakistańskiego ambasadora przy ONZ Munira Akbara:

„Indie nie powinny mieć licencji na zabijanie środkami konwencjonalnymi, podczas gdy dłonie Pakistanu będą związane w odniesieniu do innych środków obrony. Jeśli Indie rezerwują sobie prawo używania broni konwencjonalnej, jak można wymagać od Pakistanu, będącego słabszą potęgą, by wykluczył użycie wszelkich możliwych środków odstraszenia?”⁴⁹³

Pakistańska doktryna minimum wiarygodnego odstraszenia opracowana została przez Wydział Planowania Strategicznego w styczniu 2002 roku. Zakłada ona asymetryczną eskalację *first-use*.⁴⁹⁴ Tuż po testach pakistański premier Nawaz Sharif oświadczył, że broń nuklearna zapobiegnie atakowi konwencjonalnemu na pakistańskie terytorium. Ponadto, generał Khalid Kidwai wymienił poniższe warunki kładąc nacisk na fakt, iż broń atomowa zostanie użyta w celu zachowania państwowości Pakistanu w przypadku, gdy Indie:

- zaatakują Pakistan siłami konwencjonalnymi (próg przestrzeni);
- podejmują próbę zniszczenia dużej części sił lądowych lub powietrznych (próg militarny);
- będą dążyć do ekonomicznego zaduszenia Pakistanu (próg gospodarczy);

⁴⁹³ *India and Pakistan camped on the Brink of War*, “Disarmament Diplomacy” 2002, nr 65.

⁴⁹⁴ A. Kuszewska, *Desekuratyzacja konfliktu...*, *op. cit.*, s. 180.

- podejmą działania, których celem będzie destabilizacja polityczna Pakistanu (próg wewnętrznej destabilizacji).⁴⁹⁵

Wychodząc z tego założenia armia pakistańska rozpoczęła infiltrację terenu Kaszmiru wiosną 1999 r. Mimo porażki w wojnie kargilskiej Pakistan pozostaje przekonany, że niebezpieczeństwo wojny nuklearnej powstrzyma Indie od odwetu siłami konwencjonalnymi. Raport czołowych pakistańskich strategów *Security Nuclear Peace*, ogłoszony 5 października 1999 r. przedstawiał, iż potencjał nuklearny Pakistanu wielokrotnie powstrzymał Indie od ataku na pakistańskie instalacje nuklearne m.in. w 1987 i 1990 r.⁴⁹⁶ Pakistan, który ma niewielkie szanse na wygranie wojny konwencjonalnej, będzie starał się przełożyć konflikt na poziom nuklearny. Indie zaś prawdopodobnie dopuszczają możliwość wykonania błyskawicznego uderzenia na pakistańskie cele strategiczne. Słowa te potwierdza Mario E. Carranza, który przedstawia ewentualny scenariusz w następujący sposób: armia pakistańska przekroczy Linie Tymczasowej Kontroli, w odpowiedzi na co armia indyjska wykona szybkie uderzenie na terytorium Pakistanu w celu zapobieżenia atakowi nuklearnemu. To zaś skłoni Pakistan do próby zatrzymania ataku za pomocą taktycznych ładunków jądrowych, a Indie dla rewanżu dopuszczają się ataku raketowego na Islamabad lub Lahore.⁴⁹⁷

Aktualnie liczbę głowic posiadanych przez Indie i Pakistan szacuje się odpowiednio na 90-110 oraz 100-120.⁴⁹⁸ Powierzchnia Pakistanu to 803 940 km², liczba ludności ok. 207 774 520 co daje 259 osób/km². Indie natomiast posiadają terytorium o powierzchni 3 287 590 km², liczba ludności to 1 316 896 000 co daje 390 osób/km². Uwzględniając powyższą dysproporcję w liczbach ludności i powierzchni dochodzimy do wniosku, iż pomimo pozornej, liczebnej równowagi potencjałów atomowych, przewaga należy do Indii. Przy obecnym układzie sił, w razie wojny nuklearnej, w której Delhi zdecydowałyby się użyć cały swój potencjał nuklearny (co jednak jest mało prawdopodobne z uwagi na konieczność zachowania potencjału odstraszania przeciwko Chinom) Pakistan stałby się pustynią, a Indie miałyby jeszcze znaczne obszary, aby ludzie mogli żyć i pra-

⁴⁹⁵ P. Cotta-Ramusino, M. Martellini, *Controlling Pakistan's Nukes*, "The American Prospect" 2002, vol. 13, Issue 4, s. 8 i nast.

⁴⁹⁶ A. Shahi, Z. Ali Khan, A. Sattar, *Securing Nuclear Peace*, October 5, 1999, cyt. za: V. R. Raghavan, *Limited War and Nuclear Escalation in South Asia*, *Nonproliferation Review*, Fall 2001, s. 7.

⁴⁹⁷ M. E. Carranza, *An Impossible Game: Stable Nuclear Deterrent After Indian and Pakistan Test*, *Nonproliferation Review*, Fall 1999, s. 11-24.

⁴⁹⁸ <https://www.sipri.org/research/armaments-and-disarmament/nuclear-weapons/world-nuclearforces/pakistan>. [03.07.2018 r.]

cować.⁴⁹⁹ Z punktu widzenia teorii realistycznych, Azja Południowa jest więc niejako skazana na wyścig zbrojeń, gdyż u miejscowych polityków nie widać woli jego powstrzymania, a deklaracje ewentualnego rozbrojenia połączone są z warunkiem, że to samo uczynią również inne państwa, w tym mocarstwa wymienione w traktacie NPT.⁵⁰⁰ Możemy obserwować wzrost, zarówno liczby pozostających w dyspozycji mocarstw głowic nuklearnych, a także zasobów wysoko wzbogaconego uranu, który może zostać użyty do produkcji kolejnych. Widoczne jest również dążenie Pakistanu do zdobycia i utrzymania przewagi nuklearnej, która dałaby temu państwu poziom minimalnego odstraszania potencjalnego przeciwnika.⁵⁰¹

Drugim frontem wspomnianego wyścigu zbrojeń jest walka o posiadanie nowoczesnych środków przenoszenia głowic, a także o zdobycie możliwości wykonania drugiego uderzenia atomowego w odpowiedzi na atak nieprzyjaciela. Szczególnie ta druga opcja, dotycząca kontruderzenia, wydaje się mieć kluczowe znaczenie. Początkowo samoloty stanowiły podstawowy element do przenoszenia głowic. Jednak jest to rodzaj broni łatwy do wykrycia i zniszczenia w warunkach pola walki przełomu XX i XXI wieku. Z tego powodu trwają prace nad udoskonaleniem systemów raketowych, które uznawane są za bardziej skuteczne. Indie w tym obszarze bazują na rodzimych projektach Agni i Prithvi oraz rakiecie, która ma być wystrzeliwana z okrętów podwodnych. Pakistan natomiast korzysta z chińskich doświadczeń, w szczególności bazując na rakiecie krótkiego zasięgu M-I oraz północnokoreańskich tj. Taepo – Dong I i II, nazwane w Pakistanie Ghiauri I i II. Ponadto, Pakistan rozwija własny projekt Ghiauri III.⁵⁰² Możliwości zasięgu posiadanych przez oba państwa rakiet balistycznych umożliwiają rażenie całego terytorium nieprzyjaciela. Jest to zatem jedyny obszar, na którym Pakistan osiągnął równowagę sił względem Indii.

Rozważając konflikt indyjsko-pakistański należy szczególną uwagę poświęcić właśnie problemowi nuklearyzacji w regionie. W przypadku konfliktu konwencjonalnego, państwa obawiają się czy wygrają, czy przegrają. W razie wojny atomowej obawiają się czy przetrwają, czy zostaną unicestwione. Jedno jest pewne, jak zauważył amerykański realista Kenneth Waltz, mianowicie broń nuklearna zwiększa uwagę otoczenia. Konflikt ten, od czasu prób nuklearnych w 1998 r., zaangażował uwagę światowej dyplomacji, w tym szczególnie Stanów Zjednoczonych

⁴⁹⁹ <https://www.nti.org/about/global-nuclear-policy/>. [24.06.2018 r.]

⁵⁰⁰ A. Głogowski, *op. cit.*, s. 301.

⁵⁰¹ M. Fitzpatrick, *Overcoming Pakistan's Nuclear Danger*, International Institute for Strategic Studies, Londyn 2014, s. 28.

⁵⁰² <http://www.epsusa.org/publications/newsletter/2003/nov2003/baskaran.pdf>. [02.07.2018 r.]

– Bill Clinton. Bardzo istotnym jest fakt, iż Indie i Pakistan w zawartym w Simla 3 lipca 1972 roku traktacie kończącym formalnie wojnę, a dokładnie w jego art. 1 ustaliły, że wszelkie kwestie sporne będą rozwiązywane na drodze dwustronnych rokowań.⁵⁰³ Jednak Indie dość wybiórczo traktowały ustalenia wspomnianego traktatu. Z jednej strony, powołując się na art. 1 stanowczo odmawiały udziału stronom trzecich, szczególnie interwencji RB ONZ. Z drugiej jednak strony, popierał pomysł prezydenta Clintona w sprawie spotkania z premierem Pakistanu Nawazem Sharifem. Słusznie zresztą licząc, że naciski amerykańskie spowodują wycofanie się przeciwnika na pozycje zajmowane przed rozpoczęciem walk.⁵⁰⁴ Po raz kolejny Stany Zjednoczone wzięły udział w wygaszaniu konfliktu pomiędzy Indiami a Pakistanem w 2001 r. po ataku terrorystów islamskich na parlament w New Delhi. Indie oskarżyły wówczas o ten akt przemocy kaszmirską organizację terrorystyczną wspieraną jakoby przez pakistański wywiad wojskowy. W styczniu i lutym 2002 r. oba państwa postawiły swoje siły zbrojne w stan podwyższonej gotowości i rozpoczęły rozmieszczanie wydzielonych związków taktycznych w strefie nadgranicznej. Ponadto, Indie dokonały demonstracji siły, przeprowadzając próbę z rakieta balistyczną Agni-1 (zdolną do przenoszenia broni jądrowej) o zasięgu 750 km. Do dalszej eskalacji doszło we wrześniu 2002 r. wskutek wielu zamachów terrorystycznych przeprowadzonych przez separatystów kaszmirskich. Sytuacja ta była związana z zamiarem przeprowadzenia wyborów przez Indie. Mimo, iż z inicjatywy premiera Indii (Atal Bihari Vajpayee) doszło do przywrócenia stosunków dyplomatycznych, oba państwa kontynuowały raketowy wyścig zbrojeń.⁵⁰⁵ Kolejne poważne zamieszki wywołane zostały w 2008 r. po atakach na hotele i posterunek policji w Bombaju. Wówczas, na drodze dyplomatycznej udało się uniknąć eskalacji konfliktu. Jak widać, groźba przekształcenia się konfliktu indyjsko-pakistańskiego w wojnę atomową powoduje, że społeczność międzynarodowa wykazuje coraz większe zainteresowanie każdym poważniejszym incydentem, który może prowadzić do eskalacji. Skutki takiego rozwoju wydarzeń byłyby opłakane. Była by to pierwsza i prawdopodobnie ostatnia taka wojna. W związku z powyższym możemy mówić o międzynarodowym lub ogólnoświatowym charakterze tego konfliktu i w żadnym wypadku nie należy go lekceważyć. Konflikt ten spełnia wszelkie przesłanki opisane w rozdziale pierwszym, które stanowią o umiędzynarodowieniu zjawiska jakim jest sytuacja konfliktowa (wywieranie presji, interwencje, terroryzm).

⁵⁰³ <http://www.mea.gov.in/in-focus-article.htm?19005/simla+agreement+july+2+1972>. [02.07.2018 r.]

⁵⁰⁴ <http://www.atimes.com/search/?q=Nawaz%20Sharif>. [03.07.2018 r.]

⁵⁰⁵ K. Kubiak, *Wojny, konflikty zbrojne...*, op. cit., s. 192.

Istniejące różnice cywilizacyjno-religijne nie sprzyjają ułożeniu pokojowych stosunków między hindusami i muzułmanami. Kaszmir nadal jest zapalnym miejscem w stosunkach obu państw. Nieprzerwanie mają tam miejsce incydenty i starcia zbrojne, strajki i zamieszki. Obie strony wysuwają własne argumenty. Pakistan podnosi, że przyłączenie Kaszmiru do Indii odbyło się pod przymusem i miało nielegalny charakter. Ponadto, uznają konflikt jako spór terytorialny, w którym mieszkańcy Kaszmiru powinni wyrazić swoją wolę drogą plebiscytu. Rząd Pakistanu uważa również, że istnieją silne więzi między Pakistanem a muzułmańską większością zamieszkującą sporne terytorium. Indyjskie stanowisko opiera się na następujących założeniach: Kaszmir został legalnie przyłączony do Indii i stanowi ich integralną część. Nie jest to zatem spór terytorialny; region ten jest ważnym komponentem indyjskiej koncepcji państwa świeckiego, gdzie swoje miejsce odnajdują hindusi, muzułmanie oraz wyznawcy innych religii; Pakistan wspiera transgraniczny terroryzm poprzez udzielanie pomocy grupom walczącym w Kaszmirze, próbując w ten sposób ingerować w sprawy wewnętrzne Indii; zaprzestanie przez Islamabad udzielania tej pomocy jest koniecznym warunkiem do zakończenia sporu. Powyższe rozbieżności przez lata stanowiły kluczowe elementy niezgody. Jednocześnie stanowiły istotną część dwustronnych indyjsko-pakistańskich relacji.⁵⁰⁶ Ponadto,

„dziś nacjonalizm religijny stanowi *mainstreamową* retorykę zarówno w Pakistanie jak i w rządzonych przez BJP⁵⁰⁷ Indiach. Hinduizacja Indii stała się faktem. To przyczynia się do eskalacji konfliktu”.⁵⁰⁸

Zjawisko to przypomina kategorie wojny sprawiedliwej i niesprawiedliwej opisywanej przez Walzera w pierwszym rozdziale. Mamy tutaj do czynienia nie tylko z subiektywną oceną działania stron, ale też z działaniem podporządkowanym wartościom ideologicznym. Zmierzają one także do argumentowania swoich poczynań z wykorzystaniem korzystnych dla siebie okoliczności prawa.

W latach 2003-2010 możemy mówić o desekurytyzacji konfliktu kaszmirskiego. Pojęcie to wiąże się z procesami deeskalacji konfliktu. W. Kostecki wyróżnia trzy poziomy eskalacji/deeskalacji konfliktu, których istnienie jest kluczowe dla jego dynamiki.⁵⁰⁹ Przedstawiony przez niego model składa się z następujących

⁵⁰⁶ A. Kuszewska, *Desekurytyzacja konfliktu o Kaszmir...*, *op. cit.*, s. 169-170.

⁵⁰⁷ *Bharatiya Janata Party* – Indyjska Partia Ludowa.

⁵⁰⁸ Na podstawie wywiadu eksperckiego z dr hab. Agnieszką Kuszewską. [04.01.2018 r.]

⁵⁰⁹ W. Kostecki, *Dynamika konfliktów etnicznych*, „Rocznik Politologiczny” 2004, nr 2, Kielce, s. 272-274.

poziomów: pokój etniczny – polityzacja – sekurytyzacja przy charakterystyce eskalacji konfliktu. Deeskalacja zachodzi zaś analogicznie w rezultacie desekurytyzacji i depolityzacji. Istotnym elementem desekurytyzacji, która stanowi fazę deeskalacji jest uznanie przemocy za zjawisko nieracjonalne i nieopłacalne ze względu na brak oczekiwanych korzyści. Taki aspekt zdają się dostrzegać władze obu państw. Uczestniczą w negocjacjach od 2003 rok, podczas których omawiany jest przede wszystkim problem Kaszmiru. Desekurytyzacja przebiega na trzech płaszczyznach: politycznej, nuklearnej oraz gospodarczej.

Aspekt polityczny dotyczy przede wszystkim postępów poczynionych w latach 2004-2006, kiedy mamy do czynienia ze wzmożonymi kontaktami politycznymi na najwyższym szczeblu. Rok 2003 przyniósł m.in. postanowienia o przywróceniu połączeń morskich, lądowych i lotniczych. Następnie w 2004 roku, podczas szczytu Południowoazjatyckiego Stowarzyszenia Współpracy Regionalnej (SAARC) doszło do spotkania między indyjskim szefem rządu Vajpayee oraz prezydentem Musharrafem. Wyrazili oni gotowość rozmów i negocjacji bez unikania drażliwych tematów. Kluczowym wydarzeniem było uruchomienie w 2005 roku połączenia autobusowego między stolicami obu części Kaszmiru. Porozumienie to było sygnałem umiejętności dochodzenia do kompromisowych rozwiązań.⁵¹⁰ Innym wydarzeniem tego samego roku była sportowo-polityczna wizyta Musharafa w Delhi (nazywana dyplomacją krykietową ze względu, iż to właśnie krykiet jest sportem narodowym obu krajów). Oprócz emocji sportowych, w rozmowach politycznych ustalono zwiększenie liczby kursów autobusów i zdecydowano uruchomić połączenie kolejowe. Zapowiedziano też powołanie komisji, która miała zaproponować sposoby zwiększenia wymiany handlowej oraz komisji do spraw lodowca Siachen.⁵¹¹ Rok 2005 przyniósł również tragiczne wydarzenie – trzęsienie ziemi na terenie północnego Pakistanu i Kaszmiru. Trudna sytuacja pokazała możliwość ograniczonego zacieśnienia relacji indyjsko-pakistańskich (organizowanie pomocy, dostaw żywności, leków itp.). W 2010 r. obydwa kraje ogłosiły wznowienie rozmów dwustronnych. Niestety, już na początku ujawnił się konflikt priorytetów rozmów. Indie chciały zająć się problemem terroryzmu, Pakistan zaś chciał rozwiązania sprawy Kaszmiru. Negocjacje nie przyniosły spektakularnych

⁵¹⁰ A. Kuszewska, *Indyjsko-pakistański...*, *op. cit.*, s. 166-170.

⁵¹¹ Lodowiec w paśmie Karakorum, na granicy Pakistanu i Indii w Kaszmirze. Ma długość 71 km co czyni go najdłuższym lodowcem Karakorum i drugim pod względem długości, po lodowcu Fedchenki, lodowcem niepołożonym w strefie biegunowej. Spływa z wysokości 5753 m do wysokości 3620 m. Rejon lodowca jest tak gęsto pokryty lodowcami, że nazywany jest Trzecim Biegunem. Region lodowca Siachen jest miejscem walk między Pakistanem a Indiami. Od 1984 r. oba kraje utrzymują oddziały wojskowe na terenie położonym ponad 6000 m nad poziomem morza.

efektów.⁵¹² Innym elementem aspektu politycznego są wszelkie powiązania w ramach struktury dwustronnych relacji na poziomach: regionalnym, bilateralnym oraz lokalnym. Ze względu na strategie poszczególnych mocarstw, powiązania sojusznicze i skomplikowaną sytuację związaną z bezpieczeństwem regionalnym, wpływ tego czynnika wydaje się bardzo istotny. Odnosi się zarówno do działalności regionalnych organizacji międzynarodowych, ale również sieci sojuszy strategicznych jakie obydwie państwa nawiązują. Zacieśnianie relacji z mocarstwami (Indie – USA – Pakistan, współpraca Chiny – Pakistan, Chiny – Indie) jest postrzegane przez adwersarzy jako podejrzane. Trudno zatem zakładać, że alianse te będą w znacznym stopniu wpływać na poprawę relacji indyjsko-pakistańskich.⁵¹³ Ponadto, jak zauważa A. Kuszewska:

„organizacje narodowe, rządy innych państw oraz inne podmioty stosunków międzynarodowych nie starają się w żaden sposób, poza niewiele znaczącymi deklaracjami konieczności pokojowego rozwiązania konfliktu, wpływać na państwa aby doprowadzić do jego rozwiązania. Społeczność międzynarodowa trzyma się linii porozumienia z Simla, gdzie obydwie państwa deklarują rozwiązanie konfliktu drogą bilateralnych negocjacji”.⁵¹⁴

Wymienione wyżej problemy niewątpliwie utrudniają dialog obu stron, a kluczowa kwestia Kaszmiru i odmienne stanowiska dotyczące przynależności tego regionu wydają się być nie do pogodzenia.

Aspekt nuklearny konfliktu został już opisany powyżej, jednak należy podkreślić, że wpływ czynnika nuklearnego na desekurytyzację konfliktu wydaje się być oczywisty. Zarówno Indie, jak i Pakistan prowadzą zaawansowaną politykę nuklearną, zachodzą między nimi pewne interakcje, gdyż oba kraje wykazują tendencje do bardziej rozważnych i stonowanych reakcji w sytuacjach kryzysowych. Pakistańska polityka nuklearna nacechowana jest indiocentrycznym podejściem (głównym celem posiadania broni nuklearnej przez Pakistan jest konieczność zapewnienia bezpieczeństwa oraz możliwości odparcia ataku agresora). Indie natomiast podkreślają pokojowy charakter swojej polityki nuklearnej *no first use*. Obie strony muszą brać pod uwagę nuklearny potencjał sąsiada i skutki ewentualnego starcia za każdym razem gdy dwustronne relacje ulegną zaostrzeniu. W tym kontekście można uznać, iż czynnik nuklearny odgrywa dużą rolę w procesie desekurytyzacji konfliktu indyjsko-pakistańskiego.

⁵¹² A. Kuszewska, *Desekurytyzacja konfliktu o Kaszmir...*, op. cit., s. 171-178.

⁵¹³ A. Kuszewska, *Indie i Pakistan...*, op. cit., s. 172.

⁵¹⁴ Na podstawie wywiadu eksperckiego z dr hab. Agnieszką Kuszewską. [04.01.2018 r.]

Aspekt gospodarczy ogranicza ryzyko eskalacji konfliktu indyjsko-pakistańskiego przede wszystkim odnosząc się do Indii. Międzynarodowa pozycja tego kraju w ciągu ostatnich lat wzrosła⁵¹⁵, tym samym sprawiła, że Indie aspirują do bycia potęgą w tej dziedzinie (nie tylko w skali regionu). Gospodarka indyjska jest jedną z najszybciej rozwijających się. Rosła w siłę indyjska klasa średnia, niemniej jej potencjał nadal jest znacznie skromniejszy od zachodniej klasy średniej. Mimo zmian związanych z rozwojem, indyjskie społeczeństwo pozostało tradycyjne, mocno zhierarchizowane i rozwarstwione, a system kastowy, choć oficjalnie zniesiony, nadal istnieje w realiach życia codziennego i mentalności, rzutując na relacje społeczne i tworząc bariery socjalne.⁵¹⁶ Zgodnie z tzw. teorią Della, żadne państwo, które należy do ważnego globalnego łańcucha dostaw nie będzie toczyć wojny z innym takim państwem. Kraje te zamiast angażować się w wojny, które spowodowałyby zamrożenie inwestycji (a tym samym zahamowanie rozwoju), wolą troszczyć się o terminowe dostarczanie usług i towarów. T. Friedman podkreśla, że Indie chcą rozwoju i lepszej przyszłości, a nie wnikania się w konflikty i walki o terytorium.⁵¹⁷ Ponadto, rozwój gospodarczy, obok oczywistych korzyści, generuje również dodatkowe efekty: dla Indii stanowi główny element budowy mocarstwowej pozycji, dla Pakistanu zaś jest istotnym wyzwaniem, którego celem jest osiągnięcie lepszej skuteczności w walce z ekstremizmem. Jednym z elementów polityki gospodarczej, który łączy oba państwa jest planowana budowa gazociągu z Iranu do Indii przez Pakistan. Problem polega na tym, iż Indie nie chcą w sposób formalny angażować Pakistanu, aby nie stać się zakładnikiem swojego sąsiada, natomiast Pakistan oczekuje korzyści w postaci opłat tranzytowych. W tym przypadku współpraca na rzecz korzyści ekonomicznych może przezwyciężyć przeszkody polityczne. Należy wspomnieć, iż Pakistan również odnotował wzrost gospodarczy w latach 2004-2007, jednak walka z talibami (terroryzmem) w Afganistanie paraliżuje gospodarkę Pakistanu i odstrasza inwestorów. Słabnąca gospodarka może spowodować utrudnienia dla rządu w walce z ekstremizmem, a wręcz może przyczynić się do wzrostu poparcia dla sił antyrządowych i dla talibów. Już w 2009 r. Barack Obama zwrócił uwagę, iż Pakistan nie jest w stanie zapewnić społeczeństwu podstawowych potrzeb: szkolnictwa, opieki zdrowotnej, systemu sądownictwa czy praworządności. To wszystko sprawia, że trudno zyskać poparcie i lojalność narodu przez rząd Pakistanu.⁵¹⁸ Należy podkreślić, że niestabilna sytuacja w Pakistanie oraz wzrost

⁵¹⁵ S. Ganguly, *Will Kashmir Stop Indias Rise*, "Foreign Affairs" 2000, vol. 8, no. 4, s. 4 i nast.

⁵¹⁶ A. Chwalba, *Historia powszechna 1989-2011*, Wyd. PWN, Warszawa 2011, s. 322-333.

⁵¹⁷ T. Friedman, *Świat jest płaski*, Wyd. Rebis, Warszawa 2006, s. 528.

⁵¹⁸ A. Kuszewska, *Desekuratyizacja konfliktu o Kaszmir...*, *op. cit.*, s. 181-184.

poparcia dla ekstremizmu stanowią wyzwanie nie tylko dla rządu tego kraju, ale są również zagrożeniem dla bezpieczeństwa Indii. W związku z powyższym, funkcjonowanie stabilnego politycznie i gospodarczo Pakistanu leży w interesie New Delhi:

„Aktualnie relacje między zwaśnionymi stronami są pełne napięcia, wzdłuż granicy oddzielającej podzielony Kaszmir regularnie dochodzi do wymiany ognia. Wroga retoryka jest po obu stronach. Kolejne pokolenia wychowywane są we wrogiej propagandzie nienawiści z jasno zdefiniowanym wrogiem. W codziennych relacjach zwykli ludzie – co warto podkreślić – nie odnoszą się jednak wrogo do sąsiada. Polityczny konflikt podsycany jest przez establishmenty”.⁵¹⁹

Szansą na poprawę relacji obu państw byłaby przynależność ich do jednego ugrupowania integracyjnego, jakim jest Szanghajska Organizacja Współpracy (aktualnie posiadają status obserwatorów). Przynależność Indii i Pakistanu do SAARC również stanowi doskonałą okazję do rozmów między głowami tych państw.⁵²⁰ Wymienione czynniki korespondują z omówionymi kategoriami współzależności, ale i integracji, które są istotnym elementem w kształtowaniu równowagi nawet w środowisku międzynarodowym. Niemniej jednak współpraca międzynarodowa, jak podkreślano już w pierwszym rozdziale, obarczona jest ryzykiem. Ryzyko to związane jest z podziałem zysków i strat, podziałem, który rodzi konflikty.

Konflikt o Kaszmir jest od dziesięcioleci podstawowym czynnikiem destabilizującym relacje indyjsko-pakistańskie. Pierwsza dekada XXI wieku przyniosła jednak wiele aspektów, które mogą wpłynąć na jego desekurytyzację. Są to kwestie związane z polityką obydwu państw oraz ich rozwojem gospodarczym. Niemniejsze znaczenie ma odstraszająca funkcja posiadania broni nuklearnej. Aby konstruować modele prowadzące do rozwiązania takich konfliktów należy wziąć pod uwagę wszystkie te czynniki. Ich kompilacja oparta na podstawach teoretycznych może przynieść w przyszłości wyczekiwane skutki. Aktualnie już sama wola polityczna do prowadzenia negocjacji jest istotnym elementem minimalizującym ryzyko eskalacji konfliktu. Należy wykorzystać dążenia Indii do realizacji planów mocarstwowych oraz wolę Pakistanu do walki z ekstremizmem i chęci ustabilizowania sytuacji w kraju. Na tej podstawie można dostrzec wizję normalizacji stosunków obydwu krajów m.in. poprzez wspólne projekty

⁵¹⁹ Na podstawie wywiadu eksperckiego z dr hab. Agnieszką Kuszewską. [04.01.2018 r.]

⁵²⁰ A. Kuszewska, *Desekuratyżacja konfliktu o Kaszmir...*, op. cit., s. 185.

energetyczne i rozwój współpracy ekonomicznej. A. Kuszewska również dostrzega nadzieję na rozwiązanie konfliktu:

„we współpracy w różnych aspektach – gospodarczym, kulturalnym, akademickim oraz we wprowadzeniu w obu państwach edukacji opartej na faktach, a nie retoryce nienawiści i propagandzie”.⁵²¹

Niemniej jednak, eksperci podkreślają, że aktualnie rozwiązaniem konfliktu jest:

„zachowanie *status quo* i przekształcenie linii kontroli w granicę *de iure*. Pakistan nie ma szans na realizację roszczeń regionalnych w Kaszmirze”.⁵²²

Co więcej, „szybkie rozwiązanie i unormowanie relacji jest niemożliwe – to praca przynajmniej jednego, dwóch pokoleń” – twierdzi A. Kuszewska.

4.1.2. Konflikt amerykańsko-iracki (II wojna w Zatoce Perskiej)

Region Bliskiego Wschodu i ściśle z nim związana Afryka Północna to kluczowy obszar dla współczesnych stosunków międzynarodowych. Leżąc na styku Europy, Azji i Afryki, obejmuje Kanał Sueski, Cieśninę Bosfor i Dardanele, a także łączy Morze Śródziemne, Morze Czerwone i Morze Arabskie. Stanowi tym samym węzeł komunikacyjny (lądowy, powietrzny i morski). Ponadto, z perspektywy ekonomicznej, region bliskowschodni ma kluczowe znaczenie ze względu na bogate złoża surowców naturalnych tj. ropy naftowej i gazu ziemnego. To także ogromny rynek zbytu towarów i usług, miejsce lokowania znaczących inwestycji oraz źródło pochodzenia kapitału.⁵²³

Bliski Wschód od najdawniejszych czasów odgrywał istotną rolę w handlu, polityce regionalnej, a w czasach nowożytnych i najnowszych – również w polityce światowej. Na tym terenie spotykały się wpływy i interesy kolejnych wielkich mocarstw. Po odkryciu złóż ropy naftowej w rejonie Zatoki Perskiej znaczenie regionu, jako głównego źródła zaopatrzenia w ropę, wzrosło. W dwubiegunowej epoce zimnej wojny Bliski Wschód był obiektem rywalizacji obu potęg. Wpływy

⁵²¹ Na podstawie wywiadu eksperckiego z dr hab. Agnieszką Kuszewską. [04.01.2018 r.]

⁵²² *Ibidem*.

⁵²³ W. Spirewski, *Polska polityka zagraniczna wobec państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej* [w:] *Polska polityka zagraniczna 1989-2014*, J. Knopek, R. Willa (red.), Wyd. Difin, Warszawa 2016, s. 262.

Związku Radzieckiego ujawniły się w Egipcie, Syrii, Iraku i Afganistanie. Stany Zjednoczone obecne były w Arabii Saudyjskiej, Turcji, Iranie (do 1979 r.), Iraku (w latach 80. XX wieku) oraz Izraelu (od lat 70. XX wieku główny sojusznik USA w regionie).⁵²⁴ Termin „Bliski Wschód” nie doczekał się jednoznacznej definicji. W polskiej literaturze politologiczno-historycznej mianem tym określa się zazwyczaj europocentryczne pojęcie „Middle East”. Narodziło się ono w latach 50. XIX w. wśród pracowników brytyjskiego ministerstwa do spraw Indii w celu określenia tych terytoriów, które nie były Dalekim Wschodem „Far East”. Termin nie jest precyzyjny i odnosi się do różnych terytoriów w zależności od okoliczności i potrzeb. Najczęściej jednak spotykać się można ze zdefiniowaniem tego regionu jako grupy państw leżących w śródziemnomorskiej Afryce Północnej (Maroko, Tunezja, Algieria, Libia i Egipt), w tzw. krajach żyznego półksiężyca (Syria, Jordania, Liban, Izrael z Autonomią Palestyńską oraz Irak), a także na Półwyspie Arabskim (Jemen, Kuwejt, Arabia Saudyjska, Oman, Katar, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Bahrajn). Z związku z silnymi oddziaływaniami w sprawach międzynarodowych nie można pominąć również Turcji i Iranu.⁵²⁵

Region ten nadal zmaga się z konsekwencjami czasów kolonialnych. Od 1945 r. doszło tam do ponad 20 wojen oraz starć granicznych między państwami arabskimi oraz 5 wojen między państwami arabskimi, a Izraelem. W starciach tych uczestniczyło 18 krajów. Roszczenia graniczne nadal pozostają nierozwiązane. Ponadto dążenia separatystyczne oraz zmiany polityczne nadal rodzą bardzo poważne problemy.⁵²⁶ Już na tym etapie nie sposób nie zwrócić uwagi na istotne z punktu widzenia realistów kryteria.

Rewolucja w Iranie pod przywództwem ajatollaha Chomeiniego (1978-1979) oraz powstanie Islamskiej Republiki Iranu przyczyniły się do odrodzenia wartości muzułmańskich wraz z powrotem do tradycji fundamentalizmu religijnego i historycznego, wojowniczego islamu, które promieniowały na cały region bliskowschodni. Bliski Wschód jest obecnie jednym z najbardziej zapalnych regionów świata. Wynika to zarówno z wewnętrznej niestabilności państw (wojny domowe, nierozwiązany i konfliktogenny problem kurdyjski, zbrojna rywalizacja między sunnitami i szyitami), jak i konfliktów pomiędzy nimi (wojna iracko-irańska, agresja Iraku na Kuwejt, załamanie izraelsko-palestyńskiego procesu pokojowego i eskalacja konfliktu). Bliski Wschód, wraz z rozpowszechnieniem się fundamentalistycznych ruchów odnowy islamu, stał się z czasem zapleczem islamskiego terroryzmu. Na pograniczu afgańsko-pakistańskim

⁵²⁴ M. Broda (red.), *op. cit.*, s. 164.

⁵²⁵ W. Spirewski, *op. cit.*, s. 263.

⁵²⁶ *Ibidem*.

powstała Al-Kaida, która dopuściła się ataków terrorystycznych na Nowy Jork i Waszyngton (11 IX 2001 r.), później także w Madrycie (11 III 2004 r.) i Londynie (7 VII 2005 r.). W związku z powyższym prezydent G.W. Bush rozpoczął „wojnę z terroryzmem” od interwencji w Afganistanie (2001 r.) i Iraku (2003 r.).⁵²⁷ Obok czysto realistycznych aspektów, kolejny raz mamy do czynienia z wymiarem społecznym konfliktu. Ujawnia się zarówno w dążeniach separatystycznych, jak i w wymiarze ideologicznym (religijnym).

Najnowsza historia Iraku rozpoczęła się dość późno. Istotnym wydarzeniem było przystąpienie Turcji do I wojny światowej po stronie państw centralnych. Członkowie Ententy, zwłaszcza Wielka Brytania, która od lat spoglądała z zainteresowaniem na bliskowschodnie złoża ropy naftowej, zyskali pretekst aby planować rozbiór sułtańskiego imperium. Powstanie antytureckie wybuchło w 1916 r. i ogarnęło obszary od Zatoki Perskiej po Damaszek i Bejrut oraz Akabę. Arabowie uznając, że wypełnili porozumienie Husajn – McMahon⁵²⁸ oczekiwali przyznania im pełnej niepodległości. Tak się jednak nie stało:

„Irak do chwili wybuchu I wojny światowej był więc częścią składową imperium osmańskiego. Dopiero w latach 1914-1918 uwolniony został przez armię imperialistyczną Anglii by znaleźć się ponownie pod jej przemocą, gdyż na mocy traktatu 1922 r. teren ten został oddany pod mandat brytyjski.”⁵²⁹

Wtedy ustalono dzisiejsze granice kraju. Wytoczono je jednak w sposób arbitralny, uwzględniając jedynie swój interes. Ujęcie to jest odwzorowaniem idei realistycznych. Interes ten opierał się głównie na ropy naftowej. W materiałach zgromadzonych w Archiwum MSZ czytamy:

„Największym bogactwem Iraku jest ropa naftowa, która znajduje się prawie we wszystkich częściach tego kraju. Wszystkie dotychczasowe pola naftowe wykorzystywane są przez imperialistów angielskich i amerykańskich, którzy w bezlitosny sposób wykorzystują te bogactwa”.⁵³⁰

⁵²⁷ M. Broda (red.), *op. cit.*, s. 165-166.

⁵²⁸ Szarif Mekki Al-Husajn i brytyjski wysoki komisarz w Egipcie i Sudanie Arthur Henry McMahon zawarli porozumienie, które stanowiło, że w przypadku wybuchu powstania antytureckiego Londyn poprze niepodległościowe aspiracje Arabów na całym Bliskim Wschodzie z wyjątkiem okręgów Mersin i Aleksandretta oraz zachodnich terenów Syrii.

⁵²⁹ Notatka informacyjna, *Irak. Przekrój rozwojowy i sytuacja wewnętrzna* [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.

⁵³⁰ *Ibidem*.

I w tym miejscu należy dostrzec i podkreślić dość mocno zarysowane zdeformowanie roli mocarstw opisywane w materiałach z okresu PRL. Ideologiczne wypaczenie uwidacznia się w kolejnych słowach, gdzie nieznany autor notatek podkreśla:

„Cały przemysł naftowy – największe bogactwo naturalne – jest w ręku obcych kapitałów. Zagraniczne towarzystwa naftowe wznecają waśnie narodowe, zatrudniając przede wszystkim Ormian i Asyryjczyków, dyskryminując robotników arabskich. Nie ma w ogóle żadnej ustawy ochraniającej robotników, a zatrudniony robotnik, który rozpoczął pracę rano może być w południe zwolniony wg kaprysu swego szefa”.⁵³¹

Mimo dość mocno nacechowanego obrazu „imperialistów” w cytowanych notatkach należy zwrócić uwagę na istotną, wręcz kluczową rolę występowania złóż zasobów naturalnych na terenie objętym konfliktem.

Ponadto, w wyniku przedstawionych działań, w ramach jednego organizmu politycznego zostały umieszczone grupy muzułmanów – szyitów, którzy zamieszkiwali obszar południowy, muzułmanów – sunnitów, którzy dominowali w rejonach centralnych oraz Kurdów stanowiących większość na północy kraju.⁵³² Taki rozwój sytuacji spowodował frustrację zarówno Arabów, jak i Kurdów. Nie sposób nie dostrzec w tym miejscu analogii do poprzednio opisanego konfliktu, gdzie mamy do czynienia z wymuszoną koegzystencją muzułmanów i hindusów. Tym samym analogia odnosi się także do politycznego aspektu konfliktu społecznego analizowanego w pierwszej części niniejszej pracy. Było to przyczyną powstania niepodległego Kurdystanu (obejmującego tereny wchodzące obecnie w skład Turcji, Iraku i Syrii). Jednak gdy po skonsolidowaniu sił tureckich wyparły one wojska interwencyjne mocarstw Ententy z Anatolii, sprawę kurdyjską postanowiono poświęcić w imię porozumienia z Turcją. Traktat zawarty w Lozannie w 1923 r. korygował ustalenia i podzielił ziemie zamieszkałe przez Kurdów między Irak i Turcję.⁵³³ Sprawa realizacji własnych interesów ponownie zwyciężyła. W latach trzydziestych i w okresie II wojny światowej powtarzały się powstania Kurdów, którzy domagali się autonomii, a także liczne zamachy stanu. Kwestia kurdyjska była zawsze problemem dla Bagdadu. Kurdowie zamieszkujący północ kraju stanowili poważną siłę polityczną i potencjalne

⁵³¹ Notatka informacyjna, *Sprawy gospo darcze Iraku* [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.

⁵³² K. Kubiak, *Wojny, konflikty zbrojne...*, op. cit., s. 216.

⁵³³ *Ibidem*, s. 217.

zagrożenie dla reżimu. Kurdów też tradycyjnie wspierał Iran m.in. poprzez dostawy broni. Toteż w 1974 r. Bagdad utworzył Kurdyjski Region Autonomiczny, co miało na celu osłabienie dążeń separatystycznych Kurdów poprzez zapewnienie im pewnej autonomii i pozwolenie na działalność kurdyjskiego rządu. Plemiona kurdyjskie zbuntowały się jednak w 1991 r. i opanowały miasto Al-Sulejmanijja na północy kraju, a po tygodniu kontrowały już prawie cały Kurdyjski Region Autonomiczny i miasto Kirkuk. Powstanie to zostało jednak krwawo stłumione poprzez saddamowską Gwardię Republikańską. Kurdowie zachowali jednak faktyczną niezależność, zwłaszcza w górskiej części Kurdystanu.⁵³⁴

Irak w okresie międzywojennym – od 1921 r. był monarchią, w pełni niepodległą od 1932 r., z wytyczonymi w latach 1922-1926 granicami z Turcją, Iranem i Arabią Saudyjską, bez Kuwejtu, który znalazł się w strefie wpływów Wielkiej Brytanii, a na jego terytorium stacjonowały wojska brytyjskie. Podczas II wojny światowej, mimo proniemieckich sympatii i początkowego oporu, Irak podjął współpracę z aliantami i w 1943 r. wypowiedział wojnę Niemcom. Tuż po wojnie, iracka polityka charakteryzowała się częstymi zmianami dotyczącymi koncepcji rozwojowych i międzynarodowych sojuszy. Było to efektem uzależnienia od zimnowojennych rywalizacji między Wschodem a Zachodem (co powodowało okresowe zbliżenia z USA i państwami zachodnimi lub ze Związkiem Radzieckim i państwami socjalistycznymi). W 1945 r. Irak był współzałożycielem Ligi Państw Arabskich. W 1948 r. wziął udział w pierwszej wojnie arabsko-izraelskiej. W latach 50. współpracował z Zachodem i był członkiem Paktu Bagdadzkiego⁵³⁵. W 1958 r. po obaleniu monarchii w wojskowym zamachu stanu, władzę przejął generał Abd al-Karim Kasim. Propagował on hasła związane z socjalizmem, dał początek m.in. reformom rolnym i przygotowaniom do nacjonalizacji przemysłu naftowego. Nawiązał również współpracę ze Związkiem Radzieckim i państwami socjalistycznymi. Jak wskazują notatki z tamtego okresu Irak duży nacisk kładł właśnie na współpracę i rozwój przemysłowy:

„[...] od możliwości zacieśnienia sojuszu postępowych sił kraju zależy dalszy postęp rewolucji jak i pozycja Iraku w rodzinie krajów arabskich. [...]

⁵³⁴ *Vademecum żołnierza Iraku*, Departament Wychowania i Promocji Obronności, Wyd. Bel-lona, Warszawa 2006, s. 33-34.

⁵³⁵ Pakt bagdadzki (1955-1959) – sojusz polit.-wojsk. utworzony na podstawie układu zawartego 24 II 1955 r. przez Irak i Turcję w Bagdadzie, do którego 1955 przystąpiły też: Wlk. Brytania, Pakistan i Iran; jego celem było rozszerzenie działań istniejących już bloków wojsk.-polit. NATO i SEATO oraz utrzymanie wpływów USA i Wielkiej Brytanii na Bliskim Wschodzie, ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo z państwami komunistycznymi i krzyżowanie się w tym regionie gł. szlaków komunikacji mor. i powietrznej łączących Europę, Azję i Afrykę.

Rząd mobilizuje środki dla zaktywizowania przemysłowców do inwestowania, organizuje powstrzymywanie ucieczki kapitału, popiera działalność organizatorską pobudzającą do inwestowania kapitału w Iraku w obiektach przemysłowych, gospodarczo przydatnych”.⁵³⁶

Lata 60. to okres wewnętrznej destabilizacji w kraju (trwające od 1961 r. wielkie powstanie Kurdów zakończone ugodą w 1966 r.). Następnie przewrót generała Abd as-Salama Arifa (1963 r.) dokonany we współpracy z nacjonalistyczną i panarabską⁵³⁷ partią Baas (była to pierwsza próba przejęcia władzy przez tą partię). W 1968 r. po bezkrwawym zamachu stanu Baas przejęła władzę w Iraku. Prezydentem został Al-Bakr, który powrócił w swojej polityce do koncepcji arabskiego socjalizmu i współpracy z krajami socjalistycznymi, ograniczając jednocześnie stosunki z USA i państwami zachodnimi (z wyjątkiem Francji, która była jednym z głównym dostawców broni do Iraku).

Od 1979 r. do 2003 r. Irak był rządzony przez Saddama Husajna, który jako prezydent i zwierzchnik armii sprawował władzę dyktatorską. Był sunnitą, krwawo tłumił protesty szyitów i Kurdów. Losem proirańskich szyitów nikt poza Iranem się nie przejmował, podobnie jak Kurdami, dlatego Saddam mógł bez większych przeszkód likwidować ich zbrojny opór dokonując zbrodni na cywilnej ludności.⁵³⁸ Ponadto, jego rządy dla Iraku (wikłanego w kolejne konflikty) okazały się tragiczne w skutkach.⁵³⁹

Po zamachach terrorystycznych 11 września 2001 r. na World Trade Center USA rozpoczęły „wojnę ze światowym terroryzmem”. Jednak wydarzenia te zszokowały nie tylko Stany Zjednoczone. Uwaga całego świata, również ta polityczna, skupiona była od tej chwili na terrorystach. Jako że zamachowcy z 11 września do uderzenia przygotowywali się w krajach UE, błyskawicznie po atakach podjęto działania mające na celu identyfikację i obezwładnienie grup terrorystycznych w Europie. Były to akcje policyjne koordynowane w ramach Współpracy Policyjnej i Sądowej w Sprawach Karnych (tzw. III filaru UE – wymiar sprawiedliwości i sprawy wewnętrznych). Kolejnym ekspresowym krokiem było przedstawienie dwóch aktów prawnych przez Komisję Europejską 19 września. Pierwszym była decyzja w sprawie zwalczania terroryzmu, drugim natomiast

⁵³⁶ *Notatka o sytuacji politycznej Iraku z 1959 r.* [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.

⁵³⁷ Panarabizm – doktryna polityczna głosząca zjednoczenie wszystkich ludów arabskojęzycznych. Jego początki wiążą się z rozwojem arabskiego nacjonalizmu w XIX wieku. Ruch ten przyczynił się do powstania w 1945 roku Ligi Państw Arabskich.

⁵³⁸ A. Chwalba, *op. cit.*, s. 318.

⁵³⁹ M. Broda (red.), *op. cit.*, s. 172-173.

decyzja w sprawie europejskiego nakazu aresztowania oraz procedury wydania.⁵⁴⁰ W grudniu tego roku przedstawiono i zatwierdzono Plan Działania w zakresie zwalczania terroryzmu. Obejmował on m.in.: zakaz finansowania i wspierania terroryzmu, zalecenie wprowadzenia wczesnego ostrzegania o zagrożeniach oraz zgodę państw członkowskich na zamrażanie funduszy organizacji podejrzanych o taką działalność. Zakres dokumentów z grudnia 2001 r. obejmował zjawisko terroryzmu nie tylko w skali wewnętrznego problemu UE, ale jako problem z zakresu polityki międzynarodowej.⁵⁴¹ Wychodząc od kategorii umiędzynarodowienia z poprzednich rozdziałów, mamy do czynienia z czynnikiem inicjującym – terroryzmem, który otwiera drogę pozostałym dwóm tj. wywieraniu presji międzynarodowych oraz zapoczątkowaniu interwencji zbrojnych.

Od początku jednak Amerykanie dali do zrozumienia, że Afganistan to tylko początek.⁵⁴² Pragnąc w pełni zrozumieć powody amerykańskiej decyzji o ataku na Irak w 2003 r. należy spojrzeć na politykę Stanów Zjednoczonych z perspektywy historycznej uwzględniając przy tym szerszy kontekst amerykańskiej polityki w rejonie Bliskiego Wschodu. Od 1945 r. do końca lat 70. XX w. amerykańska polityka wobec Bliskiego Wschodu była nacechowana elementami tzw. strategii równowagi poza granicami kraju – *offshore balancing*. Zakładała wspieranie przez USA wszelkiego rodzaju reżimów za pomocą środków politycznych, militarnych i ekonomicznych, w taki sposób, aby pozostać zaangażowanym na odległość w rywalizację z innymi mocarstwami (nie angażując się bezpośrednio, w szczególności zaś militarnie). W związku z powyższym USA wykorzystywały sojuszników w regionie, w tym głównie Wielką Brytanię oraz Iran i Arabię Saudyjską. Ponadto, zlecały tajne operacje CIA celem zmiany reżimów politycznych (przykładem jest obalenie rządów Mohammada Mossadeka w Iranie w 1953 r.). Po roku 1968, kiedy to Wielka Brytania zdecydowała wycofać się z regionu, Stany Zjednoczone zmuszone zostały do prowadzenia swojej polityki w Zatoce Perskiej z pomocą Iranu oraz Arabii Saudyjskiej. Ta polityka określana była mianem doktryny „bliźniaczych filarów” (*Twin Pillar Doctrine*⁵⁴³). Następnie lata 1979-1980 przyniosły koniec ww. polityki i jednocześnie dały początek bezpośredniemu angażowaniu się (militarnie) Stanów Zjednoczonych w rejonie.⁵⁴⁴ Zmiana zachowania Waszyngtonu wynikała z trzech ważnych wydarzeń roku

⁵⁴⁰ A. Gruszcak, *Unia Europejska wobec przestępczości*, Wyd. UJ, Kraków 2002, s. 160-161.

⁵⁴¹ P. Turczyński, *op. cit.*, s. 127.

⁵⁴² Zob. R. Malik, *Na Afganistanie się nie kończy*, „Rzeczpospolita” 2002.

⁵⁴³ K. M. Pollack, *The Threatening Storm*, Random House, New York 2002, s. 14.

⁵⁴⁴ W. Dzielski, W. Michnik, *op. cit.*, s. 100-102.

1979. Pierwsze, to wspomniana wyżej rewolucja fundamentalistyczna ajatolla Chomeiniego w Iranie (wymiar społeczno-ideologiczny). Drugie – również opisane powyżej, dojście Saddama Husajna do pełni władzy w Iraku (wymiar społeczno-polityczny). Trzecim wydarzeniem była inwazja ZSRR na Afganistan (wymiar polityczno-realistyczny). Wojna ta postrzegana była przez wielu w Waszyngtonie jako demonstracja siły ZSRR, ale i niebezpieczny krok w kierunku złóż ropy naftowej Zatoki Perskiej. Wszystkie te wydarzenia miały istotny wpływ na przyszłą politykę USA w regionie Bliskiego Wschodu. Ważną datą jest również 22 września 1980 r. kiedy to Irak zaatakował Iran. Wojna trwająca 8 lat, nie tylko skomplikowała jeszcze bardziej amerykańską pozycję na Bliskim Wschodzie, ale również nie przyniosła żadnych większych zmian terytorialnych i nie rozwiązała problemów będących jej przyczyną.⁵⁴⁵ Ważnym punktem był wzrost liczebności sił zbrojnych Iraku, który mimo ogromnego wyniszczenia społeczeństwa, wyrósł na czołowe państwo rejonu Zatoki Perskiej. Waszyngton, z uwagi na swoje interesy oraz doceniając potęgę Iraku, podjął decyzję o zacieśnieniu współpracy. Pomimo deklaracji USA odnośnie wsparcia politycznego i ekonomicznego dla Iraku normalizacja stosunków między państwami nie ziściła się. Saddam Husajn miał swój plan oraz ambicje aby uczynić Irak najpotężniejszym mocarstwem na Bliskim Wschodzie. W czasie gdy administracja Busha skierowała uwagę na wydarzenia w Europie, Saddam Husajn planował aneksję Kuwejtu – bogatego państewka, z którym Irak poróżnił wieloletni spór terytorialny.⁵⁴⁶

Zanim przedstawiona zostanie analiza II wojny w Zatoce Perskiej, należy krótko przybliżyć operację „Pustynna Burza” – pierwszą wojnę nad Zatoką w 1991 r. Jednym z negatywnych efektów wojny iracko-irańskiej (1980-1988) było duże zadłużenie zagraniczne Iraku. Sytuacja była jeszcze gorsza za sprawą spadku cen ropy, który był skutkiem podniesienia poziomu jej wydobycia m.in. przez Kuwejt. Podczas spotkania przywódców arabskich w Bagdadzie 28 maja 1990 r. Saddam oskarżył państwa Zatoki Perskiej o celowe zaniżanie cen surowca. Miał pretensje głównie do Kuwejtu o jego politykę eksploatacji złóż ropy naftowej. Irackie władze były zdania, że Kuwejt ignoruje ustalenia Organizacji Krajów Eksportujących Ropę Naftową (OPEC) dotyczące dopuszczalnej skali produkcji ropy i że każdy spadek ceny baryłki ropy o dolara, powodowany przez postawę

⁵⁴⁵ Zob. J. Modrzejewska-Leśniewska, *Walka o hegemonię w rejonie Zatoki Perskiej. Wojna iracko-irańska 1980-1988*, [w:] *Zarys dziejów Afryki i Azji 1869-1996. Historia konfliktów*, A. Bartnicki (red.), Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1996, s. 438-450.

⁵⁴⁶ Zob. T. H. Draper, *The Gulf War Reconsidered*, „The New York Review of Books” 1992, vol. 39, 16 I, no. 1&2; K. Kubiak, P. Mickiewicz, *Zapomniani bohaterowie. Marynarka Wojenna RP w czasie wojny o wyzwolenie Kuwejtu*, Wyd. Trio, Warszawa 2010.

Kuwejtu, kosztuje państwo irackie 1 miliard dolarów rocznie. Kuwejt i Arabia Saudyjska ostatecznie zgodziły się na przyznanie pożyczek Irakowi, w zamian jednak zażądały uznania przez Irak granic Kuwejtu. Dla Saddama Husajna zajęcie Kuwejtu wydawało się jednak najlepszym sposobem na rozwiązanie irackich problemów (głównie gospodarczych). W 1990 r. (w sierpniu) zgodnie z rozkazem Saddama Husajna, wojska irackie wkroczyły do Kuwejtu, który oskarżono o kradzież irackiej ropy z pól naftowych Ar-Rumajla. Ponadto, Irak rościł sobie prawo do terytorium Kuwejtu uznając go za sztuczny twór epoki kolonialnej⁵⁴⁷ (w osmańskiej Turcji jego obszar przez pewien czas stanowił część – wilajetu Al-Basary), więc zaanektował go jako dziewiętnastą prowincję iracką – muhafazę pod historyczną nazwą Al-Kazima.⁵⁴⁸ Inne źródła podają również, że Saddam Husajn zgłaszał pretensje do północnej części Kuwejtu traktując ją jako rodzaj odszkodowania za straty jakie Irak poniósł w walce przeciwko Iranowi.⁵⁴⁹ Opanowanie Kuwejtu wzmacniało również polityczną pozycję Saddama Husajna wśród państw arabskich.⁵⁵⁰ Iracki dyktator nie spodziewał się tak zdecydowanej i dotkliwej reakcji społeczności międzynarodowej, gdyż utrzymywał poprawne stosunki z dwoma światowymi potęgami – ze Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim (te dwa mocarstwa podczas wojny 8-letniej z Iranem wspierały reżim w Bagdadzie udzielając różnorodnej pomocy). Protesty innych państw również były mało prawdopodobne ze względu na ilość inwestycji zagranicznych na terenie Iraku. Ta inwazja wywołała jednak sprzeciw opinii międzynarodowej, w tym również krajów arabskich. Połączyły się interesy Zachodu i antyirackich państw arabskich w solidarnym proteście. Dominacja Iraku w tym regionie była nie do zaakceptowania przez globalnych i regionalnych graczy.⁵⁵¹ Czysto realistyczna walka w dążeniu do dominacji i zwiększania swojej potęgi zmobilizowała podmioty stosunków międzynarodowych. Wychodząc od wspomnianych wcześniej teorii funkcjonowania organizacji międzynarodowych należy stwierdzić, że ich skuteczność w próbach rozwiązania tego konfliktu była wysoka. RB ONZ poprzez rezolucję nr 660 z 2.08.1990 r. wezwała Irak do natychmiastowego przerwania inwazji i wycofania się z zagarniętych ziem. Dodatkowo, nałożono sankcje na jego handel i wszelkie relacje ekonomiczne, a następnie (rezolucja

⁵⁴⁷ J. S. Nye, *op. cit.*, s. 270.

⁵⁴⁸ W. Dzielski, W. Michnik, *op. cit.*, s. 106.

⁵⁴⁹ A. Chwałba, *op. cit.*, s. 318.

⁵⁵⁰ D. S. Kozerański, *Polskie kontyngenty wojskowe w operacjach pokojowych (1973-1999)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1995, nr 1, s. 57; K. Nowak, *Wojna w Zatoce Perskiej*, „WPH” 1992, nr 1, s. 3.

⁵⁵¹ D. S. Kozerański, *Międzynarodowe działania stabilizacyjne w świetle doświadczeń X zmiany PKW Irak w 2008 r.*, Wyd. AON, Warszawa 2010, s. 11.

nr 668 z 29.11.1990 r.) zażądano bezwarunkowego wycofania wojsk irackich z terytorium Kuwejtu. Ponadto, RB ONZ upoważniła państwa członkowskie ONZ do użycia wszelkich dostępnych środków celem wyparcia sił irackich z tego kraju. Rosja zawiodła dyktatora Iraku nie udzielając mu pomocy, co umożliwiło przygotowanie przez Amerykanów i ich sojuszników szybkiej interwencji zbrojnej pod kryptonimem „Pustynna Tarcza”. Jej celem była ochrona zagrożonej przez Husajna Arabii Saudyjskiej. W styczniu 1991 r. Kongres USA wyraził zgodę na udział wojsk amerykańskich w tej operacji. Ostateczna data wycofania się wojsk irackich określona została na 15.01.1991 r., po tym terminie miało nastąpić podjęcie działań zbrojnych. Kiedy Bagdad odrzucił rezolucję ONZ, a międzynarodowe mediacje nie powiodły się, wojska koalicji antyirackiej (38 państw) pod wodzą Stanów Zjednoczonych rozpoczęły w nocy z 16 na 17.01.1991 r. „Pustynną Burzę”.⁵⁵² Rozpoczęto od zmasowanych nalotów na obiekty wojskowe w Iraku oraz pozycje wojsk irackich w Kuwejcie. Irak nie pozostał bez odpowiedzi, kontratakował przy użyciu rakiet typu Scud. W głównej ofensywie lądowej (kryptonim „Pustynny Miecz”) 24-28.02 główne siły irackie zostały rozbite, a ich pozostałe elementy wyparte z Kuwejtu (podczas wycofania Irakijczycy podpalali większość szybów naftowych, a także spuścili olbrzymią ilość ropy do Zatoki Perskiej wywołując tym samym katastrofę ekologiczną). ONZ zezwalała jedynie na usunięcie wojsk irackich z Kuwejtu, tym samym po kapitulacji Iraku 28.01.1991 r. działania wojenne zostały zakończone. Militarne zwycięstwo zostało odniesione w spektakularnym stylu potwierdzając miazdzącą dysproporcję pomiędzy wojskami irackimi i koalicji. Prezydent G. H. W. Bush oficjalnie ogłosił, że Stany Zjednoczone przezwyciężyły raz na zawsze syndrom wietnamski.⁵⁵³ Bazując na omówionych w rozdziale trzecim sposobach regulacji konfliktów międzynarodowych zaznaczyć można, że ich dążenia w trakcie omawianego konfliktu okazały się adekwatne i użyteczne. Po wojnie ONZ uchwaliła szereg rezolucji, które ograniczały suwerenność Iraku. Zobowiązano kraj ten m.in. do wypłacenia olbrzymich odszkodowań za zniszczenia w Kuwejcie. Zaimplementowano ograniczenia dot. sprzedaży irackiej ropy naftowej i nałożono embargo na handel. To wszystko spowodowało wyniszczenie kraju, jednak nie wpłynęło na zmianę jego sytuacji

⁵⁵² Kryptonim ten (Desert Storm) był nazwą jednej z kilku przeprowadzonych operacji. Pierwsza z nich, pod kryptonimem „Pustynna Tarcza” oznaczała ochronę Arabii Saudyjskiej, zagrożonej przez Saddama Husajna. Druga – „Pustynna Burza”, to główna ofensywa sił koalicji, a jej dalsza część to „Pustynny Miecz”. Inne akcje to np. „Nagły Grom” – akcja amerykańskich nalotów na cele w Iraku.

⁵⁵³ “By God, we’ve kicked the Vietnam syndrome once and for all” – proklamował entuzjastycznie prezydent G. H. W. Bush w marcu 1991 r. Cyt. Za: G. C. Herring, *America and Vietnam: The Uneending War*, Foreign Affairs, 1991/1992.

politycznej. Ponadto, zmuszono Irak do zniszczenia broni rakietowej i chemicznej oraz poddano międzynarodowej kontroli iracki program dotyczący broni masowego rażenia.⁵⁵⁴ Konsekwencje polityczne wojny okazały się bardziej daleko siężne. Amerykańskie siły zbrojne zagościły na dobre w rejonie Zatoki Perskiej. Po zakończeniu wojny, aspekt budzący największe wątpliwości dotyczył pozo-
stawienia Saddama Husajna u władzy. Można zauważyć, że taki koniec wojny stał się początkiem dążeń grupy amerykańskich polityków do jej „dokończenia”, a ukoronowaniem miało być odsunięcie Saddama Husajna od władzy.⁵⁵⁵

Zmiana na stanowisku prezydenta Stanów Zjednoczonych nie przyniosła znaczącej rewizji polityki wobec Iraku. Odświeżyła jednak punkt widzenia i główne wyzwania stojące przed USA. Kiedy w 1993 r. Bill Clinton został zaprzysiężony, amerykańska polityka wobec Iraku i Iranu zyskała nową nazwę – doktryna podwójnego powstrzymywania. Strategia ta miała na celu: doprowadzenie do sukcesu w rozmowach pokojowych izraelsko-arabskich, ukrócenie militarnych dążeń Iranu i Iraku, szczególnie w ramach broni masowego rażenia oraz odpowiedź na ideologiczną „dziurę” w regionie, tak by grupy wykorzystujące religijną retorykę nie przyczyniły się do destabilizacji Bliskiego Wschodu.⁵⁵⁶ Szybko wśród amerykańskich elit pojawił się pomysł na obalenie Saddama Husajna jako głównego czynnika destabilizującego region. Zaspokojenie interesów Stanów Zjednoczonych oraz zapewnienie bezpieczeństwa w regionie Zatoki od tej chwili było uzależnione od pozbycia się reżimu, który był oczywistym zagrożeniem przede wszystkim dla państw sąsiednich i dla społeczeństwa irackiego.

Od dnia zamachów terrorystycznych na Nowy Jork i Waszyngton administracja USA wprowadziła retorykę wojenną. Przyjęto, że Stany Zjednoczone są

⁵⁵⁴ Podejrzenia UNSCOM (ang. United Nations Special Commission) o prowadzenie przez Irak badań i prac nad bronią chemiczną i biologiczną były powodem amerykańskich bombardowań tego kraju w 1993 i 1996 r. Konflikty między irackimi władzami a inspektorami UNSCOM w latach 1997-1998 (niedopuszczania do inspekcji, oskarżania inspektorów o szpiegostwo na rzecz USA, zmuszania do opuszczenia Iraku) traktowane były przez Waszyngton jako potwierdzenie, że Irak produkuje i przechowuje broń masowej zagłady. Ponadto, spowodowało to wzrost napięcia w stosunkach amerykańsko-irackich. Raport ONZ z 15.12.1998 r., w którym oskarża się Bagdad o brak współpracy z inspektorami, był dla Waszyngtonu podstawą do ataku. Amerykańskie lotnictwo wraz z brytyjskimi samolotami przeprowadziło operację „Pustynny Lis” w dniach 17-20.12. Były to naloty na domniemane miejsca produkcji zakazanej broni celem pozbawienia Iraku zdolności jej produkcji. UNSCOM 1999 r. została zastąpiona przez Komisję Monitorującą, Weryfikującą oraz Inspekcijną ONZ do spraw Rozbrojenia Iraku (UNMOVIC – United Nations Monitoring, Verification and Inspection Commission). Jednak jej działalność również była mocno ograniczana przez władze irackie.

⁵⁵⁵ W. Dziński, W. Michnik, *op. cit.*, s. 107-108.

⁵⁵⁶ *Ibidem*, s. 109.

w stanie wojny, a konsekwencją tego było założenie, że od tej chwili prezydent działa w specjalnym trybie wojennym. Po drugie, wojna z terroryzmem miała zasięg globalny i czasowo nieokreślony. I po trzecie, wojna ta została przedstawiona nie tylko w kategoriach ideologicznych, ale przede wszystkim moralnych. Administracja kolejnego prezydenta G. W. Busha podkreślała, że Stany Zjednoczone muszą odpowiedzieć na te ataki i wyeliminować zło z tego świata. Należy w tym miejscu dodać „uniwersalizm amerykańskich celów” w zakresie walki z terroryzmem. Najlepiej został wyrażony przez administrację USA jako cel Strategii Bezpieczeństwa Narodowego – „pomóc uczynić świat nie tylko bezpieczniejszym, ale i lepszym”.⁵⁵⁷ Kluczową kwestią jest to, że administracja prezydenta G. W. Busha zmieniła na skutek zamachów percepcję zagrożeń czających się na USA. S. Walt podkreśla, że:

„działania państw są zdeterminowane poprzez zagrożenia jakie postrzegają, a siła innych stanowi tylko jeden z elementów ich kalkulacji”.⁵⁵⁸

Jest to niemalże idealne odwzorowanie skutków terroryzmu katastroficznego, który od 2001 r. zagościł na stałe jako podstawowe wyzwanie dla bezpieczeństwa USA. W tym znaczeniu, dysproporcja między USA, a terrorystami wydaje się zupełnie nieistotna. Jak twierdzi Walt, to co się liczy w takiej kalkulacji to poczucie realności zagrożenia (w tym przypadku atakami terrorystycznymi).

Szczegółne miejsce w strategii USA zajmowało przeciwdziałanie rozpowszechnianiu broni masowego rażenia, która mogłaby zostać użyta przez terrorystów. Jednak zagrożenie to widziane było w trzech aspektach: organizacji terrorystycznych o światowym zasięgu, państw udzielających pomocy takim organizacjom oraz państw tzw. zbójcekich m.in. Irak, Iran, Korea Północna. To właśnie aktywna samoobrona, czyli przeciwdziałanie zagrożeniom było podstawowym celem amerykańskiej strategii. W oficjalnej wykładni doktryny Busha zagrożenie takie stanowił reżim Saddama Husajna.⁵⁵⁹ Jednak kolejnym, nie mniejszym motywem, był dostęp do złóż ropy naftowej. W atmosferze zbliżającego się konfliktu, dla Iraku po I wojnie w Zatoce istotnym było przełamanie amerykańskiego embargo na sprzedaż ropy.⁵⁶⁰ Ze względu na rozpoczynającą się wojnę Saddam Husajn nie zdołał zawrzeć umowy z francuskim Totalem. Bez wątpliwości więc czynnik w postaci dostępu do złóż ropy odegrał istotną rolę w wybuchu kolejnego konfliktu. Popyt na ropę ze

⁵⁵⁷ *Ibidem*, s. 114-116.

⁵⁵⁸ S. M. Walt, *The Origins of Alliances*, Cornell University Press, Ithaca 1987, s. 8.

⁵⁵⁹ W. Dzielski, W. Michnik, *op. cit.*, s. 117-118.

⁵⁶⁰ K. Kasprów, *Wojna o XXI wiek*, „Nowe Sprawy Polityczne” 2008, nr 1-2, s. 27.

strony Azji (Indie i Chiny) powodował, że koncerny prywatne nie były w stanie wejść na rynki do tej pory wolne tj. Irak, Rosja, Wenezuela czy Iran, gdzie o przyznanych koncesjach decydowało państwo.⁵⁶¹ Ponownie wizja maksymalizacji potencjału i powiększania zasobów ukierunkowała decyzje i działania polityczne.

Nowa wojna w Zatoce Perskiej była rezultatem zaostrzenia po 2001 r. polityki USA wobec państw wspierających terroryzm lub usiłujących pozyskać broń masowego rażenia. Umieszczenie przez G. Busha na „osi zła” Iraku i przygotowania do interwencji w tym kraju miały faktyczne przesłanki, ale były postrzegane także jako prywatna zemsta prezydenta na irackim dyktatorze. Wojna z terroryzmem była próbą obalenia Saddama Husajna, który nie dał się obalić G. Bushowi seniorowi w 1991 r.⁵⁶² Wojna z terroryzmem była, jak podkreślono wcześniej, usankcjonowana jako „atak prewencyjny”. Stany Zjednoczone określiły swoje działania jako operację „uprzedzającą”, jednak wiele państw widziało raczej „wojnę prewencyjną” rozpoczętą z wyboru, nie konieczności, gdyż zagrożenie ze strony Iraku nie było bezpośrednie.⁵⁶³

Efektem tego było uderzenie na Irak w 2003 r. – II wojna w Zatoce Perskiej. Już w listopadzie 2001 r. sekretarz stanu Donald Rumsfeld zalecił przygotowanie planów wojennych, tydzień później władze amerykańskie zażądały od Bagdadu wyrażenia zgody na powrót inspektorów ONZ do Iraku.⁵⁶⁴ Prezydent USA George W. Bush już w styczniu 2002 r. podczas orędzia o stanie państwa:

„[...] ostro potępił Irak, Iran i Koreę Północną za sponsorowanie terroru i zagrożenie świata bronią masowej zagłady. Takie państwa i ich terrorystyczni sprzymierzeńcy tworzą oś zła”.⁵⁶⁵

Od tego czasu rozpoczęła się ofensywa amerykańskiej polityki, zmierzająca do rozprawienia się z kolejnym celem jakim był iracki dyktator Saddam Husajn.⁵⁶⁶ W tym wypadku, w przeciwieństwie do interwencji w Afganistanie, Amerykanie potrzebowali sojuszników, nie tyle militarnych, co politycznych. O ile afgańska „akcja” odbyła się przy pełnym poparciu społeczności międzynarodowej i sojuszników NATO, o tyle w przypadku Iraku doszło do poważnych podziałów

⁵⁶¹ M. Skarżyński, *Implikacje naftowe wojen irackich* [w:] *Irak wczoraj i dziś: wybrane aspekty wewnętrzne i międzynarodowe*, S. Wojciechowski (red.), Wyższa Szkoła Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu, Poznań 2005, s. 145.

⁵⁶² P. Turczyński, *op. cit.*, s. 128.

⁵⁶³ J. S. Nye, *op. cit.*, s. 274.

⁵⁶⁴ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, *op. cit.*, s. 246.

⁵⁶⁵ K. Carewicz, *Trzeba walczyć z osią zła*, „Rzeczpospolita” 2002.

⁵⁶⁶ M. Borowicz, B. Nowakowski, *op. cit.*, s. 135.

i spieć. 13 lutego 2002 r. Irak nie wyraził zgody na powrót inspektorów, wobec tego Waszyngton zagroził interwencją zbrojną. Ta stanowcza postawa USA spotkała się z falą krytyki i pogorszyła ich stosunki z ONZ oraz dotychczasowymi sojusznikami. W kolejnych dniach lutego Bush podpisał dyrektywę w zakresie założeń i celów wojny w Iraku, a następnie podjął próby zmierzające do przekonania RB o konieczności wdrożenia wojny prewencyjnej zgodnie z art. 51 Karty NZ.⁵⁶⁷ Przeciwni temu rozwiązaniu były Rosja, Francja oraz Niemcy. Rosyjski Łukoil miał długoletni kontrakt na eksploatację pól naftowych, podobnie jak Francja czy Chiny. Oficjalnie kraje te potwierdziły, iż bez zgody ONZ interwencja taka będzie nielegalna i sprzeczna z prawem międzynarodowym. Przez kolejne miesiące trwały negocjacje między ONZ a rządem Iraku w sprawie ponownego wpuszczenia obserwatorów. W międzyczasie USA przedstawiały uzasadnienia interwencji zbrojnej na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Pod presją inspektorzy ONZ zostali wpuszczeni do Iraku. Jednak po opublikowaniu doktryny USA z 20 września 2002 r., według której Waszyngton rościł sobie prawo do uderzenia wyprzedzającego na każdy wrogi kraj⁵⁶⁸ oraz w ramach wojny z terroryzmem, Stany Zjednoczone większą uwagę zwracają na źródła jego finansowania⁵⁶⁹. Irak był zmuszony również współpracować z ONZ w zakresie rozbrojenia lub być gotowym na amerykańskie uderzenie.⁵⁷⁰ Kolejna rezolucja nr 1441 z 8 listopada nakazywała Irakowi udostępnienie inspektorom miejsc związanych z bronią masowego rażenia, jednocześnie grożąc użyciem siły w postaci interwencji. Jednakże, sojusznicy USA nadal powstrzymywali się od poparcia tego uderzenia. Niemcy znajdowały się przed wyborami (kanclerz Schröder chciał pozyskać zwolenników prezentując antywojenną postawę), Rosja z kolei była zaniepokojona możliwością zwiększenia obecności USA w Azji Południowo-Zachodniej. Francja i Chiny (Rosja również) były raczej zainteresowane rozwojem współpracy gospodarczej z Irakiem. Zdawano sobie zatem sprawę, że chodzi (też) o ropę i dominację koncernów amerykańskich i brytyjskich.⁵⁷¹ W tym czasie Irak uporczywie zaprzeczał jakoby posiadał broń masowego rażenia. Dostarczył również dokumentację potwierdzającą zaniechanie prób z bronią masowej

⁵⁶⁷ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, op. cit., s. 246.

⁵⁶⁸ E. Sherwood-Randall, *Alliances and American National Security*, Carlisle Barracks 2006, s. 4 i nast.

⁵⁶⁹ W. Szymborski, *Doktryna Busha*, Wyd. Wers, Bydgoszcz 2004, s. 36, 67-68.

⁵⁷⁰ M. Malendowski, *Iracka wolność. Druga interwencja zbrojna w Zatoce Perskiej* [w:] *Spory – konflikty zbrojne – terroryzm. Dysfunkcjonalne czynniki współczesnych stosunków międzynarodowych*, W. Malendowski (red.), Wyd. Naukowe INPiD Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2006, s. 343.

⁵⁷¹ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, op. cit., s. 247.

zagłady. Mimo tak wyrażonej chęci współpracy ze strony Iraku, prezydent Bush stwierdził na podstawie otrzymanych dokumentów, iż Irak naruszył rezolucję nr 1441. Mimo licznych protestów, wojska amerykańskie przygotowywały się do wojny uzasadniając powzięte kroki informacjami wywiadu o naruszaniu praw człowieka i złamaniu zakazu produkcji broni masowego rażenia. W kolejnych miesiącach trwały rozmowy z RB ONZ. 5 lutego 2003 r. sekretarz stanu Powell przedstawił zdjęcia, które miały świadczyć o posiadaniu przez Irak mobilnych systemów produkcji broni biologicznej. Starał się również połączyć aktywność irackich władz z organizacjami terrorystycznymi, a w ten sposób umocować prawnie rezolucję nr 1441. Te argumenty zostały zakwestionowane i nadal budzą kontrowersje. Należy mieć świadomość, iż zdaniem wielu badaczy i obserwatorów tamtych wydarzeń, administracja prezydenta USA intencjonalnie wprowadzała „poprawki” do dokumentów aby argumentowały jej stanowisko. W chwili poddania pod głosowanie kolejnej rezolucji przez USA i Wielką Brytanię, która miała uprawniać do zbrojnej interwencji, poparły ją one same oraz Bułgaria i Hiszpania. Rezolucja w konsekwencji nie została przyjęta. Transatlantycki spór ponownie osłabił NATO w dniach 10-16 lutego 2003 r., gdy Turcja zwróciła się do Paktu o pomoc wojskową, na wypadek gdyby interwencja w Iraku (w której Turcja nie zamierzała uczestniczyć, ani jej wspomagać) doprowadziła do walk na jej terytorium. Obrady NATO zostały sparaliżowane przez Niemcy, Francję i Belgię, które odmówiły udzielenia takiego wsparcia. Ich decyzja miała ogromne znaczenie polityczne: po raz pierwszy członek NATO proszący o pomoc – nie otrzymał jej.⁵⁷² Kwestia interwencji nieprzerwanie budziła sprzeczności. Sławny „list ośmiu” odzwierciedlał akcję poparcia dla interwencji, obejmował Wlk. Brytanię, Hiszpanię, Włochy, Portugalie, Węgry, Polskę, Danię oraz Czechy. Do grupy tej dołączyły później również Estonia, Łotwa, Litwa, Słowenia, Słowacja, Bułgaria, Albania, Chorwacja i Macedonia. Wymieniona „dziesiątka” zgadzała się ze stanowiskiem USA, jednak ewentualność rozpoczęcia uderzenia uzależniała od zgody ONZ. Amerykańskie uderzenie zostało ostatecznie poparte przez 48 państw, które tworzyły „koalicję chętnych”⁵⁷³. Proces budowy koalicji zakończył się połowicznym sukcesem Stanów Zjednoczonych. Chociaż udało im się prze-

⁵⁷² P. Turczyński, *op. cit.*, s. 129.

⁵⁷³ Były to: Afganistan, Albania, Angola, Australia, Azerbejdżan, Bułgaria, Czechy, Dania, Dominikana, Erytrea, Estonia, Etiopia, Filipiny, Gruzja, Hiszpania, Holandia, Honduras, Islandia, Japonia, Kolumbia, Korea Południowa, Kostaryka, Kuwejt, Litwa, Łotwa, Macedonia, Mikronezja, Mongolia, Nikaragua, Palau, Panama, Polska, Portugalia, Rwanda, Rumunia, Salwador, Singapur, Słowacja, Tonga, Turcja, Uganda, Ukraina, USA, Uzbekistan, Węgry, Wlk. Brytania, Włochy i Wyspy Marshalla.

konać wiele państw do udzielenia im politycznego poparcia oraz deklaracji późniejszego udziału w procesie odbudowy Iraku, kluczowe państwa (z wyjątkiem Wielkiej Brytanii) ostro krytykowały ideę interwencji. Wśród stałych członków RB ONZ były to Federacja Rosyjska, Chiny oraz Francja. Tym samym plan Powella, który zakładał najpierw uzyskanie legitymizacji ze strony ONZ, a dopiero później przystąpienie do rozpoczęcia działań wojennych, nie został zrealizowany. USA miały przeprowadzić uderzenie na Irak tylko na podstawie jednostronnej decyzji, nie licząc się z opinią społeczności międzynarodowej i biorąc pełną odpowiedzialność zarówno za przebieg interwencji, jak i możliwe konsekwencje tej operacji.⁵⁷⁴

W rejonie Zatoki wszystko było już gotowe, natomiast Saddam Husajn 15 lutego 2003 r. był gotów przyznać amerykańskim koncernom koncesję na wydobycie ropy. Zdecydował również wpuścić 200 agentów FBI oraz CIA, którzy mieliby wolną rękę w poszukiwaniu broni masowego rażenia. Obiecał także nieingerencję w konflikt izraelsko-palestyński. Propozycje te odrzucono, a prezydentowi Bushowi pozostał w ten czas jeszcze jeden argument – wojna z terroryzmem. Rząd amerykański dał Saddamowi Husajnowi i jego synom 48 h na opuszczenie kraju, tym samym podjął już decyzję. W tym miejscu należy podkreślić wagę decyzji, która stanowi jednorazowy akt woli. Kategorie te zostały opisane w rozdziale drugim i będą poruszane w kolejnym rozdziale. Należy jednak wyraźnie wskazać, iż decyzja o rozpoczęciu konfliktu zależy od uczestników stosunków międzynarodowych, w tym przypadku od potęgi, za jaką uważane są Stany Zjednoczone.

Sekretarz obrony D. Ramsfeld uznał za cele wojenne:

- obalenie reżimu Husajna;
- odnalezienie i zniszczenie irackiej broni masowego rażenia;
- usunięcie z Iraku terrorystów;
- zniesienie sankcji i pomoc humanitarną dla ludności;
- zabezpieczenie irackich złóż ropy naftowej;
- budowę demokracji.⁵⁷⁵

Wśród argumentów uzasadniających powyżej sformułowane cele wymieniono między innymi:

- utrzymywanie przez Irak znacznych zapasów broni chemicznej i biologicznej, pomimo przyjętych w tym zakresie zobowiązań;

⁵⁷⁴ T. Brańka, M. Lorenc, P. Osiewicz, A. Potyrała, *Irak między wojną a pokojem*, Wyd. Mado, Toruń 2010, s. 58.

⁵⁷⁵ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, op. cit., s. 248.

- kontynuowanie badań nad bronią masowego rażenia, które zagrażało żywotnym interesom Stanów Zjednoczonych, a także pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu;
- ustawiczne łamanie przez Irak postanowień zawartych w rezolucjach RB ONZ;
- wrogość okazywaną Stanom Zjednoczonym;
- wspieranie międzynarodowego terroryzmu;
- brutalne prześladowanie opozycji politycznej.⁵⁷⁶

W tym czasie w Kuwejcie było już przygotowanych do podjęcia działań 115 tys. żołnierzy amerykańskich, 26 tys. Brytyjczyków, 2 tys. Australijczyków i ok. 200 Polaków, a także ok. 966 czołgów i 786 samolotów bojowych. Do tego należy dodać ok. 62 tys. żołnierzy i niemal 400 czołgów 4 Dywizji Piechoty i 3 Pułku Kawalerii Pancernej, które miały zadanie stworzyć front północny w Kurdystanie. Dowództwo nad operacją objął gen. Tommy R. Franks, a bezpośrednio dowodzenie gen. David D. McKiernan.⁵⁷⁷ Siły irackie natomiast szacuje się na ok. 375 tys. żołnierzy wojsk lądowych, 2 tys. marynarki wojennej, 35 tys. w siłach powietrznych oraz ok. 17 tys. w jednostkach obrony przeciwlotniczej. Siły te wspierane były przez ok. 50 tys. jednostek paramilitarnych – fedainów oraz kolejnych 650 tys. rezerwistów.⁵⁷⁸ Ponadto, iracka armia wyposażona była w ok. 1900 czołgów (T-72, które nie mogły równać się z Abramsami czy Challengerami 2), ok. 2 tys. transporterów opancerzonych⁵⁷⁹, 2 tys. dział o kalibrze ponad 100 mm. Zorganizowana była w 16 regularnych dywizjach. Natomiast iracka marynarka wojenna nie przedstawiała wielkiej wartości.⁵⁸⁰

Początek działań zbrojnych to właśnie penetracja Iraku przez jednostki specjalne. Ich zadaniem było poszukiwanie przedstawicieli reżimu Husajna już na długo przed rozpoczęciem wojny. Podzieleni na grupy prowadzili działania rozpoznawcze, wykonywali szturm na obiekty będące pod kontrolą wojsk wiernych Saddamowi oraz opanowywali obiekty kluczowe. 19 marca 2003 r. siły lotnicze oraz rakietowe wojsk koalicji przeprowadziły ataki na cele wojskowe w całym Iraku. Bombardowano również miejsca, w których mogli przebywać przedstawiciele administracji Saddama Husajna. Już pierwszego dnia operacji wojska

⁵⁷⁶ T. Brańka, M. Lorenc, P. Osiewicz, A. Potyrała, *op. cit.*, s. 55.

⁵⁷⁷ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, *op. cit.*, s. 248-249.

⁵⁷⁸ A. H. Cordesman, *The military threat from Iraq*, s. 3-4 [w:] https://csis-prod.s3.amazonaws.com/s3fs-public/legacy_files/files/media/csis/pubs/mil_threat_iraq.pdf. [14.08.2018]

⁵⁷⁹ H. M. Królikowski, C. Marcinkowski, *Irak 2003*, Wyd. Bellona, Warszawa 2003, s. 51.

⁵⁸⁰ *Ibidem*, s. 48.

sojusznicze opanowały pola roponośne Ar-Rumajla. Przed atakiem zajęto także terminal przeładunkowy ropy w Zatoce Perskiej. Drugi terminal został zajęty przez polską grupę „Grom”. Były to istotne działania, które miały przeciwdziałać sytuacji podobnej jak w 1991 r., kiedy to zapas ropy został wylany powodując katastrofę ekologiczną.⁵⁸¹ Tempo działań było wysokie, w ciągu pierwszych czterech dni pokonano prawie 500 km. 25 marca burza piaskowa spowolniła tempo ofensywy. Ten czas Amerykanie wykorzystywali na umacnianie linii zaopatrzenia. W kolejnych dniach oddziały posuwały się naprzód m.in. 3 Dywizja Piechoty dotarła w rejon Karbali. Tego samego dnia, 27 marca Amerykanie zdobyli Tallil. 2 kwietnia przełamując obronę opanowano Karbalę i kontynuowano ofensywę w kierunku Bagdadu. 5 kwietnia rozpoczęło się decydujące starcie o stolicę. Obrona Bagdadu jednak nie była tak silna jak spodziewały się tego wojska sojusznicze. 7 kwietnia oddziały wtargnęły do centrum miasta, rozpoczęła się akcja oczyszczania dzielnic z jednostek wiernych Husajnowi, trwało to do 11 kwietnia.⁵⁸² Jednocześnie między 6 a 8 kwietnia Brytyjczycy walczyli o Basrę załamując obronę iracką i doprowadzając do poddania się kolejnych miast. Stopniowo regularne działania zbrojne przekształcały się w akcje partyzanckie. 1 maja 2003 r. prezydent Bush ogłosił koniec wojny.⁵⁸³

Zwycięstwo w tej wojnie okazało się jednak dużo łatwiejsze niż wygranie pokoju.⁵⁸⁴ Odwołując się do rozważań teoretycznych poczynionych na początku niniejszej pracy – pokój okazał się mitem uregulowanej społeczności międzynarodowej. Pierwsze tygodnie po opanowaniu Iraku przyniosły chaos. Początkowo siły okupacyjne były przyjmowane przyjaźnie, szczególnie w części zamieszkałej przez szyitów i Kurdów. Jednak wiele z rządzących dotąd grup sunnickich oraz niektórzy szyici zaczęli organizować opór. Byli oni wspierani przez zagranicznych terrorystów np. przywódcę Al-Kaidy, urodzonego w Jordanii Abu Musabą az-Zarkawiego, który trafił do Iraku celem kontynuowania swojej „świętej wojny” (dżihadu) przeciwko USA. Trwające walki znacznie spowolniły proces odbudowy, który mógłby pomóc koalicji zdobyć poparcie społeczne oraz umocnić ich miękką siłę (*soft power*).⁵⁸⁵ Jeszcze 14 kwietnia premier Wielkiej Brytanii Tony Blair wygłosił przemówienie, w którym określił trzy ogólne etapy odbudowy Iraku:

⁵⁸¹ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, *op. cit.*, s. 250-251.

⁵⁸² A. H. Cordesman, *The Iraq War: Working Chronology* [w:] https://csis-prod.s3.amazonaws.com/s3fs-public/legacy_files/files/media/csis/pubs/iraq_chronology.pdf. [14.08.2018]

⁵⁸³ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, *op. cit.*, s. 250-251.

⁵⁸⁴ J. S. Nye, *op. cit.*, s. 275.

⁵⁸⁵ *Ibidem*.

- zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego oraz zaspokojenie podstawowych potrzeb humanitarnych;
- powołanie tymczasowej władzy administracyjnej;
- przeprowadzenie wolnych wyborów i wyłonienie rządu.⁵⁸⁶

Po przyjęciu rezolucji nr 1483, która znosiła sankcje przeciw Bagdadowi, USA i Wielka Brytania zyskały status mocarstw okupacyjnych i powierzono im administrowanie określonym terenem. Wcześniej powstała ORHA (*Office of Reconstruction and Humanitarian Assistance*) została zmieniona na Tymczasową Administrację Koalicyjną (*CPA – Coalition Provisional Authority*). Następnie, 13 lipca powołano Iracką Tymczasową Radę Rządzącą, która składała się z 25 członków (13 szyitów, 6 sunnitów, 5 Kurdów i 1 chrześcijanin).⁵⁸⁷ Kraj został podzielony na cztery strefy okupacyjne, z których dwie – północna i centralna – zostały pod dowództwem amerykańskim, południowa – brytyjskim, natomiast południowo-centralna – pod dowództwem polskim (ale posługującym się siłami wielonarodowymi). 13.12.2003 r. żołnierze amerykańscy ujęli Saddama Husajna, który 5.11.2006 r. został skazany przez Specjalny Trybunał Iracki na karę śmierci. Wyrok wykonano 30.12.2006 r.⁵⁸⁸ 8 marca 2004 r. podpisano Kartę Administracyjną Państwa Irackiego na okres tymczasowy (tymczasowa konstytucja). Na jej podstawie Irak miał zostać przekształcony w republikę federalną. Należy przy tym podkreślić, iż przy tworzeniu podstaw federacji uwzględniono kryteria geograficzne i historyczne, jednak pominięto takie istotne aspekty jak pochodzenie, przynależność plemienną, etniczną, narodową oraz wyznanie.⁵⁸⁹ Aspekty te, jak wykazano w poprzedniej części, nie są zaledwie ubocznym skutkiem, a często prowadzą do eskalacji konfliktów. Tymczasowa Konstytucja była podstawą tworzonego rządu tymczasowego, na czele którego stanął Iyad Allawi. 8 marca RB ONZ rezolucją nr 1546 uznała rząd tymczasowy za legalną i suwerenną władzę Iraku i zakończył się tym samym okres okupacji (wojska USA i ich sojuszników pozostały na terenie Iraku jako siły stabilizacyjne).

Mimo pozornego złagodzenia sytuacji i wyjścia z chaosu nieustannie dochodziło do ataków terrorystycznych i walk, które przeradzały się w lokalne wojny domowe. Nadzieję na trwałe rozwiązanie tej sytuacji wiązano z wyborami, które odbyły się 30 stycznia 2005 r. Zwycięzcami okazali się szyici ze Zjednoczonego Sojuszu

⁵⁸⁶ T. Brańka, M. Lorenc, P. Osiewicz, A. Potyrała, *op. cit.*, s. 63.

⁵⁸⁷ A. Płaczek, K. Stefanek, *Irak na początku XXI wieku*, Wyd. Ibidem, Łódź 2007, s. 110.

⁵⁸⁸ M. Broda (red.), *op. cit.*, s. 179.

⁵⁸⁹ T. Brańka, M. Lorenc, P. Osiewicz, A. Potyrała, *op. cit.*, s. 66.

Irackiego (skupiał ok. 20 ugrupowań irackich).⁵⁹⁰ Drugie miejsce zajęli Kurdowie. Pomimo zbrojotowania wyborów przez ugrupowania sunnickie, po zawartym porozumieniu, przewodniczącym parlamentu został Hadżim al-Hasani – reprezentant właśnie tego ugrupowania. Prezydentem został przedstawiciel Kurdów – Dżalal Talabani, natomiast premierem – Ibrahim al-Dżafari (szyita). Pierwszym postanowieniem było potwierdzenie autonomii Kurdystanu oraz wieloetniczności państwa – jednakże z możliwością tworzenia autonomii przy zachowaniu jedności terytorialnej. Po przeprowadzonym referendum 15 października 2005 r. przyjęto konstytucję. Wśród najważniejszych jej postanowień należy wymienić:

- przekształcenie Iraku w federację;
- uznanie islamu za źródło prawa;
- zakaz dyskryminacji ze względu na płeć, rasę, pochodzenie, narodowość, religię, przekonania, status społeczny i materialny; uznanie arabskiego oraz kurdyjskiego za języki urzędowe;
- zobowiązanie do zwalczania wszelkich przejawów terroryzmu;
- niezależne sądownictwo;
- powierzenie władzy ustawodawczej Zgromadzeniu Narodowemu;
- powierzenie władzy wykonawczej Prezydentowi Republiki oraz rządowi federalnemu;
- przyznanie autonomii regionowi kurdyjskiemu w północnym Iraku oraz usankcjonowanie istnienia kurdyjskiego rządu regionalnego.⁵⁹¹

Kolejne wybory odbyły się już 15 grudnia 2005 r. Sunnici uzyskali więcej głosów, jednak nie zachwiało to dominacją szyitów i Kurdów. Amerykanie z zadowoleniem obserwowali rozwój sytuacji politycznej, jednak kolejny rok nie przyniósł polepszenia sytuacji związanej z zagwarantowaniem bezpieczeństwa wewnętrznego.⁵⁹²

W kolejnych latach mamy do czynienia z napływem bojowników islamskich, którzy do chwili obecnej mocno zaznaczają tam swoją obecność. Systematycznie prowadzone są misje stabilizacyjne i przede wszystkim szkoleniowe w Iraku przez wojska NATO. Celem jest budowa zdolności obronnych kraju, który został zdewastowany przez wojnę przeciwko tzw. państwu islamskiemu. Obecnie działania te opierają się o tzw. mobilne zespoły szkoleniowe działające w określonych miejscach i ograniczonym czasie. Ponadto, na łamach prasy i mediów podkreśla

⁵⁹⁰ G. Stansfield, *Iraq*, Wyd. Polity Press, Cambridge 2007, s. 187.

⁵⁹¹ T. Brańka, M. Lorenc, P. Osiewicz, A. Potyrała, *op. cit.*, s. 66-67.

⁵⁹² A. Chwalba, *op. cit.*, s. 319-323.

się stanowczo konieczność wzrostu zaangażowania państw w walkę z terroryzmem.⁵⁹³

Kształt amerykańskiej kampanii zdeterminowany był przez cele i warunki jej przeprowadzenia. Braki w obszarze miękkiej siły okazały się bardziej złożone. Oprócz braku poparcia społeczeństwa, straty były tym większe w chwili, gdy międzynarodowi inspektorzy nie znaleźli w Iraku po wojnie żadnej broni masowego rażenia. Nie znaleziono także żadnego przekonującego dowodu, który potwierdzałby posiadanie takiej broni lub trwające działania ku jej pozyskaniu. Ponadto, w zakresie wspierania terroryzmu również są duże wątpliwości.⁵⁹⁴ Okazało się więc, że dwa z trzech głównych argumentów przedstawianych jako uzasadnienie uderzenia – posiadanie przez Saddama Husajna broni masowej zagłady oraz rzekoma współpraca Iraku z terrorystami z 11 września – były oparte na fałszywych lub błędnych danych wywiadowczych oraz dokonanych przez polityków przejęskrawieniach. W takiej sytuacji pozostał tylko jeden motyw rozpoczęcia inwazji – obalenie brutalnej dyktatury i doprowadzenie do powstania demokratycznego Iraku, co miało zapoczątkować demokratyzację Bliskiego Wschodu.⁵⁹⁵ Głównym założeniem było więc doprowadzenie do zmiany systemu władzy w Iraku i przekształcenie kraju z państwa nieprzewidywalnego w państwo współpracujące.

Sytuacja wokół interwencji ukazała również słabość UE. Kiedy 20 marca koalicja rozpoczęła uderzania na Irak, RE w Brukseli (20-21 marca) nie przedstawiła kompletnego stanowiska (ukazała natomiast zbiór postulatów w zakresie szacunku dla ONZ i ochrony ludności cywilnej).⁵⁹⁶ 25 dni zajęło Amerykanom zdobycie Bagdadu, podczas gdy polityka UE pozostawała niespójna i niejednoznaczna. Pomimo poparcia innych państw, Francja, Niemcy oraz Belgia i Luksemburg, poddając w wątpliwość słuszność polityki Waszyngtonu – powołały 29 kwietnia 2003 r. w Tervuren pod Brukselą nową organizację: Europejską Unię Bezpieczeństwa i Obrony (formalnie poza strukturami UE i NATO). Jednak „sukces” USA w Iraku spowodował, że koncepcja ta nie uzyskała większego znaczenia.⁵⁹⁷ Próba poprawy relacji UE – USA po irackim kryzysie był szczyt w Waszyngtonie w dniu 25 czerwca 2003 r. Omówiono na nim zjawisko walki z terroryzmem, zapobieganie rozprzestrzenianiu się broni masowego rażenia oraz

⁵⁹³ <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/onz-panstwo-islamskie-liczy-30-tysiecy-bojownikow-w-syrii-i-iraku,860974.html>. [15.08.2018]

⁵⁹⁴ T. Todorov, *Nowy nieład światowy*, Wyd. Dialog, Warszawa 2004, s. 23.

⁵⁹⁵ J. S. Nye, *op. cit.*, s. 275.

⁵⁹⁶ Brussels European Council, 20 and 21 March 2003, Presidency Conclusions, pkt. 66-70.

⁵⁹⁷ P. Turczyński, *op. cit.*, s. 129.

wzajemne znoszenie barier handlowych. U schyłku 2003 r. w stosunkach UE – USA na dominującej pozycji stali Amerykanie (okupując Irak zademonstrowali swoją potęgę, natomiast w UE podziały wewnętrzne rosły). UE została nieco sparaliżowana na arenie międzynarodowej również na skutek kryzysu związanego z TKUE (kraje proamerykańskie tj. Wielka Brytania, Hiszpania, Polska były niechętne Traktatowi, natomiast zwolennikami Traktatu byli Francja i Niemcy – byli „antyamerykańscy”).⁵⁹⁸

Interesującą kwestią w tym zakresie jest funkcja ONZ. Jak się okazało, organizacja odegrała poboczną rolę, a jej działalność miała miejsce już po zakończeniu wojny. Po pierwsze, polegała na usankcjonowaniu obecności koalicji w Iraku i legitymizacji CPA.⁵⁹⁹ W rezolucji 1483 czytamy, iż:

„ONZ powinno odgrywać istotną rolę w kwestii pomocy humanitarnej, odbudowie Iraku, przywróceniu i ustanowieniu reprezentatywnych władz na szczeblu centralnym i lokalnym”.⁶⁰⁰

Po drugie, rola organizacji polegała też na pośredniczeniu między Irakijczykami i władzą okupacyjną. Na tej podstawie można wyciągnąć wniosek, iż zaprezentowane i omówione w trzecim rozdziale funkcje oraz zadania organizacji międzynarodowych wykazują konieczność ich modyfikacji i dostosowania do stale zmieniających się warunków prowadzenia polityki międzynarodowej.

Jak w przypadku pierwszej wojny w Zatoce z 1991 r., tak i tym razem zwycięstwo na polu bitwy nie zakończyło kwestii Iraku, który pozostaje do dziś jednym z najbardziej niespokojnych i pochłaniających najwięcej ofiar regionów na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Aspektem, który łączy obie wojny jest niewątpliwie czynnik ekonomiczny w postaci dużych irackich złóż ropy naftowej.⁶⁰¹ W przypadku drugiej wojny pojawia się dodatkowo „pretekst” posiadania broni masowego rażenia przez Irak i wspieranie terroryzmu. Takiego zdania jest część krytyków administracji Busha, którzy są w opozycji do zwolenników, którzy podkreślają idealistyczne i altruistyczne pierwiastki amerykańskiej decyzji. Dla nich Amerykanie dokonali humanitarnej interwencji, położyli kres tyranii Saddama, a także zbudowali podwaliny pod demokrację, która nie tylko uzdrowi sam Irak, ale wskaże drogę dla Bliskiego Wschodu.⁶⁰²

⁵⁹⁸ *Ibidem*, s. 130.

⁵⁹⁹ A. Płaczek, K. Stefanek, *op. cit.*, s. 149-150.

⁶⁰⁰ Rezolucja RB ONZ nr 1483 (2003).

⁶⁰¹ J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 260-261.

⁶⁰² W. Dzielski, W. Michnik, *op. cit.*, s. 131.

Sytuacja na Bliskim Wschodzie doskonale obrazuje tę samą dynamikę jaką można obserwować przy okazji innych konfliktów. Prezentuje ją na wszystkich poziomach analizy – jednostkowym, krajowym i systemowym. Na pierwszym z nich – to jednostki w wymiarze społecznym, takie jak Saddam Husajn decydują o tym, czy dojdzie do zawarcia porozumień pokojowych. Swoją istotną rolę odgrywają również terroryści i zamachowcy. Państwa w regionie często działają zgodnie z modelami przedstawianymi przez realistów – dążą do potęgi w rywalizacji z innymi państwami. Kategorie te wpisują się także w cele państwa według Kukułki, które zostały wskazane w rozdziale drugim. Pośród nich znaleźć można zapewnienie bezpieczeństwa, wzrost siły oraz wzrost pozycji na arenie międzynarodowej. Wydarzenia 11 września były pretekstem do wdrożenia długofalowych planów, które miały na celu przejęcie kontroli nad ogromnymi zasobami ropy naftowej w Iraku, jednymi z największych w Zatoce Perskiej. Już w 1945 r. zasoby te zostały określone przez Departament Stanu jako „niewiarygodne źródło potęgi strategicznej i władzy oraz jedna z największych zdobyczy materialnych w historii świata”.⁶⁰³ Kontrola nad źródłami energii napędza zaś amerykańską potęgę ekonomiczną i militarną, a potęgą strategiczną przekłada się na poziom kontroli nad światem.⁶⁰⁴ Dodatkowo aspekty tj. religia, etniczność, zacofanie gospodarcze czy presja demograficzna podtrzymują politykę bliskowschodnią w niestabilności. Reżimy autorytarne w regionie muszą mierzyć się z wyzwaniami, jakie rzucane są im przez fundamentalistów. Wiele z tych konfrontacji grozi jednak przeobrażeniem się w wojnę domową.⁶⁰⁵

Dynamika i nieprzewidywalność to cechy, które charakteryzują stosunki międzynarodowe. Stany Zjednoczone wraz z wojskami sojusznicznymi 20 marca 2003 r. dokonały zasadniczej zmiany geopolitycznej w regionie Bliskiego Wschodu. Dzisiejszy Irak posiada legitymizowane, wybrane w powszechnych wyborach władze. Oczywiście nie podlega dyskusji, że proces polityczny jaki miał prowadzić do ustanowienia rządu tymczasowego i rozwiązania CPA w rzeczywistości był cały czas kontrolowany przez Stany Zjednoczone. Mimo tego, sytuacja w Iraku, jak podkreślano już wielerotnie, pozostaje daleka od stabilnej. Nie brak głosów o fiasku interwencji amerykańskiej.⁶⁰⁶

⁶⁰³ G. W. Bush, *The National Security Strategy of The United States of America*, September 2002, s. 1 [w:] <https://www.state.gov/documents/organization/63562.pdf>.

⁶⁰⁴ J. S. Nye, *op. cit.*, s. 12.

⁶⁰⁵ *Ibidem*, s. 277-278.

⁶⁰⁶ M. Danner, *Iraq: The War of Imagination*, New York Review of Books, vol. 53, 2006, no. 20 [w:] <https://www.nybooks.com/articles/2006/12/21/iraq-the-war-of-the-imagination/> [15.08.2018]

W ciągu roku od rozpoczęcia wojny z Irakiem, przewidywania analityków w zakresie odwrotnych skutków tej wojny okazały się trafne. Mianowicie, przemoc rodzi kolejną przemoc. Wojna z Irakiem rozpoczęła się mimo ogólnoswiatowego przekonania, że może doprowadzić do rozprzestrzeniania broni masowej zagłady i terroru. Administracja Busha uznała to ryzyko za mniej istotne w porównaniu z perspektywą przejęcia kontroli nad Irakiem, opanowania ogromnych złóż surowców energetycznych i trwałego ustalenia normy „wojny prewencyjnej oraz ręcznego sterowania miejscowymi rządami.⁶⁰⁷ Kategorie te można opisać poprzez omówioną w pierwszej części teorii wglądu, która zjawisko takie uzależnia od perspektywy zysku decydenta w chwili podejmowania decyzji. Nie ulega wątpliwości, iż dalszy rozwój sytuacji w Iraku będzie miał kluczowe znaczenie dla układu sił w regionie Bliskiego Wschodu, a także wpłynie na bezpieczeństwo nie tylko w skali regionalnej, ale również globalnej.⁶⁰⁸

Obecnie, niewiele jest pytań bardziej istotnych niż to o zasadność użycia siły którą może zbyt krwawo pokazuje się w obrazach przedstawiających wojnę w Iraku. Jednak, poza śmiercią wielu niewinnych ofiar, inwazja i okupacja Iraku pogwałciła kruchy porządek świata, jaki powstał w następstwie horroru II wojny światowej, w którym uciekanie się do użycia siły w sprawach międzynarodowych jest działaniem bezprawnym. Naruszenie tego porządku ponownie skłoniło ONZ do zainicjowania debaty na temat tego, kiedy użycie siły jest uzasadnione. Ponadto, dość mocna krytyka samej Organizacji Narodów Zjednoczonych, o której mówiono, że przydatna jest tylko wtedy, kiedy wypełnia rozkazy USA⁶⁰⁹, powinna skłonić inne organizacje międzynarodowe do rozpoczęcia debaty i usankcjonowania przejrzystych zasad użycia siły, które nie będą już budziły wątpliwości i nie pozostawiają miejsca na swobodne interpretacje. Debata ta ściśle koresponduje z przedstawioną na początku niniejszej pracy charakterystyką aktów prawnych, które w większym stopniu ograniczają użycie siły niż je zakazuje.⁶¹⁰ W momencie kiedy władze używają siły, prawie zawsze towarzyszy temu zapewnienie o dobrych intencjach. Nie inaczej było w przypadku Iraku. Gdy jednak wszystkie oficjalne powody interwencji okazały się fałszywe (intencjonalnie bądź nie) administracja z Waszyngtonu zaczęła twierdzić, że interwencja w Iraku była tak naprawdę misją, której celem było zaprowadzenie demokracji dzięki której nie tylko zostanie zreformowany kraj, lecz może nawet cały region.⁶¹¹

⁶⁰⁷ N. Chomsky, *op. cit.*, s. 63-65.

⁶⁰⁸ T. Brańka, M. Lorenc, P. Osiewicz, A. Potyrała, *op. cit.*, s. 72-73.

⁶⁰⁹ N. Chomsky, *op. cit.*, s. 13.

⁶¹⁰ S. Sur, *op. cit.*, s. 475.

⁶¹¹ *Ibidem*, s. 96.

4.1.3. Konflikt rosyjsko-gruziński (Wojna w Gruzji 2008 r.)

Kiedy w 1922 r. utworzono Zakaukaską Federacyjną Socjalistyczną Republikę Radziecką (ZFSRR) w jej skład wchodziły Socjalistyczne Republiki Gruzji (Gruzińska SRR – wraz Południowoosetyjskim Odwołem Autonomicznym, Adżarską i Abchaską Autonomiczną SRR⁶¹²), Armenii (Armeńska SRR) i Azerbejdżanu (Azerbejdżańska SRR). 30 grudnia 1922 r. utworzona Republika Zakaukaska wraz z trzema innymi Republikami socjalistycznymi: Rosyjską, Białoruską oraz Ukrainą, utworzyła Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR). Taki stan utrzymał się do 5 grudnia 1936 r., kiedy to nowa konstytucja wprowadziła zmiany w postaci przejścia trzech republik tworzących ZFSRR do ZSRR. Od tej chwili były to republiki związkowe ZSRR.⁶¹³ Gruzja wtedy stała się państwem związkowym w ramach ZSRR na kolejne 70 lat.

Wprowadzenie komunizmu, podobnie jak wśród innych narodów ZSRR, wiązało się z tragicznymi doświadczeniami. Były to m.in. represje, masowe deportacje i zsyłki, które dotknęły setki tysięcy mieszkańców Gruzji. Ocenia się, że skala tych brutalnych działań była mniejsza niż w innych częściach ZSRR, gdyż zarówno ich sprawca – Stalin, jak i jego wielu współpracowników było Gruzinami. Natomiast okrucieństwo w szerokiej skali dotknęło przedstawicieli mniejszości narodowych.⁶¹⁴ Prawdziwy wybuch tak długo tłamszonych problemów etnicznych oraz nacjonalizm nastąpił po dojściu do władzy Michaiła Gorbaczowa oraz zainicjowanych przez niego reform, znanych pod nazwą *Glasnost i Pierestrojka*. Zmiany, które nastąpiły w drugiej połowie lat osiemdziesiątych wymknęły się spod kontroli władz centralnych i spowodowały rozluźnienie ucisku Moskwy. Zaczęto na nowo głosić hasła o wolności słowa, o zmianach, aż w końcu o niepodległości. W odpowiedzi rozpoczęła się ostatnia fala prześladowań i pogromów. W 1989 r. do Tbilisi wkroczyły wojska wierne reżimowi i rozpędzały pokojowe demonstracje niepodległościowe zabijając manifestantów. Władze w Moskwie zdały sobie sprawę, że w takich okolicznościach nie da się osiągnąć celu i zaimplementowały drugi plan, który opierał się na rzymskiej zasadzie „dziel i rządź” (którą znamy już z wcześniej opisanego konfliktu indyjsko-pakistańskiego). Plan zakładał osłabienie i zdestabilizowanie oddzielających się republik. Narzędziem do jego

⁶¹² Właśnie wtedy stworzona została na potrzeby rewolucji nazwa „Południowa Osetia” – odtąd weszła do powszechnego, oficjalnego obiegu, zastępując gruzińską nazwę tego regionu Gruzji – Samaczablo „Szida, Kartli”.

⁶¹³ L. Bazyłow, *Historia Rosji*, Wyd. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1985, s. 256.

⁶¹⁴ R. Grodzki, *op. cit.*, s. 36-37.

realizacji były liczne środowiska domagające się autonomii oraz mniejszości narodowe zamieszkujące Związek Radziecki. Tym samym rozpoczął się proces reaktywacji uśpionych dotąd konfliktów etnicznych. Na nowo można dostrzec połączenie kategorii realistycznych wyrażonych w dążeniach do maksymalizacji potęgi wraz z zastosowaniem aspektu społecznego, który w tym przypadku charakteryzuje się wykorzystaniem wymiaru ideologicznego i dążeń separatystycznych. W Gruzji sytuacja była trudna, gdyż na małym jej terytorium istniały aż trzy autonomiczne regiony.⁶¹⁵ Władze centralne widząc skomplikowaną sytuację Gruzji zdecydowały się ją osłabić prowokując szereg wewnętrznych konfliktów. Osiągnęły swój cel uzbrajając gruzińską opozycję (obalenie pierwszego prezydenta Gruzji Zwiada Gamsachurdii i zapoczątkowanie długotrwałej wojny domowej) oraz mniejszości – osetyjską i abchaską, które deklarowały chęć pozostania w Związku Radzieckim, a później Rosji. Ówczesne władze Gruzji okazały się zbyt słabe i zarazem nieodpowiedzialne dając się wciągnąć w bratobójcze walki.⁶¹⁶

Rosja od zawsze ingerowała w kwestie narodowościowe Gruzji oraz całego Zakaukazia. Tak było również w przypadku uznania niezawisłości Abchaskiej Socjalistycznej Republiki Rad w 1921 r. Jednak z uwagi na trudności utrzymania odrębności republiki, w której ludzie narodowości abchaskiej to tylko ok. 15%, jeszcze w tym samym roku Abchazja została zmuszona do podpisania traktatu z Gruzją, który oznaczał przyłączenie Abchazji do Gruzji. W 1931 r. dekretem Józefa Stalina Abchazja została pozbawiona statusu republiki ZSRR i wcielona do Gruzjińskiej SRR jako republika autonomiczna.⁶¹⁷

W przypadku Adżarii nie powtórzono powyższego schematu, w 1921 r. ogłoszono ją republiką autonomiczną w ramach Gruzji. Przyczyną takiego stanu na rzeczy był fakt, że Adżaria była zamieszkiwana w większości przez ludność gruzińską. Za Adżarów uznawano Gruzinów, którzy pod wpływem wielowiekowego wpływu Turcji przyjęli islam i stanowili ok. 72% ludności.⁶¹⁸

Skomplikowany natomiast jest przypadek Osetii Południowej. Wydaje się ponadto, iż właśnie tym obszarem żywo zainteresowana była Rosja. Osetyjscy, przy pełnym poparciu rosyjskim, napływali na ziemie gruzińskie już w XVII w. Obszar ten do 1921 r. funkcjonował jako niezależny, następnie włączono go do

⁶¹⁵ I. Matcharashvili, *2008 rok, wojna rosyjsko-gruzińska. Wojna, która nie wstrząsnęła światem*, Wyd. NapoleonV, Oświęcim 2013, s. 25; Mamy tu do czynienia z historią wojny rosyjsko-gruzińskiej z 2008 r. widzianą oczyma Gruzina, patrioty nieobojętnego na sprawy swojej ojczyzny. Stąd też należy podkreślić tendencje tego autora do preferowania gruzińskiego punktu widzenia.

⁶¹⁶ P. Jastrzębski, *op. cit.*, s. 335-337.

⁶¹⁷ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, *op. cit.*, s. 351.

⁶¹⁸ L. Bazyłow, *op. cit.*, s. 520.

Gruzji. W związku z powyższym, po roku 1921 na terenie Gruzji istniały trzy autonomiczne jednostki: Abchaska i Adżarska SRR i Południowoosetyjski Odwód Autonomiczny. To z kolei spowodowało powstanie sieci powiązań i układów między Moskwą a republikami związkowymi i jednostkami autonomicznymi. Rodziło to wiele konfliktów po rozpadzie Związku Radzieckiego, z których większość dotyczyła zakresu niezależności i samodzielności tych trzech jednostek. Gruzja dążyła do utrzymania autonomii tych regionów, podczas gdy one chciały oderwać się od niej i uzyskać niepodległość. Taki stan utrzymywał się do lat 90.⁶¹⁹

Dezintegracja ZSRR poskutkowała również postępującą dezintegracją wewnętrzną Gruzji. Wychodząc od realistycznych kategorii omówionych wcześniej, a ukazujących zachowanie państw, które łączy współzależność w ramach funkcjonowania w środowisku anarchicznym Gruzja ogłaszając niepodległość w 1990 r., obrała kurs na uniezależnienie się od Rosji. Odpowiedzią Moskwy było daleko idące poparcie dla dążeń separatystycznych Abchazji oraz Osetii Południowej. Ta pierwsza, w 1991 r. uchwaliła powrót do konstytucji Abchaskiej SRR z 1925 r., w której miała status republiki związkowej, co oznaczało separację od Gruzji i pozostawanie poza jej kontrolą.⁶²⁰ Pomimo wojskowej interwencji gruzińskiej (pierwsza wojna abchasko-gruzińska 1992-1993) Abchazja zdołała utrzymać niezależność.

W 1992 r. Abchazja ogłosiła jednostronnie niepodległość i mimo gruzińskiej interwencji wojskowej udało jej się, z pomocą ochotniczych oddziałów rosyjskich Kozaków i wsparcia udzielonego przez Konfederację Górskich Narodów Kaukazu, utrzymać faktyczną niezależność od Gruzji.⁶²¹ W maju 1993 r. podpisano w Moskwie porozumienie o zaprzestaniu działań wojennych i izolowaniu walczących stron. Gruzja, po przejęciu władzy przez Eduarda Szewardnadze⁶²², w 1994 r. wstąpiła do Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP), wyraziła również zgodę na utworzenie na swoim terytorium rosyjskich baz wojskowych oraz wprowadzenie tzw. wojsk rozjemczych WNP (głównie rosyjskich) na teren Abchazji.⁶²³ Ich obecność przesądzała o podtrzymaniu separatyzmu Abchazji i wywieraniu presji na władze w Tbilisi. Pojawili się tam również obserwatorzy

⁶¹⁹ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, op. cit., s. 352.

⁶²⁰ M. Broda (red.), op. cit., s. 275.

⁶²¹ K. Kubiak, *Wojna w Gruzji w 2008 r. Geneza i przebieg działań zbrojnych* [w:] *Międzynarodowe prawo humanitarne. Konflikt rosyjsko-gruziński w 2008 r.* Tom II, Wyd. AMW, Wydział Dowodzenia i operacji morskich, Gdynia 2011, s. 12.

⁶²² Były minister spraw zagranicznych ZSSR, doszedł do władzy w wyniku przewrotu wojskowego w 1992 r, oraz wojny domowej w Gruzji, która rozgorzała pomiędzy opozycją i poplecznikami ówczesnego prezydenta Zwiada Gamsachurdii. Do władzy w Gruzji doszła Rada Wojskowa, którą wkrótce oddała ją Eduardowi Szewardnadze.

⁶²³ R. Potocki, *Wojna sierpniowa*, Wyd. Instytut Geopolityki, Warszawa 2009, s. 48.

ONZ. Kompromis jednak nie został osiągnięty, społeczność międzynarodowa nie uznała republiki Abchazji, a wygodne dla Rosji *status quo* zostało utrzymane.⁶²⁴ Do kolejnych starć dochodziło między zjednoczonymi w dwie duże grupy partyzantami gruzińskimi: „Leśni Bracia” oraz „Biały Legion” a abchaskimi separatystami. Partyzanci atakowali posterunki policji oraz likwidowali pojedyncze osoby. W maju 1998 r. doszło do walk, kiedy oddział partyzancki zaatakował abchaski posterunek milicji zabijając 17 policjantów. Władze separatystyczne wysłały oddział uzbrojony w czołg oraz artylerię. Natomiast rząd w Tbilisi wsparł partyzantów oddziałem sił specjalnych MSW. Walki trwały do końca maja, zakończyły się porozumieniem pokojowym, na mocy którego region abchaski miał być nadzorowany przez wysłanników ONZ.⁶²⁵

Podobne napięcia miały miejsce na drugim spornym obszarze – tj. Osetii Południowej. W 1990 r. Rada Deputowanych Ludowych Południowej Osetii podjęła decyzję o przekształceniu dotychczasowego odvodu autonomicznego w Południowoosetyjską Republikę Radziecką i ogłoszeniu suwerenności. Jednym z głównych celów na przyszłość tego tworu było połączenie z Osetią Północną w ramach ZSRR. Gruzini odpowiedzią na te wydarzenia było zniesienie autonomii Osetii Południowej i wprowadzenie stanu wyjątkowego na jej terytorium (grudzień 1990 r.). W konsekwencji w styczniu 1991 r. wybuchła wojna. Toczyły się walki, w wyniku których oddziały gruzińskie musiały się wycofać (oddziały osetyjskie były wspierane i wyposażane przez Rosjan oraz ochotników z Osetii Północnej).⁶²⁶ W maju 1992 r. władze Osetii Południowej proklamowały jednostronnie niepodległość, która jednak nie została zaakceptowana przez parlament. Pod koniec czerwca podpisano porozumienie o zawieszeniu broni między Gruzją a Osetią Południową. Ten chwiejny rozejm utrzymywał się do „rewolucji róż”⁶²⁷ z 2004 r. kiedy to

⁶²⁴ K. Kubiak, *Wojny, konflikty zbrojne...*, op. cit., s. 68-69.

⁶²⁵ I. Matcharashvili, op. cit., s. 37-38.

⁶²⁶ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, op. cit., s. 354-356.

⁶²⁷ Pomimo zakończenia wojen domowych Szewardnadze nie udało się odzyskać zbuntowanych prowincji, Abchazji i Osetii Południowej. Mimo kilku wojen (gruzińsko-osetyjskich z lat 1991-1992 oraz gruzińsko-abchaskich z lat 1992-1993 oraz 1998), mając poparcie Rosji, kraje te zachowały swą niezależność. Również Adżaria prowadziła niezależną politykę i pozostawała poza kontrolą Gruzji. Nieefektywne i skorumpowane rządy prezydenta w połączeniu z przeciągającym się kryzysem gospodarczym spowodowały pojawienie się silnej opozycji. W listopadzie 2000 r. zdołał sobie zapewnić reelekcję, jednak fałszując wyniki. Gdy wyszło to na jaw, opozycja wezwała Gruzinów do kampanii obywatelskiego nieposłuszeństwa. Doprowadziło to do masowych protestów. Dnia 22 listopada protestujący wdarli się do siedziby parlamentu z różami. Protestujący uniemożliwili przeprowadzenie inauguracyjnej sesji parlamentu. Następnego dnia, prezydent elekt ogłosił stan wyjątkowy i zaczął gromadzić wojsko. Jednak pod naciskiem USA oraz ministra spraw zagranicznych Rosji, podjął decyzję o ustąpieniu.

relacje gruzińsko-rosyjskie uległy pogorszeniu. Od 2005 r. zaczęło dochodzić do starć granicznych. Wtedy również Tajmuraz Mamsurow, przywódca Osetii Północnej, opowiedział się za zjednoczeniem Osetyjczyków. W styczniu 2006 r. prezydent Gruzji, Micheil Saakaszwili, przedstawił na sesji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy plan nadania Osetii Południowej szerokiej autonomii (wraz z gwarancjami prawnymi dla niezależności lokalnego parlamentu). W odpowiedzi rząd Osetii Południowej zapowiedział referendum, które miało rozstrzygnąć o jej niepodległości lub przyłączeniu się do Rosji. Wynikiem referendum było opowiedzenie się większości za niepodległością, jednak nie został on uznany przez społeczność międzynarodową. W 2007 r. władze Gruzji wystąpiły z inicjatywą utworzenia Autonomicznej Republiki Osetii Południowej, która pozostawałaby w składzie Gruzji. Jednak gdy w lutym 2008 r. Kosowo ogłosiło niepodległość, zachęcona tym wydarzeniem Osetia Południowa zintensyfikowała działania na rzecz odłączenia się od Gruzji. Jej władze zapowiedziały wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego Rosji o uznanie jej za część terytorium Federacji Rosyjskiej.⁶²⁸ Nastąpiło to w czasie gdy Gruzja proponowała objęcie jej Planem Działania na rzecz Członkostwa w NATO. 3 kwietnia 2008 r. na szczycie w Bukareszcie państwa NATO uzgodniły, że w przyszłości Gruzja, a także Ukraina, będą mogły wstąpić do NATO.⁶²⁹ Kolejny raz mamy do czynienia z rywalizacją mocarstw o wpływy w rejonie, realizacja własnych interesów w tym przypadku przybrała formę sprzeciwu, który miał uniemożliwić uniezależnienie się Gruzji od Rosji.

Do oznak separatyzmu doszło również w Adżarii mimo iż, w odróżnieniu od innych rejonów kraju, prowincja ta nie wysuwała bezpośredniego postulatu odebrania od Gruzji. Domagała się umocnienia oraz rozszerzenia autonomii. Odebranie na początku lat 90. XX w. przez prezydenta Gruzji, Zwiada Gamsachurdę, autonomii doprowadziło do konfliktu.⁶³⁰ Uwidoczniał się w tym przypadku sprzeciw przeciwko zmianie, a zarazem walka społeczna o utrzymanie *status quo* – te charakterystyczne kategorie dla konfliktu społecznego stanowiły po raz kolejny jeden z czynników konfliktogennych. Wynikiem było jednostronne ogłoszenie niepodległości Adżarii w 1991 r. Od tego momentu do 1994 r. w rejonie tym rządził autorytarnie Asłan Abaszydź, który w maju 2004 r. pod presją władz w Tbilisi oraz samych mieszkańców republiki ustąpił ze stanowiska i zbiegł do Rosji. Adżaria odzyskała status republiki autonomicznej Gruzji.⁶³¹

⁶²⁸ M. Broda (red.), *op. cit.*, s. 276-277.

⁶²⁹ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, *op. cit.*, s. 370.

⁶³⁰ M. Broda (red.), *op. cit.*, s. 275.

⁶³¹ S. E. Cornell, S. F. Starr, *The guns of August 2008. Russia's war in Georgia*, Routledge, New York, 2009, s. 68.

Micheil Saakaszwili nie uczestniczył w wewnętrznych walkach politycznych i wojnach jakie toczyła Gruzja, gdy po rozpadzie Związku Radzieckiego zdobywała niepodległość. Wychował się i dorastał za granicą, wrócił do kraju przepełniony ideami zachodniej demokracji. Kiedy wystąpił przeciwko Szewardnadze, który uwikłany był w intrygi i korupcję, stał się ulubieńcem społeczeństwa. Szybko zdobył uznanie i władzę, po zdobyciu prezydentury nawiązał bliską współpracę z USA, zwłaszcza, że nie krył chęci ograniczenia wpływów Rosji.⁶³² Prezydent rozpoczął reformy, podjął walkę z korupcją, zreformował administrację i sektor finansowy, budował rurociągi, którymi z pominięciem Rosji miała być transportowana kaspijska ropa. Ściągał do Gruzji zachodnich inwestorów. Powrócił również do idei jednoczenia państwa. Jawnie głosił, że podczas swojej prezydentury zamierza zjednoczyć Gruzję. Postępująca naprawa państwa utrwaliła poparcie Zachodu dla Tbilisi. USA współfinansowały wiele reform, m.in. na modernizację infrastruktury i wypłatę zaległych świadczeń oraz podwyżki emerytur. Polityczne i gospodarcze wsparcie Zachodu umożliwiało stopniowe wyzwalanie się Gruzji spod wpływów Rosji. „Rewolucja róż” stanowiła dotkliwą porażkę dla Rosji. Moskwa traciła coraz wyraźniej wpływy w tym regionie. Musiała nie tylko zgodzić się na przejęcie władzy w Gruzji przez prozachodnich reformatorów, ale także wyrazić zgodę na wycofanie swoich baz wojskowych z jej terytorium. Musiała uznać również dążenia Gruzji do wstąpienia do euroatlantyckich struktur tj. NATO. Każdy kolejny krok w kierunku Zachodu powodował pogorszenie stosunków na linii Moskwa – Tbilisi.⁶³³

Na skutek wzrostu zagrożenia Gruzja zmuszona była powrócić do tzw. celów żywotnych państwa, które opisane zostały w rozdziale pierwszym. Pośród nich należy podkreślić obronę terytorium, zapewnienie niezależności oraz zabezpieczenie tożsamości etnicznej Holstiego, a także zapewnienie bezpieczeństwa Kukułki i ochronę *status quo* Wolfersa.

Konflikt gruzińsko-rosyjski znacznie zaostrzył się już w 2006 r. kiedy to Gruzja zadeklarowała chęć przystąpienia do NATO, a USA rozpoczęły udzielanie jej pomocy w sprzecznie, a także dofinansowując zreformowanie i dostosowanie gruzińskich sił zbrojnych do standardów NATO.⁶³⁴ Władze rosyjskie uznały obecność Amerykanów w Gruzji za sytuację niepokojącą. Można porównać tę sytuację do opisywanego wcześniej dylematu bezpieczeństwa, w ramach którego Rosja obawiała się zwiększonej obecności USA w regionie. Od tego momentu Rosja

⁶³² R. Grodzki, *op. cit.*, s. 48-49; R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, *op. cit.*, s. 354-356.

⁶³³ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, *op. cit.*, s. 363.

⁶³⁴ K. Kubiak, *Wojna w Gruzji w 2008 r. ...*, *op. cit.*, s. 17.

znacząco zwiększyła swoją działalność celem uzyskania równowagi sił m.in. udzielała pomocy finansowej i militarnej (sprzęt wojskowy i uzbrojenie) dla separatystycznych rejonów Gruzji. Do 2008 r. regiony te dysponowały zapasami uzbrojenia (otrzymanego za darmo) dwa razy przekraczającymi liczbę uzbrojenia jakim dysponowały władze w Tbilisi.⁶³⁵ Zachowując obiektywizm, należy mieć jednak świadomość, że Tbilisi także nie było tylko biernym uczestnikiem wydarzeń 2008 r., również przygotowywało się do konfliktu korzystając z pomocy międzynarodowej.⁶³⁶

Pod koniec 2005 r. Rosja zaczęła intensyfikować swoje działania, pokazując jednocześnie kto zajmuje pozycję dominującą a kto jest „zdominowanym” w ramach określonej współzależności. Moskwa zastosowała wobec Gruzji sankcje gospodarcze, w grudniu tego roku wstrzymano również import gruzińskich produktów rolnych do Rosji i znacznie podwyższono cenę dostarczanego gazu ziemnego. W styczniu 2006 r., najprawdopodobniej w wyniku sabotażu, doszło do eksplozji gazociągu w Osetii Północnej i odcięcia dostaw rosyjskiego gazu ziemnego. Ograniczono również dostawy elektryczności. Tbilisi oskarżyło Moskwę o rozmyślny sabotaż gruzińskiego systemu energetycznego.⁶³⁷

Ponadto, w lipcu 2006 r. uchwalono w Rosji ustawę pozwalającą na wykorzystanie sił zbrojnych poza granicami Federacji „do walki z międzynarodowym terroryzmem”. W kolejnych dniach minister obrony Siergiej Iwanow oznajmił, aby strona gruzińska nie miała złudzeń co do celowości takiego postępowania, że Rosja ma prawo do „prewencyjnego uderzenia”.⁶³⁸ To zachowanie zaś nosi znamiona strategii odstraszenia. W tym czasie parlament Gruzji przyjął kolejną rezolucję wzywającą do zakończenia mandatu rosyjskich sił pokojowych w Abchazji i Osetii Południowej. Kiedy siły gruzińskie przeprowadziły operację w wąwozie Kodori⁶³⁹ celem rozbrojenia antyrządowej milicji, Rosja zapowiedziała gotowość do ochrony rosyjskich obywateli wszelkimi środkami w razie ofensywy gruzińskiej

⁶³⁵ I. Matcharashvili, *op. cit.*, s. 45.

⁶³⁶ N. Olszanecka, Irakli Matcharashvili, *2008 rok, Wojna rosyjsko-gruzińska. Wojna, która nie wstrząsnęła światem*, „Białostockie Teki Historyczne” 2013, tom 11, s. 311.

⁶³⁷ R. D. Asmus, *A little war that shook the world. Georgia, Russia and the future of the west*, Wyd. St. Martin's Press, 2010, s. 213.

⁶³⁸ R. Potocki, *Wojna...*, *op. cit.*, s. 121.

⁶³⁹ Po zdobyciu wąwozu Kodori (stanowi on jedną czwartą część Abchazji), wojska gruzińskie systematycznie umacniały opanowany rejon budując umocnienia oraz sprowadzając dodatkowe siły w postaci wojska i policji. Do wioski Czchalta (Wąwóz Kodori) przeniesiono siedzibę legalnych (gruzińskich) władz Autonomii Abchaskiej. Władze abchaskie niejednokrotnie groziły atakiem, którego celem miało być odbicie wąwozu, jednak stało to się dopiero w sierpniu 2008 r., kiedy najważniejszą rolę w opanowaniu ostatniego punktu oporu Gruzinów w Abchazji odegrały jednostki rosyjskie.

przeciw Abchazji bądź Osetii Południowej. Pod koniec 2006 r. stało się jasne, że stosowana przez Rosję polityka nacisku (odstraszania) nie doprowadzi do zmian na wytyczonej przez Gruzję drodze do samostanowienia i demokracji.⁶⁴⁰

13 listopada 2007 r. Rosja oficjalnie poinformowała, że zakończyła obecność wojskową w Gruzji (baza Akhalkalaki oraz ostatnia baza rosyjska w Batumi przeszły w ręce gruzińskie, jednak jej wojska jako pokojowe siły WNP nadal kontrolowały Abchazję i Osetię Południową).⁶⁴¹

Dodatkowo, w kontekście uzyskania niepodległości przez Kosowo, ponownie doszło do zaostrzenia konfliktu w sprawie Abchazji i Osetii Południowej. Rosyjskie MSZ zapowiedziało zmianę polityki wobec Abchazji i Osetii Południowej. W marcu Rosja zniósła sankcje handlowe i finansowe wobec Abchazji, a następnie premier Putin zapowiedział zwiększenie wsparcia Rosji dla tych terytoriów.⁶⁴² Sytuacji nie poprawiło realnie rozważane na początku 2008 r. potencjalne zaproszenie Gruzji i Ukrainy do NATO. Ambasador Rosji przy NATO Dmitrij Rogozin w wywiadzie dla agencji Reuters zapowiedział, że uzyskanie przez Gruzję szansy na członkostwo w NATO zapoczątkuje proces secesji Abchazji i Osetii Południowej. W kwietniu 2008 r. po szczycie NATO w Bukareszcie, na którym omawiana była kwestia ewentualnego członkostwa Gruzji i Ukrainy w NATO, prezydent Putin nakazał półoficjalnie nawiązanie kontaktów z władzami w Suchumi (Abchazją) i Cchinwali (Osetią Południową), które pozostawały istotnym elementem nacisku Moskwy na Tbilisi. Gruzja oznajmiła, że ten krok jest równoznaczny z aneksją przez Rosję dwóch regionów należących do terytorium Gruzji.⁶⁴³ Ogłoszenie zamiaru ustanowienia więzi prawnych Rosji z Abchazją i Osetią Południową w kwietniu 2008 r. wywołało sprzeciw Gruzji, USA oraz państw europejskich. Rosja zignorowała sprzeciw i odrzuciła prośby o wycofanie się. W tym samym miesiącu Rosja oskarżyła Gruzję o przygotowywanie ofensywy zbrojnej przeciwko Abchazji, stanowiło to pretekst do zwiększenia liczebności swoich sił pokojowych w tych rejonach (300 rosyjskich żołnierzy z ciężkim uzbrojeniem przybyło do bazy wojennej w Oczamczyre – Abchazja). Kilka dni później Gruzja oficjalnie poinformowała, że rosyjski myśliwiec MIG-29 naruszył przestrzeń powietrzną Abchazji i zestrzelił gruziński bezpilotowy aparat latający. Rosyjskie MSZ zaprzeczyło, jednak obserwatorzy ONZ potwierdzili wersję gruzińską.⁶⁴⁴ Ważnym

⁶⁴⁰ I. Matcharashvili, *op. cit.*, s. 49.

⁶⁴¹ M. Broda (red.), *op. cit.*, s. 272-273.

⁶⁴² R. Grodzki, *op. cit.*, s. 65-68.

⁶⁴³ R. Potocki, M. Domagała, P. Sieradzan, *Konflikt kaukaski w 2008 r.*, Wyd. Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych, Warszawa 2012, s. 47-52.

⁶⁴⁴ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, *op. cit.*, s. 370.

jest fakt, iż zgodnie z Rezolucją Nr 3314 Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 14 grudnia 1974 r. przeprowadzony przez rosyjski myśliwiec atak, potwierdzony także przez międzynarodowych obserwatorów, był jawnym aktem agresji. Oznaczało to początek tzw. wojny małej intensywności, która trwała do 28 lipca.⁶⁴⁵

Po kolejnym naruszeniu gruzińskiej przestrzeni powietrznej przez rosyjskie statki powietrzne, 10 lipca Tbilisi odwołało z Moskwy swojego ambasadora.⁶⁴⁶ Jeszcze w maju 2008 r. rozpoczął się główny etap rozmieszczania wojsk rosyjskich w Abchazji. 15 lipca 2008 r. w Gruzji rozpoczęły się dwutygodniowe manewry „Immediate Response-2008”, które zostały zorganizowane w ramach natowskiego programu „Partnerstwo dla pokoju”. W tym samym czasie, tuż przy granicy z Gruzją, na południu Rosji rozpoczęły się manewry wojskowe „Kaukaz 2008”. Władze gruzińskie zaniepokojone były aktywnością Rosjan w rejonie Abchazji⁶⁴⁷. Nasiliły się także przeloty rosyjskich samolotów, które naruszały przestrzeń powietrzną Gruzji. Godnym odnotowania jest fakt, że wówczas Rosja po raz pierwszy przyznała się do naruszenia przestrzeni powietrznej Gruzji, tłumacząc, że zrobiła to aby „ostudzić gorące głowy”. Pogorszyło to znacznie stosunki obu państw. Przygotowania do wojny, które były prowadzone przez Rosję metodycznie i spokojnie – dobiegły końca. Całość okazała się bardzo dobrze przemyślaną operacją logistyczną.⁶⁴⁸ W tym miejscu należy mieć świadomość, iż subiektywna ocena autora – Gruzina, nie jest bez znaczenia dla opisu omówionych „przygotowań” Rosji.

Strony konfliktu już od 29 lipca, a w szczególności od 1 sierpnia 2008 r., brały aktywny udział w wymianie ognia na pograniczu osetyjsko-gruzińskim i wzajemnie oskarżały się o organizowanie prowokacji.⁶⁴⁹ Przeloty rosyjskie nad Osetią Południową, jak ciągle podkreślała Moskwa, miały ostudzić zamiary gruzińskiego wejścia do Osetii.⁶⁵⁰ Gruzja odebrała je jako wsparcie dla Osetyjczyków.

Strona osetyjska, krótko przed wybuchem konfliktu zbrojnego, ostrzeliwała z Cchinwali okoliczne wioski gruzińskie, a stanowiska ogniowe tzw. Armii Ochot-

⁶⁴⁵ I. Matcharashvili, *op. cit.*, s. 53.

⁶⁴⁶ R. Grodzki, *op. cit.*, s. 69.

⁶⁴⁷ Pod „pretekstem” naprawy linii kolejowej, do 30 lipca 2008 r. rosyjski oddział inżynierijny pracował nad rekonstrukcją nieużywanej od początku lat dziewięćdziesiątych kolei łączącej porty Suchumi i Oczamczyrę. Gruzja oprotestowała obecność obcych wojsk na tym obszarze, obawiając się przygotowań do interwencji zbrojnej.

⁶⁴⁸ I. Matcharashvili, *op. cit.*, s. 55.

⁶⁴⁹ R. Grodzki, *op. cit.*, s. 93-96.

⁶⁵⁰ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, *op. cit.*, s. 370-371.

niczej Osetii Płd. umieszczone były wśród budynków mieszkalnych w Cchinwali. Strona gruzińska odpowiadała ogniem z broni snajperskiej z okolicznych wzgórz we wsi Kurta otaczających Cchinwali. Ostrzeliwano nie tylko osetyjskie załogi stanowisk ogniowych, ale również mieszkańców w blokach i przechodniów. Obie strony konfliktu przed jego wybuchem przeprowadziły ewakuację kobiet i dzieci zarówno z gruzińskich wsi w okolicy, jak i osetyjskich terenów do Rosji.⁶⁵¹

Od 6 sierpnia zaobserwowano ogromny ruch wojsk w stronę tunelu Rokskiego.⁶⁵² Dziennikarka *Niezawisimoi Gazety* napisała, że w dniu 6 sierpnia na własne oczy widziała jak Rosja ściąga nad granicę z Gruzją poważne siły. W nocy z 6 na 7 sierpnia rozpoczęto mobilizację gruzińskich jednostek i rezerwistów. Trwała ona w trakcie nieustającej wymiany ognia między gruzińskimi i osetyjskimi siłami. Do wieczora 7 sierpnia ogólna liczba rosyjskich i osetyjskich sił pokojowych osiągnęła 1700 zamiast 1000 żołnierzy (po zakończeniu ćwiczenia *Kaukaz 2008* wojska uczestniczące w manewrach nie powróciły do baz). Natomiast liczebność gruzińskiego kontyngentu pozostała na poziomie 500 żołnierzy.⁶⁵³

7 sierpnia o godz. 19.00 prezydent Saakaszwili wystąpił z orędziem, w którym ogłosił jednostronne zawieszenie broni. Oświadczył, że zwrócił się do strony rosyjskiej z propozycją przyjęcia gwarancji autonomii osetyjskiej w ramach Gruzji przez Rosję. W tym czasie jednak siły zbrojne Gruzji były już skoncentrowane wokół Osetii Płd. Po południu doszło do kolejnej wymiany ognia. Wieczorem władze Gruzji oświadczyły, że rozważają jednak „przywrócenie konstytucyjnego porządku” w Osetii Płd.⁶⁵⁴ Tego dnia o 20.30 strona osetyjska rozpoczęła zmasowany ostrzał gruzińskich wiosek. Do godz. 23.00 gruzińskie wojska zajęły pozycje wyjściowe i czekały na rozkazy. W oczach Gruzina Matcharashvilięgo – dla Rosji wojna była pretekstem, który usprawiedliwiał rosyjską obecność w regionie i był pożądanym katalizatorem wewnętrznych przemian w Gruzji. Dla Osetyjczyków natomiast, wojna była jedyną możliwością uzyskania „niepodległości” i uznania na arenie międzynarodowej. W dniu 7 sierpnia o godz. 23.35 szef Połączonych Sztabów Armii Gruzjińskiej otrzymał rozkazy głównodowodzącego, które brzmiały:

- gruzińskie siły zbrojne mają za zadanie powstrzymać rosyjskie siły inwazyjne, które wtargnęły na terytorium Gruzji;

⁶⁵¹ R. Grodzki, *op. cit.*, s. 96-97.

⁶⁵² Tunel drogowy pod głównym pasmem Wielkiego Kaukazu, łączący Osetię Północną w Rosji z Osetią Południową w Gruzji.

⁶⁵³ I. Matcharashvili, *op. cit.*, s. 57.

⁶⁵⁴ S. E. Cornell, S. F. Starr, *The guns of August 2008. Russia's war in Georgia*, Routledge, New York, 2009, s. 123.

- należy zniszczyć punkty oporu przeciwnika, z których w dniach 6-7 sierpnia był prowadzony zmasowany ogień w kierunku gruzińskich wojsk i policji;
- bronić ludność cywilną i przywrócić konstytucyjny porządek.⁶⁵⁵

5 minut później, o godz. 23.40 wojska gruzińskie dostały rozkaz otwarcia ognia artyleryjskiego. Reakcja strony rosyjskiej była natychmiastowa, wojska rosyjskie przekroczyły granicę i niemal od razu po wyjściu z Tunelu Rokskiego dostały się pod ogień gruzińskiej artylerii. Gdy miliony ludzi na całym świecie oglądały imponujące otwarcie Letnich Igrzysk Olimpijskich w Pekinie (08.08.2008 r.), armia gruzińska rozpoczęła interwencję na stolicę separatystycznego regionu – Cchinwali. Tym samym rozpoczęto „przywracanie konstytucyjnego porządku”.⁶⁵⁶ Przeciwnik odpowiadał ogniem z moździerzy, granatników i broni strzeleckiej, próbując powstrzymać natarcie. Południowa część okazała się być dobrze umocniona, co spowolniło wojska gruzińskie. Zostały zmuszone by chwilowo wycofać wojska, aby ostrzelać punkty oporu przeciwnika. Kiedy opór obrońców osłabł, ogniem odpowiedziała rosyjska baza sił rozjemczych. W odpowiedzi Gruzini zbombardowali rosyjską bazę. Po godz. 10.00 rozpoczął się drugi szturm miasta.⁶⁵⁷

Około godz. 08.00, 8 sierpnia granice Osetii przekroczyły już pierwsze rosyjskie czołgi, a samoloty rozpoczęły bombardowanie miejscowości gruzińskich nie znajdujących się w strefie konfliktu. Kiedy prezydent Saakaszwili informował, że większa część Osetii Płd. została wyzwolona i toczą się walki o jej stolicę, rosyjskie jednostki pancerne wdzierały się na terytorium Gruzji. Wówczas prezydent Gruzji oskarżył Rosję o prowadzenie zakrojonej na szeroką skalę operacji wojskowej przeciwko Gruzji i ogłosił powszechną mobilizację rezerwistów.⁶⁵⁸ Saakaszwili ogłosił stan wojenny. Do pierwszych starć między siłami rosyjskimi i gruzińskimi doszło w Górnym Miasteczku (bazie rosyjskich sił pokojowych). Do południa Gruzini zajęli już 40% miasta, a ich ogień pokrywał 70% Cchinwali. Operacja przebiegła pomyślnie, jednak dotychczas przeciwnikiem wojsk gruzińskich była strona osetyjska, wojska rosyjskie jeszcze nie weszły do walki.⁶⁵⁹ Rosja odpowiedziała interwencją wojskową z udziałem jednostek pancernych, lotnictwa i komandosów, które wkroczyły do Gruzji.⁶⁶⁰

⁶⁵⁵ I. Matcharashvili, *op. cit.*, s. 80-84.

⁶⁵⁶ R. Grodzki, *op. cit.*, s. 98-100.

⁶⁵⁷ V. Cheterian, *The August 2008 war in Georgia: from ethnic conflict to border wars*, “Central Asian Survey” 2009, s. 158.

⁶⁵⁸ R. Grodzki, *op. cit.*, s. 101.

⁶⁵⁹ I. Matcharashvili, *op. cit.*, s. 85-86.

⁶⁶⁰ M. Broda (red.), *op. cit.*, s. 273.

Tym samym Rosja włączyła się do konfliktu. Około 13.00 rosyjskie bataliony rozpoczęły bombardowanie pozycji przeciwnika, a następnie stopniowo wypierały wojska gruzińskie. Pod wpływem silnego rosyjskiego bombardowania Gruzini utracili kontrolę nad częścią Cchinwali. Nad ranem kolejnego dnia 9 sierpnia do stolicy Osetii Płd. wkroczyły oddziały rosyjskie i przejęły kontrolę nad miastem.⁶⁶¹

Jeszcze pierwszego dnia UE wezwała Gruzję i Osetię Płd. do zakończenia konfliktu, a OBWE do podjęcia mediacji. Wkrótce do tych apeli dołączyło NATO. Amerykańska sekretarz stanu Condoleezza Rice również wezwała strony do natychmiastowego zawieszenia ognia. Prezydent G. W. Bush zwrócił uwagę, że ataki rosyjskie w Gruzji poza regionem konfliktu oznaczają niebezpieczną eskalację kryzysu i wezwał Rosję do natychmiastowego zaprzestania bombardowań. Podkreślił, iż Gruzja jest państwem suwerennym i jej integralność terytorialna musi być respektowana. Na sytuację szybko zareagował też m.in. prezydent Polski – Lech Kaczyński. Ostro potępił poczynania Rosji i wezwał inne państwa do zaangażowania się w zażegnanie konfliktu.⁶⁶²

Dnia 9 sierpnia wojska gruzińskie podjęły nową ofensywę na obrzeżach miasta, jednak bez większych osiągnięć. Linia frontu przebiegała na południe od zabudowań Cchinwali. Ponadto, dowództwo wojsk gruzińskich zdecydowało się osłabić kierunek zachodni (Abchazję) i przenieść stacjonujące tam siły do wzmocnienia kierunku Osetii Płd. W tym czasie obie strony konfliktu oskarżały się o czystki etniczne i zbrodnie wojenne. Tymczasem rosyjskie wojska wypierały stronę przeciwną poza terytorium Osetii Płd. Następnie prezydent Saakaszwili rozpoczął przetrzymywanie wojsk gruzińskich z Iraku do kraju. Do południa 9 sierpnia wojska gruzińskie zostały całkowicie wyparte z okolicznych wzgórz w rejonie Cchinwali i zlikwidowano zgrupowanie wojsk gruzińskich na głównej drodze dojazdowej do Tunelu Rokijskiego.⁶⁶³

Około 13:45 dnia 9 sierpnia kolejna zbuntowana prowincja – Abchazja rozpoczęła operację. Abchascy separatyści przy rosyjskim wsparciu zaatakowali kontrolowaną przez Gruzję część wąwozu Kodori. Walki trwały do 12 sierpnia, siły abchaskie wraz z oddziałami rosyjskimi (według Tbilisi była to przerzucona piechota przy pomocy Floty Czarnomorskiej) ostatecznie wyparły pododdziały gruzińskie.⁶⁶⁴

⁶⁶¹ R. Grodzki, *op. cit.*, s. 105-107.

⁶⁶² *Ibidem*, s. 102-105.

⁶⁶³ A. Cohen, R. E. Hamilton, *The Russian military and the Georgia war: Lessons and Implications*, "Strategic Studies Institute" 2011, s. 13.

⁶⁶⁴ R. Grodzki, *op. cit.*, s. 109.

W drugim dniu konfliktu ponownie zaczęła interweniować społeczność międzynarodowa. Kanclerz Angela Merkel zapowiedziała wizytę w Moskwie. Polski MSZ zwrócił się do Francji, która przewodniczyła UE, aby pilnie zwołała Radę Europejską na szczepie szefów rządów w sprawie Gruzji. Prezydenci Polski, Litwy, Łotwy i Estonii potępił we wspólnej deklaracji działania rosyjskich sił zbrojnych. Ponadto, brytyjski minister obrony zapowiedział wizytę delegacji UE, USA, NATO oraz OBWE w Gruzji celem podjęcia mediacji.⁶⁶⁵

Pomimo kontrofensywy 10 sierpnia siły rosyjsko-osetyjskie utrzymały stolicę Osetii Płd. Szef gruzińskiego departamentu informacji MSW zakomunikował, że siły gruzińskie zostały całkowicie wycofane. Prezydent Michaił Saakaszwili zaapelował o natychmiastowe przerwanie ognia i wezwał Moskwę do rozmów. Gruzja ogłosiła jednostronny, natychmiastowy rozejm. Zaapelowała również do NATO o powstrzymanie rosyjskiej agresji. Tymczasem Moskwa zbagatelizowała wezwanie do zaprzestania walk utrzymując, że siły gruzińskie mimo zapowiedzi nadal prowadzą ogień.⁶⁶⁶ Matcharashvili wyraża opinię, iż zaplanowane przez stronę rosyjską cele nie zostały jeszcze osiągnięte, w związku z tym nie wystąpiły dogodne warunki dla podjęcia rozmów w sprawie przerywania walk.⁶⁶⁷

Nie ustawały również zabiegi dyplomatyczne na świecie. Minister spraw zagranicznych Francji, sprawującej prezydencję w UE, Bernard Kouchner udał się z misją mediacyjną do Moskwy i Tbilisi. Zebrała się także RB ONZ. Odwołując się do omówionych założeń teoretycznych, funkcji i struktury organizacji międzynarodowych należy stwierdzić, że ich skuteczność w tym przypadku była ograniczona przez fakt, iż stałym członkiem z prawem weta była pozostająca stroną konfliktu Federacja Rosyjska. Sekretarz generalny NATO ostro skrytykował rosyjskie działania nazywając je nieproporcjonalnym użyciem siły i brakiem poszanowania dla gruzińskiej integralności terytorialnej.⁶⁶⁸

11 sierpnia główne działania wojenne zostały skoncentrowane przy granicy z Abchazją i ok. 17:00 rosyjskie Ministerstwo Obrony potwierdziło, że rosyjskie siły wkroczyły na terytorium gruzińskie w okolicy Senaki by zapobiec atakom gruzińskim przeciwko Osetii Płd. Późnym wieczorem wojska gruzińskie zostały przegrupowane w okolicy Tbilisi aby bronić stolicy przed Rosjanami. Tego dnia prezydent Saakaszwili potwierdził, iż rosyjskie siły kontrolują już większą część kraju.⁶⁶⁹ W takiej sytuacji, by uratować gruzińską państwowość, w nocy 11 sierp-

⁶⁶⁵ *Ibidem*, s. 110-111.

⁶⁶⁶ R. Potocki, M. Domagała, P. Sieradzan, *Konflikt kaukaski...*, *op. cit.*, s. 68-71.

⁶⁶⁷ I. Matcharashvili, *op. cit.*, s. 96.

⁶⁶⁸ R. Grodzki, *op. cit.*, s. 116-117.

⁶⁶⁹ *Ibidem*, s. 118-124.

nia około godz. 05:00 prezydent Gruzji był zmuszony podpisać porozumienie o zaprzestaniu ognia.⁶⁷⁰

12 sierpnia pojawiła się informacja, że prezydent Polski Lech Kaczyński uda się z misją do Gruzji. Wraz z nim mieli lecieć przywódcy Łotwy, Litwy, Estonii oraz Ukrainy. Tymczasem, tuż przed godz. 11:00 agencje prasowe informowały o decyzji prezydenta Miedwiediewa o zawieszeniu operacji wojskowej. Zaznaczył przy tym, iż nie oznacza to końca wojny, a wojska rosyjskie nie wycofają się ze zdobytych terytoriów. Po południu francuski prezydent Nicolas Sarkozy pojawił się w Moskwie, wraz z prezydentem Miedwiediewem ustalili sześciopunktowy plan uregulowania konfliktu. Zakładał on: zobowiązanie do niestosowania siły, trwałe zakończenie działań wojennych, zapewnienie swobodnego dostępu dla pomocy humanitarnej, powrót sił zbrojnych Gruzji do stałych miejsc dyslokacji, wycofanie wojsk rosyjskich na linię sprzed wybuchu konfliktu, a także rozpoczęcie międzynarodowych rozmów o statusie Osetii Płd. i Abchazji oraz ich bezpieczeństwie. Tym samym piątego dnia Rosja ogłosiła zakończenie operacji wojskowej wymierzonej „w przymuszenie Gruzji do pokoju”.⁶⁷¹ Następnie, francuski przywódca udał się do Tbilisi, gdzie trwał wiec poparcia dla władz w konflikcie z Rosją. Po godz. 21:00 dotarli również prezydenci Polski, Ukrainy, Litwy, Estonii i premier Łotwy. Po rozmowach z przywódcami państw, gruziński prezydent zaakceptował plan zawieszenia walk z Rosją. Jednocześnie Gruzja zgłosiła wniosek do Międzynarodowego Trybunału Karnego o rozpatrzenie sprawy prowadzenia czystek etnicznych przez rosyjskie siły zbrojne na terenie Osetii Płd. i innych terenach okupowanych, a należących do Gruzji.⁶⁷²

16 sierpnia prezydent Miedwiediew podpisał sześciopunktowy plan uregulowania konfliktu, dzień później uczynił to Saakaszwili. W tym czasie, wspierani przez Rosję abchascy separatyści kontrolowali 13 gruzińskich miejscowości, a rosyjskie wojska nadal umacniały swoje pozycje w środkowej Gruzji. Do dnia 22 sierpnia wojska rosyjskie okupowały tereny wokół Gori i Senaki, następnie wycofały się do strefy bezpieczeństwa utworzonej przez siebie, która znajdowała się na terytorium Gruzji poza Osetią Płd. i Abchazją. 26 sierpnia Rosja jednostronnie uznała niepodległość Abchazji i Osetii Płd. Dopiero 14 września wojska rosyjskie wycofały się z Senaki i Poti. Sytuacja poprawiła się po 1 października 2008 r. kiedy rozpoczęła się Misja Obserwacyjna UE w Gruzji, której celem było nadzorowanie realizacji warunków sześciopunktowego porozumienia

⁶⁷⁰ I. Matcharashvili, *op. cit.*, s. 97-98.

⁶⁷¹ N. Nilsson, *Russian Hybrid tactics in Georgia*, Central Asia-Caucasus Institute, Silk Road Paper, 2018, s. 23.

⁶⁷² R. Grodzki, *op. cit.*, s. 124-128.

z 12 sierpnia i uzupełniającego je późniejszego z 8 września. Na mocy tego ostatniego, w dniach 7-8 października wojska rosyjskie wycofały się ze stref buforowych utworzonych przez nie przy granicy, ale na terytorium Gruzji.⁶⁷³

Po zaprzestaniu walk Osetyjczycy mścili się na gruzińskiej ludności cywilnej i jeńcach wojennych, torturowano ich i rozstrzeliwano. Świadectwem tego są filmy, których autorami byli sami oprawcy. Powrót gruzińskich uchodźców na terytorium Cchinwali okazał się niemożliwy, ich domy były doszczętnie zniszczone. Ta wojna, jak każda inna, wywołała nienawiść i zło. Narody, grupy etniczne, które żyły obok siebie, przekroczyły wszelkie granice. Efektem tego były mordy i gwałty. Wojna ta pokazała, że nie trzeba wiele aby rozlać krew nawet sąsiadów i to w XXI wieku. Ponadto, wojna jest niestety instrumentem wielkiej polityki, a konfrontacja między Gruzją i Rosją niewątpliwie to potwierdza.⁶⁷⁴

Przez zaledwie kilka dni tej wojny Gruzja poniosła poważne straty terytorialne, które naruszyły jej integralność. Były to m.in.: Wąwóz Liachwski, wioski wokół Cchinwali oraz Wąwóz Kodori w Abchazji. Ponadto, podczas wojny życie straciło 170 żołnierzy, a 947 zostało rannych. Zginęło 14 funkcjonariuszy MSW, a 227 zostało rannych. Wśród osób cywilnych zginęło lub zaginęło 239, a rannych zostało 547.⁶⁷⁵ Straty w sprzęcie również były dotkliwe, jednak najwięcej zniszczono po zakończeniu działań wojennych, kiedy rozpoczął się proces systematycznego niszczenia i grabieży na terytoriach zajmowanych przez wojska rosyjskie.⁶⁷⁶

Nie ulega wątpliwości, że najbardziej tragicznymi skutkami każdej wojny są ofiary śmiertelne. Tak było i w tym przypadku. Obok tego, najważniejszymi z konsekwencji było wyniszczenie kraju oraz ogromne straty materialne, a także umocnienie niezależności separatystycznych regionów – Osetii Południowej i Abchazji oraz pogłębienie ich współpracy z Rosją. Na uznaniu przez Rosję niepodległości⁶⁷⁷ Abchazji i Osetii Płd. 26 sierpnia prezydent Miedwiediew nie zakoń-

⁶⁷³ *Ibidem*, s. 130-131.

⁶⁷⁴ *Analyzing the Russian Way of War. Evidence from the 2008 Conflict with Georgia* [w:] *A Contemporary Battlefield Assessment by the Modern War Institute*, L. Beehner (red.), 2018, s. 46.

⁶⁷⁵ *Consolidated report on the conflict in Georgia, (October 2017 – March 2018)*, Document presented by the Secretary general, Council of Europe, s. 8.

⁶⁷⁶ *The war report 2018. Georgia-Abkhazia: The predominance of irreconcilable positions*, Geneva Academy-Academy of International Humanitarian Law and Human Rights, s. 5-6.

⁶⁷⁷ Warto dodać, że Komisja Europejska do ustalania przyczyn i przebiegu wojny w Gruzji, uznała i zamieściła to w raporcie, że Osetia Południowa i Abchazja nie miały podstaw prawnych do ogłoszenia secesji. A uznanie ich niepodległości przez Rosję jest nieważne w świetle prawa międzynarodowego i godzi w prawa Gruzji do integralności terytorialnej oraz narusza jej suwerenność.

czył. W swoim przemówieniu oskarżył Tbilisi o aneksję Osetii Płd. Podkreślał, że prezydent Saakaszwili wybrał ludobójstwo do osiągnięcia celów politycznych i unicestwił cały naród. W odpowiedzi Gruzja zerwała stosunki dyplomatyczne z Rosją. Ta z kolei, już na początku września podpisała ze zbuntowanymi republikami traktaty o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Ponadto, porozumienie dało Rosji prawo do utrzymywania baz wojskowych na obu terytoriach oraz prawo do kontroli ich granic na okres co najmniej pięciu lat (30.04.2009 r.).⁶⁷⁸

Kolejnym efektem tej wojny było przyspieszenie w całym regionie procesu uniezależniania się państw w zakresie ekonomicznym i energetycznym od Rosji. Zatem polityka Moskwy, oparta na użyciu siły i stosowaniu presji energetycznej okazała się krótkowzroczna, a Kreml ma poważne braki w dziedzinie *soft power*, która mogłaby stanowić o atrakcyjności Rosji w oczach, nie tylko sąsiadów, ale i państw zachodnich. Niemniej jednak, strona rosyjska cel osiągnęła, sporne terytoria jeszcze bardziej uniezależniły się od Gruzji i przeszły w jej strefę wpływów. Cena jaką Rosja zapłaciła jest ogromna. Rosyjska gospodarka podczas wojny i tuż po jej zakończeniu przeżyła największy kryzys od krachu w 1998 r. Masowe wycofywanie się zagranicznych inwestorów oraz spadek cen ropy na światowych giełdach doprowadziły kraj na skraj bankructwa. Kurs waluty rosyjskiej spadał kilka razy w ciągu dnia, kursy największych spółek rosyjskich również znacząco spadały. Jednak ten cios był tak naprawdę jedyną bolesną karą za Gruzję.⁶⁷⁹

Zaraz po wojnie, ale również w czasie jej trwania, padały wzajemne oskarżenia o jej rozpętanie pomiędzy zwaśnionymi stronami. Kto pierwszy otworzył ogień? Nad odpowiedzią do dziś trwają dywagacje badaczy, historyków, polityków. Jak twierdzi Matcharashvili, na to pytanie odpowiadają same wydarzenia uporządkowane chronologicznie. Najważniejszą datą według niego jest 7 sierpnia, kiedy to prezydent Gruzji podczas wystąpienia oznajmił jednostronne zawieszenie broni i zaprzestanie wszelkiego rodzaju działań wojennych. Poprosił też o to samo stronę osetyjską. Mimo prób i starań strony gruzińskiej, o 20:30 Osetyczycy rozpoczęli zmasowany ostrzał gruzińskich wiosek (20:30 ostrzał gruzińskiej wioski Nuli, 21:00 wioski Awnewi, 22:00 wioski Prisi, 22:30 wiosek Kurta i Eredwi, 23:00 wioski Tmaraszeni). Następnie o godz. 23:35, po trzech godzinach oczekiwania, Gruzja otworzyła ogień artylerii w kierunku osetyjskich pozycji. Zdaniem autora cytowanej publikacji chronologia wydarzeń jasno wskazuje, że strona rosyjsko-osetyjska sprowokowała zaostrzenie sytuacji, która doprowadziła do wojny.⁶⁸⁰ Jak w przypadku analizy każdego konfliktu, zdania są podzielone.

⁶⁷⁸ R. Grodzki, *op. cit.*, s. 134.

⁶⁷⁹ *Ibidem*, s. 136-137.

⁶⁸⁰ I. Matcharashvili, *op. cit.*, s. 134.

W USA, a także w Europie Zachodniej zaczęto spekulować, jak pisano m.in. w *Der Spiegel*:

„[...] prezydent Gruzji to hazardzista, który sam wywołał krwawą wojnę i beczelnie okłamał Zachód”.⁶⁸¹

Odwoływano się wtedy do informacji o wcześniejszych przygotowaniach Tbilisi do konfliktu. Tymczasem dla ekspertów NATO, którzy już 8 sierpnia dokonali pierwszych analiz i ocen sytuacji, pewne było, że Gruzja zaczęła wojnę. Ponadto, ich zdaniem:

„[...] nie chodziło wcale o obronę konieczną czy nawet reakcję na ewentualne rosyjskie prowokacje. Była to czysta kalkulacja, wyrachowana ofensywa przeciw południowoosetyjskim pozycjom i próba prowadzenia polityki faktów dokonanych”.⁶⁸²

Prowokacje oraz incydenty w pierwszych godzinach przed wybuchem wojny nie zostały uznane przez ekspertów NATO za wystarczające do rozpoczęcia gruzińskiej operacji.⁶⁸³ Jednocześnie, Komisja Europejska⁶⁸⁴ w sprawozdaniu, jak i oficjalna rosyjska komisja badająca konflikt, przekazują, że strona gruzińska strzelała o godz. 23:35. Komisja oceniła również, że odwetowe działania Rosji zostały przeprowadzone z nadużyciem siły, a obrona szybko przerodziła się w ofensywę przeciwko Gruzji na jej terytorium.⁶⁸⁵ Ponadto, zgodnie z Raportem specjalnej komisji UE z 30 września 2009 – zarówno Rosjanie, Gruzini, jak i Południowi Osetyjczycy złamali międzynarodowe prawo humanitarne. Jednak wojnę rozpoczęła Gruzja, która zaatakowała Cchinwali ciężką artylerią.⁶⁸⁶

Inna kwestie stanowi odpowiedzialność za konflikt. I w tej sprawie autorzy oscylują raczej bliżej strony rosyjskiej, która dopuszczała się prowokacji, wykorzystała szantaż energetyczny oraz prowadziła politykę „odmrażania konfliktów”.⁶⁸⁷

⁶⁸¹ *Ibidem*.

⁶⁸² R. Grodzki, *op. cit.*, s. 132-133.

⁶⁸³ *Consolidated report on the conflict in Georgia...*, *op. cit.*, s. 10.

⁶⁸⁴ Komisja powołana w grudniu 2008 r. przez Radę Unii Europejskiej – Niezależna Międzynarodowa Misja Rozpoznawcza ds. Konfliktu w Gruzji (*Independent International Fact-Finding Mission on the Conflict in Georgia* – IIFFMCG).

⁶⁸⁵ Report, vol. II, wrzesień 2009 [w:] http://www.mpil.de/files/pdf4/IIFFMCG_Volume_III.pdf [12.03.2019]

⁶⁸⁶ *Ibidem*.

⁶⁸⁷ N. Olszanecka, *op. cit.*, s. 311.

W miejscu tym nasuwają się pytania o rolę i wpływ państw i instytucji niezaangażowanych w konflikt. Unia Europejska, ONZ i OBWE zorganizowały pierwsze rozmowy w sprawie Abchazji i Osetii Płd. dopiero 19 listopada 2008 r. Jednak mechanizm zapobiegania incydentom zbrojnym i ich rozwiązywania na spornych terytoriach (który *de facto* obejmował stworzenie telefonicznej „gorącej linii” i cotygodniowe spotkania wszystkich stron konfliktu oraz obserwatorów międzynarodowych) uzgodniono dopiero 18 lutego 2009 r.⁶⁸⁸ Mimo sukcesu UE, która przyczyniła się do podpisania porozumienia, ponad rok od zakończenia wojny Moskwa nadal ignorowała większość elementów sześciopunktowego porozumienia o zawieszeniu broni z 12 sierpnia i 8 września 2008 r. W zakresie zmiany pozycji UE zdania również są podzielone. Jedni wskazują na wzrost znaczenia UE na obszarze poradzieckim. Inni kwestionują faktyczne przyczynienie się prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy’ego oraz ministra spraw zagranicznych Bernarda Kouchner’a do podpisania porozumienia. Słuszne wydają się wątpliwości, czy to negocjacje obu panów wpłynęły na decyzję strony rosyjskiej, czy ta po osiągnięciu powodzenia w działaniach wojennych wiedziała, że osiągnęła już cel, a jedynie pozwoliła sądzić opinii międzynarodowej, że to jej sukces. Na potwierdzenie powyższych wątpliwości w obszarze zmiany pozycji UE można wyliczyć szereg niezrealizowanych przez Rosję punktów porozumienia. Siły rosyjskie miały wycofać się na pozycje sprzed konfliktu. Nie zrobiły tego wykorzystując lukę, która mówiła o pozostaniu jednostek rosyjskich (jako dodatkowych środków bezpieczeństwa) na spornych terytoriach do momentu stworzenia mechanizmów międzynarodowych. To pozwoliło zignorować zobowiązanie do wycofania i Rosjanie pozostawili kontyngent wojskowy w zbuntowanych republikach, który przewyższał liczebnie rosyjskie „siły pokojowe” sprzed konfliktu. Ponadto, terytoria zamieszkane przez Gruzinów nie zostały zwrócone Gruzji (wąwóz Kodori w Abchazji, rejon Achalgori i Perewi w Osetii Płd. oraz gruzińskie wsie w rejonie Cchinwali). Co więcej, Rosja zablokowała w czerwcu 2009 r. działalność obserwatorów ONZ i OBWE, którzy chcieli powrócić do Abchazji i Osetii Płd. po wojnie. Moskwa nie dopuściła również do realizacji postanowienia, zgodnie z którym miał być zagwarantowany wolny dostęp do pomocy humanitarnej. Jedyna pomoc humanitarna, która docierała, pochodziła od strony rosyjskiej.⁶⁸⁹

Opinia międzynarodowa skupiała się na potępianiu działań Rosji. Kanclerz Angela Merkel oświadczyła, że jest to „absolutnie nie do zaakceptowania” i pozostaje w sprzeczności z zasadą integralności terytorialnej. Prezydent G. W. Bush

⁶⁸⁸ I. Matcharashvili, *op. cit.*, s. 134.

⁶⁸⁹ R. Grodzki, *op. cit.*, s. 137-139.

wezwał Moskwę do ponownego rozważenia „tej nieodpowiedzialnej decyzji”, podkreślał również:

„integralność terytorialna Gruzji musi cieszyć się takim samym poszanowaniem, jak każdego innego kraju”.⁶⁹⁰

Szwedzki minister spraw zagranicznych Carl Bildt oceniał, że Moskwa wybrała:

„politykę konfrontacji, nie tylko z resztą Europy, ale ze społecznością międzynarodową jako całością”.⁶⁹¹

Instytucje międzynarodowe tj. OBWE czy NATO również wyraziły swój sprzeciw. Francja, która sprawowała prezydencję UE ostro wypowiedziała się, że Rosja stała się „międzynarodowym wyrzutkiem”, który prawdopodobnie wybrał drogę permanentnej konfrontacji, a którego kolejnymi celami mogą być Krym w Ukrainie i Mołdawia. Jak się okazało w 2014 r. (aneksja Krymu), Francja miała rację.⁶⁹² Niewątpliwie widać, że UE mówiła jednym głosem. Poza werbalną krytyką UE po raz pierwszy w swoich dziejach wykazała minimum wewnętrznej spójności w dziedzinie polityki zagranicznej i obronności doprowadzając do niesprawiedliwego (z gruzińskiego punktu widzenia), aczkolwiek skutecznego, zawieszenia broni po kilku dniach konfliktu.⁶⁹³ Zdobyła się także na odroczenie spotkania, na którym miała być negocjowana umowa o ściślejszym partnerstwie z Rosją. Ponadto, odbyło się posiedzenie RB ONZ, uruchomiono nieznane od zakończenia zimnej wojny działania dyplomatyczne w sferze stosunków amerykańsko-rosyjskich.⁶⁹⁴ Inne podmioty stosunków międzynarodowych tj. *Amnesty International* czy *Human Rights Watch* (HRW) potępiły zachowania obu stron konfliktów. W raportach podkreślano, że zarówno strona rosyjsko-osetyjska, jak i gruzińska, dopuszczały się łamania praw. Używano zakazanych przez prawo międzynarodowe bomb kasetowych i rakiet typu „Grad”, dochodziło do ostrzału uchodźców. HRW skrytykował Rosję i jej sojuszników za okrucieństwa jakich się dopuścili na terenach okupowanych (gwałty, prześladowania, morderstwa, palenie domów). Podczas analizy reakcji społeczności międzynarodowej nie może zabraknąć roli USA. Sprowadziła się ona do krytyki postępowania strony

⁶⁹⁰ R. E. Hamilton, *August 2008 and Everything After. A ten-year retrospective on the Russia-Georgia War*, Foreign Policy Research Institute, “Black Sea Strategy Papers” 2018, s. 22-31.

⁶⁹¹ *Ibidem*.

⁶⁹² *Ibidem*.

⁶⁹³ M. Olejnik, *Wojna rosyjsko-gruzińska 2008 r.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, 14(65)/ 2 (244), s. 178.

⁶⁹⁴ *Ibidem*.

rosyjskiej. Ponadto, uwypukliła słabość Ameryki, która nie jest w stanie zagwarantować swojemu bliskiemu sojusznikowi dostatecznej ochrony. W czasie tego kryzysu wielcy gracze międzynarodowi tj. Rosja, UE i NATO starły się dyplomatycznie, jednak wojna nie zmieniła układu sił między nimi. Reakcje UE i NATO, a także próba ukarania Moskwy były za słabe i krótkotrwałe.⁶⁹⁵

Napięcia regionalne w strefie konfliktu nadal są obserwowane. Wojna pokazała, że Zachód ma do zaoferowania obietnicę długotrwałego zaangażowania i pomocy, jednak to Rosja jest w posiadaniu krótkoterminowych narzędzi wpływu. Jak podkreślają eksperci, Zachód nadal uczy się jak współpracować z Rosją w takich ważnych kwestiach jak przeciwdziałanie proliferacji broni masowego rażenia, Iranu, kontrterroryzmu czy Afganistanu. Z drugiej strony musi nauczyć się jak postępować z Rosją w dziedzinach, w których mają odmienne zdania – jak postępować względem Europy Wschodniej i Kaukazu. Pomaganie krajom Europy Wschodniej i na Kaukazie w budowaniu ich demokracji, zmniejszaniu ich ekonomicznej, a zwłaszcza energetycznej zależności od Rosji stanowi szansę dla UE. W tych aspektach ma szansę na zapewnienie namacalnych efektów, a nie tylko gwarancji politycznych. Pierwszym krokiem mogło by być budowanie i rozwój zintegrowanego europejskiego rynku gazowego i energetycznego.⁶⁹⁶

Oddzielną kwestią podczas tej wojny, która zasługuje na uwagę, jest właśnie aspekt energetyczny. Rywalizacja Zachodu i Rosji o rurociągi oraz złoża gazu i ropy naftowej stała się jednym z istotnych elementów tłumaczących konflikt na Kaukazie. Przedstawiciel Rosji przy NATO nazwał nawet konflikt rosyjsko-gruzyński mianem „wojny o ropę naftową”.⁶⁹⁷ W literaturze spotkać też można inne określenie m.in. wojna energetyczna. Rozpad Związku Radzieckiego i uzyskanie przez poszczególne państwa Południowego Kaukazu oraz basenu Morza Kaspijskiego możliwości samodzielnego podejmowania decyzji związanych z polityką zagraniczną i gospodarczą, przyciągnęło w ten region wielu inwestorów z Zachodu. Kusząca okazała się perspektywa uniezależnienia się od dostaw surowców energetycznych pochodzących z Zatoki Perskiej i Federacji Rosyjskiej. Ta ostatnia, wykorzystywała swoją pozycję i możliwości oddziałując na sytuację geopolityczną całego regionu. Zainteresowanie USA i państw zachodnioeuropejskich rosło, pojawiły się projekty budowy alternatywnych dróg przesyłowych, które omijały Rosję. Strona rosyjska podejmowała próby neutralizacji konkurencji destabilizując jednocześnie sytuacje w regionie m.in. poprzez wywołanie

⁶⁹⁵ A. Astrov, *The great power (mis)management: the Russian-Georgian war and its implications for global Political order*, Wyd. Routledge, 2016, s. 186-192.

⁶⁹⁶ R. Grodzki, *op. cit.*, s. 167-179.

⁶⁹⁷ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, *op. cit.*, s. 367.

i podsycanie dotąd uspiętych konfliktów etnicznych.⁶⁹⁸ Pomimo podejmowanych prób Rosja nie przejęła kontroli nad rejonami wydobycia surowców i nie uzyskała bezpośredniego dostępu do złóż środkowoazjatyckich. Niemniej jednak nadal zachowała pozycję monopolisty w ich tranzycie. Celem Rosji stało się utrwalenie zależności państw od dostaw rosyjskich surowców. W tej grupie państw znalazły się: Azerbejdżan, Gruzja, Armenia, Ukraina i Białoruś. Gdy któreś z tych państw zachowywało się w sposób niesprzyjający interesom Rosji, ta wstrzymywała dostawy na jakiś czas.⁶⁹⁹ W związku z powyższym, Moskwa podjęła działania mające na celu przeciwstawienie się kontraktowi stulecia – zainicjowanemu w 1994 r. projektowi rurociągu eksportowego Baku – Tbilisi – Ceyhan (Azerbejdżan – Gruzja – Turcja) zwanego w skrócie BTC. Rosja wskazywała na brak podstaw ekonomicznych tego projektu (rurociąg przez Rosję lub Iran byłby tańszy) oraz na zagrożenia płynące ze względu na niestabilną sytuację Gruzji i tereny kurdyjskie w Turcji. Kreml uznał, że jest to projekt wymierzony przeciwko Rosji i służący interesom USA.⁷⁰⁰ W istocie, projekt ten osłabiał rosyjskie i irańskie wpływy, stanowił element strategii rozwoju korytarza Wschód – Zachód oraz wzmacniał pozycję członka NATO – Turcji.⁷⁰¹ Rosji nie udało się powstrzymać projektu budowy BTC, utraciła wpływ na transport ropy naftowej z Azerbejdżanu. Rurociąg został oddany do użytku w 2005 r., natomiast pełną przepustowość osiągnął w 2009 r.⁷⁰² Równocześnie właściciele BTC budowali gazociąg Baku – Tbilisi – Erzurum, zwany w skrócie BTE. Stanowi alternatywę dla gazociągów rosyjskich, przebiega równolegle do rurociągu BTC. Drugi niezależny projekt dotyczy gazociągu Kadżaran – Ararat, z Iranu do Armenii, który w przyszłości może objąć również Gruzję. Zachowanie monopolu na dostawę gazu ziemnego stanowi instrument w rosyjskich rękach wobec państw regionu. Gruzja od 2006 r. płaćła za dostawy tego surowca 110 USD (wzrost z 64 USD) za tysiąc metrów sześciennych, w styczniu 2007 r. została zmuszona do zaakceptowania podwyżki do 235 USD (nie chcąc zgodzić się na oddanie gazociągów pod kontrolę Gazpromu). Tym samym Rosji nie udało się przejąć kontroli nad gruzińskimi gazociągami.⁷⁰³ W takiej sytuacji celem priorytetowym Gruzji stało się uniezależnienie

⁶⁹⁸ Dwóch najważniejszych graczy w tym regionie: Azerbejdżan (producent ropy naftowej) oraz Gruzja (część ważnego korytarza tranzytowego Azja – Europa) uwikłało się w liczne wojny domowe i konflikty na tle etnicznym (wojna azerbejdżańsko-armeńska o Górny Karabach oraz abchasko-osetyjskie dążenia separatystyczne).

⁶⁹⁹ I. Matcharashvili, *op. cit.*, s. 61.

⁷⁰⁰ R. Grodzki, *op. cit.*, s. 73.

⁷⁰¹ R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty...*, *op. cit.*, s. 368.

⁷⁰² I. Matcharashvili, *op. cit.*, s. 62.

⁷⁰³ R. Grodzki, *op. cit.*, s. 75.

się od dostaw rosyjskich surowców, w tym energii elektrycznej. W lipcu 2004 r. Gruzja podpisała porozumienie o ograniczonych dostawach gazu z Iranu, natomiast w 2006 r. z Azerbejdżanem, Turcją i Iranem o sezonowym dostarczaniu energii elektrycznej.⁷⁰⁴ Nieustępliwe stanowisko Gruzji w aspekcie energetycznym, w odpowiedzi na polityczne, gospodarcze i militarne naciski, było traktowane w Moskwie jako realne zagrożenie dla interesów Rosji. Opisany powyżej szantaż energetyczny jest odzwierciedleniem nie tylko cech realizmu, jest także doskonałym przykładem założeń omawianej wcześniej teorii wglądu, która tłumaczy cykl radykalizacji podejmowanych decyzji w obliczu straty, która w tym przypadku byłaby jednocześnie dotkliwą porażką ekonomiczną ze względu na utratę wpływów za dostawy gazu.

Gruzja wkraczając jako pierwsza na terytorium zbuntowanych republik, dała pretekst Rosji, która tylko na to czekała. Szybko wygrała wojnę i dokonała inkorporacji obu republik: Osetii Płd. i Abchazji.⁷⁰⁵ Dla młodego państwa jakim jest Gruzja, wojna była i pozostaje bardzo niebezpiecznym sposobem na rozwiązywanie wszelkich problemów granicznych. Od początku ujawniły się konflikty z ludnością abchaską i osetyjską, jak również nieporozumienia na terenie Adżarii. Jest to doskonały przykład dla wykorzystania teorii konfliktu społecznego, który omówiono w rozdziale pierwszym. Wymiar społeczny jest tutaj niezmiernie istotny, gdyż po raz kolejny wskazuje na interakcje między grupami społecznymi, których łączy sprzeczność nie do pogodzenia.

Tymczasem, nadal bazując na rozważaniach teoretycznych pierwszej części niniejszej pracy, należy stwierdzić, iż Gruzja bez wątpienia była w obszarze zainteresowania Rosji. Po pierwsze, ze względu na odniesienia do kontroli przesłania ropy naftowej i gazu z Azerbejdżanu na Zachód, do Europy. Dla państwa rosyjskiego, handel surowcami naturalnymi nie jest tylko elementem gospodarki, to strategiczny element nacisku na inne państwa, część imperialnej polityki, a także broń i kolejne narzędzie agresji.⁷⁰⁶ Po drugie, Rosja wykorzystała tendencje separatystyczne. Dodatkowo, dążenie do uniezależnienia się ekonomicznego (energetycznego) oraz chęć przyłączenia do NATO przez Gruzję zarysowało jasną drogę do wojny. Po trzecie, jednym z najbardziej istotnych elementów tej „kaukaskiej układanki” była reorientacja strategiczna Gruzji, która począwszy od czasów „rewolucji róż” (listopad 2003) przyjęła konsekwentną postawę prozachodnią.⁷⁰⁷

⁷⁰⁴ I. Matcharashvili, *op. cit.*, s. 62-63.

⁷⁰⁵ A. Chwalba, *op. cit.*, s. 189.

⁷⁰⁶ I. Matcharashvili, *op. cit.*, s. 142.

⁷⁰⁷ R. Potocki, M. Domagała, P. Sieradzan, *Konflikt kaukaski..., op. cit.*, s. 7.

„Wojna gruzińsko-rosyjska z 2008 r. stanowiła kolejną fazę ciągnącego się od rozpadu ZSRR w 1991 r. konfliktu narodowościowego (ale i terytorialnego) pomiędzy Gruzją a Abchazją i Osetią Południową. O wyjątkowości tej fazy konfliktu stanowi jednak to, że po raz pierwszy od powstania Federacji Rosyjskiej jej regularne oddziały wojskowe (nie uwzględniając tzw. Wspólnoty Sił Pokojowych Wspólnoty Niepodległych Państw) wzięły udział w działaniach zbrojnych przeciwko innemu państwu”.⁷⁰⁸

Ze względu na swoje położenie geopolityczne Gruzja musi utrzymywać poprawne relacje z Rosją. Jak więc pogodzić pamięć i urazę o presjach energetycznych, nakładaniu embargo na gruzińskie produkty, siłowych repatriacjach obywateli gruzińskich czy wydawaniu paszportów rosyjskich dla obywateli Osetii Płd. i Abchazji ze współpracą w przyszłości? To wszystko spowodowało, że społeczeństwo gruzińskie skonsolidowało się wokół opcji integracji z Zachodem.⁷⁰⁹ Kiedy Rosja sprzeciwiła się integracji Gruzji z NATO nie zaproponowała rozsądnej alternatywy. Mogłaby zmusić Abchazów i Gruzinów aby doszli do porozumienia, zaproponować jakieś rozwiązanie w roli mediatora, pomóc w znalezieniu kompromisu. Ale nie zrobiła tego, ponieważ nie chciała. Rosja woli konflikty zamrożone, zakonserwowane. Trzyma wtedy w szachu obie strony i korzysta z tego, że wciąż jest silna, że kontroluje szlaki komunikacyjne, że ma w regionie swoje wojska, że muszą się z nią liczyć.⁷¹⁰ Kategorie te, w bezpośredni sposób, ponownie ukazują trafność założeń teorii realizmu, która odzwierciedla dążenia państw do wzrostu potęgi i pozycji. Realizacja własnych interesów przez mocarstwa przynosi jednak nieszczyśliwe skutki dla słabszych, zdominowanych państw.

Wspólnota Niepodległych Państw okazała się nieefektywna, zwłaszcza w zakresie mediacji w konfliktach z Abchazją i Osetią Płd., a także nie potrafiła zapewnić bezpieczeństwa w przestrzeni poradzieckiej. Wydaje się, że wystąpienie Gruzji z WNP w 1999 r., a następnie przyznanie Gruzji formuły Intensywnego Dialogu w 2006 r. pogorszyło stosunki tego państwa z Rosją, która ten zwrot odebrała jako przybliżenie się NATO do jej południowych granic.⁷¹¹ Prozachodnie aspiracje Gruzji wspierane były dość intensywnie przez USA (zabiegi dyplomatyczne, pomoc finansowa, projekty rurociągów typu BTC i BTE). UE w mniejszym stopniu okazywała to wsparcie. Polityka UE powinna nabrać tempa, szcze-

⁷⁰⁸ M. Olejnik, *Wojna rosyjsko-gruzińska 2008 r.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, 14(65)/ 2 (244), s. 175.

⁷⁰⁹ O. Pliszczyńska, *Polityka „niebezpieczeństwa” Gruzji*, Wyd. Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2010, s. 49.

⁷¹⁰ W. Górecki, *Abchazja*, Wyd. Czarne, Wołowiec 2017, s. 45.

⁷¹¹ O. Pliszczyńska, *op. cit.*, s. 50.

gólnie w zakresie intensywności oddziaływania na kształtowanie się procesów demokratycznych państw byłego ZSRR. To państwa UE powinny zaangażować się w Gruzji, uatrakcyjnić Europejską Politykę Sąsiedztwa oraz Partnerstwa Wschodniego. Położenia geograficznego nie da się zmienić, zatem kurs ten można prowadzić nadal, jednak z taką korektą krajobrazu geopolitycznego, która umożliwi nawiązanie i utrzymanie stosunków bilateralnych z Rosją.

Rozsądnym, ale i koniecznym, z perspektywy bezpieczeństwa każdego państwa, jest utrzymywanie poprawnych relacji z państwem ościennym. Kategorie mające wpływ na kształtowanie bezpieczeństwa omówiono w rozdziale drugim. W przypadku Gruzji jest to konieczne, biorąc pod uwagę tak potężnego sąsiada jakim jest Rosja.⁷¹² Państwa europejskie powinny podtrzymywać dążenia Gruzji do integracji ze strukturami europejskimi i transatlantyckimi, ale jednocześnie powinny wspierać i pomagać Gruzji ułożyć poprawne relacje z Rosją. Aby mogły to realizować muszą sięgnąć nie tylko po narzędzia, które zostały opisane w rozdziale drugim, ale wiąże się to także z koniecznością wypracowania pragmatycznej linii polityki zagranicznej UE, NATO i innych podmiotów stosunków międzynarodowych z Rosją. Kluczem dla bezpieczeństwa Gruzji i całego Zakaukazia wydaje się być znalezienie równowagi w stosunkach Rosji z Zachodem. Konflikt Gruzja – Rosja pokazał jak istotnym elementem we współczesnym świecie politycznym jest współzależność. Przyczyny konfliktów, które wskazano i omówiono na początku niniejszej pracy, nie leżą tylko u podstaw regionalnych, wynikają także z międzynarodowych zależności ekonomicznych i politycznych. Lokalna wojna między dwoma sąsiadami doprowadziła do silnych debat pomiędzy wszystkimi podmiotami polityki światowej. Pokazuje konieczność przeglądu współczesnego systemu stosunków międzynarodowych i systemu bezpieczeństwa światowego. Konflikt wywarł wpływ zarówno na stosunki Gruzja – Rosja, ale również Rosja – UE, Rosja – USA, USA – UE itd.⁷¹³ Zatem wszystkie te relacje były pod wpływem tego konfliktu i powinny być zmienione w najbliższej przyszłości.

4.2. Analiza porównawcza wybranych konfliktów

4.2.1. Wprowadzenie metodologiczne

Nauki społeczne posługują się szerokim spektrum metod badawczych. Do najbardziej rozpowszechnionych zalicza się metody: systemową, strukturalną,

⁷¹² *Ibidem*, s. 50-51.

⁷¹³ N. Nechayeva-Yuriychuk, *Georgia – Russia's conflicts as an example of independence in world politics* [w:] *Konflikty współczesnego świata...*, op. cit., M. Broda (red.), s. 329.

funkcjonalną, dialektyczną, historyczną oraz porównawczą.⁷¹⁴ Z uwagi na szerokie zastosowanie ostatniej z wymienionych metod zostanie ona wykorzystana do wypracowania wniosków niezbędnych do dalszych analiz w niniejszej pracy.

Zgodnie z poglądem Romana Andrzeja Tokarczyka wszelka wiedza ludzka opiera się na porównaniu i można wnioskować, że każde poznawanie wiąże się z porównaniem.⁷¹⁵ Jak zauważa również Donatella della Porta (włoska politolog) „porównanie to podstawa każdej wiedzy”.⁷¹⁶ Poznawanie oparte na porównaniu polega na zestawieniu ze sobą tego co jest znane, wkomponowaniu pozyskanej w ten sposób wiedzy w postrzeganie spójnej koncepcji świata i tym samym nabywanie nowej wiedzy.⁷¹⁷ Tego rodzaju podejście do porównania z czasem pozwoliło na wyodrębnienie gałęzi nauki zwanej komparatystyką. Polega ona na selekcji identycznych, podobnych, bądź różnych cech co najmniej dwóch porównywalnych przedmiotów.⁷¹⁸ Choć porównanie jest immanentną cechą codziennej intelektualnej aktywności człowieka i stanowi powszechny sposób myślenia, to stanowi również drogę dochodzenia do wiedzy naukowej.⁷¹⁹ Termin *analiza* pochodzi od greckiego *analysis* i oznacza rozłożenie czegoś na części. Jest to zatem metoda badawcza, która polega na rozłożeniu całości na elementy składowe i badaniu każdego z nich z osobna pod względem strukturalnym.⁷²⁰ W tym znaczeniu inny autor proponuje następującą definicję porównania:

„[...] jest to proces myślowy lub logiczna metoda badawcza, która polega na wykrywaniu cech podobieństwa i odmienności w badanym przedmiocie, zjawisku, procesie, przez odniesienie go do innych przedmiotów, zjawisk, procesów. Pozwala to na ustalenie podobieństw i różnic między badanymi zjawiskami”.⁷²¹

⁷¹⁴ J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*. Wydanie 5, zmienione, uzupełnione, Wyd. Naukowe „Śląsk”, Katowice 1999, s. 220.

⁷¹⁵ R. A. Tokarczyk, *Komparatystyka prawnicza*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków – Lublin 1997, s. 28.

⁷¹⁶ D. della Porta, *Comparative Politics and Social Movements* [w:] *Methods of Social Movements Research*, B. Klandermans, S. Staggenborg (red.), Minneapolis 2002, s. 286.

⁷¹⁷ *Ibidem*.

⁷¹⁸ T. Kacała, *Porównanie jako metoda badawcza w naukach o obronności*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia” 2012, nr 1, AON Warszawa, s. 94.

⁷¹⁹ M. Dogan, S. Pelassy, *How to Compare Nations. Strategies in Comparative Politics*, Chatham 1990, s. 3.

⁷²⁰ J. Altkorn, T. Kramer (red.), *Leksykon marketingu*, Wyd. PWE, Warszawa 1998, s. 15.

⁷²¹ E. Wiśniewski, *Metodyka wojskowych badań naukowych*, Wyd. ASG WP, Warszawa 1988, cz. 1, s. 75.

Jednak podkreślić należy, iż porównanie nie stanowi celu samego w sobie, służy lepszemu wyjaśnieniu zjawisk.⁷²² Według J. Hopkina:

„metoda porównawcza stanowi najbardziej oczywistą drogę umożliwiającą testowanie twierdzeń teoretycznych w politologii”.⁷²³

A. Antoszewski zauważa, że komparatystyka polityczna (metoda porównawcza) to jedna z podstawowych metod badawczych politologii, która polega na określeniu podobieństw i różnic co najmniej dwóch obiektów reprezentujących określoną klasę zjawisk, co pozwala na wyjście poza opis cech jednostkowych oraz na sformułowanie uogólnień stanowiących podstawę teorii.⁷²⁴ J. Chodubski kwestię tą ujmuje podobnie: „metoda porównawcza, zwana też komparatywną lub analogią, polega na wykrywaniu podobieństw pomiędzy procesami i zjawiskami, które prowadzą także do ustalenia różnic między nimi”.⁷²⁵

Jak zauważono wcześniej, porównania, które należą do podstawowych czynności poznawczych, polegają na stwierdzeniu istnienia lub braku takich samych cech jakościowych, takich samych albo różnych odmian cech jakościowych, a także takiego samego, podobnego lub różnego stopnia nasilenia tych samym cech występujących w różnych przedmiotach i zjawiskach.⁷²⁶ Analizy porównawcze odnoszą się m.in. do zjawisk, zdarzeń, sekwencji zachowań we współczesnym życiu społeczno-gospodarczym lub w przeszłości. Na tej podstawie można przewidywać prawdopodobieństwo zachodzenia pewnych zdarzeń i zachowań w przyszłości.⁷²⁷

Metoda porównawcza stanowi sposób na przezwycięzenie trudności z eksperymentowaniem i jest alternatywnym rozwiązaniem dla metody statystycznej gdy liczba jednostek obserwacji jest zbyt niska aby pozwolić na statystyczne opracowanie danych. Według della Porta, metoda porównawcza „uzupełnia logicznym rozumowaniem brak wystarczającej liczby przypadków do systematycznego testowania poprzez korelacje zmiennych”.⁷²⁸ Wynika z tego, że podstawową

⁷²² K. von Beyme, *Współczesne teorie polityczne*, przeł. J. Łoziński, Warszawa 2005, s. 132.

⁷²³ J. Hopkin, *Metody porównawcze* [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, D. Marsh, G. Stoker (red.), przeł. J. Tegnerowicz, Kraków 2006, s. 252-253.

⁷²⁴ A. Antoszewski, *Komparatystyka polityczna* [w:] *Encyklopedia politologii*. Tom 1, W. Sokół, M. Żmigrodzki (red.), Kraków 1999, s. 153-154.

⁷²⁵ A. J. Chodubki, *Wstęp do badań...*, *op. cit.*, s. 125.

⁷²⁶ S. Stachak, *Podstawy metodologii nauk ekonomicznych*, Wyd. Książka i Wiedza, Poznań 2006, s. 211.

⁷²⁷ K. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wyd. PWN, Warszawa 2000, s. 60.

⁷²⁸ D. della Porta, *op. cit.*, s. 290.

różnicą pomiędzy metodami statystycznymi a porównawczą jest liczba badanych przypadków. W swoich rozważaniach Bajer podkreśla:

„badania porównawcze są zasadniczą strategią badań społecznych, które najczęściej skupiają się na konfiguracjach podobieństw lub różnic w ograniczonym zakresie przypadków”.⁷²⁹

Przegląd literatury przedmiotu wskazuje na brak wyczerpujących opracowań z zakresu metodyki prowadzenia analiz porównawczych w badaniach międzynarodowych. Jest to zapewne związane z trudnościami w obszarze przygotowania odpowiedniego zestawu metod oraz technik badawczych, które pozwolą na przeprowadzenie rzetelnej analizy porównawczej, a także sformułowanie wniosków z uwzględnieniem międzynarodowego kontekstu tej problematyki.⁷³⁰ Najprostszym ujęciem postępowania podczas analizy porównawczej jest:

- dobór prób badawczych;
- analiza badanych przedmiotów zgodnie z odpowiednimi kryteriami.⁷³¹

Inny autor wyróżnia trzy następujące fazy badań porównawczych:

- opis (deskrypcja), polega na wiernym opisie zjawisk podlegających analizie porównawczej;
- porównanie przez przeciwstawienie (juxtapozycja) polega na analizie badanego fragmentu tak, aby wskazać na pozytywne przykłady w odróżnieniu od negatywnych, czyli dokonanie zestawienia informacji o zjawiskach z różnych układów rzeczywistości;
- interpretacja, najbardziej cenna faza, w której należy dokonać tłumaczenia zjawisk, wskazać na siłę związku i zależności, na mechanizmy i bariery zjawiska, które wystąpiło, wprowadzić uogólnienia wzbogacające teorię.⁷³²

Faza pierwsza wymaga możliwie najściślejszego opisu zjawisk ujmując związki przyczynowo-skutkowe, poboczne oraz wsteczne. Faza druga musi obejmować zestawienie zjawisk we właściwych dlań kontekstach. Ostatnia faza – in-

⁷²⁹ J. Bajer, *Badania porównawcze w politologii: zagadnienia metodologiczne*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2012, 8, 15-48, s. 20.

⁷³⁰ M. Szarucki, *Metodyka analizy porównawczej w badaniach międzynarodowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2010, nr 827, s. 51.

⁷³¹ *Ibidem*, s. 55.

⁷³² W. Goriszowski, *Metodologiczne podstawy pedagogicznych badań porównawczych*, „Nauczyciel i Szkoła” 2001, 3-4 (12-13), 18-27, s. 20.

terpretacji, stanowi pewną strukturę informacji, które prowadzić muszą do uogólnień w postaci wniosków.⁷³³

Kolejne zestawienie procesu analizy porównawczej ukazuje niezbędne zasady jej przeprowadzenia, które jednocześnie mogą tworzyć etapy:

- porównanie zjawisk podobnego rodzaju, pozostających ze sobą w określonych związkach oraz współmierzalnych;
- ujawnienie nie tylko podobieństw, ale również różnic w zjawiskach stanowiących przedmiot porównań;
- porównanie przede wszystkim właściwości (cech) istotnych z punktu widzenia badanych zjawisk.⁷³⁴

W pracy J. Bajera odnajdujemy kolejną propozycję procesu analizy porównawczej w badaniach naukowych, wyróżnia on:

- opis kontekstualny, czyli opis przypadków, który stanowi istotny, ale wstępny cel badań porównawczych. Opis powinien dostarczać nam adekwatnej wiedzy do zamierzenia badawczego. „Jest bezcelowym dążyć do wyjaśnienia tego, czego nie opisaliśmy z wystarczającym stopniem precyzji”⁷³⁵;
- budowanie klasyfikacji i typologii, inaczej przygotowanie taksonomiczne, które ma na celu utworzenie systemu kategorii skonstruowanych odpowiednio do obserwacji empirycznych w taki sposób, że można opisać związki pomiędzy kategoriami. Oznacza to, że kategorie taksonomiczne odzwierciedlają opisywaną rzeczywistość. Ponadto, klasyfikacja pozwala pogrupować aspekty, ale i ogranicza złożoność zjawisk i procesów przez wyszukanie i wyodrębnienie tych cech, które są wspólne i tych, które nie są. Podobnie jednak jak opis, jest to czynność wstępna i sama nie zapewnia wyjaśnień, ani też nie pozwala na przewidywanie⁷³⁶;
- testowanie hipotez i wyjaśnienie to kolejny etap. Za hipotezę w tym wypadku możemy uznać zdanie stwierdzające spodziewaną relację między jakimiś zjawiskami, a dokładniej – między dwoma zmiennymi, które przybiera logiczną postać „jeśli x to y”. Hipotezy często dotyczą związków przyczynowo-skutkowych;

⁷³³ W. Goriszowski, *op. cit.*, s. 21-22.

⁷³⁴ M. Cieślarczyk (red.), *Metody, techniki i narzędzia badawcze oraz elementy statystyki stosowane w pracach magisterskich i doktorskich*, Wyd. AON, Warszawa 2006, s. 51.

⁷³⁵ G. King, R. O. Keohane, S. Verba, *Designing Social Inquiry*, Princeton 1994, s. 44.

⁷³⁶ T. Landman, *Issues and Methods in Comparative Politics. An Introduction*, Londyn 2002, s. 12.

- przewidywanie, które pozwala na użycie uzyskanej wiedzy naukowej dotyczącej przeszłości do określenia kierunków rozwoju społecznego i prawdopodobieństwa wystąpienia danej sytuacji w przyszłości.⁷³⁷ W tym znaczeniu wiedza teoretyczna jest użyteczna w praktyce społecznej, ponieważ każde działanie społeczne musi obejmować przewidywanie swoich następstw.⁷³⁸ Przewidywanie może dotyczyć odleglejszej przyszłości, odnosić się do losów całej ludzkości, ale również służyć jako narzędzie teoriiwórcze.

Można dostrzec, że wszystkie wymienione wyżej klasyfikacje i propozycje prowadzenia analizy porównawczej mają części wspólne, są nimi przede wszystkim: opis, klasyfikacja pod względem określonych kryteriów, interpretacja uzyskanych podobieństw i różnic oraz wnioskowanie i przewidywanie.

W następnej części zostanie przeprowadzona analiza porównawcza według wyróżnionych powyżej elementów. Wcześniej jednak, w celu optymalizacji tego procesu zaproponuję własny schemat procesu analizy porównawczej dokonując systematyzacji zebranych danych (zob. ryc. 3).

Przedstawiony obok schemat wzorowany jest na procesie dowodzenia, który wykorzystywany jest w wojsku⁷³⁹. Sztaby, będące zapleczem intelektualnym dowódców różnych szczebli, wykorzystują ów proces do przygotowania dla dowódcy optymalnego rozwiązania i stworzenia warunków do podjęcia przez niego decyzji. Świadomie, wykorzystując swoje doświadczenie zawodowe, zaczerpnięto wzorzec z procesu dowodzenia i podjęto próbę przeniesienia pewnych jego elementów na obszar naukowy.

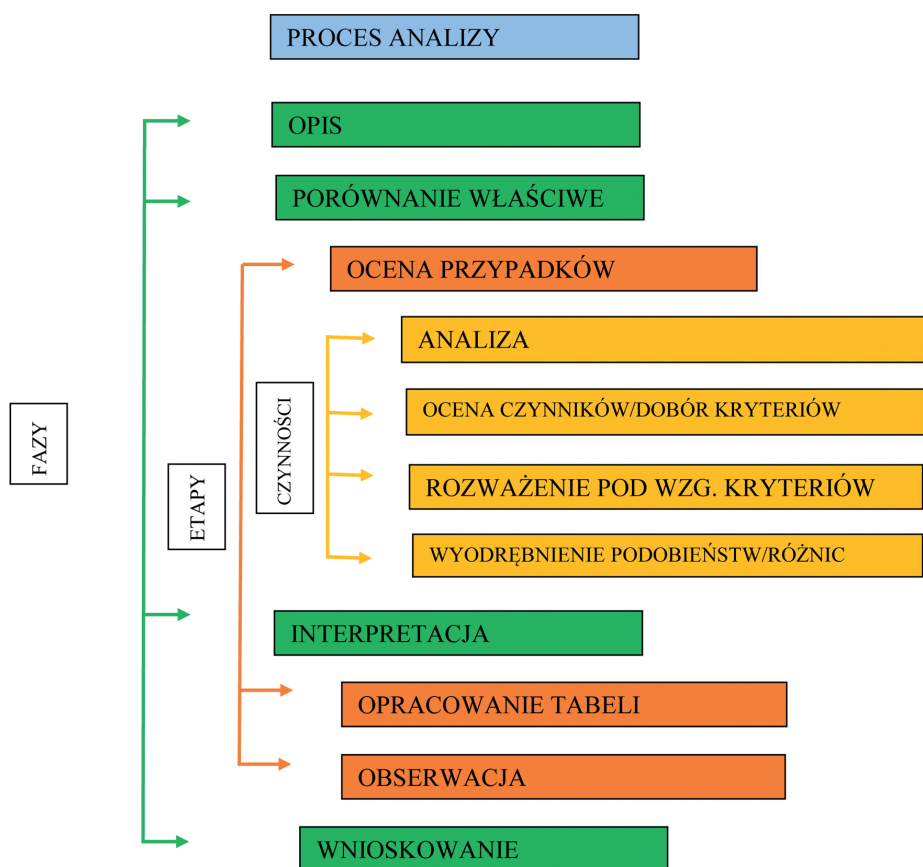
Schemat ten składa się z czterech faz, trzech etapów i czterech czynności.

Faza pierwsza – OPIS – charakteryzuje się pozyskiwaniem, gromadzeniem, porządkowaniem, przechowywaniem, wartościowaniem i zobrazowaniem wszelkiego rodzaju informacji dotyczących przedmiotu badań. Faza ta musi doprowa-

⁷³⁷ J. Bajer, *op. cit.*, s. 24.

⁷³⁸ B. Krauz-Mozer, *Teorie polityki. Założenia metodologiczne*, Wyd. PWN, Warszawa 2007, s. 106.

⁷³⁹ Zob. *Planowanie działań na szczeblu taktycznym w wojskach lądowych DD-3.2.5*, Warszawa 2007; *Regulamin działań wojsk lądowych*, Warszawa 2008; *Regulamin działań taktycznych pododdziałów wojsk pancernych i zmechanizowanych /pluton-kompania-batalion/*, Warszawa 2009; *Podręcznik oficera sztabu*, Warszawa 2009; *Dowodzenie na szczeblu taktycznym. Poradnik dla dowódców*, Warszawa 2014; *ATTP 5-0.1 – Commander and Staff Officer Guide*, 2011; *FM 6-0 – Commander and Staff Organization and operations*, 2014; *BSS5 – Smartbook the battle Staff. Leading, Planning and Conducting Military Operations*, 2015; *NATO ATP-3.2.2 Command and Control of Allied Land Forces*, 2016.



Ryc. 3. Proces analizy porównawczej

Źródło: opracowanie własne.

dzić do przejrzystego opisu, który da obraz sytuacji, na podstawie którego badacz może ocenić, porównać i wyciągnąć właściwe wnioski.

Faza druga – **PORÓWNANIE WŁAŚCIWE** – polega na przygotowaniu danych do opracowania tabeli porównawczej. Celem etapu *oceny przypadków* jest dogłębne zrozumienie konfliktów, ocena czynników wpływających na ich kształt oraz rozważanie pod względem określonych kryteriów. Efektem tej fazy jest wyodrębnienie podobieństw i różnic, które w następnej fazie będą podlegały interpretacji.

Faza trzecia – **INTERPRETACJA** – obejmuje opracowanie tabeli porównawczej na podstawie uzyskanych danych. Następnie zgromadzone dane w postaci tabelarycznej podlegać będą obserwacji, która ma na celu wyłonienie podobieństw i/lub różnic.

Faza czwarta – WNIOSKOWANIE – to ostatnia faza, w której, dzięki zgromadzonym danym i wykrytym analogiom, można doszukiwać się pewnych tendencji i formułować wnioski. Następnie możliwe jest na ich podstawie przewidywać przebieg wydarzeń.⁷⁴⁰

Przed podjęciem tak skonstruowanego procesu analizy porównawczej należy dokonać pewnego uszczegółowienia w zakresie przedmiotu badań, strategii badawczych, periodyzacji, zmiennych oraz liczby i selekcji przypadków.

W zakresie przedmiotu badań rozważamy „przypadki”, które nazywane są również terminem obserwacji porównywanych na danym poziomie analizy. Przedmiotem badań może być jednostka, jak osoba, przedsiębiorstwo lub państwo, ale może nim być także wydarzenie lub zjawisko. Z perspektywy analizy porównawczej, przypadkiem jest wszystko to, co zainteresuje badacza. W obszarze nauk o polityce są to przede wszystkim narodowe systemy polityczne (państwa i ich instytucje). Niemniej jednak, współczesne politologiczne badania komparatystyczne rzadko ograniczają się do porównywania samych państw. Coraz częściej podejmowane są badania nad relacjami jakie łączą państwa, ale również jakie są ich stosunki, zależności z aktorami niepaństwowymi. Katalog powiązań jest więc nieograniczony, obejmuje reżimy polityczne, aktorów politycznych, instytucje polityczne, procesy polityczne i relacje między nimi.⁷⁴¹

W zakresie strategii badawczych wyróżniamy dwa główne rodzaje/typy badań porównawczych. Są to badania porównawcze zorientowane na zmienną i zorientowane na przypadek. Badania podążające za pierwszą strategią charakteryzują się dużą lub bardzo dużą liczbą przypadków. Badacza interesuje nie sam przypadek, ale niektóre jego cechy – zmienne, a także relacje między nimi. Przypadki są kwalifikowane do badań w drodze losowej. Po zdefiniowaniu pojęć zmienne nabierają charakteru empirycznego. Wzajemna współzależność zmiennych mierzona jest technikami statystycznymi, a wyjaśnienie polega na wykazaniu tej zależności. Druga strategia – zorientowana na przypadek, opiera się na niewielkiej liczbie przypadków, często skonstrastowanych ze sobą, które są dogłębnie przedstawione za pomocą opisu. To oznacza, że przypadki są porównywane względem wielu cech, a tym samym liczba zmiennych jest w tych porównaniach wyższa. Takie badania skierowane są na wskazanie podobieństw i różnic w badanych przypadkach. Według tej strategii celem badacza jest sformułowanie wyjaśnień

⁷⁴⁰ W kolejnym, ostatnim rozdziale, autorka podejmuje próbę nadania cech zmiennych niezależnych otrzymanym domysłom i przypuszczeniom, otrzymanym w wyniku przewidywania. Następnie, nadania im wag, aby w ten sposób z wykorzystaniem prognozowania stworzyć model rozwiązywania konfliktów międzynarodowych.

⁷⁴¹ J. Bajer, *op. cit.*, s. 25-29.

prawdziwych w kontekście historycznym, w którym określone kombinacje okoliczności w określonych punktach czasu mogą wytwarzać określone wyniki.⁷⁴² H. Keman określa ww. strategię jako intensywną, która opiera się na niewielu przypadkach z uwzględnieniem wielu zmiennych (orientacja na przypadek) oraz ekstensywną, która opisuje wiele przypadków i niewiele zmiennych (orientacja na zmienną).⁷⁴³

W zakresie periodyzacji badacz musi określić w jakim momencie czasu przebiega badane zjawisko, czy stanowi fragment szerszego zjawiska lub procesu. Czas ustala ramę analiz politologicznych i porządkuje konstrukcję rozważań. Konstrukcja ta musi być oparta na określonym sposobie pomiaru czasu tj. zegar i kalendarz. Może też być określany doświadczeniami społecznymi i politycznymi tj. semestrami, elekcjami czy kadencjami. Czas może być określony po prostu poprzez nakreślenie początku i końca badanego zjawiska. Cechą czasu jest jego nieodwracalność, wyznacza politologom perspektywę postrzegania zjawisk społecznych, które działy się w przeszłości, przebiegają w teraźniejszości lub wydarzą się w przyszłości.⁷⁴⁴

W zakresie zmiennych należy podkreślić, iż jest ona nie tyle jednostką obserwacji, a tą jego częścią, która dla badacza jest źródłem danych.⁷⁴⁵ Zmienna to empiryczna właściwość, która ma dwie lub więcej wartości. Zmienną w przyczynowej analizie porównawczej może być każde mierzalne zjawisko, któremu badacz przypisze albo funkcję zjawiska wyjaśniającego, albo wyjaśnianego. W analizie porównawczej, w której dąży się do ustalenia przyczynowych relacji pomiędzy cechami, występują dwa rodzaje zmiennych: zależne i niezależne. Ta pierwsza opisuje zjawisko, które badacz chce wyjaśnić. Jest ona rezultatem działania innych czynników – zmiennych niezależnych (wyjaśniających).⁷⁴⁶ Te ostatnie to zakładane przez badacza przyczyny zmiany zmiennej zależnej. Zmienną zależną (zjawiskiem wyjaśnianym) może być udana rewolucja społeczna, natomiast zmiennymi niezależnymi są czynniki, na które była ona podatna. Porównywane są zatem nie przypadki czy zjawiska, a właśnie zmienne.

W zakresie liczby przypadków mamy do czynienia z bezpośrednim związkiem z wybraną strategią badań porównawczych. W badaniach zorientowanych na

⁷⁴² *Ibidem*, s. 29-34.

⁷⁴³ J. Hopkin, *op. cit.*, s. 264.

⁷⁴⁴ P. Sztopmka zauważa, że ze względu na ciągłość procesów społecznych, pojęcie teraźniejszości dla badacza społecznego w rzeczywistości nie istnieje, ponieważ każde badane zjawisko należy do przeszłości a prognozy – do przyszłości.

⁷⁴⁵ T. Landman, *op. cit.*, s. 16.

⁷⁴⁶ W. P. Shively, *Sztuka prowadzenia badań politycznych*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2001, s. 31.

zmienną preferuje się dużą lub bardzo dużą liczbę przypadków, natomiast badania zorientowane na przypadek koncentrują się na względnie niewielkiej liczbie analizowanych przypadków. Nie ma więc optymalnej liczby przypadków. W badaniach mamy do czynienia ze studium pojedynczego przypadku oraz z badaniem kilku przypadków. Pierwsze z nich budzi wiele kontrowersji, jednak jak podkreślają badacze *single case study* może mieć wartość porównawczą. Poprzez zastosowanie w nim pojęć mających zastosowanie do obszerniejszego zakresu przypadków, rozwija te pojęcia oraz dąży się do wyciągnięcia szerszych wniosków, choć siłą rzeczy wnioski te nie mają mocy porównywalnej z tymi, które są oparte na badaniach wielu przypadków. Zaletą jednak *single case study* jest szczegółowy opis, który pomaga klasyfikować przypadki na przykład identyfikując nowy, odrębny typ zjawiska politycznego.⁷⁴⁷ Badanie porównawcze kilku przypadków oparte jest na strategii zorientowanej na przypadek i nazywane jest również „skoncentrowanym porównaniem”. Badania takie obejmują zazwyczaj od 2 do 25 przypadków i prowadzone są na średnim poziomie abstrakcyjności pojęć. Komparatystów interesują przede wszystkim podobieństwa i różnice pomiędzy przypadkami, które analizowane są przeważnie w dłuższej perspektywie czasowej. Przypadki traktowane są jako całość rozpatrywana we właściwym im kontekście.⁷⁴⁸ Ważnym aspektem jest nacisk na uwzględnianie „sytuacyjnej przyczynowości zjawisk i procesów politycznych”. Badacz rekonstruuje i interpretuje znaczenia działań politycznych poprzez „wyjaśniające opowieści” politologiczne – rodzaj narracji społecznej, która dostarcza uproszczonych przyczynowo-skutkowych wyjaśnień. Wyjaśniające opisy opierają się raczej na wiedzy ogólnodostępnej niż specjalistycznej, szczegółowe opisy są raczej wartością dodaną. Opisy takie dotyczą aktorów i zjawisk politycznych jako zbiorowych, koncentrują się na ich przyczynach, przebiegu i skutkach. Podejście interpretacyjne pozwala na formułowanie wyjaśnień długotrwałych procesów rozwoju społecznego i politycznego.⁷⁴⁹

W zakresie selekcji przypadków należy zwrócić uwagę, iż jednostki obserwacji muszą charakteryzować się porównywalnością, czyli przynależnością do tej samej empirycznie zdefiniowanej kategorii. Selekcja może odbywać się według najbardziej podobnych systemów lub najbardziej różnych. W projekcie najbardziej podobnych systemów badacza interesują przypadki, które posiadają jak najwięcej wspólnych cech. Wspólne cechy uznaje się za zmienne kontrolowane, które utrzymują wartość stałą dla wszystkich przypadków. Badacz natomiast skupia się na cechach różnicujących, które są traktowane jako zmienne wyjaśniają-

⁷⁴⁷ D. della Porta, *op. cit.*, s. 211.

⁷⁴⁸ J. Hopkin, *op. cit.*, s. 264.

⁷⁴⁹ D. della Porta, *op. cit.*, s. 210-211.

ce. W projekcie najbardziej różnych systemów porównaniu podlegają zjawiska, które nie dzielą wielu cech wspólnych poza „politycznym zjawiskiem”, które jest wyjaśniane i pewną liczbą czynników wyjaśniających. Ten rodzaj polega na eliminowaniu mnogości możliwych czynników przyczynowych obserwowanych zjawisk (zmiennych niezależnych) i wydobyciu jak najmniejszej liczby wspólnych czynników. Istnieje również metoda pośrednia, łącząca logikę zgody i różnicy. W efekcie uzyskujemy zbiór czynników przyczynowych, który odzwierciedla podobne zjawiska. Zbiór ten można modyfikować dążąc do wykrycia pewnych tendencji. To zaś może prowadzić do ciekawych rozwiązań.⁷⁵⁰

4.2.2. Proces analizy porównawczej

Zgodnie z zaproponowanym schematem dokonano analizy wybranych konfliktów. Wcześniej jednak, w formie tabelarycznej, zostanie przedstawione uszczegółowienie procesu analizy porównawczej według opisanych wcześniej zakresów.

Tabela 3. Uszczegółowienie procesu analizy porównawczej

PRZEDMIOT BADAŃ	Wybrane konflikty międzynarodowe: indyjsko-pakistański, amerykańsko-iracki oraz gruzińsko-rosyjski
STRATEGIA BADAŃ	Strategia zorientowana na przypadek
PERIODYZACJA	Czas ograniczony terminami występowania konfliktów.
ZMIENNE	Zmienna zależna (wyjaśniana) – występowanie konfliktu; Zmienne niezależne (wyjaśniające) – zostaną wydodrębnione w efekcie analizy porównawczej.
LICZBA PRZYPADKÓW	Liczba przypadków: 3.
SELEKCJA PRZYPADKÓW	Najbardziej różnych systemów (wydobyć małą liczbę elementów wspólnych).

Źródło: opracowanie własne.

Rozpoczynając proces analizy porównawczej mamy do czynienia z opisem. Tę fazę zrealizowano w części pierwszej tego rozdziału (4.1), gdzie bazując na rozważaniach teoretycznych pierwszej części pracy opisano wybrane przypadki. Druga faza – porównanie właściwe rozpoczyna ocenę przypadków, której pierwszą czynnością jest analiza. Jest ona bezpośrednio powiązana z kolejną czynnością tj. oceną czynników i doбором kryteriów.

⁷⁵⁰ J. Hopkin, *op. cit.*, s. 256-257.

Odnosząc się do uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych polityki zagranicznej, opisanych w rozdziale drugim, które stanowią jednocześnie typowe zmienne dla środowiska międzynarodowego, skonstruowano następujący podział.

Tabela 4. Klasyfikacja kryteriów

KRYTERIA	NIEMILITARNE	PRZESTRZENNY	powierzchnia (terytorium) położenie geograficzne
		DEMOGRAFICZNY	liczba ludności
		EKONOMICZNO-GOSPODARCZY	PKB, zasoby naturalne
		POLITYCZNY	sojusze interesy strategiczne polityka zagraniczna sytuacja międzynarodowa terroryzm ład światowy
		SPOŁECZNO- KULTUROWY	kultura; religia; jednolitość narodu społeczeństwa
	MILITARNE	SIŁY ZBROJNE	liczba żołnierzy; wyposażenie i uzbrojenie
		ZAPLECZE WOJSKOWE	wydatki wojskowe; potencjał nuklearny; przemysł zbrojeniowy

Źródło: opracowanie własne.

Kolejną czynnością jest rozważenie konfliktów pod względem określonych kryteriów z perspektywy możliwości ich wpływu na zaistnienie konfliktu. W odniesieniu do jednego ze sformułowanych problemów badawczych, zakładającego, iż możliwe jest rozwiązywanie skategoryzowanej grupy konfliktów, skupiono się na podobieństwach opisywanych konfliktów. W związku z tym oraz z uwagi na różnorodność wybranych konfliktów, przyjęcie metody selekcji przypadków w postaci najbardziej różnych systemów (wydobycie małej liczby elementów wspólnych) wydaje się adekwatne.

Przyjętym punktem wyjściowym do poszukiwania rozwiązań konfliktów są przyczyny, które poddane analizie i sklasyfikowane względem kryteriów pozwolą na wyodrębnienie podobieństw w formie wniosków. Te zaś, w późniejszym etapie, zostaną przekształcone w zmiennie wyjaśniające, które zidentyfikowane na etapie pierwszych symptomów konfliktu, pozwolą zapobiec jego eskalacji. W analizie przebiegu konfliktów uwagę zwrócono na wszelkie reakcje i działania

międzynarodowe, które zostały podjęte aby rozwiązać konflikt. Natomiast skutki będą nakreślone celem wyciągania wniosków na przyszłość.

Jak można zaobserwować, w tabeli 5 (umieszczonej na następnych stronach) nie zostały odzwierciedlone wszystkie kryteria wyodrębnione w poprzedniej tabeli. Jest to naturalny skutek przeprowadzonej analizy, która następuje dopiero po sformalizowaniu kryteriów. Dokładna analiza konfliktów pod względem kryteriów, już na tym etapie, pozwala wyeliminować czynniki, które nie mają znaczącego wpływu na zaistnienie konfliktu lub jego eskalację. Tym samym można wykluczyć „udział” pewnych kryteriów na wczesnym etapie opracowanej procedury.

Na podstawie rozważań teoretycznych pierwszej części pracy, należy potwierdzić, że koncepcje teoretyczne są nie tylko przydatnym instrumentem oceny relacji podmiotów stosunków międzynarodowych, ale stanowią także niezbędne narzędzie systematyzacji faktów. Po przeprowadzonej analizie, na szczególną uwagę zasługują teorie przedstawione w rozdziale pierwszym: teoria realizmu, która ma odzwierciedlenie w głównych przyczynach opisanych konfliktów w postaci: dążenia państw do maksymalizacji potęgi i siły w środowisku anarchicznym, pożądlivość dóbr znajdujących się na terenach, które stanowią pomost terytorialny skupia zainteresowanie potęg, które dążą do zwiększenia strefy wpływów. Potencjalnym zagrożeniem staje się także dylemat bezpieczeństwa, czy też dążenie do nierówności, które nieodzownie towarzyszą państwom w podejmowaniu decyzji politycznych. Równowaga sił natomiast podtrzymuje anarchiczny system międzynarodowy. Ponadto, na każdym kroku powyższych rozważań, mamy do czynienia z wymiarem społecznym opisywanych zjawisk. Teoria konfliktu społecznego stanowi podłoże pozostałych konfliktów, których uczestnikami są jednostki, grupy lub państwa. Konflikt społeczny koresponduje ze wszelkimi interakcjami w stosunkach międzynarodowych. Aspekt społeczny generuje sytuacje konfliktogenne. Odzwierciedla nie tylko walkę o obronę lub zmianę *status quo*, ale zaznacza swoje miejsce w procesie podejmowania decyzji oraz tworzeniu nowego porządku poprzez społeczną kontrolę nad głównymi zadaniami i interesami państwa. Teoria wglądu ukazuje natomiast motywy działania oparte na efekcie pewności i preferencjach osiągnięcia zysków np. w postaci zasobów przez podmioty stosunków międzynarodowych. Uświadamia przyczyny trudności w osiągnięciu transcendencji konfliktu. Omawiane konflikty ukazują słuszność pozostałych założeń teoretycznych pracy, które dotyczą uwarunkowań i źródeł powstania konfliktów. Są to między innymi: łatwość do umiędzynarodowienia i angażowania stron trzecich, występowanie terroryzmu, charakter geopolityczny, w zakresie którego należy podkreślić, iż nie samo położenie geograficzne jest przyczyną, a posiadanie na określonym terytorium wartości materialnych i zasobów tj.

Tabela 5. Tabela porównawcza wybranych konfliktów*

DANE OGÓLNE	Indyjsko-pakistański konflikt o Kaszmir			II wojna w Zatoce Perskiej			Wojna w Gruzji	
	Indie	Pakistan	Kryteria	Irak	Koalicja	Kryteria	Gruzja	Rosja, Abchazja
Strony konfliktów; ²⁴² • terytorium • liczba ludności • PKB	3.287.263 1.281.935.911 2.611 biliona	796.095 204.924.861 304 miliardy	Przestrzenny Demograficzny Ekonomiczno-gospodarczy	438.317 39.192.111 197,7 biliona	USA 9.833.517 326.625.791 1939 biliona	Przestrzenny Demograficzny Ekonomiczno-gospodarczy	69.700 4.926.330 15,14 biliona	Rosja 17.098.242 142.257.519 1.527 biliona
Konflikty: • czas trwania • obszar występowania	1947 – Azja Południowa		Przestrzenny	20.03. – 01.05.2003 Płd. – Zach. Azja		Przestrzenny	07 – 15.08.2008 Wsch. Europa – Zach. Azja	
Przyczyny wybuchu i eskalacji konfliktu	1. Podział Subkontinentu w 1947 r.; powstanie niepodległych Indii i Pakistanu. 2. Spór terytorialny o przynależność prowincji Dżammu i Kaszmir. 3. Koezystencja wspólnoty hinduistycznej i muzułmańskiej (upolitycznianie czynnika religijnego oraz agresji nominalistycznej przez mocarstwa). 4. Ingerencja W. Brytanii (brytyjski kolonializm, imperializm – <i>divide et impera</i>) – napłęcia komunistycznej. 5. Ład światowy i związana z nim polityka mocarstw (interesy strategiczne, strategie regionalne USA i Wielka Brytania). 6. Rywalizacja mocarstw o bogate złoża zasobów naturalnych w regionie.		Polityczny Przestrzenny Społeczno-kulturowy Polityczny Polityczny Ekonomiczno-gospodarczy	1. Wewnętrzne spory, konflikty graniczne, zbrojne wystąpienia między szczytami a sunnitami, problem kurdyjski. 2. Atak Iraku na Kuwejt – spór terytorialny 1990 r. 3. Ingerencja USA (Strategia równowagi poza granicami kraju – <i>offshore balancing</i> ; likwidacja reżimu Husajna i pomoc w budowaniu demokracji, pomoc humanitarna dla ludności; Przeciwdziałanie (aktywna samoobrona, czyli przeciwdziałanie zagrożeniom) proliferacji broni masowego rażenia (brak przestrzegania przez Irak rezolucji ONZ z 191 i 1993 r., które dotyczyły m.in. poddania kontroli irackiego potencjału; ustanowienie amerykańskiej hegemonii).		Społeczno-kulturowy Polityczny Polityczny	1. Uwarunkowania historyczne (Kolchidia, Iberia). 2. Działania narodowo – wyzwoleńcze (tendencje niepodległościowe – bunt Osetyjczyków i Abchazów). 3. Problemy etniczne, nacjonalizm. 4. Spór terytorialny o przynależność Abchazji, Ossetii Płd., Adżarii. 5. Ład światowy i związana z nim polityka mocarstw (interesy strategiczne państw, międzynarodowe zależności ekonomiczne i polityczne). 6. Imperialne dążenia Rosji (wpływ Rosji na szereg wewnętrznych konfliktów, uzależnienie Gruzji od dostaw rosyjskich surowców).	Przestrzenny Przestrzenny Społeczno-kulturowy Przestrzenny Polityczny

*⁷⁵¹ Dane pozyskane z *The World Factbook*, terytorium podane w km², PKB natomiast jako *GDB official exchange rate* (USD). W przypadku koalicji został podany współczynnik najmniejszego członka sojuszu, gdyż to wystarcza do ukazania różnicy między stronami.

	7. Dążenie do dominacji w regionie Azji Południowej (realizacja ambicji mocarstwowych – Indie przywództwo w RPN, Pakistan – znacząca rola w świecie islamu).	Polityczny	4. Terroryzm. 5. Ład światowy i związana z nim polityka mocarstw (wpływy i interesy mocarstw). 6. Rywalizacja mocarstw o bogate złoża zasobów naturalnych w regionie 7. Wojna (atak) prewencyjna. 8. Dążenie do dominacji w regionie.	Polityczny Polityczny Ekonomiczno-gospodarczy Polityczny Polityczny	7. Rywalizacja Zachodu i Rosji o ropy naftowej na Kaukazie – wojna energetyczna. 8. Chęć uniezależnienia się Gruzji od Rosji. 9. Chęć przystąpienia Gruzji do NATO (ogłoszenie niepodległości Kosowa).	Ekonomiczno-gospodarczy Polityczny Polityczny
Przebieg – zaangażowanie podmiotów międzynarodowych	1947 r. rząd Unii Indyjskiej zwraca się do RB ONZ ze skargą na działalność Pakistanu w Kaszmirze. Propozycje komisji ONZ dot. przeprowadzenia plebiscytu oraz arbitraż – nie zostały przyjęte przez strony. - I wojna – Rozejm pod auspicjami ONZ 1949 r. – przyznanie części północno-zachodniej Pakistanowi, południowo-wschodniej Indiom (3/4 terytorium Kaszmiru). Utworzenie przez RB ONZ Komisji do spraw Indii i Pakistanu – UNCIP. 1949 r. powołanie grupy obserwatorów wojskowych Narodów Zjednoczonych w Indiach i Pakistanie – UNMOGIP. - Zacieśnienie więzów Pakistanu z USA, Indii z Moskwą. - II wojna – Apel RB ONZ 1966 r. podписание wspólnej deklaracji o wznowieniu stosunków dyplomatycznych (deklaracja tasielcka), wycofaniu wojsk, wzajemnej nieingerencji w sprawy wewnętrzne, przestrzeganiu warunków przerwania ognia. - III wojna – porozumienie z Simla 1972 r. (przebieg linii demarkacyjnej w spornej prowincji). - Organizacje pozarządowe – <i>Human Rights Watch</i>, <i>Amnesty International</i> – badania w kierunku łamania praw człowieka w Indiach. - Dążenia USA do zatrzymania proliferacji BMR – Odmowa przystąpienia do NPT, odmowa podpisania CTBT (opracowany w ramach ONZ w 1966 r.) – wprowadzono sankcje gospodarcze w 1998 r. - Porozumienie 1999 r. w Lahore o nie przeprowadzaniu kolejnych prób nuklearnych – mediacje (presja) USA. - Zaangażowanie USA w rozwiązanie konfliktu na drodze dyplomatycznej po zamachach terrorystycznych z 2001 r.	- Po zamachach z 11.09.2001 r. na WTC USA rozpoczęły wojnę z terroryzmem. - Po irackim ataku na Kuwejt RB ONZ, poprzez rezolucję nr 660 z 02.08.1990 r. wezwała Irak do natychmiastowego przerwania inwazji i wycofania się z zagarniętych ziem. Nałożono sankcje na handel i wszelkie relacje ekonomiczne, a następnie rezolucją nr 668 z 29.11.1990 r. zażądano bezwarunkowego wycofania wojsk irackich z terytorium Kuwejtu. RB ONZ upoważniła państwa członkowskie ONZ do użycia wszelkich dostępnych środków celem wyparcia sił irackich z tego kraju. Rozpoczęcie interwencji „Pustynna Tarcza”, której celem była ochrona zagrożonej przez Husajna Arabii saudyjskiej. Rozpoczęcie 17.01.1991 r. „Pustynna Burza” w efekcie odrzucenia przez Bagdad rezolucji ONZ. Po wojnie ONZ uchwaliła szereg rezolucji, które ograniczały suwerenność Iraku (dodatkowo zobowiązano kraj do wypłaty odszkodowań, wprowadzono ograniczenia dot. sprzedaży irackiej ropy naftowej i nałożono embargo na handel. Zmuszono Irak do zniszczenia broni rakietowej i chemicznej oraz poddano międzynarodowej kontroli iracki program nuklearny. - W 2001 r. władze amerykańskie zażądały od Bagdadu wyrażenia zgody na powrót inspektorów ONZ do Iraku. Irak nie wyraził zgody. Negocjacje między ONZ a rządem Iraku w sprawie ponownego wpuszczenia obserwatorów. Pod presją ONZ inspektorzy zostali wpuszczeni.	- Po pierwszej wojnie abchasko-gruzińskiej (1992-1993) Gruzja wstąpiła do WNP, pojawienie się rosyjskich baz wojskowych oraz obserwatorów ONZ. Społeczność międzynarodowa nie uznała Abchazji. - W 2008 r. na szczycie w Bukareszcie państwa NATO uzgodniły, że w przyszłości Gruzja będzie miała szansę na wstąpienie do organizacji. - Sankcje gospodarcze Rosji wobec Gruzji. - Groźby prewencyjnego uderzenia na Gruzję pod pretekstem ochrony ludności rosyjskiej. - Oskarżenia pod adresem Gruzji dot. wspierania terroryzmu. - Przerwanie połączeń komunikacyjnych (morskich, lotniczych, kolejowych, a nawet pocztowych) między stronami konfliktu. - Zniesienie przez stronę rosyjską sankcji gospodarczych wobec Abchazji. - Nawiązywanie kontaktów strony rosyjskiej z władzami w Abchazji i Osetii – sprzeciw międzynarodowej społeczności. - W 2008 r. atak rosyjskiego myśliwca – wg rezolucji ONZ nr 3314 z 14.12.1974 r. uznany jako jawny akt agresji. - Lipiec 2008 r. odwołanie z Moskwy gruzińskiego ambasadora. - W ramach programu NATO „Partnerstwo dla Pokoju” przeprowadzono ćwiczenia „Immediate Response-2008” tym czasem w Rosji św. Kaukaz 2008. Po zakończeniu ćwiczeń wojska rosyjskie nie powróciły do baz. 07.08.2008 r. orędzie prezydenta Saakaszwilli – jednostronne zawieszenie broni.			

DANE OGÓLNE	Indyjsko-pakistański konflikt o Kaszmir			II wojna w Zatoce Perskiej			Wojna w Gruzji		
	Indie	Pakistan	Kryteria	Irak	Koalicja	Kryteria	Gruzja	Rosja, Abchazja	Kryteria
	10. Zaangażowanie USA w rozwiązanie konfliktu na drodze dyplomatycznej po zamachach terrorystycznych z 2001 r.			4. Irak został zmuszony do współpracy z ONZ w zakresie rozbiorzenia. Rezolucja nr 1441 z 8.11.2001 r. nakazywała Irakowi udostępnienie inspektorom miejsc związanych z BMS.			13. Pierwszego dnia konfliktu UE wzywa Gruzję i Osetię Płd. do zakończenia konfliktu. OBWE wzywa państwa zaangażowane do podjęcia mediacji. Do apeli dołączyła NATO. Amerykańska sekretarz stanu wzywała strony do natychmiastowego zawieszenia ognia. G. W Bush wzywał do zaprzestania bombardowania. Prezydent Polski potępił zachowanie Rosji i wzywał inne państwa do zaangażowania się w zażegnanie konfliktu.		
	11. W latach 2004-2006 kontakty na najwyższym szczeblu. Szczyt SAARC, przywrócenie połączeń autobusowych, wyrażenie chęci rozmów i negocjacji przez obie strony.			5. Kryzys NATO (Turcja prosi o pomoc na wypadek walk toczących się na jej terytorium – odmowa NATO za sprawą Niemiec, Francji i Belgii).			14. Udostępnienie przez Polskę domeny internetowej dla Gruzji po atakach rosyjskich na gruzińskie serwery.		
	12. Rok 2010 wznowienie rozmów dwustronnych. Brak efektów przeprowadzonych negocjacji ze względu na konflikt interesów (Indie podnosiły sprawę terytorialną, Pakistan – Kaszmiru).			6. Rozpoczęcie II wojny w Zatoce nie licząc się z opinią społeczności międzynarodowej (biorąc pełną odpowiedzialność za przebieg interwencji i jej konsekwencje).			15. Drugi dzień konfliktu – kanclerz Niemiec zapowiedział wizytę w Moskwie. Zwrócenie się do Francji (sprawującej prezydencję UE) przez stronę Polską o zwolnienie RE na szczeblu szefów rządów. Wspólna deklaracja Polski, Litwy, Łotwy i Estonii w której potępli działania rosyjskich sił zbrojnych. Brytyjski minister obrony zapowiedział wizytę delegacji UE, USA, NATO oraz OBWE w Gruzji celem podjęcia mediacji.		
				7. Po przyjęciu rezolucji RB ONZ nr 1483, która znosiła sankcje przeciw Bagdadowi, USA i Wielka Brytania zyskały status mocarstw okupacyjnych i powierzono im administrowanie określonym terenem.			16. Apel Gruzji po ponownym jednostronnym ogłoszeniu rozejmu do NATO o powstrzymanie rosyjskiej agresji.		
				8. Powołanie ORHA – <i>Office of Reconstruction and Humanitarian Assistance</i> , która zmieniona została na Tymczasową Administrację CPA – <i>Coalition Provisional Authority</i> .			17. Wizyta ministra spraw zagranicznych Francji z misją mediacyjną w Moskwie i Tbilisi.		
				9. 13 lipca powołanie Tymczasowej Rady Rządzącej, która podpisała Tymczasową Konstytucję.			18. Zebranie RB ONZ. Brak przyjęcia jednoznacznego stanowiska ze względu na to, iż stały członek z prawem weta był stroną pozostającą w konflikcie.		
				10. RB ONZ rezolucją nr 1546 uznała rząd tymczasowy za legalną i suwerenną władzę Iraku i zakończył się tym samym okres okupacji. Wojska pozostałe na terenie pełniły funkcje sił stabilizacyjnych.			19. Krytyka rosyjskich działań przez sekretarza generalnego NATO.		
				11. Pomoc finansowa ze strony USA na odbudowę państwa – ponad 20 mld dolarów.			20. Podpisanie porozumienia o zaprzestaniu ognia 11.08.2008 r. Rosja zaznaczyła, iż nie wycofa sił rosyjskich ze zdobytých terytoriów.		
							21. 12.08.2008 r. ustanowienie sześciopunktowego planu uregulowania konfliktu – Nicolas Sarkozy.		
							22. Wizyta prezydentów Polski, Ukrainy, Litwy, Estonii i premiera Łotwy w Gruzji. Gruzziński prezydent akceptuje plan zawieszenia walk.		
							23. 26.08.2008 r. Rosja uznaje jednostronnie niepodległość Abchazji i Osetii Płd.		

			1. Straty w ludności oraz sprzęcie wojskowym. 2. Oslabienie gospodarki. 3. Powstanie państwa Bangladesz. 4. Rozwój potencjału nuklearnego obu państw. 5. Największe migracje transgraniczne w historii nowożytniej. 6. Radykalizacja regionu. 7. Radykalizacja dążeń indyjskich muzułmanów w prowincji Dżammu i Kaszmir (ich inspirację wywołane przez wpływ emancypacji postradzieckich republik muzułmańskich). 8. Powstanie organizacji terrorystycznych – szkolenie bojowników na terenie Azad Kaszmiru do walki w Indyjskim Kaszmirze. (Organizacje: Lashkar-e-Tolba i Jaish-e-Mohammed) 9. Militaryzacja regionu tłumaczona koniecznością zabezpieczenia przed bojownikami. 10. Wprowadzenie ograniczenia praw i wolności obywateli (restrykcyjne antypowstańcze prawa w Kaszmirze) – łamanie praw człowieka wg <i>Human Rights Watch</i> i <i>Amnesty International</i>. 11. Dążenie do osiągnięcia równowagi sił (nuklearyzacja). Destabilizacja regionu i zagrożenie dla świata – globalna wojna nuklearna – USA, Rosja. System odstraszania, zapobiegania atakowi konwencjonalnemu. 12. Możliwość wystąpienia tzw. wojny prewencyjnej. 13. Powiązania sojusznicze i skomplikowana sytuacja związana z bezpieczeństwem regionalnym (Indie – USA – Pakistan, Chiny – Pakistan, Chiny – Indie).	1. Straty w ludności oraz sprzęcie wojskowym. 2. Oslabienie gospodarki. 3. USA żądaniem Bliskiego Wschodu (hegemonia amerykańska). 4. Obalenie rządu tworzonego przez partię Baas na czele z Saddamem Husajnem. 5. Okupacja kraju przez siły międzynarodowe. 6. Zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego oraz zaspokojenie podstawowych potrzeb humanitarnych. 7. Usankcjonowanie przez ONZ obecności koalicji w Iraku i legitymizowanie CPA. Pośredniczenie między Irakijczykami a władzą okupacyjną – rola ONZ. 8. Przeprowadzenie wolnych wyborów i wyłonienie rządu. 9. Nieudana próba zbudowania liberalnej demokracji. 10. Misje stabilizacyjne i szkoleniowe wojsk NATO. 11. Podziały wewnętrzne w UE. 12. Niezależenie dowodów na wspieranie przez Irak terrorystów oraz na prowadzenie prac nad BMR. 13. Zapoczątkowanie prac nad ustaleniem zasad użycia siły.	1. Straty w ludności oraz sprzęcie wojskowym. 2. Oslabienie gospodarki. 3. Gruzja poniosła straty terytorialne – Wąwóz Liachwsi, Wąwóz Kodori. 4. Inkorporacja spornych terytoriów przez Rosję. 5. Przekształcenie się wojny obronnej w ofensywę przeciwko Gruzji. 6. Umocnienie niezależności separatystycznych regionów Gruzji – Abchazji i Osetii Półd. 7. Pogłębienie współpracy i zależności zbudowanych regionów z Rosją (podpisane we wrześniu traktatów o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy). 8. Utrzymywanie baz wojskowych na obu terytoriach oraz prawo do kontroli granic na okres co najmniej pięciu lat. 9. Uzgodnienie mechanizmów zapobiegania incydentom zbrojnym przez ONZ i OBWE w postaci telefonicznej „gorącej linii” i cotygodniowych spotkań stron konfliktu oraz obserwatorów wojskowych – 18.02.09 r. 10. Przyspieszenie w całym regionie procesu uniezależnienia się państw w zakresie ekonomicznym i energetycznym od Rosji – BTC i BTE. 11. Kryzys rosyjskiej gospodarki – największy od krachu w 1998 r. spowodowany masowym wycofywaniem się zagranicznych inwestorów oraz spadkiem cen ropy na światowych giełdach. 12. Brak reakcji międzynarodowej na ignorowanie większości elementów porozumienia o zawieszeniu broni z 12.08.2008 r. 13. Odroczenie przez UE spotkania, na którym miała być negocjowana umowa o ściślejszym partnerstwie z Rosją. 14. Potępienie obu stron konfliktu przez <i>Human Rights Watch</i> oraz <i>Amnesty International</i> za łamanie praw człowieka. 15. Przesiedlenia, pozbawienie domów Gruzinów, wypędzenia ludności.
--	--	--	--	---	---

Źródło: opracowanie własne na podstawie rozważań studia przypadku

szlaków komunikacyjnych i handlowych, surowców naturalnych. Kolejnymi istotnymi aspektami okazują się wartości ideologiczne i społeczne uwarunkowania. Przemieszczenie wspólnot etnicznych i religijnych, poczucie tożsamości, historia, kultura, religia i przynależność mogą być podstawą do powstawania kryzysów. Rozłam społeczeństwa na grupy o odmiennych interesach może ewaluować z konfliktów wewnętrznych na inne obszary. Wewnętrzne spory, walka o władzę, potęgę i uprawnienia określają stanowisko państwa na arenie międzynarodowej, to stanowi źródło destabilizacji, która zaś prowadzi do dezintegracji w wymiarze międzynarodowym. Rodzi się więc potrzeba umiejętności kreowania reżimu, który jak pokazują opisane konflikty, stanowi niemałe wyzwanie, ale jednocześnie spust od odpalenia lontu.

Na tej podstawie oraz w odniesieniu do przeprowadzonej analizy porównawczej wyodrębniono następujące części wspólne badanych konfliktów:

- 1) W zakresie przyczyn:
 - a) spory terytorialne;
 - b) działania narodowo-wyzwoleńcze;
 - c) ład światowy i związana z nim polityka mocarstw;
 - d) rywalizacja mocarstw o dostęp do bogatych złóż zasobów naturalnych;
 - e) dążenie do dominacji w regionie.
- 2) W zakresie przebiegu:
 - a) apele państw niezaangażowanych w konflikt o zaprzestanie walk;
 - b) otwarte potępienie działań stron konfliktu przez inne państwa oraz organizacje międzynarodowe.
- 3) W zakresie skutków:
 - a) starty w ludności oraz sprzęcie wojskowym;
 - b) migracje ludności, wygnania, przesiedlenia;
 - c) łamanie praw człowieka;
 - d) osłabienie gospodarcze państw zaangażowanych w konflikt;
 - e) rozwój terroryzmu;
 - f) „usankcjonowanie” tzw. wojny prewencyjnej;
 - g) wzrost zagrożenia dla bezpieczeństwa regionalnego/międzynarodowego.

Jak można zaobserwować, opracowane części wspólne konfliktów korespondują z analizami teoretycznymi, które wykazano w pierwszej części pracy. W tym miejscu należy wyjaśnić, iż z uwagi na opis trzech różnych konfliktów i zastosowaną metodę selekcji, znalezione części wspólne ograniczają się do sformułowania wniosków w postaci uogólnień. Zabieg ten jest celowy ze względu na cel pracy, gdyż wnioski te będą jedynie podstawą (bazą danych testowych) do opra-

cowania i testowania procedury modelowania (a nie rozwiązania wybranych konfliktów). Jednocześnie zastosowany zabieg jest przydatny, a zarazem adekwatny do transformacji tak sformułowanych wniosków na zmienne ilościowe, które w dalszej części będą stanowiły trzon zaproponowanego modelu rozwiązywania konfliktów międzynarodowych.

Jednocześnie nasuwa się istotny, z punktu widzenia przeprowadzonych badań, wniosek falsyfikujący zarazem jeden z kluczowych problemów badawczych pracy. Mianowicie, konstruowanie procedury w zakresie modelowania może nastąpić na podstawie większej ilości przypadków (jak w niniejszej pracy). Jednak aby model w przyszłości miał cechy użyteczności musi on opierać się na konkretnych wnioskach jednostkowych przypadków. Wykorzystanie modelu służyć więc będzie konkretnemu, wybranemu przypadkowi, a nie jak zakładano – skategoryzowanej grupie konfliktów. Wynika to ze złożonej natury konfliktów oraz różnorodności w zakresie czynników otoczenia i środowiska konfliktu. Poprzez porównanie konfliktów na pozór podobnych lub konfliktów względem przyjętych kryteriów i wyłonienie części wspólnych jesteśmy skazani na ryzyko zakwalifikowania czynnika z jednej sytuacji konfliktowej do drugiej, w której on nie występuje. I odwrotnie, istnieje prawdopodobieństwo nieuwzględnienia istotnego bądź nawet kluczowego czynnika jednej sytuacji ze względu na brak jego występowania w drugim. Potwierdzają to niniejsze badania i wnioski z analizy porównawczej. Rywalizacja mocarstw o dostęp do surowców naturalnych, której nie identyfikujemy w konflikcie indyjsko-pakistańskim. A także terroryzm, którego nie dostrzegamy jako skutku ubocznego wojny w Gruzji. Zatem każdą sytuację konfliktową należy traktować jako jednostkowy przypadek, z pominięciem analizy porównawczej, a modelowanie przeprowadzać na podstawie studium jednego przypadku. Niemniej jednak, aby móc kontynuować przyjętą formułę badawczą, jak zaznaczono wcześniej, przyjęto wnioski w charakterze ogólnym, co pozwoli pozyskać dane do procedury modelowania.

Bazując na powyższych rozważaniach sformułowano następujące wnioski, które w dalszej części przyjmą postać zmiennych.

- 1) Ogromny wpływ na powstanie konfliktów mają czynniki polityczne.
- 2) Panujący ład światowy i sytuacja międzynarodowa stanowią podłoże toczących się konfliktów, często doprowadzając do ich eskalacji.
- 3) Szczególnym czynnikiem prowadzącym do eskalacji konfliktów jest ingerencja mocarstw powodowana chęcią realizacji własnych interesów (dążenie do potęgi/dominacji).
- 4) Położenie geograficzne oraz posiadanie bogatych złóż zasobów naturalnych to naturalne/niezależne czynniki prowadzące do konfliktów międzynarodowych.

- 5) Czynniki społeczno-kulturowe, w szczególności odmiennosć kulturowa i religijna oraz dążenia niepodległościowe tych grup prowadzą do krwawych walk i czystek etnicznych.
- 6) Terroryzm oraz broń masowego rażenia to czynniki szczególnie niebezpieczne, mogące zagrozić społeczności międzynarodowej.
- 7) Działania państw niezaangażowanych i organizacji międzynarodowych nie prowadzą do rozwiązywania konfliktów.

Przedstawione wnioski stanowią kompilację teorii i koncepcji omawianych w pierwszej części pracy oraz postulatów wynikających z analizy porównawczej. Jak łatwo zaobserwować w tabeli porównawczej czynniki polityczne charakteryzują większość opisanych działań, stąd ich miejsce nie budzi wątpliwości. Drugi wniosek oparty jest na rozważaniach, z których wynika, że czynniki zewnętrzne w postaci zachodzących globalnych procesów politycznych (dekolonizacja, trzecia fala demokratyzacji itp.) odgrywały znaczącą rolę w ich rozwoju, przy czym częściej przyczyniały się do ich eskalacji niż do wygaszenia. Czynnikiem ten jest widoczny w każdym z omawianych konfliktów. Kolejnym aspektem niezwykle istotnym okazała się działalność światowych mocarstw. Obce interwencje również mają miejsce we wszystkich trzech opisanych konfliktach. Można stwierdzić, iż konflikt rozumiany jako działalność polityczna państw, stał się narzędziem realizacji własnych celów i interesów. Jak wspomniano przy okazji uwarunkowań konfliktów w rozdziale pierwszym, ważnym aspektem jest położenie geograficzne, lecz nie samo usytuowanie jest kluczowe, a rozlokowanie danego obszaru względem rywalizujących państw, przebiegu szlaków handlowych, kierunków ekspansji ruchów ideowych lub religijnych oraz posiadanie wartości materialnych takich jak surowce. Stąd sformułowanie czwartego wniosku również nie powinno budzić wątpliwości. Kolejną kwestią jest szeroko rozumiany wymiar społeczny, który również został szerzej opisany zarówno w rozdziale pierwszym, jak i przy okazji studiów przypadku. Podkreślić należy ponownie, iż każdy konflikt jest wpisany w działalność ludzką. Przybiera ona dwie zasadnicze formy, z jednej strony są decydenci, z drugiej uczestnicy podporządkowani ich decyzjom. W pierwszym przypadku zarówno decyzja o rozpoczęciu konfliktu, jak i wszelkie działania państwa zależą od uczestników stosunków międzynarodowych. Z drugiej strony, mamy do czynienia z grupami, które są uzależnione od tych decyzji, stąd albo walczą o zmianę albo o utrzymanie status quo. Przemieszczenie etniczne i kulturowe, jak w przypadku muzułmanów i hindusów lub koegzystencja szyitów i sunnitów, różnice ideologiczne oraz dążenia niepodległościowe Kurdów czy Osetyjczyków wyrażają sprzeciw społeczeństwa oraz odzwierciedlają społeczną kontrolę nad głównymi wzorcami państwa.

Ostatnim elementem, który może nie wywołuje konfliktów bezpośrednio, ale jest motorem napędowym do ich ewentualnej eskalacji jest zagrożenie wynikające z rozpowszechniającego się terroryzmu oraz rozwoju broni masowego zagrożenia. Ten pierwszy pośrednio związany jest zarówno z wymiarem politycznym, ale i poprzednim czynnikiem, który odzwierciedla niezadowolenie, brak akceptacji i chęć powstrzymania określonych procesów przez mniej lub bardziej sformalizowane grupy społeczne. Drugie zagrożenie koresponduje z omawianymi wcześniej kategoriami dylematu bezpieczeństwa oraz dążenia do równowagi sił. Wymienione zagadnienia są ze sobą powiązane, przeplatają się i wynikają z siebie wzajemnie, dlatego nierzadko występują trudności w zakresie określenia granic między nimi. Ostatni wniosek należy do innej kategorii, nie jest implementowany w zakresie przyczyn konfliktów, stanowi reprezentację przeciwnej strony – poszukiwania rozwiązań. W tym zakresie, na podstawie wybranych przypadków, należy stwierdzić, iż działania podmiotów niezaangażowanych najczęściej ograniczające się do werbalnego potępienia stron konfliktu, są stanowczo niewystarczające w dobie tak dynamicznie rozwijających się zagrożeń współczesnego świata.

5. Modelowanie rozwiązań konfliktów międzynarodowych za pomocą prognozowania

5.1. Metody i narzędzia analizy w stosunkach międzynarodowych – prognozowanie i modelowanie

Albert Einstein twierdził, iż wyobraźnia jest ważniejsza niż wiedza. Aktualnie badania zmierzają ku połączeniu tych dwóch elementów, bo tylko wtedy można mówić o postępie.⁷⁵² Heurystyka czy metody heurystyczne to nauka o twórczym rozwiązywaniu problemów. Wiedza ta jest coraz bardziej poszukiwana przez przemysł, władze i społeczeństwo, gdyż odgrywa ważną rolę w znajdowaniu niekonwencjonalnych, twórczych rozwiązań, które pozwolą sprostać wyzwaniom współczesności i znaleźć możliwości podniesienia poziomu i jakości życia.

Problemy można rozwiązywać w sposób rutynowy lub stosując niekonwencjonalne metody. Chętniej uciekamy się do rutynowych sposobów, gdyż wydają się prostsze i łatwiejsze, ponieważ korzystamy z wypracowanych, wyuczonych i sprawdzonych wzorców popartych nabytym doświadczeniem. Rutynowe postępowanie jest potrzebne w szarej codzienności, gdy jesteśmy przytłoczeni brakiem podstawowych środków. Konieczne jest jednak postępowanie twórcze, gdyż to ono dynamizuje postęp.⁷⁵³

⁷⁵² J. Antoszkiewicz, *Metody heurystyczne. Twórcze rozwiązywanie problemów*, Wyd. PWE, Warszawa 1990, s. 7.

⁷⁵³ *Ibidem*.

Metody ilościowe znajdują zastosowanie w nauce o stosunkach międzynarodowych. Współcześnie naukowcy dokonują prób zmierzenia m.in. podobieństw w polityce zagranicznej albo czynników konfliktogennych czy potęgi państwa. Zaletami takich badań są m.in. możliwość oszacowania wielkości danego obiektu badawczego, a zatem także porównania wielkości różnych obiektów. Ponadto, na tej podstawie można podjąć próbę ustalenia przyczyn wzrostu lub spadku tych wielkości poprzez manipulację zmiennymi, a przy tym redukując jednocześnie uprzedzenia badacza. Co więcej, wykorzystanie metod ilościowych ułatwia weryfikację i jest bardziej precyzyjne niż stosowanie samych pojęć.⁷⁵⁴

Skala oraz tempo współczesnych przemian kulturowo-cywilizacyjnych rodzi potrzebę starannych badań futurologicznych, formułowania wizji i prognozy rozwoju ludzkości.⁷⁵⁵ Taka rzeczywistość jest charakterystyczna dla świata polityki, a w tym dla stosunków międzynarodowych. Zarówno oczekiwania, jak i obawy związane z postępującym procesem globalizacji, potrzebą regionalnej integracji świata, tworzenia instytucji służących globalnemu rozwiązywaniu problemów społeczno-ekonomicznych i politycznych, pobudzają wyobraźnię polityków, menadżerów, ale i naukowców.⁷⁵⁶

5.1.1. Prognozowanie

Naukowe prognozowanie jest kluczowym wyzwaniem badawczym. Dyktuje je zarówno teoria, jak i praktyka życia, ale zwłaszcza potrzeba przygotowania ludzkiego działania do zmieniających się realiów życia społeczno-gospodarczego i politycznego. Waga prognozowania naukowego istotna jest w poznaniu politologicznym, a w tym w sferze stosunków międzynarodowych.⁷⁵⁷ Badania z zakresu stosunków międzynarodowych pełnią, podobnie jak i inne dyscypliny naukowe, różne funkcje społeczne.⁷⁵⁸ Wśród nich wyróżnia się: funkcję diagnostyczną – która dostarcza wiedzy o stanie rzeczy w danym fragmencie czy aspekcie rzeczywistości; prognostyczną – dostarczającą wiedzę o ogólnych prawidłowościach przebiegu zjawiska danego typu i pozwalającą przewidzieć kon-

⁷⁵⁴ T. Klin, *Możliwości zastosowania metod potęgometrii dla wybranych celów analizy geopolitycznej*, „Polityka i Społeczeństwo” 2011, nr 8, s. 148-149.

⁷⁵⁵ A. Chodubski, *About the prognostic in Political science*, “Polish Political Science Yearbook” 1999-2000, vol. XXIX, s. 167-180.

⁷⁵⁶ A. Chodubski, *Prognostyka jako wyzwanie metodologiczne w badaniu stosunków międzynarodowych*, „Gdańskie Studia Międzynarodowe” 2009, vol. XVI, s. 41-42.

⁷⁵⁷ Z. J. Pietraś, *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1986, s. 169-186.

⁷⁵⁸ M. Janion, *Humanistyka: poznanie i terapia*, Wyd. PIW, Warszawa 1974, s. 236.

sekwencje ich rozwoju; instrumentalno-techniczną, która wspomaga proces decydowania politycznego poprzez dostarczenie wiedzy o sposobach i środkach relacji zmierzonych celów, o sprawności i efektywności postępowania naukowego oraz humanistyczną – kompensującą intelektualne potrzeby w zakresie poznania rzeczywistości międzynarodowej.⁷⁵⁹

Naukowe prognozowanie jest związane z analizą określonej rzeczywistości, której elementami składowymi są: ujawnianie zarysowujących się i występujących prawidłowości rozwoju, ustalenie istotnych czynników jakościowych, które kształtują prawidłowości rozwoju stosunków międzynarodowych, oszacowanie warunków i założeń dalszego rozwoju oraz formułowanie odważnych, ale zarazem realnych do urzeczywistnienia celów przyszłościowych. Punktem wyjścia w procesie prognozowania jest zwykle doświadczenie, obserwacja, zdrowy rozsądek, intuicja i autorytet. Istotną kwestią jest zachowanie postawy rozsądnego krytycyzmu. Zaufanie i podejrzliwość są ze sobą ściśle powiązane i dopełniają się pozytywnie oraz negatywnie. W prognozowaniu zmian politycznych stosuje się jako podstawowe drogi objaśnień: eksplorację oraz normatywność. Pierwsza polega na wnioskowaniu o przyszłości na podstawie wiedzy o przeszłości i teraźniejszości. To podejście służy przede wszystkim do opracowania prognoz ostrzegawczych, do ujawniania możliwości scenariuszy zdarzeń, zjawisk w stosunkach międzynarodowych. Drugie podejście polega natomiast na przyjęciu pewnej pożądanej wizji przyszłości oraz poszukiwaniu okoliczności i warunków, w jakich przyjęte wizje będą mogły się spełnić. Podejście to służy głównie rozwiązywaniu konkretnych problemów przyszłości.⁷⁶⁰

Współcześnie, zarówno teoretycy, jak i praktycy stosunków międzynarodowych wyrażają opinię, że prognozowanie, strategia i taktyka są wyrazem określającym potencjał państwa i jego instytucji politycznych. Prognozowanie międzynarodowe w praktyce jest zatem koniecznością. Prognozowanie naukowe stanowi dla niego ważną podstawę intelektualną.⁷⁶¹ Naukowe prognozowanie stanowi typ wnioskowania, które jest generowane przez takie czynniki jak: rzeczywistość geograficzna, demograficzna, ekonomiczna, militarna, narodowa, religijna, opinia publiczna i prawo międzynarodowe.⁷⁶²

Prognozowanie to proces przetwarzania informacji, a szerzej – proces pozyskiwania, gromadzenia, segregowania, klasyfikowania, wytwarzania, przetwarzania,

⁷⁵⁹ A. Chodubski, *Prognostyka jako wyzwanie...*, op. cit., s. 45-46.

⁷⁶⁰ *Ibidem*, s. 47-50.

⁷⁶¹ https://www.bmj.com/bmj/sectionpdf/186234?path=/bmj/338/7706/Research_Methods_Reporting.full.pdf [24.01.2019].

⁷⁶² R. Bierzaniek, *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wyd. PIW, Warszawa 1980, s. 34-112.

przeliczania, filtrowania i przekazywania informacji.⁷⁶³ Proces naukowego prognozowania w ujęciu merytorycznym charakteryzuje się następującymi elementami: określenie tendencji rozwoju zjawisk, wskazanie zasadniczych oraz pośrednich czynników określających te tendencje, postawienie hipotez dotyczących przyszłości, w tym możliwych scenariuszy rozwoju zjawisk i zdarzeń, odwołanie się do analogii, refleksji na temat procesów międzynarodowych, które pozwolą przypuszczać podobny przebieg rozpoznawanego problemu, stworzenie modelu możliwego przebiegu zdarzeń w przyszłości. Dwa pierwsze etapy polegają na gromadzeniu, porządkowaniu i systematyzacji faktologii. Formułowanie hipotez czy przypuszczalnych/ prawdopodobnych twierdzeń polega na stopniowej eliminacji w toku różnych założeń i wyborze jednego z nich jako najbardziej uzasadnionego i prawdopodobnego. Ważnym aspektem procesu prognozowania jest refleksja intelektualna, która polega na formułowaniu pytań pozwalających charakteryzować dane zjawisko wśród różnych uwarunkowań i zależności. W fazie interpretacji ważnym jest uwzględnienie znacznej liczby wskaźników, które pozwolą orzekać o występowaniu analogii w danym typie zjawiska. W tym miejscu ujawnia się potrzeba pomiaru (przeliczenia), która polega na przypisaniu zjawiskom określonych mierników, zgodnie z przyjętymi z góry prawidłowościami.⁷⁶⁴ Ostatnim ogniwem jest proces rozumowania, który zmierza do sformułowania trafnej, ogólnej konkluzji (modelu), wnoszącej określony wkład do rozbudowy teorii oraz wyprowadzenia rzetelnych wniosków praktycznych i metodycznych. Proces prognozowania można dla ułatwienia podzielić na dwie fazy: fazę diagnozowania przyszłości oraz fazę określania przyszłości.⁷⁶⁵ W pierwszej fazie wyodrębniane są dane (zmienne), następnie dane te są przetwarzane, co z kolei prowadzi do sformułowania prognozy. Sposób przejścia od danych przetworzonych do prognozy nazywa się regułą prognozy.⁷⁶⁶

Powyżej przedstawiono ogólny schemat procesu prognozowania i jego etapy. W dalszej części omówione zostaną podstawowe pojęcia, rola i klasyfikacja prognoz oraz metody prognozowania.

Prognozowanie to wnioskowanie o zdarzeniach nie znanych na podstawie zdarzeń znanych/faktów, które na pewno miały miejsce. W zależności od zastosowanej metody oraz stopnia podporządkowania regułom naukowego procesu badawczego, może przybierać charakter:

⁷⁶³ M. Sułek, *Prognozowanie...*, *op. cit.*, s.18.

⁷⁶⁴ A. Chodubski, *Prognostyka jako wyzwanie...*, *op. cit.*, s. 52.

⁷⁶⁵ M. Sułek, *Metody i techniki...*, *op. cit.*, s. 133.

⁷⁶⁶ K. J. Stryjski, *Prognozowanie i symulacje międzynarodowe*, Wyd. WSSM, Łódź 2004, s. 51.

- a) racjonalny, gdy wnioskowanie jest logicznym procesem przechodzącym od przesłanki (zbioru faktów należących do przeszłości i ich interpretacji) do konkluzji;
- b) zdroworozsądkowy, który przebiega wówczas, gdy przesłanki wnioskowania oparte są nie na regułach nauki lecz na doświadczeniu;
- c) naukowy, wtedy gdy spełniony jest warunek, iż w procesie od formułowania problemu po analizę danych i wnioskowanie prognostyczne, opierało się na regułach naukowych;
- d) nieracjonalny, z którym mamy do czynienia, gdy przesłanki nie zostały jasno sprecyzowane i nie można potwierdzić związku pomiędzy przesłankami a konkluzją.⁷⁶⁷

Odnosząc się w tym miejscu do opisywanej w pierwszym rozdziale teorii Rubikonu, należy jeszcze raz podkreślić, iż osoby, które podejmują decyzje obarczone są pewnymi ograniczeniami w postaci mentalnych orientacji, które w następstwie wywołują aktywne działanie. Strach i niepokój (dylemat bezpieczeństwa) oraz racjonalność „gracza” na arenie międzynarodowej stanowią podstawy natury ludzkiej w konfliktach. Uprzedzenia więc odbiegają od racjonalności. To pozwala przyjąć, iż podmioty stosunków międzynarodowych nigdy nie działają w pełni racjonalnie. Z uwagi na to można mieć wątpliwości co do zasady przyjętej przez realistów klasycznych mówiącej o państwach jako racjonalnych graczach na arenie międzynarodowej.

Prognoza jest zatem rozumiana jako sąd sformułowany zgodnie z naukowymi zasadami procesu badawczego, odnosi się do przyszłości, jest weryfikowalny i choć niepewny to akceptowalny. „Sąd” oznacza tutaj sformułowanie mające wartość logiczną. Oznacza to, że może być prawdziwe lub fałszywe. Tę wartość logiczną sądu, zwanego prognozą, można wyznaczyć po upływie czasu, na który prognoza była wyznaczona. Prognozami są tylko zdania, co do których przekonanie jest niestanowcze. Dlatego też prognozy nazywamy stwierdzeniami niestanowczymi lub niepewnymi.⁷⁶⁸

Znacznie łatwiej jest prognozować zjawiska fizyczne, które oparte są na „mocnych” prawach aniżeli zjawiska społeczne. Te drugie są zwykle złożone i wielostronnie powiązane z innymi zjawiskami. Prognozy dotyczące zjawisk ekonomiczno-społecznych są zwykle budowane przy wykorzystaniu opinii ekspertów lub modeli, które najlepiej – według określonego kryterium – opisują analizowane

⁷⁶⁷ *Ibidem*, s. 19-22.

⁷⁶⁸ K. J. Stryjski, *op. cit.*, s. 29-31.

zagadnienie. Model jest jednak jedynie bardziej lub mniej wiernym odzwierciedleniem rzeczywistości.⁷⁶⁹

Zjawiska społeczne są zależne od wielu czynników o różnym stopniu stabilności. Wynikają one w większości z wielopoziomowości potrzeb ludzkich opracowanych m.in. przez Masłowa i Galtunga, które zostały przedstawione w rozdziale pierwszym. Niemniej jednak, mając przesłanki wynikające z dogłębnej analizy badanych zjawisk z przeszłości, można sformułować prawdopodobne zajście dotyczące przyszłego stanu badanego zjawiska lub dążyć do opracowania (zaplanowania) oczekiwanego scenariusza. Zmiana, jak podkreślano w pierwszej części pracy, jest główną składową konfliktów, rozpoczyna reakcję łańcucha akcja – reakcja. Konflikt źle kierowany przeobraża się w ogólniejszy, która zaczyna ujawniać problemy nie związane z pierwszą przyczyną, rozpoczyna się wówczas pojawianie pobocznych problemów. Dlatego też tak istotnym jest wykrycie takich elementów tych zmian, które będą stanowiły punkt zwrotny.

Rolą prognoz w procesie planowania działań czy, jak w tym przypadku modelowania przyszłych zjawisk, jest dostarczenie możliwie najbardziej obiektywnych, naukowo uzasadnionych rozwiązań dotyczących oczekiwanego kształtowania się zjawisk w przyszłości. W związku z tym należy podkreślić, że żadnej prognozy nie można utożsamiać z planem, gdyż nie zastępuje ona roli, zadań i treści merytorycznych planu.⁷⁷⁰

W literaturze przedmiotu najczęściej możemy spotkać się z następującym sposobem klasyfikacji prognoz (zob. tabela 6).

Stosując kryterium charakteru prognozowanych zjawisk możemy wyróżnić prognozy ilościowe i jakościowe. Pierwsze z nich dotyczą zjawisk w sferze stosunków międzynarodowych o charakterze ilościowym. Mogą to być prognozy demograficzne, dotyczące stosunków sił pomiędzy jednostkami politycznymi, wzrostu gospodarczego lub kształtowania się wydatków wojskowych.⁷⁷¹ Prognozy ilościowe to prognozy wielkości mierzalnych, wyróżnia się prognozy punktowe lub przedziałowe.⁷⁷² Prognozy jakościowe są niezwykle ważne w badaniu stosunków międzynarodowych, są też częściej stosowane z uwagi na fakt, iż mogą dotyczyć większości obszarów. Mogą odnosić się do kierunków ewolucji stosunków międzynarodowych, ich charakteru w przyszłości, ale mogą również określać charakter przyszłych jednostek politycznych, konfliktów międzyro-

⁷⁶⁹ M. Sobczyk, *Prognozowanie. Teoria, przykłady, zadania*, Wyd. Placet, Warszawa 2008, s. 9.

⁷⁷⁰ A. Zeliaś, *Teoria prognozowania*, Wyd. PWE, Warszawa 1984, s. 18-19.

⁷⁷¹ M. Sułek, *Metody i techniki badań...*, op. cit., s. 135.

⁷⁷² B. Guzik, D. Appenzeller, W. Jurek, *Prognozowanie i symulacje. Wybrane zagadnienia*, Wyd. Akademii Ekonomicznej, Poznań 2007, s. 11.

Tabela 6. Klasyfikacja prognoz

Lp.	Kryterium klasyfikacji	Rodzaj prognoz
1.	horyzont czasowy	- długo-, średnio-, krótkoterminowe (powyżej 5-ciu lat, od 1-5-ciu lat, do roku); - perspektywiczne i ponadperspektywiczne; - operacyjne i strategiczne.
2.	charakter lub struktura	- proste; - złożone; - ilościowe*; - jakościowe*.
3.	stopień szczególności	- ogólne; - szczególne.
4.	zakres ujęcia	- całościowe lub częściowe; - globalne i odcinkowe; - kompleksowe i fragmentaryczne.
5.	zasięg terytorialny	- krajowe lub międzynarodowe; - regionalne lub światowe (globalne).
6.	cel lub funkcja	- ostrzegawcze; - badawcze; - normatywne; - aktywne; - pasywne.

* z prognozą typu ilościowego mamy do czynienia, gdy stan zmiennych wyrażony jest liczbą (punktowa, przedziałowa), zaś z jakościową, gdy prognozowanym zdarzeniem jest stan zmiennej jakościowej lub słownie opisana sytuacja dotycząca zmiennej ilościowej.

Źródło: K. J. Stryjski, *Prognozowanie i symulacje międzynarodowe*, Wyd. WSSM, Łódź 2004, s. 38.

dowych, rozwiązań gospodarczych, politycznych itp.⁷⁷³ Prognozy jakościowe dotyczą zmiennych niemierzalnych i są formułowane w formie słownego opisu prognozowanej zmiennej.⁷⁷⁴

Warto zwrócić również uwagę na cel prognoz, które można podzielić na badawcze, ostrzegawcze i normatywne.⁷⁷⁵ Prognozy badawcze mają charakter teoretyczny, ich zadaniem jest rozpoznanie przyszłości i wszechstronne ukazanie możliwych wersji wydarzeń. Prognozy ostrzegawcze mają na celu zwrócenie

⁷⁷³ M. Sułek, *Metody i techniki badań...*, op. cit., s. 135.

⁷⁷⁴ B. Guzik, D. Appenzeller, W. Jurek, op. cit., s. 9.

⁷⁷⁵ E. Nowak, *Prognozowanie gospodarcze. Metody, modele, zastosowanie, przykłady*, Wyd. AWP, Warszawa 1998, s. 13.

uwagi odbiorców na problem i zaalarmowanie przed nadejściem niepożądanych wydarzeń, co w efekcie pozwala na zapobieżenie takiemu rozwojowi sytuacji. Z kolei zadaniem prognoz normatywnych jest ułatwienie dokonania wyboru środkiem decyzyjnym, obejmując przyszłe cele ze wskazaniem zadań i środków ich realizacji.⁷⁷⁶

Metody prognozowania, w najprostszym ujęciu są to sposoby badania przeszłego przebiegu zjawiska skonstruowane specjalnie po to, aby mogły być użyte do rozwiązania zadań prognostycznych. Wyróżniamy szeroki wachlarz metod prognozowania oraz ich klasyfikacji. Niemniej jednak większość z nich ma uzasadnione zastosowanie w prognozowaniu gospodarczym/ekonomicznym lub zarządzaniu i finansach. Z uwagi na charakter niniejszej pracy nacisk położony zostanie na tych metodach, które znajdują zastosowanie w przewidywaniu przyszłości zjawisk społecznych, a w szczególności w relacjach międzynarodowych.⁷⁷⁷

Początkowo w prognostyce międzynarodowej stosowano wiele różnych metod i technik, jednak nie zawsze adekwatnych do specyfiki tej problematyki. Aktualnie wymienia się kilka ich rodzajów:

- 1) Metoda intuicyjna, która polega na tzw. burzy mózgów, którą nazywa się również grupowym myśleniem. Procedura ta realizowana jest w warunkach rozproszenia grupy, a wariantowane prognozy są raczej intuicyjne, oparte na przypuszczeniach na podstawie wiedzy i doświadczeń uczestników grupy (często ekspertów – metoda delficka).
- 2) Metody badawcze, zwane również eksploracyjnymi, łączą w sobie wnioskowanie prognostyczne z badaniami teraźniejszości. Możemy do nich zaliczyć:
 - a) ekstrapolację trendu, zwaną czasami projekcją. Może być stosowana w krótkiej perspektywie czasowej, opiera się na założeniu względnej stabilności istniejącej sytuacji oraz zakłada z dużym prawdopodobieństwem wydłużenie (kontynuowanie) w czasie dotychczasowych tendencji i warunków zewnętrznych;
 - b) metodę analogii, która ogranicza się do zestawienia oraz porównania zjawisk z różnych okresów historycznych, którym można przypisać zbliżone lub analogiczne cechy, a na tej podstawie zaproponować konkluzje prognostyczne;
 - c) metodę scenariuszy, stosowaną przede wszystkim wówczas, gdy w perspektywie czasowej, której prognoza dotyczy, zmiany ulegnie

⁷⁷⁶ M. Cieślak, *Prognozowanie gospodarcze. Metody i zastosowania*, Wyd. PWN, Warszawa 2005, s. 23.

⁷⁷⁷ K. J. Stryjski, *op. cit.*, s. 55.

lub ulegną istotne elementy (zmienne) aktualnej sytuacji. Sięgając wówczas po metodę ekstrapolacji warunkowej lub złożonej tworzymy warunkowe scenariusze (modele) prognozowanego rozwoju obecnego stanu;

- d) metodę wnioskowania czynnikowego, która polega na ustalaniu kierunku, sposobu oraz intensywności zakładanych zmian za pomocą obserwacji retrospektywnych oraz bieżących analiz czynników, które przyspieszają lub opóźniają zachodzące zmiany.
- 3) Metody normatywne, inaczej zwane technologicznymi. Są ukierunkowane na planowanie i przekształcanie rzeczywistości. Poprzedza je działanie oparte na modelowaniu przyszłości, ustalaniu kierunków zmian i metod ich realizacji w pożądanym i z góry założony sposób. Współdziałanie teoretyków oraz praktyków życia politycznego (decydentów) może doprowadzić do stworzenia normatywnego modelu rzeczywistości. Można założyć, że mając zdefiniowane cele możemy określać lub też zaprogramować skuteczne środki i metody ich urzeczywistnienia.⁷⁷⁸

Dwie pierwsze grupy uważane są za metody pasywne, gdyż usytuowane są głównie w sferze dociekań intelektualno-poznawczych, z kolei trzecia grupa reprezentuje postać aktywną, zorientowaną na praktykę.

M. Cieślak przyjmuje wspólną nazwę dla takich metod jak wspomniana „burza mózgów” czy metoda delficka, określając je metodami heurystycznymi.⁷⁷⁹ Wspomniana na początku rozdziału heurystyka to zatem umiejętność:

„wykrywania nowych faktów i relacji między faktami oraz dochodzenia w ten sposób do nowych praw. [...] Prognozowanie heurystyczne to przewidywanie nowych obrazów rzeczywistości niekoniecznie dających się opisać za pomocą analizy przeszłości”.⁷⁸⁰

W metodach heurystycznych ważnym elementem jest analiza uzyskanych opinii. Na ich podstawie formułowane są zestawienia wyników procesu badawczego – zestawienia wyników ankiet.⁷⁸¹ Kolejnymi metodami heurystycznymi są m.in. metoda wpływów krzyżowych, która zwana jest także metodą wzajemnych

⁷⁷⁸ K. J. Stryjski, *op. cit.*, s. 52-53. Por. J. Kukułka, *Teoria stosunków międzynarodowych*, Wyd. Scholar, Warszawa 2000, s. 261.

⁷⁷⁹ M. Cieślak, *op. cit.*, s. 158-180.

⁷⁸⁰ J. Krupowicz, *Metody heurystyczne* [w:] *Prognozowanie gospodarcze...*, *op. cit.*, s. 158.

⁷⁸¹ *Ibidem*, s. 168-171.

oddziaływań. Pozwala oceniać przeciętne prawdopodobieństwo zajścia oraz termin realizacji każdego ze zdarzeń w zbiorze współzależnych, uwzględniając możliwe zdarzenia i występowanie bądź niewystępowanie w zbiorze zdarzeń. Metoda ankietowa to badanie opinii, które w naukach społecznych stosowane jest coraz częściej np. w socjologii. Podczas stosowania tej metody angażujemy najczęściej ekspertów lecz prowadzimy badania w oparciu o losowo wybrane osoby np. konsumentów lub grupy zawodowe. Podstawowym narzędziem tej metody są kwestionariusze.⁷⁸² Należy podkreślić, że metody heurystyczne mogą uzupełniać się wzajemnie lub też mogą być łączone z innymi grupami metod.

W obrębie prognozowania stosunków międzynarodowych nierzadko można spotkać się z metodą scenariuszy. Użyteczność tej metody wynika stąd, iż dzięki niej można zaprezentować związki i zbieżności zachodzące między zdarzeniami oraz oddziaływanie otoczenia na badany obiekt. Metoda ta polega na opisie zdarzeń i wskazania ich logicznego i spójnego następstwa celem ustalenia sposobu w jaki dany obiekt będzie się rozwijał. Efektem tej metody może być stworzenie jednego bądź kilku wariantów projekcji przyszłości. Jak twierdzi L. W. Zacher:

„[...] najważniejszym celem myślenia o przyszłości jest nie tyle jej odkrycie, ile przygotowanie się do rozwoju rozmaitych opcji, wobec których może nam się przydarzyć żyć w zmaganiu z nieznanym losem”.⁷⁸³

Do powyższego można by dodać, iż celem myślenia o przyszłości może być takie modelowanie teraźniejszości, aby osiągnąć stan pożądany. W metodzie scenariuszy można rozpatrywać różne warianty, niemniej jednak muszą charakteryzować się dużym prawdopodobieństwem wystąpienia. Ponadto, bierzemy pod uwagę tylko te elementy, które są istotne dla obiektu i oczekiwanego stanu końcowego. W tej metodzie prognozowania występują hipotetyczne zdarzenia (sytuacje), które mogą występować po sobie, które są ze sobą powiązane i mogą umacniać pewien trend lub wręcz odwrotnie – zapobiegać pewnym tendencjom. Scenariusze mogą przybrać charakter badawczy (odkrywczy) kiedy opisywany jest układ potencjalnych zdarzeń, ale ukazane są również związki między nimi o charakterze wyjaśniającym. Mogą też przybrać funkcję antycypacyjną, w którym również opisywane są możliwe zdarzenia, jednak związki zachodzące między nimi mają charakter pożądanych stanów przyszłości. Tworzenie scenariusza obejmuje pewne charakterystyczne elementy, są nimi: zdefiniowanie obiektu,

⁷⁸² Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2001, s. 266-296.

⁷⁸³ L. W. Zacher, *Problemy i metody...*, *op. cit.*, s. 8.

rozpoznanie i opisanie zjawiska, dokumentowanie ilościowe powiązań, sporządzenie prognoz zmiennych, opracowanie prascenariusza, identyfikacja czynników zakłócających proces rozwoju obiektu oraz sporządzenie scenariusza. Na szczególną uwagę zasługuje dokumentowanie ilościowe powiązań, które dotyczą zarówno elementów wewnątrz obiektu, jak i między obiektem, a jego otoczeniem zewnętrznym. Powiązania te będą określać czynniki (zmienne) i zależności zachodzące między nimi.⁷⁸⁴ Scenariusze mogą opierać się na modelach (graficznych, matematycznych, komputerowych), które z kolei są podstawą do symulacji, czyli eksperymentowania na modelach. Model odwzorowuje rzeczywistość, natomiast symulacja ją imituje.⁷⁸⁵

Metody prognostyczne dobierane są ze względu na cel, jaki chcemy osiągnąć oraz rodzaj sporządzanej prognozy.

Metody prognostyczne można podzielić również na dwie główne grupy: matematyczno-statystyczne oraz niematematyczne metody prognozowania. Szczegółową klasyfikację metod prognostycznych przedstawiono na ryc. 4 (na str. 258).

Prognozowanie matematyczno-statystyczne przypisywane jest do badań w sferze zjawisk gospodarczych i ekonomicznych. Podyktowane jest to koniecznością zastosowania danych statystycznych – wartości określonych i mierzalnych. Dane statystyczne stanowią podstawę wyboru klasy modelu prognostycznego, który wyjaśnia relacje pomiędzy różnymi aspektami analizowanego zjawiska.⁷⁸⁶

Prognozowanie ekonometryczne polega na sporządzaniu prognozy na podstawie modelu ekonometrycznego, opisującego kształtowanie się zmiennej prognozowanej. Ekonometria zajmuje się ustalaniem ilościowych prawidłowości w sferze zjawisk gospodarczych. Istnienie takich powiązań i zależności w sferze zjawisk ekonomicznych również nie podlega dyskusji. Podejście ekonometryczne jest zatem uogólnieniem i matematycznym przykładem intuicyjnych podejść ekonomicznych.⁷⁸⁷

Podstawowym narzędziem w omawianych badaniach jest model (ekonometryczny) tj. uproszczony obraz zjawiska, systemu, procesu itp.⁷⁸⁸ Model ekonometryczny jest zatem uproszczonym odzwierciedleniem rzeczywistości, w którym przy pomocy równania albo układu równań opisane są najważniejsze zależności między wybranymi zmiennymi ekonomicznymi.⁷⁸⁹ Model ekonometryczny

⁷⁸⁴ K. J. Stryjski, *op. cit.*, s. 74-79.

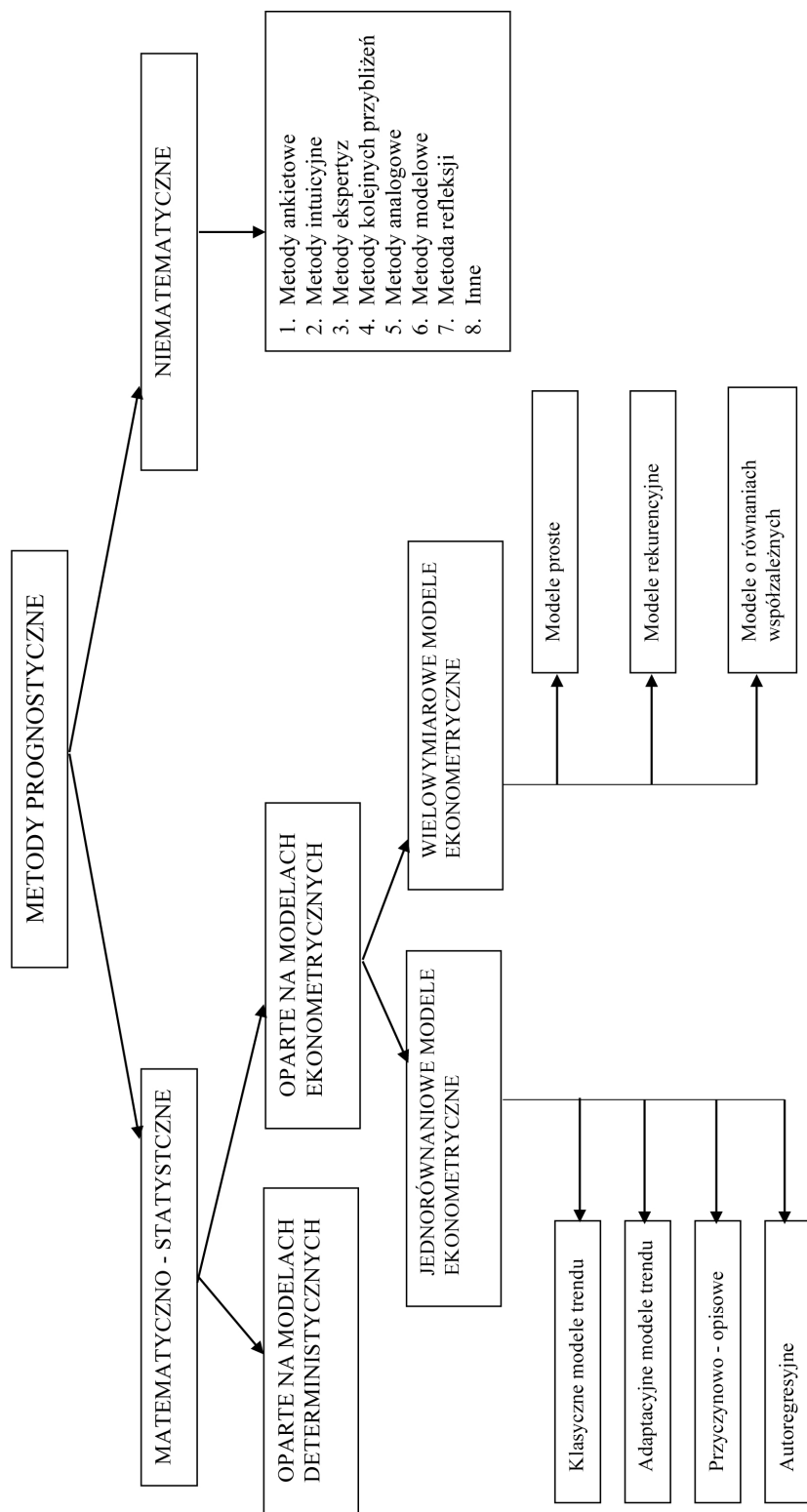
⁷⁸⁵ M. Sułek, *Metody i techniki badań...*, *op. cit.*, s. 137-138.

⁷⁸⁶ M. Sobczyk, *op. cit.*, s. 29.

⁷⁸⁷ B. Guzik, D. Appenzeller, W. Jurek, *op. cit.*, s. 17.

⁷⁸⁸ D. J. Błaszczuk, *Wstęp do prognozowania i symulacji*, Wyd. LAM, Warszawa 2001, s. 19.

⁷⁸⁹ *Ibidem*, s. 20.



Ryc. 4. Klasyfikacja metod progностycznych

Źródło: K. J. Stryjski, Prognozowanie i symulacje międzynarodowe, Wyd. WSSM, Łódź 2004, s. 54.

jest to funkcja zmiennych objaśniających X, która opisuje powiązanie zmiennej objaśnianej Y ze zmiennymi objaśniającymi:

$$Y = f(X, b), \quad X = [X_1 \dots X_n]$$

i której parametry (b) wyznaczane są na podstawie danych statycznych.⁷⁹⁰

5.1.2. Modelowanie

W naukach opisujących rzeczywistość przyjmuje się jako kryterium „prawdy” pewne doświadczenie, porównanie założeń z rzeczywistością. Doświadczenie wspomaga postęp w naukach logiczno-matematycznych. Logika i matematyka przyczyniają się do postępu w naukach opisujących rzeczywistość. Są one narzędziem do systematycznego opisu zasadniczych współzależności między zmiennymi rzeczywistości.⁷⁹¹

Modelowanie i pomiar w badaniach stosunków międzynarodowych jest zagadnieniem bardzo złożonym. Wynika to przede wszystkim z konieczności zastosowania pomiaru, do którego podejście jest dość rygorystyczne. Często stosowanym kontrargumentem stosowania metod ilościowych w tym obszarze jest kompleksowość zbiorowych zachowań ludzkich, które nie pozwalają na matematyzację. Jak podkreślano w pierwszym rozdziale, każda działalność ludzka ma definicyjne cechy polityki. W związku z tym nie można jej pominąć. Coraz częściej pojawiają się przemyślenia wśród naukowców, że to właśnie masowość zjawisk jest podatna na ujęcia ilościowe, gdyż łatwiej wykrywać prawidłowości (trudno o to przy zjawiskach jednostkowych).⁷⁹² Należy przy tym podkreślić, iż zwolennicy stosowania metod ilościowych w naukach społecznych zdają sobie sprawę, że mają one swoje granice. Jednak aby je wyznaczyć należy podjąć próby ich stosowania w obszarach, które wykazują ku temu przesłanki.

Zjawiska nas otaczające oraz zachodzące w nich procesy często bywają bardzo złożone, co utrudnia ich zrozumienie. Z uwagi na to, opisując badane zjawisko z pominięciem mniej istotnych jego elementów, tworzymy model, który stanowi nowy, uproszczony system, przez co jest łatwiejszy do zrozumienia. Modelowanie jest zatem procesem konstruowania obrazu danego fragmentu rzeczywistości (określonego zjawiska lub systemu), wyrażonego w przyjętym języku (kodzie)

⁷⁹⁰ B. Guzik, D. Appenzeller, W. Jurek, *op. cit.*, s. 17.

⁷⁹¹ J. Kornai, *Anti-Equilibrium. Teoria systemów gospodarczych. Kierunki badań*, Wyd. PWN, Warszawa 1973, s. 32.

⁷⁹² M. Sulek, *Metody i techniki badań...*, *op. cit.*, s. 69.

za pomocą określonej metody badawczej i zgodnie z wiedzą o przedmiocie badania.⁷⁹³

Badania w naukach społecznych realizuje się poprzez opis, wyjaśnianie i przewidywanie. Każda z tych form może być postrzegana w kontekście teoretycznym bądź praktycznym. Modelowanie odgrywa istotną rolę w obu tych przypadkach. Poprzez wypracowane modele można precyzyjnie opisać proces lub zjawisko (wojnę, konflikt, system). Rola modelowania jest więc istotna zarówno w opisie, wyjaśnianiu, prognozowaniu czy symulacji.⁷⁹⁴ Modelowanie zasadniczo spełnia dwie podstawowe funkcje – poznawczą i praktyczną (decyzyjną). W pierwszym wypadku mamy do czynienia ze zdyscyplinowanym opisem, czyli zrozumieniem i wyjaśnieniem zjawisk. W drugim przypadku chodzi o pomoc w podejmowaniu właściwych decyzji, co głównie odnosi się do prognozowania.⁷⁹⁵

Z procesem modelowania nierozzerwalnie związane jest pojęcie modelu. Model rozumiany jest jako schematyczne przedstawienie określonego fragmentu rzeczywistości, w którym elementy nieistotne są pominięte aby umożliwić lepsze wyjaśnienie mechanizmu działania, formy lub konstrukcji tego fragmentu.⁷⁹⁶ Podobnie rozumiany jest model przez Z. Hellwinga, który definiuje go jako lepszą lub gorszą kopię oryginału.⁷⁹⁷ Z kolei „Słownik Terminów Statystycznych” przedstawia model jako ujęcie pewnej teorii lub sytuacji przyczynowej, o którym zakłada się, iż generuje obserwowane dane.⁷⁹⁸ Model jest więc odzwierciedleniem obiektu, zjawiska lub systemu za pomocą dostępnych narzędzi w celu łatwiejszego poznania praw nimi rządzących. W zależności od potrzeb, model powinien odzwierciedlać te cechy, które są istotne ze względu na badany aspekt jego funkcjonowania. Zbyt dokładne odzwierciedlenie rzeczywistości nie zawsze jest konieczne, a czasami wręcz nie jest pożądane.⁷⁹⁹

Modele można konstruować dla różnych zastosowań m.in. do opisywania istniejących zjawisk, do projektowania zmian wybranego zjawiska zgodnie z wymaganiami lub oczekiwaniami lub do prezentacji przykładowych rozwiązań.

⁷⁹³ P. Sienkiewicz, *Systemy kierowania*, Wyd. MON, Warszawa 1989, s. 111.

⁷⁹⁴ D. Michalik, *Modelowanie i symulacje międzynarodowego układu sił*, Wyd. Duet, Toruń 2012, s. 41.

⁷⁹⁵ M. Sułek, *Potęga państw. Modele i zastosowania*, Wyd. Rambler, Warszawa 2013, s. 85.

⁷⁹⁶ L. R. Klein, *Wykłady z ekonometrii*, Wyd. PWE, Warszawa 1982, s. 15.

⁷⁹⁷ Z. Hellwig, *Zarys ekonometrii*, Wyd. PWE, Warszawa 1973, s. 32.

⁷⁹⁸ M. G. Kendall, W. R. Buckland, *Słownik terminów statystycznych*, Wyd. PWE, Warszawa 1986, s. 102.

⁷⁹⁹ K. Krupa, *Modelowanie, symulacja i prognozowanie*, Wyd. Naukowo-Techniczne, Warszawa 2008, s. 12.

Modele znajdują zastosowanie w badaniu i wyjaśnianiu zjawisk, które zachodzą w środowisku międzynarodowym, znajdowaniu ich przyczyn, tworzeniu statystyk oraz wyjaśnianiu uwarunkowań, które mają wpływ na pojawienie się oczekiwanych rezultatów.⁸⁰⁰

Stosowanie modeli pozwala weryfikować i wyjaśniać określone teorie stosunków międzynarodowych lub określone zjawisko polityczne np. przyczyny wojen, konfliktów, zmian systemów politycznych lub międzynarodowych, układów sił.⁸⁰¹

Model powinien być skonstruowany tak, aby wyrażał charakterystykę badanego obiektu lub zjawiska, jego właściwości, wzajemne związki oraz parametry, które będą istotne z punktu widzenia celu badania.⁸⁰²

Modele możemy dzielić ze względu na rozmaite kryteria. Jeden z podstawowych podziałów według kryterium rodzaju rozwiązywanych problemów naukowych wyróżnia modele poznawcze (deskryptywne, opisowe) oraz modele decyzyjne (normatywne).⁸⁰³ Inny podział określa dwie klasy modeli: materialne (przedmiotowe) oraz idealne (abstrakcyjne). Pierwsze są ucieleśnione w obiektach materialnych, drugie zaś w systemie znaków, które są produktem abstrakcyjnego myślenia ludzkiego. Wśród modeli abstrakcyjnych największą rolę odgrywają modele matematyczne. W nauce o stosunkach międzynarodowych są wykorzystywane do modelowania np. form potęgi, międzynarodowego układu sił, konfliktów, negocjacji itp.⁸⁰⁴ Kolejna klasyfikacja wyróżnia modele statyczne i dynamiczne. Modele statyczne są odwzorowaniem określonego wycinka rzeczywistości w danym momencie czasowym, skupiają się na strukturze i budowie zjawiska. Modele dynamiczne wykorzystują czas jako podstawowy element opisu zjawisk i ukazują jego zmiany.⁸⁰⁵

W praktyce modelowania, zwłaszcza w sferze stosunków międzynarodowych, wykształciły się następujące rodzaje modeli:

- a) modele werbalne (słowne, aprioryczne);
- b) modele graficzne (schematy, kartografie, rysunki techniczne, monogramy, wykresy funkcji);
- c) modele fizyczne (mapy, stoły plastyczne, makiety, trenażery, prototypy);

⁸⁰⁰ M. Sulek, *Potęga państw...*, *op. cit.*, s. 86.

⁸⁰¹ D. Michalik, *Modelowanie i symulacje...*, *op. cit.*, s. 43.

⁸⁰² M. Sulek, *Podstawy potęgonomii i potęgometrii*, Wyd. WSEiA, Kielce 2001, s. 12-13.

⁸⁰³ M. Sulek, *Metody i techniki badań...*, *op. cit.*, s. 77.

⁸⁰⁴ R. Białoskórski, R. Kobryński, M. Sulek, *Potęga państw 2017. Międzynarodowy układ sił w procesie zmian. Raport potęgometryczny*, Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2017, s. 29-30.

⁸⁰⁵ M. Sulek, *Prognozowanie i symulacje...*, *op. cit.*, s. 95.

- d) modele cybernetyczne (systemy informacji, przetwarzania danych, łączności, kierowania);
- e) modele matematyczne (macierze, wyrażane w języku logiki matematycznej, ekonometryczne modele statystyczne, planistyczne, prognostyczne, modele równań opisowych i optymalizacyjnych);
- f) modele komputerowe (programy);
- g) modele biologiczne, odwzorowujące funkcje przebiegające w organizmach żywych.⁸⁰⁶

Z pewnymi modelami mamy do czynienia nawet o tym nie wiedząc. W pierwszej części pracy pewne aspekty zostały omówione właśnie w postaci modeli m.in. dynamiczny model faz intensywności Bloomfielda-Leissa lub modele decyzyjne w polityce zagranicznej.

Modelem (matematycznym) nazywamy opis układu za pomocą symboli i operacji (matematycznych). W oparciu o operacje przeprowadzane na symbolach wnioskujemy o niektórych właściwościach zachowania się układu. Modele mogą mieć najróżnorodniejszą postać (równanie, wzór, tabela, tablica lub wykres) i należą do klasy modeli zwanych informacyjnymi. Model informacyjny służy do przetwarzania, przenoszenia i przechowywania informacji za pomocą znanych nadawcy i odbiorcy symboli. Przykładem modeli informacyjnych jest dokumentacja techniczna, sprawozdanie finansowe, opowiadanie, tekst pisany, hieroglify, rysunki, obrazy, reportaż filmowy, płyta z nagraniem piosenki czy śpiew ptaków. Stosunkowo najdoskonalszy model informacyjny można zbudować w centralnym ośrodku nerwowym. Modelem tym posługujemy się na co dzień. Dowódca obserwujący walkę pamięta ją dzięki stworzonemu modelowi. Przechodząc, przechodząc przez ulicę, posługuje się doznaniowym modelem informacyjnym, przeprowadza kalkulacje obliczeniowe by nie wpaść pod samochód.⁸⁰⁷

Konstruowanie modeli (modelowanie) wymaga często zastosowania określonych danych, które poddawane parametryzacji pozwalają na dokonanie pomiaru. Efektem takiego działania są wyniki, które poddane interpretacji prowadzą do wygenerowania wniosków na podstawie których formułowane są uogólnienia. Ujęcie ilościowe badanych zjawisk wymaga ich pomiaru. Dzięki terminowi prognozowanie, modelowanie czy symulacje stają się możliwe. Do badań stosunków międzynarodowych wykorzystuje się różnego rodzaju doświadczenia i metody z innych nauk, zwłaszcza ekonomicznych i wojskowych.⁸⁰⁸

⁸⁰⁶ Por. A. Rogucki, *Analiza systemów w planowaniu obrony*, Wyd. MON, Warszawa 1975, s. 187.

⁸⁰⁷ N. Klatka, *Konflikt i gra*, Wyd. MON, Warszawa 1971, s. 45.

⁸⁰⁸ D. Michalik, op. cit., s. 73-75.

Nauka zajmująca się wszelkimi pomiarami zwana jest metrologią. Rozwinęła się głównie w naukach przyrodniczych i technicznych, ale rozwija się także w naukach społecznych (przede wszystkim w ekonomii). Najbardziej typowe zagadnienia metrologii to: określanie wielkości mierzonych, analiza wymiarowa, sposoby mierzenia, narzędzia i techniki pomiaru oraz wybór skal pomiarowych.⁸⁰⁹

W szerokim ujęciu, mierzenie jest swego rodzaju porównaniem co najmniej dwóch wielkości. W porównaniu tym mogą, lecz nie muszą występować liczby. P. Abell definiował pomiar jako:

„proces odwzorowywania pojęcia na zbiór wartości; wartości te razem z określoną na nich strukturą tworzą system pomiarowy. System pomiarowy wybierany jest zwykle tak, by struktura miała pewien sens empiryczny tzn. by odzwierciedlała strukturę mierzonego zjawiska”⁸¹⁰

Obecnie, pojęcie pomiaru jest bogatsze niż kiedyś i przyjmuje inne postaci, niż wyobrażają to sobie badacze nauk społecznych. Wychodząc z założenia, że:

„każda ocena jest, trywializując nieco, rodzajem pomiaru [...] nawet bardzo zgrubny, ale obiektywny pomiar jest lepszy od finezyjnych dywagacji nad jednostkowymi ocenami”⁸¹¹

W związku z powyższym, pewne obawy związane ze stosowaniem pomiarów w naukach humanistycznych wydają się nieuzasadnione. Niemniej jednak, należy mieć świadomość, że trudniej w nich o stosowanie najwyższych skal pomiarowych.

Pomiar jest formą porządkowania informacji o świecie zewnętrznym. Jest to procedura, która przyporządkowuje wartości liczbowe lub inne symbole właściwościom empirycznym (zmiennym).⁸¹²

W odniesieniu do nauk społecznych możemy mówić o różnorodnych systemach pomiaru. P. Abell wyróżnił pięć poziomów pomiaru:

A. Prosty poziom nominalny – nadawanie nazw pojedynczym obiektom.

W zasadzie nie jest to pomiar, gdyż nie umożliwia żadnych operacji

⁸⁰⁹ M. Sulek, *Prognozowanie i symulacje...*, *op. cit.*, s. 89-90.

⁸¹⁰ G. Babiński, *Pomiar w naukach społecznych. Problemy ogólne i zasady budowy skal* [w:] *Wybrane zagadnienia z metodologii socjologicznych badań empirycznych*, G. Babiński (red.), Wyd. Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1980, s. 121-151.

⁸¹¹ J. Świdorski, *Krytyka jako rodzaj pomiaru* [w:] *Krytyka i krytycyzm w nauce*, H. Żytkowicz (red.), Wyd. Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, Warszawa 1998, s. 82-83.

⁸¹² Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *op. cit.*, s. 170.

matematycznych. Jedyną występującą tu relacją jest pojęcie różności między pojedynczymi obiektami.

- B. Poziom nominalny – nadawanie nazw klasom jednostek. Jest równoważny pojęciu klasyfikacji. Relacją łączącą jest pojęcie różności między klasami obiektów. Na tym poziomie dopuszczalne jest wyliczanie modalnej. Skale nominalne są skalami nazewniczymi i klasyfikacyjnymi. W ramach tej skali liczby używane są tylko jako etykiety dla wyróżnionych klas (grup). Jeżeli zbiór danych złożony jest z obiektów czerwonych, zielonych i niebieskich, to możemy oznaczyć obiekty czerwone numerem 1, zielone numerem 2, a niebieskie numerem 3. Cyfry zastępują więc nazwy wyodrębnionych klas. Nominalna skala pomiarowa stosowana jest do wyników obserwacji, które mają charakter raczej jakościowy niż ilościowy. Skala ta jest tworzona przez szyfry liczbowe i literowe.
- C. Poziom porządkowy – ustalanie kolejności (porządku) klas obiektów. Występują tu relacje różności oraz przechodniość między klasami obiektów. W tym przypadku możliwe jest wyliczanie modalnej oraz mediany.
- D. Poziom interwałowy – ustalanie odległości między uporządkowanymi klasami obiektów. Występują relacje różności, przechodniości oraz określenie interwału, co umożliwia wyliczenie wszystkich średnich klasycznych oraz pozycyjnych.⁸¹³
- E. Poziom ilorazowy, pomiar metryczny albo skala wartościowa (która z reguły jest iloczynem dwóch skal ilościowych: skali podstawowej oraz skali wagowej). Na tym poziomie dopuszczalne są wszystkie operacje matematyczne, gdyż występują wyrażenia cyfrowe, które mają charakter liczb. W naukach społecznych poziom ten stosowany jest bardzo rzadko. Najczęściej definiowane są pomiary na poziomie nominalnym i porządkowym.⁸¹⁴

W badaniu stosunków międzynarodowych ujęciom ilościowym mogą podlegać m.in.: potęga państwa, stosunki sił, strefy wpływów, napięcia i naprężenia międzynarodowe, militaryzacja państwa, poziom bezpieczeństwa. Ujęcia ilościowe są przydatne w szczególności w przygotowywaniu różnych rekomendacji i analiz decyzyjnych. Ich rola jest pomocnicza, ale niezwykle istotna.⁸¹⁵

⁸¹³ Miary średnie dzielą się na klasyczne i pozycyjne. Do średnich klasycznych należą: średnia arytmetyczna, średnia potęgowa, średnia harmoniczna oraz średnia geometryczna. Średnie pozycyjne to m.in. dominanta (wartość najczęstsza, zwana również modalną), mediana (wartość środkowa), kwantyle i wartości skrajne.

⁸¹⁴ M. Sułek, *Potęga państw...*, op. cit., s. 91-93.

⁸¹⁵ M. Sułek, *Metody i techniki badań...*, op. cit., s. 71.

Można wyróżnić cztery grupy celów dokonywania pomiaru w badaniu stosunków międzynarodowych, w sensie:

- poznawczo-porównawczym, wynikającym z konieczności uzyskania określonych danych, wielkości itp.;
- planistycznym, w efekcie którego chodzi o wypracowanie informacji mogących mieć charakter parametrów decyzyjnych dla organów odpowiedzialnych za realizację celów jednostek politycznych;
- ekonomicznym, wynikającym z dążenia do racjonalizacji obciążenia społeczeństwa kosztami rozwoju i obronności w zastanych warunkach i do świadomego ich kształtowania;
- polityczno-militarnym, wynikającym z dążenia do zajęcia właściwego miejsca i roli w stosunkach międzynarodowych oraz posiadania odpowiedniego stosunku sił wobec potencjalnego zagrożenia.⁸¹⁶

Należy jeszcze w tym miejscu zwrócić uwagę, iż przedmiotem pomiaru nie jest osoba, rzecz, zdarzenie lub stan, lecz cechy wymienionych kategorii. Cechy te również dzielimy na jakościowe i ilościowe, natomiast dodatkowym atrybutem jest czas. Cechami ilościowymi danej osoby mogą być m.in. waga, wymiary, wiek, natomiast jakościowymi: jej zainteresowania, opinie, reakcje. Warunkiem koniecznym do dokonania pomiaru jest dokładne skategoryzowanie cech pomiaru. Procesom pomiaru możemy poddawać więc nie tylko inflację, dobrobyt społeczeństwa, ale również miłość, szczęście, sympatię, wrogość, chęci itp.⁸¹⁷

W sensie ogólnym można przyjąć, iż nie ma rzeczy niemierzalnych. Różne są tylko skale pomiaru oraz stopień wiarygodności otrzymywanych wyników. Ilość i jakość są ze sobą powiązane i nie istnieją osobno. Specyficznego pomiaru dokonujemy codziennie. W stosunkach międzynarodowych pomiaru dokonują politycy, dyplomaci, analitycy.⁸¹⁸

Do wojen dochodzi często dlatego, że strony przeciwne różnią się znacznie w swoich pomiarach, które obarczone są subiektywizmem. Konflikt zbrojny, a ściślej – jego wyniki, stanowią obiektywne, lecz kosztowne kryterium. Można żywić nadzieję, iż stosowanie zobiektywizowanych metod pomiaru przyczyni się do rozpowszechnienia pokojowego rozwiązywania wielu sporów międzynarodowych.

⁸¹⁶ *Ibidem*, s. 75.

⁸¹⁷ M. Sulek, *Potęga państw...*, *op. cit.*, s. 94.

⁸¹⁸ M. Sulek, *Metody i techniki badań...*, *op. cit.*, s. 74.

5.2. Charakterystyka wybranych modeli „rozwiązywania” konfliktów

Złożoność współczesnych relacji między podmiotami państwowymi i niepaństwowymi, wielość elementów składowych systemu międzynarodowego i charakteru związków pomiędzy nimi, rewolucyjny w tempie rozwój nowych technologii i otwieranie się wciąż nowych możliwości komunikacyjnych sprawiają, że na potrzeby badań konieczne staje się sięganie po wciąż nowe narzędzia. Politologia już od kilkudziesięciu lat z powodzeniem używa metod wypracowanych na gruncie nauk ścisłych, narzędzi statystycznych, analizy systemowej czy modeli cybernetycznych.

Pobieżna nawet refleksja na temat natury konfliktu, jego charakteru (w tym możliwych scenariuszy), motywacji uczestników, potencjalnych rozwiązań itd. przekonuje, iż konflikty zbrojne i wojny z powodzeniem mogą być analizowane na podstawie modeli opisujących spór i konflikt – także ten z użyciem przemocy – jako zjawiska społeczne.

W literaturze przedmiotu możemy spotkać się z wieloma różnorodnymi modelami. Obecnie, coraz powszechniej stosuje się modele w naukach społecznych. Niemniej jednak dominującym typem wspomnianych modeli są te dotyczące potencjałów militarnych (*Knorra, Szawajewa, Zagórskiego*), obronno-gospodarcze (*metoda wielowymiarowej analizy porównawczej*), wojenno-ekonomiczne (*Stankiewiczza, ekspertów ONZ, Caro*), cyklu siły (*Dorana*), potęgi państw (*Germana, Fucksza, Farrara, Sulka, Hohna, Orłowskiego, Shina, Korelaty Wojny, podejścia i modele chińskie, indyjskie, rosyjskie, tureckie, irańskie*), międzynarodowego układu sił (m.in. *Sulek*), wyścigu zbrojeń (*Richardsona*) czy bezpieczeństwa narodowego (*Kass*). Na tej podstawie wykształciło się pojęcie potęgonomii oraz potęgometrii.⁸¹⁹

Celem niniejszej pracy nie jest jednak opis wszystkich istniejących modeli, dlatego skupiając się na rozważaniu sytuacji konfliktowych i poszukując sposobu zapobiegania im (rozwiązywania) zaprezentowane zostaną wybrane modele. Należy podkreślić, iż w literaturze przedmiotu najczęściej można spotkać opis metod wypracowanych celem rozwiązywania konfliktów, ale społecznych (m.in. w przedsiębiorstwie). Niemniej jednak, w dobie rozwoju narzędzi i technik badawczych pojawiają się próby konstruowania modeli, które mogłyby posłużyć

⁸¹⁹ Por. M. Sulek: *Podstawy potęgonomii i potęgometrii*, Wyd. WSEiA, Kielce 2001; *Programowanie gospodarczo-obronne*, Wyd. Bellona, Warszawa 2008; *Potęgometria tom I, II, III*, Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2013-2016; *Potęga państw. Modele i zastosowania*, Wyd. Rambler, Warszawa 2013; *Potęga państw 2017. Międzynarodowy układ sił w procesie zmian. Raport potęgometryczny*, Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2017.

zapobieganiu eskalacji konfliktów międzynarodowych. Jest to zadanie trudne, gdyż konflikty te charakteryzują się dużą złożonością, dynamiką oraz szerokim spektrum czynników środowiska zewnętrznego, które mają wpływ na ich przebieg.

Poniżej przybliżone zostaną wybrane modele dotyczące konfliktów międzynarodowych:

1. Transakcyjny (negocjacyjny) model konfliktu

Tendencja do przedstawiania konfliktu w kategoriach transakcji posiada długą tradycję. Już Clausewitz w swoich pracach określił wojnę jako działania przy użyciu siły, które ma na celu skłonić przeciwnika do akceptacji własnych celów. W punkcie wyjścia strony konfliktu mają określone własne zbiory celów optymalnych, z których część może być zupełnie nieakceptowalna przez innych uczestników konfliktu. Model ten oparty jest na formułowaniu tzw. pola/obszaru akceptacji.



Ryc. 5. Pole akceptacji na osi konfliktu dwupodmiotowego

Źródło: J. Regina-Zacharski, *Wojna w świecie współczesnym. Uczestnicy, cele, modele, teorie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2104, s. 82.

Punkt A, który oznacza stan wyjściowy podmiotu A stanowi optymalny wynik konfliktu z punktu widzenia podmiotu B i znajduje się w punkcie $B_{(0)}$. Stan taki można opisać jako całkowite podporządkowanie się podmiotu A woli podmiotu B. Analogiczna sytuacja jest w punkcie B, gdzie znajduje się optymalny dla podmiotu A wynik konfliktu z podmiotem B, gdzie również znajduje się $A_{(0)}$.

W praktyce jednak możliwe jest wyodrębnienie takiego pola, które stanowiłoby dla obu stron bardziej preferowane rozwiązanie niż przejście do fazy siłowej. Zmienną, która wpłynie na osłabienie skłonności do powzięcia działań siłowych, jest obawa (ryzyko) przed wysokimi kosztami dojścia do punktu optymalnego. Najprościej ujmując, jest to ryzyko poniesienia porażki i/lub strat ponad oczekiwaną korzyść. Kategorie te opisano w rozdziale pierwszym pod postacią teorii wglądu. Autor tego modelu przyjął, iż wraz ze zbliżaniem się któregoś z podmiotów do punktu optymalnego ryzyko rośnie wraz z wolą drugiej strony konfliktu do stawienia zdecydowanego oporu lub pod naciskiem środowiska zewnętrznego.

Z uwagi na to wyznaczono $K(A)$ oraz $K(B)$, które oznaczają kulminacyjne punkty determinacji stron, a między którymi pojawia się przestrzeń akceptacji. W przestrzeni tej mamy jednocześnie do czynienia ze zrównoważonym ryzykiem, które jest akceptowalne przez obie strony. Pole to daje przestrzeń do negocjacji oraz szukania stabilnego kompromisu. W perspektywie, naruszenie ustanowionego *status quo* byłoby ryzykowne dla obu stron konfliktu.⁸²⁰

Ponadto, należy podkreślić, iż w powyższym modelu należałoby uwzględnić zmienną systemową, która wyrażałaby jakość lub siłę gwarancji m.in. organizacji międzynarodowych, aliansów lub prawa międzynarodowego. Zilustrowana sytuacja przedstawia układ statyczny, a w świecie taka sytuacja zwykle nie ma miejsca. Każda strona konfliktu z natury dąży do zwiększenia własnego potencjału i osiągnięcia innych korzyści.⁸²¹

Sytuacja ta, w założeniu, prezentuje podmioty równoprawne. Jednak, należy przyznać, iż zmiana potencjałów oraz relacji podmiotów A i B jest bardzo prawdopodobna. Wówczas rozpatrywany przez nas układ zmieniłby w sposób istotny swój charakter. Zakładając nieproporcjonalny wzrost podmiotu A, jego pole akceptacji przesunęłoby się w kierunku $A_{(0)}$, tym samym zmieniając proporcje układu w kierunku asymetrii. Pole akceptacji uległoby skróceniu z uwagi na fakt, iż podmiot B posiada słabszą pozycję w całym układzie i dlatego jego cele muszą przyjąć większe ograniczenia.⁸²²

W odniesieniu do negocjacyjnego modelu konfliktu, mamy do czynienia z sytuacją kiedy realizacja celów podmiotu A kosztem podmiotu B powoduje rosnącą asymetrię potencjałów oby stron. Wówczas, wzrastać będzie ryzyko tendencji do rozwiązań siłowych/ostatecznych (osiągnięcie punktu $A_{(0)}$ przez podmiot A). W skrajnych przypadkach taka sytuacja może zakończyć się likwidacją podmiotu B. Negocjacyjny charakter konfliktu odzwierciedla wolę do negocjacji tj. zmiany zbioru celów wyjściowych obu podmiotów. Zmianie ulega więc charakter relacji z horyzontalnego na wertykalny, a wynik tej zmiany kształtuje się w zależności od przesuwania się momentu równoważenia potencjałów/kompromisu. Wniosek jest taki, iż niewłaściwy rozwój sytuacji negocjacyjnej może prowadzić do eskalacji konfliktu, a nawet przekształcenia się go w formę chroniczną ze względu na radykalną zmianę wzajemnych relacji między podmiotami.⁸²³

⁸²⁰ J. Regina-Zacharski, *Wojna w świecie współczesnym...*, *op. cit.*, s. 82-84.

⁸²¹ *Ibidem*.

⁸²² J. Vasquez, *The Power of Power Politics. From Classical Realism to Neotraditionalism*, Cambridge 2004, s. 288-289.

⁸²³ Ch. J. Walker, *op. cit.*, s. 133.

Autor przedstawionego modelu wyróżnia warunki, które mogłyby zmniejszyć ryzyko wystąpienia powyższej sytuacji, są to:

- założenie, że przemoc jest kosztowna (istnienie mechanizmów, które podnoszą koszty sięgania po przemoc);
- założenie, że zobowiązania są wiarygodne i trwałe (istnienie mechanizmów wzmacniających wiarygodność i trwałość zobowiązań);
- założenie, że dostępny jest komplet informacji (istnienie mechanizmów, które skutkują transparentnością relacji i motywacji).⁸²⁴

Podsumowując ten rodzaj modelu mamy świadomość, iż osiągnięcie trwałego i stabilnego pokoju pozostaje nadal niełatwe i obwarowane jest wieloma zmiennymi. Jednak jak zauważają zwolennicy tzw. teorii rozwiązywania konfliktów, najważniejsze jest aby zerwać z tradycjami i przekonaniem, iż konflikty są nieusuwalne i niemożliwe do trwałego rozwiązania. Punktem wyjścia musi być założenie, że konflikty są rozwiązywalne.⁸²⁵

Modele „negocjacyjne/transakcyjne” jakkolwiek dają szansę na stosunkowo szybkie wypracowanie deeskalacji konfliktu, w istocie opierają się na propozycji transformacji sprzeczności na poziomie modyfikacji celów wyjściowych. Niejednokrotnie prowadzi to do „zamrożenia” konfliktu i przeniesienia go do fazy ze zmniejszonym ryzykiem przejścia w fazę przemocy zbrojnej, jednak sam potencjał konfliktowy pozostaje. W skrajnych przypadkach zmiana proporcji relacji pomiędzy uczestnikami konfliktu może skutkować zmianą modelu stosunków z horyzontalnego na wertykalny i w efekcie przejściem konfliktu w stan chroniczny.

2. Transcendentne modele rozwiązywania konfliktów

Metoda transcendentna na rzecz rozwiązywania konfliktów, której autorem jest J. Galtung, doczekała się wielu modyfikacji. Niemniej jednak, na początku warto przytoczyć słowa twórcy: „*By transcendence we mean creating a new type of reality*”.⁸²⁶ Autor zaznacza, że poprzez transcendencję rozumiemy nie tylko tworzenie nowej rzeczywistości, ale w dalszej części dodaje, iż transcendencja otwiera nową przestrzeń. Transformacja konfliktu to zaimplementowanie go do nowej rzeczywistości. Transformacja konfliktu

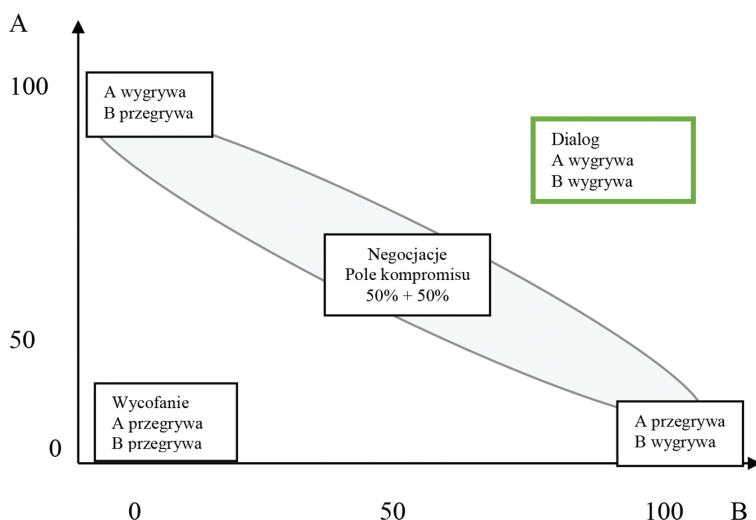
⁸²⁴ J. Regina-Zacharski, *Wojna w świecie współczesnym...*, op. cit., s. 84.

⁸²⁵ Por. O. Ramsbotham, H. Miall, T. Woodhouse, *Contemporary Conflict Resolution*, Cambridge 2011; P. Wallensteen, *Understanding Conflict Resolution*, London 2007.

⁸²⁶ J. Galtung, *Creativity, Transcendence, Conflict Transformation* [w:] *Conflict Transformation By Peaceful Means (the Transcend Method)*, New York 2000, s. 4.

w takim rozumowaniu oznaczałaby przekształcenie celów lub zdefiniowanie nowych, porzucenie przygotowanych już narzędzi konfliktu (wraz z wyznaczonym kierunkiem) oraz przeniesieniem do bardziej obiecującego miejsca.⁸²⁷

J. Regina-Zacharski poprzez modyfikację modelu J. Galtunga – *Relations between Conflict outcome and Conflict process*⁸²⁸ ukazuje pewne scenariusze konfliktowe.



Ryc. 6. Scenariusze konfliktowe z uwzględnieniem rozwiązania transcendentnego

Źródło: opracowanie własne na podstawie J. Regina-Zacharski, *Wojna w świecie współczesnym. Uczestnicy, cele, modele, teorie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2104, s. 82.; J. Galtung, *Conflict Theory and Practice: a Perspective* [w:] *Conflict Transformation by Peaceful Means (the Transcend Method)*, New York 2000, s. 9-10.

Na osiach A i B zawarte są wartości, które określają stopień zadowolenia lub satysfakcji dwóch podmiotów konfliktu w zakresie od 0 do 100%. Należy zauważyć, że gdy podmiot A osiąga 100% satysfakcji, podmiot B nie osiąga nic i odwrotnie. Pole zacienione przedstawia obszar negocjacji i kompromisu, w którym żadna ze stron nie osiąga pełnego zadowolenia. Natomiast między osiami a polem kompromisu mamy do czynienia z sytuacją, w której żadna ze

⁸²⁷ *Ibidem*.

⁸²⁸ Por. J. Galtung, *Conflict Theory and Practice: a Perspective* [w:] *Conflict Transformation By Peaceful Means (the Transcend Method)*, New York 2000, s. 9-10.

stron nie osiąga satysfakcji, która byłaby wystarczająca. Taka sytuacja może nastąpić, gdy obie strony poniosą porażkę lub gdy wycofają się z konfliktu. Takie rozwiązanie nie jest zadowalające z punktu widzenia obu stron i rodzi wysoki poziom frustracji, co w konsekwencji może stanowić czynnik eskalujący konflikt w przyszłości.⁸²⁹

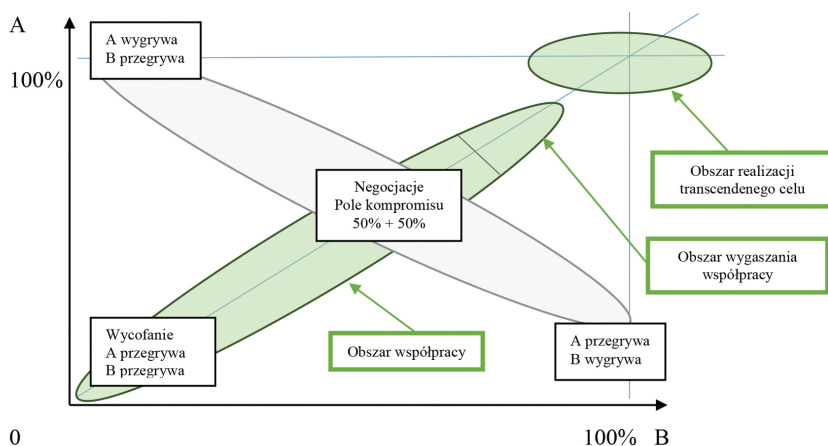
Na podstawie powyższego opisu można wyróżnić trzy scenariusze wynikowe: zwycięstwo A – porażka B (*win-lose*); porażka A – zwycięstwo B (*lose-win*) oraz porażka A – porażka B (*lose-lose*). Mieszczą się one w prostych scenariuszach teorii gier, przede wszystkim zaś w zakresie gier o sumie zerowej (w polu kompromisu) oraz o sumie ujemnej (w polu obustronnej porażki lub wycofania). Naprzeciw temu wyszli naukowcy, z J. Galtungiem na czele, zadając pytanie: czy jest możliwe wyjście poza trzy wymienione scenariusze i osiągnięcie wyniku o sumie dodatniej, który prezentowałby zwycięstwo A – zwycięstwo B (*win-win*). Warunkiem takiego osiągnięcia sukcesu i trwałego rozwiązania konfliktu jest przekształcenie (modyfikacja) celów wyjściowych obu stron konfliktu. Przykładem takiej sytuacji jest pewne doświadczenie J. Galtunga, w którym dwie osoby siedzą przed stołem, na którym jest jedna pomarańcza. Scenariusze rozwiązania tej sytuacji są następujące: jedna osoba bierze pomarańczę i wygrywa, druga ponosi porażkę; obie osoby rezygnują z pomarańczy (obie przegrywają); osoby postanawiają podzielić pomarańczę na pół (kompromis, w którym żadna osoba nie osiąga 100% satysfakcji). W tym miejscu pojawia się czwarty scenariusz, wprowadzony metodą transcendencji, który polega na zmnożeniu zasobu (poprzez dodanie drugiej pomarańczy). Taki scenariusz wymaga jednak pojawienia się trzeciego podmiotu, który będzie niezależny i jego cele nie będą sprzeczne w stosunku do sytuacji konfliktowej (podmiot trzeci nie będzie pragnął pomarańczy). Transcendencja w tym przypadku była by podjęciem współpracy na rzecz realizacji nowego celu np. zrobienia soku pomarańczowego i zaproszenia gości.⁸³⁰

Transcendencja opiera się zatem na pojawieniu się obustronnej zgody na rzecz modyfikacji świadomości stron konfliktu poprzez np. stworzenie przekonującej perspektywy obustronnych korzyści. Można więc przyjąć, iż w przypadku zastosowania metody transcendentnej istotne znaczenie będzie odgrywał element kontrolowania i modelowania świadomości zwaśnionych stron. Proces ten może odbywać się przy pomocy innego, niezależnego podmiotu. W związku z powyższym należy skłonić/zachęcić strony konfliktu do współpracy celem osiągnięcia

⁸²⁹ J. Galtung, *Theories of Conflict Definition, Dimension, Negations, Formations*, Oslo 1969, s. 121-122.

⁸³⁰ J. Regina-Zacharski, *Wojna w świecie współczesnym...*, op. cit., s. 87-88.

i realizacji celu transcendentnego. Obszar współpracy wyznaczony został na poniższym rysunku:



Ryc. 7. Obszar współpracy a możliwości pozytywnego rozwiązania konfliktu

Źródło: opracowanie własne na podstawie J. Regina-Zacharski, *Wojna w świecie współczesnym. Uczestnicy, cele, modele, teorie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 89.

Jak widać na rysunku powyżej obszar współpracy rozkłada się względnie równomiernie w całym przebiegu konfliktu. W okolicach przecięcia się celów A i B w wartościach wysokich (zbliżonych do 100%) możliwe są alternatywne scenariusze współpracy na rzecz „nowej rzeczywistości”. Natomiast obszar wygaszania współpracy oznacza moment, w którym obie strony, w procesie współpracy, osiągnęły na tyle satysfakcjonujące wyniki i cele, nie niosące ze sobą wzrostu frustracji, iż dalsza współpraca nie jest wymagana.⁸³¹

Opisane modele odnoszą się do sytuacji konfliktowych w sferze suwerenności decyzyjnej stron, która umożliwia dość swobodną modyfikację celów. Czynniki racjonalności podejmowania decyzji dotyczące podjęcia współpracy również pełni istotną rolę w opisywanych przypadkach. Strony muszą być przekonane, iż podjęcie takiej współpracy przyniesie im oczekiwane korzyści i zminimalizuje ryzyko poniesienia wysokich kosztów. Kolejnym elementem kluczowym w wyżej wymienionych modelach jest rola czynnika systemowego, który reprezentowany jest przez czynniki środowiska zewnętrznego. Całość tych uwarunkowań decyzyjnych tworzy tzw. kulturę strategiczną. Zawiera ona

⁸³¹ J. Regina-Zacharski, *Wojna w świecie współczesnym...*, op. cit., s. 89-90.

zarówno bilans zysków i strat (kalkulacje, stosunki sił, potencjały), jak również charakter systemu (środowiska zewnętrznego). Niemniej jednak, kluczem do rozwiązania konfliktów jest takie sformułowanie propozycji kompromisowej, która będzie zapewniała wysoki stopień satysfakcji obu stron (wynik o sumie dodatniej).⁸³²

„Transcendentny” model rozwiązywania konfliktów, jakkolwiek wydaje się dużo bardziej obiecujący, jest znacznie trudniejszy do realizacji i – jak przekonuje analiza przypadków, realizowany jest w sytuacjach znacznej traumy uczestników konfliktu. Niemniej jednak, posiłkując się jego pewnymi elementami można podjąć próbę konstruowania nowych sposobów rozwiązywania konfliktów.

3. Modelowanie konfliktów zbrojnych z wykorzystaniem procesu analizy hierarchicznej

Model oparty na procesie analizy hierarchicznej (ang. *Analytic Hierarchy Process*, AHP) Thomsa L. Saaty-ego wykorzystywany jest do wspomagania wczesnego ostrzegania. Istotą tego modelu w systemach wczesnego ostrzegania jest analiza dynamiki, wskaźników oraz kategorii wskaźników sytuacji konfliktowej w określonym przedziale czasu.⁸³³

Każdy konflikt, niezależnie od jego rodzaju, charakteryzuje się określoną dynamiką ewolucji w czasie i przestrzeni. Dodatkowo zdeterminowany jest przez różnorodne czynniki społeczno – polityczne. Diagnozowanie tych czynników prowadzi do uzyskania wielu istotnych informacji w zakresie źródeł, kierunków oraz dynamiki rozwoju konfliktów. Pozyskana wiedza odgrywa kluczową rolę w procesie prewencji konfliktów, nazywanym również procesem wczesnego ostrzegania i reagowania prewencyjnego. Proces ten polega na stałym monitorowaniu i analizowaniu rozwoju zdarzeń w rejonach ryzyka konfliktu (wczesne ostrzeganie) oraz systematycznym wypracowywaniu i podejmowaniu działań zapobiegawczych (reagowanie prewencyjne).⁸³⁴

Metoda AHP jest to wielokryterialna metoda hierarchicznej analizy problemów decyzyjnych. Zaliczana jest do amerykańskiej szkoły wielokryterialnego podejmowania decyzji (ang. *Multicriteria Decision Method*, MCDM). Umożliwia rozkład złożonego procesu decyzyjnego oraz stworzenie rankingu

⁸³² *Ibidem*.

⁸³³ R. Białoskórski, *Modelowanie konfliktów zbrojnych z wykorzystaniem procesu analizy hierarchicznej – kasus syryjski* [w:] *Potęgotmetria*, Tom II, M. Sulek (red.), Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2015, s. 53.

⁸³⁴ *Ibidem*, s. 54.

docelowego dla skończonego zbioru wariantów. Algorytm tej metody składa się z pięciu faz⁸³⁵:

- 1) Tworzenie hierarchicznej struktury procesu decyzyjnego – metoda AHP składa się z kilku poziomów: celu, kryteriów, podkryteriów (opcjonalnie) i wariantów;
- 2) Definiowanie preferencji decydenta oraz obliczanie ocen ważności (wag) dla elementów hierarchii. Oceny te konstruowane są poprzez porównywanie parami wszystkich obiektów znajdujących się na danym poziomie hierarchii. Preferencje ustalane są dla wszystkich poziomów hierarchii. Oceny przedstawiane są przy pomocy wartości liczbowych, które według skali zaproponowanej przez twórcę, wynoszą od 1 do 9;⁸³⁶
- 3) Tworzenie macierzy preferencji. Na podstawie uzyskanych ocen ważności kryteriów i wariantów na każdym poziomie hierarchii tworzone są kwadratowe macierze preferencji (np. macierz ocen wariantów względem danego kryterium), które są spójne parami tzn. dany element macierzy jest równoważony względem samego siebie: $a_{ii} = 1$; wartość oceny (waga) elementu b względem elementu a jest odwrotnością oceny a względem b: $b a_{ij} = 1/a_{ji}$. Metoda dopuszcza występowanie niespójności globalnej macierzy, gdyż dopuszcza sytuacje, w której element a jest preferowany względem b, b względem c, ale a nie jest preferowany względem c;
- 4) Badanie spójności macierzy preferencji – na podstawie obliczania dwóch współczynników spójności: CI (ang. *Consistency Index*) oraz CR (ang. *Consistency Ratio*). Macierz uznawana jest za spójną, gdy wartość współczynnika CR jest mniejsza od 0,1. Niemniej jednak, w pewnych sytuacjach dopuszcza się większą niespójność macierzy (wtedy decydent powinien zdefiniować swoje preferencje na nowo);
- 5) Tworzenie rankingu docelowego poprzez obliczenie dla każdego wariantu agregującej funkcji użyteczności, która stanowi sumę iloczynów bezwzględnych wag wariantu na drodze od wariantu poprzez kryteria do celu. Bezwzględne wagi każdej macierzy są obliczane poprzez wyznaczanie jej wektora własnego. Celem wyznaczenia współczynników CI i CR danej macierzy konieczne jest znalezienie jej największej wartości.⁸³⁷

⁸³⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Analytic_Hierarchy_Process [14.11.2018]

⁸³⁶ 1 – równoważne B, 3 – A słabo preferowane, 5 – A silnie preferowane, 7 – A bardzo silnie preferowane, 9 – A ekstremalnie preferowane. Dopuszczalne są wartości pośrednie tj. 2,4,6,8 oraz wartości odwrotne np. 1/9 – B jest ekstremalnie preferowane względem A.

⁸³⁷ Zob. szerzej: R. Białoskórski, *Modelowanie konfliktów zbrojnych...*, op. cit., s. 57-78.

Metoda ta, na pierwszy rzut oka, wydaje się dość skomplikowana. Niemniej jednak, wykazuje cechy obiektywne i mierzalne, co identyfikuje się ze wzrostem znaczenia i użyteczności modelowania matematycznego w naukach społecznych.

4. Modele oparte na teorii zbiorów przybliżonych

Zastosowanie zbiorów przybliżonych do modelowania sytuacji konfliktowych, analizy i poszukiwania konsensusu, znane jest dzięki Z. Pawlakowi. W latach swej działalności naukowej profesor Pawlak doskonalił i rozszerzał założenia zbiorów przybliżonych oraz możliwości ich zastosowania. Ukierunkował światowe badania w dziedzinie zbiorów przybliżonych, doprowadzając do powstania ponad 4 tys. publikacji. Z. Pawlak w 1982 r. zaproponował formalizm matematyczny, który stanowił rozwinięcie klasycznej teorii zbiorów. Teoria zbiorów przybliżonych stanowi uzupełnienie do teorii mnogości.⁸³⁸

Zbiory przybliżone nie służą do ścisłego precyzowania pojęć. Za ich pomocą można usunąć rzeczy „niewiarygodne”, a zatem uzyskać to, co jest bardziej „wiarygodne”. Głównym ich celem jest dostarczanie narzędzi dla problemu aproksymacji pojęć (zbiorów). Ma swoje zastosowania w systemach decyzyjnych, przy redukcji danych, selekcji ważnych atrybutów, generowania reguł decyzyjnych, odkrywania wzorców z danych np. szablony, reguły asocjacyjne. Zbiór przybliżony to obiekt matematyczny zbudowany w oparciu o logię trójwartościową. W swym pierwotnym ujęciu przedstawiał parę klasycznych zbiorów: przybliżenie dolne oraz górne. Istnieje również inna odmiana zbioru przybliżonego, mianowicie zbiór rozmyty. Jest to element, który może należeć do obydwu przybliżeń, do żadnego lub tylko do przybliżenia górnego. Ten ostatni przypadek jest o tyle ciekawy, iż pozwala modelować istniejące niepewności.⁸³⁹

W sytuacjach konfliktowych, teoria zbiorów przybliżonych służy do gromadzenia i przetwarzania danych eksperymentalnych – rzeczywistych danych zebranych o stronach konfliktu. Duża liczba danych, ich niespójność oraz niekompletność często sprawia wiele problemów. Z wykorzystaniem teorii zbiorów przybliżonych można wprowadzać wiele metod redukcji nadmiarowej informacji. Analizując stany lokalne, preferencje oraz strategie tzw. agentów, a także sytuacje globalne, można poznać najbardziej konfliktowe „sprawy”. Ponadto, pojawiają się ograniczenia, które stanowią fundamentalną przyczynę konfliktów. Często mamy do czynienia z sytuacją, gdy uzgodnione rozwiązanie jest niekorzystne dla

⁸³⁸ M. A. Aizerman, *New Problems in the General Choice Theory*, “Social Choice Welfare 2”, s. 235-282.

⁸³⁹ K. S. Barber, T. H. Liu, A. Goel, C. E. Martin, *Conflict Representation and Classification in a Domain – Independent Conflict Management Framework*, Seattle 1999, s. 346-347.

słabszych agentów, dlatego w modelach opartych na teorii zbiorów przybliżonych mamy możliwość uwzględniania tzw. dobra wspólnego, które jest wygenerowane przez arbitra w danym konflikcie. Innym problemem jak analiza ruchów agentów, czyli dynamicznych zmian stanów lokalnych zgodnie ze strategią danego agenta i/lub w odpowiedzi na ruchy pozostałych agentów biorących udział w konflikcie. Na podstawie analizy stosowanych strategii oraz oceny sytuacji globalnej można analizować zachowanie się układu agentów oraz monitorować sytuację w tym układzie. Ponadto, możliwe staje się ostrzeganie przez zbliżającym się konfliktem i wskazywanie rekomendowanej strategii.⁸⁴⁰

Punktem wyjścia zastosowania teorii zbiorów przybliżonych jest wygenerowanie reguł decyzyjnych na podstawie zgromadzonych danych, przedstawionych w formie tablicy informacyjnej i wprowadzanego atrybutu decyzyjnego. Stronami konfliktu, jak wspomniano wyżej, są agenci. Definiują oni swoje stanowiska przypisując opinię każdej wybranej sprawie. Zależności między agentami a daną sprawą są przedstawione w postaci tablicy informacyjnej, gdzie agentom odpowiadają wiersze tablicy, a sprawom – atrybuty w kolumnach. Wartości przyporządkowane dla każdego agenta i atrybutu pochodzą z trójwartościowego zbioru $\{-1,0,1\}$, gdzie -1 oznacza, że agent jest przeciw, 0 jest neutralny, a 1 oznacza aprobatę dla wybranej sprawy. Taka tablica tworzy system informacyjny w formie pary $I=(U,A)$, gdzie: U – jest niepustym, skończonym zbiorem nazywanym uniwersum, elementami zbioru są obiekty – tutaj agenci; A – jest niepustym, skończonym zbiorem atrybutów (spraw). Relacje między agentami zdefiniowane są poprzez ich poglądy na rozważane sprawy. Do modelu można wprowadzić negocjacje oraz propozycje szukania konsensusu. Można również zdefiniować „strategię odstraszenia” dla przyjętych rozwiązań siłowych.⁸⁴¹

Taki model sytuacji konfliktowej pozwala analizować podstawowe własności konfliktów. Opisuje, w sposób formalny, relacje między stronami konfliktu i pozwala wnioskować w określonych sytuacjach. Jednakże, sytuacja konfliktowa w tym modelu opisywana jest na zewnętrznym poziomie. Konflikt jest definiowalny poprzez zestawienie opinii agentów. Ponadto, wybranie „spraw” konfliktowych jest bardzo trudne. W rzeczywistych warunkach trudno jest również ocenić „sprawę” w zakresie trzech wartości $\{-1,0,1\}$. Nieobecność przyczyn konfliktu w tym modelu utrudnia poszukiwanie rozwiązania.

⁸⁴⁰ R. Deja, *Consensus Methods as Tools for Data Analysis* [w:] *Classification and related methods for data analysis*, North Holland 1988.

⁸⁴¹ R. Deja, *Conflict Model with Negotiation*, „Bulletin of the Polish Academy of Sciences” 1996, Technical Sciences, vol. 44, No. 4, s. 475-498.

Z tej przyczyny wielu naukowców podjęło próbę rozszerzenia modelu Pawlaka. Jednym z takich przykładów jest rozszerzony model Pawlaka z wykorzystaniem wnioskowania boolowskiego⁸⁴². Logika ta przywołuje skojarzenia oraz podobieństwa do zastosowania logicznej teorii języka (omówione w następnej części).⁸⁴³ W rozszerzonym modelu Pawlaka możliwe jest zdefiniowanie i analiza przyczyn konfliktu, a także poszukiwanie rozwiązania – konsensusu. Uwzględnione są lokalne opisy sytuacji konfliktowej, preferencje agentów oraz ograniczenia, które opisują więzy uzależniające agentów wzajemnie od siebie. Jednak ze względu na tworzenie obszernych tablic m.in. stanów lokalnych, decyzyjnych, sytuacji dobrych lub zbiorów celów, model ten jest dość skomplikowany i czasochłonny. Wymaga również dokładnej wiedzy o stronach konfliktu, ich preferencjach, woli i strategii. Charakteryzuje się także subiektywną oceną stanów lokalnych, z których wynika jedno z założeń modelu, mianowicie gotowość agentów do zmiany zajmowanego stanu i być może rezygnacji z części posiadanych zasobów. Model reprezentowany jest w postaci algorytmu wspomagania decyzji w formie programu komputerowego.⁸⁴⁴ Został on zaprojektowany w taki sposób, aby można było wykorzystać zaimplementowane w nim algorytmy do rozwiązywania innych problemów. Oparty jest na trzech głównych modułach pokrywających funkcjonalność programu: module wyznaczania minimalnych reguł decyzyjnych na podstawie tablicy decyzyjnej, module przekształcania zależności w formuły boolowskie oraz na module redukcji formuł do normalnej postaci dyzjunkcyjnej. Zaletą tego modelu w tej postaci jest jego ogólność – tzn. możliwość modelowania różnych typów konfliktów, a także możliwość monitorowania i przewidywania konfliktu. Poważnym ograniczeniem jednak jest złożoność obliczeniowa algorytmów związanych z manipulowaniem dużymi funkcjami boolowskimi oraz modelowanie w oparciu o dane eksperymentalne.⁸⁴⁵

⁸⁴² Jest to technika analizy danych, która polega na zakodowaniu problemu w postaci funkcji, przekształceniu jej, a następnie interpretacji wyników. Logika Boolowska opiera się na założeniu, iż świat można opisać za pomocą zdań, którym przypisywana jest jedna z dwóch wartości: prawda lub fałsz. Możemy wyróżnić dwie warstwy tak rozumianej logiki: składnia, która określa poprawną formę zdań oraz semantyka, która określa znaczenie, wartości logicznej treści poprawnych zdań. Wyróżniamy następujące elementy składni: stałe – prawda i fałsz; argumenty – zdania proste (pada deszcz, $x=0$); operatory (nieprawda, że, i, lub...); dowolne wyrażenia złożone ze zdań prostych, powiązanych operatorami oraz gramatykę – czyli zbiór reguł używanych do tworzenia zdań (np. operator nie może wystąpić samodzielnie, dwa symbole są zawsze połączone za pomocą operatora itp.).

⁸⁴³ F. M. Brown, *Boolean Reasoning*, Kluwer Academic Publishers, New York 1990, s. 23-66.

⁸⁴⁴ Zob. szerzej: A. Neigebauer, *Informatyczne Systemy Wspomagania Decyzji w Sytuacjach Konfliktowych*, Wyd. WAT, Warszawa 1999.

⁸⁴⁵ Zob. szerzej: R. Deja, *Zastosowanie teorii zbiorów przybliżonych w analizie konfliktów*, Wyd. Instytut Podstaw Informatyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2000.

5. Modele oparte na teorii gier

Geneza teorii gier ma charakter dwutorowy. Z jednej strony, już w starożytności poszukiwano metod optymalizowania decyzji politycznych, szczególnie militarnych tworząc modele symulujące rzeczywistość i opracowując gry wojenne. Taką funkcję pełniły m.in. szachy i inne gry wykorzystywane do czasów obecnych jako forma rozrywki umysłowej. Z drugiej strony, mamy do czynienia z matematyczną teorią gier, którą zapoczątkował w XVII wieku francuski filozof i matematyk B. Pascal. W późniejszym okresie wkład swój wnieśli również Ch. Huyghens, E. Borel oraz H. Steinhaus, jeden z twórców polskiej szkoły matematycznej. Ostateczna formuła teorii gier została opracowana przez J. Neumanna oraz O. Morgensterna w 1944 r. Teoria gier ma swój rodowód w grach hazardowych (szczególnie poker). Obecnie jednak jest powszechnie stosowana do analizy strategicznych sytuacji decyzyjnych czyli takich, w których decydenci nie sprawują kontroli nad parametrami, które kształtują sytuację, nie znają rozkładów ich prawdopodobieństwa i nie są w stanie formułować żadnych hipotez w tym zakresie. W takiej sytuacji jedyną metodą opracowania decyzji staje się teoria gier, która polega na hipotetycznym rekonstruowaniu strategii innego decydenta w związku z hipotetycznym rekonstruowaniem macierzy gry (zbiory graczy, zbiory strategii graczy oraz zbiory wyników), przy czym wynik stanowi funkcja dwóch strategii (gracza A i gracza B).⁸⁴⁶

W politologii teoria gier jest wykorzystywana przede wszystkim do badania teoretycznych problemów formułowania taktyki oraz strategii politycznej. Jest wykorzystywana przez wielu autorów jako jedno z podstawowych narzędzi naukowej analizy rzeczywistości politycznej. Składa się z podstawowych definicji zachowań politycznych i reguł wnioskowania. Ponadto, pozwala wyjaśniać i stwarzać możliwości formułowania prognoz oraz zaleceń (wybór optymalnej strategii, poszukiwanie punktu równowagi).⁸⁴⁷

Poniżej zostaną przedstawione najważniejsze założenia teorii gier:

- 1) Uczestnicy – w sytuacji powinny uczestniczyć co najmniej dwie strony pozostające ze sobą w jakiś interakcjach;
- 2) Interesy – uczestnicy powinni posiadać obiektywnie istniejące interesy polityczne, a także znać interesy własne oraz strony przeciwnej;
- 3) Sprzeczność interesów – teoria gier zakłada istnienie obiektywnej lub subiektywnej sprzeczności, przy czym nie jest ważnym fakt, który ją spowodował;

⁸⁴⁶ Z. J. Pietraś, *Teoria gier jako sposób analizy procesów podejmowania decyzji politycznych*, Tom V, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1997, s. 15-17.

⁸⁴⁷ *Ibidem*, s. 17-18.

- 4) Strategie – uczestnicy kierują się pewną strategią, czyli planem działania. Może ona przybrać formę współpracy (pokoju) lub rywalizacji (wojny).
- 5) Wyniki – na przecięciu strategii uczestników gry powstają skutki, które odzwierciedlają starcie różnych interesów;
- 6) Działania – są określone przez wyniki. W klasycznej wersji teorii gier zakłada się, że działania podejmowane są równocześnie. Obecnie, powszechne są gry sekwencyjne czyli takie, w których uczestnicy znają poprzedni ruch przeciwnika;
- 7) Zasady – są określone bardzo konkretnie, mogą być dostosowane do konkretnej gry/sytuacji. Wszyscy uczestnicy muszą ich przestrzegać;
- 8) Racjonalność – wszyscy uczestnicy gry zachowują się w sposób racjonalny i zakłada się, że takie też są podejmowane przez nich decyzje. Oznacza to, że uczestnicy znają hierarchię swoich celów, preferencji i dążą do maksymalizacji swoich zysków/wyników.⁸⁴⁸

Strategia w teorii gier jest określonym opisem metody zachowania się gracza w każdej możliwej sytuacji. Sytuacją (*outcome*) jest każdy element iloczynu kartezjańskiego zbiorów strategii wszystkich graczy. W klasycznej teorii gier, każdej możliwej sytuacji przypisywana jest tzw. wartość wypłaty dla każdego gracza (*payoff*). W rzeczywistej sytuacji konfliktowej takie podejście jest co najmniej niewygodne. Z uwagi na ten fakt powstała teoria użyteczności (*utility theory*), która wprowadza do zbioru porządek dla każdego gracza. Oznacza to, że wyższa wartość użyteczności dla pewnego gracza oznacza sytuację bardziej przez niego preferowaną. Oczywiście mamy również do czynienia z sytuacją, która jest korzystna dla wszystkich graczy, nazywana jest sytuacją równowagi (*equilibrium*). Jednakże z uwagi na to, iż powody konfliktów w teorii gier nie są zdeklarowane, aby otrzymać sytuację równowagi należy zastosować gry w warunkach niepewności.⁸⁴⁹ To natomiast wymaga zastosowania zmiennych losowych, których rozkład zależy od stanu natury. Na podstawie obserwacji tych zmiennych każdy z graczy przyjmuje strategię. Dla ustalonego stanu natury wartość funkcji wypłaty każdego z graczy jest zmienną losową. To sprawia, iż wyznaczenie rozwiązania takiej gry stanowi problem, a trudności związane są z określeniem rozkładu zmiennych losowych oraz zmian stanów natury.⁸⁵⁰ Ponadto, bywają takie rozwiązania – sytuacje równowagi, które są nieracjonalne i trudne do zaakceptowania. W pracy R. Deja przedstawia wynik obserwacji gry, w której rozważany jest

⁸⁴⁸ Z. J. Pietraś, *Teoria gier jako sposób analizy...*, *op. cit.*, s. 20-21.

⁸⁴⁹ A. Neugebauer, *op. cit.*, s. 189-192.

⁸⁵⁰ R. Deja, *Zastosowanie teorii zbiorów...*, *op. cit.*, s. 88-90.

konflikt nuklearny między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Sytuacją korzystną w tym przypadku, która jest jednocześnie punktem równowagi i rozwiązaniem gry jest obustronny atak nuklearny. Takie rozwiązanie konfliktu gwarantuje jedynie, że teoretycznie żaden gracz nie przegrywa.⁸⁵¹ Znacznie bardziej interesowało by nas rozwiązanie kooperacyjne.

Jak wspomniano wcześniej, najbardziej rozwijającą się gałęzią zastosowań teorii gier są symulacje działań bojowych i gry wojenne. Podczas działań wojennych w Zatoce Perskiej wykorzystano w procesie podejmowania decyzji np. system „Janus”, który oparty jest na stochastycznej, dwustronnej grze wojennej. Takie zastosowanie ma miejsce, gdyż szereg zasad postępowania w teorii gier pokrywa się z powszechnie przyjętymi zasadami w sztuce wojennej. W tej dziedzinie teoria gier wychodzi z założenia, że przeciwnik postępuje racjonalnie celem maksymalizacji swoich zysków (osiągnięcia wygranej).⁸⁵² To znaczy, iż w omawianej dziedzinie teoria gier pozwala najkorzystniej rozwiązać dany konflikt, ale w rozumieniu możliwości osiągnięcia maksymalnej użyteczności (wygranej) jednej ze stron konfliktu.⁸⁵³

Dlatego modelowanie rozwiązań współczesnych konfliktów międzynarodowych z wykorzystaniem wyłącznie teorii gier, w ocenie autorki niniejszej pracy, mija się z celem, gdyż w poszukiwaniu rozwiązań obecnych konfliktów należy kierować się dążeniem do zaspokojenia w określonym stopniu potrzeb i celów wszystkich stron. Natomiast takie pojęcie z zasady nie występuje w teorii gier. Kooperacja w teorii gier bardziej dotyczy podziału zysku, a nie polega na uwzględnieniu nadrzędnego dobra wspólnego rozumianego jako kompromis. Zawarcie porozumienia, konsensusu, być może za pomocą negocjacji lub użyteczności strony trzeciej, powinno być efektem dążeń do rozwiązywania konfliktów.

Jeżeli stosunki międzynarodowe są sferą realizacji potrzeb i interesów za pomocą posiadanych zasobów to można przyjąć, iż przybiera trzy formy: współpracy (gra o sumie dodatniej), rywalizacji (gra o sumie zerowej) i walki (gra o sumie ujemnej). Niemniej jednak, zarówno gry o sumie zerowej czy gry związane z czystą współpracą słabo opisują świat realny. Nawet wojna posiada wymiar współpracy.⁸⁵⁴ „Dylemat więźnia” czy „gra w tchórza” nie są w stanie scharakteryzować złożonych procesów politycznych, jakimi bez wątpienia są m.in. konflikty międzynarodowe.

⁸⁵¹ Zob. szerzej: N. M. Fraser, K. W. Hipel, *Conflict Analysis: Models and Resolutions*, North-Holland, New York 1984.

⁸⁵² N. Klatka, *op. cit.*, s. 301-302.

⁸⁵³ J. Kozielecki, *Konflikt, teoria gier i psychologia*, Wyd. PWN, Warszawa 1970, s. 9.

⁸⁵⁴ M. Sułek, *Potęga państw...*, *op. cit.*, s. 29.

Uwagę zwracają również poniższe modele. Mimo, iż nie wszystkie to modele sfery konfliktów międzynarodowych *sensu stricto*, to pewne ich elementy zasługują na podkreślenie. Poniżej przedstawiono kilka:

1. Modele eskalacji konfliktu

Przez eskalację rozumiemy podwyższanie poziomu napięcia polityczno-militarnego (wzrost wydatków wojskowych, nakręcanie spirali zbrojeń, wyolbrzymianie sprzeczności interesów itp.). Eskalacja może nastąpić na skutek podjęcia świadomej decyzji, może również zostać narzucona rywalowi. W drugim przypadku mamy do czynienia z badaniem reakcji otoczenia międzynarodowego bądź cierpliwości i zdolności oponenta. W skrajnych przypadkach może wynikać z chęci osłabienia lub wręcz wyniszczenia rywala, co skutkuje zaostreniem konfliktu i przejściem do fazy rozwiązań siłowych. Teoria eskalacji konfliktu opisuje, iż w wypadku wystąpienia sporu międzypaństwowego, podmioty zaangażowane muszą zdecydować czy i w jakim tempie chcą go potęgować, a także określić zakres narzędzi przymusu wobec oponenta.⁸⁵⁵

a) model eskalacji konfliktu według Glasla

Model ten oceniany jest jako bardzo pożyteczny do diagnozowania konfliktów, jest też dobrym sposobem dla przybliżenia mechanizmów ich eskalacji. Wzrost napięcia konfliktu wiąże się z jego przechodzeniem przez różne fazy. Jego dynamika jest możliwa do przewidzenia, gdyż w każdej z faz konfliktu możemy zaobserwować specyficzne wzory zachowań, sposoby myślenia i postaw. Model ten ułatwia zdiagnozowanie etapu, na którym konflikt aktualnie się znajduje. To z kolei jest niezbędne do podjęcia odpowiednich działań, wyboru odpowiednich strategii i metod, które zostaną zastosowane do jego rozwiązywania.⁸⁵⁶ Model ten składa się z dziewięciu etapów, są nimi:

- 1) Dyskusja. Pierwszy etap konfliktu jest wówczas, gdy mamy do czynienia z nieporozumieniem lub różnicą zdań, które okazują się odporne na wszelkie próby rozwiązania. Następuje pewna blokada. Opinie oraz interesy krystalizują się. Obie strony rozpoczynają walkę „na negatywne opinie”. Strony odrzucają wzajemną zależność, z której nie mogą uciec, co potęguje frustrację. Strony oskarżają się wzajemnie o brak woli do rozwiązania konfliktu oraz o ukryte motywy działania.

⁸⁵⁵ L. J. Carlson, *A Theory of Escalation and International Conflict*, "The Journal of Conflict Resolution" 1995, vol. 39, no. 3, s. 512-513.

⁸⁵⁶ F. Glasl, *Konfliktmanagement. Ein Handbuch Für Führungskräfte, Beraterinnen und Berater*, review by Thomas Jordan, "International Journal of Conflict Management" 1997, vol. 8, no. 2, s. 170-174.

- 2) Debata. Strony zaczynają umacniać swoje stanowiska i stosować coraz bardziej siłowe metody dochodzenia do własnych racji. Dyskusja o określonej kwestii spornej przeradza się w otwartą konfrontację z odniesieniem do innych sfer. Strony przysyłają swoje postępowanie ochroną własnej reputacji i rozpoczynają działania bardziej taktyczne. Na tym etapie strony dążą nadal do osiągnięcia porozumienia kosztem rywala.
- 3) Czyny, nie słowa. Strony odchodzą od woli osiągnięcia porozumienia. Zwracają się ku konkretnym działaniom. Podmioty konfliktu chcą zdominować się wzajemnie i uniezależnić od siebie. Brak zaufania do drugiej strony rośnie, komunikacja jest ograniczona, co powoduje ekspansję wzajemnych stereotypów i uprzedzeń. Kolejnym posunięciem jest atak na reputację przeciwnika, stosunki zewnętrzne oraz pozycję.
- 4) Utrwalenie. To etap, w którym stereotypowy obraz przeciwnika jest potwierdzany polityką prowadzoną wobec niego. Obie strony wychodzą z założenia, że ich działanie jest reakcją na działanie przeciwnika. Mamy do czynienia ze wzajemnymi prowokacjami. Strony zaczynają angażować inne podmioty ze środowiska zewnętrznego.
- 5) Utrata twarzy. Następuje zmiana wizerunku oraz postrzegania stron. Mamy do czynienia z gwałtowną polaryzacją stanowisk, każda strona widzi siebie jako tę „właściwą stronę konfliktu”.
- 6) Strategia gróźb. W wyniku braku innej perspektywy z punktu widzenia stron, rozpoczynają one politykę zastraszania. Strony nie zamierzają się wycofać, kierują się własną wizją stanu, który osiągną po rozwiązaniu konfliktu.
- 7) Odczłowieczenie. Celem tego etapu jest przetrwanie. Osiągnięcie porozumienia korzystnego dla podmiotów konfliktu jest mało prawdopodobne. Celami ataków stają się zasoby gospodarcze i/lub finansowe. Napięcie, frustracja i niepewność prowadzą do kolejnych ataków. Cele wyjściowe stają się rozmyte, strony dążą do minimalizacji strat własnych.
- 8) Atak na system nerwowy. Ataki zwiększają presję wewnętrzną, która prowadzi do wzmagania ataków odpierających. Głównym celem staje się wyparcie i zniszczenie przeciwnika.
- 9) Brak drogi powrotnej. To ostatni etap, w którym chęć obezwładnienia i zniszczenia przeciwnika dominuje nad wolą przetrwania. Prowadzi to do wojny totalnej.⁸⁵⁷

⁸⁵⁷ D. Michalik, *op. cit.*, s. 142-143.

Opisany wyżej model eskalacji Glasla jest wykorzystywany w praktyce. Zalety, jakie można dostrzec to podział na etapy oraz wyróżnione motywy, które są podstawą decyzji. Informacje o potędze przeciwnika mogłyby przyczynić się do właściwej jego oceny, a tym samym wpłynąć na podejmowane decyzje. W konsekwencji przeprowadzonych kalkulacji oraz porównania stosunków sił i potencjałów mogłoby dojść do zaniechania konfliktu lub jego zakończenia na początkowym etapie.

b) drabina eskalacji Kahn'a

Swoistym modelem eskalacji konfliktu jest tzw. drabina eskalacji, opracowana przez amerykańskiego analityka Hermana Kahna. Skonstruowana przez niego drabina składa się aż z 44 szczebli, które oddzielone są od siebie sześcioma programami.⁸⁵⁸

Przedstawiona na następnej stronie drabina eskalacji w sposób nieskomplikowany, ale bardzo precyzyjny, ukazuje kolejne „przedsięwzięcia” podejmowane przez strony konfliktu. Autor dzieli je na etapy, które zakończone są punktami krytycznymi (decyzyjnymi). Drabina eskalacji Kahna obrazuje strukturę konfliktu międzynarodowego, dzięki czemu łatwiej jest zaklasyfikować toczący się konflikt. Po określeniu w jakim momencie drabiny znajduje się badany przypadek, można w łatwy sposób przewidzieć jego potencjalny rozwój. Drabina eskalacji Kahna może stanowić punkt wyjściowy i znakomite narzędzie pomocnicze do dalszego badania charakteru, struktury i rozwoju konfliktów międzynarodowych.

2. Projektowanie strategii bezpieczeństwa narodowego

a) operacyjna definicja bezpieczeństwa narodowego

Ocena bezpieczeństwa może przybierać charakter zarówno jakościowy, jak i ilościowy. W praktyce jednak oba te ujęcia występują razem, z tym że w różnych proporcjach. Proces budowy strategii bezpieczeństwa narodowego zaczyna się od analizy zagrożeń oraz możliwości obronnych. W tym miejscu właśnie syntetyczne miary potęgi mogą odegrać istotną rolę. W tym celu należy przybliżyć operacyjną definicję bezpieczeństwa narodowego. Jest ona rozumiana przede wszystkim jako stosunek sił, ale zawiera również takie elementy jak: wzajemna sprzeczność

⁸⁵⁸ Zob. szerzej: *Eskalacja jako strategia*, „Wojskowy Przegląd Zagraniczny” 1967, nr 3, s. 5-16; M. Sułek, *Metody i techniki badań...*, op. cit., s. 89-90.

Tabela 7. Drabina eskalacji H. Kahna

ŻNIWO WOJNY	
Wojna powszechna	44. Spazm nuklearny lub bezsensowna wojna 43. Inne rodzaje kontrolowanej (jeszcze) wojny powszechnej 42. Wymuszający atak na skupiska ludzkie 41. Wzmógłony atak o bezwładniący 40. Równoważna odpowiedź 39. Stopniowa wojna przeciw miastom
PRÓG VI – Miasta jako obiekt bombardowania	
Wojna przeciwko wojsku	38. Nieskrępowany atak na bazy bez oszczędzania obiektów cywilnych 37. Atak na bazy przy jednoczesnym ograniczonym oszczędzaniu ludności 36. Ograniczony atak o bezwładniący 35. Ograniczony atak na część baz 34. Stopniowa akcja przeciwko bazom wojskowym 33. Stopniowa akcja przeciwko mieniu 32. Oficjalne wypowiedzenie wojny powszechnej
PRÓG V – Wojna powszechna	
Akcje demonstracyjne	31. Wzajemne akcje odwetowe 30. Całkowita ewakuacja ludności (ok. 50%) 29. Demonstracyjny atak na ludność 28. Demonstracyjny atak na obiekty niewojskowe 27. Demonstracyjny atak na obiekty wojskowe przeciwnika 26. Demonstracyjny atak na terytorium przeciwnika
PRÓG IV – Penetracja terytorium	
Nietypowe kryzysy	25. Ewakuacja ludności (ok. 70%) 24. Nietypowe posunięcia o charakterze prowokacyjnym 23. Lokalna wojna jądrowa 22. Ogłoszenie ograniczonej wojny jądrowej 21. Lokalna wojna nuklearna o charakterze demonstracyjnym
PRÓG III – Przełom nuklearny	
Ostre kryzysy	20. Ogólne embargo lub blokada 19. „Usprawiedliwiony” atak odwetowy 18. Demonstracja siły nuklearnej 17. Częściowa ewakuacja miast (ok. 25%) 16. Nuklearne „ultimatum” 15. Wykorzystanie przypadkowego użycia broni jądrowej 14. Zdeklarowanie ograniczonej wojny konwencjonalnej 13. Wykorzystanie polityczne wielostronnych akcji agresywnych 12. Wojna konwencjonalna na większą skalę 11. Stan superpogotowia wojennego 10. Prowokacyjne zerwanie stosunków dyplomatycznych
PRÓG II – Wojna jądrowa wykluczona	
Tradycyjne kryzysy	9. Konfrontacje zbrojne obliczone na efekt 8. Nękające akty przemocy 7. „Nękanie legalne” – retorsje 6. Znaczna mobilizacja 5. Demonstracja siły 4. Usztywnienie stanowisk
PRÓG I – Nie bujać todzią	
Normalne posunięcia	3. Uroczyste i oficjalne oświadczenia 2. Posunięcia polityczne, ekonomiczne i dyplomatyczne 1. Pozorny kryzys
BRAK POROZUMIENIA – ZIMNA WOJNA	

Źródło: M. Sulek, *Metody i techniki badań stosunków międzynarodowych*, Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2004, s. 90.

interesów, skłonność do agresji potencjalnego lub realnego przeciwnika, skłonność do obrony strony zagrożonej, charakter środowiska międzynarodowego.⁸⁵⁹

Aby określić poziom bezpieczeństwa państwa potrzebne są numeryczne wskaźniki możliwości (potencjałów, mocy obronnych, wojennych oraz militarnych) oraz operacyjna definicja bezpieczeństwa narodowego. Do ustalenia stosunku sił wykorzystywane są syntetyczne miary potęgi państw (w tym miary czysto wojskowe⁸⁶⁰), a także metody jakościowe (szczególnie w formie metody eksperckiej).⁸⁶¹ Bezpieczeństwo narodowe możemy definiować jako cechę układu stosunków zewnętrznych oraz wewnętrznych państwa, w którym nie występują żadne zagrożenia lub są one neutralizowane przez potencjał obronny.⁸⁶² Zagrożenie można natomiast określić jako stan, który wynika z nierównowagi potencjałów obronnych. Miarą takiego zagrożenia jest potencjał zagrożenia (PZ), który stanowi różnicę dwóch przeciwstawnych potencjałów (obronnego PO oraz agresywnego PA).⁸⁶³ Z takiego rozumowania można wnioskować, iż zagrożenie wynika z nadwyżki ponad część zneutralizowaną, zatem przyjmuje postać:

$$PZ = PA - PO$$

Stan bezpieczeństwa narodowego (BN) jest określony, gdy potencjał zagrożenia (PZ) nie przewyższa potencjału obronnego (PO). Można to zapisać w postaci:

$$PZ \leq PO \rightarrow BN$$

W przeciwnym wypadku tj. kiedy potencjał zagrożenia przewyższa potencjał obronny, państwo przestaje być bezpieczne i staje się narażone na utratę istotnych wartości. Względna miarą tak określonego zagrożenia jest tzw. wskaźnik zagrożenia (Z_p), który można zapisać:

$$Z_p = \frac{PZ}{PO}$$

Aby wskaźnik ten mógł posłużyć celom decyzyjnym, należy wprowadzić prawdopodobieństwo (r) wystąpienia konfliktu. Przybrałby wtedy formułę:

$$Z_p = \frac{PZ * r}{PO}$$

⁸⁵⁹ M. Sułek, *Potęga państw 2017...*, op. cit., s. 31.

⁸⁶⁰ EPOCC (*Equipment Potential Capability Comparision*).

⁸⁶¹ M. Sułek, *Potęga państw 2017...*, op. cit., s. 31.

⁸⁶² Por. M. Sułek, *Potencjał gospodarczo-obronny – pojęcie, pomiar, decyzje*, Wyd. AON, Warszawa 1993, s. 135.

⁸⁶³ M. Sułek, *Metody i techniki badań...*, op. cit., s. 117-118.

Uwzględniając wzajemną sprzeczność interesów (i), skłonność do agresji (a), skłonność do obrony (d) oraz charakter środowiska międzynarodowego (s) otrzymujemy wskaźnik w postaci:

$$Z_p = \frac{PZ * i * a * s}{PO * d}$$

Finalnie, formuła bezpieczeństwa narodowego przyjmie postać:

$$PZ * i * a * s < PO * d \rightarrow BN$$

Powyższy model przedstawiony i opisany przez M. Sułkę, charakteryzuje się dużym prawdopodobieństwem sprawdzenia empirycznego. Niemniej jednak, sam autor zauważa, iż wskaźniki wymagają urealnienia. W tym przypadku pozostaje szacowanie głównie metodami eksperckimi. Mimo tego, nawet pominięcie danych wskaźników daje ogólny zarys warunków bezpieczeństwa państwa⁸⁶⁴, a sam model zwraca uwagę na istotne elementy takie jak: wyrażenie woli (skłonność do agresji/obrony) oraz wpływ środowiska międzynarodowego. Sprzeczność interesów jest warunkiem podstawowym zaistnienia konfliktu, więc można przyjąć ten element jako *constans* lub dążyć do opracowania skali napięcia zaistniałej sprzeczności.

b) ujęcie zagrożenia wg Ilana Kassa

Profesor *National Defense University – National War College* – Ilana Kass zaproponowała ujęcie zagrożenia w postaci:

$$T = C * I * V$$

gdzie:

T – *threat* (zagrożenie);

C – *capabilities* (możliwości);

I – *intention* (zamiar);

V – *vulnerability* (wrażliwość własna).

Jest to prosty model, który prezentuje równie nieskomplikowane zależności. Jeżeli nie ma zamiaru, nie ma zagrożenia. Jeżeli natomiast są małe możliwości, ale występuje rzeczywisty zamiar zaszkodzenia czyimś interesom, wtedy zagro-

⁸⁶⁴ M. Sułek, *Metody i techniki badań...*, op. cit., s. 119.

zenie występuje. Jeżeli własna wrażliwość jest obniżona, zagrożenie również jest obniżone.⁸⁶⁵

Wskaźniki zagrożenia tj. możliwości, zamiar i wrażliwość przedstawiają w istocie pewnego rodzaju stosunek sił. Państwa kierujące się motywem bezpieczeństwa dążą do zapewnienia sobie jak najbardziej korzystnej sytuacji. Mogą to realizować na trzy sposoby: powiększając potencjał obronny (własny lub za pomocą sojuszy), zmniejszając prawdopodobieństwo wybuchu konfliktu oraz zmniejszając potencjał przeciwnika. Mogą być stosowane łącznie lub oddzielnie w różnych konfiguracjach. Można zauważyć, że sposoby te reprezentują w istocie strategię bezpieczeństwa narodowego.⁸⁶⁶

3. Model Cline'a

Jest to kolejny model traktujący o potędze państwa. Mimo jego krytyki przez wielu naukowców są pewne elementy, które zasługują na wyróżnienie. Cline uwzględnił potęgę na tle ogólnej polityki państwa, zwracając uwagę na strategię bezpieczeństwa. Model składa się z dwóch zasadniczych części: pierwsza, która odpowiada w przybliżeniu pojęciu potencjału gospodarczego i militarnego państwa oraz druga, która wskazuje na możliwość jego uruchomienia (co daje ocenę roli, jaką państwo może odgrywać na arenie międzynarodowej, w tym także w czasie konfliktu zbrojnego).⁸⁶⁷

Model Cline'a zapisujemy w sposób następujący:

$$P_p = (C+E+M)*(S+W)^{868}$$

gdzie:

- P_p – potęga państwa (w rozumieniu Cline'a – potęga postrzegana);
- C – masa krytyczna, czyli ludność i terytorium;
- E – potencjał gospodarczy;
- M – potencjał militarny;
- S – strategia państwa (cele);
- W – wola urzeczywistnienia strategii państwa.

Miarą potencjału gospodarczego są produkt krajowy brutto (PKB), obroty handlu zagranicznego oraz PKB *per capita* (rozpatrywane pod względem możliwości produkcji energii, żywności i wydobywania minerałów). Miara potencjału

⁸⁶⁵ D. Michalik, *op. cit.*, s. 126.

⁸⁶⁶ *Ibidem*, s. 126.

⁸⁶⁷ M. Sulek, *Potęga państw...*, *op. cit.*, s. 117-118.

⁸⁶⁸ D. Michalik, *op. cit.*, s. 84.

militarnego jest określana na podstawie sił zbrojnych. Natomiast strategia i wola są oceniane metodą ekspercką.⁸⁶⁹

Powyższe elementy przeliczane są na punkty, przy czym dla wszystkich wielkości określono poziom maksymalny. Punkty te przyznawane są w zależności od tego, do jakiej grupy państw należy badany przypadek. Natomiast czynniki S i W przyjmują wartości od 0 do 1 i, jak wspomniano wyżej, oceniane są metodą ekspercką.⁸⁷⁰

Od strony formalnej model ten oceniany jest bardzo poprawnie, jednak jego operacjonalizacja budzi wątpliwości. Niemniej jednak, należy zwrócić uwagę, iż większość z tak opracowanych modeli ma charakter raczej subiektywny, o czym świadczyć może wykorzystywanie metod eksperckich (najczęściej w sytuacjach, kiedy dany aspekt jest niemierzalny lub nie dający się opisać w postaci liczby). Formuły takie jak ta służą zindeksowaniu zjawiska zastępując tym samym obszerny opis.

Jak można przypuszczać największe trudności sprawia ocena czynników S oraz W, czyli odpowiednio strategii oraz woli jej realizacji. Mimo tego warto zauważyć, iż jest to kolejny przykład, który zwraca uwagę na istotne elementy strategii państwa (która jest punktem wyjściowym i wytycza kierunki procesów decyzyjnych w państwie), a także woli (która wyraża stopień skłonności do podejmowania przyjętego charakteru działań).

4. Fizyka stosunków międzynarodowych

Naukowcy wyszli z założenia, że skoro fizyka Newtonowska może być streszczona w prostej formule $F=M \cdot A$ (F siła, M masa, A przyspieszenie), to Clausewitzowska teoria wojny może również przybrać proste równanie. Jeden z autorów – prekursorów potęgometrii – M. Sułek idzie o krok dalej i formułuje następującą hipotezę:

analiza wymiarowa potęgi państw w kategoriach fizyki może przyczynić się do istotnego polepszenia jakości pomiaru oraz oceny tzw. stosunków sił, a tym samym do zwiększenia racjonalności i skuteczności polityki i strategii bezpieczeństwa.⁸⁷¹

W związku z tak przyjętą hipotezą można zakładać, iż nie tylko stosunki sił, ale i bezpieczeństwo państw powinno być rozpatrywane w kategoriach mocy,

⁸⁶⁹ Zob. szerzej: R. Cline, *World Power Trends and US Foreign Policy for the 1980s*, Westview Press, Boulder 1980.

⁸⁷⁰ D. Michalik, *op. cit.*, s. 84.

⁸⁷¹ M. Sułek, *Metody i techniki badań...*, *op. cit.*, s. 91.

energii, siły czy ładunku. A skoro bezpieczeństwo państwa, to i konflikty międzynarodowe mogą zostać poddane takiej analizie.

Autorzy wielu publikacji m.in. P. Mirowski czy Z. Hellwig zwracają uwagę na pojęcie energii. Mirowski zauważa, że energia jest obecna wszędzie, tylko pod różnymi postaciami⁸⁷², natomiast Hellwig postrzega siłę fizyczną jako siłę ekonomiczną wyrażoną poprzez iloczyn zasobu dobra, energii lub pieniądza oraz przyspieszenia.⁸⁷³

Wspominany wcześniej Clausewitz również sięgał do analogii fizycznych w zakresie teorii sztuki wojennej. Rozpatruje pojęcia takie jak: energia, moc i wytrzymałość opisując je kolejno: energia wyraża siłę motywów wywołujących działanie; moc oznacza zdolność woli do stawiania oporu sile poszczególnych uderzeń; natomiast wytrzymałość to możliwość długotrwałego oporu.⁸⁷⁴

Takie rozumowanie można odzwierciedlić w następującej postaci:

$$\text{Wynik bitwy} = \frac{N_r * V_r * Q_r}{N_b * V_b * Q_b}$$

gdzie:

- N – liczebność wojsk;
- V – zmienne okoliczności wpływające na siłę w walce;
- Q – jakość siły;
- R – indeks sił czerwonych (przeciwnika);
- B – indeks sił niebieskich (wojska własne).

Przyjmując, że ta relacja jest słuszna, można wyrazić tzw. zdolność bojową (P) każdej ze stron konfliktu:

$$P = N * V * Q^{875}$$

Kolejnym przykładem wykorzystania fizyki są siły zbrojne jako takie. Współcześnie, kładzie się nacisk na takie elementy ilościowe jak masa, rażenie oraz jakościowe jak mobilność i manewrowość. Już na początku lat siedemdziesiątych w RFN zwracano uwagę, iż siła wojsk lądowych wzrasta dzięki zwiększeniu

⁸⁷² Zob. szerzej: P. Mirowski, *More Heat than Light. Economics as Social Physics, Physics as Nature's Economics*, Cambridge University Press, Cambridge, New York, Port Chester, Melbourne, Sydney 1991, s. 222-223.

⁸⁷³ Zob. szerzej: Z. Hellwig, *Równowaga ekonomiczna. Pojęcie – kontrowersje*, „Ekonomista” 1981, nr 3, s. 515.

⁸⁷⁴ Zob. szerzej: C. Clausewitz, *op. cit.*, s. 51-53.

⁸⁷⁵ Zob. szerzej: *International Military and Defense Encyclopedia*, vol. 6, New York 1993, s. 2750.

mobilności, a dopiero w mniejszym stopniu dzięki wzrostowi liczebności wojsk. Posłużono się wówczas następującą, ponownie nieskomplikowaną formułą:

$$S = \frac{m * v^2}{2}$$

gdzie:

S – siła uderzenia wojsk;

m – masa wojsk;

v – ruchliwość.

Ponadto, w zakresie sztuki wojennej, analogiami fizycznymi posługiwali się już m.in. R. Simpkin⁸⁷⁶ czy R. Leonhard⁸⁷⁷. Zwracają oni uwagę na takie czynniki walki jak masa, prędkość i przyspieszenie, gdzie masa odpowiada wartości rażenia, prędkość to tempo poruszania się wojsk na polu walki, a przyspieszenie to informacja. Iloczynem rażenia i ruchu jest siła. Wskaźnikiem pełnym, który charakteryzowałby wartość bojową wojsk jest iloczyn rażenia, ruchu i informacji, co daje kategorię mocy.

Fizyka stosunków międzynarodowych jest kategorią kontrowersyjną, jednak można zauważyć, że poprzez analogię można dążyć do uproszczenia pewnych, nawet złożonych zjawisk. Uproszczenie takie, jak wspomniano powyżej, nazywamy modelem. Ten zaś, jak wiemy z informacji przedstawionych wcześniej, ma na celu ułatwienie zrozumienia skomplikowanego świata, zjawisk lub obiektów.

5. Chińska Akademia Wojskowa

Badacze z Chińskiej akademii Wojskowej, a wśród nich szczególnie pułkownik Huang Shuofeng, również zwrócili swoją uwagę w kierunku formuły Newtona. Uznali, że potęga państwa powinna być połączeniem możliwości przetrwania, rozwoju i koordynacji. H. Shuofeng zaproponował dynamiczne równanie ogólnej potęgi państwa w postaci:

$$Y_t = K_t * H_t^{\alpha} * S_t^{\beta}$$

gdzie:

Y_t – ogólna potęga państwa;

t – czas;

K – współczynnik koordynacji zawierający takie czynniki jak zdolność narodowych przywódców do koordynacji i jednoczenia ludzi wokół siebie;

⁸⁷⁶ Zob. szerzej: R. Simpkin, *Race to the Swift*, Oxford and London 1985.

⁸⁷⁷ Zob. szerzej: R. Leonhard, *The Art of Maneuver*, Novato 1991. (Przyt. za: S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Wyd. Bellona, Warszawa 1993, s. 96 i nast.)

- H – „masa” ogólnej potęgi państwa („hardware” obejmujący wszystkie czynniki materialne „twarde”);
- S_t – przyspieszenie ogólnej potęgi państwa („software” obejmujący „miękkie” czynniki takie jak etos ideowy, inteligencja itp.);
- α – współczynnik elastyczności zmiennych „twardych”;
- β – współczynnik elastyczności zmiennych „miękkich”.⁸⁷⁸

To, co interesujące w powyższym modelu, to dostrzeżenie roli tzw. „miękkich” czynników.

Reasumując, w zakresie wskazanych elementów, które można wykorzystać z wymienionych wyżej modeli odnoszących się do stosunków międzynarodowych, a które reprezentują podejście ilościowe, zwróciłabym uwagę przede wszystkim na: potencjał militarny, gospodarczy i wskaźnik potęgi państwa. Jednakże należy podkreślić, że faktory te nadal budzą wątpliwości ze względu na subiektywny dobór miar tych potencjałów. Interesującymi elementami są również indeksy sił czerwonych (przeciwnika) i sił niebieskich (wojska własne). Jest to o tyle ciekawa materia, iż obecnie w wojsku wykorzystuje się współczynniki EPOCC (*Equipment Potential Capability Comparision*), które odzwierciedlają potencjał militarny wyrażony w jednostkach sprzętowych i ich potencjałem bojowym. Są one aktualnie niezbędnym elementem do opracowania kalkulacji operacyjno-taktycznych, które zaś są koniecznym modułem do formułowania prognoz i strategii działania. Niewątpliwie istotnym jest także dostrzeżenie roli tzw. „miękkich” czynników, na które zwrócono uwagę powyżej. W ocenie autorki niniejszych rozważań, obecnie na arenie międzynarodowej wzrasta rola elementów *softpower*; dlatego badania, zarówno ilościowe, jak i jakościowe powinny je uwzględniać. Należy jednak zwrócić uwagę, że obecnie możliwość ich kwantyfikacji jest dość ograniczona, stąd badania powinny iść w kierunku możliwości ich inkorporacji w sferę wskaźników ilościowych.

5.3. Rozwiązywanie konfliktów we wczesnym stadium za pomocą modelowania z wykorzystaniem prognozowania na wybranych przykładach

Przemoc przenosi konflikt na poziom wyabstrahowany w stosunku do celów wyjściowych, prowadząc niejednokrotnie do wyłonienia się spirali nieoczekiwanych akcji i reakcji. W takich scenariuszach konflikt zaczyna „żyć własnym życiem”.

⁸⁷⁸ M. Sulek, *Prognozowanie i symulacje...*, op. cit., s. 131.

Strony decydujące się na wojnę przekonane są często o swoich szansach na wygraną. Oznacza to, że ewentualne koszty poniesione w konflikcie stają się co najmniej równoważne do przewidywanych zysków. Kategorie te przedstawiono w rozdziale pierwszym przy okazji teorii wglądu. Rozwój konfliktu ukazuje, że koszty ponoszone przez strony rosną, a to prowadzi do radykalnej zmiany kalkulacji relacji wkładów do spodziewanych zysków. Teoria wglądu opisuje taką sytuację jako „efekt perspektywy straty”, który jest większy od szansy zysku. Oznacza to, że perspektywa straty jest silniejszym motywem do podejmowania zdecydowanych akcji, niż możliwość zysku. Taka sytuacja zwana jest również „dotkliwym patem”. Przewlekłe walki i starcia niosą ze sobą wyczerpywanie się zasobów, czasu i energii obu stron. Rosną również straty w ludziach. To wszystko sprawia, że może pojawić się szansa na podjęcie działań na rzecz zakończenia konfliktu.⁸⁷⁹ Można dostrzec tu pewną analogię do teorii gier, a mianowicie wspomnianych powyżej sytuacji, czyli przejście od „dylematu więźnia” do „gry w tchórza”, kiedy to wszelkie dostępne strategie są obciążone ryzykiem nie do przyjęcia, a strony zauważają konieczność sięgnięcia do „nowego zestawu rozwiązań”.

Racjonalna kalkulacja lub inaczej model racjonalnego aktora, jak wykazano w rozdziale dotyczącym polityki zagranicznej, prowadzona przez strony konfliktu mieści się głównie w nurcie prezentowanym przez realistów. Jednak jak uprzednio wskazano, przyjęcie zasady racjonalności państw jako graczy na arenie międzynarodowej budzi pewne wątpliwości z uwagi na wszelkie uprzedzenia. Taki łańcuch przyczynowo – skutkowy został poddany krytyce ze względu na zjawisko, w którym strony formułują cele na podstawie własnych ocen (pomiarów) rzeczywistości. Szacują jednocześnie ewentualne zyski i koszty, określając również ryzyko.⁸⁸⁰ Tak powstały teorie ograniczonej racjonalności. Podejmowanie takich przemyślanych decyzji, z uwzględnieniem niedoskonałości człowieka, niepełnej informacji, pod wpływem emocji, pośpiechu, nawyków czy rutyny prowadzi do poprzestania na wyborze rozwiązania, które jest zadowalające.

Przyjęcie takiej perspektywy zjawiska konfliktu oznacza postrzeganie go w kategoriach procesu. Tym samym, można postawić hipotezę, że na każdym etapie możliwe jest zatrzymanie rozwoju wydarzeń i zmiana oraz skierowanie ich w inną stronę np. rozwiązanie przed wejściem konfliktu w fazę ostrą.⁸⁸¹

⁸⁷⁹ I. W. Zartman, *Ripeness: The hurting stalemate and beyond* [w:] *International Conflict Resolution after the Cold War*, P. C. Stern, D. Druckman (red.), Washington 2000, s. 240.

⁸⁸⁰ P. Wallensteen, *Understanding Conflict...*, *op. cit.*, s. 42.

⁸⁸¹ J. Regina-Zacharski, *Wojna w świecie współczesnym...*, *op. cit.*, s. 91.

W takim procesie cele i interesy państwa postrzegane są jako zmienne niezależne i określa je funkcja prosta w polityce zagranicznej. Stanowią jednocześnie siły sprawcze państwa w podejmowaniu działań w środowisku międzynarodowym. Odzwierciedlają dążenia państwa i kierunki jego polityki zagranicznej celem realizacji racji stanu – interesu narodowego czyli celu nadrzędnego każdego państwa. Omówiono te kwestie szerzej w rozdziale drugim.

Wychodząc z założeń pierwszej części niniejszej pracy, określających politykę zagraniczną państwa jako kluczowy element w procesie podejmowania decyzji, należy szczególną uwagę zwrócić na charakterystykę samego procesu. Modele decyzyjne w polityce zagranicznej, które zostały opisane i omówione w drugim rozdziale, można na tym etapie analizy rozumieć jako szczególną formę modelu. Zanim jednak do niego przejdziemy, należy przypomnieć czym jest sama decyzja. W odniesieniu do rozważań teoretycznych nad polityką zagraniczną, zwrócić należy uwagę, iż decyzja jest nie tylko zjawiskiem istotnym ze względu na to, że poprzedza każde działanie, ale ma ona niekwestionowany wymiar społeczny (każdą decyzję podejmują ludzie – jednostki lub grupy). Decyzja jest zatem rezultatem procesu gromadzenia, analizowania i przetwarzania informacji przez ludzi. Jest wskazówką człowieka, która jednocześnie ukierunkowuje jego działanie.

Proces decyzyjny, rozumiany jako element organizacyjny, w ramach którego znaczna część decyzji podejmowana jest na podstawie wcześniej zgromadzonych informacji, prowadzi do wypracowania standardowych procedur. Wychodząc od kategorii wcześniej przytoczonych w rozdziale drugim m.in. twierdzeń Cziomera i Zyblikiewicza należy podkreślić, iż proces podejmowania decyzji leży w kompetencji pewnego ośrodka decyzyjnego. Do jego zadań należy zgromadzić dane, a na ich podstawie, poprzez analizę, stworzyć warunki do podjęcia decyzji. Jest to swoiste wsparcie decyzji, z którym mamy do czynienia zarówno w polityce zagranicznej, jak i wewnętrznej każdego państwa. Decydenci odpowiadający za realizację polityki zagranicznej funkcjonują w ramach złożonych struktur. Są to instytucje, w których wyróżnić można hierarchiczny podział władzy i komunikowania. Stąd też, grupowe podejmowanie decyzji jest cechą charakterystyczną dla procesu decyzyjnego. Same decyzje kształtowane są nie tylko przez uczestników tego procesu i określonych struktur, ale wspomagane są również przez ekspertów i doradców. Wpływ na nie ma także opinia publiczna, dość często reprezentowana przez tzw. grupy nacisku. Na tej podstawie należy stwierdzić, iż decyzja w polityce zagranicznej jest efektem oddziaływania wielu uczestników, nie zaś dziełem jednego decydenta. Taką prawidłowość można zatem przenieść na każdy obszar działania.

Istniejące formy procesów decyzyjnych zostały szczegółowo omówione w rozdziale drugim. Bazując na ich poszczególnych elementach, poniżej

zostaną przedstawione ramy stanowiące podstawę do budowania własnego modelu. Opierając się na etapach wyróżnionych w drugim rozdziale m.in. przez Turka, George'a, Pietrasia, Supernata i Czajowskiego można wyodrębnić poszczególne etapy: pojawienie się problemu (określenie problemu), analizę problemu, skategoryzowanie możliwych działań opatrzone analizą (wypracowanie możliwych rozwiązań), wybór działania, czyli podjęcie decyzji (wybór najlepszego rozwiązania) oraz wykonanie decyzji (przekształcenie wybranego rozwiązania w skuteczne działanie). Te ogólne czynności przybiorą w niniejszej pracy formę modelu kwantytatywnego. Zanim to jednak nastąpi, należy przyjąć ramy obudować określonym sposobem/metodą działania.

Decydenci podejmując określone decyzje wpływają znacząco na wytwarzanie sytuacji kryzysowych i konfliktowych. Wychodząc od wcześniej omówionej teorii Rubikonu, należy stwierdzić, iż środowisko konfliktu z natury jest oparte na ryzyku, choć poprzez działalność ludzką stanowi nieco bardziej zrjonalizowany układ. To jednak nie znaczy że jest racjonalny. Jak wskazywano we wcześniejszych rozważaniach każda jednostka obciążona jest pewnymi uprzedzeniami i stereotypami, które wytwarzane są na skutek wychowania, religii, edukacji itp. Działanie takiej jednostki przyjmie więc charakter jego resentymentów (np. chęcią zemsty). Wychodząc z konieczności realizowania celów, zadań i interesów państwa będzie dążyć do rozwiązania optymalnego, nie obciążonego ryzykiem. Podejmowane przez niego czynności będą jednak realizowane w warunkach ryzyka.

Bazując na rozważaniach pierwszej części, należy przypomnieć, iż tradycyjnemu bezpieczeństwu wiążane jest z zagrożeniami zewnętrznymi, stąd tak istotne znaczenie polityki zagranicznej. Wychodząc więc z potrzeby kształtowania bezpieczeństwa, które jak podkreślano w rozdziale drugim – nie jest wartością stałą, niemniej jednak podstawową, należy rozważyć możliwości optymalizacji procesu podejmowania decyzji. A za taki należy uważać model rozwiązywania konfliktów międzynarodowych.

Z obserwacji i badań wynika, iż aby sytuacja taka mogła mieć miejsce, należy przeprowadzić dokładną analizę konfliktu, szczególną uwagę poświęcając przyczynom oraz motywom działania zaangażowanych stron. Te zaś, w ocenie autorki niniejszego opracowania, w dużym stopniu wynikają z genezy i uwarunkowań historycznych. Dopiero na podstawie wyników analizy możemy wyodrębnić zmienne/kryteria, które będą stanowić główny element procesu podejmowania działań służących rozwiązaniu konfliktu. Dzięki odpowiedniemu modelowaniu otrzymanych czynników możemy w sposób naukowy i logiczny zapobiegać eskalacji konfliktu.

Na bazie przeanalizowanych i opisanych powyżej modeli, zarówno decyzyjnych w polityce zagranicznej, jak i kwantytatywnych innych badaczy, a także na

podstawie rozważanych przykładów poniżej zaprezentowano własne rozwiązanie. Proces modelowania zostanie podzielony na trzy etapy. W pierwszym, na podstawie wyników z przeprowadzonej analizy porównawczej oraz z wykorzystaniem opisanej wcześniej metody AHP zostaną sformułowane kryteria i wyodrębnione dominujące zmienne. W drugim etapie, na podstawie wcześniejszych rozważań, zostaną wyselekcjonowane pokojowe metody rozwiązywania konfliktów i na podstawie obliczeń z wykorzystaniem logicznej teorii języka zostaną określone użyteczności danych czynności. W ostatnim etapie możliwe będzie wnioskowanie w zakresie rozwiązań dla wybranych konfliktów.

ETAPI ANALYTIC HIERARCHY PROCESS – AHP

Faza I – definiowanie matrycy zmiennych względem kryteriów

W oparciu o analizę wybranych konfliktów oraz otrzymanych wniosków zdefiniowano matrycę zmiennych, które determinują sytuacje konfliktowe. W tabeli poniżej przedstawiono wcześniej określone kryteria (służące uprzednio w rozdziale 4 do konstruowania tabeli porównawczej) oraz przypisane do nich zmienne numeryczne. Kolejność kryteriów oraz zmiennych nie odgrywa roli, gdyż ich wagi przydzielane są w późniejszej fazie.

Tabela 8. Podział kryteriów i zmiennych

Nr kryterium	Nazwa kryterium	Nr zmiennej	Nazwa zmiennej
I	POLITYCZNE	I.1	spory terytorialne
		I.2	ład światowy i związana z nim polityka mocarstw
		I.3	dążenie do dominacji w regionie
		I.4	terroryzm
II	SPOŁECZNO - GOSPODARCZE	II.1	działania narodowo-wyzwoleńcze
		II.2	rywalizacja mocarstw o dostęp do złóż zasobów naturalnych
III	MILITARNE	III.1	napaść zbrojna (atak prewencyjny)
		III.2	nuklearyzacja

Źródło: opracowanie własne.

Faza II – tworzenie macierzy preferencji kryteriów

Z uwagi na fakt, iż wyznaczone kryteria oraz należące do nich zmienne w różnym stopniu wpływają na rozwój sytuacji konfliktowych, należy stworzyć macierz

preferencji kryteriów. Macierz opracowywana jest na podstawie estymacji par porównawczych między kryteriami z wykorzystaniem poniższej tabeli estymacji.

Tabela 9. Wartości estymacji⁸⁸²

Wartość	Znaczenie
1	wartości równe
3	nieznaczna przewaga
5	przewaga
7	decydująca przewaga
2,4,6	wartości pośrednie

Źródło: opracowanie własne.

Estymacja odbywa się na podstawie par porównawczych (μ_{ij}) kryterium K_i oraz K_j na podstawie powyższej tabeli. Przykładowo: $\mu_{12} = 3,000$ co oznacza, że kryterium I ma przewagę nad kryterium II. Założenie to implikuje jednocześnie odwrotną wartość w postaci $\mu_{21} = 1/3 = 0,3333$.

Bazując na analizie przyczyn i przebiegu konfliktów przeprowadzonej w rozdziale 4 uznano, że największe znaczenie miało kryterium polityczne, nieco mniejsze społeczno-gospodarcze, a najmniejsze militarne. Na tej podstawie zostały przypisane wartości w tabeli poniżej, które odzwierciedlają znaczenie jakie według oceny autorki mają poszczególne kryteria.

Tabela 10. Zestawienie preferencji kryteriów⁸⁸³

Kryterium	I	II	III
I	1,0000	3,0000	5,0000
II	0,3333	1,0000	5,0000
III	0,2000	0,2000	1,0000

Źródło: opracowanie własne.

⁸⁸² Wartości estymacji zaczerpnięte są z metody AHP. Szerzej: R. Białoskórski, *Modelowanie konfliktów zbrojnych z wykorzystaniem procesu analizy hierarchicznej – kazus syryjski* [w:] *Potę-gometria*, Tom II, M. Sułek (red.), Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2015, s. 53.

⁸⁸³ Preferencje określonych kryteriów oraz poszczególnych zmiennych danych kryteriów, na potrzeby testowania modelu w niniejszej pracy, są przypisywane przez autorkę na podstawie rozważaniach teoretycznych, literatury oraz przeprowadzonej analizy wybranych przykładów.

Faza III – tworzenie macierzy preferencji zmiennych

W analogiczny sposób do macierzy preferencji kryteriów tworzymy macierz preferencji wszystkich zmiennych danego kryterium.

Rozważając kryterium pierwsze - polityczne, uszeregowano zmienne według klasyfikacji znaczenia. Na podstawie analizy przypadków uznano, że w ramach tego kryterium największe znaczenie dla wybuchu konfliktów miał ład światowy i związana z nią polityka mocarstw, nieco mniejsze, aczkolwiek równie wysokie – dążenie do dominacji w regionie. Następnie, duże znaczenie miał czynnik terytorialny. Terroryzm w tym przypadku, w opinii autorki, miał znaczenie najmniejsze. W efekcie takiej klasyfikacji powstała następująca tabela:

Tabela 11. Zestawienie preferencji zmiennych pierwszego kryterium⁸⁸⁴

Zmienna	I.1	I.2	I.3	I.4
I.1	1,0000	0,2000	0,2000	5,0000
I.2	5,0000	1,0000	3,0000	7,0000
I.3	5,0000	0,3333	1,0000	7,0000
I.4	0,2000	0,1428	0,1428	1,0000

Źródło: opracowanie własne.

Jak w poprzednim przypadku, zmienne kolejnego kryterium – społeczno-gospodarczego zostały poddane analizie. W jej wyniku, większe znaczenie zostało przypisane rywalizacji mocarstw o dostęp do zasobów naturalnych, mniejsze natomiast działaniom narodowo-wyzwoleńczym. Takie uporządkowanie przybrało postać następującą:

Tabela 12. Zestawienie preferencji zmiennych drugiego kryterium⁸⁸⁵

Zmienna	II.1	II.2
II.1	1,0000	0,2000
II.2	5,0000	1,0000

Źródło: opracowanie własne.

Ocenie poddano także kryterium militarne i na jej podstawie oszacowano, iż bezpośrednia napaść zbrojna ma wagę znacznie wyższą dla możliwości powstania

⁸⁸⁴ *Ibidem.*

⁸⁸⁵ *Ibidem.*

konfliktu, niż sam proces nuklearyzacji. Wyniki zostały przedstawione w poniższej tabeli.

Tabela 13. Zestawienie preferencji trzeciego kryterium⁸⁸⁶

Zmienna	III.1	III.2
III.1	1,0000	7,0000
III.2	0,1428	1,0000

Źródło: opracowanie własne.

Faza IV – obliczanie wektorów priorytetu

W pierwszej kolejności należy obliczyć wektory priorytetu dla wyznaczonych kryteriów według zależności:

$$Vk_i = \frac{\prod_{j=1}^M \mu_{ij}}{\sum_{i=1}^M (\prod_{j=1}^M \mu_{ij})}$$

gdzie:

M – liczba kategorii

μ – estymacja par porównawczych

Na tej podstawie otrzymujemy poniższe wyniki:

Tabela 14. Zestawienie wektora priorytetu kryteriów

Kryteria	Wartość wektora priorytetu (Vk)
I	0,8978
II	0,0997
III	0,0025

Źródło: opracowanie własne.

Wnioski:

- 1) Czynniki polityczne mają zasadniczy wpływ na powstawanie konfliktów międzynarodowych. Stanowią prawie 90% wyróżnionych czynników inicjujących konflikty;
- 2) Czynniki społeczno-gospodarcze odgrywają dużą rolę w eskalacji konfliktów, jednak jest ona dużo mniejsza niż czynników politycznych. Stanowią niemal 10% wyodrębnionych czynników;

⁸⁸⁶ *Ibidem.*

- 3) Czynniki militarne wydają się być ostatnim elementem inicjującym konflikty. Stanowią zaledwie 0,25%.

Następnie, obliczono lokalne wektory priorytetu dla wszystkich zmiennych zgodnie z poniższą zależnością:

$$Vz_i = \frac{\prod_{j=1}^n \mu_{ij}}{\sum_{i=1}^n (\prod_{j=1}^n \mu_{ij})}$$

gdzie:

- n – liczba zmiennych danej kategorii
 μ – estymacja par porównawczych

W wyniku obliczeń otrzymujemy poniższe dane:

Tabela 15. Zestawienie wektora priorytetu zmiennych

Zmienne	Wartość wektora priorytetu (Vz)
I.1	0,0017
I.2	0,8984
I.3	0,0998
I.4	0,00003
II.1	0,0384
II.2	0,9615
III.1	0,9800
III.2	0,0199

Źródło: opracowanie własne.

Po uszeregowaniu zmiennych zgodnie z otrzymanymi wartościami Vz otrzymujemy:

Tabela 16. Hierarchia zmiennych według wektora priorytetu zmiennych

Nr zmiennej	Nazwa zmiennej
III.1	napaść zbrojna (atak przewencyjny)
II.2	rywalizacja mocarstw o dostęp do złóż zasobów naturalnych
I.2	ład światowy i związana z nim polityka mocarstw
I.3	dążenie do dominacji w regionie
II.1	działania narodowo – wyzwolenicze
III.2	nuklearyzacja
I.1	spory terytorialne
I.4	terroryzm

Źródło: opracowanie własne.

Wnioski:

- 1) Mimo iż czynniki militarne odgrywają najmniejszą rolę wśród wymienionych, zmienna która wpływa na wybuch konfliktu w największym stopniu jest, według obliczeń, tzw. atak prewencyjny czyli bezpośrednie użycie sił zbrojnych. Jest to logiczne, gdyż bezpośrednie rozwiązanie siłowe jednej strony inicjuje odpowiedź drugiej strony konfliktu, co w efekcie daje konflikt zbrojny;
- 2) Kolejne cztery pozycje zajmują czynniki polityczne oraz społeczno-gospodarcze, które zostały wyodrębnione w wyniku analizy porównawczej w poprzednim rozdziale;
- 3) Terroryzm zajmuje ostatnią lokatę. Dzieje się tak, gdyż zgodnie z analizą z poprzedniego rozdziału, zmienna ta stanowi raczej efekt konfliktów międzynarodowych, a nie stanowi ich przyczyny.

Aby otrzymać całkowite wektory priorytetu należy postępować według równania:

$$V = Vz_i * Vk_i$$

gdzie:

i – numer zmiennej

W efekcie otrzymujemy następujące wyniki:

Tabela 17. Zestawienie całkowitych priorytetów zmiennych

Zmienne	Vk	Vz	V
I.1	0,8978	0,0017	0,0015
I.2	0,8978	0,8984	0,8065
I.3	0,8978	0,0998	0,0896
I.4	0,8978	0,00003	0,00002
II.1	0,0997	0,0384	0,0038
II.2	0,0997	0,9615	0,0958
III.1	0,0025	0,9800	0,0024
III.2	0,0025	0,0199	0,00004

Źródło: opracowanie własne.

Po uszeregowaniu zmiennych zgodnie z otrzymanymi wartościami V otrzymujemy:

Tabela 18. Hierarchia zmiennych według całkowitego wektora priorytetu

Nr zmiennej	Nazwa zmiennej
I.2	ład światowy i związana z nim polityka mocarstw
II.2	rywalizacja mocarstw o dostęp do złóż zasobów naturalnych
I.3	dążenie do dominacji w regionie
II.1	działania narodowo-wyzwoleńcze
III.1	napaść zbrojna (atak przewencyjny)
I.1	spory terytorialne
III.2	nuklearyzacja
I.4	terroryzm

Źródło: opracowanie własne.

Wnioski:

- 1) Porównując macierz względem wartości V oraz macierz względem wartości Vz obserwujemy, że zmienną, która wykonała największe przesunięcie jest III.1 – napaść zbrojna (spadek o 4 pozycje). Świadczyć to może o tym, iż tzw. atak przewencyjny jest aktualnie rzadko występującym czynnikiem determinującym konflikt. Jednak należy mieć świadomość, iż w momencie jego wystąpienia stanowi kluczowy element inicjujący wybuch konfliktu;
- 2) Zmienną o najwyższym wektorze priorytetu całkowitego jest ład światowy i związana z nim polityka mocarstw. Należy zauważyć, że kolejne zmienne są bezpośrednio związane i wynikają ze zmiennej determinującej, są to: rywalizacja mocarstw o dostęp do złóż zasobów naturalnych oraz dążenie do dominacji w regionie. Jak widać na pierwszy rzut oka są to zmienne, które z łatwością wpisać można w teorię realizmu;
- 3) Działania narodowo-wyzwoleńcze pozostają ważnym czynnikiem, jednak zarówno względem wartości Vz, jak i V – praktycznie pozostaje na swoim miejscu. Świadczy to o względnej stałości zarówno występowania, jak i wagi właśnie tej zmiennej w konfliktach międzynarodowych;
- 4) Jak wynika z obliczeń, nuklearyzacja mimo dużej wagi odgrywanej w trakcie konfliktu nie jest czynnikiem, który w znacznym stopniu wpływać będzie na jego wybuch. Świadczy to o tym, iż obecnie państwa dostrzegają zagrożenie płynące z użycia BMR i nie są gotowe na zdecydowany i niebezpieczny ruch, jakim byłoby otwarcie wojny nuklearnej;
- 5) Terroryzm, jak w poprzednim wypadku, zajmuje ostatnie miejsce. Uzasadnienie tego przypadku jest analogiczne, mianowicie czynnik

ten stanowi kolejny „efekt uboczny” konfliktów międzynarodowych i zagraża bezpieczeństwu międzynarodowego, jednak nie on je wywołuje.

ETAP II – LOGICZNA TEORIA JĘZYKA

Głównym zadaniem badawczym logicznej teorii języka jest systematyczna racjonalizacja pewnych czynności językowych, które polegają na komunikacyjno-poznawczym użyciu języka (również z zastosowaniem czynności matematycznych).⁸⁸⁷ W niniejszej pracy postanowiono przetestować w zaproponowanym modelu takie podejście ze względu na korespondujące założenia o racjonalności i podejmowaniu decyzji w warunkach ryzyka z przedstawionymi wcześniej teoriami procesu decyzyjnego i ograniczonej racjonalności państw na arenie międzynarodowej.

Faza I – tworzenie macierzy czynności racjonalnych

Czynność racjonalna – dana czynność C jest czynnością racjonalną podjętą przez daną osobę X (w czasie t) wtedy i tylko wtedy, gdy X (w czasie t) spełnia niepusto stosownie wypełnione⁸⁸⁸ założenie o racjonalności.

Na podstawie rozważań o pokojowych metodach rozwiązywania konfliktów w rozdziale drugim oraz z uwzględnieniem metod zastosowanych w rozważanych konfliktach (zarówno przez strony konfliktu, jak i nie zaangażowanych aktorów zewnętrznych) poniżej zostaną przedstawione czynności, które w ocenie autorki występują najczęściej i są możliwe do podjęcia, a także ich możliwe rezultaty.

Zastosowany podział na: /zamrożenie konfliktu/ i /brak rozwiązania/ służyć ma testowaniu opracowanego modelu. Wychodząc od założeń teoretycznych z rozdziału pierwszego, poprzez zamrożenie konfliktu należy rozumieć czasowe rozwiązanie konfliktu tj. brak symptomów agresji, jednocześnie brak sformalizowanego zakończenia konfliktu. Natomiast brak rozwiązania rozumieć należy jako kontynuowanie konfliktu, a wraz z nim aktów agresji lub wrogiej napaści.

Celem naszych działań jest oczywiście doprowadzenie do rozwiązania konfliktu, jednak tylko przy zastosowaniu metod pokojowego rozstrzygania sporów. W związku z tym, w tabeli powyżej nie znalazła się interwencja zbrojna.

⁸⁸⁷ J. Kmita, *Wykłady z logiki i metodologii nauk*, Wyd. PWN, Warszawa 1975, s. 7.

⁸⁸⁸ Założenie to wypełnia się w ten sposób, że za $C_1, C_2, \dots, C_n$ podstawia się określone nazwy czynności oraz za $r_1, r_2, \dots, r_m$ nazwy określonych rezultatów.

Tabela 19. Zestawienie możliwych czynności i rezultatów

Czynności (Ci)		Rezultaty (ri)		
		r ₁	r ₂	r ₃
C ₁	negocjacje	rozwiązanie konfliktu	zamrożenie konfliktu	brak rozwiązania
C ₂	ostrzeżenia, groźby, presja, naciski polityczne strony trzeciej	rozwiązanie konfliktu	zamrożenie konfliktu	brak rozwiązania
C ₃	mediacje	rozwiązanie konfliktu	zamrożenie konfliktu	brak rozwiązania
C ₄	koncyliacja	rozwiązanie konfliktu	zamrożenie konfliktu	brak rozwiązania
C ₅	arbitraż	rozwiązanie konfliktu	zamrożenie konfliktu	brak rozwiązania
C ₆	organizacje międzynarodowe*	rozwiązanie konfliktu	zamrożenie konfliktu	brak rozwiązania
C ₇	sankcje	rozwiązanie konfliktu	zamrożenie konfliktu	brak rozwiązania

* pod tym pojęciem rozumiemy wszelkie czynności podejmowane przez organizacje międzynarodowe. Na podstawie studium przypadku z poprzedniego rozdziału były to m.in.: przyjmowanie rezolucji, wysyłanie obserwatorów i inspektorów, akcje policyjne, wizyty na szczycie, potępienie postępowania i wzywanie (apele) do zakończenia konfliktu.

Źródło: opracowanie własne.

Dla uproszczenia procesu, wcielając się w rolę ośrodka decyzyjnego dążącego do rozwiązania konfliktu, przyjęto, iż rozwiązanie konfliktu stanowi naszą „wygraną”, zamrożenie konfliktu „remis”, natomiast brak rozwiązania jest „przegrana”.

Zgodnie z tymi założeniami otrzymano uproszczoną tabelę w postaci:

Tabela 20. Zestawienie rezultatów

Czynności (C _i)	Rezultaty (r _j)		
	r ₁	r ₂	r ₃
C ₁	wygrana	remis	przegrana
C ₂	wygrana	remis	przegrana
C ₃	wygrana	remis	przegrana
C ₄	wygrana	remis	przegrana
C ₅	wygrana	remis	przegrana
C ₆	wygrana	remis	przegrana
C ₇	wygrana	remis	przegrana

Źródło: opracowanie własne.

Faza II – określenie prawdopodobieństwa

W przypadku poszukiwania rozwiązania konfliktu przyjęto, że decydent działa w warunkach ryzyka. Założenie o racjonalności w warunkach ryzyka przedstawia następująca formuła: Jeżeli X (w czasie t) ma podjąć jedną z czynności $C_1, C_2, \dots, C_n$, które na gruncie wiedzy X (w czasie t) – wykluczają się i łącznie dopełniają oraz każda z nich prowadzi do jednego z rezultatów $r_{11}, r_{12}, \dots, r_{im}$ z prawdopodobieństwami $p_{i1}, p_{i2}, \dots, p_{im}$ ($p_{i1} + p_{i2} + \dots + p_{im} = 1$) a przy tym rezultaty r_{ij} ($i=1,2,\dots,n; j=1,2,\dots,m$) są uporządkowane przez charakterystyczną dla X (w czasie t) relację preferencji, to X (w czasie t) podejmuje czynność prowadzącą (według wiedzy X w czasie t) do rezultatu maksymalnie preferowanego – czynność o maksymalnej użyteczności oczekiwanej.⁸⁸⁹

Aby wiedzieć, którą z czynności $C_1, C_2, \dots, C_n$ podejmie decydent spełniając niepusto założenie o racjonalności w warunkach ryzyka, należy przedtem opracować macierz poprzez ustalenie prawdopodobieństwa⁸⁹⁰, jakie – zdaniem ośrodka decyzyjnego – przysługują każdemu z rezultatów (r_{ij})⁸⁹¹:

Tabela 21. Prawdopodobieństwo rezultatów

	r_1	r_2	r_3
C_1	$p(r_{11})$	$p(r_{12})$	$p(r_{13})$
C_2	$p(r_{21})$	$p(r_{22})$	$p(r_{23})$
C_3	$p(r_{31})$	$p(r_{32})$	$p(r_{33})$
C_4	$p(r_{41})$	$p(r_{42})$	$p(r_{43})$
C_5	$p(r_{51})$	$p(r_{52})$	$p(r_{53})$
C_6	$p(r_{61})$	$p(r_{62})$	$p(r_{63})$
C_7	$p(r_{71})$	$p(r_{72})$	$p(r_{73})$

$p(r_{ij})$ symbolizuje prawdopodobieństwo rezultatu r_{ij} ($i = 1,2,\dots,n; j = 1,2,\dots,m$).

Źródło: opracowanie własne.

Kolejnym krokiem będzie nadanie wartości liczbowych zgodnie z wyżej przyjętą zasadą. Ponownie, celem przetestowania modelu, odwołując się do rozważań nad opisanymi konfliktami w rozdziale czwartym, przypisano wartości prawdo-

⁸⁸⁹ *Ibidem*, s. 19.

⁸⁹⁰ Miara prawdopodobieństwa może być wyrażona procentowo, bądź za pomocą liczby wziętej z domkniętego przedziału $[0,1]$ z takim zastrzeżeniem, że suma pozycji każdego wiersza musi wynosić odpowiednio 100% lub 1.

⁸⁹¹ J. Kmita, *op. cit.*, s. 20.

podobieństwa kolejnym czynnością. Na przykład, w opinii autorki, negocjacje w 10% mogą wpłynąć na rozwiązanie konfliktu, w 20% na zamrożenie, a w 70% nie mają znaczenia na jego rozwiązanie, czyli stanowią o braku rozwiązania. Analogiczne postępowanie dotyczy kolejnych czynności.

W efekcie otrzymano poniższą macierz:

$$\begin{bmatrix} 0,10 & 0,20 & 0,70 \\ 0,05 & 0,15 & 0,80 \\ 0,15 & 0,25 & 0,60 \\ 0,10 & 0,30 & 0,60 \\ 0,20 & 0,35 & 0,45 \\ 0,15 & 0,20 & 0,65 \\ 0,25 & 0,35 & 0,40 \end{bmatrix}^{892}$$

Faza III – określenie użyteczności

Rezultat maksymalnie preferowany, czyli czynność o maksymalnej użyteczności oczekiwanej to w uproszczeniu Preferencja. Zostaje wyrażona poprzez przypisanie rezultatom wartości liczbowych z przyjętego zbioru. Liczbę wyrażającą swą wielkość m.in. miejsce danego rezultatu r_{ij} w danym ciągu rezultatów wyznaczonym przez relację preferencji (przy czym wszystkie rezultaty tego ciągu otrzymują jakąś liczbę według tej samej zasady) – nazywamy użytecznością rezultatu r_{ij} i oznaczamy jako $u(r_{ij})$ ⁸⁹³.

Tabela 22. Użyteczności rezultatów

	r_1	r_2	r_3
C_1	$u(r_{11})$	$u(r_{12})$	$u(r_{13})$
C_2	$u(r_{21})$	$u(r_{22})$	$u(r_{23})$
C_3	$u(r_{31})$	$u(r_{32})$	$u(r_{33})$
C_4	$u(r_{41})$	$u(r_{42})$	$u(r_{43})$
C_5	$u(r_{51})$	$u(r_{52})$	$u(r_{53})$
C_6	$u(r_{61})$	$u(r_{62})$	$u(r_{63})$
C_7	$u(r_{71})$	$u(r_{72})$	$u(r_{73})$

Źródło: opracowanie własne.

⁸⁹² Wartości liczbowe, analogicznie jak preferencje określonych kryteriów oraz poszczególnych zmiennych danych kryteriów, na potrzeby testowania modelu w niniejszej pracy, są przypisywane przez autorkę na podstawie rozważań teoretycznych, literatury oraz przeprowadzonej analizy wybranych przykładów.

⁸⁹³ J. Kmita, *op. cit.*, s. 18.

Poszczególne rezultaty r_{ij} porządkuje się od najbardziej preferowanego do najmniej preferowanego nadając im wartości liczbowe zgodnie z zasadą: 2 – najbardziej preferowany, 1 – preferowany, 0 – nie preferowany. Zgodnie z celem niniejszych rozważań najwyższą wartość będą miały rezultaty z pierwszej kolumny – rozwiązanie konfliktu, a najniższą – brak rozwiązania. W efekcie otrzymujemy macierz:

$$\begin{bmatrix} 2 & 1 & 0 \\ 2 & 1 & 0 \\ 2 & 1 & 0 \\ 2 & 1 & 0 \\ 2 & 1 & 0 \\ 2 & 1 & 0 \\ 2 & 1 & 0 \end{bmatrix}$$

Ośrodek decyzyjny może teraz obliczyć dla każdej czynności jej użyteczność oczekiwaną (U) według zależności:

$$Uc_{ij} = \sum_1^q p(r_{ij}); u(r_{ij})$$

gdzie:

q = ilość rezultatów

W wyniku obliczeń otrzymano użyteczności oczekiwane poszczególnych czynności. Rezultaty przedstawia tabela poniżej:

Tabela 23. Zestawienie użyteczności oczekiwanych

	U
C₁	0,40
C₂	0,25
C₃	0,55
C₄	0,50
C₅	0,75
C₆	0,50
C₇	0,85

Źródło: opracowanie własne.

Podstawiając rzeczywiste czynności i szeregując je względem użyteczności oczekiwanej (malejąco) otrzymano:

Tabela 24. Hierarchia czynności według użyteczności oczekiwanej⁸⁹⁴

Czynności	Użyteczność oczekiwana ⁸⁸⁵
Sankcje	0,85
Arbitraż	0,75
Mediacje	0,55
Koncyliacja	0,50
Organizacje międzynarodowe	0,50
Negocjacje	0,40
Ostrzeżenia, groźby, presja, naciski polityczne strony trzeciej	0,25

Źródło: opracowanie własne.

Wnioski:

- 1) Czynnością, która według obliczeń, w największym stopniu prowadzi do rozwiązania konfliktu, jest nałożenie sankcji na państwo agresora. Niemniej jednak, często mamy do czynienia z sytuacją, w której nie jest łatwo wskazać stronę konfliktu, która jako pierwsza posunęła się do czynności zabronionych lub niepożądanych przez drugą stronę;
- 2) Kolejną czynnością preferowaną względem jej użyteczności oczekiwanej jest arbitraż. Wysoka wartość użyteczności oczekiwanej wynika z faktu, iż przyjęty przez sąd arbitrażowy wyrok nie podlega odwołaniu. W tym miejscu należy jednak zaznaczyć, że strony konfliktu muszą wyrazić zgodę na poddanie sporu pod arbitraż. Często jednak mamy do czynienia z sytuacją, gdy strony nie przyjmują takiego rozwiązania (przykładem może być indyjsko-pakistański konflikt o Kaszmir);
- 3) Kolejne czynności to mediacja i koncyliacja. W obu przypadkach strony wnioskują o mediatora – w przypadku mediacji, lub powołują komisję – w przypadku koncyliacji. W mediacji, w opracowaniu propozycji, biorą udział strony sporu, w drugim przypadku komisja koncyliacyjna sama formułuje propozycję załatwienia sporu. Z uwagi na ten fakt, mediacje posiadają wyższy stopień użyteczności

⁸⁹⁴ Wynik ten bierze się nie tylko stąd, że decydent przypisuje takie a nie inne prawdopodobieństwa poszczególnym rezultatom określonych czynności, ale również stąd, że takie a nie inne użyteczności przypisuje owym rezultatom. Widać, że podjęcie czynności w warunkach ryzyka zależy od sposobu oceniania poszczególnych rezultatów przez daną jednostkę; przy ustalaniu poszczególnych użyteczności ten czynnik zawsze musi być brany pod uwagę.

oczekiwanej, gdyż przeważnie występuje taka sytuacja, w której strony chcą uczestniczyć w procesie załatwienia sporu, który ich dotyczy. Jak w poprzednim przypadku, należy zaznaczyć, że i tym razem strony muszą wyrazić chęć podjęcia próby rozwiązania konfliktu;

- 4) Organizacje międzynarodowe i podejmowanie przez nie działania na rzecz rozwiązywania konfliktu, jak wynika ze studiów przypadku, nie przynoszą oczekiwanych rezultatów. Ze względu na ten fakt, użyteczność oczekiwana tej czynności jest dość niska;
- 5) Negocjacje, również wymagają chęci rozwiązania sporu przez strony, niemniej jednak są często podejmowaną formą rozstrzygania konfliktów. W ocenie autorki, wynika to z niskiej przychylności stron konfliktu do angażowania trzeciego podmiotu we „własne” sprawy. Niemniej jednak, negocjacje wymagają pewnych ustępstw, na które nie zawsze strony się godzą, gdyż bronią swoich racji nie chcąc „pójść” na kompromis. Własne interesy zajmują wyższe miejsce w hierarchii niż dobro wspólne, jakim byłoby rozwiązanie konfliktu na drodze pokojowej;
- 6) Ostatnią czynnością są: ostrzeżenia, apele, naciski i presja społeczności międzynarodowej. Jest to czynność najczęściej spotykana, jednak jak wynika z analizy wybranych przypadków oraz powyższych obliczeń, jej użyteczność jest najmniejsza. Wynika to z faktu, iż czynności te nie mają bezpośredniego wpływu na strony konfliktu oraz nie są zobowiązujące, stanowią jedynie formę propozycji.

ETAP III – WNIOSKOWANIE

Wnioskowanie na podstawie otrzymanych wyników zależne jest od ośrodka decyzyjnego. W niniejszej pracy, w oparciu o wybrane konflikty i otrzymane wyniki sformułowano przykładowe konkluzje, które przybrały następującą formę.

Główną przyczyną analizowanych konfliktów międzynarodowych jest „ład” światowy i związana z nim polityka mocarstw. Pozostałe przyczyny, w mniejszym lub większym stopniu, wynikają z przyczyny głównej. Aby wyeliminować czynniki inicjujące konflikt należy podejść do problemu w sposób systemowy, rozpoczynając od dostosowania prawa, podmiotów i instytucji międzynarodowych do dynamicznie zmieniających się realiów na arenie międzynarodowej.

Badane przypadki pokazują, iż przede wszystkim należy powziąć dostępne środki celem wyeliminowania skali realizacji polityki „własnych interesów” mocarstw, które kosztem innych, słabszych państw, dążą do maksymalizacji zysków,

zwiększania swojej potęgi i dominacji (nie tylko lokalnie, ale i globalnie). Jest to dość utopijna hipoteza i wymaga inicjatywy tychże mocarstw, jednak jeśli zmiany nie zaczną się od nich, sytuacja nie ulegnie znacznej poprawie. Pogłębiona współpraca podmiotów międzynarodowych, oparta na dążeniu do dobra wspólnego, wydaje się skutecznym rozwiązaniem.

W tym znaczeniu, należy skupić się na roli organizacji międzynarodowych. Jak wskazują analizowane przypadki i obliczenia, ich wpływ na rozwiązywanie konfliktów jest niski. Większy nacisk należy kłaść na dyplomację pokojową. Nie tylko w zakresie tworzenia nowych narzędzi, ale wykorzystywania w sposób odpowiedni środków już istniejących. Wzorem w tej dziedzinie według niektórych badaczy jest Norwegia, której „towarem eksportowym” jest właśnie dyplomacja pokojowa. Zaangażowanie w roli pośrednika, celem rozwiązywania lub łagodzenia konfliktów, co można dostrzec na przykładzie Norwegii. Kluczem wydaje się być rola wspomagająca i doradcza (*peacehelpers*), niż *peacemakers* (czyniących pokój), gdyż ta druga powinna być zarezerwowana dla stron konfliktu.⁸⁹⁵ Organizacje międzynarodowe powinny pełnić rolę kluczowych promotorów współpracy i zawierania porozumień, które sprzyjają rozwiązywaniu sporów. Obecnie, kiedy nawet wewnątrz organizacji mamy do czynienia z brakiem porozumienia i konfliktami między ich członkami, nie możemy mówić o znaczącej roli tych podmiotów.

Nie tylko organizacje międzynarodowe, ale również państwa powinny kłaść większy nacisk na rozwój takich środków rozwiązywania konfliktów jak mediacja czy koncyliacja. Narzędzia te nie są wykorzystywane w sposób właściwy, co w efekcie nie daje pożądaných skutków. Istnieje tzw. *Norwegian Peace Mediator Model*, który charakteryzuje się pokojową mediacją skupioną wokół takich cech jak: altruizm, elastyczność, humanitaryzm. Istotą powinno być budowanie zaufania, nie zaś mediacje oparte na sile czy presji. Istotną rolę jest także profesjonalne podejście i przygotowanie dyplomatów. Powinni cechować się umiejętnościami negocjacyjnymi, cierpliwością, wiedzą ekspercką oraz szeregiem innych kwalifikacji.

Podmioty stosunków międzynarodowych w procesie rozwiązywania konfliktów powinny kierować się neutralnością, promowaniem rozbrojenia, prawem humanitarnym, ale również traktatami arbitrażowymi. Respektowanie praw człowieka, wartości demokratycznych, zasad prawa i poszanowanie dla dialogu czy rokowań mogłoby skutecznie zmniejszyć skalę występowania konfliktów.

⁸⁹⁵ W. Anioł, *Wkład Norwegii w rozwiązywanie konfliktów na świecie. Siła czy współpraca?* [w:] *Zaawansowane zapobieganie konfliktom*, W. Kostecki (red.), Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2011, s. 130.

Kolejnym ważnym aspektem jest rozwój współpracy uczestników stosunków międzynarodowych z organizacjami pozarządowymi i placówkami naukowo-badawczymi. W tym kontekście, istotnym jest rozwijanie zdolności do skutecznej współpracy resortów spraw zagranicznych państw z tymi instytucjami. Właściwe planowanie i koordynowanie wspólnych działań oraz projektów sprzyjałoby pozyskiwaniu rzetelnych informacji o konfliktowych regionach i sytuacjach, ale także w zakresie elastyczności i innowacyjności w podejmowaniu inicjatyw pokojowych.

Pozostaje jeszcze jedna, dość kontrowersyjna kwestia, mianowicie wiarygodna opcja użycia siły. Z jednej strony można przyjąć, iż dyplomacja bez tej „opcji” nie może być skuteczna. Kiedy jednak strony konfliktu nie odczuwają presji związanej m.in. z szybkim zakończeniem rokowań, chętniej przekonują się do wspólnych uzgodnień. Jest to dość idealistyczne założenie, niemniej jednak szeroko rozumiana dyplomacja powinna kierować się takim podejściem. Jednakże, należy zaznaczyć, iż są sytuacje, w których nie sposób uciec od zastosowania użycia siły. Dzieje się tak m.in. w przypadku katastrof humanitarnych w tzw. państwach upadłych lub w sytuacji zagrożenia proliferacji i użycia broni masowego rażenia. Interwencja taka powinna być dokładnie przemyślana i uzasadniona, nie może też wynikać z chęci realizowania własnych interesów czy zwiększania wpływów. Wszelkie przejawy takich inicjatyw powinny być związane z surowymi konsekwencjami, poczynając od zastosowania dotkliwych sankcji, poprzez ograniczenie współpracy, aż po wykluczenie ze wspólnoty.

Odwołując się do badanych konfliktów, gdyby przestrzegać powyższych założeń, można przypuszczać, iż nie doszło by do ich eskalacji. Transformacja ingerencji Wlk. Brytanii (*divide et impera*) oraz wywołanych napięć komunistycznych na skuteczną rolę mediatora (*peacehelpers*) mogłaby skutkować takim podziałem Subkontynentu, który satysfakcjonowałby obie strony. Podążając tym tropem również interwencja zbrojna w Iraku była inicjatywą niepotrzebną (zresztą budziła wątpliwości już na samym początku, spotykając się z krytyką organizacji i innych podmiotów międzynarodowych). Rywalizacja o bogate złoża zasobów naturalnych w regionie, dążenia do dominacji – ustanowienie amerykańskiej hegemonii, tzw. aktywna samoobrona – tłumaczona chęcią przeciwdziałania zagrożeniom związanym z proliferacją broni masowego rażenia. Te wszystkie czynniki świadczą o realizacji własnych celów przez mocarstwa, które przedkładają własne interesy nad dobro wspólne. Ostatni analizowany przypadek również jest dobrym przykładem realizacji ambicji mocarstwa jakim jest Rosja. Wszelkie prowokacje, jawne łamanie praw i atak na suwerenność Gruzji spotkały się z falą krytyki i potępienia. Skuteczne mediacje, silna presja międzynarodowa, poparta dotkliwymi sankcjami czy groźbą ograniczenia lub nawet zakończenia

współpracy z Rosją mogłaby skłonić państwo te do zaniechania swoich działań. Obawa przed reakcją Rosji i uzależnienie państw od dostaw surowców skutecznie sparaliżowała społeczność międzynarodową, co ukazuje w sposób dosadny, iż nie dobro wspólne, ale obawa o własne interesy jest dominująca na arenie międzynarodowej. Fakt ten, skutecznie utrudnia wszelkie dążenia do rozwiązywania konfliktów.

Wnioskowanie było ostatnim etapem wypracowanego i zaprezentowanego modelu. Konkluzje zaprezentowane powyżej są jedynie przykładami, stanowią efekt indywidualnej oceny i interpretacji na podstawie wyników obliczeń poczynionych w poprzednich etapach i fazach modelu. Niemniej jednak pozwalają dostrzec możliwości w zakresie poszukiwania rozwiązań. Sam model, czy też procedura modelowania, jest oparta na prognozowaniu, której wagi chyba na tym etapie nie trzeba ponownie podkreślać. To, co jednak należy zauważyć, to fakt, iż otrzymane wyniki pozwalają „użytkownikom” tego modelu zaobserwować kluczowe aspekty na jakie powinni skierować swoją uwagę w poszukiwaniu rozwiązań konfliktów. Decydenci, podejmujący istotne czynności, na podstawie swoich doświadczeń i posiadanych informacji, mogą na podstawie tak przeprowadzonej procedury weryfikować swoje decyzje lub obrane kierunki działania. Model ten może być wykorzystywany również do porównywania i rozważania wypracowanych wariantów działania oraz wstępnej symulacji przyjętego wariantu lub też być pomocny w procesie tworzenia warunków do podjęcia decyzji przez instytucje lub rządy.

Zakończenie

Konflikty i kryzysy stanowią trwały element interakcji na arenie międzynarodowej. W świecie współczesnym, w coraz większym stopniu zagrażają pokojowi i stabilności środowiska międzynarodowego. Jest to wynikiem pogłębiających się powiązań gospodarczych, nasilającej się migracji, szerszego dostępu do nowatorskiej technologii i wielu innych czynników.

Kształtujący się na nowo układ światowy kończy epokę amerykańskiej dominacji, która rozpoczęła się po zimnej wojnie. Możliwe, że kończy się także porządek międzynarodowy oparty na ogólnie przyjętych zasadach, który powstał po drugiej wojnie światowej. W dobie tak dynamicznych przemian, wydaje się prawdopodobne, iż znacznie trudniej będzie o międzynarodową współpracę i rządy zgodne z oczekiwaniami opinii publicznej. Przeciwnicy wciąż mogą grozić przy każdej okazji zahamowaniem współpracy, a informacyjne zamieszanie wśród grup ideowych spowoduje rozpowszechnianie się konkurencyjnych punktów widzenia, utrudniając tym samym uzgodnienie poglądów na przyszłe wydarzenia.⁸⁹⁶

Natura zjawisk na arenie międzynarodowej wciąż ewoluuje, jednocześnie potwierdzając fundamentalne znaczenie bezpieczeństwa, a zarazem wskazuje konieczność poszukiwania nowych, efektywnych mechanizmów i metod ich neutralizowania. Bezpieczeństwo można zdefiniować jako:

„[...] pewien stan świadomości danej jednostki lub grupy społecznej na temat możliwości obrony przed różnymi zagrożeniami czy

⁸⁹⁶ L. Freedman, *Przyszła wojna. Wizja przyszłej wojny. Jak ją sobie wyobrażano dawniej? Jak widzimy ją dzisiaj?*, Wyd. Bellona, Ostrów Mazowiecki 2019, s. 367.

niebezpieczeństwami, wyrobiony w toku procesu nakierowanego na rozpoznawanie tych zagrożeń i niebezpieczeństw, ich analizy oraz przeciwdziałania im lub ich unikania, co stwarza określone poczucie pewności, spokoju i stabilności”⁸⁹⁷.

Poszukiwania te muszą przybierać formę analizy systemowej i wielowymiarowej. Z uwagi na to koniecznym jest rozwój metod i narzędzi służących badaniu stosunków międzynarodowych, które dadzą nowe spojrzenie na tak istotny problem. Analiza konfliktów wymaga rozważań nie tylko w ramach obecnej sytuacji stron konfliktu, ale koniecznym jest systemowe podejście, w którym brane będą pod uwagę uwarunkowania historyczne, geopolityczne i kulturowe, które mają ogromny wpływ na kształtowanie się konfliktów.

Niniejsza praca nieformalnie została podzielona na dwie części. Pierwsza, składająca się z trzech rozdziałów teoretycznych oraz druga, która zawiera dwa rozdziały empiryczne. Taki podział służy zarówno logicznemu, jak i naukowemu poszukiwaniu odpowiedzi na problemy współczesnego świata, jakie zdefiniowano na początku niniejszego opracowania.

Pierwsza część odzwierciedla studia literaturowe, czyli niezbędną podstawę teoretyczną, która dotyczy omawianego zagadnienia. Zawiera wnikliwe omówienie istotnych dziedzin i aspektów w ramach problemu badawczego pracy. Ukazuje teorie, koncepcje i definicje niezbędne do badań i formułowania założeń części empirycznej. Przedstawia i wyjaśnia zjawiska, które w następnej części pracy znajdują swoje odzwierciedlenie. Począwszy od omówienia zagadnień podstawowych związanych z wojną i konfliktami, poprzez uwarunkowania bezpieczeństwa międzynarodowego z zaznaczeniem współczesnych zagrożeń, a skończywszy na funkcjach i zadaniach polityki zagranicznej oraz organizacji międzynarodowych w zakresie ich wpływu na stan stosunków międzynarodowych. W ramach tych rozważań mamy do czynienia nie tylko z opisem systemów, sieci czy środowiska, którego dotyczy badane zjawisko. Przede wszystkim, prezentowane są wyjaśnienia dotyczące ram i zasad, na których oparto techniki, algorytmy, narzędzia i procedury drugiej części pracy.

Rozdziały empiryczne odzwierciedlają przełożenie rozważań teoretycznych z trzech pierwszych rozdziałów. Wykazują związki, jakie zachodzą między opisanymi teoriami i koncepcjami, a badanymi zjawiskami. Dzięki lepszemu poznaniu istoty i uwarunkowań konfliktów międzynarodowych omówionych w pierwszej

⁸⁹⁷ P. Swoboda, *Geografia polityczna w analizach i badaniach z zakresu nauk o bezpieczeństwie (wybrane aspekty)* [w:] *Uwarunkowania bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego na początku XXI wieku*, P. Swoboda, A. Warchoł (red.), Wyd. Avalon, Kraków 2019, s. 42.

części, w czwartym rozdziale została przeprowadzona analiza porównawcza, której wynikiem są części wspólne wybranych przypadków. Logicznym dopełnieniem takiego procesu dedukcji jest wykorzystanie ram, jakie dała analiza procesów decyzyjnych w polityce zagranicznej w pierwszej części do wypracowania procedury – modelu, który może posłużyć ośrodkom decyzyjnym do optymalizacji stosowanych procesów.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do toku przeprowadzonych badań i założonych celów niniejszej pracy poniżej przedstawiono najważniejsze konkluzje.

Podjęta próba wypracowania modelu powiodła się i jej efektem jest skonstruowany model na podstawie AHP Thomasa Saaty'ego oraz logicznej teorii języka. Zapobieganie konfliktom, w zakresie stworzonego modelu polega na poszukiwaniu czynników, które stymulują konflikt, po to, by je usunąć. W takim rozumieniu zapobieganie konfliktom oznacza zminimalizowanie lub całkowite wyeliminowanie jego pierwszych przejawów. Wartością dodaną jest analiza metod i narzędzi służących rozwiązywaniu sporów, która przybliży decydom kierunki poszukiwania rozwiązań.

Przyjmując, że mamy do czynienia z konfliktami we wczesnym ich stadium, wykorzystując opracowany model, w ostatnim etapie możemy przejść do wnioskowania w zakresie możliwych rozwiązań. W oparciu o otrzymane wyniki z poprzednich etapów modelu możemy wyciągnąć praktyczne wnioski, które często sięgać będą pierwotnych przyczyn konfliktów (ich genezy i uwarunkowań historycznych) i mogą skłaniać do gruntownych zmian w strukturze i funkcjonowaniu podmiotów stosunków międzynarodowych.

Zbadanie relacji podmiotów stosunków międzynarodowych zaowocowało następującymi wnioskami. Teorią, która od zawsze wpisywała się w analizowanie konfliktów jest realizm. W świetle natury tej teorii oraz przeprowadzonych badań, należy stwierdzić z całą stanowczością, iż jej elementy takie jak: anarchiczny charakter systemu międzynarodowego, siła i interes narodowy pełniące funkcje zewnętrznych uwarunkowań, dążenie państw do maksymalizacji władzy i potęgi oraz dążenie do realizacji własnych interesów i maksymalizacji korzyści, a także bezpieczeństwo jako nadrzędny cel państwa, są nadal aktualne. Niemniej jednak, w przypadku analizy zjawiska tak złożonego, jakim są konflikty międzynarodowe, koniecznym wydaje się wielowymiarowa analiza na różnych płaszczyznach. Ograniczając się do jednej teorii lub koncepcji, podporządkujemy badane zjawisko ideologicznym zasadom. Każda teoria stanowić powinna jedynie ramy dla zrozumienia relacji między aktorami i strukturami stosunków międzynarodowych. Z uwagi na analizowane zjawiska, zwrócono uwagę na konieczność uzupełnienia założeń teorii realizmu – innymi, w analizowanym przypadku: konfliktu społecznego czy teorii wglądu. Teoria konfliktu społecznego

wykazuje, iż konflikt społeczny stanowi podłoże pozostałych konfliktów, których uczestnikami są państwa. Ujawnia przyczyny ruchów nacjonalistycznych i dążeń niepodległościowych. Ponadto, wyraża się poprzez walkę o interakcje, obronę statusu lub jego zmianę. Oddaje istotę społecznej kontroli nad głównymi wzorcami kulturowymi państwa, a także tworzenia nowego porządku. Odwołuje się do podstawowych potrzeb ludzkich opisanych w piramidach Masłowa i Galtunga, ale również żywotnych celów polityki zagranicznej państwa, którymi są m.in. zapewnienie bezpieczeństwa i niezależności, obrona terytorium i tożsamości. Teoria wglądu natomiast uwidacznia istotę i motywy działania jednostek i grup. Bazując na preferencjach zysku i obawie poniesienia strat tłumaczy radykalizację procesu podejmowania decyzji.

Wydaje się, że w dzisiejszej, coraz bardziej złożonej sytuacji międzynarodowej, zasadne jest sięganie również po modele zarządzania konfliktem odwołujące się do podejść konstruktywistycznych, w których istotą staje się modyfikacja szeroko rozumianego systemu (środowiska) konfliktu, ze szczególnym uwzględnieniem warstwy normatywnej, psychospołecznej i świadomościowej. Wynika to między innymi ze zmiany jakościowej procesu decyzyjnego. W związku z powyższym zastosowanie jednej teorii jest dość ograniczające. Struktura stosunków międzynarodowych jest tak założona, że wymaga analizy bez zamykania się w ramach tylko jednej teorii. Zastosowanie stosunkowo nowej metody analitycznej tzw. eklektyzmu naukowego⁸⁹⁸ w przyszłych badaniach może być nie tylko ciekawym rozwiązaniem, ale dającym szersze spojrzenie celem lepszego zrozumienia zjawiska.

Poprzez dokładną analizę i opis przytoczonych modeli podkreślono wagę zastosowania metod ilościowych w badaniach społecznych. Zwrócono uwagę na uzasadnione i coraz szerzej stosowanie modeli kwantytatywnych w naukach społecznych (istnieje nawet pojęcie fizyka stosunków międzynarodowych). Metody statystyczne pozwalają dokładniej analizować i porównywać potencjały państw, co wpływa na dokładność prognoz rozwoju stosunków międzynarodowych (szczególnie prognoz gospodarczych). Fizyka stosunków międzynarodowych rozumiana jako analiza wymiarowa potęgi państw. Terminy: energia, siła, potencjał (np. bezpieczeństwa), ładunek (np. energii państwa), moc (np. państwa),

⁸⁹⁸ Zob. szerzej: P. J. Katzenstein, N. Okawara, *Japan, Asian-Pacific Security, and the Case for Analytical Eclecticism*, "International Security" 2001-2002, vol. 26, No 3; J. Cornus, *Analytic Eclecticism in Practice: A Method for Combining International Relations Theories*, "International Studies Perspectives" 2015; R. Sil, P. K. Katzenstein, *Analytic Eclecticism in the Study of World Politics: Reconfiguring Problems and Mechanisms across Research Traditions*, "Perspectives on Politics" 2010, vol. 8, No 2.

opór, tarcie, itd. – to terminy fizyczne. Energia jest zjawiskiem niematerialnym, ale jest pewną wartością (możliwością lub zdolnością) np. wykonania pracy (określonych działań) czy możliwości obronnych. Poprzez analizę ilościową możemy uprościć złożone zjawisko po to, aby móc lepiej zbadać jego elementy i zrozumieć istotę.

Choć samo prognozowanie jest raczej niedoceniane, to ma potencjał, by wydatnie usprawnić proces analityczny i wpłynąć pozytywnie na jego efektywność. Kwestią nadrzędną jest zrozumienie wagi prognozowania i planowania w dziedzinie stosunków międzynarodowych (gospodarczych i politycznych). Umiejętność samodzielnej analizy, interpretacji i oceny planów, strategii i prognoz międzynarodowych z punktu widzenia potrzeb decyzyjnych wydaje się wskazane, jeśli nie konieczne. Jak podkreśla Z.J. Pietraś wskazując na A. Chodubskiego, przewidywanie przyszłości jest ważnym wyzwaniem badawczym dyktowanym zarówno przez teorię, jak i praktykę życia. Istnieje potrzeba przygotowania ludzkiego działania do zmieniających się realiów życia społeczno-gospodarczego i politycznego. Waga prognozowania naukowego jest istotna w poznaniu politologicznym, a w tym w sferze stosunków międzynarodowych.⁸⁹⁹ Prognozowanie międzynarodowe w praktyce jest koniecznością, a naukowe podejście do tego zagadnienia jest ważną podstawą intelektualną. Punktem wyjścia w prognozowaniu jest zwykle doświadczenie, obserwacja, zdrowy rozsądek, intuicja i autorytet.⁹⁰⁰

Modelowanie rozwiązań konfliktów międzynarodowych za pomocą technik matematycznych pozwala w sposób syntetyczny ukazać elementy istotne z punktu widzenia podejmowania przyszłych decyzji. W metodologii prognozowania stosunków międzynarodowych nierzadko uwagę przykuwa jako pierwsza teoria gier. Zwraca się uwagę na gry statystyczne i strategiczne, wykorzystuje się w nich urządzenia informatyczne, zwłaszcza komputery. W grach statystycznych szacuje się przyszłość przy pomocy liczb, które odnoszą się do wartości zmiennych. Ważne jest w prognozowaniu posługiwanie się znanymi wartościami badanej zmiennej oraz innymi zmiennymi, które mają na nią wpływ. Gry strategiczne natomiast, częściej odnoszą się do stosunków bilateralnych, odwołują się do prognoz operacyjnych. W modelach gier strategicznych uwzględnia się różne warianty działania, ukierunkowane są na jawną i ukrytą rywalizację podmiotów stosunków międzynarodowych. Mimo wymienionych pozytywnych cech, w badanym

⁸⁹⁹ Z. J. Pietraś, *Postawy teorii stosunków międzynarodowych*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1986, s. 169-86.

⁹⁰⁰ Por. M. Karwat, *Sztuka manipulacji politycznej*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2001.

przypadku należy zwrócić uwagę, iż teoria gier pozwala najkorzystniej rozwiązać dany konflikt, ale w rozumieniu możliwości osiągnięcia maksymalnej użyteczności (wygranej) jednej ze stron konfliktu. Dlatego oceniono, że modelowanie rozwiązań współczesnych konfliktów międzynarodowych z wykorzystaniem wyłącznie teorii gier mija się z celem, gdyż w poszukiwaniu rozwiązań obecnych konfliktów należy kierować się dobrem wspólnym, rozumianym w tym przypadku jako kompromis lub rozwiązanie optymalne dla wszystkich stron konfliktu. Natomiast takie pojęcie z zasady nie występuje w teorii gier. Zawarcie porozumienia lub konsensusu, być może za pomocą negocjacji lub użyteczności strony trzeciej, powinno być efektem dążeń do rozwiązywania konfliktów. Prognozowanie w tym zakresie jest możliwe i stanowi istotną wartość w procesie podejmowania decyzji.

O ile przeszłość to kwestia faktów i ich interpretacji, o tyle przyszłość – pomijając jej aktywne kształtowanie, co najważniejsze – to sprawa spekulacji i ich interpretacji. Pierwsze jest trudniejsze, drugie bardziej zachęcające. Przyszłość bowiem nie zna faktów, ona dopiero je przyniesie. Jednak to, jakie one będą, w dużej mierze zależne jest od dokonywanych *ex ante* założeń i ich konsekwencji – teoretycznych i praktycznych, intelektualnych oraz politycznych. Dlatego też dokonywanie, przy określonych rygorach intelektualnych i formalnych, hipotetycznych rozważań na temat przyszłości jest nie tylko fascynujące, ale może stać się twórcze i płodne:

„Kto nie spekuluje, ten nie przewiduje, a bez przewidywania nie sposób współkształtować przyszłości”⁹⁰¹

Można zatem potwierdzić, iż prognozowanie jest ważne i przydatne do modelowania rozwiązań konfliktów międzynarodowych, jednak obarczone jest pewnymi wymogami oraz ograniczeniami. Obecnie, jednym z takich ograniczeń jest, w ocenie autorki, brak możliwości skonstruowania modelu o charakterze prostego wzoru matematycznego lub ekonometrycznego, aczkolwiek nie wyklucza to samego procesu modelowania i prognozowania.

W obszarze metod i modeli rozwiązywania konfliktów należy ponownie podkreślić, iż nie jest możliwe skonstruowanie modelu do rozwiązywania skategoryzowanej grupy konfliktów. Mamy do czynienia z wielowymiarowym charakterem współczesnych konfliktów, z których każdy jest inny i wymaga indywidualnego

⁹⁰¹ G. W. Kołodko, *Wielka transformacja 1989-2029. Uwarunkowania, przebieg, przyszłość*, „Centrum Badań nad Transformacją, Integracją i Globalizacją TIGER”, s. 360.

podejścia. Można kategoryzować konflikty dla uproszczenia procesów poznawczych, jednak poszukiwanie rozwiązań dla konkretnego konfliktu wymaga dogłębnej analizy określonej sytuacji (*single case study*) i powzięcia indywidualnie dobranych metod i narzędzi służących do rozwiązywania sporów. Jednocześnie nie wyklucza to skonstruowania uniwersalnej procedury modelowania, która po podłożeniu odpowiednich danych, może służyć rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych na arenie międzynarodowej.

Analiza z wykorzystaniem metod ilościowych, jak każda próba badania nauk społecznych, obarczona jest pewnym ryzykiem związanym z uprzedzeniami badacza, jego usytuowaniem w konkretnej przestrzeni ideowo-informacyjnej, brakiem całkowitej odporności na propagandę i bieżącą popularnością danego zagadnienia. Mimo tak dużego dorobku wspomnianej potęgometrii, często można spotkać się z wątpliwościami innych badaczy dotyczącymi użyteczności modeli lub zastosowanych parametrów (zmiennych). O wielości podejść może świadczyć cały wachlarz rozmaitych modeli potęgometrycznych. Każdy autor, na poły intuicyjnie, dobiera kryteria, które jego zdaniem najlepiej odzwierciedlają opisywane zjawisko lub cechę. Należy zwrócić uwagę, że niektóre ze sposobów obliczania potęgi państw stały się już nieaktualne jak np. model Fucksa, w którym na potęgę składała się produkcja stali i energii. Stworzono także bardziej uniwersalne modele oszacowania potęgi jednostek politycznych. W większości z nich, aby ocenić sytuację społeczno-gospodarczą państwa, posłużono się kategorią produktu krajowego brutto, PKB. Jednocześnie, coraz częściej można spotkać się z opinią, iż PKB nie obejmuje wszystkich aspektów sytuacji społeczno-gospodarczej. Lepszym, zdaniem m.in. G. Kołodko, byłoby zastosowanie np. Indeksu Rozwoju Kapitału Ludzkiego (*Human Development Index* – HDI)⁹⁰², który jest stosowany w praktyce ONZ. Jeszcze inni wskazują na niezasadne ujęcie kategorii określającej wydatki wojskowe, w miejsce których powinno zastosować się np. wskaźnik określający wyszkolenie żołnierzy. Zwraca się również uwagę na zastosowanie wyłącznie „twardych” wpływów, z pominięciem coraz bardziej rozpowszechnionych wpływów „miękkich”, a także na brak oszacowania potęgi aktorów niepaństwowych⁹⁰³ i innych aspektów otoczenia zewnętrznego. Jest to dużym zaniedbaniem, gdyż jednostki polityczne nie funkcjonują w próżni. Ze

⁹⁰² G. W. Kołodko, *Wielka Transformacja 1989-2029. Uwarunkowania, przebieg, przyszłość* [w:] *20 lat transformacji. Osiągnięcia. Problemy. Perspektywy*, G. W. Kołodko, J. Tomkiewicz (red.), Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 360.

⁹⁰³ T. Klin, *Możliwości zastosowania metod potęgometrii dla wybranych celów analizy geopolitycznej*, „Polityka i Społeczeństwo” 2011, nr 8, s. 153-154.

względu na wymienione aspekty, często pojawiają się zastrzeżenia co do praktycznych aspektów zastosowania proponowanych modeli potęgometrycznych, a tym samym ich operacyjności.

Modelowanie za pomocą prognozowania jest opatrzone pewnymi ograniczeniami. W literaturze przedmiotu nadal brakuje operacyjnych modeli „rozwiązywania konfliktów”, które można wykorzystać praktycznie. Istniejące modele są w większości teoretycznymi. Poniżej zostaną przedstawione najważniejsze wnioski niniejszej pracy oraz ograniczenia stwarzające jeszcze pewną barierę do pełnego wykorzystania modelu kwantytatywnych w omawianym problemie.

Po pierwsze, takie modelowanie wymaga elastycznego podejścia. Wartości liczbowe (otrzymane wyniki) nie są sztywnymi predykatami, które należy rozumieć dosłownie. Każdy wynik należy interpretować jako wartość oczekiwaną, mówiącą o wysokim potencjale danej czynności, a nie jej efektywności. Ich celem jest wskazanie tendencji m.in. potrzeby implementacji zmian w zakresie sposobów wykorzystywania określonych narzędzi i rewizji dotyczących skutków ich implementacji, a także formułowania rekomendacji ich użycia w przyszłości. Ich zadaniem jest unaocznienie problemu, wskazanie miejsc bądź elementów, których zmiana może przynieść oczekiwane skutki. Na ich podstawie należy wnioskować o przyszłości biorąc pod uwagę szereg innych zmiennych, z którymi mamy do czynienia w środowisku konfliktu. Same wartości liczbowe mogą służyć porządkowaniu pewnych zjawisk, hierarchizacji podmiotów względem przyjętych kryteriów. Znaczenie, czyli określone wartości liczbowe, w odróżnieniu od słów i zdań, dają możliwość wnioskowania z ograniczeniem dowolności interpretacji. Decyzję w zakresie użycia konkretnych narzędzi w końcowym etapie podejścia ośrodek decyzyjny lub decydent. W chwili obecnej, w ocenie autorki, nie jest możliwe wypracowanie prostego i syntetycznego modelu w postaci „jednoliniowego” wzoru matematycznego lub ekonometrycznego do rozwiązywania konfliktów. Mogłoby to przynieść podobne skutki jak aktualnie krytykowane modele potęgometryczne, których na pozór elegancka prostota spłyca badane zjawisko. Wybranie tylko kilku składowych może spowodować, iż model zaledwie w niewielkim stopniu zaprezentuje rzeczywistość, a tym samym będzie miał nikłą wartość prognostyczną.

Natomiast, należy wskazać w tym miejscu, iż modele mogą przyjmować m.in. postać scenariusza, algorytmu opisowego lub mieszanego albo, jak w przypadku niniejszej pracy i utworzonego modelu, mogą łączyć różne postaci z wykorzystaniem działań matematycznych. Zastosowanie wielopoziomowej (wieloliniowej) analizy może okazać się przydatne. Zastosowanie *Analytic Hierarchy Process* (AHP) dało możliwość takiej wielowymiarowej analizy konfliktów. Matematyka

natomiast dała określone wartości, które w sposób prosty, ale i wyraźny ukazały dominujące przyczyny badanych konfliktów, a także zmiany i zależności jakie zachodzą między poszczególnymi kryteriami. Dodatkowo, wykorzystanie logicznej teorii języka pozwoliło wyciągnąć wnioski w zakresie kierunków poszukiwania rozwiązań dla badanych konfliktów. W efekcie, przy pomocy przedstawionego modelu można w sposób przystępny uzyskać podstawową wiedzę w zakresie głównych przyczyn i kierunków rozwoju dla wybranych konfliktów międzynarodowych. Nie należy jednak zapominać, iż istotną rolę odgrywa tutaj analiza i interpretacja uzyskanych wyników.

Po drugie, w określonym modelu wartości liczbowe przypisane określonym prawdopodobieństwom decydent nadaje według posiadanej wiedzy, doświadczenia oraz historycznych uwarunkowań. Mogą być nadawane również metodą ekspercką lub z wykorzystaniem „burzy mózgów” wśród ekspertów lub grupy decydentów. Jest to ocena subiektywna, która niewątpliwie stanowi pewną słabość tej metody. Niemniej jednak, jak wskazywano kilkakrotnie w niniejszej pracy, obecnie w procesie podejmowania decyzji biorą udział grupy, nie jednostki. Decyzje są podejmowane w ośrodkach decyzyjnych, są więc efektem pracy ludzi, którzy działają w określonych strukturach.

Po trzecie, mamy do czynienia z brakiem możliwości pomiaru natury ludzkiej – w przypadku decydowania przywódców, a także wpływu organizacji międzynarodowej i tzw. miękkiej siły. Ponadto, w prostym modelu matematycznym lub ekonometrycznym nie ma możliwości szerokiego uwzględnienia złożoności środowiska międzynarodowego – skupiamy się tylko na wybranych konfliktach, nie biorąc pod uwagę globalizacji itp. Zatem kolejnym ograniczeniem jest brak w chwili obecnej możliwości kwantyfikowania wartości jakościowych. Jednak należy zauważyć, że jeszcze jakiś czas temu nikt nie myślał o kwantyfikowaniu potęgi państw, a modele takie powstały i nadal są rozwijane. Prowadzone są badania nad kwantyfikacją takich wartości jak strategia państwa czy wola urzeczywistnienia tej strategii (model Cline’a) lub wartościowania tzw. współczynnika koordynacji (Chińska Akademia Wojskowa), który zawiera m.in. takie czynniki jak zdolność przywódców do koordynacji i jednoczenia ludzi wokół siebie. Należy z całą pewnością przyznać i podkreślić, iż nie jest to zadanie łatwe, ale podejmowanie ryzyka jest immanentnym czynnikiem rozwoju. Nawet jeśli próby okażą się nieudane, to zbliżenie się do prawdy można uznać za sukces.

W obszarze otoczenia konfliktów międzynarodowych na szczególną uwagę zasługuje rola polityki zagranicznej i organizacji międzynarodowych. Kwestie te zostały dokładnie opisane w rozdziałach drugim i trzecim, a także rozdziale czwartym przy okazji opisu wybranych konfliktów. Polityka zagraniczna

państwa pełni określone funkcje i jednocześnie stanowi środek realizacji celów i interesów państwa. W jej ramach dyplomacja pełni szczególną rolę, polega na umiejętności niedopuszczania do wojny oraz utrwalaniu pokoju. Dyplomacja umożliwia komunikowanie się między ludźmi, a więc również między podmiotami państwowymi i niepaństwowymi w stosunkach międzynarodowych. Zespół środków dyplomatycznych zawarty w rozdziale VI karty ONZ powinien być systematycznie uzupełniany, a zasady postępowania powinny być regularnie katalogowane. Państwa niechętnie godzą się na twarde narzędzia regulacji, preferują metody łagodne, dające im swobodę działania. Wykorzystywanie tej luki prowadzi do konfliktów. Organizacje międzynarodowe jako aktorzy niepaństwowi, ze względu na swoją wielość i zasięg oddziaływania przejmują częściowo suwerenność, która dotychczas zagwarantowana była dla państw. Zatem obok państw tworzą najważniejszą grupę graczy na arenie międzynarodowej. Stanowią jednocześnie najbardziej rozwiniętą formę współpracy międzynarodowej, w ramach której powinny przywracać stabilizację i kontrolę nad pokojem, jak również ochraniać ludność cywilną i zapewniać przestrzeganie praw człowieka. Powinny skupiać się nie tylko na funkcjach regulujących czy kontrolnych, ale szczególnie na działalności operacyjnej tzn. wnosić wkład w rozwój metod rozwiązywania sporów i konfliktów, pełnić rolę wielostronnych i ponadnarodowych instytucji wczesnego ostrzegania oraz koordynować współzależność i integrację.

Zarówno polityka zagraniczna państw, jak i organizacje międzynarodowe to ważne instrumenty kształtowania bezpieczeństwa międzynarodowego. Mimo ich dużego wpływu na sytuację międzynarodową, nadal pozostaje wiele wątpliwości co do charakteru i skali wykorzystywania posiadanych przez nie możliwości. Wielu autorów jest zdania, że rola organizacji międzynarodowych jest raczej symboliczna, a skuteczność i wkład w rozwiązywanie konfliktów znikoma. Należy podkreślić, że istnieje jeszcze wiele miejsca na doskonalenie sposobów właściwego użytkowania całego instrumentarium, jakim dysponują. Niemniej jednak kwestią kluczową dla niniejszych rozważań jest forma angażowania tych elementów w kreowanie procedur i modeli. Uzasadnionym kierunkiem rozwoju powinno być opracowanie metody ilościowej oszacowania potęgi aktorów niepaństwowych, ponieważ ich znaczenie stale rośnie.⁹⁰⁴ Ponieważ świat współczesny rozwija się dynamicznie, należy zwrócić uwagę na potrzebę pogłębionych badań nad wpływami „miękkimi”.

⁹⁰⁴ T. Klin, *Możliwości zastosowania metod potęgometrii dla wybranych celów analizy geopolitycznej*, „Polityka i Społeczeństwo” 2011, nr 8, s. 155.

Dodatkowym efektem badań okazało się wypracowanie procesu analizy porównawczej. Jest ona znana i szeroko wykorzystywana przez wielu współczesnych badaczy. Niemniej jednak w literaturze mamy do czynienia z wielością podejść do tego zagadnienia. Istnieje wiele założeń, klasyfikacji oraz sposobów prowadzenia badań w ramach komparatystyki. W niniejszym opracowaniu dokonano przeglądu istniejących procesów analizy porównawczej oraz podsumowano powtarzające się elementy. Na tej podstawie zaproponowano własny schemat przebiegu procesu analizy porównawczej, który stanowi syntetyczny zbiór istniejących klasyfikacji, wzbogacony danymi zawartymi w wojskowych dokumentach (polskich, amerykańskich oraz stosowanych w NATO) dotyczących tzw. procesu dowodzenia.

Dotychczasowym analizom brakuje wyraźnie określonej metody ilościowej, która byłaby akceptowalna przez różne środowiska naukowe i przynosiłaby wiarygodne wyniki badawcze. Nie świadczy to jednak o tym, iż dotychczasowe analizy całkiem zawodzą. Mimo, iż metody ilościowe mają zastosowanie w naukach społecznych, to częściej stosowane i bardziej adekwatne zdaniem wielu są jakościowe metody badawcze. W opinii autorki, zastosowanie obu rodzajów metod daje szersze spojrzenie na badane zjawisko, dlatego powinny one być stosowane równolegle. Pomiar w stosunkach międzynarodowych jest możliwy, a staje się coraz bardziej użyteczny. Przydatność i celowość dokonywania pomiarów w stosunkach międzynarodowych świadczyć może o tym, iż każda podjęta próba w stronę wzbogacenia metod i narzędzi badawczych jest wartością dodaną do nauki jako całości. W niniejszym opracowaniu wskazano pewne możliwości i kierunki rozwinięcia badań ilościowych dla celów analizy stosunków międzynarodowych, jak również dla celów analizy geopolitycznej. Stosowanie badań kwantytatywnych w naukach społecznych, analizujących sferę polityki i bezpieczeństwa, jak wspomniano wcześniej, nie jest w Polsce zbyt częste. Stąd można wyrazić nadzieję, że niniejsza praca przyczyni się do dalszej dyskusji na temat rozwoju metod ilościowych (w tym matematycznych reguł) w badaniach stosunków międzynarodowych, co w efekcie przyniesie systematyczne wypełnianie istniejącej luki w badaniach tej problematyki.

Bibliografia

AKTY PRAWNE:

1. „Decyzja Rady KBWE w sprawie pokojowego rozstrzygania sporów”, Sztokholm, 14-15 XII 1992. Zbiór Dokumentów PISM, Warszawa 1992, nr 4-5.
2. Defence Diplomacy Plan, Ministerio de Defensa de España, 2012.
3. Karta Narodów Zjednoczonych, rozdział I. Cele i zasady, art. 1.
4. Karta Narodów Zjednoczonych, rozdział I. Cele i zasady, art. 2.
5. Karta Narodów Zjednoczonych, rozdział II i III.
6. Karta Narodów Zjednoczonych, rozdział VI.
7. KBWE. Dokument helsiński 1992. Wyzwania czasu przemian, Warszawa (PISM) 1992.
8. Konwencja I o pokojowym załatwianiu sporów międzynarodowych. Haga, 18 października 1907 r., [w:] *Prawo dyplomatyczne i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*. T. I. Wstęp i opracowanie, L. Gelberg, Warszawa 1954.
9. Konwencja II w sprawie ograniczenia użycia siły w celu ściągnięcia długów zawarowanych umową. Haga, 18 października 1907 r.
10. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku.
11. Konwencja wiedeńska o stosunkach dyplomatycznych z roku 1961.
12. *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów*, M. Flemming (red.), Wyd. Artek, Warszawa 1991.
13. *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych*, Z. Falkowski (red.), Wyd. WCEO, Warszawa 2014.
14. Prosecutor v. Dusko Tadic, Case No. IT-94-1-AR-72. Decision on the Defence Motion for Interlocutory Appeal on Jurisdiction, 1995, par. 70.

15. Rezolucja RB ONZ nr 1483 (2003).
16. Strategia rozwoju Polski do roku 2020, T. II. Studia eksperckie na temat 20-lecia 2001-2020, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, Warszawa 2000.
17. Strategia rozwoju Polski do roku 2020 – Synteza, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, Warszawa 2001.
18. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2014.
19. *The National Security Strategy of The United States of America*, September 2002.
20. Traktat o wyrzeczeniu się wojny (tzw. pakt Kellogga), Paryż, 27 sierpnia 1928 r. [w:] *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna*.

ARCHIWALIA:

1. Notatka o Kaszmirze skierowana do Towarzysza Ministra dr St. Skrzyszewskiego od Naczelnika Wydziału E. Słuszańskiego [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.
2. Notatka informacyjna [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.
3. Notatka informacyjna [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.
4. Notatka o Kaszmirze skierowana do Towarzysza Ministra dr St. Skrzyszewskiego od Naczelnika Wydziału E. Słuszańskiego [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.
5. Notatka o Kaszmirze skierowana do Towarzysza Ministra dr St. Skrzyszewskiego od Naczelnika Wydziału E. Słuszańskiego [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.
6. Notatka dla Ob. Ministra Z. Modzelewskiego dot. stos. Handlowych Indii ze Związkiem Radzieckim z 16 marca 1949 r. od Naczelnika Wydziału E. Słuszańskiego [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.
7. Notatka informacyjna, Irak. Przekrój rozwojowy i sytuacja wewnętrzna [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.

8. Notatka informacyjna, Sprawy gospodarcze Iraku [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949-1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.
9. Notatka o sytuacji politycznej Iraku z 1959 r. [w:] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Samodzielny Wydział Wschodni, Zespół 11, 1949 – 1954, Azja, Afryka i Bliski Wschód.

MONOGRAFIE I PRACE ZBIOROWE:

1. Aleksandrowicz T. R., *Kluczowe megatrendy w bezpieczeństwie państwa XXI wieku*, Wyd. Difin, Warszawa 2020.
2. Antoszkiewicz J., *Metody heurystyczne. Twórcze rozwiązywanie problemów*, Wyd. PWE, Warszawa 1990.
3. Asmus R. D., *A little war that shook the world. Georgia, Russia and the future of the west*, Wyd. St. Martin's Press, 2010.
4. Astrov A., *The great power (mis)management: the Russian-Georgian war and its implications for global Political order*, Wyd. Routledge, 2016.
5. Barber K. S, Liu T. H, Goel A., Martin C. E., *Conflict Representation and Classification in a Domain – Independent Conflict Management Framework*, Seattle 1999.
6. Barnaszewski B., *Źródła kryzysów i konfliktów. Uwarunkowania stymulujące społeczne kryzysy i konflikty wewnętrzne oraz transgraniczne*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2011.
7. Barnaszewski B., *Źródła kryzysów i konfliktów. Czynniki endogenne i egzogenne warunkujące kryzysy oraz konflikty w relacjach społecznych i politycznych współczesnego świata*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2011.
8. Bazyłow L., *Historia Rosji*, Wyd. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1985.
9. Beyme K., *Współczesne teorie polityczne*, przeł. J. Łoziński, Warszawa 2005.
10. Bhutto Z. A., *Myth of Independence*, Oxford University Press, Karaczi 1969.
11. Białoskórski R., Kobryński R., Sulek M., *Potęga państw 2017. Międzynarodowy układ sił w procesie zmian. Raport potęgometryczny*, Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2017.
12. Bieleń S., *Negocjacje w stosunkach międzynarodowych*, Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2013.
13. Bierzanek R., *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Warszawa 1980.
14. Błaszczuk D. J., *Wstęp do prognozowania i symulacji*, Wyd. LAM, Warszawa 2001.
15. Bobrov D., Haliżak E., Zięba R., *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Wyd. UW ISM, Warszawa 1977.
16. Borkowski P. J., *Polityczne teorie integracji międzynarodowej*, Wyd. Difin, Warszawa 2007.

17. Boulding K. E., *Three Faces of Power*, London 1989.
18. Brown F. M., *Boolean Reasoning*, Kluwer Academic Publishers, New York 1990.
19. Brańka T., Lorenc M., Osiewicz P., Potyrała A., *Irak między wojną a pokojem*, Wyd. Mado, Toruń 2010.
20. Broda M. (red.), *Konflikty współczesnego świata. Wielkie tematy*, Wyd. PWN, Warszawa 2008.
21. Bruce S., *Fundamentalizm*, Wyd. Sic, Warszawa 2006.
22. Bull H., *The Anarchical Society: A Study of Order in World Politics*, London 1978.
23. Cesarz Z., Stadtmuller E., *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998.
24. Chęłpa S., Witkowski T., *Psychologia konfliktów*, Wyd. Bez maski, Wrocław 2015.
25. Chodubski A. J., *Wstęp do badań politologicznych*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2006.
26. Chomsky N., *Interwencje*, Wyd. Sonia Draga, Katowice 2008.
27. Chwałba A., *Historia powszechna 1989-2011*, Wyd. PWN, Warszawa 2011.
28. Cieślak M., *Prognozowanie gospodarcze. Metody i zastosowania*, Wyd. PWN, Warszawa 2005.
29. Cieślarczyk M. (red.), *Metody, techniki i narzędzia badawcze oraz elementy statystyki stosowane w pracach magisterskich i doktorskich*, Wyd. AON, Warszawa 2006.
30. Ciupiński A. (red.), *Dyplomacja wielostronna*, Wyd. AON, Warszawa 2003.
31. Clausewitz C., *O wojnie*, Wyd. Test, Lublin 1995.
32. Cline R., *World Power Trends and US Foreign Policy for the 1980s*, Westview Press, Boulder 1980.
33. Coleman J. S., *Community Conflict*, The Free Press of Glencoe, New York 1957.
34. Czajowski A., *Decydowanie w polityce*, Wyd. Atla2, Wrocław 2013.
35. Czapliński W., Wyrozumska A., *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 2004.
36. Czaputowicz J., *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wyd. PWN, Warszawa 2007.
37. Cziomer R., Zyblikiewicz L. W., *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wyd. PWN, Kraków 2001.
38. Cornell S. E., Starr S. F., *The guns of August 2008. Russia's war in Georgia*, New York, 2009.
39. Czyżycki R., *Sylwetka współczesnego dyplomaty oraz polskie akty prawne dotyczące służby dyplomatyczno-konsularnej*, Wyd. Wyższa Szkoła Studiów Międzynarodowych, Łódź 2004.
40. Dahl R., Stinebrickner B., *Współczesna analiza polityczna*, Wyd. Scholar, Warszawa 2007.

41. Das D., *Od Curzona do Nehru i później. Historia Indii widziana od środka*, Warszawa 2009.
42. Das D., *Regionalizm in Global Trade*, London 2004.
43. Dawidczyk A., *Bezpieczeństwo. Obronność. Wojskowość. Problemy planowania strategicznego*, Wyd. Difin, Warszawa 2019.
44. Deja R., *Zastosowanie teorii zbiorów przybliżonych w analizie konfliktów*, Instytut Podstaw Informatyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2000.
45. Deutsch K. W., *Political Community at The international Level*, Salt Lake 2006.
46. Dogan M., Pelassy S., *How to Compare Nations. Strategies in Comparative Politics*, Chatham 1990.
47. Doyle M., *Ways of War and Peace*, Norton & Co., New York 1997.
48. Duffy H., *The War on Terror and the Framework of International Law*, Cambridge 2005.
49. Durys P., Pacholski P., *Dyplomacja prewencyjna, uderzenia uprzedzające*, Wyd. DPO MON, Warszawa 2004.
50. Dworecki S., *Kształtowanie bezpieczeństwa państwa*, Wyd. WSO-AON, Warszawa 1994.
51. Dzielski W., Michnik W., *Irak, dylematy amerykańskiej interwencji*, Wyd. Księgarnia Akademicka, Kraków 2007.
52. Evans G., Newhnam J., *The Dictionary of World Politic*, New York 1990.
53. Fitzpatrick M., *Overcoming Pakistan's Nuclear Danger*, International Institute for Strategic Studies, London 2014.
54. Frankel J., *International Relations in a Changing World*, University Press, Oxford 1988.
55. Frankfort-Nachmias Ch., Nachmias D., *Metody badawcze w naukach społecznych*, Wyd. Zys i S-ka, Poznań 2001.
56. Fraser N. M., Hipel K. W., *Conflict Analysis: Models and Resolutions*, North-Holland, New York 1984.
57. Freedman L., *Przyszła wojna. Wizja przyszłej wojny. Jak ją sobie wyobrażano dawniej? Jak widzimy ją dzisiaj?*, Wyd. Bellona, Ostrów Mazowiecki 2019.
58. Friedman T., *The Lexus and The Olive Tree: Understanding Globalization*, Farrar, Straus & Giroux, New York 1999.
59. Friedman T., *Świat jest płaski*, Wyd. Rebis, Warszawa 2006.
60. Galster J., Mik C., *Podstawy europejskiego prawa wspólnotowego*, Toruń 1996.
61. Galtung J., *Peace by Peaceful Means: Peace and Conflict, Development and Civilization*, Oslo 1996.
62. Galtung J., *Theories of Conflict Definition, Dimension, Negations, Formations*, Oslo 1969.
63. Gagor F., Paszkowski K., *Typologia współczesnych operacji pokojowych, Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP*, Wyd. Adam Marszałek, Warszawa 1998.
64. Gilpin R., *The Political Economy of International Relations*, Princeton 1987.

65. Górecki W., *Abchazja*, Wyd. Czarne, Wołowiec 2017.
66. Grodzki R., *Wojna gruzińsko-rosyjska 2008. Przyczyny – przebieg – skutki*, Wyd. Replika, Zakrzewo 2009.
67. Gruszczak A., *Unia Europejska wobec przestępczości*, Wyd. UJ, Kraków 2002.
68. Grzelak J., *Konflikt interesów*, Wyd. PWN, Warszawa 1978.
69. Guzik B., Appenzeller D., Jurek W., *Prognozowanie i symulacje. Wybrane zagadnienia*, Wyd. Akademii Ekonomicznej, Poznań 2007.
70. Haliżak E., Kuźniar R. F., *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, Wyd. UW, Warszawa 2006.
71. Hanrieder W. F. (red.), *Comparative Foreign Policy: Theoretical Essays*, New York 1971.
72. Hellwig Z., *Zarys ekonometrii*, Wyd. PWE, Warszawa 1973.
73. Hensel W., Tabagua I., *Gruzja wczoraj i dziś*, Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1976.
74. Hough P., *Understanding Global Security*, Routledge, London 2004.
75. Huntington S. P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Wyd. Muza, Warszawa 1997.
76. Huntington S. P., *Zderzenie cywilizacji*, tłum. H. Jankowska, Wyd. Muza, Warszawa 2011.
77. Iwanek K., Burakowski A., *Indie. Od kolonii do mocarstwa. 1857-2013*, Wyd. PWN, Warszawa 2013.
78. Janion M., *Humanistyka: poznanie i terapia*, Warszawa 1974.
79. Jackson R., Sorensen G., *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych. Teorie i kierunki badawcze*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
80. Jean C., *Geopolityka*, Wyd. Ossolineum, Wrocław 2003.
81. Jemioło T., Dawidczyk A., *Wprowadzenie do metodologii badań bezpieczeństwa*, Wyd. AON, Warszawa 2007.
82. Jervis R., *Perception and Misperception in International Politics*, Princeton 1976.
83. Kaszuba M., Puzikow R., Zieliński J. (red.), *Wyzwania dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, Wyd. ASPRA, Warszawa-Siedlce 2018.
84. Karsznicki K., *Sztuka dyplomacji i negocjacji w świecie wielokulturowym*, Wyd. Difin, Warszawa 2013.
85. Kendall M. G., Buckland W. R., *Słownik terminów statycznych*, Wyd. PWE, Warszawa 1986.
86. King G., Keohane R. O., Verba S., *Designing Social Inquiry*, Princeton 1994.
87. Kisielewski T. A., *Nowy konflikt globalny*, Wyd. Adam Marszałek, Warszawa 1993.
88. Kissinger H., *Dyplomacja*, Wyd. Bellona, Warszawa 2016-2018.
89. Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Wyd. AON, Warszawa 2011.
90. Klatka N., *Konflikt i gra*, Wyd. MON, Warszawa 1971.

91. Klein L. R., *Wykłady z ekonometrii*, Wyd. PWE, Warszawa 1982.
92. Klepacki Z. M., *Encyklopedia Teorii i praktyki organizacji międzynarodowych*, Warszawa 1990.
93. Kmita J., *Wykłady z logiki i metodologii nauk*, Wyd. PWN, Warszawa 1975.
94. Knopek J., Willa R., *Polska polityka zagraniczna 1989-2014*, Wyd. Difin, Warszawa 2016.
95. Konecki K., *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wyd. PWN, Warszawa 2000.
96. Kornai J., *Anti-Equilibrium, Teoria systemów gospodarczych. Kierunki badań*, Wyd. PWN, Warszawa 1973.
97. Korten D. C., *Świat po kapitalizmie. Alternatywy dla globalizacji*, Wyd. Obywatel, Łódź 2002.
98. Kostecki W., *Dynamika współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wyd. Wyższej Szkoły Cła i Logistyki, Warszawa 2013.
99. Kostro R., Matyja R., *Świat polityki, dyplomacji, idei. Słownik podręczny*, Wyd. Veda, Warszawa 1992.
100. Kozerański D. S., *Międzynarodowe działania stabilizacyjne w świetle doświadczeń X zmiany PKW Irak w 2008 r.*, Wyd. AON, Warszawa 2010.
101. Kozerański D. S., Bazela R. K. (red.), *Bezpieczeństwo państwa – wybrane problemy*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2020.
102. Koziej S., *Między piekłem i rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2006.
103. Koziej S., *Teorie sztuki wojennej*, Wyd. Bellona, Warszawa 1993.
104. Kozielecki J., *Konflikt, teoria gier i psychologia*, Wyd. PWN, Warszawa 1970.
105. Krauz-Mozer B., *Teorie polityki. Założenia metodologiczne*, Wyd. PWN, Warszawa 2007.
106. Królikowski H. M., Marcinkowski C., *Irak 2003*, Wyd. Bellona, Warszawa 2003.
107. Krupa K., *Modelowanie, symulacja i prognozowanie*, Wyd. Naukowo-Techniczne, Warszawa 2008.
108. Kubiak K., *Wojny, konflikty zbrojne i punkty zapalne na świecie*, Wyd. Trio, Warszawa 2005.
109. Kubiak K., Mickiewicz P., *Zapomniani bohaterowie. Marynarka Wojenna RP w czasie wojny o wyzwolenie Kuwejtu*, Wyd. Trio, Warszawa 2010.
110. Kukułka J., *Polityka zagraniczna państwa*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1992.
111. Kukułka J., *Teoria stosunków międzynarodowych*, Wyd. Scholar, Warszawa 2000.
112. Kupiecki R., *Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego*, Wyd. MSZ, Warszawa 2016.
113. Kuszewska A., *Indie i Pakistan w stosunkach międzynarodowych. Konflikty, strategie, bezpieczeństwo*, Wyd. Difin, Warszawa 2013.

114. Kuszewska A., *Indyjsko-pakistański konflikt o Kaszmir*, Wyd. PWN, Warszawa 2010.
115. Kuźniar R. (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Wyd. Scholar, Warszawa 2020.
116. Kuźniar R., *Pozimnowojenne dwudziestolecie 1989-2010, Stosunki międzynarodowe na przełomie XX i XXI wieku*, Wyd. Scholar, Warszawa 2011.
117. Landman T., *Issues and Methods in Comparative Politics. An Introduction*, London 2002.
118. Latiff R. H., *Wojna przyszłości w obliczu nowego globalnego pola bitwy*, Wyd. PWN, Warszawa 2018.
119. Latoszek E., Proczek M., *Organizacje międzynarodowe. Założenia, cele, działalność. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2001.
120. Lieven A., Hulsman J., *America's World Role Has to be Realistic and Moral*, Financial Times, 2006.
121. Little R., Smith M., *Perspectives on World Politics*, London 2005, s. 136.
122. Łoś-Nowak T., *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997.
123. Łoś-Nowak T., *Stosunki międzynarodowe. Teorie, systemy, uczestnicy*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006.
124. Łoś-Nowak T., *Organizacje międzynarodowe. Istota, mechanizmy działania, zasięg*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004.
125. Łoś R., Regina-Zacharski J., *Współczesne konflikty zbrojne*, Wyd. PWN, Warszawa 2010.
126. Łoś R., Regina-Zacharski J., *Konflikty i spory międzynarodowe. Tom II*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010.
127. Łoś R., *Teoria stosunków międzynarodowych. Wybrane zagadnienia*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2001.
128. Majewska W. (red.), *Encyklopedia prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych*, Wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1976.
129. Malendowski M., Mojsiewicz Cz., *Stosunki międzynarodowe*, Wyd. Atla 2, Wrocław 2000.
130. Malendowski W., *Zbrojne konflikty i spory międzynarodowe u progu XXI wieku. Analiza problemów i studia przypadków*, Wyd. Atla 2, Wrocław 2003.
131. Malendowski W., *Spory i konflikty międzynarodowe. Aspekty prawne i polityczne*, Wyd. Atla 2, Wrocław 2000.
132. Marszałek M., Gębska M., Majchrzak D., Borys M., *Podstawy bezpieczeństwa międzynarodowego. Wymiar militarny i konfliktów zbrojnych. Część 1*, Wyd. Difin, Warszawa 2020.
133. Matcharashvili I., *2008 rok, wojna rosyjsko-gruzińska. Wojna, która nie wstrząsnęła światem*, Wyd. Napoleon V, Oświęcim 2013.
134. Materski W., *Gruzja*, Wyd. Trio, Warszawa 2000.
135. Michalik D., *Modelowanie i symulacje międzynarodowego układu sił*, Wyd. Duet, Toruń 2012.

136. Michałowski, J. *Noty i anegdoty dyplomatyczne*, red. M. Błaszczkowska, Wyd. Iskry, Warszawa 1977.
137. Mikołajczyk-Bezak M., *Wybrane zagadnienia ustroju Polski, Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej*, MON, YPSYLON, Warszawa 2000.
138. Mingst K., *Podstawy stosunków międzynarodowych*, Wyd. PWN, Warszawa 2006.
139. Mirowski P., *More Heat than Light. Economics as Social Physics, Physics as Nature's Economics*, Cambridge University Press, Cambridge, New York, Port Chester, Melbourne, Sydney 1991.
140. Moczulski L., *Europa Ojczyzn 2004. Geopolityka, gospodarka, cywilizacja*, Wyd. Bellona, Warszawa 2003.
141. Moczulski L., *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Wyd. Bellona, Warszawa 2010.
142. Mojsiewicz Cz., *Leksykon problemów międzynarodowych i konfliktów zbrojnych*, Wyd. Atla2, Wrocław 1999.
143. Mojsiewicz Cz., *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, Wyd. Atla 2, Wrocław 1998.
144. Morawiecki W., *Organizacje międzynarodowe*, Wyd. PWN, Warszawa 1965.
145. Morawiecki W., *Funkcje organizacji międzynarodowej*, Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1971.
146. Morgenthau H. J., *Polityka między narodami. Walka o potęgę i pokój*, przeł. R. Włoch, Warszawa 2010.
147. Mrozek-Dumanowska A., *Współczesny ruch odnowy islamu. W poszukiwaniu własnej tożsamości kulturowej*, Wyd. Askon, Warszawa 2004.
148. Multan W., *Wizje bezpieczeństwa europejskiego*, Wyd. Elipsa, Warszawa 1997.
149. Neugebauer A., *Informatyczne Systemy Wspomagania Decyzji w Sytuacjach Konfliktowych*, WAT, Warszawa 1999.
150. Nicolson H., *Diplomacy*, Thornton Butterworth, London 1939.
151. Nowak E., *Prognozowanie gospodarcze. Metody, modele, zastosowanie, przykłady*, Wyd. AWP, Warszawa 1998.
152. Nye J. S., *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*, Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
153. Ociepka B., *Miękka siła i dyplomacja publiczna Polski*, Wyd. Scholar, Wrocław 2013.
154. Ociepka B., *Komunikowanie międzynarodowe*, Wyd. Astrum, Wrocław 2002.
155. Odziemkowski J., *Konflikty międzynarodowe po 1945 roku*, Wyd. Bellona, Warszawa 2011.
156. Opello W., Rosow S., *The Nations State and Global Order: A Historical Introduction to Contemporary Politics*, London 2004.
157. Panek B., *Bezpieczeństwo Europy w II i III dekadzie XXI wieku. Zagrożenia i wyzwania*, Wyd. Difin, Warszawa 2020.
158. Papp D. S., *Contemporary International Relations. Framework for Understanding*, New York-Toronto 1994.

159. Parzymies A., *Islam a terroryzm*, Wyd. Dialog, Warszawa 2003.
160. Parzymies S., *Dyplomacja czy siła. Unia Europejska w stosunkach międzynarodowych*, Wyd. Scholar, Warszawa 2009.
161. Pietraś Z. J., *Teoria gier jako sposób analizy procesów podejmowania decyzji politycznych*, Tom V, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1997.
162. Pietraś Z. J., *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Lublin 1986.
163. Pietraś Z. J., *Dyplomatyczna misja specjalna jako instytucja prawa międzynarodowego*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 1978.
164. Pliszczyńska O., *Polityka „niebezpieczeństwa” Gruzji*, Wyd. Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2010.
165. Płaczek A., Stefanek K., *Irak na początku XXI wieku*, Wyd. Ibidem, Łódź 2007.
166. Pollack K. M., *The Threatening Storm*, Random House, New York 2002.
167. Potocki R., Domagała M., Sieradzan P., *Konflikt kaukaski w 2008 r.*, Wyd. Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych, Warszawa 2012.
168. Potocki R., *Wojna sierpniowa*, Wyd. Instytut Geopolityki, Warszawa 2009.
169. Pszczołowski T., *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Wyd. Ossolineum, Wrocław 1978.
170. Ramsbotham O., Miall H., Woodhouse T., *Contemporary Conflict Resolution*, Cambridge 2011.
171. Regina-Zacharski J., *Wojna w świecie współczesnym. Uczestnicy, Cele, Modele, Teorie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.
172. Rodrik D., *Has Globalization Gone Too Far*, Institute for International Economics, Washington 1997.
173. Rogucki A., *Analiza systemów w planowaniu obrony*, Wyd. MON, Warszawa 1975.
174. Rosecrance R., *Action and Reaction in World Politics*, Boston 1998.
175. Schofield V., *Kashmir in Conflict. India, Pakistan and the Uneending War*, London, New York 2003.
176. Segbers K., Imbusch K., *The globalization of Eastern Europe: teaching International Relations Without Borders*, Hamburg 2000.
177. Shively W. P., *Sztuka prowadzenia badań politycznych*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2001.
178. Sienkiewicz P., *Systemy kierowania*, Wyd. MON, Warszawa 1989.
179. Simmel G., *Socjologia*, Wyd. PWN, Warszawa 1975.
180. Simpkin R., *Race to the Swift*, Oxford and London 1985.
181. Sobczyk M., *Prognozowanie. Teoria, przykłady, zadania*, Wyd. Placet, Warszawa 2008.
182. Sprout H., Sprout M., *Man – Milieu Relationship Hypotheses in The Context of International Politics*, Princeton University, Princeton 1956.
183. Stansfield G., *Iraq*, Wyd. Polity Press, Cambridge 2007.

184. Stachak S., *Podstawy metodologii nauk ekonomicznych*, Wyd. Książka i Wiedza, Poznań 2006.
185. Stemplowski R., *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej*, Tom I, Wyd. PISM, Warszawa 2007.
186. Stryjski K. J., *Prognozowanie i symulacje międzynarodowe*, Wyd. WSSM, Łódź 2004.
187. Sułek M., *Podstawy potęgonomii i potęgometrii*, Wyd. WSEiA, Kielce 2001.
188. Sułek M., *Potencjał gospodarczo-obronny – pojęcie, pomiar, decyzje*, Wyd. AON, Warszawa 1993.
189. Sułek M., *Metody i techniki badań stosunków międzynarodowych*, Wyd. ASPRAJR, Warszawa 2004.
190. Sułek M., *Potęga państw. Modele i zastosowania*, Wyd. Rambler, Warszawa 2013.
191. Sułek M., *Prognozowanie i symulacje międzynarodowe*, Wyd. Scholar, Warszawa 2010.
192. Sułek M., Symonides S., *Państwo w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009.
193. Sun Tzu, *Sztuka wojny*, Wyd. Onepress, Gliwice 2004.
194. Supernat J., *Decydowanie w zarządzaniu – problemy, metody, techniki*, Wyd. Kolonia, Wrocław 1997.
195. Sur S., *Stosunki międzynarodowe*, Wyd. Dialog, Warszawa 2012.
196. Surmacz B., *Ewolucja współczesnej dyplomacji. Aktorzy, struktury, funkcje*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2015.
197. Sutor J., *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Wyd. Praw. PWN, Warszawa 2000.
198. Swoboda P, Warchoła A. (red.), *Uwarunkowania bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego na początku XXI wieku*, Wyd. Avalon, Kraków 2019.
199. Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Wyd. PWN, Warszawa 1970.
200. Szostak W., *Zarys teorii polityki – dla studentów nauk politycznych*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2007.
201. Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*. Wydanie 5, zmienione, uzupełnione, Wyd. Naukowe „Śląsk”, Katowice 1999.
202. Szyborski W., *Doktryna Busha*, Wyd. Wers, Bydgoszcz 2004.
203. Tahir-Kheli S., *India, Pakistan and the United States. Breaking with the Past*, Council of Foreign Relations, New York 1997.
204. Todorov T., *Nowy nieład światowy*, Wyd. Dialog, Warszawa 2004.
205. Tokarczyk R. A., *Komparatystyka prawnicza*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków-Lublin 1997.
206. Toynbee A. J., *Wojna i cywilizacja*, Wyd. De Agostini, Warszawa 2002.
207. Turczyński P., *Bezpieczeństwo europejskie*, Wyd. Atla2, Wrocław 2011.

208. Turek A., *Kształtowanie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej przez dyplomację wojskową*, Wyd. M. M, Warszawa 2011.
209. Vasquez J., *The Power of Power Politics. From Classical Realism to Neotraditionalism*, Cambridge 2004.
210. Vukadinović R., *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Wyd. PWN, Warszawa 1980.
211. Walicka B. (red.), *Słownik politologii*, Wyd. PWN, Warszawa 2008.
212. Wallensteen P., *Understanding Conflict Resolution. War, Peace and the Global System*, London 2007.
213. Walt S. M., *The Origins of Alliances*, Cornell University Press, Ithaca 1987.
214. Waltz K. N., *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, Wyd. Scholar, Warszawa 2010.
215. Walzer M., *Wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe*, Wyd. PWN, Warszawa 2010.
216. Watson J., *Strategia. Wprowadzenie do teorii gier*, Wyd. Kluwer, Warszawa 2007.
217. Weissman S., Krosney H., *The Islamic Bomb*, New York 1981.
218. Wilk-Reguła V. (red.), *Dyplomacja*, Wyd. WSSM, Łódź 2002.
219. Williams W., Piotrowski H., *The World since 1945: A History of International Relations*, London 2005.
220. Wiśniewski E., *Metodyka wojskowych badań naukowych*, Wyd. ASG WP, Warszawa 1988.
221. Wojciuk A., *Dylemat potęgi. Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010.
222. Wojnarowski J., Babula J., *Bezpieczeństwo militarne Rzeczypospolitej Polskiej*, Wyd. AON, Warszawa 2009.
223. Wolpert S., *Nowa Historia Indii*, Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 2010.
224. Wrzosek M., *Wojny przyszłości. Doktryna, Technika, Operacje militarne*, Wyd. Fronda, Warszawa 2018.
225. Zajadło J., *Dylematy humanitarnej interwencji. Historia – etyka – polityka – prawo*, Wyd. Arche, Gdańsk 2005.
226. Zeliaś A., *Teoria prognozowania*, Warszawa 1984.
227. Zieleniewski J., *Organizacja zespołów ludzkich. Wstęp do teorii organizacji i kierowania*, Wyd. PWN, Warszawa 1967.
228. Zięba R. (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku*, Wyd. Poltext, Warszawa 2018.
229. Zięba R., *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2009.
230. Ziring L., *Pakistan in Twentieth Century. A Political History*, Oxford University Press, Karaczi 1999.
231. Zenderowski R., *Stosunki międzynarodowe. Vademecum*, Wyd. Atla2, Wrocław 2005.

232. Żmigrodzki M. (red.), *Encyklopedia politologii. Tom V – Stosunki Międzynarodowe*, Wyd. Oficyna, Warszawa 2010.
233. Żyro T., *Wstęp do politologii*, Wyd. PWN, Warszawa 2007.

CZASOPISMA / ARTYKUŁY:

1. Adamski W., *Interesy grupowe a kryzys i konflikty lat osiemdziesiątych* [w:] *Interesy i konflikt: studia nad dynamiką struktury społecznej w Polsce*, W. Adamski (red.), Wyd. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1990.
2. Ahmed S., *Pakistan's Nuclear Weapons Program*, "International Security" 1999, vol. 23, nr 4.
3. Aizerman M. A., *New Problems in the General Choice Theory*, "Social Choice Welfare" 2".
4. Anioł W., *Wkład Norwegii w rozwiązywanie konfliktów na świecie. Siła czy współpraca?* [w:] *Zaawansowane zapobieganie konfliktom*, W. Kostecki (red.), Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2011, s. 130.
5. Antoszewski A., *Procesy demokratyzacji Europy Środkowo-Wschodniej* [w:] *Demokracje Europy Środkowo-Wschodniej w perspektywie porównawczej*, A. Antoszewski, R. Herbut (red.), Wrocław 1998.
6. Antoszewski A., *Proces i zmiana polityczna* [w:] *Studia z teorii polityki*, A. Jabloński, L. Sobkowiak (red.), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999.
7. Antoszewski A., *Komparatystyka polityczna* [w:] *Encyklopedia politologii. Tom I*, W. Sokół, M. Żmigrodzki (red.), Kraków 1999.
8. Babiński G., *Pomiar w naukach społecznych. Problemy ogólne i zasady budowy skal* [w:] *Wybrane zagadnienia z metodologii socjologicznych badań empirycznych*, G. Babiński (red.), Wyd. Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1980.
9. Bajer J., *Badania porównawcze w politologii: zagadnienia metodologiczne* [w:] *Studia Politicae Universitatis Silesiensis* 8, 15-48, 2012.
10. Bergsten C. F., Cline W. R., *Increasing international economic interdependence: the implications for research*, "American Economic Review", t. 66.
11. Białoskórski R., *Modelowanie konfliktów zbrojnych z wykorzystaniem procesu analizy hierarchicznej – kasus syryjski* [w:] *Potęgotmetria Tom II*, M. Sułek (red.), Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2015.
12. Borowicz M., Nowakowski B., *Konflikt zbrojny w Iraku 2003-2005. Polskie zaangażowanie – strategiczna kalkulacja czy polityczny błąd?* [w:] *Konflikty współczesnego świata*, G. Ciechanowski, J. Sielski (red.), Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2006.
13. Brass P., *The Partition of India and Retributive Genocide in the Punjab, 1946 – 1947: Means, Methods and Purposes*, "Journal of Genocide Research", vol. 5, no 1.

14. Buzan B., *From international system to international society*, "International Organization" vol. 47.
15. Carlson L. J., *A Theory of Escalation and International Conflict*, "The Journal of Conflict Resolution" 1995, vol. 39, no. 3.
16. Carranza M. E., *An Impossible Game: Stable Nuclear Deterrent After Indian and Pakistan Test*, Nonproliferation Review, Fall 1999.
17. Cheterian V., *The August 2008 war in Georgia: from ethnic conflict to border wars*, "Central Asian Survey" 2009.
18. Chodubski A., *About the prognostic in Political science*, "Polish Political Science Yearbook" 1999-2000, vol. XXIX.
19. Chodubski A., *Prognostyka jako wyzwanie metodologiczne w badaniu stosunków międzynarodowych*, „Gdańskie Studia Międzynarodowe” 2009, vol. XVI.
20. Clark A. M., *Non-Governmental Organizations and Their Influence on International Society*, "Journal of International Affairs" 1995, 48, nr 2.
21. Cohen A., Hamilton R. E., *The Russian military and the Georgia war: Lessons and Implications*, "Strategic Studies Institute" 2011.
22. Cotta-Ramusino P., Martellini M., *Controlling Pakistan's Nukes*, "The American Prospect" 2002, vol. 13, Issue 4.
23. Cottey A., Forstey A., *Reshaping Defense Diplomacy: New Role of Military Co-operation Assistance*, "Adelphi Paper" 2004, nr 365.
24. Danner M., *Iraq: The War of Imagination*, "New York Review of Books" 2006, vol. 53, no. 20.
25. Deja R., *Consensus Methods as Tools for Data Analysis [w:] Classification and related methods for data analysis*, North Holland 1988.
26. Deja R., *Conflict Model with Negotiation*, "Bulletin of the Polish Academy of Sciences, Technical Sciences" 1996, vol. 44, no. 4.
27. Dębczak A., Pawlak C., Kepkin J., *Analityczny model oceny hybrydowości współczesnych konfliktów*, „Zeszyty Naukowe AON” 2015, nr 2(99).
28. Diehl P. F. (red.), *The Dynamics of Enduring Rivalries*, Urbana, Illinois 1995; J. J. Hewitt, *A Crisis-Density Formulation for Enduring Rivalries*, "Journal of Peace Research" 2005, vol. 42, no. 2.
29. Drab L., *Dyplomacja obronna – nowy instrument polityki zagranicznej i bezpieczeństwa*, „Sprawy Międzynarodowe” 2017, nr 1, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2017.
30. Draper T. H., *The Gulf War Reconsidered*, "The New York Review of Books" 1992, vol. 39.
31. Galtung J., *Creativity, Transcendence, Conflict Transformation [w:] Conflict Transformation By Peaceful Means (the Transcend Method)*, New York 2000.
32. Galtung J., *Conflict Theory and Practice: a Perspective [w:] Conflict Transformation By Peaceful Means (the Transcend Method)*, New York 2000.
33. Ganguly S., *Will Kashmir Stop Indias Rise*, "Foreign Affairs" 2000, vol. 8, no 4.

34. Glasl F., *Konfliktmanagement. Ein Handbuch Fur Führungskräfte, Beraterinnen und Berater*, review by Thomas Jordan in, "International Journal of Conflict Management" 1997, vol. 8, no. 2.
35. Głogowski A., *Konflikt indyjsko-pakistański w perspektywie koncepcji Kennetha Waltza i Johna Mearsheimera* [w:] *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych*, E. Halizak, J. Czaputowicz (red.), PTSM, publikacja po III Ogólnopolskiej Konwencji PTSM w listopadzie 2013 w Bielsku-Białej.
36. Halizak E., Czaputowicz J. (red.), *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych*, publikacja po III Ogólnopolskiej Konwencji PTSM w listopadzie 2013 w Bielsku-Białej.
37. Goriszowski W., *Metodologiczne podstawy pedagogicznych badań porównawczych*, „Nauczyciel i Szkoła” 2001, 3-4 (12-13), 18-27.
38. Goroszko J., *Konflikty zapomniane... Kaszmir* [w:] *Oblicza konfliktów. Zbiór analiz i studia przypadków*, J. J. Piątek, R. Podgórskańska (red.), Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2008.
39. Hellwig Z., *Równowaga ekonomiczna. Pojęcie – kontrowersje*, „Ekonomista” 1981, nr 3.
40. Holsti K. J., *International Politics: A Framework for Analysis*, Englewood Cliffs N. J.: Prentice-Hall 1967.
41. Hopkin J., *Metody porównawcze* [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, D. Marsh, G. Stoker (red.), przeł. J. Tegnerowicz, Kraków 2006.
42. Jabłoński A., *Polityczne procesy decyzyjne* [w:] *Studia z teorii polityki*, A. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999.
43. Jastrzębski P., *Konflikt abchaski* [w:] *Spory i konflikty międzynarodowe*, W. Malendowski (red.), Wyd. atla2, Wrocław 2000.
44. Jervis R., *Cooperation under the security dilemma*, "World Politics", t. 30.
45. Johnson D. D. P., Tierney D., *The Rubicon theory of war. How to path to conflict reaches the point of no return*, "International Security" 2011, vol. 36, no. 1.
46. Kacała T., *Porównanie jako metoda badawcza w naukach o obronności*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia AON” 2012, nr 1, 94-109, AON Warszawa.
47. Kasprów K., *Wojna o XXI wiek*, „Nowe Sprawy Polityczne” 2008, nr 1-2.
48. Katzenstein P. J., Keohane R. O., Krasner S. D., *International Organization and the Study of World Politics*, "International Organization" vol. 52,4.
49. Keohane R. O., Murphy C. N., *International Institutions* [w:] *Encyclopedia of Government and Politics*, M. Hawkesworth (red.), t. 2, London, New York 1992.
50. Keplin J., Pawlak C., *Wojna hybrydowa – mit czy fenomen*, „Biuletyn Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych” 2016, nr 1.
51. Keplin J., Pawlak C., *Hybrydowość wyzwaniem dla bezpieczeństwa przyszłości*, „Biuletyn Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych” 2016, nr 2.

52. Klin T., *Możliwości zastosowania metod potęgotometrii dla wybranych celów analizy geopolitycznej*, „Polityka i Społeczeństwo” 2011, nr 8.
53. Kostecki W., *Dynamika konfliktów etnicznych*, „Rocznik Politologiczny” 2004, nr 2.
54. Kozerański D. S., *Polskie kontyngenty wojskowe w operacjach pokojowych (1973-1999)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” („WPH”) 1995, nr 1.
55. Kubiak K., *Wojna w Gruzji w 2008 r. Geneza i przebieg działań zbrojnych* [w:] *Międzynarodowe prawo humanitarne. Konflikt rosyjsko-gruziński w 2008 r.* Tom II, Wyd. AMW, Wydział Dowodzenia i operacji morskich, Gdynia 2011.
56. Kuszewska A., *Desekuratyżacja konfliktu o Kaszmir w latach 2003-010. Perspektywa indyjska i pakistańska*, [w:] *Zaawansowane zapobieganie konfliktom*, W. Kostecki (red.), Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2011.
57. Malendowski M., *Iracka wolność. Druga interwencja zbrojna w Zatoce Perskiej* [w:] *Spory – konflikty zbrojne – terroryzm. Dysfunkcjonalne czynniki społecznych stosunków międzynarodowych*, W. Malendowski (red.), Wyd. Naukowe INPiD Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2006.
58. Milczarek D., *Przebieg procesów integracji europejskiej*, [w:] *Integracja europejska. Wybrane problemy*, D. Milczarek, A. Z. Nowak (red.), Warszawa 2003.
59. Mitchell Ch. R., *Conflict, change and Conflict resolution* [w:] *Advancing Conflict Transformation*, M. Fisher, H. J. Giesmann, Opladen 2011.
60. Modrzejewska-Leśniewska J., *Walka o hegemonię w rejonie Zatoki Perskiej. Wojna iracko-irańska 1980-1988* [w:] *Zarys dziejów Afryki i Azji 1869-1996. Historia konfliktów*, A. Bartnicki (red.), Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1996.
61. Morawiecki W., *Instytucjonalne współczynniki procesu podejmowania decyzji w organizacji międzynarodowej*, „Państwo i Prawo” 1970, nr 2.
62. Myers L. J., *To Fuller knowledge in peace management and Conflict resolution: The importance of worldview* [w:] *Re-centering: Culture and Knowledge in Conflict Resolution Practice*, ed. M. Adams Trujillo, New York 2008.
63. *Na rozstaju dziejów. Rozmowa z Immanuelem Wallersteinem*, „Niezbędnik Inteligenta” – dodatek „Polityki” 2006, nr 12 (2547).
64. Nechayeva-Yuriychuk N., *Georgia-Russia's conflicts as an example of independence in world politics* [w:] *Konflikty i spory międzynarodowe*, Tom II, R. Łoś, J. Regina-Zacharski (red.), Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010.
65. Nilsson N., *Russian Hybrid tactics in Georgia*, Central Asia-Caucasus Institute, Silk Road Paper, 2018.
66. Nowak K., *Wojna w Zatoce Perskiej*, WPH 1992, nr 1.
67. Olejnik M., *Wojna rosyjsko-gruzińska 2008 r.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, 14(65)/2 (244).
68. Olszanecka N., Irakli Matcharashvili, 2008 rok, *Wojna rosyjsko-gruzińska. Wojna, która nie wstrząsnęła światem*, „Białostockie Teki Historyczne” 2013, tom 11.

69. Otlowski T., *Zamrożone konflikty. Wróg zostaje wyłączony z międzynarodowej rozgrywki nie z powodu utraty suwerenności, lecz przez strącenie w otchłań wewnętrznego chaosu*, „Polska Zbrojna” 2018, nr 4.
70. Pachala D. J., Hopkins R. F., *International Regimes: Lessons from Inductive Analysis*, “International Organization” vol. 52,4, S. D. Krasner (red.).
71. Porta D., *Comparative Politics and Social Movements* [w:] *Methods of Social Movements Research*. Eds. B. Klandermans, S. Staggenborg, Minneapolis 2002.
72. Reus-Smith Ch., *The Constitutional Structure of International Society and the Nature of Fundamental Institutions*, “International Organizations” 1997, nr 4.
73. Rutkowski C., *Niepewność i asymetria*, „Rzeczpospolita”, 29-30 marca 2003, nr 74.
74. Sałajczyk S., *Proces decyzyjny w polityce zagranicznej* [w:] *Polityka zagraniczna państwa*, J. Kukułka, R. Zięba (red.), Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1992.
75. Shahi A., Ali Khan Z., Sattar A., *Securing Nuclear Peace*, October 5, 1999.
76. Shanks Ch., Jacobson H. K., Kaplan J. H., *Inertia and Change in the Constellation of International Governmental Organizations*, “International Organization” 1996, t. 50.
77. Sherwood-Randall E., *Alliances and American National Security*, Carlisle Barracks 2006.
78. Skarżyński M., *Implikacje naftowe wojen irackich* [w:] *Irak wczoraj i dziś: wybrane aspekty wewnętrzne i międzynarodowe*, S. Wojciechowski (red.), Wyższa Szkoła Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu, Poznań 2005, s. 145.
79. Spirewski W., *Polska polityka zagraniczna wobec państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej* [w:] *Polska polityka zagraniczna 1989-2014*, J. Knopek, R. Willa (red.), Wyd. Difin, Warszawa 2016.
80. Stein J. G., Welch D. A., *Rational and psychological approaches to the study of international conflict: comparative strengths and weaknesses* [w:] *Decision-making on War and Peace: The Cognitive-rational Debate*, eds. N. Geva, A. Mintz, Boulder 1997.
81. Sulek M., *Badanie i pomiar potęgi państw – próba odpowiedzi na informacyjne potrzeby decydentów* [w:] *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku. Księga jubileuszowa z okazji 30-lecia Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego*, Wyd. Scholar, Warszawa 2006.
82. Szarucki M., *Metodyka analizy porównawczej w badaniach międzynarodowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2010, nr 827.
83. Szkoła J., *Współczesne konflikty zbrojne i ich rozwiązywanie*, „Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego” 2011, nr 2.
84. Świdorski J., *Krytyka jako rodzaj pomiaru* [w:] *Krytyka i krytycyzm w nauce*, Wyd. Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, Warszawa 1998.

85. Wallensteen P., Sollenberg M., *Armed conflict 198-2000*, "Journal of Peace Research" 2001, vol. 38 (5).
86. Walker Ch. J., *The employment of vertical and horizontal social schemata in The learning of social structure*, "Journal of Personality and Social Psychology" 1976, nr 2.
87. Wight M., *The balance of power and international order* [w:] *The Bases of International Order*, A. James (red.), Oxford University Press, London 1973.
88. Włoch R., *Nuklearny wymiar stosunków indyjsko-pakistańskich* [w:] *Konflikty współczesnego świata*, G. Ciechanowski, J. Sielski (red.), Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2006.
89. Wohlforth W., *Realism and foreign Policy* [w:] *Foreign Policy: Theories, Actors, Cases*, (red.) S. Smith, A. Hadfield, T. Dunne, Oxford 2008.
90. Wolfers A., *Discord and Collaboration: Essays on International Politics*, Baltimore: Johns Hopkins Press 1963.
91. Zartman I. W., *Ripeness: The hurting stalemate and beyond* [w:] *International Conflict Resolution after the Cold War*, P. C. Stern, D. Druckman, Washington 2000.
92. Zięba R., *Cele polityki zagranicznej* [w:] *Wstęp do teorii stosunków międzynarodowych*, R. Zięba (red.), Wyd. Scholar, Toruń 2011.
93. Zięba R., *Pojęcie bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych* [w:] „Sprawy międzynarodowe” 1989, nr 10.
94. Young O. R., *Regime Dynamics: the Rise and Fall of International Regimes* [w:] *International Regimes*, S. D. Krasner (red.), Ithaca 1983.

INTERNET:

1. www.coralatesofwar.org.
2. www.du.edu/~bhughes/reports
3. <http://europejskiportal.eu/historia-integracji-europejskiej/>
4. <http://kontrowersje.net/kategoria/tagi/msz>
5. <https://www.sipri.org/research/armaments-and-disarmament/nuclear-weapons/world-nuclear-forces/pakistan>
6. <https://www.nrdc.org/search?search=pakistan+india>
7. <https://www.nti.org/about/global-nuclear-policy>
8. <http://www.epsusa.org/publications/newsletter/2003/nov2003/baskaran.pdf>
9. <http://www.mea.gov.in/in-focus-article.htm?19005/simla+agreement+july+2+1972>
10. <http://www.atimes.com/search/?q=Nawaz%20Sharif>
11. <http://www.comw.org/pda/0310rm8.html>
12. <https://www.state.gov/documents/organization/63562.pdf>
13. <https://www.nybooks.com/articles/2006/12/21/iraq-the-war-of-the-imagination/>

14. https://pl.wikipedia.org/wiki/Analytic_Hierarchy_Process
15. <http://www.icrc.org/ihl.nsf/COM/365-570005?OpenDocument>
16. www.geopolitica.ru
17. <http://stosunkimiedzynarodowe.pl/dyplomacja/811-dyplomata-w-stosunkach-miedzynarodowych?start=2>
18. https://csis-prod.s3.amazonaws.com/s3fs-public/legacy_files/files/media/csis/pubs/mil_threat_iraq.pdf
19. https://csis-prod.s3.amazonaws.com/s3fs-public/legacy_files/files/media/csis/pubs/iraq_chronology.pdf
20. <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/onz-panstwo-islamskie-liczy-30-tysiecy-bojownikow-w-syrii-i-iraku,860974.html>
21. <https://www.state.gov/documents/organization/63562.pdf>
22. <https://www.nybooks.com/articles/2006/12/21/iraq-the-war-of-the-imagination/>
23. <http://web.mit.edu/cascon/methods/model.htm>
24. https://www.bmj.com/bmj/sectionpdf/186234?path=/bmj/338/7706/Research_Methods_Reporting.full.pdf
25. http://www.mpil.de/files/pdf4/IIFFMCG_Volume_II1.pdf

INNE:

1. *Analyzing the Russian Way of War. Evidence from the 2008 Conflict with Georgia*, A Contemporary Battlefield Assessment by the Modern War Institute, L. Beehner (red.), 2018.
2. *Body Count. Casualty Figures after 10 Years of The War on Terror*, First International edition – Washington DC, Berlin, Ottawa – March 2015.
3. *Command and Control of Allied Land Forces*, NATO ATP-3.2.2, 2016.
4. *Commander and Staff Officer Guide*, ATTP 5-0.1, 2011.
5. *Commander and Staff Organization and operations*, FM 6-0, 2014.
6. *Consolidated report on the conflict in Georgia, (October 2017 – March 2018)*, Document presented by the Secretary general, Council of Europe.
7. *Database of International Futures (Ifs)*. Prepared for the National Intelligence Council. Project 2020.
8. *Dowodzenie na szczeblu taktycznym. Poradnik dla dowódców*, Warszawa 2014.
9. Hamilton R. E., *August 2008 and Everything After. A ten-year retrospective on the Russia-Georgia War*, Foreign Policy Research Institute, “Black Sea Strategy Papers” 2018.
10. *Indyjska Księga Manu z V wieku p.n.e.*, A. Przyboś, R. Żelewski, *Dyplomacja w dawnych czasach*, Kraków 1959.
11. *International Military and Defense Encyclopedia*, vol. 6, New York 1993.
12. *Mały słownik języka polskiego*, S. Skorupko (red.), H. Auderska, Z. Łempicka, Wyd. PWN, Warszawa 1990.

13. *Planowanie działań na szczeblu taktycznym w wojskach lądowych DD-3.2.5*, Warszawa 2007.
14. *Podręcznik oficera sztabu*, Warszawa 2009.
15. *Regulamin działań wojsk lądowych*, Warszawa 2008.
16. *Regulamin działań taktycznych pododdziałów wojsk pancernych i zmechanizowanych (pluton-kompania-batalion)*, Warszawa 2009.
17. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2002.
18. *Smartbook the battle Staff. Leading, Planning and Conducting Military Operations*, BSS5, 2015.
19. *The war report 2018. Georgia-Abkhazia: The predominance of irreconcilable positions*, Geneva Academy-Academy of International Humanitarian Law and Human Rights.
20. *Vademecum żołnierza Irak*, Departament Wychowania i Promocji Obronności, Wyd. Bellona, Warszawa 2006.

Spis tabel

Tabela 1.	Nasilenie zjawisk w fazach koncepcyjnej i implementacyjnej konfliktu	47
Tabela 2.	Ogólne typologie celów polityki zagranicznej	80
Tabela 3.	Uszczegółowienie procesu analizy porównawczej	235
Tabela 4.	Klasyfikacja kryteriów	236
Tabela 5.	Tabela porównawcza wybranych konfliktów	238
Tabela 6.	Klasyfikacja prognoz	253
Tabela 7.	Drabina eskalacji H. Kahna	284
Tabela 8.	Podział kryteriów i zmiennych	295
Tabela 9.	Wartości estymacji	296
Tabela 10.	Zestawienie preferencji kryteriów	296
Tabela 11.	Zestawienie preferencji zmiennych pierwszego kryterium	297
Tabela 12.	Zestawienie preferencji zmiennych drugiego kryterium	297
Tabela 13.	Zestawienie preferencji trzeciego kryterium	298
Tabela 14.	Zestawienie wektora priorytetu kryteriów	298
Tabela 15.	Zestawienie wektora priorytetu zmiennych	299
Tabela 16.	Hierarchia zmiennych według wektora priorytetu zmiennych	299
Tabela 17.	Zestawienie całkowitych priorytetów zmiennych	300
Tabela 18.	Hierarchia zmiennych według całkowitego wektora priorytetu	301
Tabela 19.	Zestawienie możliwych czynności i rezultatów	303
Tabela 20.	Zestawienie rezultatów	303
Tabela 21.	Prawdopodobieństwo rezultatów	304
Tabela 22.	Użyteczności rezultatów	305
Tabela 23.	Zestawienie użyteczności oczekiwanych	306
Tabela 24.	Hierarchia czynności według użyteczności oczekiwanej	307

Spis rycin

Ryc. 1.	Dynamika incydentu konfliktowego wg Jamesa S. Colemana	44
Ryc. 2.	Model procesu decyzyjnego prostego	93
Ryc. 3.	Proces analizy porównawczej	231
Ryc. 4.	Klasyfikacja metod prognostycznych	258
Ryc. 5.	Pole akceptacji na osi konfliktu dwupodmiotowego	267
Ryc. 6.	Scenariusze konfliktowe z uwzględnieniem rozwiązania transcendentnego	270
Ryc. 7.	Obszar współpracy a możliwości pozytywnego rozwiązania konfliktu	272

Summary

The monograph presents a set of observations based on the process of moulding solutions to international conflicts, as well as the role and use in this area of forecasting processes.

The considerations are based on knowledge of security, international conflicts, and the foreign policy of the state and international organizations whose instruments are used in the decision-making process in the international arena.

Selected international conflicts: Indo-Pakistani, Kashmir, American-Iraq (Second Persian Gulf War 2003) and Russo-Georgian (War in Georgia 2008) were analyzed and assessed. The comparative analysis made it possible to identify the common aspects of each of these conflicts. These extracted similarities are simultaneously the input data for creating and testing the model. The framework is based on decision-making processes in foreign policy, while the procedure is based on the Analytic Hierarchy Process and logical theory of language.

Moreover, a catalog of methods and tools was characterized for the analysis of international relations in the field of forecasting, moulding and selective quantitative models. To show the real possibilities of using the developed model, the author has attempted to draw conclusions about the role of forecasting and assumptions and limitations of the shaping process.

The author points out that both now and in the future, the role and meaning of quantitative methods in social sciences should be increasingly used as part of a comprehensive decision-making process.

Key words: security, international conflicts, moulding, shaping, forecasting, decision support tools.

 **Kontekst**
Wydawnictwo

Wydanie I.

Wydawnictwo Kontekst – Poznań 2021.

Oddano do składu 23 VIII 2021, podpisano do druku 21 X 2021.

Papier offsetowy 80g/m².; 19,5 a.w.

kontekst2@o2.pl

www.wkn.com.pl



Klaudia Natalia Wizimirska-Napora

Urodzona w 1990 roku w Oławie. W 2009 roku ukończyła Liceum Ogólnokształcące nr IX we Wrocławiu. Absolwentka Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łądowych we Wrocławiu w specjalności Wojska Zmechanizowane. Promowana na pierwszy stopień oficerski w 2014 roku. Awansowana do stopnia porucznika w 2017 roku, do stopnia kapitana w 2019 roku. Obecnie pełni zawodową służbę wojskową w 34 Brygadzie Kawalerii Pancernej w Żaganiu. W latach 2014-2019 była doktorantką Instytutu Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie w 2019 roku obroniła rozprawę doktorską pt. „Modelowanie rozwiązań konfliktów międzynarodowych z wykorzystaniem prognozowania na wybranych przykładach” i został jej nadany pierwszy stopień naukowy. Główny obszar zainteresowań badawczych skupia na stosunkach międzynarodowych, a w tym szczególnie na problematyce współczesnych konfliktów i roli dyplomacji w kształtowaniu bezpieczeństwa globalnego. Ponadto, rozwija swoje zainteresowania w obszarze spraw międzynarodowych i integracji państw iberoamerykańskich. W wolnym czasie lubi podróżować i uprawiać sport.

Autorka podjęła się przedstawienia całokształtu problematyki dotyczącej konfliktów międzynarodowych, a szczególnie ich rozwiązywania, co stanowi jeden z determinantów bezpieczeństwa współczesnego świata. (...) Należy podkreślić, że autorka poprzez pracę zawodową jest szczególnie predystynowana do podjęcia tego typu tematu. Swoim doświadczeniem w wykorzystywaniu metod kwantytatywnych wzbogaca katalog metod i narzędzi możliwych do zastosowania w naukach społecznych. (...) Jest to wartość dodana w sensie poznawczym nauk o polityce oraz w sensie użyteczności dla praktyki polityki zagranicznej. (...) Niebywałą zaletą rozprawy jest próba badania słabo rozpoznanego i nadal rozwijającego się w polskiej nauce problemu badawczego opartego na zastosowaniu narzędzi ilościowych. Nawet jeśli uznamy taki zamiar za nazbyt daleko idący, to trzeba docenić staranie o wypracowanie nowego narzędzia. Stosunkowo szczegółowo przedstawiono zarówno same ramy, jak i normy zastosowania wypracowanego modelu, włącznie ze sprzecznościami, które się z tym wiążą. Takie ujęcie jest interesujące i cenne. (...)

Prof. dr hab. inż. Marian Kopczewski